

ks. Jerzy Zając

CZASOPISMIENICTWO KOŚCIELNEJ PROWINCJI WILEŃSKIEJ W II RZECZYPOSPOLITEJ



CZASOPISMIENICTWO KOŚCIELNEJ
PROWINCJI WILEŃSKIEJ
W II RZECZYPOSPOLITEJ



Biblioteka kwartalnika „Niepodległość i Pamięć”, tom VI

Rada redakcyjna serii wydawniczej:

dr Janusz Gmitruk,
dr Andrzej Stawarz,
dr Tadeusz Samborski,
dr Tadeusz Skoczek

Publikację recenzowali:

dr hab. Aldona Piwko,
ks. dr hab. Marian Radwan

Copyright by Jerzy Zając 2019

Copyright by Muzeum Niepodległości w Warszawie 2019

ISBN 978-83-65439-62-8

Muzeum Niepodległości w Warszawie jest instytucją kultury
Samorządu Województwa Mazowieckiego

20^{lat}. Mazowsze

ks. Jerzy Zając

CZASOPISMIENICTWO KOŚCIELNEJ
PROWINCJI WILEŃSKIEJ
W II RZECZYPOSPOLITEJ

Redakcja Tadeusz Skoczek

Warszawa 2019

Wykaz skrótów

EFP – Encyklopedia filozofii polskiej

EK – Encyklopedia Katolicka

ABiMK – „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”

MPP – „Miesięcznik Pasterski Płocki”

STV – „Studia Theologica Varsaviensis”

KHPP – „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”

RHCzP – „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”

PSB – Polski Słownik Biograficzny

SBKSwP – Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce

SPTK – Słownik polskich teologów katolickich

EWBP – Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego

EWJZPiL – Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy

Ilustracje zamieszczone w publikacji pochodzą
z archiwum Autora

Spis treści

Wykaz skrótów	4
Wstęp	7
Rozdział I Rubrycele, schematyzmy i kurendy. Najstarsze diecezjalne czasopisma liturgiczno-administracyjne prowincji wileńskiej (Łomża – Pińsk – Wilno)	27
Rozdział II Prasa dla dzieci	41
Rozdział III Gazetki szkolne gimnazjów, liceów oraz seminariów nauczy- cielskich i duchownych (małych i niższych)	61
Rozdział IV Czasopiśmiennictwo wileńskich studentów	85
Rozdział V Czasopiśmiennictwo młodzieży pozaszkolnej	105
Rozdział VI Gazetki parafialne	123
Rozdział VII Prasa Akcji Katolickiej	143
Rozdział VIII Czasopisma społeczno-kościelne	163
Rozdział IX Czasopisma z wileńskiego świata nauki i sztuki	197
Rozdział X Prasa codzienna	213
Rozdział XI Czasopiśmiennictwo zgromadzeń zakonnych	227
Rozdział XII Prowincjonalny obraz wileńskich jednodniówek	241
Rozdział XIII Kalendarze katolickie z prowincji wileńskiej	261
Zakończenie	291
Bibliografia	
Źródła – czasopisma	300
Pozostałe źródła	324
Druki zwarte	340
Artykuły i opracowania	344
Hasła encyklopedyczne i słownikowe	352
Wykaz ilustracji	355
Streszczenia	
Santrauka	357
Resoconto	358
Summary	359
Zusammenfassung	360
Резюме	362
Indeks nazwisk	364

WSTĘP

Tu na Kresach trzeba stale
Światło wiedzy wokół niecić
A samemu wciąż wytrwale
Trzeba naprzód iść i świecić.

Poznaj Kresy, a zmienisz swój sąd o nich¹.

Prasa prowincji wileńskiej wydawana w latach 1918–1939, dotąd nieznana, niejako zmusza czytelnika do zmiany sądu o Kresach, bo jak w zwierciadle ogląda się piękno mieszkańców, ich życia społecznego i religijnego. Jest ona w większości nieznanym źródłem bogatej historii tego regionu.

Czasopiśmiennictwo kościelnej prowincji wileńskiej w II Rzeczypospolitej jest pracą, która po raz pierwszy prezentuje w miarę pełen obraz tego rodzaju piśmiennictwa, jakie w okresie międzywojnia kształtowało świadomość społeczno-religijną wiernych jednej z pięciu ówczesnych prowincji kościelnych w Polsce². Zbiera też, porządkuje i prezentuje utracone bogactwo wysiłku Kościoła i środowisk z nim związanych w polskim dorobku czasopiśmienniczym lat 1918–1939 (niekiedy odwołując się do publikacji z lat wcześniejszych), w środowisku niejednorodnym narodowo.

¹ „Nasz Głos. Dwumiesięcznik naukowo-literacki i społeczny. Organ młodzieży szkolnej”, Dzisiaj 1934, R. 5, nr 1, s. 32.

² „Hierarchia obrządku łacińskiego w Polsce na przyszłość składać się będzie z pięciu prowincji kościelnych, a mianowicie: 1) Gnieźnieńsko-Poznańskiej, 2) Warszawskiej, 3) Wileńskiej, 4) Lwowskiej i 5) Krakowskiej”. *Bulla Ojca Św. „Vixdum Poloniae unitas” o nowym rozgraniczeniu diecezji polskich obrządku łacińskiego*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1925, R. 20, nr 12, s. 441.

Objęte tą pracą czasopisma generalnie odpowiadają normom powszechnie dla czasopism przyjmowanym³, chociaż od bezwzględnego stosowaniu tych norm niejednokrotnie tutaj odstępowano, co jednak w polskiej literaturze czasopiśmienniczej nie jest obecnie żadnym *novum*⁴.

Prezentowane czasopisma, co również trzeba w tym miejscu zaznaczyć, mają – nie zawsze podkreślany stosownym słowem w swoim tytule bądź w podtytule – charakter katolicki. Owa katolickość często anonsowana była w zupełnie inny sposób, pośrednio, np. przez wydawcę⁵, osobę redaktora⁶, niejednokrotnie dopiero przez treści i klimat czasopisma⁷. Zazwyczaj już jedno z tych znamion (wydawca, redaktor) świadczyło wtedy o katolickim charakterze drukowanego tytułu, niezależnie od jego literalnego określenia. Najczęściej jednak bywało więcej takich znamion, które – razem wzięte – ponad wszelką wątpliwość upewniały czytelnika o sięgnięciu przez niego po właściwe czasopismo. Autor tej pracy podczas kwerendy źródeł i ich kwalifikacji podążał tropem C. Lechickiego – wielkiego znawcy polskiej prasy

³ Zob. J. Cygańska, *Czasopismo*, [w:] *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, Ossolineum 1976, s. 92–93.

⁴ Dla przykładu można tutaj wymienić różnie klasyfikowane rubrycele i schematyzmy. Ks. Stanisław Librowski, jeden z bardziej cenionych ich znawców, zdecydowanie odmawiając im tytułu „czasopismo”, rozważania swoje na ten temat rozpoczął stwierdzeniem: „W większości bibliotek naukowych, a także w niektórych wydawnictwach, rubrycele i schematyzmy uważa się za czasopisma”. Zob. *Rubrycele i schematyzmy nie są czasopismami*, [w:] S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiornym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 23, Lublin 1971, s. 216–217. Podobne różnice zdań na temat przynależności do grupy czasopism doświadczały, i po części jeszcze doświadczają, jednodniówki, kalendarze, komunikaty, okólniki czy sprawozdania.

⁵ Kurię biskupią, zgromadzenie zakonne, seminarium duchowne, parafię, stowarzyszenie, związek religijny czy po prostu konkretnego kapłana.

⁶ W osobie kapłana czy przedstawiciela określonej społeczności katolickiej.

⁷ Trudno wyłączyć spośród pism katolickich tytuły zdawałoby się religijnie niezdeklarowane, ale zamieszczające, nawet sporadycznie, publikacje prokatolickie przy jednoczesnej kompletnej rezygnacji z druku na swoich łamach treści antyreligijnych i antykościelnych.

katolickiej⁸ i A. Gołubiewa – znakomitego współtwórcy tej prasy najpierw w Wilnie, a po wojnie w Krakowie. Ich zdaniem „katolickie” oznacza coś więcej niż religijne⁹, wyznaniowe¹⁰, kościelne¹¹ czy klerykalne¹². „Określenia powyższe stopniowo zachodzą na siebie, wydają się synonimami, a jednak przy bliższej analizie nie zawsze w praktyce się pokrywają. Prasa katolicka zajmuje wśród wszystkich powyższych kategorii miejsce osobne i szczególne” – pisał Lechnicki¹³. Gołubiew z kolei, przypisując słowom „katolicyzm” i „katolicki” pojęcie zgodności treściowej z nauką i moralnością Kościoła albo wręcz formalną przynależność do Kościoła, postuluje dodatkowo używać wyraz „katolickość” dla określenia pewnych „prawd czy postaw moralnych, które zgodne są z katolicyzmem, a które znajdujemy u ludzi albo stojących z dala od Kościoła, albo nawet niechętnych lub wrogich. Można by wówczas używać wyrazu »katolickość«, oznaczającego coś, co jest w swym duchu – przynajmniej częściowo – katolickie, acz bynajmniej nie związane z katolicyzmem formalnie lub nawet bardzo od takiego związku dalekie”¹⁴. Przy okazji refleksji nad twórczością Conrada Gołubiew swą myśl rozwija słowami: „*Katolickością* dzieła sztuki jest nie problematyka i nie szyld, i nie zgodność z naszymi nawykami czy upodobaniami, i nie tendencja, i nie sformułowane na marginesie *credo*, i nie światopoglądowe dyskusje czy pobożne aforyzmy, lecz wizja

⁸ S. Dziki, M. Glogier, *Czesław Lechicki – religioznawca, prasoznawca*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2001, t. 4, z. 2 (8), s. 367–373.

⁹ „Prasa religijna to prasa inspirowana światopoglądem religijnym, spirytualistycznym, stawiająca w centrum swej uwagi sprawy religijne, jako najważniejsze, apełująca przede wszystkim do ludzi wierzących”, C. Lechicki, *Polska prasa katolicka 1945–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, nr 2, s. 65.

¹⁰ „Prasa wyznaniowa [...] przemawia w imieniu i w interesie jednego wyznania i jego miarą mierzy sprawy, rzeczy i ludzi”; tamże.

¹¹ „Prasa kościelna to prasa oficjalnie pozostająca w gestii i na usługach poszczególnych kościołów i związków religijnych”; tamże.

¹² „Prasa klerykalna to – formalnie biorąc – prasa wydawana i redagowana przez duchownych poszczególnych wyznań, odzwierciedlająca zatem ich punkt widzenia”; tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ A. Gołubiew, *Katolicyzm i katolickość*, [w:] tenże, *Poszukiwania*, Kraków 1960, s. 202.

świata, polegająca na widzeniu istniejącej rzeczywistości, i to w jej najgłębszych, niedostrzegalnych na pierwszy rzut oka warstwach”¹⁵.

Wileńsko-piński świat przesłanek

Prezentowana praca poświęcona jest czasopiśmiennictwu katolickiemu największej z pięciu prowincji kościelnych Polski lat 20. i 30. XX wieku¹⁶. Terytorium tej prowincji, powstałej po konkordacie z 1925 r.¹⁷, rozciągało się na – utworzone po traktacie ryskim z 1921 r.¹⁸ – cztery województwa Kresów północno-wschodnich II Rzeczypospolitej: białostockie, nowogródzkie, poleskie i wileńskie.

Bulla Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 grudnia 1925 r. o nowym rozgraniczeniu diecezji polskich obrządku łacińskiego, odnośnie do nowo kreowanej prowincji obejmującej ziemie północno-wschodnie Polski postanawiała:

Trzecia prowincja zwać się będzie Wileńską, która składać się będzie ze stolicy metropolitalnej Wileńskiej oraz sufraganii Łomżyńskiej i Pińskiej. Archidiecezja Wileńska z metropolitalną bazyliką pod wezwaniem św. Stanisława B. i M. i św. Władysława K. W. w mieście Wilnie, województwie Wileńskim obejmować będzie dekanaty: Wileński w mieście i poza miastem, Białostocki, Brzostowicki, Dąbrowski, Głębocki, Grodzieński, Knyszyński, Lidzki, Łunniński, Miorski, Nadwilejski, Oszmiański, Raduński, Słonimski (za wyjątkiem parafii Różanna, Kossów, Iwa-

¹⁵ Tenże, *Katolickość Conrada*, tamże, s. 228.

¹⁶ „Organizacja Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce po konkordacie z 1925 r. składała się z 5 metropolii, z których: 2 – pochodziły z okresu przedrozbiorowego (Gniezno–Poznań i Warszawa), 1 – z okresu niewoli narodowej (Łwów), 2 – utworzone w 1925 r. (Wilno i Kraków)”. Zob. *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990. Rocznik Statystyczny*, red. naukowa L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Socjologii Religii SAC, Warszawa 1991, s. 106. Zob. też: S. Brzozecki, *Wileńska metropolia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka* (dalej: EK), t. 20, Lublin 2014, k. 609–611.

¹⁷ Zob. *Konkordat zwarty pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską* [...]. Rzym, *dziesiątego lutego tysiąc dziewięćset dwudziestego piątego roku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1925, R. 20, nr 4, s. 121–133.

¹⁸ Zob. *Fragmety traktatu pokojowego zawartego pomiędzy Polską a Rosją i Ukrainą*. Ryga, 18 marca 1921 r., [w:] *Polska w latach 1918–1939. Wybór tekstów źródłowych do nauczania historii*, Warszawa 1986, s. 101–102.

cewicze), Sokólski, Świrecki, Wilejski, Wiszniewski (z wyjątkiem parafii Derewna i Naliboki), Wołkowyski, Wasiliszkowski, Bieniakoński. Ponadto będzie miała dekanaty: Wileński na powiat Święciański, Trocki, Braślawski, o ile te dekanaty rozciągają się na terytorium polskim. Obejmować będzie również parafie: Raków, Dubrowy, Dokszyce i Zaszcześle. Wreszcie wszystkie inne parafie lub jakiegokolwiek części parafii, które choć nie znajdowały się we wspomnianych dekanatach, jednakże znajdują się w obrębie terytorium polskiego w tymże kraju¹⁹.

Co do drugiej diecezji prezentowanej prowincji kościelnej cytowana bulla podała: „Diecezja Łomżyńska, z kościołem katedralnym pod wezwaniem św. Michała Archanioła w mieście Łomży, w województwie Białostockim, będzie posiadała dekanaty: Łomżyński, Augustowski, Jedwabneński, Kolnieński, Sejneński, Śniadowski, Sokołyński, Suwalski, Szczuczynski, Teoliński, Wąsoszyński, Wysoko-Mazowiecki, Ostrołęcki, Ostrowski, Czyżewski. Granice północne diecezji dotykać będą granic politycznych między Rzeczpospolitą Polską i Rzeczpospolitą Litewską”²⁰.

Pozostaje jeszcze zacytować, za polskim tłumaczeniem tekstu z *Acta Sedis Apostolicae* z 5 listopada 1925 r., fragment poświęcony sufraganii pińskiej. Oto jego treść: „Diecezję Pińską, z kościołem katedralnym pod wezwaniem Wniebowzięcia N.M.P. w mieście Pińsku, w województwie Poleskim, składać będą dekanaty: Stołpecki, Nowogródzki, Baranowicki, Nieświeżski, Stołowicki, Piński, Łuniniecki, Lachowicki, Bielski, Brzeski, Drohiczyński, Kobryński, Brański, Prużański; ponadto parafie: Różanna, Kossów, Iwacewicze, Iwieniec św. Michała Archanioła, Iwieniec św. Aleksego, Kamień, Wołma, Pierszaje, Chotowo, Pralniki, Naliboki, Derewna. Granice wschodnie diecezji dotykać będą granic politycznych pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Rzeczpospolitą Rosyjską”²¹.

Prowincja wileńska należała do szczególnych w Kościele na ówczesnych ziemiach polskich. Sama metropolia wileńska, zajmując 53 860 km² terytorialnie była – podobnie jak cała prowincja – największą tym

¹⁹ *Bulla Ojca Św. „Vixdum Poloniae unitas” o nowym rozgraniczeniu...*, dz. cyt., s. 443–444.

²⁰ Tamże, s. 444.

²¹ Tamże.

razem spośród diecezji polskich. W tej diecezji (obok pińskiej i łuckiej), jak już nigdzie w Polsce, średnia odległość do świątyni parafialnej w 1935 r. wynosiła od 6 do 14 kilometrów. Co do stanu osobowego księży diecezjalnych (ponad 500) i wiernych (ponad 1 262 tys.), ilości dekanatów (28) i parafii (ok. 350) – metropolia ta plasowała się wtedy na trzeciej pozycji w kraju. I chociaż samo Wilno ilością świątyń tylko nieznacznie ustępowało przodującemu w tym względzie miastu Kraków, to jednak statystycznie na 1 kapłana w całej tamtejszej diecezji przypadało bez mała 2,5 tys. wiernych²².

W obraz ten wpisane były wielkie (sięgające 60%) zniszczenia wojenne i niski poziom gospodarczo-społeczny regionu: chłodny klimat, nieuregulowane rzeki, niewykorzystane jeziora, niezbyt urodzajne gleby, słabo rozwinięty przemysł, niedostatek dróg bitych i brak warunków dla rozwoju handlu z rozwiniętymi regionami Polski i zamykającymi swoje granice sąsiadami. Nie dziwi więc zbytnio podręcznikowy przekaz do młodzieży z 1936 r. o biednej i zacofanej prowincji wileńskiej, gdzie „nierzadko spotyka się jeszcze po wsiach kurne chaty, a w nich stare, pierwotne narzędzia: stępy, żarna, sochy, kołowrotki i t. p. Tu i ówdzie zdarza się, że wieśniak w zimie świeci łuczyczem, gdyż nie ma pieniędzy na naftę”²³.

Równie poruszający przekaz o kondycji Wileńszczyzny można spotkać we współczesnej literaturze faktu. Szczególnie uderzają fragmenty opracowań poświęcone tamtejszemu poziomowi oświaty. Na przykład C. Sawicz, jeden z potomków żyjących tam rodów, w obszernej wspomnieniowo-analitycznej publikacji tak na ten temat napisał: „Był to kraj nie tylko biedny i wyniszczony wojną, ale też niezwykle zacofany – kraj analfabetów. Wprawdzie Wilno to wciąż jeszcze ośrodek kultury i oświaty w randze europejskiej, ale już tuż za rogatkami miasta to analfabetyzm sięgający 60% ludności wiejskiej, a nawet w mieście Wilnie 38,7%”²⁴.

²² „W 1935 r. przeciętnie na jedną diecezję przypadało: 931 tys. katolików obrządku łacińskiego, 239 parafii, 547 kapłanów diecezjalnych [...], a na jednego księdza – 1,7 tys. katolików”. Zob. *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990...*, dz. cyt., s. 107.

²³ A. Chałubińska i M. Janiszewski, *Geografia Polski. Podręcznik do nauki geografii dla I klasy gimnazjalnej*, Lwów 1936, s. 179.

²⁴ C. Sawicz, *Wileńszczyzna Kresy Rzeczypospolitej*, Halinów 2006, [s. 360].

Jeszcze gorzej opisywano nizinne, bagniste i malaryczne Polesie nad rzeką Prypeć. Była to ziemia wyjątkowa, nie tylko na Kresach, ale w całej II Rzeczypospolitej: kraj błot, wydm piaszczystych i lasów.

Wśród bagien, niby wyspy, sterczą wydmy piaszczyste z wioskami [...]. Pola orne rozrzucone kępami na suchszych miejscach [...]. Drogi do pól i wiosek – po kładkach lub kłodach drzew [...]. W takich razach Poleszuc bierze na ramiona sochę, pług, lub bronę, idzie po kładkach, woły zaś płyną lub brodzą po brzuchy w wodzie. Po przybyciu na pole buduje szałas i uprawia ziemię. Stamtąd przenosi się na następne pole [...]. Odcięty od świata całymi miesiącami, bo drogi są nie do przebycia, mało wie, co się poza jego wioską dzieje. Czasem przez całe życie jej nie opuszcza. Nic też dziwnego, że do obcych odnosi się z nieufnością. Życie domowe Poleszuka jest pierwotne: chatę buduje tak, jak to robili jego przodkowie: czasem na palach, w okolicach mokrych, czasem bez komina (kurne chaty). Podłogę zastępuje ubita gliniana polepa; pokrywa się chatę strzechą lub deskami. Ubodzy gospodarze trzymają w izbach mieszkalnych cielęta, nierogaciznę i drób²⁵.

W województwach wileńskim i nowogródzkim największy procent ludności stanowili Polacy, następnie Żydzi i Białorusini, natomiast zaledwie paroprocentowy udział przypadła Litwinom, Niemcom, Rosjanom i Tatarom. W sumie „Polacy stanowią żywioł zarówno miejski, jak i wiejski, Białorusini tylko wiejski – Żydzi prawie wyłącznie miejski. Cała kraina była i jest terenem walki całego szeregu pierwiastków narodowo-kulturalnych”²⁶. Sytuację tę mocno zaakcentowano w poczytnej książce o ziemi wileńskiej i nowogródzkiej, pisząc:

W życiu północno-wschodnich ziem Rzeczypospolitej cechą dominującą jest niespotykana gdzieindziej mozaikowość w stosunkach narodowościowych i wyznaniowych. Mieszanie języków, ras i religii jako następstwo różnorodnych procesów historycznych [...] stanowi o odrębnym obliczu tego kraju [...]. W spuściznie po dawnych wiekach mamy tu fakt osobliwy zamieszkiwania obok siebie siedmiu

²⁵ S. Karczewski, *Geografia Polski dla I klasy gimnazjalnej*, wyd. 2, Lwów–Warszawa 1937, s. 154–161.

²⁶ T. Radliński, *Geografia Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego Miasta Gdańska z siedmiu mapami*, Wydanie ósme przerobione i uzupełnione ze współudziałem d-ra Jerzego Smoleńskiego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Warszawa 1925, s. 192.

ludów i tyłuż wyznań. Polacy, Białorusini, Litwini, Żydzi, Rosjanie, Tatarzy i Karaimi [...], wszędzie elementy narodowościowe układają się w przeplatankę, czy szachownicę nieraz bardzo subtelną i zawiłą. Drugą cechą znaną jest to, że wyznania nie pokrywają się ściśle z narodowością (z wyjątkiem Żydów i Karaimów). Żywiół polski, w przytłaczającej wielkości wyznania rzymsko-katolickiego, posiada przecież pewien odsetek ewangelików obojga konfesji, oraz prawosławnych i muzułmanów. Wśród ludności rosyjskiej obok prawosławnych znajduje się na tych ziemiach znaczny odłam staroobrzędowców [...]. Białorusini wyznają albo prawosławie, albo katolicyzm. Dość znaczna liczba sekt [...] jeszcze bardziej komplikuje obraz kresowego świata. Kościoły i cerkwie, synagogi i meczety, zbory ewangeliczne i kienesy karaimskie – oto plastyczny wyraz tej różnorodności etnicznej²⁷.

Tak duży konglomerat wyznań niekorzystnie rzutował na pracę duszpasterską w parafiach, a jeszcze bardziej na zarządzanie diecezją wileńską, którą stanowili katolicy wielu zwaśnionych narodowości. Najwięcej konfliktów było pomiędzy Polakami i Litwinami (w pierwszym rządzie o Wilno) oraz między Polakami, Rosjanami, Białorusinami i Rusinami (Ukraińcami) z racji neounii. Napięcia, szczególnie wokół spraw niepodległości Litwy i Wilna, jako jej stolicy, zmuszały do interwencji nawet Stolicę Apostolską i bywały powodem zmian osobowych pośród biskupów wileńskich, czego przykładem może być postać dziś św. Jerzego Matulewicza, któremu *de facto* zarówno Polacy, jak i Litwini wiele zawdzięczają.

Problemy narodowościowo-wyznaniowe występowały też na Polesiu najrzadziej z ziem polskich zaludnionym. Polacy, należący tam do mniejszości, generalnie – poza dworami – nieobecni w środowiskach wiejskich, najczęściej osiedlali się w miasteczkach, które w przeważającej części zamieszkiwane były przez Żydów. W wydanych niedawno historiach z Polesia czytamy, że w 1897 r. „w Pińsku mieszka dwadzieścia osiem tysięcy Żydów; stanowią siedemdziesiąt cztery procent ludności miasta”²⁸, a kilkadziesiąt wierszy dalej odnotowano tam, że w 1929 r. „Rachunek wpływów na tacę w wigilię Jom Kipur, Dnia Pojednania, wylicza w Pińsku dwadzieścia dziewięć synagog, domów modlitwy i domów studiów religijnych. Miejscowi Żydzi twierdzą,

²⁷ T. Łopalewski, *Między Niemnem a Dźwiną*, Warszawa–Kraków 1990, s. 23–25.

²⁸ M. Szejnert, *Usypać góry. Historie z Polesia*, Kraków 2015, s. 356.

że jest ich ponad czterdzieści”²⁹. Tymczasem wieś tamtejsza należała do rdzennej ludności Polesia – Poleszuków. „To potomkowie dawnych leśnych plemion, lud osobliwy, pozbawiony poczucia narodowości, mówiący językiem mieszanym rusińsko-białoruskim, o religii prawosławnej”³⁰. Kontrastem dla tej ziemi stawał się Pińsk jako rozbudowywana stolica województwa, miasto zamożnej burżuazji (choć także i biedoty), główny rynek Polesia, największy w Polsce port rzeczny, najważniejszy śródlądowy port polskiej marynarki wojennej, wzbogaconej o pluton wodnosamolotów³¹.

Dla rodzącej się i stabilizującej Rzeczypospolitej Kresy północno-wschodnie były więc ogromnym wyzwaniem na płaszczyznach gospodarczo-społecznych. Niesprzyjającą temu działaniu okolicznością okazał się wielonarodowy i wielokulturowy przekrój społeczności ówczesnej Wileńszczyzny i Pińszczyzny.

Szczegółowiej na temat przesłanek urgujących i ponaglących wiele kręgów religijno-społecznych do tworzenia i rozwoju prasy dla wileńsko-pińskiego świata chrześcijan, a przede wszystkim katolików, w I połowie XX wieku traktować będą specjalne odniesienia redagowane przy omawianiu niektórych rodzajów i poszczególnych tytułów tej prasy.

Początkiem czasopiśmiennictwo urzędowe...

Prezentację czasopiśmiennictwa prowincji wileńskiej lat II Rzeczypospolitej otwierają opisy rubryceli, schematyzmów i kurend – najstarszych czasopism liturgiczno-administracyjnych prowincji wileńskiej. Dwa pierwsze rodzaje (rubrycele³² i schematyzmy³³), od XVIII w. wydawane w większości polskich diecezji i prowincji zakonnych, jako swego rodzaju przewodniki ich życia liturgicznego i obraz struktur oraz stanu osobowo-materialnego, redagowane w języku łacińskim,

²⁹ Tamże, s. 357.

³⁰ A. Chałubińska i M. Janiszewski, dz. cyt., s. 174. Zob. też K. Pruszyński, *Podróże po Polsce*, Warszawa 2000.

³¹ F. Ossendowski, *Polesie*, Łomianki, b.d.w.

³² M. Konieczny, *Rubryceli*, [w:] EK, t. 17, Lublin 2012, k. 513–514.

³³ E. Gigilewicz, *Schematyzm*, [w:] tamże, k. 1217.

stanowią na Wileńszczyźnie, jak zresztą i w całym Kościele polskim, najstarszy zasób jego drukowanych źródeł archiwalnych. Poszerzeniem i dopełnieniem tego rodzaju piśmiennictwa stały się wydawane, począwszy od XIX w., czasopisma administracyjne. O ich randze w życiu Kościoła świadczy chociażby już sama ich żywotność. Otóż rubrycele, schematyzmy i kurendy, w międzyczasie modyfikowane co do swych form i treści, wydawane są w diecezjach polskich do dzisiaj, stanowiąc zazwyczaj najstarsze z wszystkich aktualnie funkcjonujących w regionie czasopism³⁴. Jeśli chodzi o metropolię wileńską najstarsze z nich dotyczyły Wilna, młodsze – diecezji pińskiej, najmłodsze zaś – diecezji łomżyńskiej.

Czasopiśmiennictwo to, służące duchowieństwu, jednocześnie stało się odpowiedzialne za jego formację, jego sposób życia i za jego duszpasterstwo, to znaczy za pracę nad kształtowaniem postaw u wiernych, postaw katolika – Polaka; innymi słowy: teoretycznie i praktycznie zabiegało o modelowego kapłana przewodnika powierzanych mu każdorazowo parafian na wszystkich etapach ich życia. Równoległe wydrukowano tam – na przestrzeni lat – w sumie kilkadziesiąt różnorodnych publikacji ukazujących opinie papieży, wielkich dostojników Kościoła, profesorów, katolickich działaczy podkreślających nieocenioną rolę prasy w realizacji tak pojętego ich powołania kapłańskiego. Stanowiąc informację o potędze prasy, zachęcały też duchowieństwo do osobistego, aktywnego angażowania się nie tylko w jej kolportaż, ale – co ważniejsze – w prace związane z wydawaniem nowych tytułów.

Szeroka popularyzacja prasy katolickiej, określana jako ważny fragment ewangelizacji stanowiącej życiowe powołanie kapłanów, dawała z upływem lat bardzo pozytywne wyniki i dopiero II wojna światowa przerwała wielce obiecujący rozwój czasopiśmiennictwa na terenie prowincji wileńskiej. Trzeba podkreślić, iż notowano go równocześnie na wielu płaszczyznach. Po pierwsze już wśród uczniów niższych seminariów duchownych i studentów Wyższego Seminarium Duchownego w Wilnie niejako odbywano staże redakcyjne, wydając własne pisemka; po drugie duszpasterze wielką wagę przywiązywali do kolportażu prasy, szczególnie prasy parafialnej, wykładając ją na specjalnie w tym celu

³⁴ M. Kunowska-Porębna, *Diecezjalne czasopisma*, [w:] EK, t. 3, Lublin 1979, k. 1309–1315.

przygotowywanych półkach w kościołach i miejskich sklepikach bądź – z pomocą dozorców – zapewniali jej odbiór w poszczególnych domach, a z pomocą sołtysów – w wielu wioskach. Co więcej – w okolicach najbardziej dotkniętych analfabetyzmem z powodzeniem zachęcano do grupowej lektury gazetek w domach.

Postrzegając moc i efekty prasy...

Wielcy orędownicy i kreatorzy polskiej prasy katolickiej na Kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, którzy mieli – przede wszystkim z racji pełnionych urzędów – ogromny wpływ na jej losy i na samo duchowieństwo w tamtym rejonie, przekonali redaktorów i wydawców (nie tylko duchownych), że ich praca opłaca się, że warto ją kontynuować. Świadomości tej w dużej mierze można zawdzięczać dalszy, kontrolowany rozwój czasopiśmienniczy.

Postrzegając moc i efekty prasy katolickiej, zaczęto wspomagać na wieloraki sposób starania o jej obecność w różnych środowiskach i w wielu formach. Klimat ów, jako czynnik dużego wsparcia można dostrzec śledząc np. tytuły dziecięce i młodzieżowe drukowane w takich przedziałach, jak prasa dla dzieci; gazetki szkolne gimnazjów, liceów oraz seminariów: nauczycielskich i duchownych (małych i niższych); katolickie czasopiśmiennictwo wileńskich studentów (w tym alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Wilnie) czy katolickie czasopiśmiennictwo młodzieży pozaszkolnej Wileńszczyzny. Wobec każdego z tych środowisk istniały w redakcjach wielkie oczekiwania. Na przykład gazetkę dziecięcą traktowały one nie tylko jako drogę dotarcia do małego czytelnika i możliwość przekazanie mu określonej wiedzy, ale również zakładały wyrobienie u niego nawyku systematycznego sięgania po taką lekturę, nawiązanie przyjaznych więzów z redakcją, a nawet próby współpracy z nią. Mogła cieszyć wydawnicza działalność młodzieży szkół średnich z Okręgu Wileńskiego, stanowiąca szóstą część wszystkich wydawnictw tego rodzaju w Polsce, pokazywały dorobek kulturalno-społeczny całego tamtejszego środowiska akademickiego – z klerykami seminaryjnymi włącznie, wreszcie czasopiśmiennictwo młodzieży pozaszkolnej, które do czasu ukonstytuowania się Akcji Katolickiej w Polsce obejmowało swym zasięgiem młodzież, która wyszła spod opieki rodziców i spod kuryateli szkoły, stając wobec wielu nowych problemów. Ukierunkowana na

tę społeczność prasa katolicka archidiecezji wileńskiej, miała stanowić właśnie na tym etapie życia młodych skuteczną pomoc.

W historię czasopiśmiennictwa prowincji wileńskiej z lat II Rzeczypospolitej wpisało się również ponad dwadzieścia gazetek parafialnych wydawanych w Wilnie i w kilku innych parafiach archidiecezji wileńskiej. W mieście arcybiskupim liczącym w latach 30. XX wieku 16 świątyń parafialnych³⁵, tego rodzaju prasę posiadali wierni z dziesięciu kościołów: Świętych Apostołów Piotra i Pawła przy ul. Antokolskiej, św. Franciszka Serafickiego (niegdyś bernardynów) przy ul. św. Anny, Ducha Świętego przy ul. Dominikańskiej, Świętych Apostołów Filipa i Jakóba przy ul. 3 Maja, Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w podmiejskich Sołtaniszkach, Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Archanielskiej, św. Teresy przy ul. Ostrobramskiej, św. Jana Chrzciciela przy ul. św. Jańskiej, św. Rafała Archanioła przy ul. Wiłkomierskiej oraz wierni z kościoła Wszystkich Świętych przy ul. Zawalnej³⁶. Poza Wilnem gazety parafialne ukazywały się w kościołach Bargłowa k. Augustowa³⁷, Białegostoku³⁸, Budslawia³⁹, Grodna⁴⁰, Pińska⁴¹, Rajgrodu k. Szczuczyna⁴² i Wołkowyska Centralnego⁴³. Przygotowywano je m.in. z myślą o osobach w podeszłym wieku, obłożnie chorych i tych wszystkich, którzy nie byli w stanie

³⁵ *Catalogus ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1939*, Vilnae 1939, s. 29–34.

³⁶ Nie udało się zweryfikować informacji o katedralnej mutacji wileńskich „Wiadomości Kościelnych”. Zob. W. Dutka, *Typologia prasy parafialnej Kościoła Rzymskokatolickiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2008, t. 11, z. 1/2 (21/22), s. 54.

³⁷ Wówczas była to diecezja łomżyńska.

³⁸ *Catalogus ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1939*, dz. cyt., s. 39.

³⁹ Tamże, s. 117.

⁴⁰ Tamże, s. 59.

⁴¹ *Elenchus ecclesiarum et cleri Dioecesis Pinscensis pro Anno Domini 1931*, Pinski 1930, s. 29.

⁴² Wówczas była to diecezja łomżyńska.

⁴³ *Catalogus ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1939*, dz. cyt., s. 123.

uczestniczyć w niedzielnej mszy świętej. Dostarczana im przez dozorcę, sąsiada, sołtysa czy kogoś z rodziny gazetka parafialna, drukująca Słowo Boże (Lekcje i Ewangelie), artykuły poświęcone sprawom wiary czy wiadomości i ogłoszenia z parafii niejako przenosiła przed ołtarz i w okolice ambony parafialnego kościoła.

Nowy wielki impuls dla katolickiej prasy z ośrodków Wilna, Łomży i Pińska przyniosły lata 30. XX w. wraz z narodzinami i rozkwitem Akcji Katolickiej, która stworzyła w tamtym rejonie dobre warunki dla nowej – co do formy i treści – prasy, mobilizującej społeczność kresową do życia i pracy z myślą o jej wielorakich powinnościach, w pierwszym rządzie stanowych, społeczno-gospodarczych, narodowych i kościelnych.

Zdecydowana większość tych czasopism miała charakter lokalny, służąc wiernym konkretnej diecezji (łomżyńskiej, pińskiej, wileńskiej) bądź istniejącym tam określonym środowiskom-stanom (zazwyczaj młodzieży męskiej i żeńskiej, kobietom i mężczyznom), rzadziej służyły one mniejszym czy też zupełnie małym ośrodkom i grupom (wioski i miasta wraz ze stanowionymi przez nie parafiami). Najczęściej były to okólniki i sprawozdania, rzadko miesięczniki, tygodniki i jednodniówki. Zdarzało się (przede wszystkim odnośnie do młodzieży pozaszkolnej), że nowe tytuły poświęcone Akcji Katolickiej dla młodych bywały *de facto* kontynuacją czasopism o wcześniejszym rodowodzie, niewiele odbiegając od ich formy i treści. Wraz z Akcją Katolicką i jej formacjami, w sposób znaczący poszerzył się więc zakres oddziaływania prasy katolickiej na rodzinę.

Kontynuowaną tutaj prezentację, o skali niejako stanowej, dopełniają czasopisma społeczno-kościelne, które – wspólnie z lokalną prasą Akcji Katolickiej – stanowiły skuteczny środek w procesie szczepienia, rozwijania i utrwalania ducha katolicyzmu społecznego pośród szerokiego *spectrum* wiernych z północno-wschodnich Kresów II Rzeczypospolitej. Tego rodzaju wydawnictw świat wileńskiej prasy odnotował wiele. Na ich długiej liście figuruje organ demokratyczno-chrześcijański, poświęcony sprawom społecznym i ekonomicznym klasy robotniczej, tygodnik ludowy wydawany dla środowiska wiejskiego z ukierunkowaniem na chłopów, organ Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy i Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych grupujących dozorców domowych, rzeźników i masa-

rzy, cieśli i bednarzy, czeladników szewskich, pracowników rolnych i leśnych, biurowych i handlowych, transportowych, kuchmistrzów, kolejarzy, dorożkarzy, pracowników zatrudnionych w łaźniach, browarach i gorzelniach. Ponadto spotyka się tam inne pismo tygodniowe Ligi Robotniczej, chrześcijański tygodnik narodowy, poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa, „Tygodnik Katolickiego Stronnictwa Małorolnych“, pismo tygodniowe Związku Ludowo-Narodowego dla miast i wsi, tygodnik społeczno-gospodarczy broniący interesów warstw średniego stanu: kupiectwa, rzemiosła, przemysłu, własności nieruchomości i inteligencji zawodowej.

Prezentację *Czasopiśmiennictwa katolickiego prowincji wileńskiej lat II Rzeczypospolitej* w przekroju stanowym zamyka fragment pracy związany z grupą osób ze świata nauki i sztuki tego regionu. Wilno – miasto uniwersyteckie i siedziba wielu towarzystw, było ośrodkiem redakcji pism reprezentujących te środowiska. W latach 20. i 30. XX w. tego rodzaju czasopiśmiennictwo obejmowało tam ponad 20 tytułów. Wśród nich można wymienić m.in. „Alma Mater Vilnensis” (1921–1933), „Kwartalnik Teologiczny Wileński” (1923–1926), „Źródła Mocy” (1927–1931), „Ku Szczytom” (1937–1939) i „Naszą Formę” (1930). Ich treści generalnie korespondowały z nauką chrześcijańsko-katolicką, w kilku przypadkach dawały jej głębokie świadectwo, a wymieniony „Kwartalnik Teologiczny Wileński” był nieoficjalnym wydawnictwem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Wileńskiego. Jego miejsce zajęły „Studia Teologiczne” (1932–1947)⁴⁴, stając się oficjalnym pismem tegoż wydziału.

W ten sposób ukazano, jak świat katolicki diecezji, metropolii i prowincji wileńskiej, pomimo wielu niesprzyjających warunków i okoliczności, znalazł i rozwijał, obok pracy duszpasterskiej w kościołach, dodatkowy kontakt z wiernymi poprzez czasopiśmiennictwo, można rzec, specjalistyczne. I tak z dziećmi – poprzez pisemka dziecięce, z młodzieżą szkolną (zachęcaną do wydawania własnych gazetek) – poprzez redakcję i lekturę „Sodalicii Marjańskich”. Podobnie było ze studentami i z młodzieżą pozaszkolną. Okazało się, że tamtejsza prasa katolicka wychodziła też naprzeciw kwestiom i problemom dorosłych: kobiet – przede wszystkim jako matek, mężczyzn – zwłaszcza

⁴⁴ J. Koziej-Chołdzyńska, „*Studia Teologiczne*”, [w:] EK, t. 18, Lublin 2013, k. 1082.

cza jako ojców i głównych żywicieli rodzin zatrudnionych tak w mieście (przemysł, rzemiosło, usługi), jak i na wsi (rolnictwo). Ogółowi zaś służyły tygodniki parafialne i prasa codzienna. Początki tej ostatniej sięgają 1905 roku. Zjawiskiem godnym podkreślenia może być fakt, że Wilno, dumne ze swej prasy, szczególnie z prasy codziennej, w latach 1905–1940 cieszyło się (z niewielkimi przerwami) obecnością również katolickiej prasy codziennej. Warto zwrócić na to uwagę, mając świadomość jak długo czyniono starania o ogólnopolski dziennik katolicki, którego poczytność ostatecznie – podobnie jak i poznańskiego tygodnika pt. „Przewodnik Katolicki”, zdecydowanie ustępowała katolickiej prasie regionalnej. Prasa codzienna była dla Kościoła na północno-wschodnich rubieżach Polski kosztownym przedsięwzięciem, ale władni w tych sprawach katolicy nie żalowali ponoszonych wydatków i nie tracili okazji, aby przekazywać tą drogą prawdy i przesłania płynące z Ewangelii, zamieszczając je nawet w tytułach gazet niezwiązanych lub mało kojarzonych z wiarą i Kościołem. Poza „Wieczorną Gazetą Wileńską” – wręcz klasycznym przykładem takiego rozwiązania – można wymienić „Kurier Wileński” redagowany w latach 1936–1939 (jako rozwiązanie tymczasowe) przez awangardę z PAKS-u (A. Gołubiewa, S. Stomma i J. Świącickiego). Jeden spośród nich tak wspominał ten ewenement:

W roku 1936 zespół nasz znalazł się w bardzo szczególnej sytuacji. Otrzymaliśmy propozycję objęcia faktycznej redakcji wychodzącego w Wilnie dziennika „Kurier Wileński” [...]. Po namyśle ofertę przyjęliśmy [...]. Funkcję naczelną objął Antoni Gołubiew, później zastąpił go Józef Świącicki, który [...] został formalnie redaktorem naczelnym i w tym charakterze wytrwał do września 1939 roku. Dla nas trzech [...] była to decyzja nadzwyczaj poważna. Nie rezygnując z „Paxu”, angażowaliśmy się w nową redakcyjną pracę [...]. Odpowiedzialność ogromna, zadanie bardzo trudne, bo mariaż był dość nienaturalny⁴⁵.

Sytuacja podobna do tej, w jakiej znalazł się – również w 1936 r. – ks. Romuald Świrkowski, z tym tylko że ten kapłan, po nabyciu dziennika-brukowca – dla utrzymania tysięcy jego abonentów – w cieniu niemal dotychczasowej szaty i przyciągających czytelnika treści –

⁴⁵ J. Stomma, *Pościg za nadzieją*, Paris 1991, s. 38–40.

udanie „przemycal” nowe chrześcijańskie idee i wartości. Natomiast z pewnym niedowierzaniem, a nawet zażenowaniem przyjęto zaangażowanie w 1939 r. grodzieńsko-wileńskiej polskojęzycznej prasy (za polskim przynajmniej przyzwoleniem) w sprawę tzw. polonizacji prawosławia. Stanowiło to przykład wyjątkowo instrumentalnego potraktowania czasopisma religijnego w tym regionie.

Znaczny wkład w dorobek czasopiśmienniczy diecezji i metropolii wileńskiej wniosły też funkcjonujące na ziemiach litewskich i ruskich zgromadzenia zakonne, dla których Wilno często wybierano na siedzibę władz ich prowincji. W okresie przedrozbiorowym w granicach Wilna były 22 klasztory zamieszkałe przez 751 zakonników. Pod względem samych obiektów miasto to wyprzedzały wówczas tylko Kraków i Warszawa, przy czym jednocześnie posiadało ono najwięcej w Polsce osób konsekrowanych. Jeśli zaś chodzi o całą diecezję wileńską, to z początkiem XIX w. znajdowało się w jej granicach 25 zakonów męskich i żeńskich, gdzie – w 125 wspólnotach – żyło i pracowało blisko 3 tys. osób – najwięcej spośród wszystkich diecezji polskich. W latach II Rzeczypospolitej, w Grodnie, przed powstaniem Niepokalanowa, w społeczności franciszkańskiej żył i drukował „Rycerza Niepokalanej” i kalendarz dla tego tytułu Maksymilian Maria Kolbe. Również w Grodnie przez szereg lat drukowano przygotowywany w Krakowie miesięcznik „Pochodnia Seraficka”. Z kolei jezuici, zaangażowani do pracy na rzecz neounii, wydawali na ziemi wileńskiej, w Albertynie i Wilnie, w językach rosyjskim i białoruskim, miesięczniki przeznaczone dla rodzin katolickich obrządku bizantyjsko-słowiańskiego, choć z przesadą obliczone na restaurację unii (czyli na neounię) w tym regionie. Z czasem drukowano także treści przygotowywane w ramach tzw. kącika specjalnie dla dzieci. Wreszcie, osiadłe w Wilnie w 1930 r. Towarzystwo Maryi Niepokalanej Królowej Polski (Instytut „Marianum”), dysponujące drukarnią, wydawnictwem, księgarniami i czytelniami, poważnie wsparło „słowem i drukiem” wileńską Akcję Katolicką. Jego dziełem były też trzy tytuły prasowe.

Ostatnie strony pracy poświęcone zostały szczególnemu czasopiśmiennictwu – jednodniówkom i kalendarzom książkowym wydawnym w granicach prowincji wileńskiej. Popularność tych wydawnictw i pomysłowość ich twórców były ogromne. Klimat chrześcijańsko-narodowy wpisany w treści i ilustracje (szczególnie kalendarzy) nie

budził w Kościele jakichkolwiek wątpliwości, przeciwnie – upewniał duszpasterzy, że walory te niewątpliwie będą w czytelniku ubogacać i krystalizować jego wyznaniowo-narodową świadomość. Część z nich wydawały redakcje czasopism katolickich, zazwyczaj jako dodatki dla swych prenumeratorów, część ukazywała się nakładem popularnych drukarni, inne jeszcze przygotowywane były przez określone społeczności, jak zgromadzenia zakonne, parafie, towarzystwa i instytucje.

Czasopisma białoruskie i litewskie

Prasę katolicką obok Polaków wydawali również Białorusini i Litwini, stanowiący znaczne mniejszości narodowe w prowincji wileńskiej. Pisano tam m.in. o problemach tych mniejszości, potrzebie budzenia i rozwijania świadomości narodowej i kontynuacji dążeń do niepodległego bytu. Jedno z czasopism litewskich ukazywało się w języku polskim. Niestety, ostatecznie jedynie wiara i religia w prasie katolików białoruskich, litewskich i polskich rozumiane były podobnie, natomiast opinie dotyczące tamtejszej ziemi i narodów były zdecydowanie podzielone i diametralnie różne, co nie sprzyjało pomyślnej egzystencji żadnej z wymienionych nacji.

Z historii czasopiśmiennictwa ogólnopolskiego i wileńskiego

Czasopiśmiennictwo katolickie w Polsce, zarówno w aspekcie ogólnym, jak i regionalnym, ma bogatą i ciekawą historię. Na temat okoliczności jego narodzin wspomniany C. Lechicki podał wiele istotnych szczegółów, pisząc:

Pierwsze u nas czasopisma o charakterze wyraźnie katolickim powstały niemal równocześnie we wszystkich trzech zaborach w latach trzydziestych i czterdziestych ubiegłego wieku. Przeznaczone zrazu głównie dla księży, miały wąski zasięg i wpływ ograniczony do kręgu duchownych odbiorców. „Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy”, kwartalnik teologiczny, założył i redagował w Przemyślu 1833–39 biskup tamtejszy, ks. Michał Korczyński. „Pamiętnik Religijno-Moralny”, miesięcznik „ku zbudowaniu i pożytkowi tak duchownych, jak i świeckich osób” wydawał od 1841 w Warszawie Antoni Hlebowicz, redagował także Antoni Zyszkiewicz,

przy czym czasopismo utrzymało się do 1862 r. „Gazetę Kościelną” w Poznaniu 1843–48 jako tygodnik prowadził ks. Jan N. Jabczyński, poprzednio redaktor kwartalnika „Archiwum Teologiczne” w latach 1836–37⁴⁶.

Dalsze ogólne dzieje czasopiśmiennictwa katolickiego w Polsce ich badacz opisał w kolejnych publikacjach: *Sprawa dziennika katolickiego w Warszawie*⁴⁷, *Prasa katolicka II Rzeczypospolitej*⁴⁸, *Polska prasa katolicka 1945–1948*⁴⁹. Trzeba przy tym podkreślić, że lata 80. XX w. ubogaciły opisową w aspekcie ogólnym prezentację katolickiej prasy w Polsce dwoma, do dziś fundamentalnymi dla niej, dziełami. Pierwszym z nich, wydanym w Lublinie w 1981 r. jest opracowana i zredagowana przez Z. Zielińskiego *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*. Drugie dzieło (zredagowane przez B. Lesisz, C. Drapińską, D. Olszewskiego i K. Marciniaka), wydane przez Instytut Tomistyczny w Warszawie w 1988 r. stanowią materiały do katalogu pt. *Polskie czasopisma religijno-społeczne w XIX wieku*.

Owym ogólnym i syntetycznym prezentacjom towarzyszą także prace poświęcone regionalnej prasie katolickiej, najczęściej funkcjonującej w parafiach Gliwic i Wilna, w diecezjach przemyskiej i wrocławskiej, na Warmii i w Wielkopolsce. W ten sposób z czasem zaczęła rodzić się i ubogacać regionalna bibliografia czasopiśmiennictwa katolickiego. Z kolei jej znajomość – nabyta właśnie poprzez uważną i dokładną lekturę poszczególnych czasopism tych regionów – daje maksimum szczegółowej wiedzy o środowiskach, którym ona służyła i o sposobie oddziaływania na nie. Do pozycji takiej pretenduje niniejsza praca oparta na źródłach, to znaczy na regionalnej prasie konfrontowanej z poświęcanymi jej publikacjami bibliograficznymi. I chociaż (nie licząc czasopism diecezjalnych) katolickie czasopiśmiennictwo

⁴⁶ C. Lechicki, *Rzut oka na sto lat polskiego czasopiśmiennictwa katolickiego (1833–1939)*, „Novum” 1975, nr 1–2–3, s. 76. Zob. również: Tenże, *Polskie czasopiśmiennictwo katolickie w latach 1833–1914*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, nr 1, s. 19–42.

⁴⁷ „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1981, t. 20, nr 2, s. 5–23.

⁴⁸ „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1984, t. 23, nr 2, s. 45–69.

⁴⁹ „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, nr 2, s. 65–87.

wileńskie historycznie ustępuje jego najstarszym tytułom z Przemysła, Warszawy i Poznania, to jednak odnosi się wrażenie, że Kościół wileński stanął w tym względzie na wysokości zadania. Po carskim ukazie z 1905 r. o tolerancji religijnej już w 1906 r., przy wielkim i osobistym zaangażowaniu bpa E. Roppa, ukazało się w Wilnie pięć czasopism katolickich: „Zorza Wileńska”, „Przyjaciel Ludu” z 4 dodatkami, „Towarzysz Pracy”, „Nowiny Wileńskie” i wykupiony „Kurier Litewski” z 3 dodatkami, razem dwa dzienniki i cztery tygodniki. Podobne informacje można by przytaczać w odniesieniu do następnych lat, aż po rok 1939, o czym przekonuje z kolei lektura bibliografii i prac w części lub w całości wileńskiemu czasopiśmiennictwu katolickiemu poświęconych.

Poza opracowaniami bibliograficznymi czasopiśmiennictwa wileńskiego w ogólności (np. Michała Ambrosa, Michała Derenicza, Adama Łysakowskiego, Stefana Rygiela, Ludwika Stolarzewicza), od szeregu lat ukazuje się w Polsce (zazwyczaj w ośrodkach naukowych Białegostoku, Bydgoszczy, Gdańska, Krakowa, Lublina, Olsztyna, Poznań, Wrocławia i Szczecina) coraz więcej prac o Kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, w tym również o tamtejszej prasie. Wypada wymienić tutaj dla przykładu chociażby takich autorów, jak Władysław Abramowicz, Maria Bauchrowicz-Tocka, Krzysztof Buchowski, Danuta Ciemięga, Przemysław Dąbrowski, Ilona Długa, Wojciech Dutka, Wojciech Guzewicz, Mieczysław Jackiewicz, Regina Jakubenas, Krzysztof Jakubowski, Jerzy Jarowiecki, Mirosława Kozłowska, Zenobiusz Ponarski, Andrzej Romanowski, Irena Rymwid-Mickiewicz, Edward Rzeszowski, Wioletta Salwińska, Zofia Sokół, Adam Szot, Dariusz Złotkowski. Pomimo tak długiej, a jednak wciąż niepełnej listy autorów prac omawiających wprost lub okazjonalnie, dorobek czasopiśmienniczy Wileńszczyzny wciąż czeka na opracowanie czasopiśmiennictwo całej wileńskiej prowincji kościelnej. Dzieła tego ma dopełnić właśnie nowa, prezentowana tutaj praca. Przedstawia ona pełen dorobek prasy katolickiej Kościoła, który dla odradzającej się tam Polski, stanowiąc jej północno-wschodni duchowy bastion, z pomocą tejże prasy na nowo go budował i umacniał na miarę skutecznego kordonu wobec wrogich Polakom Niemiec i potęgi komunistycznej Rosji. Prasa katolicka okazała się nieocenionym źródłem wiedzy i z tej racji zintensyfikowano kwerendę i dołożono starań, by

wykorzystać jej wyniki w sposób nienotowany dotąd. Możliwe to było dzięki wnikliwszej analizie niektórych fragmentów czasopiśmiennictwa katolickiego zaprezentowanego w pracach wymienionych autorów, ale przede wszystkim dzięki dotarciu do czasopism i wielu nieznanych dotychczas numerów tytułów zdawałoby się już w zupełności co do treści poznanych.

ROZDZIAŁ I

Rubrycele, schematyzmy i kurendy.
Najstarsze diecezjalne czasopisma liturgiczno-
-administracyjne prowincji wileńskiej
(Łomża - Pińsk - Wilno)

Dwa pierwsze rodzaje tych czasopism (rubrycele⁵⁰ i schematyzmy⁵¹), od XVIII w. wydawane w większości polskich diecezji i prowincji zakonnych, jako swego rodzaju przewodniki ich życia liturgicznego i obraz ich struktur oraz stanu osobowo-materialnego, redagowane w języku łacińskim, stanowią na Wileńszczyźnie, jak i w całym Kościele polskim, najstarszy zasób jego drukowanych źródeł archiwalnych. Poszerzeniem i dopełnieniem tego rodzaju literatury stały się wydawane, począwszy od XIX w., czasopisma administracyjne. O ich randze w życiu Kościoła świadczy chociażby już sama ich żywotność. Otóż rubrycele, schematyzmy i kurendy, w międzyczasie modyfikowane co do swych form i treści, wydawane są w diecezjach polskich do dzisiaj, stanowią zazwyczaj najstarsze z wszystkich aktualnie funkcjonujących w regionie czasopism⁵². Jeśli chodzi o metropolię wileńską najstarsze z nich dotyczyły Wilna, młodsze – diecezji pińskiej, najmłodsze zaś – diecezji łomżyńskiej.

Diecezja i metropolia wileńska

Z najstarszych, i do dziś zachowanych, czasopism liturgiczno-administracyjnych diecezji wileńskiej należy wymienić „Directorium horarum canonicarum et missarum” z lat 80. XVIII w. Tytuł ów w zasadzie adekwatny był tylko do pierwszej części całej publikacji, którą stanowiło właśnie owo „Directorium horarum canonicarum et missarum...”, innymi słowy kalendarz liturgiczny – przewodnik dla duchownych diecezji wileńskiej, modlących się z pomocą brewiarza oraz dla kapłanów celebrujących tam msze święte. Druga bowiem część tej publikacji zawierała zupełnie coś innego, a mianowicie szczegółowe osobowe informacje i dane statystyczne o ówczesnym Kościele wileńskim, prezentujące administrację diecezjalną, czyli biskupa i konsystorz, zastąpiony później jego kurią, kapitułę katedralną (prałatów i kanoników), dziekanów, seminarium duchowne. Całość zamykał wykaz ostatnio zmarłych spośród duchowieństwa. Rocznik ten przez szereg lat występował również pod tytułem „Ordo divini officii recitando

⁵⁰ M. Konieczny, *Rubrycela*, dz. cyt.

⁵¹ E. Gigilewicz, *Schematyzm*, dz. cyt.

⁵² M. Kunowska-Porębna, *Diecezjalne czasopisma*, [w:] EK, t. 3, Lublin 1979, k. 1309–1315.

sacrique peragendi a clero Dioecesis Vilmensis pro anno Domini...⁵³. Wówczas, w ramach restrykcji za powstanie styczniowe, wprowadzono do jego pierwszej części także wersję rosyjską kalendarza liturgicznego (rubryceli)⁵⁴. Podobnie – w wersji rosyjskiej – drukowano obok polskiej, całą drugą część rocznika⁵⁵. W takim wymiarze język zaborcy utrzymany był w „Directorium” i „Ordo” do 1905 r. Z upływem lat – obok zmian w tytule – następowało ubogacenie podawanych informacji, szczególnie odnośnie do diecezji, dekanatów, parafii i klasztorów oraz występującego tam duchowieństwa.

W 1922 r. ukazał się przygotowany na rok 1923 ostatni wileński rocznik rubryceli powiązanej ze schematyzmem. W 1924 r. i w latach następnych wileńska drukarnia J. Zawadzkiego wydawała już – jako pozycje samoistne – „Ordo divini officii recitando, missaeque celebrandae ad usum Perinsignis Basilicae Metropolitanae totiusque Archidioecesis Vilmensis” oraz „Catalogus ecclesiarum et cleri Dioecesis Vilmensis”. Dwudziestowieczne „Ordo divini” (rubrycele), nawet te z lat 30., aż po rok 1940, układem swoim istotowo niewiele odbiegają od rubrycel stanowiących pierwszą część dziewiętnastowiecznego „Directorium”, chociaż ich objętość na przestrzeni wieku (pomiędzy latami 1840–1939) – z racji wciąż poszerzanego nurtu życia duchowego diecezji – wzrosła ponad dwukrotnie. Znacznie większe zmiany obserwuje się, porównując drugie części starego „Directorium” (tzw. schematyzmy czy elenchusy) z samoistnymi katalogami, wydawanymi w latach 1924–1939. Na przykład w „Directorium” na 1828 r. część drugą w całości poświęcono „Hierarchii rzymsko-katolickiej”, gdzie zamieszczone wykazy opatrzone następującymi tytułami: *Collegium Ecclesiasticum Romano-Catholicum. Membra; Assessores ex Capitulis Cathedralibus ad triennium electi; Episcopi Suffraganei in Dioecesi Vilmensi; Capitulum Ecclesiae Cathedralis Vilmensis praelati; Canonici; Consistorium Vilmense; Assessores; Capitulum Collegiatae Curoniensis; Capitulum Collegiatae Brestensis; Minus Capitu-*

⁵³ Tak było np. w latach 1867–1880.

⁵⁴ Najpierw był to „Poriadok bogosłużenijsza dla duchowieństwa wileńskiej eparchii”, później – „Cerkownyj rimsko-katoliczeskij ukazatel swiatoj liturgii i swiaszczenicznych molitw Wileńskiej Jeparchii”.

⁵⁵ „Wilenskaja Jeparchija”.

lum Ecclesiae Cathed. Vilnensis Vice-praelati; Officiales cathedrals; Censores librorum spiritualium; Examinatores dioecesani; Deputatio dirigens Seminaria Dioeceseos Vilnensis; Seminarium Dioecesanum Vilnense; Decani foranei; Decani emeriti; Deputati ad iudicia civilian in Gubernio Vilnensi; Deputati ad iudicia civilian in Gubernio Lithvano-Grodnensi; Visitatores et provincials. Wykazy te zajęły w sumie 13 stron. Zamknięciem tej części jest *Elenchus totius cleri saecularis Dioecesis Vilnensis ordine alfabeti confectus*. Tymczasem sto lat później, odpowiadający tamtemu schematyzmowi samoistny „Catalogus ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vilnensis pro anno Domini 1928” to już 76-stronicowa publikacja, której pierwsze strony kolejno poświęcone są papieżowi, nuncjuszowi apostolskiemu w Polsce, biskupom rytu łacińskiego i rytu wschodniego w Polsce. Następne karty informują o biskupach wileńskich, prałatach i kanonikach Kapituły Bazyliki Metropolitalnej, obsadzie urzędów kurialnych, Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego, profesorach, studentach i uczniach Seminarium Archidiecezjalnego oraz Seminarium Niższego. Dalszą, największą część tego katalogu, zajmuje *Elenchus ecclesiarum in Archidioecesi Viln.*, gdzie w układzie dekanalnym wyszczególniona i opisana jest każda parafia. Zwięzły opis, poza nazwą i adresem parafii oraz liczbą wiernych podaje najważniejsze dane o kościele oraz stan osobowy pracujących tam kapłanów. Wymienione zostały także świątynie i kaplice nieparafialne. W podobny sposób wyszczególnione zostały dalej parafie wojskowe w archidiecezji, parafie unickie, klasztory i domy zgromadzeń zakonnych. Wiele cennych informacji znajduje się w zamykających to dzieło katalogach i wykazach. Na przykład *Catalogus cleri saecularis archidioecesis Vilnensis* podaje obok nazwiska kapłana miejsce jego pracy oraz lata urodzenia, święceń i objęcia wyszczególnionego stanowiska. Inne wykazy wymieniają kapłanów wojskowych, kapłanów unickich, spoza diecezji wileńskiej, kapłanów – emerytów oraz ostatnio zmarłych. Wydrukowano tam również *Series Antistitum archidioecesis Vilnensis* o 71 pozycjach, gdzie cztery ostatnie dotyczą biskupów G. Matulewicza, K.M. Michalkiewicza, J. Cieplaka i R. Jałbrzykowskiego. Katalog kończy, podany w układzie tabelarycznym na s. 142–150 *Index alphabeticus ecclesiarum et capellarum*, gdzie w odniesieniu do danej świątyni czy kaplicy podano m.in. najbliższą im stację kolejową i pocztę.

Warto jeszcze wspomnieć, o czym w zasadzie nie wzmiankują piśmiennicy na temat rubrycel i schematyzmów, że wydawano do nich także dodatki. O jednym z nich wspomina „Dwutygodnik Djecezalny Wileński” informując: „Dodatek do rubryceli, rozesłany przed kilku dniami przez Ordynarjat, obwieszcza Duchowieństwu Djecezji Wileńskiej o erekcji Sądu djecezalnego. Prezesem sądu jest [...]. Na sędziów powołani zostali: [...]”⁵⁶.

Historycznie nowszymi wileńskim tytułami wydawniczymi, także o charakterze wyłącznie kościelnym, były czasopisma diecezjalno-administracyjne. Ich cały ciąg zapoczątkował „Dwutygodnik Djecezalny Wileński”, którego pierwszy numer, staraniem administratora diecezji ks. Kazimierza Mikołaja Michalkiewicza ukazał się w 5 stycznia 1910 r. Do ówczesnego kanonika honorowego kapituły wileńskiej należą też pierwsze słowa nowego czasopisma skierowane do duchowieństwa diecezjalnego⁵⁷ oraz następne – adresowane do jego redaktora⁵⁸. Z kolei w obszernym *Słowie wstępnym* od redakcji, drukowanym tuż po zacytowanych słowach Michalkiewicza, zaprezentowano sam „Dwutygodnik” jako pismo, które ma oświecać sprawy kościelne, być poradnikiem kapłanów, skupiać duchowieństwo „w jedno ognisko myśli i słowa”, a także „pomagać w pracy pasterskiej Braciom Kapłanom, stać się dla nich przyjacielem, doradcą [...]. Niech każdy podzieli z towarzyszami broni własne myśli, radość i bóle, tu niech pyta i mówi

⁵⁶ „Dwutygodnik Djecezalny Wileński” 1910, R. 1, nr 1, s. 9.

⁵⁷ Oto pełna treść tego krótkiego przesłania: „Casimirus-Nicolaus Michalkiewicz Administrator Apostolicus Dioecesis Vilmensis, Protonotarius Apostolicus, Canonicus honorarius Capit. Vilm., S. Theologiae Mag. Venerabili dioecesis Vilmensis Clero salutem! Neminem latuisse censemus in quantum Clerum cunctum inopiae Organi Dioecesanii misereretur. Quo facilius salubris quaevis in pastoralis Dioecesis Nostrae provincia actio unius adiumento et exemplari fiat omnibus, quo celerius ab uno incepta excitamento efficaci evadant omnibus, maiorque inde unio inter Confratres efficiatur, quoque Nostra voluntas omnibus clarius innotescat, – exoritur modo illud felix medium DWUTYGODNIK DJECEZALNY. Universo Venerabili Clero Dioecesis Nostrae Eiusque curae actuali opus illud toto pectore commendamus. Casimirus Michalkiewicz”; tamże, s. 1.

⁵⁸ „Szanowny Księżę Kanoniku! Niniejszym upoważniam Szanownego Księdza Kanonika do wydawania pisma dla Duchowieństwa pod nazwą: DWUTYGODNIK DJECEZALNY, który ma zawierać artykuły: teologiczne, naukowe, społeczne, prace z zakresu teologii pasterskiej, oraz wiadomości bieżące i dział oficjalny”; tamże.

każdy o swych wątpliwościach i doświadczeniu pasterskim, słowem niech każdy z nas, pismo to uważa, w braku zjazdów koleżeńskich i synodów djecezalnych, jako tę stację telefoniczną, która chce nas wszystkich złączyć w jedno spoiste kolisko kapłańskie⁵⁹. Na koniec podkreślono, iż „poza modlitwą, poza dziełami teologów »Dwutygodnik« nasz będzie tym dzwonkiem, który zwróci uwagę naszą, co w diecezji narasta, co staje się aktualnem, co jest nieraz niezbędnem, co ogłasza Rzym, do czego skierować pragnie nas Władza nasza prawowita tu na miejscu⁶⁰”.

Praca programowa czasopisma zakładała też zasadne korekty. Na przykład już w jego drugim numerze redakcja uznała „za potrzebne urządzenie przy »Dwutygodniku« pewnego rodzaju biura informacyjnego, które będzie [...] dostarczało praktycznych wskazówek dotyczących bractw [...], załatwiała procedurę legalizacji projektowanych stowarzyszeń, informowało o literaturze społecznej [...]. W ten sposób chcemy, aby »Dwutygodnik« stał się żywym węzłem między nami⁶¹”.

Wydawcą i redaktorem „Dwutygodnika” o Janowej dewizie „Ut omnes unum sint” był znany, ceniony i wieloletni duszpasterz przy kościele klasztorным św. Katarzyny (zaułek Ignacowski) w Wilnie ks. kan. Stanisław Maciejewicz⁶². Pełnił on funkcje prasowe w latach 1910–1915, tj. od pierwszego po ostatni numer „Dwutygodnika”, publikując także w miejscowej „Gazecie Codziennej”, wrocławskim „Ateneum Kapłańskim”, petersburskim „Życiu Kościelnym” i warszawskim „Przeglądzie Katolickim”.

⁵⁹ Tamże, s. 2.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ „Dwutygodnik Djecezalny Wileński” 1910, R. 1, nr 2, s. 20.

⁶² T. Krahel, *Maciejewicz Stanisław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich* (dalej: SPTK), t. 6, Warszawa 1983, s. 396–397. Ks. S. Maciejewicz zapisał się również jako bardzo aktywny działacz społeczno-oświatowy: „Od 1905 należał do Ligi Narodowej, działacz zarządu Towarzystwa »Oświata« i Towarzystwa Opieki nad Unitami, poseł do ros. III i IV Dumy Państwowej, poseł na Sejm Ustawodawczy, 1922–1927 senator RP”; zob. *Wspomnienie z czasów przynależności do Ligi Narodowej dr med. Józefata Bohuszewicza*, [w:] *Liga Narodowa 1893–1928. Wybór relacji*, Muzeum Historii Polski, seria: 100-lecie niepodległości, *Wspomnienia i pamiątki*, t. 2, Warszawa 2015, s. 310, przyp. 763.

Redakcja i administracja „Dwutygodnika”, którego roczniki liczyły po blisko 350 stron każdy, a okładki poszczególnych numerów wykorzystywano na ogłoszenia, znajdowała się w miejscu pracy duszpasterskiej ks. Maciejewicza. Czasopismo prawie każdego roku drukowano w innym miejscu: kolejno u J. Zawadzkiego, W. Kopcia i A. Rutkowskiego. W drukarniach przyjmowano także ogłoszenia od petitu po całą stronicę. Dla zainteresowanych nimi był to jednak duży wydatek zważywszy, że cena anonsu na tzw. ósemce kształtowała się na poziomie 5 rubli, przekraczając cenę rocznej prenumeraty gazety z wysyłką. Zmieniał się również z czasem tytuł czasopisma od „Dwutygodnik Djecezalny Wileński” przez „Dwutygodnik Dyecezalny Wileński”, po „Dwutygodnik Dyecezalny”. Jednocześnie, aczkolwiek bez większego powodzenia, starano się o właściwy poziom i miejsce pisma w środowisku duchownych. Na przykład po pierwszym półroczu funkcjonowania tytułu redakcja pisała: „»Dwutygodnik« nie był jeszcze tym, czym być powinien [...], nie był pismem kleru naszego [...], potrzebny nam jest ściślejszy kontakt z życiem praktycznym kapłańskim”⁶³. Z kolei po trzech latach ta sama redakcja postanowiła „zwrócić uwagę na rozszerzenie działu naukowego [...], podawać tłumaczenia najbardziej znanych popularnych broszurek apologetycznych z zagranicznej literatury [...], wprowadzić dział informacyjny, zawierający kazusy moralne, prawne, liturgiczne”⁶⁴. Wreszcie na progu szóstego roku „Dwutygodnika” owa samoocena po części tylko satysfakcjonowała redakcję. Otóż praktyczną rację jego istnienia widziano w druku „najnowszych przepisów i wyjaśnień Stolicy świętej [oraz] rozporządzeń wydawanych przez miejscowy nasz Ordynariat”⁶⁵. Ale przecież zamiarem redakcji „miał on jeszcze stać się [...] organem lokalnym [...], stać się jasnym zobrazowaniem życia diecezji [...]”⁶⁶. „Czy się stał”⁶⁷ – stawia zaraz pytanie redakcja – pisząc dalej: „trudno na to odpowiedzieć: robiło się, co było można zrobić, ale się robiło nie wiele, bo [...] pomimo najszczerzych chęci i usiłowań nieraz nie mogliśmy

⁶³ *Od Redakcji*, „Dwutygodnik Djecezalny Wileński” 1910, R. 1, nr 13, s. 203.

⁶⁴ *Od Redakcji*, „Dwutygodnik Dyecezalny” 1912, R. 3, nr 24, s. 348.

⁶⁵ *Z Wilna i Dyecezyi*, „Dwutygodnik Dyecezalny” 1915, R. 6, nr 1–2, s. 13.

⁶⁶ Tamże, s. 14.

⁶⁷ Tamże.

zdobyć żadnych o tym życiu wiadomości z pierwszej ręki; o nas samych dowiadujemy się od obcych, nieraz z pism wychodzących poza granicami diecezji”⁶⁸.

Żywot „Dwutygodnika Dyecezalnego” z Wilna bezpowrotnie przerwały operacje wojskowe wojny światowej. Zamknął go najprawdopodobniej nr 10 tego pisma wydany 25 maja (7 czerwca) 1915 r. Przerwa ta trwała 6 lat, do 1921 r., kiedy to w wyniku postanowień traktatu ryskiego określona została wschodnia granica Polski, a tym samym i diecezji wileńskiej. Wówczas bp J. Matulewicz powierzył kancle rzowi kurii ks. L. Chaleckiemu wydawanie organu urzędowego, który – jako „Kurenda Kurji Diecezjalnej Wileńskiej” zaczął ukazywać się najprawdopodobniej od czerwca 1921 r. Nowe czasopismo, z uwagi na swój charakter kontynuujące zadania „Dwutygodnika Dyecezalnego”, *de facto* tylko w części je podjęło. Mianowicie ograniczone ono zostało do tematyki właściwie urzędowo-kościelnej, a ściślej mówiąc – do druku określonych dokumentów Stolicy Apostolskiej, Kościoła katolickiego w Polsce oraz biskupa i kurii wileńskiej; sporadycznie zamieszczano najważniejsze dla duchowieństwa dokumenty rządowe. Zasadniczymi, *stricte* pozaurzędowymi sprawami kapłańskimi, których nie potrafił podjąć i właściwie rozwinąć „Dwutygodnik Dyecezalny”, zajął się – wychodzący w latach 1921–1923 – „Miesięcznik Kapłański”, którego pierwszym redaktorem był ks. L. Żebrowski.

Z ustanowieniem, mocą bulli *Vixdum Poloniae Unitas* z 1925 r., metropolii wileńskiej – dotychczasowa „Kurenda” od listopada 1925 r. zaczęła ukazywać się i funkcjonować nieomal do końca 1926 r. jako „Kurenda Kurji Metropolitalnej Wileńskiej”. Po 1923 r., kiedy zabrakło środków na wydawanie „Miesięcznika Kapłańskiego”, na łamy obydwu „Kurend” (zarówno diecezjalnej, jak i metropolitalnej) zaczęła powracać, obok spraw duszpasterskich, szeroka tematyka życia kapłańskiego. W ten sposób, po blisko 10 latach, nawiązano do koncepcji redakcyjnej ks. S. Maciejewicza. Jej pełna i pomyślna realizacja nastąpiła jednak dopiero w następnych latach, a w całej pełni prezentowana była przez redakcje „Wiadomości Metropolitalnych Wileńskich” oraz „Wiadomości Archidiecezjalnych Wileńskich”, z dopowiedzeniem „Dwutygodnik Kapłański” w podtytule.

⁶⁸ Tamże.

Pierwszy numer „Wiadomości Metropolitalnych” wydany został 15 grudnia 1926 r., a pierwszą drukowaną tam pozycją był adresowany do redakcji list abpa R. Jałbrzykowskiego. Metropolita wileński, witając z radością wiadomość o nowym tytule i błogosławiąc redagującemu go zespołowi stwierdził: „Uważać będę to pismo za organ urzędowy Archidiecezji naszej, gdzie umieszczone będą wszystkie urzędowe zarządzenia Ordynariatu, i z tego względu wyrażam życzenie, aby to czasopismo znalazło się w ręku wszystkich naszych Wielebnych Kapłanów”⁶⁹. Z kolei kilka stron dalej, w przesłaniu od redakcji m.in. czytamy, że

(..) jest to pismo zawodowe, lecz nie naukowe, więcej praktyczne, niż służące spekulacji naukowej i roztrząsaniu kwestii akademickich [...]. „Wiadomości Metropolitalne”, o ile podają zarządzenia Władz naszych, są organem Władzy, o ile zabierają głos od siebie, są organem Księży, mają służyć Ich potrzebom, uwzględnić Ich wymagania, mówić o Ich powinnościach, które wysuwa nowa, całkiem odmienna, sytuacja i nowe warunki pasterzowania. „Wiadomości” [...] marzą, by się stać organem Pasterzy Dusz [...], pismem, w którym każdy Kapłan prowincji kościelnej wileńskiej i rozległej archidiecezji naszej mógłby się podzielić swoim doświadczeniem, swoją praktyką, swymi wiadomościami z zakresu tej sztuki nad sztukami, jaką jest regimen animarum, które by mu służyło po przyjacielsku w Jego pracy nad Duszami dla większej chwały Bożej, dla utwierdzenia panowania Chrystusa-Króla na ziemi⁷⁰.

Dalszy ciąg redakcyjnej deklaracji na temat nowego tytułu wydawniczego poświęcony jest jego treści, którą miały stanowić dwa działy: urzędowy (zarządzenia Stolicy Apostolskiej i ordynariatów z Wilna, Łomży, Pińska i innych diecezji) oraz dział nieurzędowy. W tym drugim, obok artykułów „z zakresu pastoryzacji, obowiązków, praw i potrzeb stanu duchownego; parafii, wychowania i akcji katolicko-społecznej, przeszłości i dziejów diecezji i kościołów naszych”⁷¹, zapowie-

⁶⁹ R. Jałbrzykowski, *Do Redakcji „Dwutygodnika dla Duchowieństwa Metropolji Wileńskiej”*, „Wiadomości Metropolitalne Wileńskie. Dwutygodnik Kapłański” 1926, R. 1, nr 1, s. 1.

⁷⁰ *U progu*, tamże, s. 10.

⁷¹ Tamże.

dziano druk kroniki metropolitalnej, wiadomości z życia kościelnego, poradnika pasterskiego oraz prezentowanie książek i czasopism religijnych. Owe deklaracje, marzenia i założenia z powodzeniem realizowano już w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Wileńskich”, które z początkiem 1927 r. przejęły zadania „Wiadomości Metropolitalnych” i wypełniały je do 1939 r. pod rządami takich redaktorów, jak F. Kafarski, L. Żebrowski czy J. Poniatowski.

Diecezja łomżyńska

Diecezja łomżyńska, powstała w 1925 r. na bazie parafii wydzielonych z biskupstwa sejneńskiego, czyli augustowskiego i z diecezji płockiej, swoje rubrycele i schematyzmy wydawała już wyłącznie jako druki samoistne. Na tej zasadzie co roku, w latach 1926–1939 drukowano tam po łacinie „Elenchus cleri saecularis ac regularis Dioecesis Łomżensis anno Domini...”⁷² oraz „Ordo divini officii ad usum Dioecesis Łomżensis pro anno Domini...”.

Natomiast, w niespełna rok od erekcji nowej diecezji, jej drugi z kolei rządcą – bp Stanisław Kostka Łukomski – w ramach organizacji struktur i instytucji kościelnych powołał 18 grudnia 1926 r. urzędowe czasopismo diecezjalne. Biskupi anons w tej sprawie stanowi pierwszą publikację tego nowego pisma. Oto istotny jego fragment: „Wiadomości kościelne i zarządzenia urzędowe były przesyłane [...] sposobem Kurendy i nieregularnie. Sposób ten okazał się niedogodnym i utrudniał Duchowieństwu orientowanie się w wydanych komunikatach. Odtąd będzie wydawała Kuria Biskupia rozporządzenia tak swoje, jak innych władz oraz wiadomości kościelne w urzędowym organie diecezjalnym, który będzie miał tytuł: Wiadomości kościelne diecezji Łomżyńskiej”⁷³. Po dwóch latach, w 1929 r. zmieniono tytuł pisma na „Rozporządzenia Urzędowe Kurji Biskupiej Łomżyńskiej”, a w 1933 na „Rozporządzenia Urzędowe Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej”.

⁷² W 1939 r. wydano „Elenchus cleri saecularis ac regularis et ecclesiarum Dioecesis Łomżensis anno Domini 1939”.

⁷³ Stanisław Biskup Łomżyński, *Wydawnictwo Wiadomości Kościelnych*, „Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej” 1927, R. 1, nr 1, s. 1.

Kurialne czasopismo łomżyńskie, wprowadzicie o trzech tytułach, ale o utrzymanej ciągłości i nieziennej formie było miesięcznikiem zdecydowanie urzędowym, jak to wcześniej bp Łukomski zaanonsował. Służyło, naturalnie, duchowieństwu diecezjalnemu, w pierwszym rzędzie księżom dziekanom, proboszczom i prefektom, jako osobom na urzędach. Nie podejmowało ono natomiast (poza drukowanymi listami papieskimi i biskupimi) szerokiej problematyki życia kapłańskiego, której duchowieństwo łomżyńskie zmuszone było szukać w zasadzie w wydawnictwach ogólnokrajowych.

Diecezja pińska

Część czasopism liturgiczno-administracyjnych diecezji pińskiej, powstałej również w 1925 r., podobna jest wymienionym wyżej tytułom wydawanym w diecezji łomżyńskiej. I tutaj w latach 1926–1939, jako wydawnictwa samoistne, przygotowywano kapłańskie kalendarze liturgiczne („Kalendarium liturgicum dioecesis Pinskensis in annum Domini...”); w Pińsku drukowano także tradycyjne (przynajmniej po części) schematyzmy: „Elenchus ecclesiarum et cleri Dioecesis Pinskensis pro anno Domini...”. Pod takim tytułem i po łacinie ukazywały się schematyzmy na lata 1921–1932 i co ważne – tylko na te lata. O kościołach i duchowieństwie diecezji pińskiej z lat następnych tj. 1933–1939 informują natomiast, wydawane również w Pińsku, już w języku polskim, bardzo szczegółowe (ponad 200-stronicowe) roczniki pt. „Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji Pińskiej...” z podanym każdorazowo rokiem wydania.

Nietypową, a nawet nieco skomplikowaną historię, mają czasopisma urzędowe diecezji pińskiej. Ich pierwszym tytułem jest „Miesięcznik Diecezji Pińskiej”. Próżno jednak podejmować trud znalezienia pierwszego numeru z pierwszego roku funkcjonowania pisma. Także bez powodzenia zakończyły się starania o dotarcie do jakiegokolwiek innego numeru z tego samego roku. Poszukiwania te zwróciły przy okazji uwagę na „Miesięcznik Diecezji Pińskiej”, R. 2, nr 1–7, Pińsk 1916 (sic!). O ile jednak rok 1916, co łatwo można wyjaśnić, zaistniał na skutek zecerskiej pomyłki (ponad wszelką wątpliwość winno być tam 1926), o tyle brak pierwszego roku wydania „Miesięcznika” można wyjaśnić śledząc dzieje samej diecezji pińskiej. Otóż powstała

ona w 1925 r. m.in. z części wskrzeszonego w 1917 r. biskupstwa mińskiego, z niego też przejęto w 1925 r. kilkadziesiąt parafii, w tym Nowogródek, w którym po 1921 r. biskup miński (był nim wówczas Zygmunt Łoziński) organizował bazę duchowo-materialną i administracyjną swej diecezji. W zakresie jego działań znalazł się też powołany tam do życia w 1925 r. „Miesięcznik Diecezji Mińskiej”. Pierwszy zeszyt owego miesięcznika (o numerach od 1 do 7) pod redakcją ks. W.Z. Pawłowskiego wyszedł właśnie w Nowogródku, drugi (o numerach 8–10) oraz trzeci (o numerach 11–12 na listopad i grudzień 1925 r.) – już w Pińsku. O ile pierwsze dwa zeszyty są pismem urzędowym biskupa i kurii diecezji mińskiej, o tyle trzeci zeszyt jest *de facto* wydawnictwem i pismem kurii i biskupa (Z. Łozińskiego) diecezji pińskiej. Jego tytuł na „Miesięcznik Diecezji Pińskiej” zmieniono z początkiem następnego roku i utrzymano, wraz z numeracją rocznikową do końca 1926 r. Nie było w tym czasie zmian na stanowisku redaktora, które nadal zajmował ks. Pawłowski.

W styczniu 1927 r., w miejsce „Miesięcznika Diecezji Pińskiej” zaczął ukazywać się „Piński Przegląd Diecezjalny”, dla którego nadal zachowano numerację rocznikową, czyli był to trzeci rok wydania. Redakcję nowego tytułu objął Roman Kreczmer. Kolejne lata „Pińskiego Przeglądu Diecezjalnego” po rok 1939 – to dalsze zmiany w redakcji czasopisma na stanowisku redaktora, które obejmowali kolejno księża: A. Suchwałko, J. Zieja, H. Humnicki i M. Rutkowski. Ich plany co do drukowanego pisma były zbieżne z ambicjami i marzeniami redaktorów „Wiadomości Archidiecezjalnych Wileńskich”. Obok działu urzędowego, bogato prezentował się dział nieurzędowy, wspomagający życie kapłańskie. Wielkie zasługi na tym polu przypisuje się w pierwszym rzędzie drukowanym listom i odezwoom biskupa Łozińskiego.

Inne biskupstwa i diecezje

Pełna prezentacja czasopiśmiennictwa urzędowego utworzonej w 1925 roku archidiecezji wileńskiej wymaga – przede wszystkim z racji ogromnie skomplikowanych losów owych ziem – ujęcia tego tematu w stopniu przekraczającym cezurę czasową (lata 1925–1939) i granice terytorialne (obszar metropolii ze stolicą w Wilnie). Ponad pięć wieków diecezji wileńskiej – to jej współdział w historii pięciu

biskupstw (żmudzkiego, białoruskiego, wigierskiego, pińskiego i kosedarskiego), jak również często zmieniające się jej relacje wobec archidiecezji mohylewskiej i kilku innych, jak inflancka, łucka i mińska. I odwrotnie, owe pięć wieków – to także wpływ wymienionych struktur kościelnych na dzieje i kształt metropolii katolickiej ze stolicą w Wilnie. Otóż znaczące zmiany terytorium diecezji wileńskiej zaczęły się wraz z rozbiorami Polski i trwały po pierwsze lata odzyskania przez nią niepodległości.

I tak w r. 1774 część jej obszaru weszła w skład powstającego bisk. białoruskiego [...]. W r. 1795 ces. Katarzyna II resztę obszaru bisk. wileńskiego [...] wcieliła do diec. inflanckiej. W r. 1798 ces. Paweł I przywrócił bisk. wileńskie, włączając na odwrót do niego parafie diec. inflanckiej. W tym samym roku diec. wileńska pozyskała kilkadziesiąt kościołów z bisk. łuckiego, ale straciła dużo więcej na rzecz nowego mińskiego. W roku 1799 kilkadziesiąt parafii diec. wileńskiej, odpadłych do zaboru pruskiego, weszło do świeżo założonego bisk. wigierskiego. W l. 1847–1848, przy kolejnym rozgraniczeniu diecezji w Ces. Rosyjskim, bisk. wileńskie utraciło kilkadziesiąt parafii na rzecz żmudzkiego, oraz kilka w stosunku do mińskiego, pozyskując za to pewną ich liczbę z tego ostatniego i większą ilość z a-diec. Mohylewskiej. W l. 1869–1883 w administracji ordynariuszów wileńskich znajdowało się zniesione przez carat bisk. mińskie. W r. 1925 diec. wileńska [...] utraciła terytory, które znalazły się w Republice Litewskiej (i z nich to w 1926 utworzono bisk. Koszedary). Podobnie kilkadziesiąt parafii dostało się z opisywanej archidiecezji nowemu bisk. pińskiemu. W zamian za to tylko po kilka parafii otrzymało a-bisk. wileńskie z diec. mińskiej i żmudzkiej, pozostałych od 1921–1923 poza granicami Rzeczypospolitej⁷⁴.

Przedstawiona powyżej sytuacja wskazuje na to, iż trzeba zdawać sobie sprawę, że duchowni z wielu kapituł, konsystorzycy czy kurii, seminariów duchownych, parafii i ich filii, a nawet z kaplic, w różnych przedziałach czasowych historycznie uwarunkowanych mogli być

⁷⁴ S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiórce podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1973, t. 26, s. 121. Obszerne informacje o reorganizacji terytorialnej diecezji w zaborze rosyjskim w latach 1772–1918 zob. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła Polskiego w okresie niewoli narodowej (1772–1918)*, Kraków 1980, s. 191–202.

wymieniani przez schematyzmy wydawane przez rozmaite diecezje. Na przykład jedna i ta sama osoba z Nowogródka, żyjąca tam w różnych latach pierwszej ćwierci XX w. mogła występować na kartach schematyzmów drukowanych przez takie diecezje, jak: wileńska, mińska czy pińska. Tak naprawdę więc czasopiśmiennictwo urzędowo-diecezjalne całej metropolii wileńskiej powinno być rozpatrywane z uwzględnieniem rubrycel i schematyzmów, które były w tym czasie wydawane przez inne jeszcze biskupstwa (koszedarskie oraz żmudzkie) i diecezje (augustowską, czyli sejneńską, łucką, mińską, mohylewską, płocką i wigierską).

Rozdział II

Prasa dla dzieci

Wydawnictwa z czasopiśmiennictwem dla najmłodszych wiązały wiele nadziei, uważały, że jest to nie tylko droga dotarcia do małego czytelnika i przekazanie mu określonej wiedzy, ale również zakładały wyrobienie u niego nawyku systematycznego sięgania po taką lekturę, nawiązanie przyjaznych więzów z redakcją, a nawet próby współpracy z nią. Ponadto sugerowano dzieciom lekturę ich prasy z pomocą i wiodącym udziałem rodziców, za pośrednictwem których treści do najmłodszych – zazwyczaj w formie dodatków do czasopism dla dorosłych – trafiały do całych rodzin. Spełnianie prośby dziecka o kupno gazety z dodatkiem dla niego dawało niekiedy jego rodzicom w ogóle pierwszą okazję do spotkania z określonym wydawnictwem, a następnie niejednokrotnie przyczyniało się do powiększenia grona jego czytelników. Z kolei, szczególnie w rodzinach wielodzietnych, przypadki czytania przez rodziców gazetek swoim dzieciom, pozwalały podejmować i prowadzić w domu rozmowy związane z lekturą poruszanych tam tematów, także z innych szpalt pisma. W ten sposób prasa dla dzieci dodatkowo dawała redakcjom nadzieję na pozyskanie sporej grupy nowych czytelników.

Wydawanie prasy dla dzieci wiązało się z koniecznością poniesienia pewnych, często niebagatelnych kosztów, zwłaszcza w zakresie opracowania stosownych dla najmłodszego czytelnika tekstów i przygotowania odpowiedniej dla nich szaty graficznej. Tak więc na kosztowną i – co do efektów – niepewną inwestycję w tym kierunku decydowały się nieliczne redakcje czasopism katolickich Kresów północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Ostatecznie można mówić o jedenastu mniej lub bardziej udanych próbach zainteresowania prasą katolicką najmłodszych mieszkańców tamtejszego regionu. Cztery spośród nich podjęto wobec dzieci polskich. W lutym 1927 r. ukazał się pierwszy numer pisemka pt. „Dziecko Polskie”, w marcu 1933 r. „Nowiny Codzienne” – wileński dziennik chrześcijańsko-społeczny wydał pierwszy numer tygodnika dla młodzieży pt. „Ruń”, z początkiem 1936 r. ilustrowany tygodnik łomżyński „Sprawa Katolicka” otworzył na swoich łamach dział przeznaczony dla dzieci, a we wrześniu 1936 r. redakcja czasopisma „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” przygotowała pierwszy numer miesięcznego dodatku pt. „Mały Przyjaciel”. Pozostałe próby podjęli wydawcy prasy w językach białoruskim i rosyjskim, a mianowicie redakcje dwóch miesięczników

(„Da Złucz'nja” i „K' Sojedinieniju”) oraz dwóch tygodników („Chryścijanskaja Dumka” i „Bielaruskaja Krynica”). Wymienione miesięczniki, poświęcone sprawom neounii, kierowane do społeczności białoruskiej oraz rosyjskiej, ze specjalnie wydzielonymi dla dzieci rubrykami („Kutok dlja djacej” i „Ugołok dlja dietiej”) wydawali w Albertynie i Wilnie jezuici; natomiast wzmiankowane tygodniki ukazujące się jako prasa religijna białoruskich środowisk katolickich, posiadały już na wskroś autentyczne dodatki dla dzieci: jeden wewnętrzny („Wasilki”) oraz dwa samoistne pt. „Zorka” i „Praleski”.

„Dziecko Polskie” (1927)

Nie udało się na razie znaleźć nawet jednego egzemplarza tego tytułu, o którym wileńskie „Źródła Mocy” zamieściły w 1928 r. informację następującej treści: „Nasi najmłodsi – dzieci, które radowały się roku 1927 pozyskaniem swego 2-tygodniowego pisemka p. t. *Dziecko Polskie*, otrzymały go tylko 6 numerów (I.II–15.IV). Czasopismo to upadło, pomimo wielkiego i zasłużonego wysiłku wydającego je Koła im. T. Kościuszki Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie. Bardzo to przykre, że brak poparcia rodziców zmusza dzieci polskie do zazdrośczenia takich pisemek dzieciom białoruskim i żydowskim w Wilnie”⁷⁵.

„Ruń” (1933–1936)

Czasopismo opatrzone podtytułem „Tygodnik dla młodzieży” *de facto* adresowane było do dzieci, konkretnie – do uczniów szkoły podstawowej, ze szczególnym ukierunkowaniem na formację duchową. Jego pierwszy numer z ryciną św. Kazimierza, który zmarł w Wilnie 4 marca 1484 r., wydany został dokładnie w 450. rocznicę śmierci królewicza – orędownika młodzieży i patrona Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przez pierwsze trzy tygodnie „Ruń” była dodatkiem chrześcijańsko-społecznego dziennika „Nowiny Codzienne”, później – do końca roku szkolnego 1936 – funkcjonowała jako ilustrowany tygodnik samoistny, co więcej, jako „Jedyny tygodnik dla młodzieży

⁷⁵ S. Rygiel, *Bieżące polskie czasopiśmiennictwo wileńskie*, „Źródła Mocy” 1928, R. 2, z. 4, s. 134.

na Ziemiach Wschodnich” i jako „Najtańsze pisemko tego rodzaju w całej Polsce”⁷⁶. Wydawcą tytułu, o nakładzie od 600 do 1000 egz., był ks. S. Głakowski, a jego redaktorką – Wanda Achrem-Achremowiczowa. Bogate treści „Runi” stanowiły zajmujące powiastki z życia dzieci, wierszyki i bajki oraz opowiadania o życiu na wsi, zwierzętach i roślinach czy porach roku. Były też najciekawsze wiadomości z Polski i ze świata, a z rozrywek – łamigłówki, zagadki i szarady. Wyjaśniano ponadto sens wielkich uroczystości kościelnych, jak np. Zmartwychwstania Pańskiego, Bożego Narodzenia, Zielonych Świątek; poza tym prezentowano wyjątkowe postaci świętych i narodowych bohaterów. W gronie pierwszych, poza wspomnianym św. Kazimierzem, znaleźli się św. Franciszek z Asyżu, św. Jerzy, św. Jan Kanty i św. Michał; grono drugich zdominował marszałek Piłsudski – najczęściej zamieszczano jego fotografie i drukowano dedykowane mu imiennowe wierszyki, a po jego śmierci wydano numer specjalny (jednodniówkę) jemu poświęcony. Także część druga biblioteczki „Runi”, zatytułowana „Z Zułowa na Wawel”, w 10 opowiadaniach opiewała „piękne cnoty i wielkie czyny” Piłsudskiego.

Wydawana przez trzy lata szkolne (1933/34, 1934/35 i 1935/36) wileńska „Ruń” ukazywała dzieciom w postaciach świętych i w uroczystościach kościelnych podstawowe treści wiary katolickiej, zaś w wielorakich odsłonach przyrody – urok polskiej ziemi. Innymi słowy w prezentowanych postaciach – racje i formy służenia Panu Bogu i ojczyźnie.

„Kącik Dziecięcy” z łomżyńskiej „Sprawy Katolickiej” (1936–1939)

2 lutego 1936 r., wraz z numerem 5. „Sprawy Katolickiej” – ilustrowanego tygodnika katolików diecezji łomżyńskiej, zaczął ukazywać się tam, jednoszpaltowy, 3-kolumnowy „Kącik Dziecięcy”. Zazwyczaj stanowiło go opowiadanie lub bajka z morałem, zestaw rozrywek umysłowych, układanki oraz komiksowe rysunki i humor. W „Kąciku” tym można było również spotkać opis autentycznych zdarzeń lub legendy z życia świętych (np. Sebastiana, Antoniego, Franciszka

⁷⁶ „Ruń” [z maja 1935] jako jednodniówka wydana ku czci ś.p. marszałka Józefa Piłsudskiego, s. 16.

Ksawerego), wierszyki i relacje z życia misjonarzy. Atutem „Kącika” były niewątpliwie ilustracje, atrakcyjnie dopełniające drukowane tam teksty literackie. Uwagę przyciągała również wielka różnorodność rozrywek umysłowych.

„Mały Przyjaciół” (1936–1937)

Katolickie pisemko dla polskich dzieci z Wilna i okolic pt. „Mały Przyjaciół” prezentowane dotychczas – w stosunku do jego rzeczywistego obrazu – w sposób poważnie okrojony, fragmentaryczny i w dodatku po części nawet błędny, ma w sumie interesującą, w miarę dobrze udokumentowaną historię i wnosi znaczący wkład do polskiego czasopiśmiennictwa dla najmłodszych czytelników. Jego początki są ściśle związane z wileńskim tygodnikiem „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciół”. Otóż z początkiem roku szkolnego 1936/1937 na jego łamach, w numerze 39 z 27 września 1936 r., na stronach 13–14 ukazał się nieznany dotychczas czasopiśmiennictwu polskiemu „Mały Przyjaciół. Dodatek dla dzieci Nr 1”. W adresie otwierającym nowy tytuł napisano:

Kochane Dzieci! Widziałyście zapewne nieraz w rękach Rodziców „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciół”. Oglądałyście obrazki, może nawet słuchałyście, jak dorośli to pismo czytali. Były tam słowa zwrócone do kobiet, do starszej młodzieży, nie było nic dla dzieci. I oto dziś idzie do Was „Mały Przyjaciół”, który chce być razem z Wami przy pracy i zabawie, chce się z Wami podzielić pożytecznymi wiadomościami, chce zainteresować i rozweselić. Chce też zapoznać się i zbliżyć z Wami, to też z radością powita każdy Wasz liścik i na każdy najchętniej odpowie. Jeśli przyjmiecie „Małego Przyjaciół” życzliwie – to częściej Was będzie odwiedzał. Od Was to zależy⁷⁷.

Poniżej, z racji zbliżającego się października – miesiąca różańca zamieszczono wizerunek Najświętszej Maryi Panny i tekst *O różańcu*. To okolicznościowe opowiadanie o wiekowej historii popularnej w świecie i w Polsce, wśród wielkich i małuczkich, modlitwy do Matki

⁷⁷ *Kochane Dzieci!*, „Mały Przyjaciół. Dodatek dla dzieci Nr 1”, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciół” 1936, nr 39, s. 13.

Bożej zakończono następującym pierwszym apelem „Małego Przyjaciela” do dzieci: „Postarajcie się w ciągu tego października często Maryi Pannie ten hołd składać”⁷⁸.

Pozostałą część pierwszego, 2-stronicowego numeru „Małego Przyjaciela” dopełniły – ilustrowane rysunkami – dwa bajeczne opowiadania (*Przygody miotły i motyki* oraz *Perły*) i wierszyk *Mały Przyjaciel* napisany najprawdopodobniej przez Wandę Achrem-Achremowiczową – redaktorkę poetycznie zaprezentowanego tytułu⁷⁹. Kiedy „Minęło lato, minął wrzesień, na polach pusto wszędzie, miło w deszczową, nudną porę z pisemkiem pogawędzić. O dobrych ludziach się dowiedzieć, o Polsce, świecie wkoło, czasem zamyślić się poważnie, lub rozśmiać się wesoło. Czasem o sobie opowiedzieć...”⁸⁰, napisała wierszem znana i popularna później kresowa poetka i ceniony historyk literatury polskiej.

„Mały Przyjaciel”, jako dodatek do „Tygodnika Katolickiego – Naszego Przyjaciela”, przychodził do wileńskich dzieci systematycznie raz w miesiącu jeszcze trzykrotnie w 1936 r. oraz w styczniu 1937 r. I tak z „Tygodnikiem” nr 43 ukazał się on 25 października 1936 r.⁸¹, z „Tygodnikiem” nr 48 – 29 listopada 1936 r.⁸², z „Tygodnikiem” nr 52 – 25 grudnia 1936 r.⁸³, wreszcie (najprawdopodobniej po raz ostatni) z „Tygodnikiem” nr 5 – 31 stycznia 1937 r.⁸⁴ W lutym 1937 r. – wbrew oczekiwaniom, nie tylko dzieci – „Mały Przyjaciel” z nieznaną nam przyczyną na łamach „Tygodnika” już się nie ukazał⁸⁵. Tak

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Tamże, s. 14.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ „Mały Przyjaciel. Dodatek dla dzieci Nr 2”, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1936, nr 39, s. 17–18.

⁸² „Mały Przyjaciel. Dodatek dla dzieci Nr 3”, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1936, nr 48, s. 13–14.

⁸³ „Mały Przyjaciel. Dodatek dla dzieci Nr 4”, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1936, nr 52, s. 13–14.

⁸⁴ „Mały Przyjaciel. Dodatek dla dzieci Nr 1”, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1937, nr 5, s. 13–14.

⁸⁵ „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” z lutego 1937 r. nie zamieścił na swoich łamach, jak miało to miejsce od października 1936 r. do stycznia 1937 r., żadnego

więc, w sumie od września 1936 r. do stycznia 1937 r. dzieci otrzymały pięć 2-stronicowych, ilustrowanych numerów „Małego Przyjaciela” jako dodatku stanowiącego integralną część „Tygodnika”. Poprzez specjalnie przygotowaną prozę i poezję „Mały Przyjaciel” przybliżał dzieciom Dzieciątko Jezus, Chrystusa Króla, Najświętszą Maryję Pannę, wymowę Zaduszek, rorat, świąt Bożego Narodzenia i Matki Bożej Gromnicznej. Stosunkowo dużo miejsca poświęcono sprawom szczególnie absorbującym dzieci, czyli choince, gwiazdce i otrzymywanej korespondencji.

Tropiąc dalsze losy gazetki dla wileńskich dzieci, wypada stwierdzić, że najprawdopodobniej jej numer 2 z lutego 1937 r. w ogóle nie został wydany, a miesiąc ten wykorzystano do wprowadzenia wielu zmian mających poprawić dotychczasowy wizerunek „Małego Przyjaciela”. Za takim tłumaczeniem przemawia kilka wymownych faktów. I tak w marcu 1937 r. redakcja „Tygodnika Katolickiego – Naszego Przyjaciela”, kierując do swoich czytelników apel o regularne uiszczanie należności za prenumeratę i o wzmożenie przez nich starań odnośnie do rozpowszechniania „Tygodnika” jednocześnie przekazała im następującą wiadomość: „Od dziś dajemy Sz. Czytelnikom bezpłatnie specjalny miesięczny dodatek dla dzieci”⁸⁶. Poszerzając tę informację należałoby dodać, że zakładano, iż będzie to nadal „Mały Przyjaciel”, aczkolwiek w zupełnie nowej szacie – jako objętościowo 4-krotnie większy dodatek do „Tygodnika” i to dodatek samoistny. Do wyciągnięcia takiego wniosku upoważnia anons „Wiadomości Archidiecezjalnych Wileńskich” z 10 i 25 kwietnia 1937 r. następującej treści:

Marzeniem każdego dziecka jest posiadać pisemko na własność. Umożliwia to nawet dla najbiedniejszych dzieci „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel”, wydając raz na miesiąc bezpłatny dodatek p. t. „Mały Przyjaciel” (str. 8). „Mały Przyjaciel” można zamawiać osobno w administracji – Wilno, ul. Zamkowa 6. Numer pojedynczy kosztuje 5 gr. kto zamawia od 10 do 50 egzempl. płaci po 4 gr., kto ponad 50

2-stronicowego dodatku dla dzieci. Co więcej, dokładna lektura treści wszystkich styczniowych numerów „Tygodnika” pozwala stwierdzić, że nie wydrukowano tam nawet jakiegokolwiek wzmianki na temat „Małego Przyjaciela” z lutego 1937 r., który stanowiłby w tymże roku „Dodatek dla dzieci Nr 2”.

⁸⁶ Do *Szanownych Czytelników*, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1937, nr 10 [z 7 marca], s. 11.

– płaci 3 grosze za egzemplarz. Za trzy grosze każde dziecko, a szczególnie dzieci z Krucjaty Eucharystycznej znajdują w „Małym Przyjacielu” piękną, miłą i budującą lekturę. Numer majowy można zamawiać do 22 kwietnia⁸⁷

Tak więc nowy, 8-stronicowy „Mały Przyjaciel” nabywcy „Tygodnika” otrzymywali jako dodatek bezpłatny, inni mogli go kupić jako oddzielne egzemplarze odpowiednio za 5, 4 lub 3 grosze. Zmiana ta faktycznie nastąpiła z numerem 3 (marzec 1937 r.), poświęconym św. Kazimierzowi królewiczowi, i została tam zaanonsowana w specjalnym słowie skierowanym do najmłodszych czytelników: „Św. Kazimierz przyniósł wam niespodziankę [...]. Oto »Mały Przyjaciel« urosł trochę. Będziemy mogli umieszczać więcej opowiadań i wierszyków. Ale chcielibyśmy bardzo dowiedzieć się, co byście chcieli czytać, co się wam podobało lub nie podobało. Dochodzą nas o tym niekiedy wieści, ale chcielibyśmy, żebyście otwarcie do nas napisali. Na każdy liścik damy odpowiedź”⁸⁸.

I jeszcze jedna przesłanka, pozwalająca traktować pierwszy, samostanny 8-stronicowy nr 3 „Małego Przyjaciela” z 1937 r. jako kolejny wydany bezpośrednio po numerze 1 tegoż piśmka ze stycznia 1937 r., jeszcze 2-stronicowym, stanowiącym integralną część owej gazetki otwierającej rok 1937. Wspomniany numer 3 drukuje dokończenie kilkuodcinkowego opowiadania pt. *Przygody miotły i motyki*. Ten ostatni odcinek owej bajecznej relacji stanowi ściśłą i bezpośrednią kontynuację treści przygód opisanych w „Małym Przyjacielu” ze stycznia 1937 r.⁸⁹

⁸⁷ *Pisemko dla dzieci: „Mały Przyjaciel”*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1937, R. 11, nr 7, s. 2 okładki; „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1937, R. 11, nr 8, s. 3 okładki.

⁸⁸ *Od Redakcji*, „Mały Przyjaciel” 1937, R. 2, nr 3, s. 6.

⁸⁹ Ostatnie zdanie z *Przygód miotły i motyki*, zamieszczone w pierwszym (stycznim) numerze z 1937 r. „Małego Przyjaciela” brzmi następująco: „Wiesz, miotło, zdrzemnijmy się trochę tam, pod krzakiem jałowca”, a pierwsze zdanie tych przygód drukowanych w trzecim (marcowym) numerze z 1937 r. jest niekwestionowanym bezpośrednim przedłużeniem tej akcji: „Niewiele było tego spania, bo las zapełnił się śpiewem, śmiechem, nawoływaniem. To dzieci przyszły z nauczycielką na wycieczkę”. Zob. *Przygody miotły i motyki*, „Mały Przyjaciel” 1937, R. 2, nr 1, s. 14 i *Przygody miotły i motyki* (dokończenie), „Mały Przyjaciel” 1937, R. 2, nr 3, s. 4.

Poświęcenie katolickiego pisemka, redagowanego dla polskich dzieci z archidiecezji wileńskiej sprawom Krucjaty Eucharystycznej⁹⁰, ostatecznie przekształciło „Małego Przyjaciela” w nieoficjalny organ tej formacji, który z jednej strony popularyzował ją w środowisku dziecięcym, z drugiej zaś aktywnie wspierał wszystkich, w szczególności najmłodszych angażujących się w to dzieło. Nic dziwnego więc, że „Mały Przyjaciel” z kwietnia 1937 r. (numer wielkanocny) wydany został również przez „Wieczorną Gazetę Wileńską” jako i jej dodatek dla dzieci⁹¹. Chociaż było to zdarzenie sporadyczne, niemniej ów gest redakcyjny prawdopodobnie można uważać za fakt bezprecedensowy w czasopiśmiennictwie polskim dla dzieci.

W roku szkolnym 1936/1937 wydano w sumie dziewięć ilustrowanych numerów „Małego Przyjaciela”: pięć 2-stronicowych, drukowanych na łamach „Tygodnika” oraz cztery 8-stronicowe, stanowiące samoistne jego dodatki.

Z początkiem września 1937 r. wydawnictwo „Tygodnika Katolickiego – Naszego Przyjaciela” zamieściło w tym czasopiśmie anons o kolejnych zmianach odnośnie do gazetki dla dzieci i nowych warunkach jego prenumeraty. Oto fragment tego ogłoszenia: „W roku ubiegłym dawaliśmy raz na miesiąc bezpłatny dodatek dla dzieci p. t. »Mały Przyjaciel«. Stanowiło to koszt duży, ale dla wielu Czytelników dodatek ten był bezużyteczny. W roku bieżącym od września wznawiamy wydawanie »Małego Przyjaciela« i w miarę możliwości ulepszanego, ale będą go otrzymywali ci, którzy dodatkowo wpłacają 50 gr rocznie”⁹². Samoistna forma tej gazetki – wydawanej przez cały rok szkolny 1937/1938 – znana jest już i cytowana przez polską bibliografię czasopiśmienniczą. Natomiast nie zwrócono tam uwagi, iż od w marca 1938 r. wprowadzono kolejne innowacje ubogacające jej treści o walory pedagogiczno-liturgiczne. Mianowicie na ostatniej stronie pisemka zaczęto drukować „rysunki, z których dzieci mogą układać obrazki do poszczególnych części Mszy świętej. W ten spo-

⁹⁰ O czym świadczy m.in. podtytuł pisemka: „Myśmy rycerstwo Króla Świata – Sztandar nam Jego w pieczę dan”.

⁹¹ Zob. „Wieczorna Gazeta Wileńska” 1937, R. 4, nr 85 (1040) z 27–29 marca 1937 r.

⁹² *Do Sz. Czytelników w sprawie „Małego Przyjaciela”*, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1937, nr 36, s. 16.

sób w przeciągu roku każde dziecko może sobie samo ułożyć mszalik, pogłębiając jednocześnie znajomość ofiary Mszy świętej”⁹³. Tak pisał na ten temat „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel”, cytując dalej kilka ocen tej innowacji, m.in. głos ks. Michała Sopoćki, ówczesnego profesora katechetyki na Uniwersytecie Wileńskim⁹⁴. Ksiądz profesor, podsumowując to przedsięwzięcie liturgiczne redaktorów i wydawców wileńskiej gazetki dla dzieci podkreślił: „Nauczanie dzieci poszczególnych części mszy św. i ich wyjaśnianie należy do rzeczy bardzo trudnych i rozciąga się na kilka lat nauczania religii. Wspomniane zaś wycinanki bardzo ułatwiają katechetom to zadanie, gdyż dzieci samodzielnie wycinają, naklejają i ustawiają obrazki w odpowiednim miejscu, a przez to samo z wielkim zainteresowaniem słuchają potem wyjaśnienia części mszy św. To też pomysł ten zasługuje na szczególniejsze uznanie, a inicjatorom zaś jego należy się szczerą wdzięczność”⁹⁵.

Redakcja „Małego Przyjaciela”, mając na uwadze zachęcenie do tej pracy całej rzeszy dzieci, ogłosiła konkurs z nagrodami na najpiękniej wykonane mszaliki: jeden konkurs dla Krucjat Eucharystycznych, drugi – dla poszczególnych dzieci⁹⁶. Ponieważ grono dzieci zainteresowanych składaniem mszalików rosło z tygodnia na tydzień – 4 września 1938 r. „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” podał do wiadomości, że „w celu umożliwienia rozpoczęcia układania mszalika i wzięcia udziału w konkursie dzieciom, które w roku ubiegłym nie prenumerowały »Małego Przyjaciela«, oprócz dalszego ciągu obrazków [...], będziemy powtarzali po jednym w każdym numerze obrazki od początku”⁹⁷. Poinformowano tam również, że z tym piśmie dla dzieci „w roku bieżącym zapewnią współpracę najwybitniejsi katecheci wileńscy – będzie rozszerzony szczególnie dział Krucjat

⁹³ *Wielka radość i pożytek dla dzieci*, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1938, nr 17, s. 4.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Tamże, s. 5.

⁹⁷ *Przewielebni Księża Proboszczowie i Prefekci. Czcigodni Katecheci – Szanowni Rodzice*, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1938, nr 36, s. 5.

Eucharystycznych”⁹⁸. Pomimo tak obiecujących zapowiedzi, w kilka tygodni później (6 listopada 1938 r.), tenże sam „Tygodnik” zamieścił następujący lakoniczny komunikat: „Administracja »Małego Przyjaciela« zainteresowanych powiadamia, że to piśmiątka dla dzieci zostało zawieszona na rok bieżący. W przyszłym roku ma wychodzić znacznie ulepszone”⁹⁹. Była to ostatnia wzmianka w tymże „Tygodniku” poświęcona „Małemu Przyjacielowi”. Ostatecznie w roku szkolnym 1937/1938, od października 1937 r. do czerwca 1938 r., ukazało się 10 numerów „Małego Przyjaciela”, w tym jeden nadzwyczajny, wydany z okazji Świąt Bożonarodzeniowych. Pierwsze trzy numery (z października, listopada i grudnia) liczyły po 8 stron każdy, pozostałych siedem miało podwójną, 18-stronicową objętość.

„Mały Przyjaciel”, redagowany przez wzmiankowaną Wandę Achrem-Achremowicz i wydawany w nakładzie do 4000 egz. przez ks. Romualda Świrkowego¹⁰⁰, zaliczany jest do najpopularniejszych czasopism katolickich drukowanych dla dzieci polskich lat II Rzeczypospolitej. Patronując rzeszy małych rycerzy Chrystusa Króla i przybliżając im tematykę eucharystyczną „Mały Przyjaciel” z powodzeniem uczestniczył w pracach duszpastersko-katechetycznych i partycypował w programie wychowawczym nowego polskiego społeczeństwa.

W Wilnie przez pół roku, od 1919 do najazdu bolszewickiego, ukazywał się jeszcze jeden tytuł poświęcony dzieciom i ich tematyce – „Gwiazdka. Tygodnik obrazkowy dla dzieci”. Od 25 stycznia 1925 r. wydawca M. Czarkowska, z upoważnienia Polskiej Macierzy Szkolnej Ziem Wschodnich, wznowił po czterech latach przerwy druk „Gwiazdki” czcionkami drukarni J. Zawadzkiego w Wilnie. Redaktorem została Maria Reuttówna. Ukazało się 40 numerów czasopisma, w każdym młody czytelnik mógł znaleźć wiersze, powiastki i bajki, listy, życiorysy i różne ciekawe artykuły. Podobnie jak w omówionych

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ W sprawie „Małego Przyjaciela”, „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” 1938, nr 45, s. 5.

¹⁰⁰ Ks. Romuald Świrkowski (1886–1942), syn ziemi wileńskiej, wychowanek Seminarium Duchownego w Wilnie, wieloletni proboszcz wielu parafii archidiecezji wileńskiej, a następnie archidiecezjalny sekretarz Akcji Katolickiej, żołnierz Związku Walki Zbrojnej, miał znaczący udział – jako redaktor i wydawca – w tworzeniu i rozwijaniu czasopiśmiennictwa katolickiego na Wileńszczyźnie.

wcześniej czasopismach dla dzieci treść nie tylko koncentrowała się na religijnych aspektach edukacji, zamieszczano także informacje związane z historią oraz bieżącymi wydarzeniami.

„Wasilki” i „Zorka” z gazety „Chryścijanskaja Dumka”

O ile matką katolickiego czasopisma dla dzieci polskich Wileńszczyzny można byłoby nazwać „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel”, to podobną rolę w odniesieniu do dzieci białoruskich, żyjących na tej samej ziemi, odegrała w tym samym czasie „Chryścijanskaja Dumka” („Myśl Chrześcijańska”) – wydawana w latach 1928–1939 katolicka gazeta białoruska. Na jej łamach drukowano dla najmłodszych czytelników najpierw „Wasilki” („Bławatki”), a następnie samoistny dodatek „Zorka” („Gwiazda”).

Redakcja „Dumki” wysłała do swoich najmłodszych czytelników – dzieci 5 stycznia 1937 r. przeznaczając, specjalnie dla nich, na swoich łamach dział zatytułowany „Wasilki”. Najpierw w artykule otwierającym rok 1937 (*Z Nowym Hodam...*) w sprawie tej pisano:

Nie zabudziemsia Źrešcie i ab Nawych najmienšych, ab bielaruskich dzietkach. Wiedama, byłob-b najlepš wydawać dla ich asobny časapis. Adnak nažal siania zrabić nia zmožam. Nie staje nam na heta Hronu. Prydziecca ahraničycca Tolki asobnym dziciačym addzielam u „Chryśc. Dumcy”. Ale zaznačajem, što hetak budziem rabić tolki časowa i što budziem imknucca da taho, kab dla dziaćej wydawać asobny časapis. Pokul što z adpawiednaha materiału, jaki budzie žmiaščacca Ź he tym ad dziele, budziem rabić adbitki i wydawać asobnyja knižački dla dziaćej, kab systematyka twaryć bielaruskuju dziaćaju literaturu i kab dać da jaje dostup jak bielaruskim dzietkam katolickim, tak i prawosławnym¹⁰¹.

W tym samym numerze „Dumki”, na stronie 7 ukazały się, bez jakiegokolwiek numeracji, pierwsze „Wasilki”. I tutaj zamieszczono ciekawe słowo od redakcji, które – z racji interesującej treści – także warto w całości przytoczyć:

¹⁰¹ *Z Nowym Hodam...*, „Chryścijanskaja Dumka. Bielaruski katolicki dwutydnyk” 1937, R. 10, nr 1(127), s. 1 z 5 stycznia 1937 r.

Darahija dziećki! U „Chryścijanskaj Dumcy” budzie dla was ad dzieł „Wasilki”. Našto heta? A na toje, kab wy mieli z čaho wučycca rodnaj hramaty [...]. Karystajcie z jaho! Prasicie swaich Bačkom, niachaj wypišuć wam „Chryścianskiju Dumku”, dyk buduć mieć sami što pračytać i wam dać. A treba heta zrabieć, bo treba wučycca. Treba poznawać świet, a tak-ža i swój bielaruski narod. Treba wučycca hety narod lubieć i pomahać jamu. Dy praŭdu ludzi kažuć, što za adnaho wučanaha dziesięć niawučanych dajuć¹⁰².

Obok skierowanego do dzieci słowa od redakcji, pierwsza, jednostronicowa odsłona treści dla nich przygotowanych przyniosła jeszcze dwa wierszyki (*Pastušok* i *Ci daloka nam da wiasny?*), zagadkę i opowiadanie o dwóch braciach (*Sioma i Mirka*)¹⁰³.

„Wasilki” miały w sumie 19 jednostronicowych odsłon na łamach „Dumki” – wszystkie w 1937 r. i wszystkie skromnie ilustrowane¹⁰⁴. Najczęściej można tam było spotkać wiersze (zazwyczaj o tematyce przyrodniczej), zagadki, rzadziej – opowiadania historyczne, zaś najmniej wzmianek dotyczyło spraw... wiary i moralności.

20 listopada 1937 r., w krótkiej informacji od redakcji „Dumka” kilka słów poświęciła prasie dziecięcej, pisząc: „Choćam datrymać słowa, dadzienaje našym čytačom. Z Nowaha Hodu dumajem »Chryścianskiju Dumku« wydawać što dla dziećki, jak biaspłatny dadatak da »Chr. D.«”¹⁰⁵. Była to zapowiedź samoistnego dodatku dla dzieci, któremu nadano tytuł „Zorka”. Jak wielkie nadzieje wiązano z tym czasopismem, wskazuje poświęcony mu artykuł „Zorka”, drukowany na progu 1938 r., na pierwszej stronie „Dumki”. Oto najbardziej interesujące fragmenty tej publikacji:

¹⁰² [Słowo od redakcji], „Wasilki. Addzieł dla dziećki”, „Chryścijanskaja Dumka” 1937, R. 10, nr 1(127), s. 7.

¹⁰³ Zob. „Chryścijanskaja Dumka” 1937, R. 10, nr 1(127), s. 7.

¹⁰⁴ Zob. „Chryścijanskaja Dumka” 1937, R. 10, nr 1(127), s. 7, nr 2(128), s. 5, nr 3(129), s. 5, nr 4(130), s. 5, nr 5(131), s. 5, nr 6(132), s. 5, nr 7(133), s. 5, nr 8(134), s. 5, nr 9(135), s. 7, nr 10(136), s. 5, nr 11(137), s. 5, nr 12(138), s. 5, nr 13(139), s. 5, nr 14(140), s. 5, nr 15(141), s. 5, nr 16(142), s. 5, nr 17(143), s. 5, nr 18(144), s. 5, nr 19(145), s. 5.

¹⁰⁵ [Informacja od redakcji], „Chryścijanskaja Dumka” 1937, R. 10, nr 20(146), s. 8, z 20 listopada 1937 r.

„Zorka”. Pad hetkim nazovam, ad pačatku sioletniaha 1938 hodu, jak dadatak da časapisu „Chryścijanskaj Dumki”, pačaŭ vychodzić miesiačnik dla dzieciej. Užo „Zorki” pokažaŭsia ũ šviet pieršy numar. Ab potrebie hetka ha časapisu ũ nas užo mnoga havarylasia i pisalasia. Dy patreba heta jasnaja sama saboj. Dzieci – heta Budzynia, heta Taja naša novaja zmiena, jakaja dalej poviadzie biełaruskiju spravu. Voš-ža dobra heta ũsio rozumiejučy, my i prystupili da vydavańnia „Zorki”. Ciapier idzieć tolki ab toje, kab vytryvać i kab z časapisu hetaha sapraŭdu była karyść dla biełaruskich dzieiatek. My robim usio, što možam, kab było jaknajlejš, ale dobra viedajem, što heta nie adnych nas, nie adnej Tolki redakcji sprava, a sprava ũsiaho biełaruskaha hramadzianstva¹⁰⁶.

Z dalszych wierszy cytowanego artykułu dowiadujemy się, jak czytelnicze środowisko białoruskie przyjęło nowy tytuł dla dzieci: „Pieršy numar »Zorki« naša hramadzianstva pryvitała ahułam pryčilna. Zra- biŭ hety numar, vidać tak-že dobreje ũražańnie i na sialan i na ich padrostaŭ, bo pasypalisia z vioski da nas pryvitalnyja i ũdziačnyja li- sty, a navat i maładnickija vieršy”¹⁰⁷.

W ostatnim fragmencie prezentacji nowego czasopisma dla dzieci z katolickich rodzin białoruskich zwrócono uwagę na środki właściwej jego popularyzacji. W tym celu – pisano – trzeba:

a) Kab pisali ũ naš dziciačy časapis pedahohi, Bački i ahulam tyja ludzi, jaki- ja viedajuć, čaho dzieciam treba i viedajuć tak-že, jak pisać dla dzieciej, kab jany cikavilisia i karystali. b) Treba, kab i samyja dzieci pisali ũ redakcyju „Zorki” li- sty, svaje ũvahi, viestki, a navat i vieršy. Hetki materiał ażyŭlaje časapis i spryja- je vylaŭleńniu talentaŭ, jakija, nikum nia prykmiečanyja, časta marna hi nuć. Ich treba šukać i sačyć za imi. c) Treba, kab Bački pamiatavali ab pad piscy na „Chr. Dumku”, bo inakš trudna ad nas wymahać, kab my na naležnaj vyšynie pastavili dziciačy asa pis. Pierestać kuryć i pić, dyk zaŭsiody znojdziecca załatoŭka na takuju dobruju i kulturnuju spravu, jak svoj biełaruski časapis¹⁰⁸.

Ilustrowany miesięcznik „Zorka (Biełaruski časapis dla dzieciej). Da- datak da »Chryścijanskaj Dumki«” wydawany był przez niepełne dwa

¹⁰⁶ „Zorka”, „Chryścijanskaja Dumka” 1938, R. 11, nr 3(151), s. 1.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Tamże.

lata. Pierwszy numer „Zorki” ukazał się 10 stycznia 1938 r.¹⁰⁹, ostatni – 1 września 1939 r. W sumie do dzieci białoruskich na Wileńszczyźnie dotarło dziewiętnaście 16-stronicowych numerów tego czasopisma. „Zorka” była dziełem trzech redakcyjnych filarów „Dumki”: Adama Stankiewicza, Wiktora Jermałkowicza i Jana Poźniaka; pierwszy był jej wydawcą, dwaj pozostali zajmowali się redakcją pisemka.

„Zorka”, podobnie jak „Wasilki” stosunkowo dużo miejsca poświęcała poezji, która wyraźnie tam dominowała. Niejednokrotnie w jednym numerze publikowano po kilka wierszy. Na przykład w numerze 4 (wielkanocnym) znalazło się ich osiem (*Chrystos Uskros, Rodny Kraj, Da maładych, Viasna, Nad mahilaj muzyka, Dzietkam, Kot i sabaka, Zorka*); w numerze 5 – dziewięć wierszy (*Hora, Za mołat, Aratama, Rodnaja ziamielka, Lublu hetu wiosku, Noč, Nočka čaraŭnica* i dwa bez tytułów), a w numerze 10 – pięć *Восень, Кручок, На čуžynie, Nad mahilaj Baćkom* i dwustronicowy pt. *Miadžwiedźaja Akademja*. Przytoczone tutaj numery wcale nie są odosobnionymi przykładami. Dalej, o ile „Wasilki” jako fragment czasopisma katolickiego sprawiały wrażenie oazy laickości, o tle „Zorka” zarówno poprzez ilustracje, jak i swoją treść wyraźnie prezentowała się jako pisemko prochrześcijańskie z akcentami tradycji białoruskiej.

„Угольк для дьтей” i „Куток для дзяцей” z prasy unijno-misyjnej („Кь Соединенію” i „Да Злучэнья!”)

O najmłodszych czytelnikach pamiętały również jezuickie redakcje prasy unijno-misyjnej wydawanej w latach 1932–1936 w Wilnie i Albertynie koło Słonimia. I tak specjalnie wydzielone miejsce dla dzieci („Угольк для дьтей”) można znaleźć zarówno w wydawanym po rosyjsku miesięczniku „Кь Соединенію”, jak i podobny „Куток для дзяцей” w wydawanym po białorusku miesięczniku „Да Злучэнья!”. Obydwa te czasopisma, jedno dla środowiska rosyjskojęzycznego, a drugie dla środowiska białoruskojęzycznego, miały wiele

¹⁰⁹ Zob. „Chryścijanskaja Dumka” 1938, R. 11, nr 1(149), s. 1, nr 4(152), s. 1, nr 6(154), s. 1, nr 11(159), s. 1, nr 14(162), s. 1, nr 16(164), s. 1, nr 23(171), s. 1, nr 27(175), s. 1, nr 30(178), s. 1, nr 36(184), s. 1; 1939, R. 12, nr 3(187), s. 1, nr 5(189), s. 1, nr 8(192), s. 1, nr 12(196), s. 1, nr 14(198), s. 1, nr 17(201), s. 1, nr 21(205), s. 1, nr 23(207), s. 1, nr 26(210), s. 1.

tematów, ilustracji, a nawet tytułów i treści po części podobnych, a po części różniących się tylko samym językiem. Jeszcze większa zbieżność zaistniała między tamtejszymi kącikami dla dzieci. Obydwie redakcje zaczęły je zamieszczać jednocześnie w numerach wydanych na święto Zmartwychwstania Pańskiego i kontynuowały równolegle do połowy 1936 r. Każdorazowo tekst poprzedzała identyczna dla obydwu czasopism chłpięca postać Jezusa w białej tunice, z lewą ręką na piersi i prawą lekko podniesioną w geście przyjmowanym zazwyczaj podczas nauczania bądź błogosławieństwa.

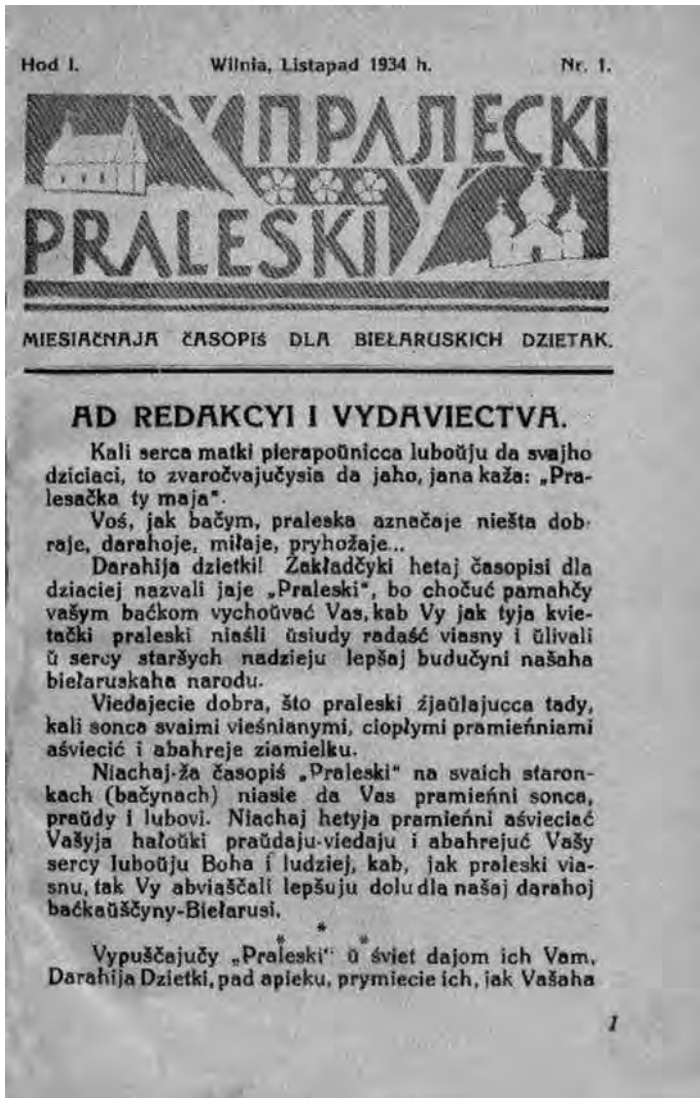
Pierwszemu redakcyjnemu przyści Pacholęcia z Nazaretu do najmłodszych czytelników towarzyszyły słowa skierowane – w postaci wiersza – do dzieci o mesjańskim posłannictwie (od Ojca Niebieskiego dla zbawienia ludzi), o ofiarowaniu im swego serca (gwarantującego niebo i wieczne szczęście), o ukochaniu dzieci (o czystych sercach i duszach), o gwarancji szczęścia w niebie wszystkim przyjmującym Go pod postacią chleba¹¹⁰. Wierszyk o pięciu strofach dwukrotnie przeplatało pytanie Jezusa: „Kochacie mnie”? Nawiązano do tego w zamieszczonym poniżej długim liście do dzieci, gdzie przedstawiono najmłodszym czytelnikom Postać przemawiającą do nich wierszem i na różnoraki sposób ukazano jak można Ją pokochać, zalecając zaciąg do rycerstwa Chrystusowego zrzeszonego w Krucjacie Eucharystycznej¹¹¹.

Kolejne Jezusowe odwiedziny na łamach czasopism „Къ Соєдиненію” i „Да Злучэнья!”, których w sumie było po 19, zazwyczaj zwiastowane opisaną wcześniej ilustracją, były następnie opisywane po białorusku i po rosyjsku, wierszem i prozą (w formie listów, opowiadań czy wspomnień), niczym katechezy, przybliżały z każdym miesiącem postać Przewodnika i Wodza małych rycerzy i rycerek i poprzez liczne przykłady brane z Polski i świata (np. Japonii, Meksyku, Włoch) budziły i rozpały dziecięcą miłość do Jezusa, który od pierwszego spotkania z nimi podczas Wielkanocy 1934 r. zapewniał ich: „Люблю Я, дзеткі, Вас!”, równocześnie ich pytając: „Ці любіце Мяне?”¹¹²

¹¹⁰ Zob. „Куток для дзяцей”, „Да Злучэнья!” 1934, R. 3, nr 3–4(27–28) s. 27–28 i *Уголь для дьтей*, „Къ Соєдиненію” 1934, R. 3, nr 4(28), s. 15.

¹¹¹ „Да Злучэнья!” 1934, R. 3, nr 3–4(27–28), s. 28–31 i „Къ Соєдиненію” 1934, R. 3, nr 4(28), s. 16–18.

¹¹² „Куток для дзяцей”, „Да Злучэнья!” 1934, R. 3, nr 3–4(27–28), s. 28.



„Praleski. Miesięczne czasopismo dla białoruskich dzieci”, Wilno, listopad 1934 r.

„Угольк для дьтей” i „Куток для дзяцей” zapraszały młodych czytelników na swoje strony szeroko otwarte na *sacrum* i całkowicie zamknięte przed *profanum*.

„Praleski. Miesiącna časapis dla bielaruskich dzieatak. Dadatak da »Bielaruskaj Krynicy«”

W listopadzie 1934 roku ukazał się w Wilnie, w języku białoruskim, pierwszy numer miesięcznika „Praleski” („Przebiśniegi”), dodatku do gazety „Bielaruskaja Krynica”, redagowanego dla białoruskich dzieci. W artykule przedstawiającym nowy tytuł na rynku czytelniczym północno-wschodnich Kresów ówczesnej Polski zwrócono się do najmłodszych następującymi słowami:

Viedajecie dobra, što praleski zjaŭlajucca tady, kali sonca svaimi pieśnianymi pramieńniami aśviecić i abahreje ziemiaku. Niachaj-ža časapis „Praleski” na sva-ich Staronjach (bačynach) niasie da Vas pramieñni sonca, praŭdy i lubovi. Niachaj hetyta pramieñni aśvieciac Vašyja hałoŭki [...] i abahrejuć Vašy sercy luboŭju Boha i ludziej, kab, jak praleski via snu, tak Vy abviaščali lepšuju dolu dla našaj dar ahoj bačkaŭščyny – Bielarusi¹¹³.

Dalej drukowany jest apel o przyjęcie czasopisma jako przyjaciela, zbieranie go w bukiet – książkę, czytanie także sercem i propagowanie w swoim środowisku, aby każde uczące się dziecko białoruskie znało i ceniło sobie treści przekazywane im przez „Praleski”¹¹⁴. W tym samym numerze wydawnictwo tego piśmka opublikowało odezwę do społeczeństwa, w której podkreślając wielkie nadzieje związane z wychowaniem dzieci, zwrócono się z prośbą o prenumeratę oraz materialne poparcie całego przedsięwzięcia „kab z gazetki miesiaćnaj stałasja Jana tydniojavu dla bolšaj karości i pociechi Vašych dzieatak”¹¹⁵.

Z czasem programowe założenia wydawnicze i redakcyjne odniesienia dla dzieci ubogacano nowymi treściami. Na przykład na pro-

¹¹³ *Ad Redakcyi i Wydaviectva*, „Praleski” 1934, R. 1, nr 1, s. 1.

¹¹⁴ Tamże, s. 1–2.

¹¹⁵ *Braty Bielarusy!*, Tamże, s. 7.

Nr 40.

Wilno, dnia 24 Grudnia 1925 r.

Rok I.

Wydawnictwo Polskiej Macierzy Szkolnej Ziem Wschodnich.



TYGODNIK ILUSTROWANY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

TREŚĆ 40-go NUMERU: Kolęda (wiersz) — T. Lenartowicz. Pożegnanie czytelników. Dziecinne lata Mickiewicza. Kasztanek — Mel. Czar. Na okładce: Spis rzeczy. Listy do czytelników. Rozwiązania zagadek.

Od Wydawnictwa.

Dziękując wszystkim Przyjaciółom i Współpracownikom naszym, za okazaną nam w ciągu ub. roku życzliwość i pomoc, zasyłamy dla Nich i dla młodych, a kochanych naszych Czytelników życzenia dobrych i wesołych Świąt i błogostawieństwa Bożego na Nowy Rok.

Wydawca: z upoważnienia C. Z. P. Macierzy Szk. M. CZARKOWSKA.
Redaktorka: MARJA REUTTÓWNA.

Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

„Gwiazdka. Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży”, Wydawnictwo Polskiej Macierzy Szkolnej Ziem Wschodnich, Wilno, 24 grudnia 1925 r.

gu 1936 r. podsumowanie pierwszych dwóch lata pracy zamknięto stwierdzeniem-maksymą: „Tak, Dzieatki, metaj »Pralesak« jeść naści praūdu i luboū Boha i Baćkaūščyny. Heta najmacyjšy fundamant, na katorym zbudavanaje Źycio, asabistaje i hramadzkaje, jość trywałkaje i ščašlivaje”¹¹⁶. Ponadto nawiązano bliższe kontakty z patriotycznymi organizacjami studentów białoruskich, m.in. z redakcją ich czasopisma „25 Sakavika”, nawiązującego do 25 marca 1918 r. – narodzin (aczkolwiek na krótko) wolnej i niezawisłej Białorusi. W 1938 r., w 20. rocznicę tego historycznego wydarzenia, przypomnianego światu poprzez głošną deklarację białoruskich studentów, „Praleski” włączyły się w proces jej popularyzacji najpierw pośród najmłodszych Białorusinów, a następnie – z ich udziałem także pośród dorosłych¹¹⁷.

Ostatni numer wileńskiego czasopisma dla białoruskich dzieci „Praleski” ukazał się w lipcu 1939 r. W ciągu sześciu lat funkcjonowania tytułu w sumie przygotowano 27 ilustrowanych 16-stronicowych numerów gazetki, w tym jeden skonfiskowany, a dwa inne jako numery podwójne. Najbardziej zasłużonym dla czasopisma (jako redaktor i wydawca) był kapłan białoruski ks. Stanisław Głakowski (1896–1941) – wychowanek wileńskiego Seminarium Duchownego, kształcony następnie w Papieskim Instytucie Wschodnim w Rzymie, gdzie uzyskał tytuł doktora teologii, wieloletni prefekt, wikariusz i proboszcz w środowisku białoruskim Wilna. Współpracowali z nim ks. A. Šutovič i M. Kancelarčyk (przez kilka lat na stanowisku wydawcy), a w redakcji L. Wojcikava, A. Katkavičanka i V. Čarnecka.

„Praleski” w poezji i prozie przybliżały swoim małym czytelnikom największe wartości: Boga i Białoruś – ich ojczyznę na tle otaczającego ich świata: fauny i flory w różnych porach roku; jednocześnie zabiegały usilnie o przeobrażenie najmłodszych w prawdziwe dzieci Boże i najwierniejszych synów ojczyzny.

¹¹⁶ [Od Redakcji], „Praleski” 1936, R. 3, nr 1, s. 2.

¹¹⁷ Zob. *Da mała dych cielam i dušoj. Dzieatki przytajcie starejšym*, „Praleski” 1938, R. 5, nr 2–3, s. 1–2.

Rozdział III

Gazetki szkolne gimnazjów, liceów
oraz seminariów nauczycielskich i duchownych
(małych i niższych)

Polskie zjawisko na miarę europejską

Polskie gazetki uczniowskie, którym co do liczby tytułów nie są w stanie dorównać podobne wydawnictwa „z innych państw Europy”¹¹⁸, stanowią w czasopiśmiennictwie II Rzeczypospolitej rozdział zasługujący na większą uwagę. Przesądza o tym tradycja i popularność gazetek w polskim środowisku uczniowskim. Już w XIX w. „niemal w każdym gimnazjum [...] zjawiały się od czasu do czasu żywsze dążenia do wydawania pisemka szkolnego. Przy sprzyjających okolicznościach czasami udało się jakimś zuchwalcom te dążenia wprowadzić w czyn”¹¹⁹. Częściej można je było spotkać po 1905 r. „Będą one jeszcze pisane ręcznie w kilku czy kilkunastu egzemplarzach, później będą odbijane na domowym hektografie. Zawsze jednak będą sekretne i ukrywane, są przecież bez cenzury i mogłyby spowodować zamknięcie szkoły”¹²⁰. Od 1915 r. pisemka uczniowskie „jak grzyby po deszczu zjawiają się w każdym mieście [...] w szkołach średnich męskich i żeńskich”¹²¹. Dalszy i znaczny ich rozwój nastąpił już w odrodzonej Polsce, kiedy to „przeciętnie co drugie gimnazjum lub liceum było, przynajmniej przez jakiś czas, ośrodkiem pracy redakcyjnej uczniów. Lata 1924–1925 w pierwszym dziesięcioleciu, a zwłaszcza 1928–1931 w drugim pod względem przyrostu tytułów i ilości ukazujących się czasopism stanowiły najintensywniejszy okres rozwoju. Rocznie wydawano wówczas średnio po 90 i 143 tytuły, z nowych czasopism zakładano odpowiednio 45 i 49”¹²². W sumie, biorąc pod uwagę lata międzywojenne udało się

[...] udokumentować istnienie w tym czasie 734 tytułów gazetek szkolnych [...]. Ponad połowa z nich (66%) to efemerydy, które ukazywały się najwyżej dwa

¹¹⁸ A. Hłasko-Pawlicowa, *Na marginesie pisemek szkolnych*, „Przegląd Pedagogiczny” 1932, R. 51(16), nr 19, s. 369.

¹¹⁹ J. Rokoszyński, *O pisemkach szkolnych*, „Muzeum” 1928, R. 43, z. 1, s. 44.

¹²⁰ Tamże.

¹²¹ Tamże.

¹²² I. Socha, *Kulturotwórcze funkcje prasy szkolnej lat 1918–1939*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, nr 3, s. 50.

lata i wyszły w kilku zaledwie numerach. Jednak 15% tytułów trwało od trzech do pięciu lat, a 17% nawet do dziesięciu i piętnastu lat. Były to głównie miesięczniki [...] o średnim nakładzie od 300 do 600 egzemplarzy. Większość czasopism szkolnych to wydawnictwa drukowane (67%), niespełna 33% tytułów ukazywało się [...] w formie rękopisu lub maszynopisu powielanego na hektografie. Ośrodkami wydawniczymi były głównie gimnazja i licea (62% tytułów), zwłaszcza państwowe, oraz seminaria nauczycielskie i preparandy (18%), w mniejszym stopniu szkoły powszechne (9%) i średnie szkoły zawodowe (11%). Ogromna większość periodyków uczniowskich to wydawnictwa jednej szkoły, klasy szkolnej czy nawet grupy uczniów (84%). Czasem jednak, zwłaszcza w latach trzydziestych, kilka szkół w danym mieście wspólnie podejmowało działalność prasową (13%)¹²³.

Znane i pomijane gazetki wileńskie

Na tle ogólnopolskiego obrazu czasopiśmiennictwa szkolnego okresu międzywojennego interesująco przedstawia się wileński fragment tej rzeczywistości. Przygotowano go w oparciu o sporządzoną w 1936 r. przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego ewidencję czasopism uczniowskich tamtejszych szkół średnich ogólnokształcących. Autor tego opisu odnotował tam m.in.: „Obecnie wychodzą na terenie Wileńskiego Okręgu Szkolnego 24 czasopisma redagowane i kolportowane staraniem młodzieży gimnazjalnej i seminarialnej”¹²⁴ w Baranowiczach, Dziśnie, Grodnie, Lidzie, Mołodecznie, Nieświeżu, Nowogródku, Oszmianie, Sejnach, Słonimie, Suwałkach, Świącianach, Wilejce i Wilnie. Dalej autor tej analizy podał nieco statystyki, którą warto za nim powtórzyć:

W zestawieniu z ogólną liczbą gimnazjalnych czasopism, ukazujących się w Polsce, wydawnicza działalność młodzieży szkół średnich na terenie Okręgu Wileńskiego jest dość pokaźna i stanowi ok. 1/6 wszystkich wydawnictw tego rodzaju w Polsce. Z przytoczonej liczby czasopism uczniowskich mamy 11 drukowanych, pozostałe są pisane ręcznie lub na maszynie i powielane różnymi sposobami.

¹²³ Tamże, s. 49–50. Zob. też: taż, *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce 1918–1930*, Katowice 1986.

¹²⁴ E. Rzeszowski, *Czasopisma młodzieży szkół średnich w Okręgu Szkolnym Wileńskim*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego” 1936, R. 13, nr 6–7, s. 107.

Wydawcami są przeważnie „Bratnie Pomoce” uczniów gimnazjum. W nielicznych wypadkach wydają pisemka poszczególne klasy. W dwu miejscowościach wychodzą czasopisma o charakterze międzyszkolnym, pretendujące do roli organów młodzieżowych na szerszą skalę. Bywa też i tak, że w jednym zakładzie szkolnym o niewielkiej stosunkowo liczbie uczniów wychodzą dwa pisemka ustosunkowane wzajemnie dość wojowniczo¹²⁵.

Znane są jeszcze tzw. gazetki osobiste¹²⁶.

Obszerna analiza gazetek wileńskich w tekście E. Rzeszowskiego, podobnie jak i inne, we wcześniej wzmiankowanych pracach poświęconych pisemkom uczniowskim, nie ocenia ich w aspekcie wyznaniowym, określając jedynie charakter narodowy szkoły (np. prywatne gimnazjum żydowskie w Grodnie). Znając kierunek dydaktyczno-wychowawczy szkół polskich można bez większej pomyłki przyjąć, że wszystkie wydawane tam gazetki (nawet niezachowane do dzisiaj) miały charakter katolicki. W największym stopniu charakteryzuje to pisemka uczniowskie redagowane przez młodzież uczęszczającą do szkół prowadzonych w Wilnie i całym tamtejszym regionie przez księży diecezjalnych (Sejny), jezuitów i misjonarzy (Wilno), siostry niepokalanki (Słonim) oraz w zakładzie salezjańskim (Różanystok). Tylko dwie gazetki z wymienionej grupy wydawniczej cytuje przytoczona wyżej literatura – z Sejn i Słonimia. Inne zostały pominięte, najprawdopodobniej z racji zaistnienia poza analizowanymi czasookresami ich wydawania. Im wypadałoby poświęcić tutaj najwięcej uwagi, aby wprowadzić je do przedmiotowej literatury. Nastąpi to wespół z krótką charakterystyką środowisk, w których i dzięki którym gazetki uczniowskie funkcjonowały.

Czasopiśmiennictwo uczniów gimnazjum jezuickiego w Wilnie

Wszystkich zainteresowanych redakcyjnymi zajęciami uczniów szkół wileńskich powinna uderzać przede wszystkim wielość informacji

¹²⁵ Tamże.

¹²⁶ Za przykład może tutaj posłużyć pisana ręcznie przez braci Bronisława i Józefa Piłsudskich podczas ich nauki w gimnazjum wileńskim w latach 80. XIX w. gazetka „Gołąb Zułowski”.

zachowanych na ten temat w historii jezuitów od lat 70. XVI w. Konkretnie chodzi tutaj mianowicie o jezuickie Gimnazjum św. Kazimierza otwarte w 1922 r. na bazie istniejącej od roku Wyższej Szkoły Powszechnej OO. Jezuitów w Wilnie i zorganizowane na wzór najlepszych tego typu placówek oświatowych w Polsce¹²⁷. Kiedy E. Rzeszowski w 1936 r. odnotował w Wilnie zaledwie dwie gazetki szkolne („Pod Prąd” i „Front Uczniowski”), kiedy J. Rokoszyński, wymienił w 1925 r. m.in. pisemka uczniowskie z Białegostoku, Łomży, Łucka, słowem nie wspominając o Wilnie, kiedy I. Socha w 1983 r. pisze o znanych 734 tytułach gazetek szkolnych czasu II Rzeczypospolitej – trzeba mieć świadomość, że tylko w wileńskim Gimnazjum św. Kazimierza „było zaś ich od 1925 do 1939 r. zapewne przeszło dwieście”¹²⁸. Przekazu tego nie można przemilczeć, chociaż jego autorzy piszą przy tym: „Mamy tych gazetek w archiwum redakcyjnym zaledwie szesnaście”¹²⁹, prezentując niespełna dziewięć tytułów. Miały one różne wymiary, różne nakłady i różne techniki pisma: od ręcznego poprzez maszynowe do drukowanego. Wszystkie łączył młodzieńczy romantyzm, klimat koleżeńskości i patriotyzmu. Oto ich tytuły przedstawione w porządku alfabetycznym: „Gazetka”, „Klasowid”, „Młode Siły”, „Scapha”, „Strumień”, „U Mety”, „Via”, „Wesoła Pięćdziesiątka” i „Wesoły Pierwszak”¹³⁰. Jedne spośród nich były dziełem jakiejś klasy, drugie – nieco szerszego grona np. określonego koła, inne jeszcze stanowiły efekt zaangażowania społeczności uczniowskiej całej szkoły.

Dobrym przykładem gazetki, zwanej ogólnoszkolną może być „Strumień”, którego pierwszy, 8-stronicowy numer ukazał się w grud-

¹²⁷ „I Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie z pełnymi prawami gimnazjów państwowych [...] za rok szkolny 1927/28”, Wilno [1928]; zob. też *Wilno. Kolegium i Gimnazjum Świętego Kazimierza 1918–1940*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebiń przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 746; zob. również zbiorową publikację pt. *Gimnazjum Ojców Jezuitów w latach 1922–1940 (monografia)*, wydaną w 1998 r. w Bydgoszczy staraniem Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej.

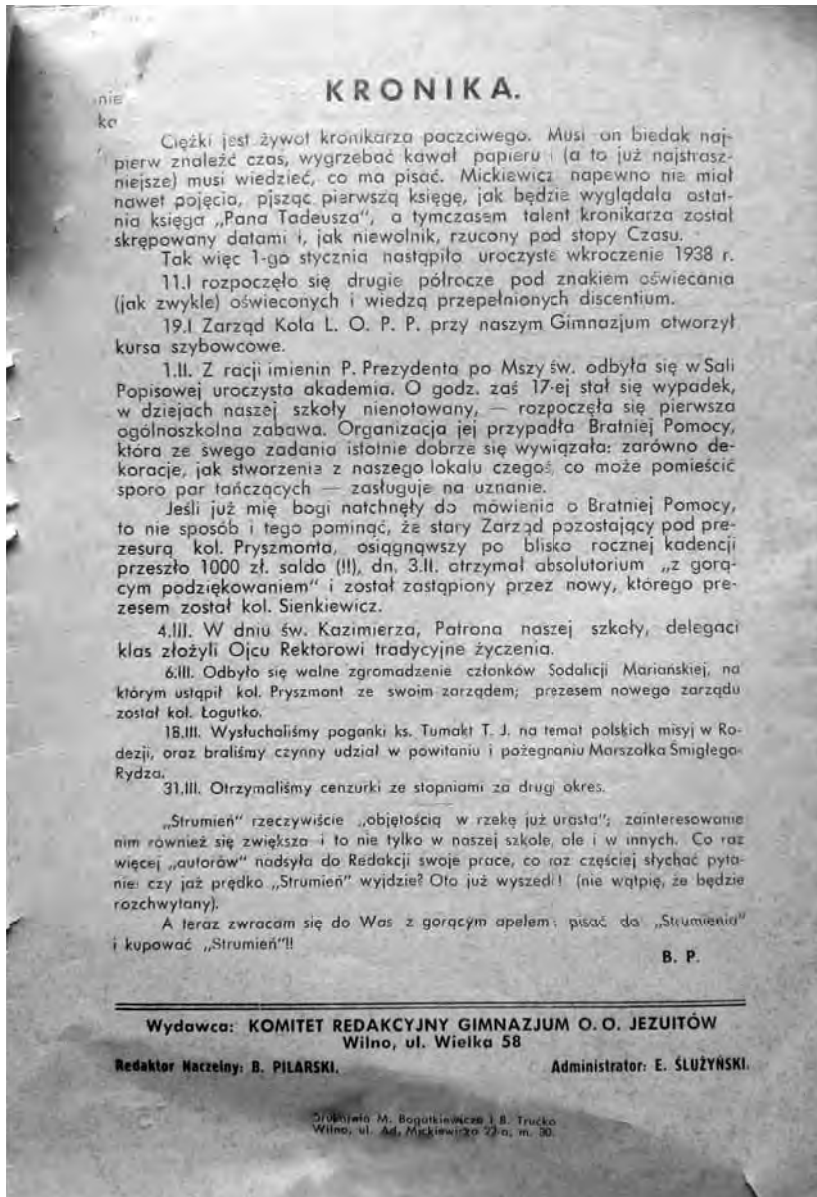
¹²⁸ „I Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie...”, dz. cyt., s. 246.

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ Wiele miejsca poświęcono niektórym z tych pisemek w zbiorowej publikacji *Gimnazjum Ojców Jezuitów...*, dz. cyt.



„Strumień. Pismo uczniów gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie”, grudzień 1937 r., R. 1, nr 1



niu 1937 r., jako „Pismo Uczniów Gimnazjum O.O. Jezuitów w Wilnie”. Redakcja nowego tytułu, wielce zatroskana o jego losy, w pierwszym słowie do koleżeństwa szkolnego wyraziła dwie prośby: „Bierzmy czynny udział w życiu Pisemka! Każdy z nas powinien się starać, aby nazwisko jego umieszczone zostało pod jakimś wierszem, artykułem, rysunkiem dowcipnym, czy fotografią ciekawą. A kiedy już Pisemko, przepełnione autorami różnego rodzaju, wyjdzie, trzeba by każdy za obowiązek uważał, że jeden przynajmniej egzemplarz kupić musi, i obowiązek ten spełnił”¹³¹. Kolportaż miał stanowić bardzo ważne zadanie ogółu młodzieży, o czym może świadczyć dolna stopka z drugiej strony tegoż numeru pod postacią tzw. tłustego druku o wymownej treści: „Kup i zmusz drugiego, aby również kupił”¹³². Komitet redakcyjny Gimnazjum ze swej strony zadbał o właściwą szatę graficzną gazetki wydając ją drukiem.

Należy sądzić, że przytoczone prośby redakcji „Strumienia” ze stycznia 1937 r. zostały zauważone i w poważnym stopniu były realizowane, skoro w kwietniu 1938 r. kronikarz tego pisemka stwierdził: „»Strumień« rzeczywiście »objętością w rzekę już urasta»¹³³, zainteresowanie nim również się zwiększa, i to nie tylko w naszej szkole, ale i w innych¹³⁴. Coraz więcej »autorów« nadsyła do Redakcji swoje prace, coraz częściej słychać pytanie: czy już prędko »Strumień« wyjdzie? Oto już wyszedł! (nie wątpię, że będzie rozchwytanym)”¹³⁵. Uznano to zapewne za sukces co najmniej połowiczny, skoro w swoim ostatnim zdaniu Kronikarz napisał: „A teraz zwracam się do Was z gorącym apelem: pisać do »Strumienia« i kupować »Strumień«!!”¹³⁶.

¹³¹ *Od Redakcji*, „Strumień” 1937, R. 1, nr 1, s. 1.

¹³² Tamże, s. 2.

¹³³ Ów numer „Strumienia” liczył 16 stron, a więc dwa razy więcej niż nr 1 ze stycznia 1937 r.

¹³⁴ Znane były na Wileńszczyźnie przypadki wspólnego wydawania gazetek przez więcej niż jedną szkołę, np. ukazujące się w Baranowiczach „Ogniwo Szkolne” było zbiorowym przedsięwzięciem redakcyjnym pięciu tamtejszych szkół średnich. Nigdzie natomiast nie odnotowano popularności gazetek poza szkołą, której miały służyć.

¹³⁵ *Kronika*, „Strumień” 1938, R. 2, kwiecień, s. 16.

¹³⁶ Tamże.

Ale nie tylko pisemka szkolne świadczą o wielkiej aktywności redakcyjnej społeczności uczniowskiej jezuickiego Gimnazjum św. Kazimierza w Wilnie. Przygotowywała ona i wydawała także liczne sprawozdania ilustrujące jej zaangażowanie pozalekcyjne. Spośród wielu, do których udało się dotąd dotrzeć, można wymienić: „Sprawozdanie z działalności Komitetu Redakcyjnego pisemka szkolnego Gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie” wydane w 1939 r.; „Sprawozdanie z działalności Sekcji Apologetyczno-Eucharystycznej Gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie 1927–1939”; „Sprawozdanie z działalności Sodalicii Marjańskiej przy Gimnazjum OO. Jezuitów w 1938 r.”; „Sprawozdanie z działalności Koła Krajoznawczego Gimn. OO. Jezuitów w Wilnie 1933–1937”; „Sprawozdanie z działalności Sekcji Towarzystwej przy Sodalicii Marjańskiej uczniów Gimn. OO. Jezuitów w Wilnie 1931–1938”; „Sprawozdanie z działalności Sekcji Misyjnej Sodalicii Marjańskiej uczniów Gimn. OO. Jezuitów w latach 1925–1931”; „Sprawozdanie z biblioteki przy Sodalicii Marjańskiej Gimn. OO. Jezuitów w Wilnie”. Przygotowując te opracowania uczniowie zapewne wzorowali się na pracach swoich nauczycieli, opiekunów i przewodników, którzy publikowali roczne sprawozdania z działalności gimnazjum, z przebiegu egzaminów dojrzałości, z wizytacji gimnazjum, sprawozdania roczne opiekuna orkiestry szkolnej czy kółka filologicznego.

Młodzi mistrzowie tematu i słowa oraz artyści obrazu u wileńskich księży misjonarzy

Działalność redakcyjną obserwuje się również w środowisku księży misjonarzy obecnych w Wilnie od połowy XVII w., którzy w 1924 r. otworzyli w tym mieście, drugie w Polsce po Krakowie Małe Seminarium 4-klasowe, a w 1931 r. przenieśli tutaj ze Stradomia jeszcze klasy V i VI, stanowiące jednocześnie ich Seminarium Internum – czas i miejsce na nowicjat. Otóż alumni owego Seminarium Internum zaczęli od listopada 1932 r. wydawać ilustrowany kwartalnik naukowo-misyjny kleryków-seminarzystów „Ku Wyżynom”. Wśród polskich gazetek szkolnych było to wyjątkowe pisemko. Wprawdzie wydawano je – jak wiele innych – z pomocą maszyny do pisania, ale treść i oprawa graficzna natychmiast przyciągały wzrok i umysł młodego czytelnika. Wierszem i prozą,

opisem, nowelką czy opowiadaniem podejmowano tam – obok zagadnień religijnych – tematy tak wzniosłe, a jednocześnie tak ważne dla młodzieży, jak bohaterstwo, charakter, ideały, koleżeństwo, literatura i sztuka, mądrość, muzyka, ofiara, ojczyzna, oświata, pamięć, piękno, sumienie, szczęście, śpiew, wiedza... Wiele z tych pojęć przybliżano i tłumaczono, przywołując na strony swego pisemka – po Jezusie Chrystusie – takie autorytety świata, jak św. Augustyn czy św. Paweł Apostoł oraz rodzime, jak: Zygmunt Krasiński, Adam Mickiewicz, Cyprian Norwid, Władysław Reymont, Henryk Sienkiewicz czy Stanisław Wyspiański.

Poza mistrzami tematu i słowa widać w pisemku „Ku Wyżynom” także artystów obrazu. Okładka każdego numeru tej gazetki i liczne akwarele ilustrujące zamieszczane tam publikacje – to wielkie bogactwo żywych kolorów, a każdy wykonany piórkciem inicjał zaskakuje pomysłowymi i niepowtarzalnymi kompozycjami kresek.

Kiedy uczniowie klas V i VI Małego Seminarium Misjonarzy w Wilnie, czyli młodzi odbywający w Seminarium Internum równocześnie z nauką swój nowicjat, wydawali co miesiąc, a czasami raz na kwartał „Ku Wyżynom” – ich koledzy z klas niższych w latach 1934–1939 redagowali kalendaria-sprawozdania z życia swojej wspólnoty. Kroniki te drukowane były w „Meteorze” – kleryckim czasopiśmie Wyższego Seminarium Duchownego Księża Misjonarzy w Krakowie¹³⁷. Pierwszą z szesnastu opublikowanych tam kronik zamieścił „Meteor” z marca–kwietnia 1934 r.¹³⁸, ostatnią zaś – „Meteor” z maja–czerwca 1938 r.¹³⁹ Wszystkie te publikacje dość szczegółowo

¹³⁷ Czasopiśmiennictwo uczniów Niższych [Małych] Seminarium Duchownych oraz studentów Wyższych Seminarium Duchownych ukazuje podobną współpracę redakcyjną tych środowisk także w innych diecezjach polskich, m.in. w Łucku, Płocku czy też we Włocławku. I tak „Charitas” – czasopismo łuckich kleryków udostępniało swoje łamy uczniom Seminarium Mniejszego z Włodzimierza i uczestnikom kursu wschodniego w Dubnie (zob. np. „Charitas” 1928, R. 8, nr 4, s. 20–21); płockie „Sursum Corda” – uczniom Gimnazjum Męskiego im. św. Stanisława Kostki przy Seminarium Diecezjalnym w Płocku (zob. np. „Sursum Corda” 1929, R. 3, z. 3, s. 4); włocławski „Przedświt” – uczniom Liceum im. Piusa X we Włocławku (zob. np. „Przedświt” 1924, R. 6, z. 2 i 3, s. 59–60).

¹³⁸ *Kronika* [...] *Wilno*, „Meteor” 1934, R. 26, nr 2, s. 65–68.

¹³⁹ *Kronika* [...] *Wilno*, „Meteor” 1938, R. 30, nr 3, s. 117–118.

opisują życie uczniów klas I–IV Prywatnego Gimnazjum Męskiego Księży Misjonarzy w Wilnie, zwanego Małym Seminarium. Poświęcono je zatem nauce, relacjom z przełożonymi, modlitwie i ćwiczeniom duchowym, pracy w kołach (misyjnym i oświatowym) oraz odpoczynkowi na co dzień i intensywniejszemu podczas ferii świątecznych i wakacji¹⁴⁰.

Młode mistrzynie tematu i słowa u wileńskich pp. benedyktynek

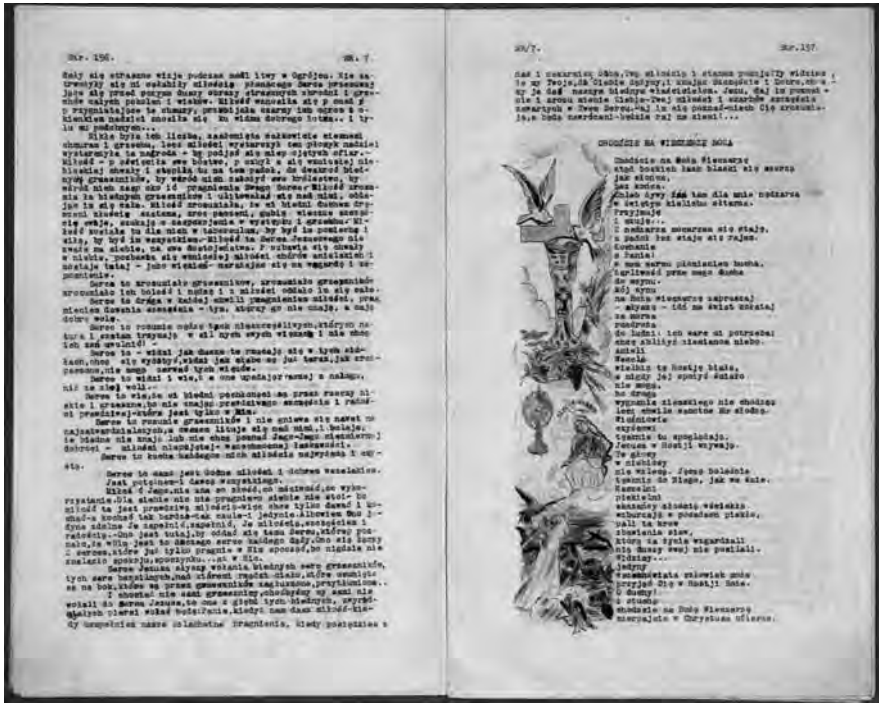
Pisząc o młodych mistrzach tematu i słowa z wileńskiego pisemka szkolnego „Ku Wyżynom”, wypada nadmienić, że na podobną opinię w tym mieście zasłużyły sobie już w drugiej połowie lat 20. XX wieku uczennice Liceum PP. Benedyktynek w Wilnie, które w 1928 roku otrzymały do swojej dyspozycji gazetkę „Echo Licealne”. Jej pierwszy (lutowy) numer, anonsując narodziny kolejnej wileńskiej trybuny młodych zapewniał, że będzie ona nie tylko echem „dobrych poczytań i dążeń”, ale przede wszystkim ma odzwierciedlać „życie twórcze, przejawy talentów całego Liceum bez względu na klasę i wiek [...], przygarnąć wszystkie talenta, bez względu na stopień ich rozwoju [...], pragnąc, aby Etyka szła zawsze w parze z Estetyką”.

Pierwszą z prób okazania talentu młodych, otwierającą lutowy numer „Echa” była podniosła proza uczennicy kl. III o kochanym mieście Wilnie. Po przeczytaniu postawionego na wstępie pytania „Któż z nas Wilna nie kocha”? czytamy z rosnącym zainteresowaniem i satysfakcją: „Kochamy Cię Wilno za Twą cudowną szatę, za przeszłość tajemniczą, za Twą potęgę, co przetrwała w chwale tyle niedoli i męki! Za cierpienia, które, przeżyte w milczeniu, Cię wyniosły ponad inne grody Ojczyzny naszej, – za cichą pokorę i łzy, które składało u stóp Najświętszej Matki, za dumne i nieugięte czoło w chwilach upadku, a wreszcie za to, że jesteś przedziwną bajką

¹⁴⁰ O czasopiśmienniczych zainteresowaniach wychowanków wileńskiego Seminarium Księży Misjonarzy nie wzmiankują, niestety, autorzy dwóch artykułów poświęconych Małemu Seminarium Misjonarzy w Wilnie. Zob. W. Umiński, *Małe Seminarium prowadzone przez Księży Misjonarzy św. Wincentego Paulo w latach 1918–1939*, „Fides – Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2001, nr 1–2; T. Bałuka, *Małe Seminarium Księży Misjonarzy w Wilnie w okresie międzywojennym*, „Nasza Przeszłość”, t. 122, Kraków 2014, s. 139–165.



„Ku Wyżynom. Ilustrowany miesięcznik naukowo-misyjny kleryków seminarzystów w Wilnie”, R. 1, luty 1933, nr 3



„Ku Wyżynom. Ilustrowany miesięcznik naukowo-misyjny kleryków seminari-
stów w Wilnie”, R. 1, czerwiec 1933, nr 7

wysnutą z dusz ludzkich”¹⁴¹. Z każdym nowym wierszem autorka odsłania przed czytelnikiem nowe źródła swej fascynacji miastem, pisząc:

„Baśnią jesteś w lecie [...], gdy toniesz w zieleni, lśniesz krzyżami kościołów [...]. Przecudna jesteś w jesieni, gdy patrzysz w niebo i szlochasz liśćmi drzew, gdy osnuwszy się szarą mgłą, niby welonem smutku... A jakże pięknem jesteś w zimie, gdy niebo Cię przykryje białą, śniegową szatą [...], białe jesteś, czyste niby anioł [...]. Legendą jesteś na wiosną, gdy kwitniesz drzewami i przepojone jesteś cudownym zapachem”¹⁴².

I kiedy uniesienie piszącej doradza powtórzyć „Bajką cudowną jesteś Wilno”, natychmiast zdecydowanie, już bez odrobiny egzaltacji dopowiada: „A jednak w tej bajce są i tony smutku [...], widać nędzne światełka [...], ludzie kładą się spać, gdzie słychać płacz dziecka [...], wszystko to dziwnie nastraja. Dalej – chatki coraz niższe pochylone, wszędzie wionie zapach stęchlizny i wilgoci [...]. Zda się z każdego okna wygląda nędza, słychać głosy żebraków”¹⁴³.

Zauroczenie Wilnem nie maleje: „Kocham Wilno z jasnymi i ciemnymi kartkami. Bo w naszej mocy jest usunąć te ciemne strony. Nieśmy pomoc i opiekę nędzaczom ukrytym w ciemności”¹⁴⁴. O słuszności przekonania, że „w naszej mocy jest usunąć te ciemne strony” i o skuteczności apelu o niesienie pomocy i opieki „nędzaczom ukrytym w ciemności” po wielokroć przekonują treści innej prasy wileńskiej.

Od podobnych zadumań i pochyleń (czasami hołdownicznych) uczennic benedyktyńskiego liceum wręcz roi się na kartach „Echa Licealnego”. Były one adresowane do Serca Jezusowego, św. Teresy od Dzieciątka Jezus, św. Benedykta, św. Mikołaja; poświęcone Sodalicji Mariańskiej, harcerstwu, rodzimej przyrodzie, zabytkom narodowym i wierzeniom ludowym; wreszcie dotyczyły życia szkolnego w salach lekcyjnych, internacie. Wszędzie jednak starano się pamiętać, aby sztuka opisu, widoczna m.in. w estetyce słowa zawsze szła w parze

¹⁴¹ J. Tomkiewiczówna, *Wilno*, „Echo Licealne”, luty 1928, s. 5.

¹⁴² Tamże.

¹⁴³ Tamże.

¹⁴⁴ Tamże, s. 6.

z etyką. Założenia te nie były dla licealistek łatwe do realizacji. Zapewne z tej racji wydano drukiem zaledwie dwa numery „Ech Licealnych”. Pierwszy w lutym 1928 r., a drugi (jako numer podwójny), po półtorarocznej przerwie, w 1930 r.

Redaktorskie pasje uczennic szkół słonimskich

Z kolei w poszukiwaniu pozawileńskich szkolnych gazeteczek katolickich należałoby odwiedzić w pierwszej kolejności Słonim na ziemi grodzieńskiej. To 800-letnie dziś miasteczko wpisało się również w dzieje czasopiśmiennictwa polskiego („Echo Słonimskie” 1924–1926, „Tygodnik Słonimski” 1937, „Gazeta Słonimska” 1938–1939), w tym *stricte* katolickiego czasopiśmiennictwa („Zorza Słonimska” i „Da złuczeń-nija”), a przede wszystkim czasopiśmiennictwa szkolnego.

To ostatnie jest niewątpliwą zasługą siostr niepokalanek, zaangażowanych także i na tamtej ziemi w prace dydaktyczno-wychowawcze wśród młodzieży polskiej. Wprawdzie nie miały one nic wspólnego z takimi pisemkami uczniowskimi, jak „Ku Przyszłości” (miesięcznik młodzieży polskich szkół średnich w Słonimie) i „Żyrowiak” z Państwowej Średniej Szkoły Rolniczo-Leśnej w pobliskich Żyrowicach, ale przede wszystkim dzięki nim Słonim szczycił się trzema na wskroś katolickimi gazetkami szkolnymi redagowanymi przez młodzież Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki i Seminarium [Nauczycielskiego]. Najpierw w 1929 r., nakładem Bratnich Pomocy uczniów ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Nasza Myśl”, w latach 1930–1931 wydawano czasopismo „W Górę Serca” (miesięcznik Sodalicii Marjańskiej uczennic Seminarium im. M. Marceliny Darowskiej), a w 1933 r. zaczęto redagować „Echo Murów Szkolnych”. W ten sposób młodzież słonimska spod znaku Niepokalanie Poczętej przeszła do historii jako jedyny spoza Wilna fundator aż trzech katolickich czasopism uczniowskich.

Dzisiaj wymienione trzy tytuły dobitnie świadczą o funkcjonowaniu słonimskich placówek oświatowych, w których siostry zakonne, przy współudziale samych wychowanek przeobrażały tysiące polskich dziewcząt w dojrzałe patriotycznie i obywatelsko Polki katoliczki. Przekonują o tym drukowane tam kroniki tak z gimnazjum, jak i z seminarium. Natomiast szerszą odsłoną warsztatu wychowawczego stał się

miesięcznik „W Górę Serca”, wydawany także z myślą o absolwentkach Seminarium – nauczycielkach. Tam, w atmosferze maryjności, podejmowano wiele tematów ukazujących drogę do dalszej pracy nad własnym charakterem, w szkole, z rodziną i w rodzinie, w parafii, wśród ludu i dla ludu, na rzecz misji czy abstinencji. Szczególną wartość miały nadsyłane listy ukazujące piękną i odpowiedzialną, ale także trudną pracę w szkole. Pokazują one efekt nauki w Seminarium, a następnie jej konfrontację z życiem. Oto fragment jednego z listów. To prawda, że „Młodzież wychodzi z seminarium naszpikowana wiadomościami, nasiąknięta ideałami jak gąbka wodą i wkracza na teren swej pracy pełna zapału i najlepszych chęci służenia krajowi, współbraciom. Płoną głowy i drżą serca, każdy i każda czuje w sobie moc miliona. A cóż się dzieje z nimi po upływie roku, dwu?... Jakże często widzi się zagaste oczy, bladą, znużoną twarz, obojętność i apatię w całej postaci. Co się stało? Skąd ta zmiana”¹⁴⁵. Autorka listu ukazuje dalej kilka przyczyn takiego stanu i sugeruje jedno z rozwiązań: postawienie na młodzież. Ona przede wszystkim może i powinna stać się nieocenionym sprzymierzeńcem pedagoga nie tylko w szkole i nie tylko w domach rodzinnych.

Imiona i nazwiska uczennic Seminarium Nauczycielskiego ze Słonimia można spotkać nie tylko w poszczególnych numerach „Naszej Myśli”, „Ech Murów Szkolnych” czy miesięcznika „W Górę Serca”. Jako młode dziewczęta, działające od 1928 r. w szkolnym Kole Krajoznawczym Młodzieży, rozkochane w polskiej przyrodzie i architekturze, z czasem nawiązały kontakt z czasopismami krajoznawczymi, gdzie z powodzeniem przesyłały korespondencje poświęcone ziemi grodzieńskiej, skupiając się na tematyce Słonimia. Pisały wiele i zapewne ciekawie, skoro drukowano je w takim czasopiśmie, jak „Orli Lot”¹⁴⁶ i w jego dodatku „Skarbiec”¹⁴⁷.

Redaktorskie pasje uczennic szkół słonimskich nie tylko umacniały przywiązanie młodzieży do regionu i rozbudzały zainteresowanie ojczyzną, ale były dobrym warsztatem w tworzeniu i wspomaganiu tak popularnych wówczas gazetek szkolnych w placówkach, dla których przysłałe nauczycielki właśnie się sposobiły.

¹⁴⁵ W. Czerweny, *Bez złudzeń*, „W Górę Serca” 1931, R. 2, nr. 3, s. 2.

¹⁴⁶ Zob. „Orli Lot” 1930, nr 8, s. 134–142.

¹⁴⁷ Zob. „Skarbiec” 1932, nr 2.

„Ks. Bosko na Kresach” – salezjańskie piśmisko szkolne z Różanogostoku

Do katolickich gazetek szkolnych funkcjonujących w granicach archidiecezji wileńskiej należy również salezjańskie piśmisko „Ks. Bosko na Kresach” wydawane w Różanymstoku k. Grodna, gdzie z początkiem drugiej dekady XX w. założone zostało gimnazjum klasyczne z internatem. Kilka lat później dyrektor placówki, we wprowadzeniu do pierwszego numeru tej gazetki napisał:

Upłynęło już z górą sześć lat jak przybyli synowie ks. Bosko do Różanogostoku i rozpoczęli swą działalność wychowawczą. Założyli gimnazjum [...], które mieściło w zeszłym roku szkolnym 450 uczniów. Wychowanie odbywa się według systemu uprzedzającego Czcig. Sługi Bożego ks. Bosko, nauka prowadzona według obecnych wymagań dydaktyki i metodyki, dozór w czasie odrabiania lekcji i chętna pomoc profesorów zachęca ucznia do zdobywania sobie wiedzy [...]. Prócz gimnazjum utworzono szkoły rzemieślniczo-zawodowe: krawiecką, szewską i stolarską [...]. W zeszłym roku szkolnym uczęszczało do tych szkół przeszło 50 uczniów, z których ośmiu zostało wyzwolonych z działu stolarskiego¹⁴⁸.

W dalszych słowach ks. dyrektor ukazał właściwy charakter piśmiska, wyjaśniając:

Podajemy te liczby, by choć w ogólnych zarysach przedstawić naszym Czcig. Pomocnikom i życzliwym Przyjaciołom działalność Salezjanów w Różanymstoku, gdyż słuszną jest rzeczą, aby ci wszyscy, którzy [...] czynnie popierają i opieką swoją to dzieło darzyli, byli poinformowani o postępach tego zakładu, by między nami a Nimi została utrzymana ta łączność [...]. Jako łącznik informacyjny zamierzamy wydawać co miesiąc piśmisko p. t. „Ksiądz Bosko na kresach”. Niech to piśmisko [...] będzie głosem wyrażającym wdzięczność dla wszystkich Dobrodziejów, a zwłaszcza dla władz duchownych i świeckich, które zawsze przychodziły nam z wydatną pomocą¹⁴⁹.

¹⁴⁸ T. Kurpisz, *Ks. Bosko na kresach*, „Ks. Bosko na Kresach” 1926, R. 1, nr 1, s. 1–2.

¹⁴⁹ Tamże, s. 2.

Odtąd, to znaczy od września 1926 r. systematycznie co miesiąc, czasami co dwa miesiące, bez wakacyjnej przerwy, do czerwca 1929 r., „Ks. Bosko na Kresach”, w 4-stronicowych numerach, drukowany był w Salezjańskich Zakładach Graficznych w Warszawie i wysyłany bezpłatnie „Dobrodziejom w nadziei, że dobrowolne datki, czy to w formie intencji mszalnych, jałmużny, czy też w naturaliach wesprą Zakład”¹⁵⁰. I tak, bez mała przez cztery lata swą przestrzeń drukarską dzielono tam pomiędzy Matkę Bożą i oddanego Jej syna Jana Bosko, zwracając uwagę na popularniejsze formy kultu maryjnego; własną historię („Życie w Zakładzie”) i najbliższą własną przyszłość („Dział ogłoszeń”). Przy tym znajdowano jeszcze miejsce dla tematyki regionalnej, a więc dla Różanogostoku i okolicy, przypominając dominanty tego miejsca, w pierwszym rzędzie świątynię i cudowny obraz Matki Boskiej Różanostockiej oraz jej cuda i łaski; w drugim rzędzie misje Różanogostoku pełnione wobec Kościoła i ojczyzny.

„Ks. Bosko na Kresach” było pisemkiem szczególnym, które dysponując skromnymi środkami, z powodzeniem próbowało służyć salezjańskiej młodzieży szkolnej, realizować zbożne interesy jej przełożonych, nie zapominając o popularyzacji postaci Patrona – Jana Bosko i o czci dla jego Matki Boskiej Wspomożycielki.

Gimnazjum Biskupie w Sejnach oraz dwa jego pisemka – „Sztubak Kresowy” i „Uczeń Kresowy”

Duże zainteresowanie czasopiśmiennictwem uczniowskim można zauważyć także w powstałym w 1923 r. Gimnazjum Męskim im. św. Kazimierza Kurii Biskupiej w Sejnach¹⁵¹, przy którym działało Seminarium Mniejsze im. św. Kazimierza. O genezie gazetki gimnazjalnej wiele istotnych informacji znalazło się w wydanym drukiem sprawozdaniu dyrekcji gimnazjum i seminarium za lata 1923–1933. Oto interesujący fragment tego źródła wyjęty z dłuższego opisu poświęconego tamtejszemu kołu literackiemu:

¹⁵⁰ Zob. *Od redakcji*, „Ks. Bosko na Kresach” 1926, R. 1, nr 4, s. 4.

¹⁵¹ 28 października 1925 r. papież Pius XI bullą *Vixdum Poloniae unitas* erygował diecezję łomżyńską z terenów powstałej w ówczesnych granicach polskich diecezji sejneńskiej, czyli augustowskiej i włączył ją do metropolii wileńskiej. Diecezja sejneńska należała do metropolii warszawskiej.

Koło to, zanim zostało ostatecznie zorganizowane, przechodziło całe stadium rozwoju. Początki pracy w tym kierunku mamy już w roku 1930, a wyrazem tego jest wydanie pisemka pod nazwą „Sztubak Kresowy”. Kierownictwo pisemka spoczywa na razie w rękach Koła Dramatycznego. W roku szkolnym 1930/31 redakcję pisemka obejmuje niedawno zorganizowane z inicjatywy p. prof. Witolda Majewskiego „Koło Polonistyczne”, które zmienia nazwę pisemka z „Sztubak” na „Uczeń Kresowy”. W roku szkolnym 1931/32 program Koła Polonistycznego (inaczej literackiego) ulega krystalizacji. Celem jego jest pogłębianie wiadomości z zakresu literatury nie objętej programem oraz współpraca z Redakcją, związaną z Kołem osobą tego samego prezesa. Tak rozłożona praca w praktyce nie okazała się dogodną, toteż po półrocznej pracy w roku szkolnym 1932/33 Redakcja weszła w skład Koła, prezesurę rozdzielono na dwie osoby: prezesem redakcji jest obecnie Ryszard Sujkowski (kl. VII) [...]. Redakcja wydała do dnia dzisiejszego (od roku 1930) 26 numerów pisemka, w którym poruszano tematy z życia szkolnego, literatury, historii i.t.d.¹⁵²

Obydwie gazetki miały ilustrowane rysunkami okładki i pisane były ręcznie. W odezwie „Ucznia Kresowego” do czytelników zaapelowano o pracę intensywną nad podniesieniem jego poziomu, predestynując go do zwierciadła uczuć, myśli i serca sejneńskiej młodzieży gimnazjalnej lat 30. XX w. Przy tym redakcja przyrzekła dołożyć starań, aby pismo stało się przyjacielem wszystkich, mając na uwadze poszerzenie ich wiadomości i uprzyjemnianie im chwil wolnych od codziennych zajęć. I, o czym można się przekonać podczas lektury zachowanych numerów „Ucznia”, obietnice te w dużym stopniu realizowano. Tak więc prezentowano sylwetki uczonych i osób zasłużonych, opisywano ważniejsze fragmenty historii i kultury polskiej oraz kreślono słowem i piórkiem wiele obrazków, a czasami poważnych problemów z życia szkolnego. Ponadto odnosi się wrażenie, że uprzywilejowaną stała się popularyzacja dobrej książki, a stałym kącikiem różnorodna rozrywka umysłowa i nieco humoru. Tak więc sejneński „Uczeń Kresowy”, w sensie dosłownym i przenośnym, jest interesującą lekturą z życia gimnazjalistów polskich rubieży powracających do odradzającej się ojczyzny.

¹⁵² „I Sprawozdanie Dyrekcji Seminarium Mniejszego i Gimnazjum Męskiego im. św. Kazimierza Kurii Biskupiej w Sejnach. Za okres pierwszego dziesięciolecia istnienia zakładu od roku 1923–1933”, Sejny 1933, s. 45.

Jednodniówki szkolne Wileńszczyzny

Wypada tutaj jeszcze przynajmniej nadmienić, że oprócz pisemek uczniowskich spotyka się na Wileńszczyźnie lat 20. i 30. minionego stulecia jednodniówki szkolne, w tym *stricte* katolickie. Przykładem może być tutaj „Jednodniówka Szkoły Zawodowej Doksztalającej im. św. Teresy w Wilnie” wydana drukiem z ilustracjami w 1936 r. z okazji dziesięciolecia tej placówki. Stanowi ona bardzo ciekawy przyczynek do historii szkolnictwa zawodowego w tym mieście. Szkoła powstała z inicjatywy druhen Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej, wsparta – w krytycznym momencie – finansowo przez abpa R. Jałbrzykowskiego, z upływem lat stała się popularną i szanowaną w Wilnie instytucją kształcąca setki dziewcząt, które znalazły zatrudnienie „w pracowniach krawieckich, otrzymują posady w sklepach jako ekspedientki lub prowadzą własne gospodarstwa domowe. Zamożniejsze uczennice kształcą się w dalszym ciągu w szkołach średnich”¹⁵³. Wydana jednodniówka stała się nie tylko wartościowym źródłem, ale w efektowny sposób zwróciła uwagę na szkołę, która zdolna jest przygotować – szczególnie młodzież biedną – do samodzielnego życia w społeczeństwie.

Podjmując temat popularnych i w II, i w III Rzeczypospolitej gazetek uczniowskich daje się zauważyć, że materiał źródłowy jest rozproszony i zaledwie w pewnym stopniu zidentyfikowany, natomiast poświęcona im literatura ma poważne trudności z bliższym określeniem szacunkowej liczby tych pisemek, chociażby tych sprzed II wojny światowej. Jeszcze mniej wiadomo o ich genezie, historii i treściach. W efekcie pozbawieni jesteśmy głębszej wiedzy o tym czasopiśmiennictwie, a redaktorzy dzisiejszych pisemek szkolnych – dostępu do spuścizny swoich kolegów z lat odbudowy odradzającej się ojczyzny. Największe luki w bazie źródeł obserwuje się w trakcie badań polskiego czasopiśmiennictwa kresowego, dlatego w bibliografii załączono tytuły gazetek i jednodniówek szkolnych wydawanych na Wileńszczyźnie do 1939 r.,

¹⁵³ „Jednodniówka Szkoły Zawodowej Doksztalającej im. św. Teresy w Wilnie 1926–1936”, s. 5.

jako ważny źródłowo etap dalszych prac w tym kierunku podejmowanych.

Na uwagę zasługuje fakt, że wiele redakcji czasopism szkolnych podejmowało próby, z dobrym skutkiem, maksymalnego angażowania w redakcję czasopisma młodzieży, rodziców i nauczycieli, chcąc aby odzwierciedlało ono życie szkoły, uczniów i rodziców. I tak np. Redakcja „Ogniwa”, wydawanego w Wilnie miesięcznika młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny, zapraszała czytelników do pisania artykułów: „Każdy artykuł, o ile napisany jest gramatycznie i według wymagań stylistycznych, o ile nie wkracza w dziedziny zakazane przez szkołę i o ile porusza kwestie choćby trochę interesujące szerszy ogół młodzieży – będzie zawsze umieszczony. Najważniejszą zaletą Wolnej Trybuny jest możliwość dyskusji na jej łamach”¹⁵⁴.

„Nasze Życie” młodzieży gimnazjum państwowego im. A. Mickiewicza w Nowogródku rozpoczęło dyskusję¹⁵⁵, jakim powinno być to pismo, aby zainteresowało wszystkich uczniów bez wyjątku¹⁵⁶. Redakcja zapraszała nie tylko młodzież, ale i rodziców, udzielając im chętnie głosu na jego łamach¹⁵⁷. Od trzeciego roku ukazywania się „Naszego Życia”, na prośbę prof. Witkowskiego – opiekuna czasopisma – wydawało je „Ognisko” – stowarzyszenie młodzieży gimnazjum A. Mickiewicza w Nowogródku¹⁵⁸. Koło literackie Gimnazjum im. J. Słowackiego w Wilnie przy ul. Dominikańska 3 od lutego

¹⁵⁴ Redakcja, *Wolna Trybuna*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 3, s. 41; zob. także, P., *Wolna Trybuna*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 5, s. 76.

¹⁵⁵ T., *O czym pisać?*, „Nasze Życie. Pismo młodzieży. Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza w Nowogródku”, marzec 1928/29 r. szk., R. 3, nr 2, s. 9–10.

¹⁵⁶ W. Stefanowiczówna (kl. VIII b), *Spełnijmy należycie nasze obowiązki*, „Nasze Życie. Pismo młodzieży. Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza w Nowogródku”, luty–marzec 1932/33 r. szk., R. 5, nr 3, s. 9.

¹⁵⁷ *Od Redakcji*, „Nasze Życie. Pismo młodzieży. Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza w Nowogródku”, listopad–styczeń 1928/29 r. szk., R. 3, nr 1, s. 1.

¹⁵⁸ A.M., *Kronika „Ogniska”*, „Nasze Życie. Pismo młodzieży. Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza w Nowogródku”, listopad–styczeń 1928/29 r. szk., R. 3, nr, 1, s. 9.

1925 roku zaczęło wydawać „Życie”, miesięcznik poświęcony życiu młodzieży. Jak podała redakcja: „Zeszyt pierwszy »Życia« wydajemy dla uczczenia chwili poświęcenia naszego gmachu szkolnego [...]. »Życie« ma być wyrazem tego, co zaciekawia naszą młodzież, ma budzić i skupiać różne dążności młodych. Chcemy by te dążności były możliwie wszechstronne”¹⁵⁹. Kolejne czasopismo, „Siejba”, którego 1 numer ukazał się z datą 1 listopada 1924 r., organ Koła Literacko-Artystycznego Gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie, zauważa, że „młodzież wileńska ma przed sobą wielkie zadania, jako placówka polskości na Kresach i jako krzewicielka ducha narodowego wśród nieuświadomionego społeczeństwa. „Aby móc wypełnić swe obowiązki względem Ojczyzny, musimy sami przygotować się do tej pracy przez kształtowanie swego ducha i umysłu. [...] Celem »Siejby« jest zachęta młodzieży szkolnej do kształcenia siebie, do wyrobienia w sobie orientacji, do zwrócenia myśli na tory poważne i hasła wzniosłe, praktyczne a potrzebne, nawołujące do wytrwałości, jedności i uzgodnienia przekonań, które nam, przyszłym obywatelom kraju będą tak potrzebne”¹⁶⁰. „Więc do ramienia bracie ramię! Do pracy szkolnej w imię Boże! A Ta, co świeci w Jasnej Bramie niech w onej pracy dopomoże”¹⁶¹.

„Ster” to kolejne wileńskie pismo dla młodzieży. Jak zauważa Bolesław Łuczniak w artykule *Do Biskupa Obywatela dr Władysława Bandurskiego*, „Gdy wśród nas powstała myśl wydawania pisma, udaliśmy się do Ciebie podzielić się tą wiadomością. Przyjąłeś całym sercem i nie tylko poparłeś naszą inicjatywę, ale także zaprosiłeś nas do siebie na zebranie redakcyjne. Obecność Twoja na naszym zebraniu i płomienne słowa zachęty pogłębiły wśród współpracowników pisma mocną wiarę w celowość poczynañ i z tem idziemy do Was – młodzi czytelnicy”¹⁶². Jako ostatni w 1932 roku wydano

¹⁵⁹ Od Redakcji, „Życie. Miesięcznik poświęcony życiu młodzieży”, Wilno, luty 1925, nr 1, s. 1.

¹⁶⁰ Redakcja, *Do Czytelników*, „Siejba. Organ Koła Literacko-Artystycznego Gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie”, 1 listopada 1924, R. 1, nr 1, s. 1.

¹⁶¹ K. Stępień, *Na powitanie „Siejby”*, tamże, s. 3.

¹⁶² B. Łuczniak, *Do Biskupa Obywatela dr Władysława Bandurskiego*, „Ster. Pismo dla młodzieży” 1932, R. 1, nr 1, s. 3.

„Numer poświęcony dwudziestolecu harcerstwa na Wileńszczyźnie 1912–1932”.

Poza Wilnem czasopisma szkolne wydawano od 1933 roku w Dzisni – „Przewodnik. Kwartalnik wychowawczo-bibliograficzny. Organ młodzieży szkolnej”. Wydawcy to młodzież Gimnazjum Państwowego i Szkoły Powszechnej w Dzisni. Harcerze szkół w Dzisni wydawali również swoje czasopismo: „Czujka nad Dzisną” oraz „Jednodniówkę Drużyn Harcerskich przy Gimnazjum Państwowym im. Ks. Grzegorza Piramowicza w Dzisnie 1928”. Bratnia Pomoc Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu w latach 1923–1930 wydawała pismo „Na Straży” jako „miesięcznik literacki i naukowy młodzieży Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej”. 25 września 1932 roku ukazał się w Łomży pierwszy numer czasopisma „Młodzi”, którego redaktorem i wydawcą był ks. J. Przybyszewski, a druk wykonano czcionkami drukarni diecezjalnej w Łomży.

Gimnazjum Państwowe w Pińsku od 1923 r. odbijało na szapilografie „Głos kl. IV-ej”, a organ samorządu Gimnazjum Państwowego im. Marszałka J. Piłsudskiego w Pińsku wydawał „Naszą Myśl”. Zmieniali się redaktorzy, współpracownicy, czytelnicy „Naszej Myśli”, poziom zależnie od wartości intelektualnych jej „literatów ulegał częstym wahaniom czy skokom, ale zasadnicza jej wartość nie uległa zmianom. Pozostała aż do dziś wiernym odbiciem naszej szkolnej rzeczywistości, naszego życia duchowego i intelektualnego, naszych trosk i radości. Stała się areną bliższego porozumienia i poznania się młodzieży, terenem szeregu dyskusji i polemik, gdzie w nieskrępowanych wymianach myśli i przeżyć zbliżaliśmy się do siebie. Dziś w kontynuowaniu dzieła rozpoczętego przez naszych starszych kolegów osiągnęliśmy ważny etap piętnastolecia niezależnego bytu”¹⁶³.

Organem Związku Młodzieży Polskiej Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu było czasopismo „Promień”¹⁶⁴. Na jego łamach

¹⁶³ *Od Redakcji*, „Nasza Myśl. Organ Samorządu Gimnazjum Państwowego im. Marszałka J. Piłsudskiego w Pińsku”, luty 1939, R. 15, nr 5, s. 1–2.

¹⁶⁴ Zob. J. Urbanowicz, *Jak wydałem pierwszy numer „Promienia”*. *Wspomnienia sprzed lat dziewięciu*, „Promień. Organ Związku Młodzieży Polskiej Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu”, R. 7 (9), nr 1, Nieśwież [wydawca nieznan], s. 7–8.

dokonywano przeglądu młodej prasy i ją recenzowano¹⁶⁵. Recenzje pi-
semek szkolnych odnajdujemy także w „Ogniwie”¹⁶⁶ oraz w czasopi-
śmie „Na Kresach”¹⁶⁷.

¹⁶⁵ Zob. *Recenzje*, „Ster”, „Promień. Organ Związku Młodzieży Polskiej Gimna-
zjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu”, R. 13 (14), nr 2, Nieśwież [wydawca nie-
znany], s. 15; Hula Stefan kl. VII, *Jeszcze w sprawie „Czuwaj”*, „Promień. Or-
gan Związku Młodzieży Polskiej Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu”,
R. 17 (18), nr 1, Nieśwież [wydawca nieznany], s. 16–17; Hula Stefan kl. VII,
Coś z naszej prasy szkolnej (Recenzja z gazetki harcerskiej „Czuwaj”), „Promień.
Organ Związku Młodzieży Polskiej Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu”,
R. 16(17), nr 2, Nieśwież [wydawca nieznany], s. 13–14; *Kącik Prasowy*, „Promień.
Organ Związku Młodzieży Polskiej Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu”,
R. 1, nr 1, Nieśwież [wydawca nieznany], s. 21; *Przegląd Prasy*, „Promień. Organ
Związku Młodzieży Polskiej Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu”, R. 2, nr
5–6, Nieśwież [wydawca nieznany], s. 55.

¹⁶⁶ Zob. Kleks, *Młoda Prasa*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wi-
leńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 2, s. 20–21; Kleks, *Młoda Prasa*, „Ogni-
wo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1,
nr 3, s. 40–41; Ż.Ą., *Teraźniejszość*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół śred-
nich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 3, s. 42–43; Kleks, *Młoda Pra-
sa*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r.
szk., R. 1, nr 4, s. 56–57; Kleks, *Młoda Prasa*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży
szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 5, s. 72.

¹⁶⁷ Zob. *Przegląd pism*, „Na Kresach. Miesięcznik Młodzieży Gimnazjum Państwo-
wego w Kowlu” 1924, R. 2, nr 1, s. 10–11.

Rozdział IV

Czasopiśmiennictwo wileńskich studentów

Nowy i bogatszy obraz prasy studenckiej

Czasopiśmiennictwo studenckie Wilna, miasta uniwersyteckiego o bogatej historii szkół wyższych sięgającej lat 80. XVI w., legitymuje się pokaźnym i wciąż odkrywanym dorobkiem kulturalno-społecznym tamtejszego środowiska akademickiego. Wynika to po pierwsze z różnorodnych i ulegających zmianom, definicji prasy studenckiej¹⁶⁸, a poza tym w bardzo dużym stopniu zależy od jakości przeprowadzanych kwerend. Na niewiele bowiem zda się założenie, że „prasę studencką stanowią wydawnictwa ciągłe i okazjonalne ukazujące się w języku polskim [...], których redaktorami i wydawcami byli polscy studenci państwowych i prywatnych szkół wyższych zaliczanych w międzywojniu do akademickich”¹⁶⁹, skoro w tym samym opracowaniu, na wielu kolejnych stronach poświęconych prezentacji polskiej prasy studenckiej w II Rzeczypospolitej, nie wymienia się nawet jednego z kilkudziesięciu tytułów polskich czasopism kleryckich ukazujących się do 1945 r.¹⁷⁰ Głębokiego rozczarowania z tej samej przyczyny doświadcza się podczas lektury innych opracowań tematycznie podobnych cytowanemu¹⁷¹. Krótko mówiąc, zakres wspomnianego opracowania miał uwzględniać polskich studentów państwowych i prywatnych szkół wyższych, a *de facto* znalazła się tam młodzież akademicka szkół wyłącznie państwowych. Nie szukając tutaj przyczyn takiego stanu rzeczy, trudno w ogóle znaleźć wytłu-

¹⁶⁸ Zob. definicje prasy studenckiej w polskiej ustawie prasowej z 1938 r. i w *Encyklopedii wiedzy o prasie* z 1976 r. oraz najpopularniejsze publikacje W. Kozyry, A. Magowskiej, M. Pieczonki, A. Pilcha i A.K. Waśkiewicza poświęcone prasie studenckiej. Spotyka się tam różnice zdań odnośnie do zaliczania do tej prasy kalendarzy, drukowanych sprawozdań, a nawet czasopism redagowanych przez gimnazjalistów czy profesorów.

¹⁶⁹ Zob. A. Magowska, *Polska prasa studencka w II Rzeczypospolitej*, Poznań 1994, s. 5.

¹⁷⁰ Zob. tamże.

¹⁷¹ Zob. np. M. Pieczonka, *Czasopisma młodzieży akademickiej w latach 1918–1939*, [w:] *Prasa studencka i młodzieżowa*, Studia i materiały pod red. M. Adamczyka i J. Jarowieckiego, Kielce 1982, s. 118–141; A. Pilch, *Prasa studencka w Polsce 1918–1939. Zarys historyczny. Bibliografia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, z. 96 [Kraków 1990].

maczenie dla pomijania przez cytowaną literaturę czasopiśmiennictwa wychowanków prywatnych uczelni kościelnych (diecezjalnych i zakonnych wyższych seminariów duchownych czy placówek o statusie studium filozoficzno-teologicznego), a więc czasopiśmiennictwa kleryków kościelnych uczelni zaliczonych do wyższych zakładów i cieszących się przynależnymi im prawami przewidzianymi w ustawach państwowych dla wyższych uczelni polskich¹⁷². Spostrzeżenie to doty-

¹⁷² Czasopiśmiennictwo studentów polskich seminariów duchownych cieszy się dużym zainteresowaniem i doczekało się wielu opracowań. Zob. np. K. Rulka, *Czasopisma kleryczne w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku*, [w:] *Edukacja – Kultura – Teologia. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. K. Konecki i I. Werbiński, Toruń 2003, s. 289–300; J. Wąsowicz, „*Exsul*” – pismo więźniów obozu przejściowego dla duchowieństwa w Łądzie n. Wartą, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne II”, red. A. Czabański, Poznań 2004, s. 135–139; K. Rulka, „*Przedświt*” *Czasopismo alumnów polskich seminariów duchownych w latach 1918–1931*, „Teologia i Człowiek” 2008, nr 12, s. 215–229; J. Mieczkowski, *Tematyka liturgiczna na łamach klerycznego pisma „Tempus Liberum” w okresie międzywojennym*, „Liturgia Sacra” 2009, R. 15, nr 2(34), s. 101–114; R. Nir., *Polonijne czasopisma religijne*, [w:] EK, t. 15, Lublin 2011, k. 1138–1140; P. Królikowski, *Seminaryjne czasopisma*, [w:] EK, t. 17, Lublin 2012, k. 1398–1399; S. Gulak, *From the Research on Magazines published by Students of Polish Clerical Seminaries*, [w:] A. McNamara, *Selected Problems in the Theory of Teaching Educational Subjects and Art Education Subjects in the Synchronic and Diachronic Aspects II. International Congress of Catholic Researchers and Teachers in Dublin, Ireland, 26th–28th June 2015*, Dublin, Ireland 2015, s. 105–114. Na temat czasopiśmiennictwa studentów polskich seminariów duchownych ukazało się także kilkanaście publikacji J. Zajęca. Oto niektóre z nich: „*Sursum Corda*”. *Czasopismo studentów Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku. Część I. Lata 1925–1939*, Płock 2010, ss. 287; „*Druh – Другъ – Amicus*”, [w:] *Slawistyczni studii: lingwistyka, literaturoznawstwo, dydaktyka*, t. 1, red. J. Zajęca, K. Leśniewski, P. Kopiec, M. Torczyński, Chmielnicki 2015, s. 230–239; *Nieznane fragmenty czasopism seminaryjnych mówiące o życiu duchowym w Łucku czasu II Rzeczypospolitej*, „*Niepodległość i Pamięć*” 2015, R. 22, nr 3(51), s. 143–158; *Czasopisma studentów polskich rzymsko-katolickich seminariów duchownych diecezjalnych (bez jednodniówek) wydawane do 1945 r.*, *Leksykon haseł*, „*Zeszyt Naukowy*” 2015, nr 3, Międzynarodowe Centrum Dialogu Międzykulturowego i Międzyreligijnego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (dalej: MCDMiM UKSW), s. 221–222; *Czasopisma studentów polskich rzymsko-katolickich seminariów i instytucji zakonnych (bez jednodniówek) wydawane do 1945 r.*, *Leksykon haseł*, „*Zeszyt Naukowy*” 2015, nr 3, MCDMiM UKSW Warszawa, s. 222; *Czasopiśmiennictwo alumnów polskich seminariów duchownych do 1918 r. (według stanu badań na koniec 2015 roku)*, „*Seminare*” 2016, t. 37, nr 3,

czy uczelni kościelnych zarówno obrządku łacińskiego, jak też greckokatolickiego, wschodniobizantyjskiego i prawosławnego.

Problem ten zasygnalizowano tutaj co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, chodzi o wyraźne zwrócenie uwagi, w jaki sposób czasopiśmienniczy dorobek polskiej młodzieży akademickiej, opisany z pominięciem prasy seminaryjnej, pozbawiony został pełnego wymiaru i obrazu, w tym wielu interesujących i wartościowych elementów dopełniających ów fragment kultury i sztuki młodego pokolenia Polaków. Po drugie, warto zaznaczyć, że ów skorygowany sposób patrzenia na prasę studencką (bez wyjątku wszystkich środowisk akademickich) został poniżej zaprezentowany.

Krótkie prezentacje wileńskich uczelni

Początki wileńskich uczelni sięgają XVI wieku: w 1578 r., z inicjatywy bpa W. Protaszewicza i przy wsparciu króla Stefana Batorego, erygowano w Wilnie – najstarszy po Krakowie – polski uniwersytet, powierzając jego prowadzenie jezuitom¹⁷³. Tam też, w cztery lata później, w 1582 r., zaczęły funkcjonować dwa seminaria duchowne: diecezjalne – utworzone przez kard. J. Radziwiłła i papieskie – założone

s. 181–190; *Nieznane stronice czasopism polskich seminarzystów z Wilna*, „Studia Podlaskie” 2015, t. 23, s. 191–207; J. Zajac, S. Gulak, *Magazines Published by Students of Polish Clerical Seminaries as the Source of Information on the History of Periodical Press and the Catholic Church in Poland*, „Revue Internationale des Sciences Humaines et Naturelles”. Internationale Stiftung Schulung, Kunst, Ausbildung, Zürich–Schweiz 2016, nr 2, s. 9–18.

¹⁷³ Academia et Universitas Vilnensis Societatis Jesu z 1578 r., po kasacie zakonu jezuitów i po ministerialnej reformie oświaty stała się Szkołą Główną Litewską (Academia et Universitas Vilnensis), po 1795 r. – Szkołą Główną Wileńską, w 1803 r. – Cesarskim Uniwersytetem Wileńskim, by ostatecznie po powstaniu listopadowym zostać rozwiązaną i dać początek innym dwóm uczelniom wyższym. Otóż na bazie Wydziału Medycznego utworzono w 1832 r. Cesarską Wileńską Akademię Medyko-Chirurgiczną, natomiast na bazie Wydziału Teologicznego – Wileńską Akademię Duchowną. W 1842 r. i te placówki zostały usunięte z naukowej panoramy Wilna: pierwszą przeniesiono do Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie, drugą (po przekształceniu w Cesarską Rzymskokatolicką Akademię Duchowną) przeniesiono do Petersburga.

przez legata A. Possevina¹⁷⁴. W Wilnie w latach 1845–1947 znajdowało się również seminarium prawosławne, nazywane Litewskim Seminarium Duchownym¹⁷⁵.

Po latach rozbiorów, w wyniku nowego układu sił w Europie po I wojnie światowej, przywracającego Polakom także część utraczonych Kresów Wschodnich, w latach 1919–1920 przystąpiono do reaktywacji rozbitych bastionów oświatowych Wilna. Władze miasta i regionu w pierwszej kolejności (w 1919 r.) zajęły się odbudową swej akademii wsławionej m.in. Lelewelem, Mickiewiczem, Sarbiewskim, Skargą, Słowackim czy Wujkiem, nazywając ją obecnie Uniwersyteciem Stefana Batorego. Z kolei priorytetem dla miejscowego Kościoła katolickiego stała się w tym względzie podjęta w 1920 r. rewitalizacja Seminarium Duchownego, wprowadzie niemal nieprzerwanie funkcjonującego od swej erekcji (1582 r.), niemniej po wielokroć przeżywającego momenty sygnalizujące jego agonię.

W tej sytuacji świeccy i duchowni studenci wileńscy pierwszych lat II Rzeczypospolitej znaleźli się w wyjątkowo trudnym położeniu, najpierw podejmując naukę w czasie wojny polsko-rosyjskiej 1920 r., a następnie kontynuując ją w bardzo ciężkich warunkach gospodarczo-lokalowych i socjalno-społecznych. Pomimo tych trudności wileński świat studencki lat 1919–1939 rozwijał się wręcz znakomicie. O ile w 1919 r. stanowiła go zaledwie półtysięczna grupa, to w 1933 r. owa społeczność liczyła blisko 4 tys. osób, notując wzrost osmiokrotny, kiedy w Warszawie, Lwowie czy Krakowie społeczność studencka w analogicznym czasie uległa zaledwie podwojeniu. Dane te wypada uzupełnić informacjami wskazującymi, że na Uniwersytecie Stefana Batorego największą grupę słuchaczy stanowiła młodzież z województw wileńskiego, białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego; zaś co do narodowości najliczniejszą grupą byli Polacy, a drugą, 5–6 razy mniejszą – Żydzi, którzy, z kolei nawet dziesięciokrotnie wyprzedzali Litwinów, Białorusinów, Niemców i Rosjan.

¹⁷⁴ Kolegium Papieskie w Wilnie, prowadzone przez jezuitów, a po ich kasacie przez bazylianów, służyło kształceniu duchowieństwa obrządku unickiego i funkcjonowało do 1830 r.

¹⁷⁵ Początków tej placówki należy szukać w podwileńskich Żyrowicach, gdzie w 1828 r. otworzono seminarium duchowne unickie, przekształcone po 1838 r. w seminarium prawosławne, które w 1845 r. przeniesiono do Wilna.

Natomiast już zaledwie pojedyncze jednostki reprezentowały takie narodowości, jak tatarska, karaimska, francuska, ukraińska, łotewska, czeska czy węgierska. Jeśli chodzi o przekrój wyznaniowy to należy stwierdzić, że po części odpowiada on wielkościom obserwowanym przy podziale narodowościowym. Na pierwszym miejscu plasowało się wyznanie rzymskokatolickie, które 5–6 razy przewyższało wyznanie mojżeszowe, 10 do 15 razy – prawosławne. Dalsze miejsca przypadają takim wyznaniom, jak: ewangelickie, grekokatolickie, muzułmańskie, karaimskie czy staroobrzędowe. Zupełnie inaczej przedstawiała się charakterystyka studentów wileńskiego seminarium duchownego, którzy generalnie byli Polakami, pochodzili z północno-wschodnich Kresów i naturalnie byli wyznania rzymskokatolickiego.

Wybrane przekazy statystyczne są tutaj na tyle ważne, że pozwalają już na wstępie badań czasopiśmiennictwa tych środowisk przyjąć pewne i oczywiste założenia. Najważniejszym z nich jest uwzględnienie w przedziale polskiej prasy studenckiej wszystkich tytułów wydawanych przez studentów diecezjalnego Seminarium Duchownego w Wilnie. A ponieważ właśnie w tym mieście się ukazywały, a ich redaktorzy należeli do autentycznych misjonarzy i obrońców wiary katolickiej, więc były to tytuły na wskroś wileńskie i katolickie.

Nie ma więc miejsca na jakiegokolwiek wątpliwości, co do katolickiego charakteru czasopism redagowanych przez wileńskich seminarzystów. Pozostaje więc tylko zaprezentować je tutaj, kierując się w ich opisie i charakterystyce porządkiem chronologicznym, w jakim się ukazywały.

Dorobek czasopiśmienniczy studentów z diecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Wilnie

Najstarszym źródłem wskazującym na pierwsze zdecydowane i konkretne kroki wileńskich seminarzystów-redaktorów, skierowane ku stworzeniu własnej prasy był „Przedświt” – czasopismo polskiej młodzieży duchownej wydawane przez alumnów seminarium wrocławskiego¹⁷⁶. Tam w 1920 r. ukazała się pierwsza korespondencja z Wilna, którą – w imieniu swoich kolegów – podpisał Jan-Marja

¹⁷⁶ Zob. K. Rulka, „Przedświt”. *Czasopismo alumnów...*, dz. cyt.

Nardus. Wielką wymowę zachował ostatni fragment owych pierwocin redakcyjnych braci wileńskiej, która kreśląc trzy drogi wiodące do wyznaczonych sobie ideałów publicznie wyznała:

Ostatnia droga – to praca nie tylko w zakresie swego powołania, ale i dalej sięgająca... Za nią postępować musi praca społeczna, a taką pracą, biorąc w niniejszych ramach, jest praca na polu piśmiennictwa, które, zwłaszcza w dobie obecnej, znaczenie posiada kolosalne. Gdzie piśmiennictwo dobrze stoi, tam jest postęp, gdzie piśmiennictwo się rozwija, tam znane są drogi ku ideałom i szczytom! Taką właśnie drogą jest „Przedświt”. Choć myśl ta dawno kiełkowała w młodych sercach i umysłach naszych, aleście pierwsi, Koledzy, zrealizowali ją, przeto do Was wyciągamy dłoń braterską, a w imię hasła „w jedności siła” wspierać Was będziemy, by „Przedświt” stał się organem całego alumnatu polskiego. Wspierać będziemy piórem i prenumeratą czasopisma!¹⁷⁷

W sumie na łamach „Przedświtu” ukazało się sześć publikacji nadesłanych do Włocławka przez studentów wileńskich. Poza pierwszą z nich, wzmiankowaną wyżej, kolejne trzy poświęcono abpowi E. Roppowi¹⁷⁸ i ciekawszym wydarzeniom w seminarium diecezjalnym¹⁷⁹, natomiast dwie ostatnie to utwór humorystyczno-satyryczny oraz szkic historyczny poświęcony dziejom najstarszej uczelni duchownej Wilna¹⁸⁰.

Czynne poparcie seminarzystów wileńskich dla „Przedświtu” nie oznaczało rezygnacji z własnego czasopisma. Już w 1920 r., z datą 17 listopada 1920 r., „za zezwoleniem Władzy Duchownej”, ukazało się tam, jako rękopis, 14-stronicowe pisemko „Eos – Jednodniówka wydana przez alumnów Seminarium Wileńskiego”. W słowie *Od Redakcji* znalazło się wiele podstawowych informacji, np. „Stawiamy pierwsze kroki na polu piśmiennictwa kleryckiego [...]. Jednocześnie zapraszamy

¹⁷⁷ J.-M. Nardus, *Echa z Wilna*, „Przedświt” 1920, R. 2, z. 2, s. 15.

¹⁷⁸ B. R-ki, *Wizyta J. E. ks. Arcybiskupa Edwarda barona Roppa w Sem[inarium] Wil[ęńskim]*, „Przedświt” 1920, R. 2, z. 3, s. 13–14.

¹⁷⁹ *Kronika Sem[inarium] Wileńskiego*, „Przedświt” 1923, R. 5, z. 1, s. 21 oraz [Kronika] *Seminarium Wileńskiego*, „Przedświt” 1923, R. 5, z. 2, s. 27.

¹⁸⁰ P. Czaplowski, *Dureń w świetle badań historyczno-filozoficzno-teologiczno-społecznych*, tamże, s. 14–17 oraz *Historia Seminarium Duchownego w Wilnie*, tamże, s. 17–24.

kolegów, by stanęli z nami do pracy [...]. W wyborze treści wielka swoboda: więc z teologii, prawa, historii, socjologii, literatury i t. d. Tylko wykluczona jest polityka. O ile zbierzemy dość materiału, i nie będzie stało nic na przeszkodzie, wtedy wydamy następną jednodniówkę”¹⁸¹.

Następną jednodniówką jednak nie było. Z datą 18 lutego 1921 r. ukazało się natomiast pismo „Eos” z adnotacją „Zeszyt II. Czasopismo »Koła Artystycznego« w Semin[arium] Wileńsk[im]”. I tym razem słowo *Od Redakcji* przynosiło istotne wiadomości: „Z dniem dzisiejszym jednodniówka »Eos« staje się czasopismem wychodzącym w pewnych odstępach czasu i przechodzi na własność Koła Artystycznego alumnów Semin. Wileńskiego. Kierownictwo pozostaje nadal to same. Czasopismo to będzie istniało i nadal Koło Artystyczne będzie polecało corocznie pewnym jednostkom wydawanie i redagowanie tego czasopisma”¹⁸².

Znane są przynajmniej trzy zeszyty tego czasopisma (trzeci o 28 stronach, także zapisanych ręcznie, z 18 kwietnia 1921 r.)¹⁸³. Ich redaktorem był Jan Mokrzecki, a wydawcą – S. Małachowski. Ich treść poświęcona była życiu seminarzystów wileńskich, dziejom tej uczelni w latach 1920–1921 i – co najważniejsze – stanowi to pierwsze autentyczne źródło narodzin ruchu czasopiśmienniczego tej społeczności. Wiele wskazuje na to, że ukazały się jeszcze dalsze zeszyty pisma „Eos”, skoro w trzecim z nich zamieszczono od redakcji następującą zapowiedź: „W naszym piśmie będą prowadzone działy poświęcone działalności niedawno powstałych organizacji Sodalicii Marjańskiej i Bratniej Pomocy. W działach tych będą podawane wszelkie urzędowe wiadomości oraz sprawozdania. Szeroko będzie uwzględniało życie tych kooperacji, a zjednoczone siły dadzą możliwość szybszego rozwoju organu alumnów naszego seminarium”¹⁸⁴. Trudno bowiem wobec tak

¹⁸¹ *Od Redakcji*, „Eos” [jednodniówka z 17 listopada 1920 r.], s. 1–2.

¹⁸² *Od Redakcji*, „Eos” 1921, z. 2, s. 1.

¹⁸³ O trzech numerach pisma „Eos” wzmiankuje się w lipcowym numerze „Miesięcznika Kapłańskiego”. Zob. *Rok naukowy 1920–21 w seminarium wileńskim*, „Miesięcznik Kapłański” 1921, R. 1, nr 7, s. 92. „Sprawozdanie Sodalicii Marjańskiej Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie z działalności w okresie 8-go grudnia 1935 do 8 grudnia 1936 r.”

¹⁸⁴ *Od Redakcji*, „Eos” 1921, z. 3, s. 15.

jasnych zapowiedzi „szybszego rozwoju” czasopisma „Eos” zakładać jego nagły upadek.

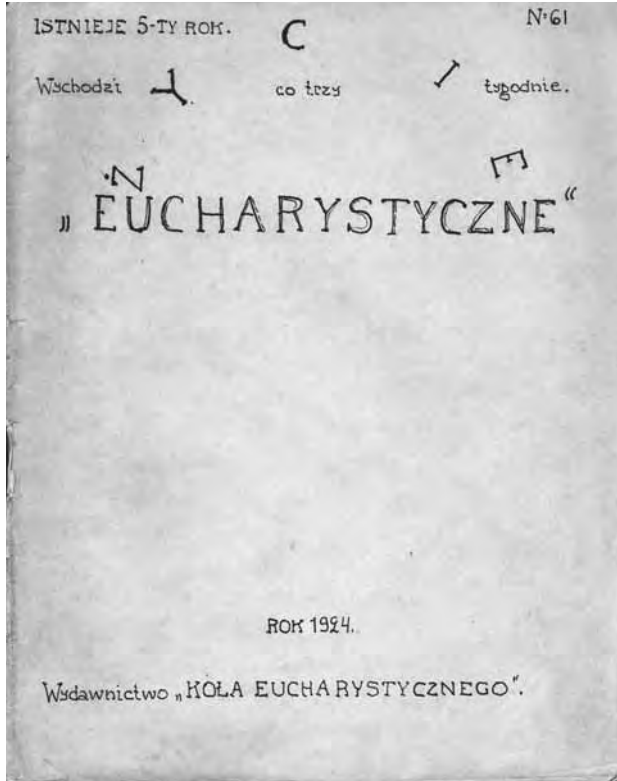
Drugim czasopismem alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie było „Życie Eucharystyczne”, którego wydawca – w pierwszym z zachowanych jego numerów z 1924 r. – zanotował: „Stoimy na progu 5-go roku istnienia »Życia Eucharystycznego«. Wychodzi ono co trzy tygodnie. Pisemko to jest wydawane przez alumnów należących do Koła Eucharystycznego. Mieliśmy już przeszło 60 egzemplarzy tego pisemka, ale niestety! Niewdzięczna ręka zniszczyła nam to wszystko podczas ubiegłych wakacji. Więc rozpoczynamy na nowo. Pisemko to ma na celu uwydatnić życie Koła Eucharystycznego, jego cel, istnienie, organizację i pracę, kolegów nowych powiadamia o swym istnieniu, celu i t.d.”¹⁸⁵. Czasopismo to pojawiło się w seminarium wileńskim po założeniu tam Koła Eucharystycznego (26 II 1921 r.), ale przed 19 kwietnia tegoż roku, tzn. przed wydaniem trzeciego zeszytu „Eos”, w którym czytamy: „Koledzy zaczęli się interesować pracą literacką. Za naszym »Eosem«, który przełamał pierwsze lody, powstało »Życie Eucharystyczne«, czasopismo Koła Eucharystycznego, nadzwyczaj płodne”¹⁸⁶ i żywotne – można by dodać – jako że wydawano je przez co najmniej pięć lat. Więcej na ten temat napisał w tym samym roku „Miesięcznik Kapłański”: „Koło Eucharystyczne energicznie rozwinęło swą działalność, a to widzimy z wydawanego biuletynu Koła p. t. »Życie Eucharystyczne«. W imię słuszności i prawdy powiedzieć trzeba, że treść jest wodnista, a sprawia to zbyt częste wydawanie. Nie brak jednak artykułów o głębszej treści, które są chlubą początkowej naszej własnej prasy; od początku istnienia »Koła« wydano aż dwanaście numerów, objętość których zawiera się między 4-ma a 20-stronami in quarto. Redaktorem jest Kol. Dronicz Romuald”¹⁸⁷.

Trudno określić, czy i jak długo wileńska brać klerycka żyła bez własnego czasopisma. Nie wiadomo bowiem jak długo wydawano „Eos” i jak potoczyły się losy „Życia Eucharystycznego”, którego ostatni ze znanych numerów (nr 3) pochodzi z grudnia 1925 r. Wiadomo na-

¹⁸⁵ *Od wydawcy, „Życie Eucharystyczne” 1924, R. 5, nr 61, s. 1.*

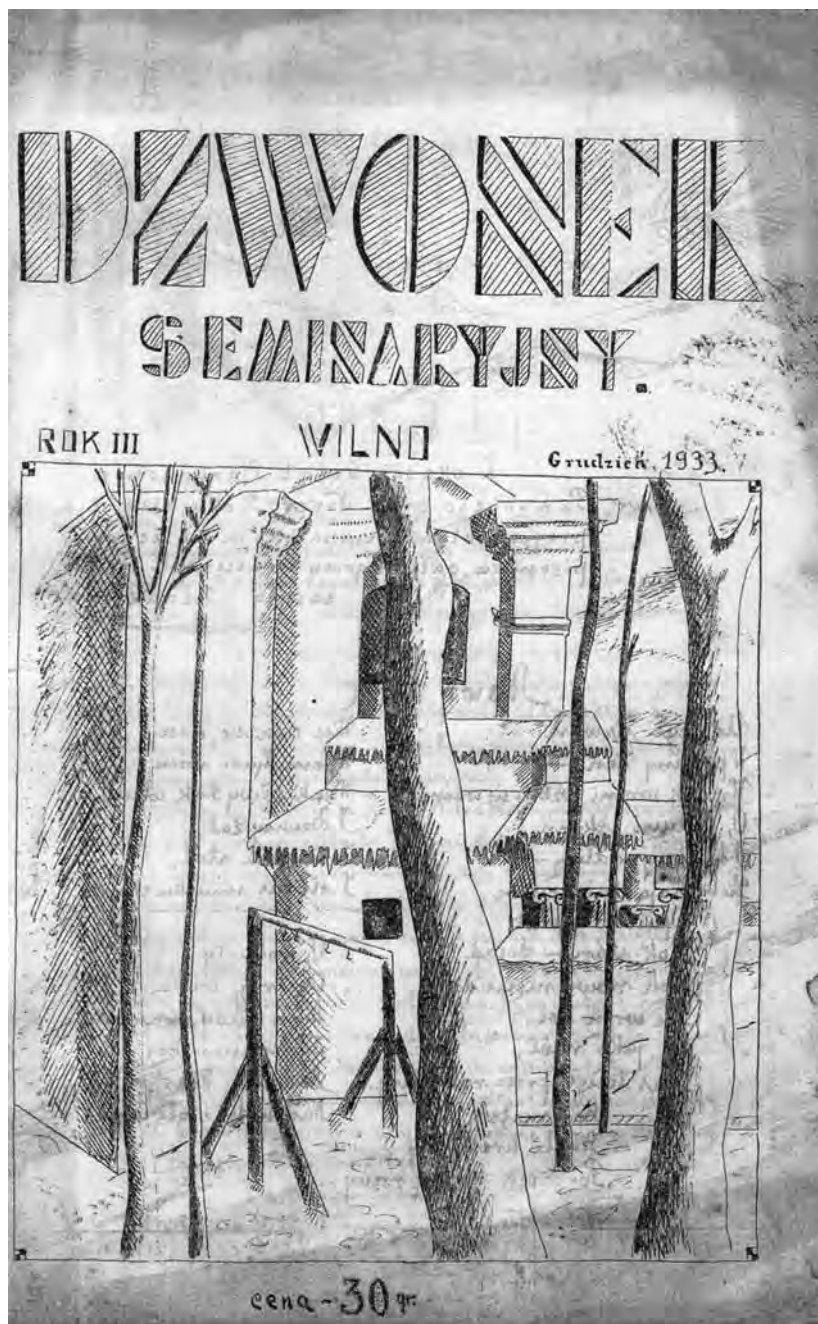
¹⁸⁶ *Rok 1920–21, „Eos” 1921, z. 3, s. 14.*

¹⁸⁷ *Rok naukowy 1920–21 w seminarium wileńskim, „Miesięcznik Kapłański” 1921, R. 1, nr 7, s. 92.*



„Życie Eucharystyczne. Organ Koła Eucharystycznego Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie” 1924, nr 61

tomiast, kiedy narodził się „Dzwonek Seminaryjny” – trzecie z kolei czasopismo alumnów wileńskiej uczelni. „Obchodzimy w dniu dzisiejszym chrzciny pisemka seminaryjnego. Rozpoczyna to maleństwo swój żywot w szary listopadowy dzień, wśród mroźnej aury przedwczesnej krytyki i niechęci” – czytamy w słowie *Od Redakcji* otwierającym jego pierwszy numer z grudnia 1929 r. „Istniało już kiedyś przed laty takie biedactwo. Nosilo szumne miano »Eos«, ale też i nie trwało dłużej niż Eos przed wschodem słońca [...], po krótkim życiu zawarło niemowlęce powieki [...]. Ale dusza jego nie rozplynęła się w Nirwanie... odbywszy wędrówkę, wcielając się po drodze w prace świeżo upieczonych magistrów, wleciała znów w mury seminaryjne [...]. Ochrzczono nowonarodzone pisemko imieniem »Dzwonek Se-



„Dzwonek Seminaryjny. Czasopismo studentów Seminarium Wileńskiego”, Wilno, grudzień 1933, R. 3

minaryjny»¹⁸⁸. Wtedy to z inicjatywy J. Bohdanowicza (kleryka) i za przyzwoleniem ks. Meysztowicza (Prefekta Seminarium) powstał komitet redakcyjny stanowiący przez alumnów: S. Eliasza jako redaktora, A. Zonna jako wydawcę, J. Bohdanowicza jako sekretarza i J. Malinowskiego jako skarbnika.

Nowe pismo miało kontynuować misję niezapomnianego – jak się okazuje – choć zamkniętego już tytułu „Eos”, służąc tym razem artystom pióra i... „Najwięcej gardłowało za wypuszczeniem na świat pisemka uciśnione plemię literatów [...]. A więc zapraszamy jeźdźców na chyżych pegazach jadących, u których górnołotna wyobraźnia szarą rzeczywistość w czarowne kształty fantazji zakląć potrafi [...]. Pragniemy dać również miejsce w naszym pisemku i wszystkim humorystom [...], zapraszamy światłe a otwarte głowy, które by obdarzyły nasze pisemko jakimś pouczającym utworem... [...], nasze organizacje seminaryjne [...], dla nich otwieramy drzwi szeroko. Niech nadsyłają i swoje komunikaty i okólniki, niech szturchańcami napomniń poruszają tych wiecznie śpiących...”¹⁸⁹.

Tak więc, począwszy od roku 1929 „Dzwonek Seminaryjny” miał być dla wileńskich alumnów niczym „spiritus movens całej Seminarji” i zadanie to po części wypełniał, po części – trzeba podkreślić – gdyż po pierwszym roku „dopiero w ostatnim numerze [...] wpadł na właściwy ton, znajdując oddźwięk w duszach słuchaczy”¹⁹⁰. Ale nawet i to zrozumienie trwało zaledwie przysłowiowy moment, wszak wkrótce na dwa lata zapanowała kompletna cisza i dopiero w kwietniu 1933 r. sympatycy „Dzwonka Seminaryjnego” mogli w nim przeczytać, że „przed dwoma laty zamilknął [...]. Nie wiadomo skąd [...] wypełzła zgryźliwa staruszka nuda! I wzięła w obroty kleryckie plemię [...] aż do pamiętnego roku 1933 [...]. W owym to roku [...] złamano jarzmo nudy i głos dzwonka rozległ się szerokim echem po naszych korytarzach”¹⁹¹. Dalej redakcja przypomniwała wszystkim swoim korespondentom, a zapewne i czytelnikom, podstawowe zadania „Dzwonka”, w tym utrzymanie, a nawet zacieśnienie, więzi z kapłanami – wycho-

¹⁸⁸ *Od Redakcji*, „Dzwonek Seminaryjny” 1929, R. 1, nr 1, s. 1–2.

¹⁸⁹ Tamże, s. 3–4.

¹⁹⁰ *Od Redakcji*, „Dzwonek Seminaryjny” 1931 [kwiecień], R. 2, [s. 3].

¹⁹¹ *Od Redakcji*, „Dzwonek Seminaryjny” 1933 [kwiecień], R. 3, s. 3–4.

wankami Seminarium, pisząc: „Dzwoń dzwonku! Niech twój srebrzysty głos dotrze do wszystkich zakamarków, wypłoszy zewsząd mgły smutków, wysuszy kwasy niechęci i przygnębienia. Niech płynie twój głos w falistych drganiach poza mury Seminarium do tych, którzy niedawno z nami na tych ławach siedzieli, a dziś wypłynawszy z portu cichego, po burzliwym oceanie życia płyną. Niech głos twój zadzierzgnie złoty węzeł spójni łączącej całą milicję Chrystusową. Rozpoczynając nowy rok wydawnictwa podnosimy wysoko sztandar, na którym lśnią przed dwoma laty wyryte zgłoski »Servite Domino in laetitia«”¹⁹².

Trzeba przyznać, że „Dzwonek Seminaryjny” był niezwykle tej maksymie wierny i realizował ją na swoich łamach dowcipnym słowem i ostrym piórkim wręcz modelowo. Wyszedł on więc daleko poza mury Seminarium, ciesząc się dużą popularnością, która z każdym numerem pisma rosła, zyskując pierwszych stu prenumeratorów już w 1932 r.

Wymienione trzy pisma wileńskich kleryków-studentów, jak również aktywny, aczkolwiek marginesowy, ich współdział w redakcji „Przedświtu” – czasopisma polskiej młodzieży duchownej wydawanego przez alumnów seminarium wrocławskiego, nie stanowi pełnego obrazu czasopiśmiennictwa seminarzystów znad Wilii. Należy tutaj jeszcze dodać trzy jednodniówki oraz cztery rodzaje sprawozdań. Poza wymienioną już jednodniówką „Eos” z 17 listopada 1920 r., która dała początek gazetce o tym samym tytule, jeszcze w tym roku „na Boże Narodzenie została wydana jednodniówka p. t. »Szopka«, redagowana przez Kol. Mokrzeckiego”¹⁹³. Z kolei trzecia jednodniówka, pod red. B. Rusieckiego, bogato ilustrowana, była dziełem związanego w dniu 26 lutego 1921 r. seminaryjnego wydziału Sodalicji Mariańskiej, której moderatorem został ojciec duchowny ks. Stanisław Zawadzki. Ukazała się ona w pierwszych dniach maja 1921 r. „ku uczczeniu Niepokalanej” i „w dowód wdzięczności dedykowana została Ks. Moderatorowi w dniu Jego Patrona [św. Stanisława, Biskupa i Męczennika – JZ]”¹⁹⁴.

¹⁹² Tamże, s. 4.

¹⁹³ Zob. *Rok naukowy 1920–21 w seminarium wileńskim*, „Miesięcznik Kapłański” 1921, R. 1, nr 7, s. 92.

¹⁹⁴ Tamże, s. 93.

Nie można tutaj także pominąć sprawozdań przygotowanych przez alumnów Wyższego Seminarium Duchownego i przez kleryków jednocześnie odbywających studia teologiczne na Uniwersytecie Wileńskim. W tej grupie z czasopism *stricte* seminaryjnych należy wymienić sprawozdania obrazujące działalność Bratniej Pomocy Alumnów¹⁹⁵, Koła Eucharystycznego¹⁹⁶, Wydziału Sodalicji Mariańskiej¹⁹⁷, a z czasopism seminaryjno-akademickich – przede wszystkim sprawozdania z działalności Koła Teologów Uniwersytetu Stefana Batorego¹⁹⁸.

Można więc stwierdzić, że czasopiśmienniczy dorobek studentów Seminarium Duchownego w Wilnie jest dziełem lat 20. i 30., zachowanym na łamach wydawanego drukiem „Przedświtu”, w kilkunastu zeszytach- numerach ręcznie pisanych, a następnie powielanych pismach o trzech tytułach, w trzech jednodniówkach oraz w siedmiu sprawozdaniach. W sumie jest to do dziś żywy dokument, ukazujący duży fragment dorastania i sposobienia się kilkuset kleryków na duchowych przywódców społeczności polskiej zagospodarowującej odzyskane Kresy północno-wschodnie. Utrwalone w tamtejszych publikacjach treści, wartości, postawy i zachowany cały klimat uczelniany, pozwalały wychowankom

¹⁹⁵ „Sprawozdanie Prezesa Bratniej Pomocy Alumnów Seminarium” 1933; „Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Br[taniej] Pomocy Alumnów” 1933; „Sprawozdanie Sekretarza Bratniej Pomocy Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 3 lutego 1935 do 2 lutego 1936 r.”; „Sprawozdanie gospodarza Bratniej Pomocy Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 2 II 1937–30 I 1938 r.”; „Sprawozdanie z działalności Zarządu Bratniej Pomocy Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 2 lutego 1937 do 30 stycznia 1938 r.”

¹⁹⁶ „Sprawozdanie zarządu z działalności Koła Eucharystycznego Al.[umnów] Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 28 sierpnia 1927 do października 1929 r.”; „Sprawozdanie zarządu z działalności Koła Eucharystycznego Al.[umnów] Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 6 marca 1938 do 5 marca 1939 r.”

¹⁹⁷ „Sprawozdanie Sodalicji Marjańskiej Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie z działalności w okresie 8-go grudnia 1935 do 8 grudnia 1936 r.”; „Sprawozdanie Sodalicji Marjańskiej Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie z działalności w okresie 8-go grudnia 1936 do 8-go grudnia 1937 r.”; „Sprawozdanie Sodalicji Marjańskiej Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie 1937–1938”.

¹⁹⁸ „Sprawozdanie z działalności ogólnej Koła Teologów stud. U.S.B. na rok kalendarzowy 1936”; „Sprawozdanie Zarządu Koła Teologów U.S.B. z działalności za czas od 7 II–26 VI 1939”.

Seminarium żyć tam dzielnie i po bohatersku, jak przystało na liderów ludzi, do których ich posyłano po ukończeniu seminarium.

Prasa katolicka polskich studentów Uniwersytetu Stefana Batorego

Liczące sobie blisko sto tytułów czasopiśmiennictwo akademików Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, którzy w przytłaczającej większości byli narodowości polskiej i deklarowali przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego, w niewielkiej części może być uważane za prasę *stricte* katolicką. Chodzi tutaj o tę, której treści nie tylko nie kolidują z nauką chrześcijańską i nie są jej obojętne, ale wprost lub pośrednio wyraźnie ją popularyzują, a jeśli trzeba – także bronią. Takich tytułów wydawanych przez akademików wileńskich – wliczając tutaj również dodatki – było zaledwie kilka.

Pierwsze i właściwie niepodzielne miejsce zajmuje w tej klasyfikacji wileński „Pax”. Jego tytułu i rodowodu, należy szukać w skrócie PAKS oznaczającym: Porozumienie Akademickich Katolickich Stowarzyszeń. Zawiązało się ono w 1932 r. w Wilnie pomiędzy tamtejszymi oddziałami tak wielkich i znaczących w Polsce stowarzyszeń, jak „Odrodzenie”¹⁹⁹, *Iuventus Christiana*²⁰⁰ i *Sodalicja Mariańska*²⁰¹, z wiodącym udziałem tak znanych, nie tylko tam, duszpasterzy akademickich tych stowarzyszeń, jak ks. Walerian Meysztowicz²⁰², ks. Henryk Hlebowicz²⁰³ i o. Kazimierz Dąbrowski (jezuita)²⁰⁴.

Pierwszy, 8-stronicowy numer miesięcznika „Pax” jako „Nr. 1. 2. styczeń–luty 1933”, wyszedł z Drukarni Archidiecezjalnej w Wilnie,

¹⁹⁹ Zob. P. Nitecki, „Odrodzenie”. *Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej*, [w:] EK, t. 14, Lublin 2010, k. 345–346.

²⁰⁰ Zob. S. Gajewski, *Iuventus Christiana*, [w:] EK, t. 7, Lublin 1997, k. 564–565.

²⁰¹ Zob. M. Łacek, *Sodalicja Mariańska*, [w:] EK, t. 18, Lublin 2013, k. 521–525.

²⁰² Zob. E. Wilemska, *Meysztowicz Walerian*, [w:] EK, t. 12, Lublin 2008, k. 674–675.

²⁰³ Zob. A. Hlebowicz, *Hlebowicz Henryk*, [w:] EK, t. 6, Lublin 1993, k. 1086.

²⁰⁴ Zob. M. Paciuszkiewicz, *Ksiądz Kazimierz Dąbrowski SJ 1890–1976*, [w:] *Mistrzowie i nauczyciele. Profesorem Seminarium Duchownego w Płocku [zmarli] 1965–2000*, red. I. Mroczkowski, Płock 2001, s. 119–135.

a jego wydawcą i redaktorem była Leokadia Małunowiczówna. Z kolei pierwsze słowa do czytelnika, w niesygnowanym artykule bez tytułu, zwracają jego uwagę na ważne kwestie: „Życie wysuwa dziś cały szereg zagadnień i problemów [...], odczuwamy krzyczącą niesprawiedliwość dzisiejszych stosunków [...], kryzys ideałów [...] pustkę duszy człowieka współczesnego”²⁰⁵. Tematem pierwszego spotkania nowego pisma z młodym czytelnikiem stał się „człowiek dzisiejszy, którego cały wysiłek zmierza w kierunku zapewnienia sobie egzystencji materialnej, którego pochłania całkowicie walka o byt”, który „nie umie ujarzmić siebie”, któremu „brak równoważnika moralnego dla własnej słabości, brak ideału”²⁰⁶. Wobec tego typu postaci „Pax”, jako remedium, proponuje ideę-doktrynę chrześcijańsko-katolicką, określając ją następującymi słowami: „Tylko wielki cel w życiu, świadome dążenie do ideału może podnieść skarłałego ducha ludzkiego i przywrócić mu panowanie nad instynktami zmysłowymi i wypłenić egoizm [...]. Idea chrześcijańska oddaje prymat zagadnieniom duchowym, opiera równość i braterstwo na wzajemnej miłości, sięga do głębi duszy ludzkiej i wydobywa z niej ukryte siły do walki ze złem [...]. Tylko w oparciu o doktrynę katolicką, poprzez doskonalenie jednostek i przebudowę życia w duchu Chrystusowym da się zmienić oblicze świata”²⁰⁷, świata – dodajmy – zainfekowanego groźnym wirusem komunizmu.

Idealy stowarzyszeń akademickich Iuventus Christiana, „Odrodzenie”, Sodalicje Mariańskie, miały na celu formowanie charakteru młodych, pielęgnację ich życia religijnego, podnoszenie kultury osobistej ich życia duchowego, innymi słowy – wychowanie przyszłych działaczy społecznych do aktywnego współudziału w życiu ogólnonarodowym i ogólnokościelnym. Stały się one myślą przewodnią wszystkich numerów i wszystkich roczników „Pax”, którego tytuł trafnie do tych treści uzupełniony został dopowiedzeniem: „O chrześcijańską kulturę jutra”. W sumie czasopismo to, niekorzystające z jakichkolwiek subwencji, ukazywało się sześć lat (1933–1938): przez pierwsze dwa lata jako miesięcznik, a następnie jako dwutygodnik, by w drugim półroczu 1938 r.

²⁰⁵ [Słowo od redakcji], „Pax” 1933, nr 1–2, s. 1.

²⁰⁶ Tamże.

²⁰⁷ Tamże, s. 1–2.

stać się – według niezrealizowanej zapowiedzi – kwartalnikiem. Nie zrealizowano jej, gdyż numer ją zapowiadający (72. z kolei) okazał się w ogóle ostatnim numerem „Paxu”. Tytuł cieszył się dużą popularnością, znajdując czytelników nie tylko w całej Polsce, ale również w wielu środowiskach Europy, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Chin.

Redakcją „Paxu”, poza wspomnianą już Leokadią Małunowiczówną, kierowali następnie m.in. Władysław Arcimowicz, Antoni Gołubiew, Stanisław Stomma i Marian Pruba. Stanowiska redaktorów odpowiedzialnych i wydawców zajmowali z kolei Witold Rudziński, Jerzy Turowicz i Waław Tarasiewicz. Równie ciekawa, aczkolwiek znacznie bogatsza jest lista stałych współpracowników „Paxu”. Spośród wielu tam piszących najczęściej wymienia się, przyjmując układ alfabetyczny: Jerzego Ciechockiego, Jana Dobraczyńskiego, Jana Frankowskiego, Antoniego Gołubiewa, Karola Górskiego, Konrada Górskiego, Leonarda Korowajczyka, Witolda Rudzińskiego, Irenę Sławińską, Stanisława Stommę, Stanisława Świanierwicza, Józefa Świącickiego, Jerzego Turowicza, Waławę Walicką, Halinę Wężyk-Widawską, Marię Winowską, Józefa Zawadzkiego, Mariana Zdziechowskiego i Czesława Zgorzelskiego.

Na uwagę zasługuje również miejsce „Paxu” w literaturze poświęconej czasopiśmiennictwu młodych katolików w Polsce. W grupie autorów tych publikacji znaleźli się: Maria Kunowska-Porębna, *Pismo młodych katolików – „PAX”*. (Wilno 1933–1938); Michał Jagiełło, *Program kulturalny wileńskiego „Paxu” (1933–1938)*, Janusz Gaworski, *Kwestia narodowa w wileńskim „Paxie”*, Danuta Ciemięga, *Wileński „PAX” jako czasopismo kulturalne*²⁰⁸.

W uzupełnieniu relacji o stanie badań nad czasopiśmiennictwem katolickim polskich studentów z Wilna należy zwrócić jeszcze uwagę na wydawane przez nich sprawozdania, rubryki oraz dodatki akademickie redagowane do większych gazet codziennych. Na przykład

²⁰⁸ M. Kunowska-Porębna, *Pismo młodych katolików – „PAX”*. (Wilno 1933–1938), Streszczenie „Spraw. z Czyn. i Posiedz. Nauk. oraz Kron. TN KUL.”, nr 14 za okres od 1 I 1963 do 31 XII 1964, [druk] 1965, s. 98–101; M. Jagiełło, *Program kulturalny wileńskiego „Paxu” (1933–1938)*, „Przegląd Powszechny” 1984, nr 2, s. 236–253; nr 3, s. 421–432; J. Gaworski, *Kwestia narodowa w wileńskim „Paxie”*, „Przegląd Powszechny” 1985, nr 2, s. 269–279; D. Ciemięga, *Wileński „PAX” jako czasopismo kulturalne*, Bydgoszcz 2004.



„Nasza Forma. Wydawnictwo Cechu św. Łukasza. Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie” 1930, z. 1

klerycy Seminarium Duchownego, jednocześnie odbywający studia teologiczne na Uniwersytecie Wileńskim, byli autorami dwóch sprawozdań z działalności Koła Teologów Uniwersytetu Stefana Batorego²⁰⁹, z kolei inne katolickie grupy studenckie przygotowywały dodatki do konserwatywnego dziennika wileńskiego „Słowo”. Wybrano „Słowo”, gdyż w ówczesnym Wilnie tylko tamtejsza redakcja stanowiła stosowne środowisko dla młodzieżowego piśmiennictwa w duchu chrześcijańskim. Zależało jej na szybkim pozyskaniu – jako czytelników i współpracowników – wartościowych członków ambitnych kół młodzieżowych, zaś studentom katolickim – na własnej rubryce, nie mówiąc już o wymarzonym dodatku. W tej sytuacji, już od 1923 r., a więc w drugim roku istnienia „Słowa” zaczęła pojawiać się na jego łamach „Wolna Trybuna” jako rubryka młodzieżowa, będąca dla obydwu stron

²⁰⁹ „Sprawozdanie z działalności ogólnej Koła Teologów stud. U.S.B. na rok kalendarzowy 1936”; „Sprawozdanie Zarządu Koła Teologów U.S.B. z działalności za czas od 7 II–26 VI 1939”.

testem planowanego i planowego współdziałania. Ponieważ współpraca dziennika i studentów była ich zgodnym i usilnym dążeniem – trzy lata później, w 1926 r. w każdy czwartek „Słowo” drukowało „Tydzień Akademicki”, zastąpiony pod koniec 1927 r. przez „Słowo Akademickie”.

Po krótkim żywocie „Słowa Akademickiego”, w 1928 r. zaczęła ukazywać się na łamach „Słowa”, w ramach działu akademickiego, „Akademicka Wolna Trybuna”, redagowana przez Antoniego Gołubiewa i powiązana z wileńskim kołem stowarzyszenia „Odrodzenie”. Nieco później, w roku 1931, również w dzienniku „Słowo” ukazywał się dodatek „Niezależna Trybuna Akademicka”, redagowany przez Wacława Łapińskiego, zaś w latach 1931–1932 – cotygodniowy dodatek „Wilcze Zęby”, również redagowany przez Antoniego Gołubiewa. W 1933 r. reaktywowano w „Słowie”, na zasadzie rubryki, „Tydzień Akademicki”, który funkcjonował do 1936 r.

Do katolickiego czasopiśmiennictwa studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie można również zaliczyć, drukowany w „Słowie” popularny wileński dodatek akademicki „Żagary”, gdzie w komitecie redakcyjnym zasiadał A. Gołubiew, a wśród współpracowników znalazł się Czesław Miłosz. Pierwszy numer tego dodatku wydano wiosną 1931 r. i jego związek z dziennikiem S. Cata-Mackiewicza trwał bez mała 12 miesięcy, podczas których opublikowano 8 numerów dodatku, tj. do czasu ewolucji polityczno-społecznej części zespołu redakcyjnego w stronę lewicy i komunizmu, co było równoznaczne z wejściem w ideologiczny konflikt ze „Słowem”. Nie utrzymał się również w „Słowie”, także na skutek różnic ideologicznych, dodatek „Trakt Batorego” wydawany w 1937 r.

Prezentacja powyższa wskazuje na wszechobecność czasopiśmiennictwa katolickiego studentów wileńskich i jego obecność we wszystkich przejawach życia społeczeństwa polskiego Kresów północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, jak również na zawarte w nim trafne oceny tamtejszej rzeczywistości i dojrzałe jej prognozowanie.

Rozdział V

Czasopiśmiennictwo młodzieży pozaszkolnej

Obok prasy dla dzieci (w wieku przedszkolnym i uczniów szkoły podstawowej), gazetek szkolnych (redagowanych i wydawanych przez gimnazjalistów i licealistów), prasy akademickiej (studentów Uniwersytetu Stefana Batorego i wyższych seminariów duchownych) – Kościół katolicki Kresów północno-wschodnich II Rzeczypospolitej animował i popularyzował także czasopiśmiennictwo młodzieży pozaszkolnej, które do czasu ukonstytuowania się Akcji Katolickiej w Polsce obejmowało swym zasięgiem dużą grupę młodych w wieku od 14 do 25 lat, sposobiących się do pracy czy już pracujących. Była to szczególnie grupa młodzieży, która wyrosła spod opieki rodziców, wyszła spod kurateli szkoły i stanęła wobec wielu nowych problemów, jakie niesie ze sobą usamodzielnienie. Ukierunkowana na tę społeczność prasa katolicka archidiecezji wileńskiej, miała stanowić na tym etapie życia młodych skuteczną pomoc.

Pomoc ta była okazywana na trzech poziomach. Na pierwszym z nich, *notabene* najskromniejszym, spieszyła z nią prasa młodzieżowa redagowana i wydawana przez młodych dla swych rówieśników żyjących zarówno w Wilnie i innych miastach archidiecezji, jak i w środowisku wiejskim. Drugi, znacznie bogatszy poziom stanowiło, autoryzowane powagą władz kościelnych, czasopiśmiennictwo związków i stowarzyszeń młodzieżowych adresowane do licznych swoich członków. Wreszcie trzeci z tych poziomów, niejako logistyczny, obejmował tzw. czasopiśmiennictwo patronackie, poprzez które specjaliści (teoretycy i praktycy), w pierwszym rzędzie teologowie, pedagodzy i psychologowie przekazywali kapłanom, nauczycielom i wychowawcom, współpracującym na co dzień z młodzieżą, niezbędne do współdziałania z nią doświadczenia, uwagi i wskazówki.

Młodzi dla młodych

Dziełem „młodych dla młodych” są trzy jednodniówki oraz kwartalnik z Białegostoku, Wilna i przynajmniej jeden wydawany w parafii wiejskiej. Tak więc zachowany dorobek tego fragmentu czasopiśmiennictwa młodzieżowego jest nieco zróżnicowany, a czasami nawet zadziwia.

Ostatnie z tych spostrzeżeń nasuwa się podczas lektury „Echa Młodzieży Polskiej” – jednodniówki z podbiałostockiej parafii Czarna Wieś,



„Ogniwo. Kwartalnik Stowarzyszenia byłych wychowanków państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Trokach”, Troki, w maju 1934, nr 4

wydanej – jako powielany rękopis – 25 kwietnia 1926 r. za zezwoleniem starostwa sokólskiego. Jej redaktor – Władysław Szpaliński, rezygnując z tradycyjnego słowa wstępnego, umieścił na czołowym miejscu tekst popularnej wówczas w Polsce pieśni młodzieżowej pt. *Nasz hymn*, prezentującej program ideowy młodych. Skromna, co do szaty graficznej, ale okazalsza co do objętości, 12-stronicowa gazетка (bez paginacji) już od pierwszych słów apelowała do czytelników: „Młodzieży, młodą Polskę twórz szczęśliwą, Bogu miłą”, polecając im po prostu „budować Polskę nową”. Przytoczenie sztandarowego na ówczesne czasy tekstu, wykorzystano dla przypomnienia młodzieży, że „Ojczyzna wolna woła [...] do pracy ręką, głową”, że „Sztandarem [...] będzie Krzyż, co ojców wiódł do chwały”, że „Bóg [...] jest najwyższą siłą”²¹⁰.

Podniosły, ambitny i mobilizujący ton tej wierszowanej czołówki udzielił się kilku kolejnym stronom „Ech” z Czarnej Wsi, gdzie zamieszczono

²¹⁰ *Nasz hymn*, „Echo Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [1].

fragment młodzieżowej odezwy biskupa Kazimierza Michalkiewicza – sufragana wileńskiego, rocznicowy adres do druhów z miejscowego Zarządu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej czy też kilka własnych refleksji towarzyszących publikowanemu tam wspomnieniu Konstytucji 3 Maja. Odezwa biskupia alarmowała „wszystkich, komu przyszłość kraju jest droga”, iż „wpływ wychowawczy rodziców na dzieci dorastające (po roku 14 życia) coraz bardziej maleje, a duży odsetek młodzieży [...] z wychowania szkolnego nie korzysta. Dlatego też młodzież pozaszkolna – jak podkreślał hierarcha wileńskiego Kościoła – najczęściej pozostaje bez opieki, schodzi na bezdroża i kwalifikuje się nieraz na zawodowych przestępców”. W tej sytuacji biskup Michalkiewicz w dalszych słowach swej odezwy przypomniał swoim diecezjanom, że „żaden dobry obywatel kraju o chrześcijańskich zasadach nie może na to obojętnie spoglądać i w miarę możliwości musi przyłożyć czynną rękę do ratowania młodego pokolenia”²¹¹. Z kolei Zarząd Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej Wsi, w pierwszą rocznicę swej formacji, przypomniał druhom, jak to 8 grudnia 1925 r. „w wielkim zrozumieniu żywotnych [...] spraw oświaty i kultury” zrzeczyli się, „aby zbiorowym wysiłkiem rozszerzyć horyzont [...] własnych myśli i uczuć, pogłębić rozum i serce i wreszcie z nieubłaganą ścisłością logiczną sprawdzać codziennie swe czyny”. Ostatnie fragmenty tego adresu poświęcone zostały potrzebie „pracy i pracy... pracy rozumnej, usilnej, ciągłej i wytrwałej” pod hasłem „Bóg i Ojczyzna”²¹². Natomiast odnotowane na przedostatniej stronie „Ech” z Czarnej Wsi refleksje trzeciomajowe dotyczyły budowy nowej społeczności zmartwychwstałej Rzeczypospolitej, gdzie „Olbrzymie [...] pole do pracy otwiera się dla młodych zastępów, całego młodego pokolenia, pracy wielkiej, ale świętej i nieustrudzonej, bo pracy na własnych ziemiach ojczystych, pracy dla chwały Ojczyzny i całego Narodu”²¹³.

Redakcje pisemek typu jednodniówka z Czarnej Wsi liczyły też na czytelników spoza kręgu młodzieży zrzeszonej. Stąd w prezento-

²¹¹ K. Michalkiewicz, *Z odezwy Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Michalkiewicza (słowo w słowo) do wszystkich, komu przyszłość kraju jest droga*, tamże, s. [2].

²¹² *Zarząd Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej Wsi. Do druhów*, tamże, s. [3–4].

²¹³ *3 maj*, tamże, s. [11].

wanych „Echach” po odezwie do druhów podjęto kilka spraw owym druhom dobrze znanych, które jednak mogłyby zainteresować i pożyśkać dla parafialnego koła wielu spośród młodych żyjących obok tego środowiska. Z myślą o nich zamieszczono np. dłuższe, 3-stronicowe, objaśnienie pt. *Jakimi organizacjami są S[towarzystwa] M[łodzieży] P[olskiej]*²¹⁴. Zapewne podobne nadzieje wiązano pisząc na dalszych stronach jednodniówki o aktywnym i ciekawym życiu druhów, którzy realizują swe zainteresowania i marzenia grając w orkiestrze smyczkowej²¹⁵, wystawiając przedstawienia teatralne²¹⁶, wypożyczając z biblioteki związkowej ciekawe czasopisma i książki dla młodych²¹⁷, słuchając wykładów i odczytów²¹⁸, uczestnicząc w imprezach rekreacyjno-sportowych²¹⁹, wycieczkach²²⁰, wreszcie biorąc udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu lokalnych imprez i uroczystości. Dla ambitnej młodzieży wiejskiej Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej mogło być uważane za pierwszą ich praktyczną szkołę życia w społeczeństwie.

Dopełnieniem tak szerokiej i atrakcyjnej zachęty do przeżycia młodości w charakterze druha Stowarzyszenia było wreszcie kilka zdań zamieszczonych na ostatniej stronie gazetki, zawierających podstawowe informacje: „Młodzież od 14–25 lat ma prawo należeć do S. M. P. i korzystać ze wszystkich urządzeń. Kto pragnąłby wstąpić na członka winien jest zgłosić się do Zarządu S. M. P. (sekretarza lub zastępcy). Warunki przyjęcia: zgłoszenie deklaracji, termin jednomiesięcznego kandydowania, dokładne zapoznanie się z ustawą, zatwierdzenie przez Zarząd kandydatury, oraz uiszczenie jednorazowo wpisowego w kwocie 1 złoty i składki miesięcznej 50 groszy”²²¹.

Zaprezentowana jednodniówka młodzieżowa z Czarnej Wsi dała

²¹⁴ *Jakimi organizacjami są S.M.P.?*, tamże, s. [5–7].

²¹⁵ *Z dni ubiegłych*, tamże, s. [8].

²¹⁶ *Ruch organizacyjny S.M.P. Sekcja dramatyczna*, tamże.

²¹⁷ *Nasza biblioteczka*, tamże, s. [9].

²¹⁸ *Wykłady i odczyty*, tamże, s. [10].

²¹⁹ *Przybory sportowe*, tamże, s. [9].

²²⁰ *Wycieczka*, tamże, s. [10].

²²¹ *Ważne dla nowo wstępujących na członków S.M.P.*, tamże, s. [12].

Na razie wiadomo tylko o dwóch numerach młodzieżowej gazetki parafialnej z Czarnej Wsi, która – jak się okazuje – jest rzadkim, a właściwie jedynym znanym przykładem zaangażowania czasopiśmiennictwa *stricto* młodzieżowego wsi w sprawy swoich rówieśników – młodzieży pozaszkolnej próbującej odnaleźć się w nowych dla siebie warunkach społeczno-zawodowych i gospodarczo-politycznych. Pozostałe w przedziale tego rodzaju czasopiśmiennictwa inne dwa tytuły mają pochodzenie miejskie i nieporównywalnie dystansują szatę graficzną jednodniówki czarnowiejskiej. Przynajmniej są dziełem profesjonalnych drukarzy, mają dobry papier, ilustracje i większy nakład. Chodzi tutaj o „Głos Młodzieży Polskiej” – jednodniówkę białostocką z 22 lutego 1925 i „Jednodniówkę Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie” z 1928 r.

Czasopismo białostockie, 4-stronicowe, którego redaktorem i wydawcą był Eugeniusz Gogolewski, drukowane u B. Huppertca, stanowiło wyjście lokalnego Kościoła w stronę miejscowej młodzieży. „Oto dostajecie Młodzi Czytelnicy jednodniówkę naszą”²²², to pierwsze słowa od redakcji, „*Młodości, ty nad poziomy wylatuj*”²²³ – cytatem z Mickiewicza zachęca swoich adresatów tytuł kolejnej z zamieszczonych tam publikacji; *Jak pracować w Stowarzyszeniach Młodzieży*²²⁴ – objaśnia autor następnego opracowania. Wiele miejsca i uwagi poświęcono również sprawie młodzieżowych drużyn pożarnych²²⁵, a ostatnie dwie strony – obszernej informacji o Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej w Białymstoku²²⁶. Jednodniówka stanowiła interesujące zaproszenie dla młodzieży pozaszkolnej do ciekawej i wielce obiecującej pracy organizacyjnej w SMP, zapowiadając, że „z czasem gazетка będzie wychodziła w odstępach dwutygodniowych, a na treść jej złożą się [...] również i utwory członków stowarzyszenia [...], odzwierciedlać będzie życie młodzieży we wsi i w mieście [...], a na pewno treść [...] znacznie się wzbogaci i objętość numerów

²²² *Od Redakcji*, „Głos Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Białostocka”, s. 1.

²²³ Tamże, s. 2.

²²⁴ Tamże, s. 2–3.

²²⁵ *Drużyny pożarne młodzieży*, tamże, s. 3.

²²⁶ *Organizacja Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Białymstoku i jej członkowie*, tamże, s. 3–4.

następnych powiększy”²²⁷. Trudno dzisiaj orzec, na ile owe życzenia redakcyjne się ziściły, gdyż nie udało się napotkać jakikolwiek ślad kontynuacji tegoż dzieła.

Znacznie więcej natomiast można powiedzieć o bogato ilustrowanej, 12-stronicowej „Jednodniówce Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie” z umieszczoną fotografią i obszernym biogramem JE ks. abpa Romualda Jałbrzykowskiego, protektora Domu Kulturalno-Oświatowego na Sołtaniszkach, w którym miały znaleźć swoją siedzibę także organizacje młodzieżowe. Filomena Węcewiczówna – prezeska Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej im. M. Konopnickiej na Sołtaniszkach i redaktorka prezentowanej jednodniówki, poświęciła tej inwestycji obszerną informację uzupełnioną dwoma zdjęciami²²⁸. Kolejne artykuły ukazały interesujące formy pracy męskich i żeńskich kół SMP na Sołtaniszkach oraz ich udział w życiu parafialno-społecznym. Niezrzeszonych jeszcze, ale bardzo pożądanym czytelników „Jednodniówki” mógł też zainteresować obszerny wyciąg przepisów o strukturze, celach i zadaniach Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej²²⁹.

Dorobek prasowy związków i stowarzyszeń młodzieżowych

Dorobkiem czasopiśmienniczym związków i stowarzyszeń młodzieżowych są z kolei kościelno-organizacyjne przesłania kierowane do młodych, w postaci dwóch miesięczników oraz wielu okólników i sprawozdań. Miesięczniki te („Brzask” i „Wiadomości Związku Wileńskiego Młodzieży Polskiej”) wydawane były w Wilnie przez Wileński Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, z kolei okólniki i sprawozdania przygotowywano w Wilnie i w Pińsku.

Czasopismo „Brzask” zaczęło ukazywać się w 1927 r. i wydawane było do 1928 r. pod redakcją ks. Franciszka Kafarskiego. Wyrosło ono z ukazującego się przez cały 1926 r. „Okólnika Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wilnie”²³⁰. Nieco światła na ten temat

²²⁷ *Od Redakcji*, tamże, s. 1.

²²⁸ *Ogniska S.M.P. i Domy Ludowe*, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie”, s. 3–5.

²²⁹ *Wyjątki z Ustaw Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej*, tamże, s. 11–12.

²³⁰ Omówiony on został nieco dalej, w grupie okólników.

rzuca podwójny numer miesięcznika „Brzask” ze stycznia i lutego 1927 r. Był to numer okazowy. W załączonej do niego wkładce m.in. informowano:

Rozumiejąc całą doniosłość wychowania szerokich warstw młodzieży pozaszkolnej w duchu katolickim i narodowym, przystąpiliśmy, pomimo olbrzymich kosztów nakładu, do wydawania niniejszego miesięcznika. Przyszłość naszego wydawnictwa w dużej mierze zależy od poparcia i ofiarności starszego społeczeństwa. Dlatego redakcja „Brzasku”, znając i wysoko sobie ceniąc zainteresowanie się ze strony W. P. tego rodzaju społeczną akcją, ośmiela się przesłać Mu okazowy numer n. pisma w tej niepłonnej nadziei, że zyska w Nim przyjaznego prenumeratora [...]. Prosilibyśmy również o łaskawe rozszerzanie w miarę możliwości i propagowanie „Brzasku” wśród znajomych i młodzieży²³¹.

Z kolei w słowie wstępnym kierowanym do „Druhen i Druhów” Redakcja odwołując się do pojęcia brzasku („kiedy niebo jeszcze przed świtem zaczyna się na widnokręgu rumienić”, kiedy „zjawia się zorza i pierwsze światła słońca, które jeszcze nie wzeszło”) podkreśla, że „i nasza młodość jest właśnie takim brzaskiem. Życia – dopiero się uczymy... Cele nasze i zadania dopiero poznajemy... W naszych duszach zjawiają się dopiero pierwsze światła Prawdy... Ale już niedługo: i nastąpi świt, ukaże się słońce! – czytamy dalej – Wejdziecie w świat, stając w szeregach społeczeństwa. Wtedy zacznie się Wasz dzień, dzień pracy dla Boga i Narodu...”²³².

Credo redakcji nowego, postokólnikowego „Brzasku” wyrażono w ostatnim fragmencie słowa wstępnego, pisząc: „Rozszerzając dawny okólnik, chcemy sprostać nowym potrzebom, jakie obecna chwila przynosi [...], by pismo to zadowoliło i Was, co pracujecie na roli po wsiach, i Was – mieszkańców miast... Chcemy jeszcze bardziej pozyskać Wasze serca młode dla dobra świętej Sprawy... Dlatego »Brzask« niech Was zespala mocniej, niech pobudza do wysiłków w pracy i dążeniach, byście, skoro i Wasz dzień nadejdzie, naprawdę byli gotowi”!²³³

²³¹ „Brzask” 1927, R. 2, nr 1–2.

²³² [Słowo od Redakcji], tamże, s. 1.

²³³ Tamże.

Pierwszy, po reorganizacji pisma, nowy numer „Brzasku” liczył 26 stron i podejmował wiele tematów godnych zainteresowania młodych: od życia organizacyjnego, przez dział literacki, wychowanie fizyczne, kronikę (z Wilna, całej Polski i świata, z życia Związku i Stowarzyszeń), po wręcz osobiste rady i podpowiedzi dotyczące źródeł powodzenia w życiu, reguł pracy związkowej, tak pożądaných postaw, jak grzeczność, oszczędność czy troska o higienę. Znalazł się tam również dłuższy wywód o uroczystości Najświętszej Maryi Panny Gromnicznej, a w rozmaitościach przegląd pism związkowych, rady dla amatorów przedstawień teatralnych oraz dobre słowo na rzecz wycieczek do teatrów i na seanse kinowe. Schemat ów, z niewielkimi zmianami, charakteryzował wszystkie następne numery „Brzasku” wydane zarówno w 1927 r., jak i w roku następnym. Książd W. Meyszutowicz przypominał o aktualnych dominantach życia religijnego (jak Matka Boska Ostrobramska, Wielki Post); A. Bohdziewicz, H. Łapinówna i Z. Ugański pisali o sztuce życia (*Czas to pieniądz, Czystość, Grzeczność, Jak cię widzą...*); K. Jędrychowski o organizacyjnych uroczystościach i formach pracy (*Króluj nam Chryste!, Święto Młodzieży i św. Stanisław Kostka, Najważniejsze sekcje Stowarzyszenia, Udział w zebraniach*). Interesująco wygląda funkcjonujący przez pierwsze sześć miesięcy 1927 r. dział literacki, w którym zaprezentowano młodym piękno, nie tylko polskiej, poezji i prozy takich artystów pióra, jak: O. Henry, J. Kasprówic, B. Prus i J. Słowacki. Drukowano tam również próbki poezji młodych czytelników „Brzasku”. Z czasem, doceniając wagę wychowania obywatelskiego młodzieży, wprowadzono jeszcze jeden dział, w tym przypadku poświęcony zagadnieniom Polski współczesnej. Wyjątkową wartość, jako pierwszorzędne źródło historyczne miały kroniki z życia Związku, poszczególnych Stowarzyszeń i Okręgów oraz sprawozdania ze Zjazdów, I Zlotu w Wilnie i z pracy bieżącej poszczególnych Stowarzyszeń.

Z początkiem 1929 r. „Brzask” został zastąpiony przez miesięcznik „Wiadomości Związku Wileńskiego Młodzieży Polskiej”, którego redaktorem i wydawcą pozostał ks. Franciszek Kafarski. Czasopismo to, wydawane do marca 1931 r., co do formy i treści, było w znacznym stopniu kontynuacją „Brzasku”. Po pierwsze, w zasadzie każdy jego numer zawierał przynajmniej jeden artykuł zwany programowym, poświęcony tematyce okolicznościowej, np. w marcu – św. Kazimierzowi, patronowi SMP, w kwietniu – Zmartwychwstaniu Pańskiemu,

w maju – sławetnej polskiej Konstytucji, w lipcu – bitwie pod Grunwaldem, w sierpniu – „Cudowi nad Wisłą”, w październiku i w listopadzie – uroczystości św. Stanisława Kostki i młodzieży polskiej, a w grudniu – Narodzeniu Pana i spotkaniom opłatkowym. Są tam też publikacje związane z wydarzeniami szczególnymi w życiu Kościoła powszechnego i lokalnego. Dla przykładu można tu wymienić zapowiedź uroczystości Jego Świątobliwości Ojca Świętego i Najdostojniejszego Arcypasterza Metropolity Wileńskiego, *List J.E. Ks. Kardynała Sekretarza Stanu Gasparriego do J.E. Kardynała A. Hlonda, Instrukcję św. Kongregacji Koncyljum o skutecznym zwalczaniu nieskromnej mody u kobiet, Odezwę Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego Romualda Jalbrzykowskiego w sprawie pomocy ludności dotkniętej klęską nieurodzaju* czy artykuły pt. *Episkopat Polski a Nauczycielstwo Związkowe* oraz *Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej wobec wyborów*.

Treściowym jądrem „Wiadomości” był jednak materiał bezpośrednio dotyczący młodych zrzeszonych w Związku Wileńskim Młodzieży Polskiej. Dla transparentnego prezentowania tych spraw redakcja prowadziła na łamach pisma kilka działów i rubryk, jak Dział informacyjny, Dział sprawozdawczy Związku, Dział praktyczny, Instrukcje Związku, Rozkazy, Odpowiedzi Związku, S.M.P. piszą, piszą... (Korespondencje). Z kolei wglębiając się w treści tych działów i rubryk wypada stwierdzić, że „Wiadomości Związku Wileńskiego Młodzieży Polskiej” spełniały w latach 1929–1931 rolę przewodnika ideowo-organizacyjno-prawnego dla dorastających druhen i druhów ze stowarzyszeń religijnych Wileńszczyzny, natomiast dzisiaj są pierwszorzędym źródłem wiedzy o tej części ówczesnego społeczeństwa tamtego regionu, źródłem niewspółmiernie bogatszym i głębszym od wartościowego skądinąd „Brzasku”.

Scharakteryzowane dwa miesięczniki nie wyczerpują zachowanej wiedzy o prasie młodzieży i dla młodzieży pozaszkolnej na ziemi wileńskiej, dalszego po części rozwinięcia, po części dopełnienia tego tematu należy szukać w wydawanych do 1931 r., tzn. do erekcji Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie, okólnikach i sprawozdaniach. Tego rodzaju czasopiśmiennictwo występowało w odniesieniu zarówno do diecezji wileńskiej, jak i pińskiej, przy czym – śledząc chronologię tych dokumentów – pierwszeństwo na tej płaszczyźnie należałoby przyznać diecezji pińskiej. Jeden bowiem z trzech

odnalezionych okólników Sekretariatu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Diecezji Pińskiej, podpisanych przez ks. Jana Zięję, a mianowicie „Okólnik nr 2”, tłoczony przez Drukarnię Diecezjalną w Pińsku, nosił datę 17 kwietnia 1920 r. Był to jednak oczywisty błąd drukarski, zważywszy na erekcję diecezji pińskiej dopiero pięć lat później, tzn. w 1925 r., i na fakt, że ks. Zięja przybył do tej diecezji dopiero w 1929 r. Przekłamanie zamieszczonej daty wynikało również z samej treści okólnika zalecającego „sprowadzić do biblioteki Stowarzyszenia [...] Roczniki Młodzieży abstynenckiej za rok 1927–1930”. Tak więc „Okólnik nr 2” żadną miarą nie mógł być wydany w 1920 r. Dzięki zachowaniu się „Okólnika nr 1” z 12 stycznia 1931 r. (powielany maszynopis) i „Okólnika nr 3” z 12 maja 1931 r. z pińskiej drukarni diecezjalnej można bez obawy popełnienia błędu przyjąć czas druku „Okólnika nr 2” między 12 stycznia a 12 maja 1931 r.

W tej sytuacji do najstarszych okólników dla młodzieży pozaszkolnej archidiecezji wileńskiej trzeba zaliczyć „Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wilnie” wydawany od stycznia do grudnia 1926 r. (ogółem 10 numerów, w tym 8 – jako miesięcznik i 2 – jako dwumiesięcznik). Niejako na jego pniu wyrosło w 1927 r. czasopismo „Brzask”, któremu w metryczce roku wydania dodano rok funkcjonowania owego okólnika. Stąd pierwszy podwójny nr „Brzasku” z 1927 r. określano jako R. 2, nr 1–2. Tak więc wileński „Okólnik” z 1926 r., uważany – w domyśle tylko – za pierwszy rocznik opisanego wcześniej „Brzasku”, był co do treści i formy po prostu jego archetypem. Z innych interesujących tutaj okólników wileńskich trzeba jeszcze wspomnieć „Okólnik nadzwyczajny Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie w sprawie obchodu uroczystości 50-ciolecia kapłaństwa Jego Świątobliwości Ojca Świętego Piusa XI”, adresowany do Patronów i Zarządów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Pismo to dało jego autorom: ks. F. Kafarskiemu (Sekretarzowi Generalnemu Związku) i płk. W. Piaseckiemu (Prezesowi Rady Związkowej) asumpt oddania Ojcu św. Piusowi XI, nawet w tego rodzaju dokumencie, czci szczególnej w słowach:

Niema Polaka-katolika, w którego sercu dźwięk tego imienia nie przywołuje minionych, a tak uroczystych i szczęśliwych chwil, kiedy Msgr. Achilles Ratti, dzisiejszy Pius XI, jako Nuncjusz papieski, przebywał w Polsce. Wszyscy pamiętamy ową straszną burzę, która przetoczyła się nad Polską w 1920 r., wtedy połączyły się

Jego modlitwy z naszymi, zanoszone do Boga o wolność i szczęście naszej Ojczyzny. Ojciec św. ukochał Polskę. I serce Jego ojcowskie nadal miłuje nas, dowodem czego są słowa jego wypowiedziane w pierwszym orędziu do całego Kościoła katolickiego [...]. My, którzy doświadczyliśmy szczególnych łask Ojca św. przez otrzymanie Jego Apostolskiego Błogosławieństwa po zlocie naszym, musimy jak najgoręcej dowieść, iż serca nasze synowskie zawsze biją gorąco dla Ojca naszego²³⁴.

Wracając zaś do treści trzech wspomnianych okólników pińskich – uderza w nich duża doza bezpośredniości tak charakterystyczna dla prowadzącego Sekretariat Generalny SMP tamtejszej diecezji, czyli ks. Jana Ziei. Skracało to w sumie dystans między podopiecznymi a ich przełożonym oraz mobilizowało drużny i druhow z Pińska do aktywnej pracy w swoich ogniskach.

Zamiary, programy, plany, założenia kreślone dla młodzieży pozaszkolnej i po części przez nią samą, zachowane w wymienionych tytułach czasopiśmienniczych, weryfikowane w trakcie ich realizacji, stanowiły okazję do ocen i podsumowań. I chociaż wiele z nich w tych samych czasopiśmiech drukowano przy relacjonowaniu wizytacji, zlotów czy zjazdów, niezależnie od nich przygotowywano i publikowano sprawozdania roczne. Znany jest np. komplet tego rodzaju podsumowań dokonanych w odniesieniu do diecezji wileńskiej, tj. od 1926 r. (pierwszego roku pracy Związku) po rok 1931, podczas którego z Akcją Katolicką weszły w życie nowe struktury organizacyjne, w tym także odnośnie do młodzieży. Były to następujące sprawozdania:

„Sprawozdanie z działalności Związku za rok 1926”, Wilno 1927;

„Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1927”, Wilno 1928;

„Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1928”, Wilno 1929;

„Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1929”, Wilno 1930;

„Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za czas od 1926 do 1930 roku ze szczególnym uwzględnieniem 1930 roku”, Wilno 1931;

²³⁴ „Okólnik nadzwyczajny Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie w sprawie obchodu uroczystości 50-ciolecia kapłaństwa Jego Świątobliwości Ojca świętego Piusa XI-go”.

„Sprawozdanie Roczne Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1931”, Wilno 1932.

Dokumenty te stanowią kwintesencję działalności Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie. Na każde z tych sprawozdań rocznych składają się informacje grupowane w kilku częściach. I tak pierwsza z nich poświęcona jest działalności Związku, a więc jego Radzie, Zarządowi, pracy biura i działalności zewnętrznej. Tam również prezentowane są wyniki pracy poszczególnych działów: ogólnooorganizacyjnego, kulturalno-oświatowego, przysposobienia rolniczego oraz przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Drugą część stanowiło sprawozdanie finansowe, a trzecią – dane statystyczne o pracy Związku oraz tablice statystyczne stowarzyszeń z ich podziałem na okręgi. Ostatnim fragmentem sprawozdania była ogólna charakterystyka działalności rocznej Związku z wnioskami ogólnymi i wykaz Stowarzyszeń Wileńskiego Związku Młodzieży Polskiej. Niektóre fragmenty tych sprawozdań miały wartość szczególną, np. w pierwszym z nich, za 1926 rok, podano rys historyczny Związku, ze zwróceniem uwagi na warunkującą jego pracę specyfikę terytorium, o którym napisano tam m.in.:

Duża połać tego terenu to nasze Kresy – najbardziej może zaniedbana część Rzeczypospolitej, gdzie państwo polskie jeszcze dobrze nie jest ugruntowaną, gdzie polskość starają się zwalczać różne wywrotowe siły, gdzie brak kultury i często zastraszająca ciemnota dopełniają niewesołej całości [...]. Zrozumieć więc można łatwo odrębność lokalną prac Wileńskiego Związku. Działalność jego w wielu wypadkach nabiera charakteru walki o duszę młodzieży, którą wydiera nam wschód dla swoich haseł. Dlatego wszelkie poczynania kulturalne Związku na tym oto terenie nabierają wartości specjalnych, jako pierwszorzędny czynnik ugruntowywania świadomości obywatelskiej w upośledzonych duszach ludzi tutejszych²³⁵.

Nie przychodzi to jednak łatwo. Oto w słowie wstępnym do sprawozdania za rok 1928 czytamy: „Wątpię czy wiele Związków Młodzieży Polskiej posiada na swym terenie Stowarzyszenia odległe od najbliższej stacji kolejowej o 50–60 km i nie znajdujące innej łączności ze światem jak tylko koła wozu drabiniastego, wpadające z iście waha-

²³⁵ „Sprawozdanie z działalności Związku za rok 1926”, Wilno 1927, s. 5.

dłową systematycznością z jednej błotnistej jamy w drugą²³⁶. Słowo wstępne do sprawozdania za rok 1929 podnosi „brak ludzi do ideowej i nader intensywnej pracy”²³⁷, a sprawozdanie za rok 1931, przy omawianiu pracy oświatowej i wielkiej roli prasy w tym dziele zauważa, że „kryzys gospodarczy, pod którym ugina się nasza wieś, częściowo zahamował tę dziedzinę pracy. Zahamował przez to, że młodzież nie ma po prostu pieniędzy na prenumeratę czasopism”²³⁸.

Poza wymienionymi fragmentami, szczególną uwagę przyciąga sprawozdanie za lata 1926–1930, obejmujące pięciolecie pracy Związku. Ubogacono je licznymi fotografiami, wykresami i tabelami. Mimo wspomnianych trudności i kłopotów, postęp i efekty prac są tam widoczne i wyraźne, w czym poważny udział mają też patronaty stanowiące przez osoby dorosłe dla sprawowania opieki moralnej i materialnej nad młodzieżą z SMP. Pracę tej formacji wspomagała specjalnie wydawana w tym celu prasa.

Czasopiśmiennicza działalność patronacka

Wspomniany bp Kazimierz Michalkiewicz, sufragan wileński i wielki promotor młodzieży, w szczególności tej pozaszkolnej, w poświęconej jej interesom odezwie, drukowanej przez wymieniony wcześniej kwartalnik z Czarnej Wsi, a w całości przez wileński okólnik związkowy, patronaty uważał za kluczową sprawę w relacjach z młodymi. Stanowisko swoje określał i uzasadniał następująco:

Jednym z najistotniejszych środków wychowawczych, odpowiadających psychologii młodzieży dorastającej są samorządowe organizacje samej młodzieży pod opieką tzw. patronatów. Młodzież bowiem lubi samodzielność, nie chce być prowadzoną, „wylata ponad poziomy”, jak powiada Mickiewicz, „mierzy siły na zamiary” i patrzy na świat „okiem słońca”. Mimo to nie można młodzieży po-

²³⁶ *Słowo wstępne*, „Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1928”, Wilno 1929, s. 5–6.

²³⁷ *Słowo wstępne*, „Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1929”, Wilno 1930, s. 3.

²³⁸ „Sprawozdanie Roczne Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1931”, Wilno 1932, s. 6.

zostawić samopas i dlatego przy organizacjach samorządowych potrzebny jest patronat, który ma zadanie kierowniczo-doradcze, niby rolę Anioła Stróża – zadanie bardzo skomplikowane: odpowiedzialność za stowarzyszenie z pozostawieniem dlań pełnej samodzielności. Dla ułatwienia pracy patronatom i pojedynczym stowarzyszeniom młodzieży utworzył się w Wilnie Związek Stowarzyszeń Młodzieży (Okręgowy Oddział Zrzeszenia Patronatów – Św. Jańska 12 m. 2)²³⁹.

Piśmienniczą działalność patronacką na terenie archidiecezji wileńskiej reprezentują dwa czasopisma: miesięcznik wydawany w Wilnie i okólnik piński. Przykład wyszedł ze stolicy metropolii, kiedy to w 1926 r. wydano tam pierwszy numer „Wiadomości dla Patronów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i pracowników społecznych wśród młodzieży pozaszkolnej”. Redaktorem i wydawcą 36-stronicowego zeszytu był ks. F. Kafarski, który zgromadził tam, niczym w podręczniku, wiadomości użyteczne i niezbędne „dla starszych i dyskretnych asystentów młodzieżowych”. Poza takimi artykułami, jak: *Czasy obecne a akcja społeczna wśród młodzieży pozaszkolnej*, *Rola starszego społeczeństwa w Stow. Młodz. Polskiej (Patronaty)*, *Rzut oka na historyczny rozwój akcji społecznej wśród młodzieży pozaszkolnej w Polsce*, *Na co patron zwrócić powinien uwagę po założeniu Stowarzyszenia*, wiele miejsca poświęcono tam sprawom zawiązywania Stowarzyszeń i ich funkcjonowania. W sumie ukazały się jeszcze co najmniej dwa numery „Wiadomości”: nr 2 w 1927 r. i nr 3 w 1929 r., z których ten drugi dopełniał fundamentalną wiedzę o patronatach. Zamieszczono tam np. obszerny artykuł pt. *Patronaty, ich cele i zadania, Regulamin dla Patronatów*, informację na temat rodzących się kół przyjaciół młodzieży i regulamin dla tej, skądinąd bardzo ważnej kolumny materialnie i moralnie wspierającej młodych.

Zupełnie inaczej prezentowało się czasopismo patronackie diecezji pińskiej. O ile wileńskie „Wiadomości dla Patronów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i pracowników społecznych wśród młodzieży pozaszkolnej” z założenia były wydawnictwem nieperiodycznym, podejmującym zaledwie trzy razy w ciągu czterech lat w zasadzie sprawy regulaminowe (organizacji i funkcjonowania stowarzyszeń i ich patro-

²³⁹ *Odezwa Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Michalkiewicza do wszystkich, komu przyszłość kraju jest droga!*, „Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wilnie” 1926, R. 1, nr 1, s. 2.

natów), o tyle analogiczne wydawnictwo pińskie („Okólnik Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku”) ukazywało się jako miesięcznik w latach 30. minionego wieku, będąc elementarnym przewodnikiem zarówno dla Stowarzyszeń, jak i patronatów. Na przykład cały 4-stronicowy „Okólnik nr 10” z sierpnia 1932 r. wypełniła treść regulaminu wewnętrznego i instrukcji dla oddziałów lokalnych Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku, a „Okólnik nr 11”, ze stycznia 1933 r., po zamieszczeniu na pierwszych sześciu stronach komunikatu Zjednoczenia Młodzieży Polskiej o aktualnym statusie prawno-organizacyjnym stowarzyszeń i patronatów, pozostałe 10 stron poświęcił bieżącym sprawom i stowarzyszeniom wiejskim w diecezji, wiadomościom z życia Baranowickiego Okręgu, Stowarzyszeniu w Darewie, Pińsku oraz wielu innym jeszcze sprawom poruszonym w rubryce *Wiadomości drobne i pożyteczne*. Podobne tematycznie treści spotyka się w kolejnych numerach „Okólnika Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku”. Świadczy to o szerszym przeznaczeniu czasopisma, aniżeli wynikałoby to z jego tytułu. Zwrócono na to uwagę w komunikacie zamieszczonym w „Okólniku nr 2”, gdzie Sekretarz Generalny Związku m.in. informował: „Odnosnie »Okólników« wyjaśniam, że wysyłamy zawsze jeden egzemplarz dla Patrona(ki), a drugi dla SMP. Okólnik winni czytać wszyscy zarządowncy, poza tym winien on trafiać do rąk wszystkich członków Stowarzyszenia [...]. Wyjątki z »Okólnika« należy odczytywać na zebraniach ogólnych i zarządu”²⁴⁰.

Jeśli wymienione czasopisma wskazuje się jako bezcenne źródło wiedzy o pracy Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w archidiecezji wileńskiej, to jednocześnie należy podkreślić, że podejmowane tam tematy znajdowały – w ramach dobrze pojętej propagandy – swoje odbicie także w prasie lokalnej białostockiej, grodzieńskiej, łomżyńskiej, zaś w wileńskiej: „Słowo”, „Dziennik Wileński” zamieszczały bardzo często korespondencje z życia poszczególnych SMP, poza tym oba te dzienniki, w czasie odbywającego się Złotu, opublikowały szeregi artykułów omawiających ideologię i dotychczasowy dorobek pracy Stowarzyszenia. Dorocznym obyczajem, w dniu święta młodzieży męskiej, które przypadało w roku 1930 dnia 30 listopada, prasa za-

²⁴⁰ *Komunikat Sekretariatu Generalnego*, „Okólnik nr 2 [z lutego 1933 r.] Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku”, s. 1.

mieściła artykuły omawiające pracę młodzieży²⁴¹. Z tygodników najwięcej przyczynił się do propagandy SMP „Nasz Przyjaciel”, pismo poświęcone wsi wileńskiej, zamieszczając w każdym prawie numerze korespondencję z życia SMP wiejskich. Poza propagandą prasową była prowadzona, dzięki uprzejmości Dyrekcji Polskiego Radia, propaganda na falach eteru, w drodze krótkich piętnastominutowych prelekcji, omawiających przeważnie kwestie aktualne z życia SMP i przedstawiających całemu społeczeństwu stały wysiłek Stowarzyszeń. Zarówno omawiana powyżej działalność prasy, jak i „»kwadrans radiowe« miały na celu [...] przede wszystkim, nawiązanie kontaktu z szerszymi warstwami społeczeństwa”²⁴².

Omawiając katolickie czasopiśmiennictwo młodzieży pozaszkolnej, nie wypada nie wspomnieć o zainteresowaniu okazywanym temu środowisku na łamach parafialnej prasy wileńskiej. Na przykład w tamtejszych dwóch parafiach, gdzie zrzeszenia młodzieżowe przejawiały niecodzienną aktywność – o planach ich działalności i osiągniętych wynikach informowano wielokrotnie, poświęcając tym sprawom każdorazowo dużo uwagi i miejsca na podobieństwo specjalnych rubryk. Dotyczy to parafii św. Jana w Wilnie (pracowało tam SMP imienia św. Stanisława Kostki)²⁴³ oraz parafii pobernardyńskiej, gdzie pracowały dwie tego typu organizacje: Stowarzyszenie Młodych Polek im. Elizy Orzeszkowej oraz Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej im. Piotra Skargi. Prowadziły one na terenie swych parafii bardzo ożywioną działalność, także czasopiśmienniczą, przygotowując w sekcjach kulturalno-oświatowych co miesiąc gazetki wewnętrzne („Iskierki” oraz „To i Owo”)²⁴⁴.

²⁴¹ Prasa wileńska „Rok rocznie w dniu »Święta Młodzieży« poświęcała propagowaniu idei S.M.P. całe kolumny”. Zob. „Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za czas od 1926 do 1930 roku ze szczególnym uwzględnieniem 1930 roku”, Wilno 1931, s. 33.

²⁴² „Sprawozdanie Roczne Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1931”, Wilno 1931, s. 10.

²⁴³ Zob. „Życie Parafialne. Dwutygodnik Katolicki”, Wydawnictwo Duszpasterstwa św. Jana w Wilnie.

²⁴⁴ Zob. „Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii po-bernardyńskiej w Wilnie”.

Rozdział VI

Gazetki parafialne

W historię czasopiśmiennictwa katolickiego diecezji i metropolii wileńskiej lat II Rzeczypospolitej wpisało się ponad dwadzieścia czasopism parafialnych wydawanych w Wilnie i w kilku innych parafiach archidiecezji wileńskiej. W mieście arcybiskupim liczącym w latach 30. XX wieku 16 świątyń parafialnych²⁴⁵, tego rodzaju prasę posiadali wierni z dziesięciu kościołów: Świętych Apostołów Piotra i Pawła przy ul. Antokolskiej, św. Franciszka Serafickiego (niegdyś bernardynów) przy ul. św. Anny, Ducha Świętego przy ul. Dominikańskiej, Świętych Apostołów Filipa i Jakóba przy ul. 3 Maja, Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w podmiejskich Sołtaniszkach, Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Archanielskiej, św. Teresy przy ul. Ostrobramskiej, św. Jana Chrzciciela przy ul. Św. Jańskiej, św. Rafała Archanioła przy ul. Wiłkomierskiej oraz wierni z kościoła Wszystkich Świętych przy ul. Zawalnej²⁴⁶. Poza Wilnem pisemka parafialne ukazywały się w kościołach Bargłowa k. Augustowa²⁴⁷, Białegostoku²⁴⁸, Budławia²⁴⁹, Grodna²⁵⁰, Pińska²⁵¹, Rajgrodu k. Szczuczyna²⁵² i Wołkowyska Centralnego²⁵³.

Pierwsza gazетка parafialna diecezji wileńskiej

Najstarszym tytułem w tej grupie czasopiśmienniczej jest „Sługa Boży”, wydawany jako „Gazeta Tygodniowa Fary Grodzieńskiej”.

²⁴⁵ *Catalogus ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1939*, Vilnae 1939, s. 29–34.

²⁴⁶ Nie udało się zweryfikować informacji o katedralnej mutacji wileńskich „Wiadomości Kościelnych”. Zob. W. Dutka, *Typologia prasy parafialnej Kościoła Rzymskokatolickiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2008, t. 11, z. 1–2 (21–22), s. 54.

²⁴⁷ Wówczas była to diecezja łomżyńska.

²⁴⁸ *Catalogus ecclesiarum...*, dz. cyt., s. 39.

²⁴⁹ Tamże, s. 117.

²⁵⁰ Tamże, s. 59.

²⁵¹ *Elenchus ecclesiarum et cleri Dioecesis Pinscensis pro anno Domini 1931*, Pinci 1930, s. 29.

²⁵² Wówczas była to diecezja łomżyńska.

²⁵³ *Catalogus ecclesiarum...*, dz. cyt., s. 123.

KRYNICA

KATALICKAJA TYDNIOWAJA HAZETA

Redakcya i Administracja: Dom przy Kościele św. Jana,
k.w. Nr 2. Ad 11 da 2 godziny.

Cena 50 kap. za numer.



Apost. Stalica i adradż. Biel. nar.

Wierześnia 1919 roku Bielaruzy ni
wiedząca siła! Heta swiata porożdzie
wobita przylbych Bielaruskich parolienas
i siostry tam zapłoczo narani, Heta
siostry na Wielkiezi 1914 h. przybieła
w Wilniu z datołaho Rynu wieroka.—Ho
Papażary Papiż Pius X, Bielaruskie kato
licy, zapłoczo swymi Apostożkim blaha
stawieniam. Złazenie heta u history
wiedziunia Bielaruskiego narodu wieli
narad.

Jako wyznań paksy wyję. Ho Ojczec
szw. Żadaje, kab my lubni swaju Bielaru
scku mowu, kab nie u joj znałiasz i kao
dnie nauku stendry u wosowacy twarzi
w Bielarusku.

Papiż szwym blaha stawieniam chca
u nam paksuż. Ho my i nie palaj i nie
zawożu, ho sto my Bielarusy, ho nas (nie
wiera rożnik, i swy my zrozum dożrim da
jednaki wiery, da unij, kab heta hodo dła
nie kaji zazrozum. Ho my, jak kataliki,
jak i prawasławnia — adnu Bielaruski
narad.

Ne przez koho dał nam Ojczec św.
swiata blaha stawieniew? Żaduoży tak
żwaje, ho adzożny mie Paniežam i jakin
wiedziunia naroda. — Ale nie Bielarusy, choć
hnowe hie sta tam hie ni istunam ni
żywioje narodim, nie ch parawożim, jak
wypowid belicki, wczinał. Życzaj, chca
wstał i de, nie możynt parawożio, paksu
da Papiža (ni wczinał) życzioł, szu
Bielaruski narad, ho wczinał hie ni maie.
Żyć woż parawożio Papižu u bładze Biel.
ruskiego narodu, i przez jako wysokio
blaha stawieniewa na kłowioje adradżenie
Bielaru narodu, wyptaje mawożu studentu

u Rymskim Hiecheryjskim Uniwersytecin
Miryku Idefoniu Bobiżu. Hety rożny sju
Bielarusi (cierpiet dochoł filozofi i pro
fessore u Driuinopim pawioje) zymali
ad Papiža blaha stawieniewa redaktaru, su
pracownikam, żytažom łahozasny katolickaj
hazety „Bielarusy“, i wsił tym, choť pracuje
dajda adradżenie Bielarusko narodu, i
choť hetaj sprawie stajaje. Papiż z życz
wożaj wieloży abłazaj uss Bielarusy
Swim Apostożkim blaha stawieniewam
i z nicikaj „bełaskaj miłostaj szkoły „Va
peno coss sia“ (wsiemni achwotna dła).

Heta blaha stawieniewa Papiža, jak
toť ciopły wietrzyk wczinał, ho zymajaje
ludziem adradżenie zmanicy paksu do
hodo zimowaho sru, paksuż życzioły
nam przypaminat ab wiadnie Bielarusko
narodu, i ab jahozaj lepaj doli. My, pom
wioży uss blaha stawieniewa Papiža, nasza
sprawie, powinny życzioł damajaczo swajaj
mowu u kaksiej, i wsiemni ma stuchac tse
ho, ho ab jahozaj życzioł hawoży, miej
pracownik. My powinny mowca wietrzy, ho
kaji niwi paksużem karszat sa swajej ro
żny Bielaruskoj mowu u kaksiej, a prawas
ławnia u ruzwach, dyk my lubni taku,
paksuż adzożny ad swaje toje labywaje
prakawaenie. Ho jak kataliki, dyk maje być
paksu, a prawasławnie — nasone, i toki
żyć Bielaru katali i Bielarus prawasław
ny życzioł paksuż abłazic sobie taku, jak rożny
braty adnej Mičej — Bielarusy, i życzioł
blywajka chryscijański miłostaj, jak rożny
dźwie Chryscyja

Adam Setauch



PRATESTANTY U WAŪKAWYSKU.

Można sobie, dźwie, na Bielaru
u, i pa pobaco — żamst mowe
je Bielaruski miłostaj.
życzioły z biłostaj hawożaj!

U staličoch skrywa ad wozaj wi
kato swietyj miłostaj, a toki — szw
brany u kaksiej, szkawa miłostaj reł
stojmaje. Kłozndr życzioł hodożaj szkawa
kaj da huzodca u rożnaj mowce. Nie bybo
dźwie, kab u Litaw, szkawa chot nauko
je hnowe, a u Szeci, pa „Paksu — de
czewa, ho u Bielarusy — Bielaruska, ho
u nas — hawożio — żamst dźwinaha dźw
isco, tak woz ja dajda latu, jak żwieska
mowu ab hawożio życzioł sioł kaji napisac.

Koždy i Łapensky (p. Wałkowsky)
kajki zabany był sa cewka; hawożio
wsiel dźwieska unijaj, miej i miłam
pymasany byli sa prawasławnie. Choť
życzioł, hama wczinał, ho adrad
stajak; u woziołacy Wałkowsky i Po
żaczawo paksużem był żamst hodożaj
życzioł, kab woz ja paksużem paksu
żioł. Nie mawożio historyj, adradżenie
je miłostaj — miłostaj nas Bielaruski, i
życzioł ruzaj Wałkowsky życzioł życzioł
pa wietrzy, życzioł hie uss rożnaj była. Ka
żdy hoł Bielaruski u miłostaj na Mičej
u kaksiej u cewka — ho tut i tam wie
ra była kaksajaka, toki adzożny życzioł. A
życzioł — i smecha i haważio. Życzioł
wczinał hawożio paksużem „ruskoni“, prawas
ławnia hawożio — „polskoni“. Życzioł
je kaji chawożio, hodożaj swiata wiera,
dajda miłostaj.

— Miłostaj paksuż. Ho wczinał nas k
czioł choť hawożio wczinał hie na
żwawożaj wczinał. Paksuż kab haważio
ubłazy jak wczinał życzioł s trefi, ho
mowca, kłozndr sa wsiel, kab haważio
ho adradż i na ożaczioży życzioł daj
wieska. Heta Bielarusy i swiata i wopon
ko, i haważio. A haważio stajak
kał mowce kłozndr, adradż i historyja —
życzioł mie, kab mawożio paksużaj haważio.

I woz mież haważio był hodożaj, mie
chot życzioł, życzioł hodożaj siołwa z
życzioł, życzioł hodożaj haważio. Ad
życzioł życzioł haważio, spaksuż dajak

Pierwszy numer tego pisma, noszący datę 28 listopada 1920 r., wydrukowano za pozwoleniem cenzury nie tylko duchownej, ale także i świeckiej. Był to czas powstałego za sprawą generała Żeligowskiego konfliktu litewsko-polskiego o Wilno oraz ziemie grodzieńską i lidzką. Redaktorem i wydawcą „Sługi Bożego” był ks. Antoni Le[w]osz – neoprezbiter, ówczesny wikariusz parafii farnej w Grodnie. Siedziba redakcji znajdowała się przy placu Batorego 8; jeden 8-stronicowy egzemplarz gazety – tłoczony czcionkami znanej w Grodnie drukarni K. Kramkowskiego – kosztował 2 marki, a przedpłata miesięczna wynosiła 8 marek²⁵⁴.

W otwierającej pierwszy numer „Sługi Bożego” odezwie *Do Czytelników* redakcja, zwracając uwagę na cel życia ludzkiego i rolę aktywnej wiary w jego osiągnięciu, informowała:

Pisemko, czyli gazetka tygodniowa, którą Wam, Drodzy Czytelnicy dajemy, będzie pomagała wszystko to wykonać. Nazwaliśmy to pismo „Sługa Boży”, bo chcielibyśmy, żeby każdy człowiek, poczuł się sługą Bożym, jak to Psalmista Pański woła: „O Panie, jam sługa Twój, i syn służebnicy Twojej”, a nie panem świata; wtedy bowiem i na świecie zapanowałby ład i porządek, wtedy ludzie, będąc sługami jednego Pana, Stwórcy, braćmi poczuliby się na ziemi. W tym pisemku naszym, parafialnym, będziemy w krótkości podawali wszystko, co tylko będzie dotyczyło życia religijnego parafii naszej, miasta Grodna i okolic, oraz najpotrzebniejsze wiadomości dotyczące Wiary i Kościoła. Wierzymy, że każdy dobry parafianin i dobry katolik chętnie będzie czytał swoje parafialne pismo dla własnego pożytku²⁵⁵.

Żywot pierwszego na Wileńszczyźnie – niecytowanego dotąd w literaturze czasopiśmienniczej – katolickiego pisemka parafialnego był krótki i trwał zaledwie jeden miesiąc (od 28 listopada do 26 grudnia

²⁵⁴ W tym samym czasie, z dniem 8 grudnia 1920 r., w święto Niepokalanego Poczęcia N.M.P., w sąsiedztwie Grodzieńszczyzny, na ziemi kowieńskiej, w Wiłkomierzu, już poza granicami ówczesnej Rzeczypospolitej, staraniem ks. Aleksandra Chaleckiego zaczęto wydawać, także za pozwoleniem władz miejscowych cywilnych i wojskowych, inne polskie tygodniowe czasopismo parafialne – „Głos Świętej Rodziny”. Gazetka ta, pisana ręcznie, a następnie powielana, ukazywała się w języku polskim i rosyjskim.

²⁵⁵ Redakcja, *Do Czytelników*, „Sługa Boży” 1920, R. 1, nr 1, s. 1–2.

№ 5.		Niedziela, 26 grudnia 1920 r.		Rok I.	
Jeden numer kosztuje 2 mk.		Sługa Boży.		Adres Redakcji:	
Przedpłata miesięczna 8 marek.				Grodno, plac Batorego № 8.	
Grodzieński tygodnik kościelny.					
O Panie, jam sługa Twój. (Psaln 115, 6):					

BÓG SIĘ RODZI...

Niepojęta miłość, którą ma Bóg w sobie, stwarza światy, stworzyła też i człowieka. Taż niepojęta miłość Boża niepojęte dla rozumu ludzkiego czyni sprawy.

Obrażony przez swoje stworzenie—człowieka, którego wolnym uczynił i jakgdyby panowaniem nad światem widomym z nim się podzielił, Bóg nie tylko gotów jest przebaczyć człowiekowi wszystko, lecz w dziele naprawienia upadku człowieka sam bierze najżywszy udział.

Sam człowiek nie mógł tego naprawienia dokonać, bo zbyt nikłym jest wobec niepojętej wielkości i świętości Bożej; trzeba więc było podnieść człowieka do godności najwyższej, uczynić go równym Bogu, żeby mógł godnie przebłagać sprawiedliwość Bożą.

I tego właśnie dokonał Syn Boży, stawszy się nam podobnym, przyjmując na siebie naturę ludzką. Łączy On w jednej osobie Bóstwo i człowieczeństwo i przychodzi na świat, jako Syn Przczystej Dziewicy Marji.

Bóg sam zapowiedział to przyjście Syna swego zaraz po grzechu pierwszych rodziców naszych. Prorocy, przez Boga natchnieni, dokładnie przepowiedzieli czas i miejsce przyjścia, tudzież rozmaite inne okoliczności życia na ziemi Syna Bożego. Archanioł Gabriel zwiastował Marji, że pocźnie i porodzi Syna i nazwie imieniem JEZUS: „Duch Święty zstąpi na Ciebie, tak mówił anioł do Marji, i moc Najwyższego by oblok cię ogarnie; a przeto święta Istota, która się z Ciebie narodzi, będzie Synem Bożym.“¹⁾

I oto—w dniu 25 grudnia obchodzimy pamiątkę doroczną tej chwili, o której Łukasz Ewangelista tak opowiada²⁾: „Wybrał się też i Józef z Galilei, z miasteczka Nazaretu, do Judei, do miasta Dawida, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z

¹⁾ Luk. 1.
²⁾ Luk. 2.

„Sługa Boży. Grodzieński tygodnik kościelny”, Grodno, niedziela 26 grudnia 1920, R. I, nr 5

1920 r.). Znana jest również przyczyna upadku „Sługi Bożego”. W sprawie tej wypowiedziała się sama redakcja pisma, która zamieściła w ostatnim jego numerze obszerne uzasadnienie, przypominając z jednej strony nakreślone sobie zadania, z drugiej ukazując napotykaną – w trakcie ich realizacji – kłopoty i trudności. Innymi słowy – ukazując braki i schorzenia ówczesnego społeczeństwa, określiła charakter swoich publikacji i stopień czytelnicy akceptacji drukowanych tam treści. Oto fragmenty ostatniego w tej sprawie słowa od redakcji:

Przystępując do tej pracy to tylko mieliśmy na względzie żeby, w miarę możliwości, przyczynić się do oświaty religijnej i wzbudzenia życia religijnego wśród naszych parafian, żeby ludziom, przejętym nienawiścią wskutek długo trwającej wojny, nieść słowa pokoju, które płyną z nauki Chrystusa Pana i życia kościelnego, i w taki sposób, choć na krótką chwilę, odrywać ludzi od spraw poziomych, jątrzących wzajemnie i skupiać w jednej rodzinie chrześcijańskiej. Myśleliśmy, że jeżeli hodowcy kur lub nierogacizny mają swoje pisma, to życie i wychowanie religijne powinno je mieć tym bardziej. Sądziliśmy, że ludność katolicka to zrozumie, oceni i sama sobie dopomoże. Tymczasem jedni posądzili nas o to, że szukamy zysków. Tym odpowiadamy rachunkami: wydanie pięciu numerów „Sługi Bożego” kosztowało 10.532 marki, a ze sprzedaży mieliśmy 2.870, a więc tracimy na tym 7.662. Inni odpowiedzieli na nasze zamiary zupełną obojętnością i niezrozumieniem. Tych zawiadamiamy, że na teraz zawieszamy wydawanie „Sługi Bożego” na czas nieokreślony²⁵⁶.

Pełne głębokiego pesymizmu ostatnie zdania *Od Redakcji* sugerują jednak definitywne rozstanie z tytułem, ich autor jednoznacznie stwierdza: „Przekonaliśmy się, że narodu duch zatruty i zatrutowany w ciągu dalszym przez nieprzyjaciół Chrystusowych nie znosi już tego, żeby mu o rzeczach Bożych mówiono. Pomimo tej obojętności wydawalibyśmy nadal nasze pismo, ale nie jesteśmy kapitalistami i zapomogi obfitej nikt nam nie da, bo nie służymy hasłom wywrotowym i nieprzyjaciołom Chrystusa Pana i Narodu swego”²⁵⁷. Nie bez wpływu na ostateczne rozstanie parafii farnej w Grodnie

²⁵⁶ *Od Redakcji*, „Sługa Boży” 1920, R. 1, nr 5, s. 35.

²⁵⁷ Tamże.

ze swoim tygodnikiem mógł też pozostać fakt wyjazdu w 1921 r. na studia do Lublina ks. A. Lewosza – redaktora i wydawcy „Sługi Bożego”.

Najstarsza gazeta parafialna Wilna

Na kolejną gazetę parafialną przyszło czekać w archidiecezji wileńskiej pięć lat. Tym razem narodziła się ona w samym Wilnie, otwierając w tym mieście wieloletni i bogaty rozdział prasy parafialnej, którego dobrą passę przerwał dopiero wybuch II wojny światowej. Pierwszym czasopismem parafialnym stolicy archidiecezji wileńskiej, był „Dwutygodnik Katolicki” wydawany przez parafię św. Jana. Jego pierwszy, ilustrowany, 8-stronicowy numer ukazał się z datą 23 maja 1926 r. W słowie do czytelników redaktor ks. P. Rogiński napisał m.in.:

Dotychczas dotkliwie dawał się odczuć w Wilnie brak pisma, które by popularyzowało myśl katolicką w szerokich warstwach i które by całkowicie było poświęcone sprawom religijnym i społecznym w Wilnie i diecezji ze stanowiska katolickiego. Tymczasem doświadczenie ogólne duszpasterzy wskazuje na to, że praca w kierunku uświadomienia katolicko-społecznego i ściślejszego zjednoczenia wyznawców katolicyzmu, skupiających się dokoła swego kościoła parafialnego i proboszcza – nie może być skutecznie prowadzona bez pisma, pouczającego o życiu katolickim i społecznym w otoczeniu najbliższym, jak parafii, diecezji, kraju i za granicą²⁵⁸.

Następnie, po zwróceniu uwagi, że „szeroko rozpowszechniony w Wilnie *przewodnik Katolicki* nie może zaspokoić wszystkich słuszných żądań katolików wileńskich, gdyż [...] jako pismo ogarniające swymi zainteresowaniami cały kraj, nie może wiele miejsca poświęcić katolickiemu Wilnu i jego życiu”²⁵⁹, ks. redaktor podkreślił: „Niniejsza próba ma zapełnić dotychczasową lukę w wyszczególnionych dziedzinach. Sądzymy, że katolickie społeczeństwo Wilna poprze naszą skromną inicjatywę,

²⁵⁸ *Od Redakcji*, „Dwutygodnik Katolicki” 1926, R. 1, nr 1, s. 1.

²⁵⁹ Tamże.

dostarczając chętnych współpracowników i starając się je rozpowszechnić²⁶⁰.

Początki pisma, jak i pierwszy rok jego funkcjonowania, przeszły do historii jako okres zmian i kłopotów, dotyczyło to przede wszystkim jego charakteru i finansowania. Mogłoby wydawać się, że „Dwutygodnik Katolicki», wydawnictwo duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie” będzie *par excellence* gazetą tylko parafii św. Jana. Sugestie takie potęgował tekst, otwierający pierwszy numer „Dwutygodnika” i informujący o porządku nabożeństw w świątyni świętojańskiej pod koniec maja i na początku czerwca²⁶¹. Cała treść pierwszego numeru – poza wspomnianym passusem – miała na uwadze wszystkich katolików Wilna. Podobne wrażenie można odnieść podczas lektury trzech kolejnych numerów „Dwutygodnika”, szczególnie nr 4, w którym zamieszczono – obok dodatku „Dzwon z Rossy” drugi, zatytułowany „Życie Parafialne Archiprezbiterialnego Kościoła św. Jana”. Owe 2-stronicowe dodatki o numerach 1 każdy, w całości poświęcone były sławnej nekropolii wileńskiej i tematyce parafii św. Jana w Wilnie. Przemawia za tym również fragment drukowanej w grudniu 1926 r. wzmianki od wydawnictwa, podający przyczynę przekształcenia gazetki-dwutygodnika w miesięcznik: „Ze względu na to, że »Życie Parafialne« stało się pismem wyłącznie poświęconym sprawom naszej parafii, zupełnie wystarczy wydawać je raz na miesiąc, co też czynimy od N-ru obecnego²⁶². Wszystko to wskazuje na ogólnowileński charakter pierwszych sześciu numerów pisma. Pomimo tak dużej liczby potencjalnych czytelników, nowemu czasopismu nie okazywano zbyt dużego zainteresowania. Świadczy o tym zamieszczona w nim informacja o następującej treści: „Wskutek wzrostu kosztów wydawnictwa i braku poparcia przez społeczeństwo, obecny numer wychodzi bez ilustracji. Z chwilą polepszenia się warunków Dwutygodnik przybierze pierwotną szatę”.

Przełom w drukowaniu gazetki w parafii świętojańskiej nastąpił wraz z numerem 5–6, wydanym 15 października 1926 r., gdzie

²⁶⁰ Tamże.

²⁶¹ Tamże.

²⁶² *Od Wydawnictwa*, „Życie Parafialne Archidiecezjalnego Kościoła św. Jana” 1926, R. 1, nr 9, s. 82.

dokonano obrachunku z dotychczasowej pracy i nakreślono wytyczne na przyszłość co do planów pisma, wynikających z założeń gazetki parafialnej. Stwierdzono:

Dwutygodnik Katolicki [...] miał służyć specjalnie interesom religijnym parafian św-to Jańskich, uzupełniając ambonę, konfesjonał lub osobistą styczność z duchowieństwem parafialnym. Odzwierciedlać wiernie życie parafialne we wszystkich jego przejawach, dawać inicjatywę do nowych form i wyrazów życia religijnego, oświatowo-kulturalnego, społecznego i ekonomicznego, rozwijać poczucie patriotyzmu parafialnego, krzewić zasady i przeprowadzać w praktyce idee samowystarczalności w zarządzaniu różnorodnym potrzebom członków tej wielkiej, bo około 6 tysięcy liczącej rodziny Chrystusowej, zwanej parafią ś-to Jańską – oto główne wytyczne zamierzonego pisma parafialnego, wywołanego potrzebą czasu²⁶³.

Samokrytycznie odniesiono się tam jeszcze do aktualnej kondycji „Dwutygodnika”, który „daleko stał od ideału takiego pisma parafialnego”²⁶⁴. Nadano mu więc nowy tytuł („Życie Parafialne”), redakcję jego objął sam proboszcz (ks. kan. S. Miłkowski), a treść pisma postanowiono ująć w pewne ramy i prezentować w 12 ustalonych działach²⁶⁵. Pozwoliło to na utworzenie i konsekwentne utrzymanie określonego charakteru pisma.

Tak więc numer 5–6 najstarszego katolickiego czasopisma parafialnego Wilna, wydany 15 października 1926 r., ukazał się już pod nowym tytułem głównym: „Życie Parafialne”, który w grudniu tego samego roku (z numerem 9) zmieniony został na: „Życie Parafialne Archiprezbiterialnego Kościoła św. Jana”, by z kolei z numerem 2 w styczniu 1927 r. powrócić – już jako miesięcznik – do tytułu „Życie Parafialne”. Z początkiem maja 1927 r. gazeta świętojańska przestała

²⁶³ *Od Wydawnictwa, „Życie Parafialne” 1926, R. 1, nr 5–6, s. 38.*

²⁶⁴ Tamże.

²⁶⁵ Były to następujące działy: I – Podstawowe zagadnienia życia parafialnego, II – Zarządzenia Władzy Kościelnej, III – Nabożeństwa, IV – Kalendarz parafialny, V – Kancelaria parafialna, VI – Ze stowarzyszeń, VII – Z Wilna i diecezji, VIII – Z Polski, IX – Z zagranicy, X – Pytania i odpowiedzi, XI – Różne, XII – Dzwon z Rossy. Zob. „Życie Parafialne. Dwutygodnik Katolicki” 1926, R. 1, nr 5–6, s. 38–52.

się ukazywać. Przerwa w jej wydawaniu trwała 11 miesięcy. Kiedy w kwietniu 1928 r. czasopismo powróciło do wiernych kościoła świętojańskiego, redakcja – w słowie od wydawnictwa – informując o wznowieniu i kontynuacji „Życia Parafialnego” – poświęciła wiele miejsca roli i zadaniom tego rodzaju czasopism.

Nie każdy w rodzinie – zauważono – może co niedzielę i święto pójść do parafialnego kościoła, wysłuchać nauki i zacerpnąć światła i Ducha Bożego do dalszej pracy i walk. Tym, co pozostaną w domu, miło będzie otrzymać od tych, co będą w kościele upominek w postaci pisma, gdzie znajdą słowo Boże na ten dzień przez Kościół udzielane wiernym i wiadomości o ważniejszych wydarzeniach zaszytych w parafii, Archidiecezji i całym Kościele [...]. Musimy wiedzieć, co się w parafii robi i jak się robi, i do każdej roboty odpowiednio się ustosunkować, by być żywym członkiem swojej parafii: brać od innych, w sobie przepracowywać i żywo dalej podawać innym. To obowiązek każdego. Należy również być w łączności i jedności myśli i poczynań ze swoim Biskupem i z Ojcem Świętym, Papieżem Rzymskim. Ta jedność i łączność utrzymuje się przez poznanie ich pism i zarządzeń. Gazeta parafialna i to swoje zadanie spełni, podając parafianom Encykliki, listy pasterskie i zarządzenia Stolicy Apostolskiej i Biskupów. To są główne przyczyny, dlaczego parafialna gazeta, dostępna dla wszystkich, wychodzić powinna i dlatego ją nadal wydawać będziemy²⁶⁶.

„Życie Parafialne” – pierwsza wileńska gazetka dla wiernych z kościoła św. Jana Chrzyciela przy ul. Św. Jańskiej wydawana była przez siedem lat, do 1932 r. W zależności od funduszy redakcyjnych pisemko drukowano jako tygodnik, dwutygodnik bądź miesięcznik. W sumie ukazało się 80 numerów.

Gazeta o najdłuższym (11-letnim) żywocie

Pod koniec 1928 r., w dwa lata po wydrukowaniu w Wilnie pierwszego numeru „Dwutygodnika Katolickiego” – czasopisma Archiprezbiterialnego Kościoła św. Jana, narodziła się druga z kolei w tym mieście gazetka parafialna. Tym razem był to miesięcznik zatytułowany: „Posłaniec Kościoła Par. Najśw. Serca Jezusowego”, wydawany do 1939 (z przerwami od 1932 do 1933 i przez cały 1935 r.) oraz zmia-

²⁶⁶ *Od Wydawnictwa*, „Życie Parafialne” 1928, R. 3, nr 1 (11), s. 1–2.

nami tytułu: w 1932 r. na „Posłaniec. Pismo misyjne parafii Najśw[ięt-
szego] Serca Jezusowego w Wilnie” i w 1934 r. na „Posłaniec Kościoła
Par[afii] Najśw[iętszego] Serca Jezusowego w Wilnie”. Jego narodzi-
ny zaanonsowały „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, pisząc
„Od pierwszej niedzieli Adwentu zaczął wychodzić w Wilnie przy
kościół N. Serca Jezusowego miesięcznik pod tytułem »Posłaniec
kościół parafialny N. Serca Jezusowego w Wilnie«. W pierwszym
numerze zostały umieszczone nast[ępujące] artykuły: *Od Redakcji,
Rok kościelny i Adwent, Niepokalane Poczęcie Najśw[iętszej] Maryi
Panny, Boże Narodzenie*, krótkie streszczenie kazań niedzielnych na
cały grudzień, kronika parafialna i in. Miesięcznik wydaje ks. Stani-
sław Nawrocki, prob[oszcz] miejscowy”²⁶⁷.

W programowym odniesieniu się redakcji do czytelników, napisa-
nym w uroczystość św. Andrzeja Apostoła 1928 r., określono w pierw-
szym rzędzie cel pisemka oraz wyszczególniono niezbędne do jego
realizacji środki, jak również sposoby ich wdrażania.

Chwała Boża i dobro dusz – to nasz cel. To jedno mamy na względzie – do tego
jednego będzie dążył Posłaniec kościoła parafialnego. Ma on się stać dalszym cią-
giem tego, co otrzymujemy w kościele parafialnym, ma utrzymywać, pogłębiać i roz-
szerzać te nauki, te wskazówki, te myśli dobre, które co święta, a nawet co dnia
czterpiemy w naszej świątyni parafialnej [...]. Jeszcze więcej – „Posłaniec” chciałby
dotrzeć tam, dokąd nie sięga, z tej czy innej przyczyny, słowo kapłańskie, sięgnąć
do tych dusz, które czy to nie mogły, czy nie chciały same zbliżyć się do swej
świątyni parafialnej, przypomnieć im, że o nich tu pamiętają, że wspólne modły
zgrupowanych i za nich też idą [...]

Podstawowym zadaniem „Posłańca” poświęcono drugą część wpro-
wadzenia otwierającego jego pierwszy numer:

Posłaniec będzie podawał wiadomości dotyczące wiary, życia uczciwego, czci
Bożej, pracy dla zbawienia dusz, oświaty w duchu katolickim, dobrych uczynków

²⁶⁷ *Pismo parafialne*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1928, R. 2, nr 23, s. 332.

²⁶⁸ *Od Redakcji*, „Posłaniec Kościoła Par. Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie” 1928, R. 1, nr 1, s. 1.

i życia społecznego w granicach parafii naszej przede wszystkim oraz ważniejsze wypadki z życia religijnego naszego miasta, kraju i świata katolickiego. Przez te wiadomości będzie się starał przede wszystkim pouczać i zachęcać do poznania i miłowania Boga, do życia cnotliwego [...]. Posłaniec będzie podawał porządek nabożeństw, uroczystości i posług kościelnych [...], jak również porządek urzędowania i załatwiania różnych czynności w kancelarii parafialnej [...], wiadomości z życia rodzinnego naszych parafian, jak chrzty, śluby i zgony [...]. Posłaniec będzie omawiał sprawy Bractw i Stowarzyszeń pobożnych i prac oświatowych, społecznych i dobroczynnych [...], wszystko to co będzie służyło ku chwale Bożej i pożytkowi dusz²⁶⁹.

Pierwsze słowo *Od Redakcji*, gorąco polecające nowe czasopismo wiernym z kościoła Najświętszego Serca Jezusowego w Wilnie, kończy się pragnieniem, żeby „Szanowni i Drodzy Parafianie uważali go za swego przyjaciela, żeby go darzyli zaufaniem i poparciem, żeby się do niego zwracali w swoich wątpliwościach, żeby pomiędzy nimi a Posłańcem zawiązały się prawdziwie przyjacielskie stosunki i serdeczna wymiana myśli”²⁷⁰.

Redakcja „Posłańca” przedstawiła czytelnikom program realizowała z wielką konsekwencją przez wszystkie lata swej pracy. Nie osłabiły jej nawet wielomiesięczne przerwy, jakie zaistniały w 11-letniej historii gazetki. Jej ostatni – 88 numer, wydano w czerwcu 1939 r.²⁷¹, przy czym począwszy od lutego 1934 r. była ona już jedynym pismem parafialnym na terenie Wilna i w granicach całej archidiecezji.

Mutacyjne wydania wileńskich „Wiadomości Kościelnych”

W 1929 r., kiedy w Wilnie ukazywały się dwie gazety parafialne („Życie Parafialne” i „Posłaniec Kościoła Par[afii] Najśw[iętszego] Serca Jezusowego w Wilnie”), „Księża proboszczowie m. Wilna na posiedzeniu, dn. 4 kwietnia [1929 r.], pod przewodnictwem dzieka-

²⁶⁹ Tamże, s. 1–2.

²⁷⁰ Tamże, s. 2.

²⁷¹ Zob. „Posłaniec Kościoła Parafialnego Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie” 1939, R. 11, nr 6.

na m. Wilna, ks. kan. Jana Adamowicza, uchwalili jednogłośnie wydawać pismo dla wszystkich parafii wileńskich²⁷². Kierunek takiego działania, pisząc o wydawnictwach parafialnych, podały w 1. numerze z 1929 r. „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”: „Parafie miejskie mogłyby się łączyć i wydawać takie pisemko wspólnymi siłami”²⁷³. Gremium to postanowiło też, że „nowe pismo tymczasowo będzie wychodziło raz na miesiąc i będzie zawierało nast. m/w działy: religijno-moralny, liturgiczny, społeczny i informacyjny”²⁷⁴. Już w maju tego samego roku w ośmiu parafiach wileńskich ukazały się „Wiadomości Kościelne”. Przedsięwzięcie to zapewne mocno zmobilizowało zespół redakcyjny i spotkało się z dużym zainteresowaniem wiernych, skoro wileński „Dwutygodnik Kapłański” z 10–25 sierpnia 1929 r. z satysfakcją, odnotował, iż „Niedawno powstały wspólny miesięcznik wszystkich parafii m. Wilna zdobywa coraz więcej czytelników. W ostatnich numerach rozpoczęto umieszczanie aktualnych ilustracji, co w znacznej mierze urozmaica wydawnictwo”²⁷⁵. „Wiadomości Kościelne” drukowano od maja 1929 r. do października 1932 r. na zasadzie mutacji – różniących się między sobą podtytułem i ostatnią stroną, redagowaną dla potrzeb społeczności poszczególnych parafii. Były to następujące gazetki:

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii antokolskiej w Wilnie”;

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Niepokal[anego] Poczęcia Najśw[iętszej] Maryi Panny w Wilnie”;

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii ostrobramskiej w Wilnie”;

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii bernardyńskiej w Wilnie”;

²⁷² *Pismo parafialne*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1929, R. 3, nr 7, s. 109.

²⁷³ Tamże.

²⁷⁴ Zob. „Posłaniec Kościoła Parafialnego Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie” 1929, R. 11, nr 6.

²⁷⁵ „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1929, R. 3, nr 15–16, s. 236 (z przełomu lipca i sierpnia) .

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Świętego Ducha w Wilnie”;

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Świętego Rafała w Wilnie”;

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Świętych Apostołów Filipa i Jakóba w Wilnie”;

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Wszystkich Świętych w Wilnie”.

Gazeta parafialna „Wiadomości Kościelne”, której aktywnie patronował i był oficjalnym wydawcą ks. Jan Adamowicz dziekan wileński, *de facto* – na co nie zwrócono dotychczas uwagi – była (na zasadzie mutacji) również wydawana w latach 1929–1932, jeszcze w dwóch innych parafiach wileńskich: dla wiernych parafii świętojańskiej²⁷⁶ i parafii Najświętszego Serca Jezusowego²⁷⁷. Była ona także drukowana dla dwóch parafii pozawileńskich: w Rajgrodzie²⁷⁸ i w Bargłowie²⁷⁹. Tak więc *summa summarum* wileńskie „Wiadomości Kościelne” w latach 1929–1932 składały się ostatecznie nie z ośmiu, ale z dwunastu mutacji.

Ostatni numer „Wiadomości Kościelnych” dla niektórych parafian wileńskich (z października 1932 r.) nie był bynajmniej kresem ich gazetek parafialnych. Dotyczy to wiernych z kościołów św. Teresy przy ul. Ostrobramskiej, św. Franciszka Serafickiego (niegdyś bernardynów) przy ul. św. Anny i św. Jana przy ul. Św. Jańskiej, gdzie – nawiązując do wydawanych tam mutacji „Wiadomości Kościelnych” – w styczniu 1933 r. powrócono do koncepcji gazetek *stricte* parafialnych. W ten sposób narodziło się „Życie Parafialne Ostrobramskie”²⁸⁰, „Gazetka Parafialna. Miesięcznik duszpasterski parafii

²⁷⁶ Zob. „Życie Parafialne. Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie” z lat 1929–1932.

²⁷⁷ Zob. „Posłaniec Kościoła Parafialnego Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie” z lat 1929–1932.

²⁷⁸ Zob. „Gazeta Rajgrodzka” wydawana w 1930 r. przez ks. H. Tyszkę.

²⁷⁹ Zob. „Wiadomości Kościelne Parafii Bargłowskiej” redagowane przez ks. S. Rostkowskiego w latach 1930–1931.

²⁸⁰ Wydawane w latach 1933–1935.

Bernardyńskiej²⁸¹ i „Gazetka Parafialna. Miesięcznik duszpasterski parafii Świętojańskiej”²⁸², przy czym dwa ostatnie tytuły w treści różniły się między sobą informacjami ze swoich parafii na wzór wcześniej zaprezentowanych mutacji.

Pozostałe gazetki parafialne metropolii wileńskiej

Poza wymienionymi wcześniej tytułami wszystkich czasopism z parafii wileńskich oraz kilku spoza Wilna (Bargłów, Grodno, Rajgród) trzeba tutaj jeszcze wyszczególnić co najmniej kilka tytułów: z Białegostoku, Budślavia, Łomży i Pińska:

„Wiadomości Parafji Łomżyńskiej. Miesięcznik informacyjno-religijny”, wydawany od 1 stycznia 1929 r. przez ks. kan. S. Rostowskiego – proboszcza parafii łomżyńskiej, redaktorem był ks. A. Warakomski. Gazeta „wychodzi w pierwszą niedzielę każdego miesiąca”²⁸³. Ukazało się dziesięć numerów czasopisma.

„Przewodnik Parafialny Białostocki. Miesięcznik informacyjno--religijny”, od 1 stycznia 1929 r. redagowany i wydawany przez ks. A. Abramowicza. Ukazały się dwa numery: w styczniu i lutym 1930 r.

„Jutrzenka Białostocka. Miesięcznik informacyjno-religijny” wydawany w Białymstoku od marca 1930 r. do października 1939 r. przez ks. A. Abramowicza.

„Głos Parafialny. Miesięcznik religijno-informacyjny” z Budślavia, redagowany i wydawany w latach 1930–1931 przez ks. S. Wernika.

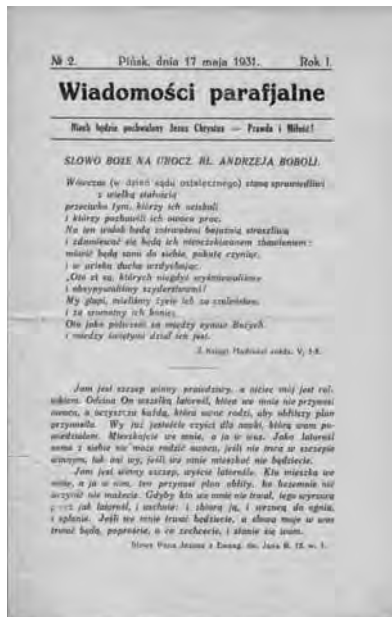
„Dobra Nowina Bractwa Nauki Chrześcijańskiej”, tygodnik redagowany i wydawany przy kościele katedralnym w Pińsku w latach 1935–1936 przez ks. J. Zieję.

„Wiadomości Parafialne”, nr 1 i 2, drukowane w Pińsku w 1931 r., włączone do bibliografii polskich czasopism religijnych za Urzędowym Wykazem Czasopism – przy okazji tej pracy odkryte. Jako że są dotychczas nieznanne, warto je tutaj przybliżyć. Był to tygodnik.

²⁸¹ Wydawana w latach 1933–1934.

²⁸² Wydawana w latach 1933–1934.

²⁸³ „Wiadomości Parafji Łomżyńskiej”, R. 1, nr 1, Łomża, dnia 1 stycznia 1929, s. 1.



„Wiadomości Parafjalne”, Pińsk, dnia 10 maja 1931, R. 1, nr 1; Pińsk, dnia 17 maja 1931, R. 1, nr 2

Pierwszy z dwóch poznanych numerów liczył 6 stron, drugi natomiast – 8. Jego redaktorem i wydawcą był ks. Jan Zieja, który 1 maja 1931 r., a więc 10 dni przed wydaniem pierwszego numeru pińskich „Wiadomości Parafjalnych” objął „posługiwanie duszpasterskie przy parafii katedralnej”²⁸⁴. Redakcja i administracja „Wiadomości” mieściła się przy ul. Kościuszki 16 (w kancelarii parafjalnej). Cena jednego numeru gazetki wynosiła 5 groszy²⁸⁵.

Gazet parafjalnych było z pewnością więcej, chociaż na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich miejsc ich wydawania ani nawet wszystkich tytułów. W sposób ogólny wspomina o nich np. ks. Tadeusz Sieczka, wskazując w 1935 r. w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Wileńskich” na potrzebę redagowania czasopism parafjalnych. Zachęcając księży do duszpasterzowania także poprzez słowo drukowane na maszynie do pisania, a następnie powielane, autor swoją publikację zakończył godnym odnotowania spo-

²⁸⁴ Z parafii, „Wiadomości Parafjalne” 1931, R. 1, nr 1 [z 10 maja 1931 r.], s. 5.

²⁸⁵ Zob. „Wiadomości Parafjalne” 1931, R. 1, nr 2 [z 17 maja 1931 r.].

strzeżeniem: „Notabene, znam już kilka wypadków w Archidiecezji Wileńskiej wydawania tego rodzaju gazetki parafialnej na powielaczu z nad wyraz dodatnim skutkiem”²⁸⁶.

Redaktorzy – nakłady – kolportaż

Wileńskie gazetki parafialne powstawały z inicjatywy duchowieństwa parafialnego i funkcjonowały dzięki zaangażowaniu księży dziekanów, proboszczów, jak również wikariuszy. Wymienione tytuły wpisały się w dzieje polskiego czasopiśmiennictwa katolickiego przede wszystkim za sprawą księży redaktorów, w pierwszej kolejności Adama Abramowicza, Jana Adamowicza, Aniceta Butkiewicza, Jana Kretowicza, Adama Kuleszo²⁸⁷, Antoniego Le[w]osza²⁸⁸, Stanisława Miłkowskiego, Stanisława Nawrockiego, Piotra Rogińskiego, Józefa Songina, Stanisława Wernika, Stanisława Zawadzkiego, Tadeusza Zawadzkiego, Jana Ziei i Piotra Żarnowskiego.

Nakłady poszczególnych czasopism, jak również i poszczególnych numerów kształtowały się od 500 egz. po 3-, 4- i 5 tysięcy egz. Swego rodzaju rekord należy do „Jutrzenki Białostockiej” – wydawanej w latach 1930–1939 m.in. celem wsparcia wznoszonej w parafii św. Rocha nowej świątyni. Otóż w 1937 r. drukowano tam do 8 tys. egzemplarzy tego pisma.

Zróznicowany był również kolportaż wileńskich gazet parafialnych. Zazwyczaj można było je nabyć drogą prenumeraty, częściej jednak przy okazji uczestniczenia w nabożeństwach, uiszczając należną opłatę albo też składając dobrowolną ofiarę na fundusz redakcyj-

²⁸⁶ T. Siczka, *Gazetka parafialna*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1935, R. 9, nr 13–14, s. 201.

²⁸⁷ W publikacjach poświęconych czasopiśmiennictwu wymienia się nazwisko Kulesza, tymczasem winno ono brzmieć Kuleszo, zgodnie z wileńskimi katalogami kościołów lat 30. XX w. i – naturalnie – z zapisami w stopce wydawanej w latach 1929–1932 gazetki „Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Świętego Ducha w Wilnie”.

²⁸⁸ W stopce grodzieńskiego „Sługi Bożego” jako redaktor i wydawca występuje pod nazwiskiem ks. Antoni Leosz, natomiast – po ukończeniu studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim – publikuje w „Wiadomościach Kościelnych” jako ks. dr Antoni Lewosz.

Nr 1.

Rajgród, dnia 4 maja 1930 r.

Rok I.

GAZETA RAJGRODZKA

Redaktor i wydawca:
Ks. HENRYK TYSKA
WYDAWCA I ADMINISTRATOR
miesz. się w Rajgrodzie w klasztorze
kolegijskim.

Rekt. Piotrowi Jezus Szymonie misjonarz
miły miłoj, niłi et. Rekt. Ma: Tak Panie, Ty
wiesz, że Cię miłuj, Rekt. ma Jezus: Pał Ga-
ranki... pał suwe... Kwiatyła św. Jan. 21. 15.

Wychodzi w pierwszą nie-
działę każdego miesiąca.
Cena pojedynczego
numera 12 groszy.

MARYA—KRÓLOWA POLSKI.

Wśród ziem i narodów świata, tysiąclecia
małję dziejową spełnia już, przechodząc różne
koleje losu, naród nasz polski i nasza Polska
ziemia. A wśród tych dziejów Polski, jakby
złota słoneczna smuga na pokosie historii na-
szej, to szczególna miłość i czułość ku Maryi,
Królowej polskiego narodu i polskiej ziemi.
Pozostają jej siostrzyca początków wiary i nasze-

na pomocą w niekompromisowej obronie Często-
chowy Najświę. Panny, królową Polskę w Ja-
sowiegskim kościele. Pobito najedźców pod
Częstochową, pobito w licznych bitwach po
różnych stronach kraju, a król powrócił
z wygnania. W uczuciu największej wierno-
ści za ocalenie, w lwowskiej katedrze, pu-
blicznie, w imieniu narodu, za zgodą wyzna-



KRÓLOWO KORONY POLSKIEJ—MÓDL SIĘ ZA NAMI.

go narodowego bytu dziejowego. Królową zaś
Polski stała się Marya napręd w porach
polskich, a następnie w jednej nadywczaj-
nej dla nas chwili. Znana jest ta karta hi-
storji Polski, kiedy straszliwa nawala wrogów,
jakby potop, jak to przedstawia nasz wielki
plasz Sienkiewicz, rosła się po całym kra-
ju tak, że ówczesny król, Jan Kazimierz, mu-
siał ucieknąć z kraju aż na Sienk. W tej to
niebezpiecznej dla Polski chwili przybyła z cudow-

kich stanów, obrał raz na zawazę Maryę za
Królową Korony Polskiej. W dniu 3 maja na
nieudaną uchwałę i decyzję Kościoła z dnia
23 października 1924 r., łącząc z uroczysto-
ścią narodowego święta, pamiętki słynnej Kon-
stytucji 3-go maja, obchodzimy jej święto.
W wyzwolonej ojczyźnie królowe już nam
urzędowo nasza Królowa, Królowa nieba,
świata i Polski — Marya! W dniu tym, a za-
razem w dniu narodowego święta, niema ko-

ny. „Będziemy dawali »Wiadomości« bezpłatnie każdemu, kto złoży jakąkolwiek ofiarę podczas zbierania »na tacę« w Kościele” – informowano w pierwszym numerze pińskich „Wiadomości Parafialnych”. „Prócz tego każdy będzie mógł wziąć numer »Wiadomości«, ze stolika przy wejściu do Kościoła – rzucając dobrowolną ofiarę do skarbonki z napisem »Wiadomości Parafialne«”²⁸⁹. W wileńskiej parafii pobernardyńskiej „Każdy parafianin czytać powinien Gazetkę Parafialną. Kto może, płaci za egzemplarz, wrzucając do skarbonki 10 groszy. Kto nie może zapłacić, niech weźmie darmo”²⁹⁰. W parafii Niepokalanego Poczęcia N.M.P. „nabywać ją można w zakrystii lub w kancelarii parafialnej. Pojedynczy numer kosztuje 15 groszy, kto nie może zapłacić otrzymuje darmo. Można się zapisać na stałych prenumeratorów kwartalnie 40 groszy, rocznie 150 groszy”²⁹¹. W parafii bargłowskiej kolportaż rozwiązano jeszcze inaczej:

Uprosililiśmy do tego dzieła sołtysów wszystkich wiosek naszej parafii, by w każdą pierwszą niedzielę miesiąca zabierali od nas do swych wiosek tę gazetkę i tam rozdawali po jednym egzemplarzu na dwa domy, a mieszkającym na dalszych koloniach – po jednym egzemplarzu na każdy dom dla oddalonej jednej od drugiej kolonii [...]. W każdą więc pierwszą niedzielę miesiąca – informowano bargłowskich parafian – będzie ta gazetka do zabrania u sołtysa wioski Waszej – tam jej szukajcie, sami i rodzinom Waszym czytajcie i drugim podawajcie, a wszyscy winni się poczuwać do pomocy i współpracy duszpasterskiej na tym polu, w tym apostołstwie dobrej prasy²⁹²

Jeszcze bardziej zbliżył się do swoich wiernych proboszcz parafii świętojańskiej w Wilnie, który na łamach wydawanej gazetki zawiadamiał:

²⁸⁹ *Od wydawnictwa*, „Wiadomości Parafialne” 1931, R. 1, nr 1, s. 6.

²⁹⁰ „Gazetka Parafialna. Miesięcznik duszpasterski parafii Bernardyńskiej” 1933, R. 1, nr 4, s. 4.

²⁹¹ *Kronika parafii Niepokalanego Poczęcia N. M. P.*, „Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Niepokal. Poczęcia Najśw. Maryi Panny w Wilnie” 1929, R. 1, nr 7, s. 56.

²⁹² *Apostolstwo prasy parafialnej*, „Wiadomości Kościelne Parafii Bargłowskiej” 1930, R. 1, nr 2, s. 16.

Postanowiłem od grudnia r. b. dostarczać nasze pismo wszystkim naszym parafianom do domu, nie zadawalniając się rozdawaniem takowego w kościele. A to głównie dlatego, że wielu naszych parafian, mieszkając bliżej innych kościołów [...] uważają dla siebie za dogodniejsze tam wypełniać obowiązek niedzielny [...] i wobec tego mieli utrudnienie w otrzymywaniu swego pisma parafialnego. Sądzę, że ta moja troska, by „Życie Parafialne” dostało się do rąk każdego parafianina zostanie przyjęta z zadowoleniem i że każdy będzie się czuł w obowiązku pismo przeczytać wraz z całą swoją rodziną. Gazetę dostarczać będzie łaskawie dozorca domu, do którego w razie nie otrzymania pisma należy się po nie zwracać²⁹³

Wypada jeszcze zwrócić uwagę na kolportaż wydawanej w latach 1930–1939 „Jutrzenki Białostockiej”. Z kolei to czasopismo, poza redakcją, kościołem i kancelarią, można było kupić we wszystkich katolickich sklepach i księgarniach Białegostoku oraz w kioskach koło miejscowych kościołów.

Przytoczone przykłady ofiarnego i pomysłowego popularyzowania wśród wiernych czasopism parafialnych wyjaśniają ich stosunkowo wysokie nakłady i wieloletnią żywotność, a także spójność wspólnot parafialnych funkcjonujących wokół licznych świątyń archidiecezji wileńskiej. Wydawnictwa tego rodzaju, „przy podniesieniu się czytelnictwa wśród szerszych mas, będą miały ogromne znaczenie dla wzmocnienia życia parafialnego i uświadczenia religijnego, zwłaszcza pod względem życia liturgicznego i dewocyjnego w kościele”²⁹⁴.

²⁹³ *Do moich parafian*, „Życie Parafialne. Pismo miesięczne parafii Ś-to Jańskiej w Wilnie” 1930, R. 5, nr 12(61), s. 95.

²⁹⁴ *Wydawnictwa parafialne*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1929, R. 3, nr 1, s. 13.

Rozdział VII

Prasa Akcji Katolickiej

Lata 30. XX w. – narodziny i czas rozkwitu Akcji Katolickiej w Polsce – jednocześnie stanowiły w ogóle najpomyślniejszy do 1939 r. okres rozwoju polskiej prasy katolickiej. Zjawisko to, bez wyjątku notowane wówczas w każdej diecezji, ze szczególnym akcentem wystąpiło na północno-wschodnich obszarach Kościoła polskiego, w archidiecezji wileńskiej. Tutaj ten nowy rozdział w życiu religijnym zainicjował arcybiskup metropolita Romuald Jałbrzykowski podpisaniem 18 grudnia 1930 r. dekretu erekcyjnego Akcji Katolickiej archidiecezji wileńskiej i powołaniem na jej prezesa Stanisława Białasa²⁹⁵, a na jej sekretarza ks. Franciszka Kafarskiego²⁹⁶. Te trzy postaci dały pierwszy mocny impuls wileńskiej Akcji Katolickiej, która z kolei stworzyła w tamtym rejonie dobre warunki dla nowej – co do formy i treści – prasy, mobilizującej społeczność kresową do życia i pracy z myślą o jej wielorakich powinnościach, w pierwszym rzędzie stanowych, społeczno-gospodarczych, narodowych i kościelnych.

Zdecydowana większość tych czasopism miała charakter lokalny, służąc wiernym określonej diecezji (łomżyńskiej, pińskiej, wileńskiej) bądź określonym tam środowiskom-stanom (zazwyczaj młodzieży męskiej i żeńskiej, „kobietom i mężom”), rzadziej mniejszym czy też zupełnie małym ośrodkom i grupom (wioski i miasta wraz ze stano-

²⁹⁵ Był on dyrektorem Banku Polskiego w Wilnie. Jego charakterystykę zamieściły „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” w informacji o śmierci i pogrzebie pierwszego prezesa Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie, pisząc m.in. „D. 16 stycznia rb. zmarł w Wilnie Stanisław Białas, b. dyrektor Banku Polskiego w Wilnie, członek i prezes wielu instytucji społecznych, filantropijnych, kulturalnych i gospodarczych, człowiek o głębokich przekonaniach katolickich i niezmordowany pracownik na gruncie społecznym i religijnym”. Zob. „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1933, R. 7, nr 2, s. 29.

²⁹⁶ Był on doświadczonego duszpasterzem, m.in. proboszczem farnym i dziekanem w Słonimiu, następnie sekretarzem generalnym Związku Wileńskiego Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, a także wieloletnim redaktorem i wydawcą czasopism urzędowych dla duchowieństwa oraz czasopism młodzieżowych (np. „Brzask”, „Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej”, „Tygodnik Katolicki”, „Wiadomości dla Patronów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i Pracowników Społecznych wśród młodzieży pozaszkolnej”, „Wiadomości Metropolitalne Wileńskie. Dwutygodnik Kapłański”, „Wiadomości Związku Wileńskiego Młodzieży Polskiej”). Jako sekretarz Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie ks. Kafarski objął także stanowisko redaktora „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”.

wionymi przez nie parafiami). Najczęściej były to okólniki i sprawozdania, rzadko miesięczniki, tygodniki i jednodniówki. Zdarzało się (przede wszystkim odnośnie do młodzieży pozaszkolnej), że nowe tytuły poświęcone Akcji Katolickiej dla młodych bywały *de facto* kontynuacją czasopism o wcześniejszym rodowodzie, niewiele odbiegając od ich formy i treści.

„Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej” (1931–1939)

Ten nowy rozdział w czasopiśmiennictwie katolickim archidiecezji wileńskiej, rozdział prasy Akcji Katolickiej, otworzyły w 1931 r. „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”. Zajęły one miejsce „Wiadomości Związku Wileńskiego Młodzieży Polskiej” wydawanych w latach 1929–1931. Ostatni numer ustępującego miesięcznika ukazał się w marcu 1931 r., a już w następnym miesiącu, w kwietniu wydrukowano pierwszy numer pierwszego w archidiecezji wileńskiej czasopisma Akcji Katolickiej. Były to właśnie „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”. Na temat genezy i zadań tego pisma w słowie wstępnym od redakcji stwierdzono:

Erekcja Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej pociągnęła za sobą potrzebę wydawania specjalnego organu celem nawiązania i utrzymania bliższego kontaktu z poszczególnymi organizacjami, które wchodzi w skład Akcji Katolickiej. Nie dość na tym – poszczególne Związki, jako Centrale swych Stowarzyszeń, muszą udzielać instrukcji co do sposobów i możliwości prowadzenia pracy na danym terenie. Z powyższych względów odąd będą ukazywały się zbiorowe komunikaty oraz instrukcje pod wspólnym tytułem „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”. Fakt ten niewątpliwie wpłynie na bliższe powiązanie ze sobą pracy społeczeństwa starszego z młodzieżą zrzeszoną w S. M. P., a jednocześnie Zarządy Parafialnej Akcji Katolickiej, zgodnie ze swym regulaminem, będą mogły odpowiednio rozwijać i koordynować działalność społeczną na swoim terenie²⁹⁷.

²⁹⁷ *Od Redakcji*, „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej” 1931, R. 1, nr 1, s. 1.

Redakcja i administracja nowego czasopisma, kierowane najpierw przez ks. F. Kafarskiego, znajdowały się do końca 1934 r. przy ul. Mетрополиталnej. Również tam, w Drukarni Archidiecezjalnej, powielano jego poszczególne numery. Od stycznia 1935 do października 1936, z nieznanymi bliżej powodów, pismo nie ukazywało się. Wznowiono je dopiero w listopadzie 1936 r. pod tym samym tytułem, zamieszczając następującą informację: „Dla objęcia całokształtu prac A[kcji] K[katolickiej] przez poszczególne organizacje A.K. w parafiach postanowiliśmy wznowić wydawanie miesięcznika p. t. »Wiadomości A. K.«. Pismo to jako oficjalny organ A. K. w naszej archidiecezji podawać będzie okólniki i materiał dla Zarządów P[arafialnej] A[kcji] K[katolickiej] jak również i dla Oddziałów poszczególnych Katol[ic]kich Stow[arzyszeń]. Niewysoka cena pisma pozwoli Zarz. P. A. K. i Oddziałom zaprenumerować »W. A, K.« i z takowych korzystać”²⁹⁸. Powrót ten nastąpił pod nową redakcją, w osobie Henryka Chmielewskiego²⁹⁹, i w nowej siedzibie, która znajdowała się na ul. Zamkowej. Przy tej okazji zmieniono też drukarnię najpierw, przejściowo, na zakład J. Bajewskiego, a następnie na „Polonię”, gdzie po kilku miesiącach, od stycznia 1938 r. w miejsce biuletynów zaczęto wydawać pismo w formie broszurek z kolorową okładką. „Wiadomości” były z reguły miesięcznikiem, chociaż stosunkowo często ukazywały się numery dwumiesięczne. I tak w 1931 r. na w ogóle wydanych pięć numerów tylko jeden, z października, faktycznie był miesięcznikiem, pozostałe cztery to dwumiesięczniki. Na szczęście sytuacja ta uległa

²⁹⁸ *Wznowione wydawnictwo*, „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej” 1936, nr 1, s. 1.

²⁹⁹ Henryk Chmielewski, od szeregu lat związany z katolickim Związkiem Młodzieży Polskiej w Wilnie, w latach 20. minionego stulecia należał do grona najbliższych współpracowników ks. Kafarskiego, a w latach 30. – podczas studiów na Uniwersytecie Stefana Batorego – był członkiem „Odrodzenia”, utrzymując bliskie kontakty z ówczesnym liderem tej organizacji, Henrykiem Dembińskim. Kiedy z dniem 6 stycznia 1935 r. ks. Kafarski zaczął wydawać w Wilnie „Tygodnik Katolicki” – czasopismo religijne, społeczne i oświatowe, Chmielewski – jeszcze jako student prawa – otrzymał tam stanowisko sekretarza redakcji i redaktora odpowiedzialnego; kiedy natomiast udało się – po blisko dwuletniej przerwie – wznowić druk „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej” – obowiązki redaktora powierzono właśnie Chmielewskiemu, który sprawował je do września 1939 r., tzn. do wydania ostatniego numeru pisma.

szybkiej i gruntownej zmianie. I tak w 1932 r. wydano – jako dwumiesięczniki – już tylko dwa numery, w latach 1933–1934 – po trzy numery, a w latach 1937–1939 – zaledwie po jednym numerze dwumiesięcznym.

Czasopismo spełniało przede wszystkim rolę pomostu pomiędzy Wydziałem Archidiecezjalnym Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie a parafialnymi zarządami jej czterech podstawowych kolumn, stanowionych przez: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej, Stowarzyszenie Polek (Niewiast) Katolickich i Stowarzyszenie Mężów Katolickich. Treścią tej komunikacji były dokumenty, informacje i materiały o Akcji Katolickiej w ogóle, jak również wszystkie inne niezbędne do właściwego funkcjonowania każdej z tych organizacji religijnych w poszczególnych parafiach. Poza tym prezentowano szeroki wachlarz programów pracy, sugerując całą masę ciekawych i bardzo użytecznych zajęć w sekcjach (religijna, wychowawczo-oświatowa, społeczno-charytatywna, rolniczo-gospodarcza, sportowa, przysposobienia wojskowego). Ważne miejsce zajmował tam także kalendarz uwzględniający święta patronalne druhen, druhów, „kobiet i mężów”, święta narodowe, kongresy, zjazdy, zloty. Bardzo często drukowano ogólny, kilkudziesięciopunktowy program pracy na dany miesiąc, przedstawiając go w paru działach: ogólnoorganizacyjnym, kulturalno-oświatowym, rolnym, wychowania fizycznego i przygotowania wojskowego.

Wiele miejsca poświęcano też informacjom o prasie organizacyjnej, ogólnopolskiej i lokalnej, o księżnicach z wydawnictwami poświęconymi Akcji Katolickiej i składnicom, dysponującym nie tylko drukami, ale wręcz wszystkim, co potrzebne jest w pracy wszystkim zrzeszonym w Akcji Katolickiej. Szczególną zaś uwagę zwraca zainteresowanie redakcji „Wiadomości” sprawami posługi charytatywnej w parafii i zaszczepienia cnoty pobożności pośród dzieci. Wprawdzie były to wówczas zagadnienia, którymi zajmowały się takie formacje, jak „Caritas” i Krucjata Eucharystyczna, klasyfikowane poza schematem organizacyjnym Akcji Katolickiej, niemniej jednak waga i miejsce tych zagadnień w życiu parafialnym *de facto* mocno angażowały nie tylko formacje kobiet i mężczyzn, ale także w dużym stopniu obydwie kolumny młodzieżowe. Dlatego zapewne, z przyzwolenia abpa

Jałbrzykowskiego – promotora Archidiecezjalnego Związku Towarzystw Dobroczynności „Caritas” w Wilnie, już w pierwszym roku „Wiadomości” udostępniano tam strony do dyspozycji tegoż Związku³⁰⁰. Natomiast w 1937 r. zagościła w „Wiadomościach” Krucjata Eucharystyczna³⁰¹.

„Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej” były wielotorowym pomostem. Tą drogą, w formie sprawozdań, komunikatów, listów i wspomnień wędrowały bogate wiadomości o formach pracy i jej efektach od poszczególnych zarządów parafialnych, wykraczające daleko poza charakter informacyjny przekazu. Co dla jednych było tylko elementem sprawozdawczym, dla innych mogło być wskazówką, zachętą czy nawet zbożnym wyzwaniem.

Dzisiaj oglądane „Wiadomości” z Wilna wyróżnia przede wszystkim ich walor historyczny. Stronice tego czasopisma zachowały bowiem i utrwaliły w szczegółach polskie życie religijne, społeczno-gospodarcze, a nawet obyczajowe w rozległym rejonie wileńskim II Rzeczypospolitej w latach 1931–1939. Czasopismo to, z imienia i nazwiska wyszczególnia składy osobowe czterech wiodących organizacji w poszczególnych parafiach, ukazuje ich aktywność w wielu dziedzinach życia, ich zaangażowanie i ofiarność. Nie brakuje przy tym i uwag krytycznych, wskazujących na kryzysy i słabości nekające tamtejsze środowisko.

³⁰⁰ Zob. *Archidiecezjalny Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas”, „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”* 1931, R. 1, nr 5, s. 30–32; 1932, R. 2, nr 2, s. 24, nr 6, s. 22–24, nr 9, s. 23–24, nr 10, s. 30–32; 1933, R. 3, nr 1, s. 27–28, nr 3, s. 27–28, nr 8–9, s. 28–36, nr 10, s. 30–36, nr 11–12, s. 32–36; 1934, R. 4, nr 1–2, s. 32–40, nr 3, s. 37–40, nr 4, s. 29–40, nr 5, s. 21–26, nr 8–10, s. 34–40, nr 12 s. 26–28; 1936, nr 1, s. 31–37; 1938, nr 2 s. 22–24, nr 3, s. 23–24, nr 4, s. 16, nr 5 s. 20, nr 10, s. 19–20 i s. 3–4 okładki; 1939, nr 2, s. 23–24, nr 5, s. 20 i s. 3 okładki.

³⁰¹ Zob. *Referat Krucjaty Eucharystycznej, „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”* 1937, R. 2, nr 2(4), s. 5–7, nr 3(5), s. 5–8, nr 5(7), s. 3–4, nr 10(12), s. 3–5, nr 11(13), s. 3–5, nr 12(14), s. 5–7; 1938, R. 3, nr 1, s. 3–5, nr 4, s. 3–5, nr 6, s. 2–4, nr 7–8, s. 3–4; 1939, nr 4, s. 4–5.

„Zjednoczenie Katolickie. Gazeta tygodniowa dla osób, rodzin i organizacji katolickich” (Białystok 1933–1935)

Tematykę Akcji Katolickiej w archidiecezji wileńskiej podjęło również (z początkiem 1933 r.) wychodzące w Białymstoku „Zjednoczenie Katolickie. Gazeta tygodniowa dla osób, rodzin i organizacji katolickich”. W pierwszych słowach do czytelnika redakcja nowego tytułu na temat swoich pragnień i przekonań pisała:

Pragniemy przede wszystkim zbudzić uśpioną [...] opinię katolicką [...], rozstrzelone poglądy zespolić [...], zjednoczyć wszystkich katolików [...] pod sztandarem Chrystusowym. Pragniemy utrwalić panowanie Chrystusa przede wszystkim w sercach jednostek, a poprzez serca jednostek, chcemy wprowadzić Chrystusa do rodzin naszych, poprzez zaś rodziny pragniemy przyczynić się do oddania całej Polski – Chrystusowi. Pragniemy przez pismo nasze dołożyć cegiełkę do potężnego gmachu, jaki buduje dziś cały świat katolicki w czynie katolickim – w Akcji Katolickiej [...]. Pójdziemy w bojowym natarciu, pójdziemy z hasłem: Chrystus panuje, Chrystus króluje, Chrystus zwycięża. Idziemy z tym przekonaniem, że pracując dla Kościoła, pracujemy dla Polski, z tym przekonaniem, że im więcej będzie katolików czynu, tym więcej będzie miało państwo nasze obywateli uczciwych, sumiennych, obywateli czynu³⁰².

Oprócz tak ambitnego programu redakcja miała też wielkie nadzieje, że jej czasopismo „znajdzie się i pod strzechą wieśniaczą, i w izbie robotniczej, i w salonach naszej katolickiej inteligencji – wszędzie, gdzie tylko bije katolickie serce”³⁰³.

Z kolei ks. Aleksander Chodyko – dziekan i proboszcz fary białostockiej, a równocześnie wydawca „Zjednoczenia Katolickiego” w oddzielnym słowie do parafian dodał: „brak wspólnego częstego porozumiewania się [...] uzupełnię słowem drukowanym i nawiążę ze wszystkimi parafianami ściślejszą nić braterstwa Chrystusowego, która poprowadzi nas do szczęśliwszego jutra na ziemi i utrzyma nas na poziomie życia nadprzyrodzonego”³⁰⁴.

³⁰² *Od Redakcji*, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 1, s. 1.

³⁰³ Tamże.

³⁰⁴ A. Chodyko, *Ukochani w Chrystusie Parafianie!*, tamże.

W innym miejscu pierwszego numeru nowej gazety zwrócono uwagę czytelnika na wspomniane wyżej budzenie opinii katolickiej. Po objaśnieniach pojęć opinii w ogóle, a opinii katolickiej w szczególności; po konstatacji, że opinia katolicka zamarła, redakcja – na pytania kto i jak ma ją budzić – jasno podpowiada: „Wszyscy. I ty bracie robotniku wśród robotników, i ty bracie rolniku wśród rolników, i ty nauczycielu polski wśród nauczycieli, ty ojcze i matko wśród własnej rodziny. Ty mieszkańcu wioski we własnej wiosce, ty mieszkańcu miasta wśród swoich sąsiadów – wszyscy mają budzić bez wyjątku [...]. Jest wiele sposobów, ale do najważniejszych z nich należą mowa i prasa”³⁰⁵.

Nowy, 4-stronicowy białostocki tygodnik powołany dla wsparcia Akcji Katolickiej, poza artykułami problemowymi (o miłosierdziu, prawdzie, opinii katolickiej, trzeźwości, wychowaniu młodzieży, dobroci, dobru, miłosierdziu, chrześcijańskim ruchu robotniczym, szkolnictwie i oświacie, akcji unijnej, misjach) miał szereg stałych rubryk, jak np. Kalendarzyk tygodniowy, Kalendarzyk historyczny, Akcja Katolicka. Wśród innych stałych rubryk były wiadomości (tygodnia, społeczne, samorządowe), a także doniesienia (z miasta, parafii i z życia robotniczego).

Białostocki tygodnik bardzo często powracał do idei jednoczenia się katolików wokół Krzyża, Chrystusa, Boga, czyli poprzez Akcję Katolicką na rzecz bezrobotnych, najbiedniejszych, chorych, sierot, edukacji młodzieży oraz rozbitych rodzin. Podkreślano przy tym, że wszelkiego rodzaju „polityka bez Boga to polityka nienawiści [...] kto pragnie przyspieszyć królowanie miłości na ziemi zamiast nienawiści, ten śmiało i szczerze staje w szeregach Akcji Katolickiej, której zadaniem jest wywalczyć miejsce Boga na ziemi, miejsce dla miłości”³⁰⁶, wszak „jedynie Chrystus i Jego święta nauka mogą dać ludzkości upragniony pokój”³⁰⁷. Z kolei Akcja Katolicka – to działalność apostolska ludzi świeckich, „bo nie kto inny wprowadzi na tron Chrystusa do rodzin jak jeno ojciec czy matka; nie kto inny przepełni Chrystusowymi

³⁰⁵ *Zbudźmy opinię katolicką*, tamże, s. 2.

³⁰⁶ *Miłość czy nienawiść*, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 35, s. 1.

³⁰⁷ K. Jędrychowski, *Pokój ludziom dobrej woli*, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 46, s. 1.

zasadami fabryki i warsztaty, jeno fabrykant dobry katolik, jak jeno rzemieślnik prawdziwy katolik. To samo w zupełności można powiedzieć o wszystkich innych zawodach, środowiskach życia ludzkiego”³⁰⁸.

„Zjednoczenie Katolickie”, jak przystało na gazetę Akcji Katolickiej, prowadziło wielką popularyzację prasy katolickiej. Dosłownie w każdym numerze drukowano dwa hasła: „Popierajcie prasę katolicką” i „Czytajcie *Zjednoczenie Katolickie*”; a ponadto przytaczano poglądy na temat prasy głoszone przez papieży³⁰⁹ i biskupów³¹⁰, jak również zamieszczano własne opinie³¹¹.

10 czerwca 1934 r. ukazał się numer 17(64) i – jak się okazało – jednocześnie ostatni „Zjednoczenia”. Po ponad półrocznej przerwie, 3 lutego 1935 r., powróciła do Białegostoku gazeta pt. „Zjednoczenie Katolickie” jako tygodnik religijny, społeczny i oświatowy, gdzie na s. 12 ks. dziekan A. Chodyka zamieścił następujący anons: „Szanowni Czytelnicy! Wznawiam wydawnictwo tygodnika »Zjednoczenie Katolickie« w nowej szacie, powiększone, z ilustracjami, przy niskiej dawnej opłacie 10 groszy. Z tych względów wytłumaczycie długą przerwę, zaszłą w wydawnictwie. Odczuwaliście ze mną potrzebę miejscowej katolickiej gazety. Przyjmijcie ją tak, jak przyjmujecie najlepszego przyjaciela do swego domu i rodziny. Niech ona będzie pokrzepieniem ducha i zespoleniem do współpracy, a ja zapewniam, że dołożę wszystkich sił, by stale, bez przerwy, co tydzień »Zjednoczenie Katolickie« mogło trafić do rąk Waszych”.

De facto była to białostocka mutacja wileńskiego „Tygodnika Katolickiego – Naszego Przyjaciela”, którą redagowali i wydawali

³⁰⁸ W *holdzie Chrystusowi Królowi*, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 37, s. 1.

³⁰⁹ Na przykład: „Nie ma innego środka, za pomocą którego można by zdziałać tak wiele dla Kościoła, jak za pośrednictwem prasy katolickiej, zwłaszcza w dzisiejszych czasach” – słowa Piusa XI z 4 XI 1933 wypowiedziane na audiencji Związku Dziennikarzy Katolickich Ameryki, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 40, s. 3.

³¹⁰ Na przykład list łuckiego bpa A. Szelażka do diecezjan na temat prasy katolickiej.

³¹¹ Zob. *O poparcie dla prasy katolickiej*, „Zjednoczenie Katolickie” 1934, R. 2, nr 9 (56), s. 1; zob. *Katolik, a dobra prasa*, „Zjednoczenie Katolickie” 1934, R. 2, nr 13 (60), s. 1.

A. Chodyka, K. Ołdziejewski i C. Paszkowski. Jej żywot trwał jednak zaledwie 3 miesiące, mianowicie do 5 maja 1935 r.

„Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” (1934–1939)

Akcja Katolicka diecezji łomżyńskiej, erygowana przez bpa Stanisława Łukomskiego w 1931 r., własnego czasopisma doczekała się dopiero trzy lata później, tj. w 1934 r., kiedy nowym prezesem Diecezjalnego Instytutu (po Szymonie Konarskim) został Józef Szczuka, a pierwszego sekretarza ks. Wincentego Krajewskiego zastąpił ks. Julian Wierzbowski. Był to miesięcznik zatytułowany „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej”, którego pierwszy numer ukazał się we wrześniu 1934 r. W miejscu zwyczajowego zwrotu od redakcji, zamieszczone zostało tam słowo pasterza diecezji, w którym biskup Stanisław, życząc temu piśmie błogosławieństwa Chrystusowego, wyraził przekonanie, że „wydawania czasopisma, pouczającego w sprawach tak Akcji Katolickiej, jak i Stowarzyszeń ją tworzących, będzie przez nie przyjęte niewątpliwie radośnie jako pożądana i pożyteczna pomoc w tej ważnej służbie dla Królestwa Chrystusowego”³¹².

Krótką genezę i uszczegółowioną wizję nowego pisma znajdujemy w załączonym dalej komunikacie o następującej treści:

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łomży [...], niniejszym rozpoczyna wydawnictwo czasopisma jako okólnika, poświęconego wyłącznie sprawom ideowym i organizacyjnym [...]. Zamiast oddzielnych okólników każdej organizacji wchodzącej w skład A. K. będzie wychodzić raz w miesiącu „Akcja Katolicka” jako organ urzędowy D. I. A. K. Przeznaczony on jest dla członków Zarządów P. A. K. oraz dla kierownictwa Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń Mężów, Kobiet i Młodzieży, jak również dla osób pracujących lub też interesujących się pracą i rozwojem Akcji Katolickiej na terenie naszej diecezji. Przesyłać go będziemy bezpłatnie. Jednak, rzecz jasna, takie wydawnictwo pociąga za sobą koszty nakładu i przesyłki. Funduszków na to nie mamy. Mamy atoli nadzieję, że osoby otrzymujące „Akcję Katolicką” pomogą nam w pracy i będą przysyłać dobrowolne ofiary na A. K. Nazwiska ofiarodawców będziemy umieszczać w naszym piśmie³¹³.

³¹² [Słowo pasterskie], „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1934, R. 1, nr 1, s. 1.

³¹³ *Komunikat*, tamże, s. 3.

Do końca 1934 r. wydawano systematycznie każdego miesiąca jeden numer nowego czasopisma. Podobnie, czyli po jednym numerze „Akcji Katolickiej” w każdym miesiącu, wydawano w następnym, 1935 roku. Zróżnicowana natomiast była objętość poszczególnych numerów (od 8 do 24 stron), przy czym każdy zeszyt miał własną numerację. Inaczej z kolei wyglądało to czasopismo w latach 1936–1938, kiedy to rocznie ukazywało się po 11 numerów, w tym jeden (na lipiec i sierpień) podwójny. Wówczas paginację poszczególnych numerów rozciągnięto na poszczególne lata. Rok 1939 był szóstym i ostatnim w historii tego tytułu. Jak na biuletyn pismo to – mimo niewielu zamieszczonych ilustracji – prezentowało się zupełnie ciekawie, a nawet atrakcyjnie: z okładką w kolorze na 1 i 4 stronie oraz z hasłami, spisem treści i anonsami wydawniczymi na wewnętrznych stronach.

„Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” była dziełem dwóch redaktorów: najpierw ks. Henryka Bagińskiego, a od sierpnia 1935 r. – ks. Józefa Rogińskiego i jednej (diecezjalnej) drukarni. Pismo to, przypominające treścią i formą typowy biuletyn, adresowane było do parafialnych kół czterech stowarzyszeń stanowiących trzon Akcji Katolickiej w Polsce, kolportowane bezpłatnie, miało jednoszpaltowy układ i ukazywało się w nakładzie co najmniej tysiąca egzemplarzy. Ostatecznie niebagatelne koszty utrzymania tytułu (ponad 3000 zł rocznie) regulowali interesująco i skutecznie motywowani jego odbiorcy. Świadczy o tym np. krótka notka wydawnicza: „Na liczne zapytania – niniejszym uprzejmie komunikujemy, iż koszt wydawnicze jednego egzemplarza Akcji Katolickiej wraz z przesyłką pocztową wynoszą 3 zł rocznie. Część Szanownych Odbiorców wpłaca dobrowolne ofiary, za które jesteśmy bardzo wdzięczni. Inni chcą wpłacać tylko należność. Bardzo prosimy. Na nasze konto w P.K.O. lub przekazem rozrachunkowym”³¹⁴. Jednoznaczną wymowę posiada druk specjalnego apelu:

Jednym z ważniejszych [...] zadań Akcji Katolickiej jest [...] jak najobficiej rozsiewać zasady Chrystusowe. Dziś nie masz lepszej siejby, jak siejba drukowanego

³¹⁴ *Od wydawnictwa „Akcji Katolickiej”, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1935, R. 2, nr 4, s. 4.*

słowa [...]. Nasze perliste ziarno nic nie kosztuje, ale kosztuje praca (druk, papier, wysyłka). Trzeba pieniędzy [...]. Wzywamy przeto wszystkich katolików do ofiar na rzecz funduszu wydawniczego [...]. Niech nie zbraknie hojnych ofiar Wielebnego Duchowieństwa, inteligencji miejskiej i wiejskiej i wdowiego grosza mas wiejskiego i roboczego ludu [...]. W miarę życzenia kwota i nazwisko ofiarodawcy mogą być nie podawane do publicznej wiadomości³¹⁵.

O ich efekcie upewnia wiele, wiele publikacji z wykazami ofiarodawców na fundusz wydawniczy, zamieszczanymi w rubryce pt. *Na wydawnictwo „Akcji Katolickiej”*³¹⁶.

Pierwszy, jak i wiele kolejnych numerów „Akcji Katolickiej Diecezji Łomżyńskiej”, otwierało – drukowane w kolumnie na drugiej stronie okładki – *credo* wydawcy, tzn. Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Łomży, które zawarte zostało w sześciu fundamentalnych wyznaniach: „Naszym programem: *Wszystko odnowić w Chrystusie!* Naszą modlitwą: *Przyjdź Królestwo Twoje!* Naszą dewizą: *Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym!* Naszym sztandarem: *Krzyż Chrystusowy.* Naszą pieśnią: *My chcemy Boga!* Naszym hasłem: *Niech żyje Chrystus Król!*”. Układ treści poszczególnych numerów łomżyńskiej Akcji Katolickiej w zasadzie przypominał siostrzane czasopismo z archidiecezji wileńskiej. Każde z czterech stowarzyszeń (Mężowie, Kobiety, Młodzież Męska i Żeńska) – poza częścią ogólną przeznaczoną dla wszystkich – miało specjalnie wydzielone im strony, a treści młodzieżowe były omawiane w wielu działach (religijnym, organizacyjnym, oświatowym, wychowania fizycznego, gospodarstwa domowego i przysposobienia rolniczego). Ostatnią pozycją numeru bywała zazwyczaj kronika poświęcona najciekawszym wydarzeniom

³¹⁵ *Zew do wszystkich ludzi dobrej woli*, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1935, R. 2, nr 8, s. 7–8.

³¹⁶ Zob. „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1934, R. 1, nr 3, s. 6, nr 4, s. 6; 1935, R. 2, nr 1, s. 6, nr 2, s. 8, nr 3, s. 4, nr 4, s. 4, nr 5, s. 5, nr 6, s. 4, nr 8, s. 8, nr 9, s. 7, nr 10, s. 9, nr 11, s. 6, nr 12, s. 6–7; 1936, R. 3, nr 1, s. 8–9, nr 2, s. 28, nr 3, s. 48–49, nr 4, s. 76, nr 5, s. 93, nr 6, s. 120, nr 7–8, s. 139, nr 9, s. 162, nr 12, s. 223; 1937, R. 4, nr 1, s. 7, nr 2, s. 25, nr 3, s. 45, nr 4, s. 65, nr 5, s. 85, nr 6, s. 105, nr 9, s. 154, nr 10, s. 173, nr 11, s. 193, nr 12, s. 213; 1938, R. 5, nr 1, s. 8, nr 3, s. 48, nr 4, s. 68, nr 5, s. 88, nr 7–8, s. 128, nr 10, s. 168, nr 11, s. 188, nr 12, s. 208; 1939, R. 6, nr 2, s. 27–28, nr 3, s. 47, nr 4, s. 67.

notowanym w szeregach Akcji Katolickiej. Od sierpnia 1935 r. każdy numer „Akcji Katolickiej” na pierwszym miejscu przynosił artykuł poświęcony „najważniejszym zagadnieniom chwili” bądź prezentujący „najniezbędniejsze wiadomości z zakresu uświadomienia katolickiego”. Winien on „przeniknąć do wszystkich czterech organizacji stanowych [...]. Zadaniem odnośnych Zarządów będzie go w odpowiedni sposób podać do wiadomości wszystkich członków [...]. Diecezjalny Instytut A. K. chce przez to ułatwić pracę poszczególnym organizacjom, w których treść ma górować nad formą”³¹⁷. Taki układ treści zapewne satysfakcjonował redakcję „Akcji Katolickiej Diecezji Łomżyńskiej” i odbiorców tego pisma, skoro u progu piątego roku jego funkcjonowania pisano tam: „Z nadesłanych odpowiedzi na naszą ankietę, ku naszemu zadowoleniu wynika, że organ nasz, informując elitę katolicką naszego społeczeństwa o zadaniach Akcji Katolickiej i pomagając jej w pracy, spełnia swe zadanie”³¹⁸.

Pozostałe okólniki i sprawozdania Akcji Katolickiej w archidiecezji wileńskiej (Łomża – Pińsk – Wilno)

„Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej” – pierwszy na Wileńszczyźnie okólnik nowej i największej w Polsce organizacji katolickiej stanowił wprawdzie duży, ale bynajmniej nie jedyny fragment czasopiśmiennictwa, jakiemu dała tam początek nowa era życia katolickiego wszystkich stanów na szczeblu rodziny i parafii. Świadczy o tym zasób zachowanych do dzisiaj innych jeszcze okólników, planów pracy, wskazań programowych i sprawozdań; niewielki odnośnie do parafii wileńskich, większy dla łomżyńskich i największy w odniesieniu do parafii pińskich. Natomiast podobne są one sobie, co do formy i treści. Oto ich wykaz:

„Okólnik. Katolickie Stowarzyszenie Mężów Archidiecezji Wileńskiej”; „Sprawozdanie ze zjazdu delegowanych K. S. M. w dniach 21, 22 i 23 czerwca 1936 roku” [ss. 4.].

„Archidiecezjalna Centrala Akcji Katolickiej w Wilnie”; „Okólnik [z 10 maja 1930 r.] w sprawie ujęcia Akcji Katolickiej w oświeceniu

³¹⁷ *Od Redakcji*, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1935, R. 2, nr 8, s. 1–2.

³¹⁸ *Od Redakcji*, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1938, R. 5, nr 1, s. 1.

Jego Świątobliwości Ojca świętego Piusa XI-go i J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego” [ss. 10 z drukami porządku dziennego i protokołu zebrania organizacyjnego Tymczasowego Komitetu Parafialnego Akcji Katolickiej].

„Okólnik Nr 1 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [styczeń 1933, ss. 16].

„Okólnik Nr 2 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [luty 1933, ss. 16].

„Okólnik Nr 3 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [czerwiec 1933, ss. 4].

„Okólnik Nr 4 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [sierpień 1933, ss. 8].

„Okólnik Nr 7 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [grudzień 1931, ss. 10].

„Okólnik Nr 9 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [czerwiec 1932, ss. 8].

„Okólnik Nr 10 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [sierpień 1932, ss. 4].

„Okólnik Nr 11 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [październik 1932, ss. 8].

„Okólnik Nr 12 Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku” [grudzień 1932, ss. 16].

„Okólnik Nr 8 Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Pińsku” [25 stycznia 1932, ss. 20].

„Okólnik Nr 4 Związku Młodzieży Polskiej Diecezji Pińskiej” [25 lipca 1931, ss. 12].

„Okólnik Nr 5 Związku Młodzieży Polskiej Diecezji Pińskiej” [12 września 1931, ss.].

„Okólnik Nr 6 Związku Młodzieży Polskiej Diecezji Pińskiej” [15 października 1931, ss. 8].

„Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku. Okólnik Nr 1/37” [12 stycznia 1937, ss. 7, w maszynopisie].

„Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku. Okólnik Nr 2/37” [18 lutego 1937, ss. 7, w maszynopisie].

„Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku. Okólnik Nr 4/37” [16 kwietnia 1937, w maszynopisie].

„Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku. Okólnik Nr 6/37” [10 sierpnia 1937, ss. 7, w maszynopisie].

„Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku. Okólnik Nr 7/37” [1 października 1937, ss. 7, w maszynopisie].

„Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku. Okólnik Nr 8/37” [2 listopada 1937, ss. 7, w maszynopisie].

„Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej Diecezji Pińskiej. Program pracy na rok 1938 uchwalony na zjeździe delegowanych w Pińsku z dnia 29 i 30 sierpnia r.b.” [maszynopis].

„Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku. Okólnik Nr 7/38” [26 września 1938, ss. 7, w maszynopisie].

„Plan pracy Akcji Katolickiej Diecezji Pińskiej na rok 1938 uchwalony przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku dnia 5 grudnia r. b. w Pińsku”.

„Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Wilnie. Okólnik Nr 1/36” [2 stycznia 1936, ss. 4].

„Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Wilnie. Okólnik Nr 3” [27 lipca 1936, ss. 4].

„Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Wilnie za rok 1936”.

„Sprawozdanie Katolickiego Związku Polek Archidiecezji Wileńskiej 1914–1932, Wilno”.

„XI Zjazd Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej w Wilnie w dniach 24 i 25 maja 1936 roku”.

„X Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Łomży za rok 1935, Łomża 1936”.

„XI Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Łomży za rok 1936, Łomża 1937”.

„Wskazania programowe dla Akcji Katolickiej w Diecezji Pińskiej na rok 1939” [maszynopis].

„Tygodnik Katolicki” oraz „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel” (1935–1939)

Przy prezentacji biuletynu „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej” wydawanego przez ks. F. Kafarskiego zwrócono uwagę, iż z nieznanymi bliżej powodów, począwszy od stycznia 1935 do października 1936 r. włącznie pismo to się nie ukazywało. Tutaj z kolei warto zauważyć, że właśnie od stycznia 1935 r., dokładniej – z dniem 6 stycznia – ukazał się w Wilnie pierwszy numer „Tygodnika Katolickiego”, czasopisma religijnego, społecznego i oświatowego, którego wydawcą był ks. F. Kafarski, a odpowiedzialnym redaktorem Henryk Chmielewski, ten sam, który w listopadzie 1936 r. objął stanowisko redaktora wznowionych – po blisko dwuletniej przerwie – „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”.

Wiele wskazuje na to, że właśnie nowy „Tygodnik Katolicki”, miał stać się poważnym rzecznikiem Akcji Katolickiej w archidiecezji wileńskiej. Wprawdzie nigdzie wprost nie zapowiedziano i nie odnotowano takiego charakteru tego czasopisma, ale bardzo wiele przesłanek za tym przemawia. Pierwszą z nich spotykamy w słowie do czytelników, opartym na hasle-bazie Akcji Katolickiej („Instaurare omnia in Christo” Piusa X). Kolejne, liczne przesłanki postrzegamy na wielu stronach pierwszego numeru „Tygodnika Katolickiego” i we wszystkich następnych jego numerach, kiedy to tematyka Akcji Katolickiej wiedzie prym pośród poruszanych tam tematów i zagadnień. Nic zatem nie przeszkadza, aby ów tygodnik uważać dziś za najpopularniejszy tytuł wileńskiej Akcji Katolickiej. Natomiast równoczesne z narodzinami „Tygodnika” zaniechanie dalszego druku biuletynu, może wskazywać na przekonanie, iż ów „Tygodnik” będzie w stanie co najmniej zastąpić zamykane wydawnictwo. Stanowisko to najprawdopodobniej zweryfikowano w 1936 r., po porozumieniu redakcji „Tygodnika Katolickiego” i „Naszego Przyjaciela” na rzecz wydawania nowego czasopisma pt. „Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel”, które zachowało dotychczasowy profil redakcyjny. Pomimo tego od listopada 1936 r. wileńska Akcja Katolicka powróciła do druku wydawanego wcześniej biuletynu, powierzając jego redakcję H. Chmielewskiemu.

Ostatecznie zyskała na tym Akcja Katolicka, której tematyka znalazła nowe środki komunikowania.

„Zorza Słonimska” – jednodniówki Parafialnej Akcji Katolickiej (1933–1935)

Dorobek prasy Akcji Katolickiej na Wileńszczyźnie obejmuje również kilka tamtejszych publikacji zaliczanych do jednodniówek. W grupie tej na pierwszym miejscu należy wymienić „Zorzę Słonimską”. Pod tym tytułem wydano w Słonimie co najmniej trzy jednodniówki w latach 1933–1935. Pierwsza z nich, jako „Jednodniówka Parafialnej Akcji Katolickiej w Słonimie” ukazała się w czerwcu 1933 r., druga – z takim samym podtytułem – w marcu 1934 r., natomiast trzecia i ostatnia z poznanych „Jednodniówek Parafialnej Akcji Katolickiej w Słonimie” dotarła do czytelników w sierpniu 1935 r. Wspólnym dla nich elementem była kolorowa, seledynowa, 4-stronicowa papierowa okładka, mająca na pierwszej stronie rycinę słonimskiego kościoła parafialnego i owalną fotografię ks. Jana Webera – proboszcza z tej świątyni zamordowanego przez bolszewików w 1919 r. Trzy pozostałe strony okładek, poza spisem treści zeszytu, wypełniały ogłoszenia i reklamy miejscowych zakładów, sklepów, pracowni, instytucji i punktów usługowych. Wspólna dla tych jednodniówek była również ich treść związana z Akcją Katolicką, w tym z prowadzoną właśnie w parafii słonimskiej. Ponadto wszystkie były dziełem miejscowej Drukarni Chrześcijańskiej.

Każda z tych jednodniówek, ilustrowana czarno-białymi zdjęciami, miała też własne wyróżniki, przede wszystkim co do osoby odpowiedzialnego redaktora, objętości i ceny zeszytu. I tak w 1933 r. redaktorem 24-stronicowej „Zorzy Słonimskiej”, sprzedawanej za 40 groszy, był miejscowy lekarz, dr med. Czesław Teliga. Rok później, kiedy obowiązki redaktora „Zorzy” przyjął na siebie ks. Romuald Świrkowski, ówczesny proboszcz i dziekan słonimski, pojedynczy, 20-stronicowy zeszycik tego czasopisma kosztował 30 groszy. Z kolei największa z prezentowanych jednodniówek, wydrukowana w 1935 r., przygotowana została pod redakcją Stanisława Cieślaka, emerytowanego naczelnika Urzędu Skarbowego – wówczas prezesa Parafialnej Akcji Katolickiej w Słonimie – i liczyła sobie 38 stron, zaś rozprawdzana była w cenie 40 groszy.

„Nauka Wiary i Obyczajów” (1936–1939)

Dzięki zaangażowaniu Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie powstało teologiczne, 4-stronicowe wydawnictwo tygodniowe o treści dogmatyczno-moralnej zatytułowane „Nauka Wiary i Obyczajów”. W tym przypadku zwrócono uwagę na potrzebę gruntownego oświecenia wiernych (dzieci, młodzież pozaszkolną oraz osoby dorosłe) w sprawach wiary i moralności. Za najwłaściwszą formę prowadzenia tej świętej edukacji uznano ulotki, które w cenie jednego grosza postanowiono rozprowadzać podczas nabożeństw niedzielnych i świątecznych, wyklądać na półkach z prasą i książkami, a nawet kolportować po domach³¹⁹.

Pierwsze numery tych ulotek wydano w marcu 1936 r., zaczynając naukę od „Wierzę w Boga Ojca...”, który stworzył cały świat i jest Jeden w Trzech Osobach”. Następne ulotki to *Wierzę w Jezusa Chrystusa...*, *Bogurodzica...*, *Boski Pocieszyciel...*, *Kościół...* Kilka razy, jak przystało na tego wydawcę, szeroko podejmowano temat Akcji Katolickiej.

Początek tego dzieła „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” relacjonowały jednak bez większego entuzjazmu, pisząc:

Instytut Akcji Katolickiej w Wilnie z pomocą duszpasterzom przychodzi wydając ulotki katechizmowe p.t. Nauka wiary i obyczajów. Pisane przez jednego z najwytrawniejszych znawców na polu piśmiennictwa kaznodziejskiego w naszym kraju³²⁰, pouczają one nas o tym, w co mamy wierzyć i jak mamy postępować, by zawsze pozostać w zgodzie z nauką Kościoła. Jasna, chociaż czasami może za mało popularna ich forma, głęboka treść, często ożywiona wzruszającymi przykładami, z logiczną ścisłością prowadzi czytelnika do uznania i zgodzenia się na prawdy podawane. Niewielki przy tym rozmiar ulotek pozwala każdemu

³¹⁹ *O nauczaniu pozaszkolnym wiernych wiary świętej i kolportowaniu druków katolickich*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1935, R. 9, nr 20, s. 282–284.

³²⁰ Wszystkie bez mała teksty przygotował ks. dr Walenty Urmanowicz kształcony na uniwersytetach w Lublinie, Paryżu i Fryburgu Szwajcarskim, wykładowca na Uniwersytecie Wileńskim. Zob. T. Zadykiewicz, *Urmanowicz Walenty*, [w:] EK, t. 19, Lublin 2013, k. 1397. Zaledwie kilka ulotek (z 1939 r.) przygotował ks. R. Świrkowski.

z łatwością przeczytać je bez dzielenia na części [...]. Toteż naprawdę dziwić się należy, że na przeszło pół miliona wiernych, umiejących czytać w Archidiecezji, rozchodzi się ulotek niewiele więcej ponad dwadzieścia tysięcy. Miejmy jednak nadzieję, że w miarę uświadamiania sobie doniosłości roli słowa drukowanego w zwalczaniu niebezpieczeństw chwili obecnej wzmagająca się gorliwość, niekiedy zaś i ofiarność duszpasterzy pobudzi ich do większego zainteresowania się tak pożytecznym w ich pracy wydawnictwem³²¹.

Drugi rok „Nauki Wiary i Obyczajów” (1937) to już 8-stronicowe ulotki o dekalogu, rodzinie, różnorodnych zachowaniach i relacjach międzyludzkich oraz o życiu religijnym i społecznym; rok trzeci i czwarty (1938–1939) zdominowały przykazania Boże i kościelne, sakramenty święte, cnoty i uczynki miłosierne, a także grzechy główne omawiane – jak w 1936 roku – znowu na 4-stronicowych ulotkach.

Wileńskie tygodniowe „ulotki rozdawane w kościołach z zastosowaniem ich treści do wykładów z ambony znakomicie ułatwiają pracę duszpasterską w nauczaniu swoich parafian”, pisały w 1939 r. „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”³²², dodając, iż „z jednej strony ułatwiają słuchaczom utrwalenie w pamięci słuchanego słowa, a z drugiej strony wzbudzają większe zainteresowanie do czytania aktualnej treści z otrzymanej w kościele ulotki”³²³. Ostatecznie wydawnictwo odniosło pewien sukces, aczkolwiek... Oto uwagi na ten temat wyrażone przez cytowanego ks. Świrkowskiego:

Dotychczas z ulotek naszych korzystają liczne parafie archidiecezji oraz cały szereg parafii z sąsiednich diecezji, a nawet z poznańskiej. Nakład tygodniowy ulotek sięga przeszło 20 tysięcy egzemplarzy. Rozrzewniającej treści nadszedł niedawno list z Łotwy, w którym katolik prosi o nadesłanie mu ulotek katechizmowych od początku ich wydawania. Spragniony drukowanego słowa Bożego, wie o naszym wydawnictwie i wysoko sobie je ceni. Natomiast trzeba skonstatować, na szczęście nieliczne fakty lekceważenia i bojkotowania wprost z zasady wszystkiego

³²¹ *Nauka wiary i obyczajów*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1936, R. 10, nr 23, s. 339–340.

³²² Zob. R. Świrkowski, *Nauka wiary i obyczajów*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1936, nr 7, s. 119.

³²³ Tamże.

co jest miejscowe i własne. „Cudze chwalicie, swego nie znacie...” można powiedzieć o tych, którzy mają przekonania tylko do wydawnictw nie archidiecezjalnych³²⁴.

Czasopiśmiennictwo Akcji Katolickiej archidiecezji wileńskiej, rodzące się w Łomży, Pińsku i Wilnie za sprawą kilkudziesięciu liderów tego ruchu, a następnie przenikające do tysięcy regionalnych i parafialnych jego animatorów w sumie pośrednio sprawiło, że w latach 30. minionego stulecia aktywizacji gospodarczej prowadzonej wśród społeczności Kresów północno-wschodnich II Rzeczypospolitej towarzyszyła zakrojona na wielką skalę aktywizacja duchowa, dokształcająca wewnątrz tamtejszej populacji, zapobiegając tym samym wypaczeniom obserwowanym tu i ówdzie w trakcie podobnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych.

³²⁴ Tamże.

Rozdział VIII

Czasopisma społeczno-kościelne

Dorobek katolicyzmu społecznego w Polsce, tworzony pracą duszpasterską polskiego duchowieństwa od co najmniej drugiej ćwierci XIX w.³²⁵, bogato dokumentowany przez wiele czasopism katolickich³²⁶, swą okazałość w znacznej części zawdzięcza ziemi wileńskiej. Wystarczy wspomnieć o postaci ks. Pawła Ksawerego Brzostowskiego i jego XVIII-wiecznym dziele nazwanym „Rzeczpospolita Pawłowska”³²⁷. Również na ziemi wileńskiej swoje pierwsze kroki na polu katolicyzmu społecznego stawiali młodzi jeszcze entuzjaści tego ruchu, z których z czasem jedna część wyrosła na jego ogólnopolskich przewodników, inna – na awangardę regionalną. Wreszcie stosunkowo wcześniej zaczęto wydawać w tym rejonie czasopisma społeczno-kościelne, które – niezależnie od prasy katolickiej ogólnopolskiej – stanowiły, wspólnie z lokalną prasą Akcji Katolickiej, skuteczny środek w procesie szczepienia, rozwijania i utrwalania ducha katolicyzmu społecznego pośród wiernych z północno-wschodnich Kresów II Rzeczypospolitej.

Ks. Brzostowski i jego Rzeczpospolita

Można powiedzieć, że katolicyzm społeczny na ziemi wileńską wprowadził ks. P.K. Brzostowski, referendarz litewski, który w 1767 r. bronił praw katolików stając po ich stronie przeciw dysydentom, w latach 1760–1770 hojnie i szeroko uprawiał mecenat naukowy³²⁸, a w 1767 r., nabywszy położone 4 mile na południe od Wilna dobra Merecz, stworzył tam doskonałe warunki nowego godnego życia licznym uwłaszczonym rodzinom chłopskim, łącznie było to blisko 700 osób. Do posiadłości tej, nazywanej Rzeczpospolitą włościańską lub Pawłowską, Brzostowski „Sprowadzał ludzi starych, z którymi rozmawiając, oświecał [...] odstręczał od pijaństwa, zachęcał bywać w kościele [...] w dni niedzielne książki były im czytane pożyteczne

³²⁵ Zob. *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1932–1939*, Warszawa 1981.

³²⁶ Tamże, s. 303–336.

³²⁷ T. Turkowski, *Brzostowski Paweł Ksawery*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 55–56.

³²⁸ M. Banaszak, *Brzostowski Paweł Ksawery*, [w:] SPTK, t. 1, Warszawa 1981, s. 239.

[...] rozdawał nagrody tym, którzy dobrze gospodarowali i opilstwo porzucali. Młodzież w dni wolne [...] słuchała grającej muzyki, bawiła się tańcowaniem i słuchaniem lektora³²⁹. Następnie wielki referendarz „z udziałem ich przedstawicielei ułożył zasady samorządu wiejskiego [...] jako ustawy stosującej się do dobrego porządku i powinności osiadłych ludzi”³³⁰. Dalej zwrócił uwagę

na potrzebną rolnikom wiedzę fachową; chłopci w jego dobrach musieli utrzymywać nauczyciela, który uczył ich podstaw wiedzy ogólnej i wiedzy rolniczej. Dla starszych niepiśmiennych rolników urządzał pogadanki oraz wspólną lekturę fachową. Zalecał budowanie domów z kominami i szklanymi oknami, zakładanie sadów, stosował system nagród dla chłopów dobrze gospodarujących. Zapewnił mieszkańcom Pawłowa opiekę lekarską. W ramach samorządu wiejskiego sprawowano również władzę sądowniczą [...]. Członkowie samorządu stanowili kadre oficerską dla stworzonej w Pawłowie milicji [...]. Przed skutkami klęsk żywiołowych chronił chłopów Bank Miłosierdzia³³¹.

I chociaż 30-letnia „Rzeczpospolita Pawłowska”, rządzona przez dwuizbowy parlament, posiadająca własną monetę i wojsko, wraz z upadkiem Polski musiała upaść, jej twórca i niez mordowany patron „zajął jednak trwałe miejsce w historii stanisławowskiej jako inicjator reformy włościańskiej, poprzednik w tej mierze Staszica i jeden z najzasłużeńszych mecenasów i filantropów epoki”³³².

Ksiądz Brzostowski, młodsi i najmłodsi jego konfratry

Ksiądz Brzostowski, tworząc sławną na cały kraj „Rzeczpospolitą Pawłowską”, jednocześnie wskazał nowym pokoleniom elementy, bez których trudno byłoby sobie wyobrazić pomyślny byt, już funkcjonującej w umysłach wielu, ojczyzny odrodzonej. Na szczęście, jego następcy, w osobach młodszych konfratrów i w znacznie zmie-

³²⁹ T. Turkowski, dz. cyt., s. 55.

³³⁰ S. Gajewski, Brzostowski Paweł Ksawery, [w:] *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, A–J, Lublin 1994, s. 40–41.

³³¹ Tamże.

³³² T. Turkowski, dz. cyt., s. 56.

nionych czasach, z elementami tymi – nie pomijając włościan – udali się do wszystkich warstw społecznych. Z początkiem XX w., skoro to tylko okazało się możliwe, sięgnęli po najradykałniejszy z ówczesnych środków, po słowo drukowane, z reguły po prasę, kierując ją do miast i wsi, do duchowieństwa i osób świeckich – ludu i inteligencji (także zawodowej), a nawet do analfabetów i bezrobotnych. Ich celem było wsparcie procesu odzyskania niepodległości i wychowanie dla odrodzonej ojczyzny nowych obywateli. Nowych, to znaczy odpowiednio przygotowanych w rodzinie, kościele, szkole, miejscu pracy, stowarzyszeniu czy określonej organizacji do aktywnego życia na rzecz swojego wielonarodowego i wielowyznaniowego środowiska, stanowiącego niezwykle ważny fragment odrodzonej Rzeczypospolitej. Odpowiednio przygotowanych, to znaczy osobiście i aktywnie popierających naukę w szkole, pracę w domu oraz w organizacjach i stowarzyszeniach od Akcji Katolickiej przez rzemieślnicze i zawodowe po gospodarczo-związkowe. Funkcje promotorów najgorliwiej w tym działaniu spełniali urodzeni bądź pracujący na Wileńszczyźnie święci, błogosławieni i słudzy Boży, arcybiskupi, biskupi, kapłani, zakonnicy i osoby świeckie, pracownicy nauki i profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego, ludzie społecznej prasy lub książki w takich osobach, jak Marcei Godlewski, Antoni Gołubiew, Henryk Hlebowicz, Raymund Maria Kolbe – o. Maksymilian, Zygmunt Łoziński, Tadeusz Makarewicz, Leokadia Małunowiczówna, Jerzy Bolesław Matulewicz, Walerian Meysztowicz, Stanisław Miłkowski, Ignacy Olszański, Edward Ropp, Antoni Roszkowski, Wojciech Wóycicki, Marian Zdziechowski, Jan Zieja i Kazimierz Zimmermann. A obok nich, w przerośni i dosłownie rosły kolejne pokolenia. Świadczą o tym dobitnie np. treści drugiego zeszytu „Eos” – czasopisma Koła Artystycznego działającego w Wileńskim Seminarium Duchownym. Zamieszczono tam mianowicie obszernie streszczenia dwóch odczytów, jakie wygłosił alumnom sposobiącym się do kapłaństwa wymieniony wyżej K. Zimmermann. Pierwszego z nich, pt. *Kapłan w pracy społecznej*, wysłuchali oni 28 listopada 1919 r., drugiego zatytułowanego *Duszpasterz i praca społeczna* – 5 grudnia 1920 r. Ich streszczenie zajęło 8 stron gazetki, w której m.in. odnotowano:

Każdy musi być przygotowany do obowiązków obywatelskich [...], musi być zdolny do pracy społecznej [...], na każdym człowieku ciąży święty obowiązek podźwignięcia potrzebujących pomocy, [...] robotnik będzie nadal wyzyskiwany, jeśli my nie będziemy mogli nim się zająć [...]. Z miłości Chrystusowej mamy obowiązek dopomóc mu w zrzeszeniu się [...]. Dzisiaj musimy szukać ludzi, musimy dawać im pokarm duchowy poza kościołem. W tym kierunku wielkie mają znaczenie bractwa kościelne [...] młodzieńców, dziewcząt, starców – to jest minimum pracy społecznej. Nie wolno zaniedbać stowarzyszeń katolickich dla dzieci i dla dorosłych [...]. W tym kierunku musi dopomagać gazeta katolicka. Ksiądz powinien zachęcić do jej czytania, bo jednocześnie z czytelnictwem rozwija się życie obywatelskie³³³.

Oto fragment przekazu wiedzy doświadczonego profesora na pierwszym z wymienionych jego spotkań z kadrą duchownych przygotowujących się do duszpasterzowania. Z kolei z drugiego odczytu zamieszczonego w tym samym czasopiśmie znalazły się inne jeszcze myśli, jak: „Musimy prowadzić ludzi od kolebki do końca życia, przerywać tej pracy nie można. Nie wolno tej pracy ograniczać na ambonie, gdzie nie można wywołać dyskusji [...]. Ci co ze świętym zapałem wstąpili do tych murów, będą się czuli szczęśliwymi dopomagając biednemu społeczeństwu do dźwignięcia się”³³⁴.

Najstarsze periodyki społeczno-kościelne

Początki prasy społeczno-kościelnej na ziemi wileńskiej wiążą się z biskupem Roppem i sięgają 1906 r. Wtedy to z inicjatywy i w oparciu o fundusze wspomnianego hierarchy zaczęły ukazywać się tam dwa tygodniki: „Towarzysz Pracy” oraz „Przyjaciel Ludu”. Pierwszy z nich był organem demokratyczno-chrześcijańskim, poświęconym sprawom społecznym i ekonomicznym klasy robotniczej, wydawanym i redagowanym przez Leona Bogdanowicza. Jego żywot zakończył się jeszcze w tym samym roku. Powodzenie wśród

³³³ *Kaplan w pracy społecznej (Streszczenie odczytu X. D-ra Zimmermanna dn. 28. XI. 1919 r.)*, „Eos” 1921, R. 2, z. 2, s. 2–6.

³³⁴ *Duszpasterz i praca społeczna. (Odczyt X. D-ra Zimmermanna 5. XII. 1920 r.)*, tamże, s. 6–9.

czytelników zdobył natomiast – redagowany również przez Bogdanowicza – „Przyjaciel Ludu” wydawany dla środowiska wiejskiego, z ukierunkowaniem na chłopów. Ów tygodnik ludowy ukazywał się do 1910 r., przygotowywał w tym czasie dodatki dla dzieci i dla dorosłych oraz należał do najtańszych i najpopularniejszych pism drukowanych dla ludu wileńskiego. Wypracowaną pozycję czytelniczą redakcja zachowała na kolejne lata, aż po rok 1915, zmieniając w międzyczasie tytuł czasopisma na „Przyjaciel” oraz redaktorów na Jerzego Sienkiewicza i Juliana Steckiewicza. Równocześnie z „Przyjacielem” zaczął ukazywać się w Wilnie miesięcznik oświatowo-religijny zatytułowany „Gwiazda Zaranna”, którego redaktorem i wydawcą był ks. Adam Kuleszo – współzałożyciel dziennika katolickiego „Gazeta 2 Grosze”. Dziennik ten, jak również kolejne po nim tytuły codziennej prasy katolickiej, wyniosły sprawy ludzkie ziemi wileńskiej do tematów dnia, w ten sposób wzmacniając wydatnie tembr treści pism o charakterze *stricte* społecznym. Niektóre z tych ostatnich zasługują na uszczegółowioną charakterystykę z wyróżniającym ją śródtytułem.

„Gazeta Łomżyńska” (Łomża, 1919–1924)

Prowincjonalne pismo tygodniowe, poświęcone zagadnieniom życia narodowego ziemi łomżyńskiej w zakresie politycznym, społecznym i kulturalnym zaczęto wydawać 3 listopada 1919 r., aby „naszą wiedzę i doświadczenie złożyć Ojczyźnie” – napisano w *Słowie wstępnym*, dodając: „pismo nasze będzie nie tylko odzwierciedleniem naszego życia prowincjonalnego [...]. Przez pismo będzie wypowiedziadała się zorganizowana opinia publiczna, przez pismo pragniemy oddziaływać na kształtowanie się naszego życia zbiorowego [...] pod kątem widzenia ogólnych interesów całego Narodu Polskiego”. W następnym numerze czterostronicowej „Gazety” redagowanej przez T. Wróblewskiego, wydawanej przez T. Czerwińskiego i drukowanej u T. Krzyżanowskiego³³⁵, redakcja swoje zdanie na temat nowego pisma objaśniła poprzez treść odezwy do dawnych przyjaciół Ruchu Wszelopskiego. Oto jej słowa: „Pragnąc dać możliwie

³³⁵ *Słowo wstępne*, „Gazeta Łomżyńska” 1919, R. 1, nr 1, s. 1.

dokładny obraz życia publicznego Ziemi Łomżyńskiej, redakcja zwraca się do stowarzyszeń ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, do Zarządów Gmin, do Szanownego Nauczycielstwa oraz Wielebnego Duchowieństwa o nadsyłanie nam korespondencji, wiadomości i informacji jak najczęstszych i najszczegółowszych o przejawach życia społecznego i narodowego swego środowiska, by w ten sposób gazeta mogła spełnić należycie zadania pisma prowincjonalnego³³⁶. Po spowodowanej wojną wielotygodniowej przerwie (do listopada 1920 r.) w komitecie redakcyjnym obiecano sobie „informować, uczyć, kierować – piętnować złe, pobudzać do czynów społecznych – wskazywać braki, wspomagać dobre zamiary – jednym słowem wszystko czynić, aby społeczeństwo nasze jednoczyć, łączyć i do wspólnych czynów dla dobra Ojczyzny prowadzić”³³⁷. Po tragicznych, aczkolwiek z poczuciem zwycięstwa przeżytych tygodniach 1920 r., z redakcyjną misją, aby coś podobnego ludziom tej ziemi już się nie przydarzyło. „Gazeta Łomżyńska” na progu Nowego Roku 1921 drogę ku temu widziała przede wszystkim w „jedności i zgodzie”, „ufności w Boga i własne siły”, „wspólnej miłości i solidarności” oraz „w całkowitym poświęceniu i ofierze dla dobra Ojczyzny”. Hasła owe wyrażone na czołowym miejscu pierwszej strony pisma z 2 stycznia 1921 r., w najróżniejszy i uszczegółowiony sposób sformułowane trafiać będą do czytelnika z wielu, wielu numerów „Gazety” w latach następnych. I tak: „Źle się dzieje...” rozpisywano się, kiedy rządzący nie zajmowali się na miarę potrzeb problemami społeczno-gospodarczymi ludu, kiedy (szczególnie na wsi) zaczęła szerzyć się plaga alkoholizmu; „Ratujmy Pomorze, Górny Śląsk” – mobilizowano społeczeństwo polskie w tej sprawie; Trzeba nam – wołano analizując lokalne zjawiska społeczne – więcej szkół i oświaty, więcej uczciwości i prawdy w prasie, pracowitości i oszczędności we wszelkim gospodarowaniu, czynu, a nie słowa.

Wielka kampania redakcji „Gazety Łomżyńskiej” została podjęta i kontynuowana na łamach pisma „Życie i Praca”.

³³⁶ *Od Redakcji*, „Gazeta Łomżyńska” 1919, R. 1, nr 2, s. 1.

³³⁷ *Od Redakcji*, „Gazeta Łomżyńska” 1920, R. 2, nr 36, s. 1.

„Nasz Sztandar” (Wilno, 1919–1922)

Ten czterostronicowy tygodnik wileński z hasłem „Bóg i Ojczyzna” – organ Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy i Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych, redagowany i wydawany przez A. Kuszelskiego i związany z drukarnią „Zorza”, ukazywał się w latach 1919–1922. Poza tematyką ogólnozwiązkową jego szpalty wypełnia wiele informacji poświęconych poszczególnym organizacjom związkowym Wilna i okolic. Tak więc spotyka się tam wiadomości o pracy chrześcijańskich związków zawodowych dozorców domowych, rzeźników i masarzy, cieśli i bednarzy, czeladników szewskich, pracowników rolnych i leśnych, biurowych i handlowych, transportowych, kuchmistrzów, kolejarzy, dorożkarzy, pracowników zatrudnionych w łaźniach, browarach i gorzelniach. Obecnie czasopismo stanowi ważny przyczynek do historii wileńskiego chrześcijańskiego ruchu związkowego, natomiast w latach 1919–1922 było ono tak dla Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy, jak i dla Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych platformą informacji interesujących wszystkie placówki skupione w tych dwóch instytucjach.

„Prawda” (Wilno, 1921)

11 grudnia 1921 r. zaczął ukazywać się wileński tygodnik „Prawda”, jako niezależny organ myśli katolickiej, w którym funkcję redaktora odpowiedzialnego i wydawcy pełnił W. Sokołowski. W słowie otwierającym nowy, 8-stronicowy tytuł prasowy m.in. podkreślono: „Chcemy (...) powołać do życia organ (...) wyłącznie katolicki, poświęcony omawianiu zagadnień religijnych, kulturalnych, społecznych pod kątem widzenia nauki i obyczajowości katolickiej”³³⁸. Zapowiadający się całkiem dobrze nowy tygodnik okazał się efemerydą, gdyż wydano zaledwie 3 jego numery: z 11, 18 i 25 grudnia 1921 r.

³³⁸ [od redakcji] „Prawda” 1921, R. 1, nr 1, s. 1.

Gena mk. 30. Bóg i Ojczyzna.

Nasz Sztandar

Organ Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy i Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Rok III Nr. 11. Wilno, 15 października 1922 r.

<p>Cena prenumeraty:</p> <p>Miesięczna 100 m.</p> <p>Kwartalna 300 m.</p>	<p>Redakcja i Administracja S-to Jańska 21, otwarta od 6 — 8.</p>	<p>Ogłoszenia:</p> <p>Za wiersz przed listem 200 m w tekście 250 m. za listem 150 m. cała strona za tekstem 25.000 m. pół str. 12.500, jedna czwarta str. 8.000.</p>
---	---	--

Niedajmy się oszukiwać.

Różnica poglądów wśród ludzi jest rzeczą najzupełniej naturalną. Nie można się więc dziwić, że nasz znajomy, lub sąsiad (inaczej myśli, aniżeli my. Zią natomiast jest rzeczą, ani enianie swoich przekonań, bez najmniejszej racji i uleganie wpływom ludzi, którzy bez przekonania, a jedynie dla względów przejściowych, starają się podkopać w innych do tychczasowe poglądy. Szczególnie w okresie przedwyborczym, dają się to zapuścić. Istne polowanie na głosy urządzają nawet ci, dla których całkowicie lud nasz jest obcym. Bo i przyjrzymy się tylko przynajmniej pobieżnie listom wystawionym przez niektóre ugrupowania, chcące przetrwać swoich ludzi do Sejmu, lub Senatu.

By jednak jasniej zrozumieć całą tę sprawę, musimy przedewszystkiem z jednej strony uświadomić sobie, kim my jesteśmy, a z drugiej strony, z czym przychodzi agitatorzy, zachwalający kandydatów.

Nie trudno sobie przedstawić charakter naszego ludu wiejskiego, lub robotnika. Wiemy, jakie jest jego przekonania.

Onyż najrędo do chwały własną, czyż lub mieszkańca robotniczego, by się przekonano, że jak robotnik jak i wieśniak kochają religię i Ojczyznę.

Miłość swą do religii i Kościoła uszczelniają w so-sobie urządzenie swego mieszkania, w którym zwykle cały szereg obrazów świętych, zdobi właśnie ściany. Te liczne kapliczki i krzyże przydatne, również nam to mówią.

Za przywiązanie swoje do Kościoła ludów nieraz bardzo ucierpiał. Wszak pamiętamy niektórzy, czasy moskiewskie, kiedy to przemocą starano się oderwać od Kościoła katolickiego. Ani groźby jednak, ani też obietnice nie zdolały zachwiać przekonań katolickich ludu naszego.

Jeteli chodzi teraz o miłość, względem Ojczyzny, to również mamy aż nazbyt dużo dowodów z najwspanialszych czasów. Nie będziemy sięgać do powstań, kiedy to liczne zastępy walczyły z Moskwą, byle się tylko wyzwolić i zdobyć własną Ojczyznę, ale najnowsze fakty, walki z bolszewikami, dają nam wymowny dowód, że lud nasz katolicki, jest jednocześnie polskim i chce, by tu były rządy prawdziwie polskie, nie zaś żydowsko-bolszewickie.

By bronić ideałów nie tworzone wyłącznie oddziałów klasowych, lecz przeciwnie, wszyscy we wspólnej miłości Kościoła i Ojczyzny, złączeni walczyli z nawałą nieprzyjacielską.

We wszystkim więc, gdzie chodzi o dobro Ojczyzny, dają się zauważyć łączność, nie zaś wzajemne zwalczanie się.

Z walki wewnętrznej najczęściej by akorzystał wróg.

A chyba każdy przyzna, że wrogów takich i obecnie mamy немало. Mytam więc, czy jest rzeczą dopuszczalną, by my polacy, mając tylu wrogów obecnie przy wyborach, wzajemnie się zwalczali? Przecież wrogowie naszej Ojczyzny stworzyli wspólny front, złożony ze wszystkich narodowości niepolskich zamieszkujących

Polskę. Czyż więc niebyłoby rzeczą wskazaną, ażebyśmy również stworzyli wspólny front polski?

Niestety do tego nie doszło. Szczególnie stronnictwa lewicowe nie mogą i nie chcą wyszyc się niemałej klasowej. One raczej łączą się z narodowościami nam wrogimi, byle tylko przeprowadzić swoje zamiary partyjne. Agitatorzy lewicy nie od czego innego zaczynają, jak właśnie od szerszenia nienawiści jednych polaków do drugich. To też hasłami sprzecznymi z umiowaniami ludu naszego lewica przychodzi. Lewicy zazwyczaj zawadza ksiądz, kościół i t. p. Wprawdzie starają się czasami przywdziać skórkę baranka i chowają swoje drażliwe pazury. Udują często patriotów i przyjaciół ludu wiejskiego lecz gdy chodzi o czyny, to najlepiej chyba tacy socjaliści, wyzwolenicy, plastowcy i rady ludowe pokazały w Sejmie że zwalczają kościół i rację na szkodę tego ludu działającego np. o-becna reforma rolna uniemożliwiająca nabycia ziemi bezrolnym i robotnikom, sprawa monopolu tytanowego i wiele innych spraw.

Znalazły się jednak stronnictwa którym przedewszystkiem chodzi o dobro ogółu nie zaś własnej partii i dla tego zawarły blok między sobą i stworzyły Chrześcijański Związek Jedności Narodowej i wystawiły wspólną listę kandydatów Nr. 8.

I dlatego wszyscyśmy powinni tę solidarność w imię dobra kościoła i Narodu poprzec. Musimy przeciwstawić się poprzez jawnym występującym otwarcie jako blok mniejszości

„Nasz Sztandar. Organ Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy i Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych”, Wilno 15 października 1922 r.

„Posłaniec Niedzielny” (Wilno, 1923)

Pół roku (od lutego do lipca 1923 r.) ukazywał się drukowany i wydawany w Wilnie „Posłaniec Niedzielny”. Było to pismo tygodniowe Ligi Robotniczej, którego redaktorem i wydawcą był ks. Adam Kuleszo – wieloletni proboszcz parafii św. Ducha w Wilnie, jeden z tamtejszych kapłanów mocno zaangażowanych w rozwój prasy lokalnej, a jednocześnie bezgranicznie oddany wileńskim sprawom społecznym³³⁹. To kolejne jego pismo miało przeciwdziałać plotkom szerzonym przez wrogów Kościoła i odezwom wszelkiego rodzaju przewrotowców. „Zadaniem naszym [jest] – jak podkreślono – dostarczać wam zdrowej strawy umysłowej, skupić pod sztandarem »Bóg i Ojczyzna«. (...) chociaż wróg jest silny, śmiało podnosimy z nim walkę, walkę o duszę narodu naszego, ufni w pomoc Bożą, pamiętając co przed laty powiedział Ojciec Święty Leon XIII: »Błogosławiony dziennikarz walczący po stronie Jezusa przeciw kłamstwu i zepsuciu. Błogosławiony i ten co dobrą gazetę czyta, bo i on staje w szeregu obrońców Chrystusowych«”³⁴⁰. „Posłaniec Niedzielny”, drukujący swoim czytelnikom Ewangelię i objaśnienie do niej, zamieszczający informacje o najważniejszych wydarzeniach w Kościele wileńskim stosunkowo mało miejsca w skromnym, czterostronicowym numerze, mógł poświęcić problemom *strice* społecznym. Sam, skądinąd odosobniony, fakt wydawania pisma określonej formacji zawodowej świadczy o społecznym aspekcie tego przedsięwzięcia i zasługuje na jego podkreślenie.

„Dzwonnik” (Wilno, 1924)

Z dniem 1 czerwca 1924 r. Stanisław Cat-Mackiewicz – redaktor wileńskiego „Słowa” zaczął wydawać w Wilnie „Dzwonnika” – chrześcijański tygodnik narodowy, poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa. Chodziło o to, aby zbliżyć dwór i chatę chłopską, aby pokazać, że

³³⁹ T. Krahel, *Kuleszo Adam*, [w:] SPTK, t. 6, Warszawa 1983, s. 268–269.

³⁴⁰ *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus*, „Posłaniec Niedzielny” 1923, R. 1, nr 1, s. 1.

Nr. 1, Wilno, 1-go Czerwca 1924. Rok I.



DZWONNIK

Chrześcijański tygodnik narodowy, poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa.

Dzwonnik kosztuje: kwartalnie 1 zł. 80 groszy, miesięcznie 60 „, tygodniowo 20 „.
CENA NUMERU 15 groszy (czyli 120 mkp.).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Wilno, Mickiewicza 4. Telefon 2 — 28.

CO JEST W TYM NUMERZE:

- Czy Litwini pójdą, czy nie pójdą do Wilna na Zielone Świąta.
- O cenach na zboże i Banku Gospodarki Krajowej.
- O podatkach na wsi.
- Wiadomości z kraju.
- Co się dzieje na Białorusi Sowieckiej.
- Ile marek kosztują złote.
- Ceny towarów w Wilnie.
- Książki dla czytelników „Dzwonnika“

To, co nas łączy!

Wszystkim nam teraz jest zle i wszyscy narzekamy. I nie w tem dziwnego. Skończyła się jedna bieda, zaczęła się druga. Skończył się spadek marki zaczął się brak gotówki i ja! to, jak w Rosji zaczęliśmy się oglądać, czy aby nie zabraknie do bitki, czy aby to złoto, które nas męczy nie pochodzi od człowieka który jest bogatszy niż my.

A jednak przyczyną zła na świecie jest właśnie to nicnawieść, która rozlewa się naokoło, jak jakieś wielkie ogromne morze. Przypomnijmy sobie tylko kiedy zaczęła się ta nasza bieda dzisiejsza. Za częła się ona — w tym dniu nicnawieści, w której masliście używać rąk i czasu zamiast na pracę, na naczeczenie powierzchni ziemi i niszczenie człowieka.

I chociaż dziś skończyła się wojna, chociaż świat zaczął śnić i orać, chociaż zniszczona ziemia została naprawiona, zło nie przeszło, bo nie naprawiony został człowiek. Nie mógł widzieć brata w człowieku bo za długo widział w nim

„Dzwonnik. Chrześcijański tygodnik narodowy, poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa”, Wilno 1 czerwca 1924, R. I, nr 1

„bogactwo chłopa zależy nie tylko od ilości ziemi (...), ale od nauki wydobywania z tej ziemi więcej (...), od podatków odpowiednich, od dobrego pieniądza i od wielu, wielu innych rzeczy tak samo ważnych dla pana, jak i dla chłopa”³⁴¹. Duży fragment tekstu otwierającego pierwszy numer pisma kierowanego ku mieszkańcom rozległych obszarów pozamiejskich, to wyjaśnienie i apel. Wyjaśnienie, że „tym jedynym prawdziwym naszym nieprzyjacielem jest ta ziemia nieuprawiana (...), ten stary rzeczy porządek, który spowodował, że tak wielu ludzi nie umie czytać i pisać (...), ta wielka przestrzeń piaszczysta i błotnista, której uprawić dziś nie może ani dwór ani chata”³⁴². Dalej – podobnie jak do pana – apelowano już do samego chłopa słowami: „W tej jedynej wojnie o przyszłość, jaką powinniście prowadzić, macie prawo wymagać, aby to było rozumiane nie tylko przez was, ale i przez panów. Musicie od nich wymagać, aby łączyli się z wami w kółka i stowarzyszenia rolnicze (...). Aby się garnęli do sejmików, aby pomagali wam tworzyć banki ludowe, aby dbali o dobre szkoły dla was, aby służyli wam swymi stosunkami i radą. Polska (...) to gospodarstwo wspólne i ich, i wasze”³⁴³. Ale wtedy było to jeszcze bardzo słabe gospodarstwo, które zaledwie przez siedem miesięcy było w stanie utrzymać tygodnik będący rzecznikiem jego interesów.

„Głos Wileński” (Wilno)

Większą, dziewięcioletnią żywotność miał wychodzący początkowo wraz z „Zorzą Warszawską” „Głos Wileński”, najpierw pismo tygodniowe Związku Ludowo-Narodowego dla miast i wsi, a od drugiego roku „Pismo oświatowe, religijne, społeczne i polityczne ludu polskiego Ziemi Wileńskiej”. W 27 numerze „Głosu” z 1924 r. jego redakcja informowała:

„Głos Wileński” (...) od dzisiejszego numeru staje się pismem samodzielnym, niezależnym, będzie drukować się w Wilnie, co pozwoli całą uwagę skupić na nasze sprawy miejscowe, najbliższe obchodzące naszego drobnego rolnika i robotnika.

³⁴¹ K. Leczyński, *To, co nas łączy!*, „Dzwonnik” 1924, R. 1, nr 1, s. 2.

³⁴² Tamże.

³⁴³ Tamże.

Kierunek pisma, jak i dotychczas, będzie szczerze katolicki i narodowy, rozmiar jego bardzo skromny, ale bo też ludzie pracy nie mają dziś czasu długo rozczytywać się, pragną o najważniejszych sprawach dowiedzieć się w słowach krótkich i przystępnych, zwłaszcza obecnie – w porze roboczej. Na długie wieczory jesienne i zimowe postaramy się rozszerzyć nasze piśmko (...). Będzie to najtańsze pismo w Polsce, którego numer pojedynczy kosztować będzie 5 groszy³⁴⁴.

Każdy nowy rok dodawał tygodnikowi walorów z aplauzem przyjmowanych przez czytelników. A więc zwiększono jego objętość, uatrakcyjniono szatę ilustracjami, wprowadzono na jego łamy niedzielną Ewangelię i wypracowano własny profil, którego najlepszym odbiciem są noworoczne życzenia od redakcji. Oto ich fragment bodaj najlepiej obrazujący paroletnią tematykę „Głosu Wileńskiego”:

Pragniemy by rok 1929-y dał Polsce nową konstytucję (...), która zapewni narodowi polskiemu stanowisko gospodarza w państwie naszym (...), by w Sejmie i w kraju ustały waśnie partyjne (...), by na czele rządów stanęły jednostki obdarzone zaufaniem i miłością narodu (...), by znikła z oblicza Polski wszelka bieda, głód i bezrobocie (...), by ustały u nas podziemne wywrotowe roboty, by wszystkie narodowości zamieszkujące ziemie nasze, pod skrzydłami Orła Białego znalazły spokój i ochronę swych słusznych praw. Niech ten przyszedłszy – 1929 rok stanie się rokiem prawdziwego odrodzenia moralnego, które z ojczyzny naszej uczyni państwo wielkie i potężne³⁴⁵.

„Verba Veritatis” (Wilno, 1933)

2 kwietnia 1933 r., dzięki Edwardowi Romanowskiemu (jako odpowiedzialnemu redaktorowi) i Bronisławowi Szałkowskiemu (jako wydawcy) ukazał się pierwszy numer tygodnika „Verba Veritatis” [inaczej] „Słowa Prawdy”, stanowiący organ myśli polskiej i katolickiej. Redakcja pisma, przypominając wiele popularnych opinii o prawdzie, przywołując na ten temat słowa św. Jana Ewan-

³⁴⁴ *Do Czytelników*, „Głos Wileński” 1924, R. 4, nr 27, s. 2.

³⁴⁵ *Nasze życzenia noworoczne*, „Głos Wileński” 1928, R. 9, nr 1, s. 1.

gelisty oraz Norwida, obiecywała czytelnikowi „nieść Jej słowa do dworu, plebanii i chaty, do kamienicy i drewniaka podmiejskiego, do poddaszy, salonów i suterren, wszędzie i każdemu”³⁴⁶. Redakcja ta, mając świadomość potęgi prasy, której to poświęciła pierwsze dwie strony pierwszego numeru swego czasopisma, zabierała głos na liczne i aktualne tematy społeczne i polityczno-gospodarcze, jak np. kryzysu moralnego świata, niemodnych tu i ówdzie słów (patriotyzm, ojczyzna), koegzystencji nacji, tolerancji, wychowania, oświaty, samowychowania narodowego, gospodarki, lokalnego Kościoła katolickiego i przesłania twórczości Norwida w 50. rocznicę jego śmierci. Niemal każdy artykuł zawiera fakty, oceny, wnioski czy jeszcze innego rodzaju przemyślenia, które zapewne poruszały czytelników, skłaniając ich ku głębszym refleksjom, szczególnie odnośnie do konkretnych warunków ich życia. Także dzisiaj trudno odmówić im racji, kiedy zachęcają, aby „każda rodzina (...) mogła się zdobyć (...) na stałą prenumeratę choć jednego czasopisma katolickiego”; kiedy przestrzegają przed kryzysem moralnym, którego konsekwencją bywa kryzys gospodarczy, a z których dźwignąć „może tylko wiara i religia, nauka Chrystusowa”. Następne numery „Słów Prawdy” są wielkim aplauzem dla Ligi Robotniczej św. Kazimierza, uznaniem dla charakteru i silnej woli („Wykształcona kanalia jest stokroć gorszą wartością społeczną, niż dobrze wychowany analfabeta”) i gorącym apelem do młodzieży słowami: „Winniśmy wskrzesić zapomnianą tradycję Filaretów i Filomatów (...). Trzeba więc (...) przy wzajemnym współżyciu i współpracy, opartej na zasadach przyjaźni i miłości pielęgnować wielkie ideały Dobra, Prawdy i Piękna i uczyć się praktycznego wcielania tych ideałów w szare codzienne życie”. W imię „Słów Prawdy” – dla higieny (niczym zabieg zdrowotny) – znalazły się też przykłady krytyki duchowieństwa: po notatce *Zamiast nauki zgorzenie na ambonie*, w innym miejscu czytamy, że „nie brakuje wśród duchowieństwa i takich, którzy zbaczają ze swej kapłańskiej, apostołskiej drogi”, a w jeszcze innym miejscu – „księży, postępujących niepoprawnie, a nawet źle, nie brakuje, wiemy o tym wszyscy i samo duchowieństwo temu nie zaprzeczy”.

³⁴⁶ [od redakcji], „Verba Veritatis” 1933, R. 1, nr 1, s. 1.

„Logos” (Wilno, 1935–1939)

W 1935 r. ukazało się w Wilnie po raz pierwszy nieperiodyczne czasopismo „Logos”, będące organem powstałej w tymże roku w tym mieście Ligi Odrodzenia Moralnego. W ten sposób praca na niwie społecznej studentów Uniwersytetu Stefana Batorego skupionych w „Odrodzeniu”, wokół czasopism „Pax” i „Młodzież Katolicka” oraz w szeregach Sodalicii Mariańskiej, zyskała poważnego sojusznika. Tymczasem nowy wileński tytuł, pretendujący – *notabene* – do czasopisma o zasięgu ogólnopolskim, szeroko informował o wspólnych przedsięwzięciach, drukował co ciekawsze publikacje studentów i profesorów, podejmując równocześnie inne ważne aczkolwiek publicznie przemilczane problemy. Tą drogą więc na łamy „Logosu” trafiały artykuły o zasadach moralnych w życiu zbiorowym i indywidualnym, o rzetelnych wartościach duchowych, moralnych i kulturalnych, o wychowaniu i samowychowaniu, tygodniach społecznych, o obronie bezbronnych, niewyzwolonych jeszcze siłach w Akcji Katolickiej i w ogóle w polskim katolicyzmie. Natomiast przedmiotem bezpardonowych ataków w „Logosie” stała się ignorancja, pornografia, bezwstyd, kradzież, kłamstwo, pijaństwo; ziejąca pustką, smutkiem i sztucznością literatura; brukowa i „czerwona” prasa; kino z płytkim erotyzmem i „trójkątem małżeńskim” oraz radio z mało ambitnym programem. Zamieszczano co pewien czas publikacje na temat wielkiej roli kobiety w społeczeństwie, wypowiedzi dotyczące konieczności organizowania życia towarzyskiego dla młodzieży licealnej czy wreszcie zamiany słów na czyny. Ideałem Ligi Odrodzenia Moralnego był Polak-chrystusowiec, który kocha swoją ojczyznę nad życie, a nad ojczyznę kocha Boga. Z kolei

Celem Chrystusowców jest urzeczywistnienie Imperium Chrystusa na ziemi z Jego Konstytucją Prawdy, Miłości i Sprawiedliwości. Konstytucja Chrystusa da całkowitą równość narodom stanowiącym to Imperium. Narody te złączone królewskością Chrystusa będą się swobodnie rozwijać w ramach tej konstytucji jak równi z równymi. Do tak ukształtowanego związku chrześcijańskich narodów ściśle będzie się stosowała zasada *Unitas in varietate et varietas in unitate*. Nie będą

wtedy im straszni wrogowie ani z pod znaku gwiazdy i młota ani z pod znaku swastyki³⁴⁷.

W rok później ów polityczno-społeczny program dla wielu narodów okazał się tragiczną przestrogą.

„Nasze Sprawy” (Wilno, 1937–1939)

Czasopismem niepodzielnie społecznym były „Nasze Sprawy” – biuletyn miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie – który powstał w 1924 r. z inicjatywy proboszcza funkcjonującej tam parafii św. św. Piotra i Pawła. W dwanaście lat później, w 1937 r., kiedy instytucja ta skupiała prawie dwa tysiąca członków, postanowiono wydawać owo pismo „by informowało wyczerpująco o działalności Banku i wszelkim w nich wydarzeniach i by (...) chrześcijańską i spółdzielczą placówką zainteresowało coraz szersze kręgi wilnian”³⁴⁸. Zadania te redakcja biuletynu realizowała systematycznie, aż po jego ostatnie numery z 1939 r. Zamieszczano więc, niezależnie od oddzielnie wydawanych co roku drukiem okresowych sprawozdań i bilansów, obszerne informacje o wileńskim świecie banków, ich miejscu i roli w gospodarce na Kresach, a w szczególności w życiu poszczególnych mieszkańców kresowych miast i wiosek. Przede wszystkim apelowano do rodziców i nauczycieli o budzenie u dzieci świadomości i potrzeby oszczędzania i wyrabianie stosownych nawyków³⁴⁹. Tematyce tej poświęcano dużo miejsca również podczas dorocznych obchodów przypadającego 31 października Międzynarodowego Dnia Oszczędności. Przy tej okazji drukowano zazwyczaj okolicznościową odezwę Centralnego Komitetu Oszczędności Rzeczypospolitej Polskiej, a od siebie prośbę-zachętę o następującej treści: „W dniu 31 października r. b. każdy członek naszego Banku, każdy wkładca i sympatyk ruchu spółdzielczego skieruje co najmniej jednego wkładcę nowego, który wpłaci do Kasy Banku (Mickiewicza 1) 1 zł albo (...) na książeczkę oszczędnościową

³⁴⁷ „Logos” 1938, R. 4, nr 2, s. 4.

³⁴⁸ „Nasze Sprawy”, „Nasze Sprawy” 1937, R. 1, nr 1, s. 1.

³⁴⁹ *Uczmy oszczędzać młodzież szkolną*, „Nasze Sprawy” 1937, R. 1, nr 9, s. 1.

NASZE SPRAWY

BIULETYN MIESIĘCZNY CHRZEŚCJAŃSKIEGO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO NA AN TOKOŁU.

Rok I.

1 Lutego 1937 r.

Nr. 1

„NASZE SPRAWY“.

Gdybyśmy porównywać mieli istotę spółdzielni, jej treść i charakter, czyli to, co tego rodzaju placówka przedstawia, z czymś bardziej codziennym i bezsporniejszym, a przez to bardziej zrozumiałym, a przez to bardziej wyrazistym, zatrzymaliśmy się na słowie „rodzina“.

To słowo „rodzina“ tak samo jak słowo „spółdzielnia“ oznacza bowiem, że jej członkowie łączą wspólne dobro, wspólny cel, że ich obowiązuje współdziałanie ku wypełnieniu tego celu i że każdy równo prawi mając, nią i równo obowiązki wobec niej wspólne.

Nasza rodzina spółdzielca, rodzina Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu, liczy prawie 1900 członków. Jest to zespół, który, rachując z najbliższym otoczeniem domowym każdego członka, stanowi pokrotny odsetek ludności Wilna.

Łączy nas wszystkich przynależność do naszej Spółdzielni, której wszyscy jesteśmy równymi a prawach współwłaścicielami, łączą nas także spółdzielcze, z których „w jednolitej sile“ jest może tym najważniejszym, a dodajmy, że chodzi o nią właśnie nam, Chrześcijańskiemu Bankowi Spółdzielczemu na Antokolu, o tę chrześcijańską jedność, tak bardzo społeczeństwu naszemu potrzebną.

Tak się dzieje, że silną stowięcymos, wiele mając wspólnego, rzadko się ze sobą spotykamy, rzadko porozumiewamy. Brak nam jest łącznika dostatecznie częstego, boc iradno jest za dostateczny łącznik uznać raz do roku odbywające się walne zebrania członków naszej spółdzielni, na które zresztą nie wszyscy przychodzimy.

Ten stan rzeczy uroczu łubę w naszej pracy i właśnie, aby te lu-

ki wypełnić, aby wzmocnić umotywowanie naszych członków działalności Banku, aby rozszerzyć ich wiedomości o nim, w Banku z dnia na dzień robi, by to sprawozdanie nie było odwiecznym tyłko, — raz na rok ogłaszane, postanowiliśmy wydawać co miesiąc nasz biuletyn o takim, jak w tej tytule i o treści, z którego paru numerach wszyscy się zapoznacie.

Nie czynimy szumnych odpowiedzi co do naszego planu, no przyrzeczcie, będzimny się starać, by było wiadomo, by informowało, wy-czerpująco o działalności Banku i wszelkich w nim wydzikaniach i by naszą chrześcijańską i spółdzielczą placówką zainteresowywano coraz szer-sze kręgi wilińskie.

Cyfy naszego ostatniego sprawozdania rocznego.

Podajemy najważniejsze cyfry orientacyjne, wyjęte ze sprawozdania naszego Banku na dzień 1 — I — 1937 r.:

liczba członków Banku	1877
udziały	293.542 zł.
wkłady	1.261.025 „
fundusze własne	71.870 „
wartość domów własnych	270.000 „
pożyczki wydane	1.279.611 „
odpowiedzialność członk. za Bank	3.500.000 „

Cyfry powyższe to wynik usilnej pracy władz naszego Banku w latach 1924—1936.

„Nasze Sprawy. Biuletyn miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, Wilno 1 lutego 1937 r., R. 1, nr 1

Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie”³⁵⁰. W bankowym biuletynie można było też znaleźć informacje szczególnie budujące czytelnika polskiego i wileńskiego, np. o roku 1937, któ-

³⁵⁰ Zob. „Nasze Sprawy” 1937, R. 1, nr 10, s. 3.

ry „dał Wilnu i Kresom Wschodnim wielką poprawę koniunktury”³⁵¹, a który też „musimy uważać za najpomyślniejszy w dotychczasowym rozwoju naszej placówki spółdzielczej”³⁵². I który wreszcie pozwolił wileńskiemu bankowi na Antokolu podjąć decyzję, iż „W związku z uchwaleniem preliminarza budżetowego na rok 1938, Rada i Zarząd (...) obniżyły z dniem 1 stycznia rb. oprocentowanie pożyczek i wysokość składek na Fundusz Zapomogowy”³⁵³.

„Nasze Sprawy”, popularyzując na swoich łamach katolicko-społeczne zasady spółdzielcze, zasady ekonomii społecznej, popierając organizację Targów Północnych czy chrześcijańskiego bazaru rzemieślniczego w Wilnie, postrzegając miejsce dla bezrobotnej młodzieży wiejskiej w miastach – w połowie maja 1939 roku uznały – jako nakaz chwili – konieczność zapisów na pożyczkę obrony przeciwlotniczej i przygotowania na najgorsze³⁵⁴.

„Mieszczanin” (Białystok, 1938)

Z początkiem drugiego kwartału 1938 r. w Białymstoku zaczęto wydawać „Mieszczanina. Niezależny tygodnik społeczno-gospodarczy”, będący organem Chrześcijańskiego Porozumienia Gospodarczego w Białymstoku. Pełnił on rolę łącznika „pomiędzy wszystkimi miejscowymi chrześcijańskimi organizacjami, związkami i stowarzyszeniami społeczno-gospodarczymi oraz zawodowymi w celu stworzenia zwartego frontu zorganizowanego społeczeństwa polskiego, dla opanowania życia gospodarczego i kulturalnego, a przez to samowyzwolenia i uniezależnienia obywatela polskiego od wpływów elementu obcego nam duchem, tradycją i wiarą”³⁵⁵. W dwa tygodnie później nowy tygodnik białostocki w artykule zatytułowanym *Jeszcze jedna gazeta!...* o swojej misji napisał: „»Mieszczanin« został stworzony i jest prowadzony przez autentycznych i autochtonicznych

³⁵¹ *Inwestycje Kresów Wschodnich*, „Nasze Sprawy” 1938, R. 2, nr 2(13), s. 1.

³⁵² *Rok 1937*, „Nasze Sprawy” 1938, R. 2, nr 5(16), s. 1.

³⁵³ *Komunikat bankowy*, „Nasze Sprawy” 1938, R. 2, nr 2(13), s. 1.

³⁵⁴ *Bądźmy przygotowani na najgorsze*, „Nasze Sprawy” 1939, R. 3, nr 8(31), s. 2.

³⁵⁵ *Chrześcijańskie porozumienie gospodarcze, jego główne cele i zadania oraz historia powstania*, „Mieszczanin” 1938, R. 1, nr 1, s. 1–2.

Cena 10 groszy.

Złoty tydzień w naszym tygodniku

Białystok, niedziela 1 maja 1938 r.

Złoty 3-ci maja — Świętem całego Narodu Polskiego!

**Niezależny tygodnik społeczno-gospodarczy
Organ Chrześcijańskiego Porozumienia Gospodarczego w Białymstoku**
Rok I. Redakcja i Administracja mieszczą się przy ul. Pierackiego Nr. 9, tel. 3-64. Nr 3.

Redakcja otrzymuje na abonament: 300 zł rocznie. Administracja otrzymuje na abonament: 100 zł.

Jeszcze jedna gazeta!...

„Jeszcze jedna gazeta... w tym celu...”
Wobec tego, że w Białymstoku nie ma jeszcze żadnej gazety, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną, postanowiliśmy założyć taką gazetę. Jest to nasz wieloletni marzenie. Chcemy, aby Białystok miał swoją gazetę, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną. Chcemy, aby Białystok miał swoją gazetę, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną.

Wobec tego, że w Białymstoku nie ma jeszcze żadnej gazety, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną, postanowiliśmy założyć taką gazetę. Jest to nasz wieloletni marzenie. Chcemy, aby Białystok miał swoją gazetę, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną.

Wobec tego, że w Białymstoku nie ma jeszcze żadnej gazety, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną, postanowiliśmy założyć taką gazetę. Jest to nasz wieloletni marzenie. Chcemy, aby Białystok miał swoją gazetę, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną.

Wobec tego, że w Białymstoku nie ma jeszcze żadnej gazety, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną, postanowiliśmy założyć taką gazetę. Jest to nasz wieloletni marzenie. Chcemy, aby Białystok miał swoją gazetę, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną.

ODEZWA PIERWSZOMAJOWA

„Szczęśliwie, że w tym dniu...”
Wobec tego, że w Białymstoku nie ma jeszcze żadnej gazety, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną, postanowiliśmy założyć taką gazetę. Jest to nasz wieloletni marzenie. Chcemy, aby Białystok miał swoją gazetę, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną.

ARMIA POLSKA BEZ ŻYDÓW!

Wobec tego, że w Białymstoku nie ma jeszcze żadnej gazety, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną, postanowiliśmy założyć taką gazetę. Jest to nasz wieloletni marzenie. Chcemy, aby Białystok miał swoją gazetę, która by wyrażała opinię społeczną i polityczną.

„Mieszczanin. Niezależny tygodnik społeczno-gospodarczy. Organ Chrześcijańskiego Porozumienia Gospodarczego w Białymstoku”, Białystok, niedziela 1 maja 1938 r., R. 1, nr 3

białostoczan, a przeznaczeniem jego jest służenie Białemustokowi i białostoczanom przede wszystkim. A służba ta ma być społeczna, gospodarcza, najwyższą troską o wygląd zewnętrzny, kulturę, dobrobyt i dobre imię własnego, polskiego miasta i własnej, polskiej społeczności”³⁵⁶. W innym miejscu, w odezwie do czytelników, zapewniano ich, że „Mieszczanin” z natury swej poświęcony jest sprawom „skonsolidowania mieszczaństwa białostockiego jako stanu średniego (...) do walki z obcym i wrogim elementem opanowującym nasze życie gospodarcze i częściowo kulturalne, siejącym nienawiść i komunizm, działającym w ogóle na szkodę społeczeństwa i polskiej gospodarki narodowej”³⁵⁷.

Wydawnictwo „Mieszczanina” wydrukowało na swoich łamach ponadto dziesięć własnych zasad, wprost stwierdzając tam, że tygodnik jest „pismem chrześcijańskim, narodowym, niezależnym [...], wyraża dążenie i broni interesów warstw średniego stanu: kupiectwa, rzemiosła, przemysłu, własności nieruchomości i inteligencji zawodowej [...], domaga się oparcia całego życia państwowego na zasadach sprawiedliwości i praworządności [...], występuje o większe zdemokratyzowanie formy rządzenia, o rozszerzenie praw wyborczych szerokich warstw ludności i zapewnienia miastu odpowiedniego udziału w samorządzie i ciałach parlamentarnych”³⁵⁸. W ostatnich z tych zasad podkreślano, że „„Mieszczanin« jest przeciwny hasłom walki klasowej lub egoizmu klasowego, głosząc zasady solidarności społecznej [...], przejawia szacunek cudzych przekonań, uprawiając krytykę obiektywną, opartą na dobrej woli i domagając się oparcia życia publicznego na zasadach uczciwości i honoru”³⁵⁹. Cytowane słowa od redakcji i wydawcy mogą być dobrą charakterystyką tematyki publikacji drukowanych na łamach „Mieszczanina”.

„Życie Katolickie” (Łomża, 1925–1926)

Pierwsze trzy numery tego miesięcznika przeznaczonego dla rodzin chrześcijańskich stanowiły bezpłatny dodatek do tygodnika

³⁵⁶ *Jeszcze jedna gazeta!...*, „Mieszczanin” 1938, R. 1, nr 3, s. 1.

³⁵⁷ *Obywatelu Białostoczaninie!*, „Mieszczanin” 1938, R. 1, nr 1, s. 3.

³⁵⁸ *Dziesięć zasad „Mieszczanina”*, „Mieszczanin” 1938, R. 1, nr 6, s. 2.

³⁵⁹ Tamże.

łomżyńskiego „Życie i Praca”. Miał on „uświadamiać katolików, budzić uśpione »życie katolickie« [...], uczyć ludzi myśleć i działać po katolicku [...], mówić o najważniejszych zdarzeniach, tak w Kościele powszechnym, jak w [...] diecezji i parafii, jako najdrobniejszej komórce Kościoła katolickiego”³⁶⁰. Wraz z numerem 4 z 1 kwietnia 1925 r., „Życie Katolickie” stało się samodzielnym „pismem parafialnym [...], pismem wszystkich parafii w diecezji łomżyńskiej”³⁶¹. Z pismem tym, dalej wydawanym raz w miesiącu, nadal wiązano momentami zbyt duże nadzieje:

Nie tylko jednak ma ono opisywać to, co się dzieje w tej czy innej parafii. Ono musi pobudzać do pracy katolicko-społecznej jednostki i ogół [...]. Głos, który się podnosi raz na miesiąc, może być niemałą zachętą dla gnuśnych, może się nie-mało przyczynić do wyrównania poziomu wszystkich parafii. Czytelnicy [...] mają możliwość przyjrzenia się temu co się robi tu i ówdzie, aby z doświadczenia innych korzystać u siebie, we własnej zagrodzie, we własnej parafii [...]. Każda katolicka rodzina powinna je prenumerować. Ono nieraz zastąpi nam Kościół, zastąpi kazanie, a w wielu parafiach zastąpi ks. wikarego³⁶².

„Życie Katolickie” Kościoła zapewne nie było w stanie wiernym zastąpić, ale drukowało Ewangelie i lekcje, a w rubrykach *Życie liturgiczne Kościoła*, *Kronika*, *Ze świata katolickiego* przybliżało czytelnikom religijny obraz świata i Kościoła, wspomagając ich życie duchowe. Było też wiele odniesień do spraw społecznych w świecie, Kościele, Polsce i parafii. Ukazywano np. prace stowarzyszeń i organizacji w parafiach, podejmowano tematykę małżeństwa, rodziny, szkoły, wychowania, a także prasy. Wykorzystywano różne okazje do demonstrowania społecznie preferowanych postaw i zachowań. Koronnym tego przykładem było przypomnienie postaci ks. Stanisława Staszica, który osiągnięcie lepszej przyszłości wiązał z „trzeźwością, oszczędnością i sumiennym wypełnianiem

³⁶⁰ *O życie katolickie!*, „Życie Katolickie” 1925, R. 1, nr 1, s. 1–2.

³⁶¹ *Wydawać czy nie wydawać, prenumerować czy nie prenumerować?*, „Życie Katolickie” 1925, R. 1, nr 4, s. 2.

³⁶² Tamże.

obowiązków względem Boga, Ojczyzny i siebie”³⁶³, który w dziełach swoich m.in. podkreślał: „Wódka nas rozumu i pieniędzy najwięcej pozbawia” [...]. Tylko wychowanie i przykład obyczajność narodu stanowią”³⁶⁴.

„Życie Katolickie”, redagowane i wydawane przez ks. Józefa Rogińskiego funkcjonowało pełne dwa lata, by w numerze z grudnia 1926 r. zakomunikować, że „z powodów od nas niezależnych pismo nasze nadal wychodzić nie będzie. Przez dwa lata wydaliśmy 24 zeszyty w 50.000 egzemplarzach. Rolę naszą zastąpi »Życie i Praca« [...]. Mamy nadzieję, że wydawnictwo »Życia Katolickiego« tylko zawieszamy. Gdy okoliczności na to pozwolą, w tej chwili wznowimy wydawnictwo z powrotem i będziemy nadal przedsięwziętemu celowi służyć”³⁶⁵. Był to jednak definitywnie ostatni numer „Życia Katolickiego”.

„Życie i Praca” (Łomża, 1924–1935)

Duże zrozumienie tematyce społecznej i poparcie jej priorytetem okazano w redakcji „Życia i Pracy”. Pismo, którego powstanie i pomyslnie przyjęcie w środowisku łomżyńskim wiąże się z biskupem R. Jałbrzykowskim i ks. W. Bogackim, już swoim podtytułem zaprezentowane zostało jako organ informacyjno-społeczny poświęcony sprawom ziem województwa białostockiego. Akcent ów zachowano przy wprowadzonej w 1926 r. zmianie tego podtytułu na „Pismo tygodniowe dla spraw katolickich i społecznych diecezji łomżyńskiej”. O kontynuacji prospołecznego charakteru „Życia i Pracy” czytamy następnie w noworocznym numerze pisma z 1927 r., gdzie m.in. podkreślono: „Służyć chcemy [...] szarym masom ludu pracującego [...]. Pragniemy pogłębiać poczucie obywatelskie wśród ludu naszego [...]. Popierać będziemy wszelką dobrą robotę społeczną”³⁶⁶.

Ponadto dla spraw społecznych wydzielono, właśnie pod takim tytułem, specjalną rubrykę, co nie stanowiło przeszkody, aby po-

³⁶³ Ks. Stanisław Staszic, „Życie Katolickie” 1926, R. 1, nr 2, s. 7.

³⁶⁴ Tamże.

³⁶⁵ *Od Redakcji*, „Życie Katolickie” 1926, R. 2, nr 12, s. 1.

³⁶⁶ *Do czytelników i Przyjaciół „Życia i Pracy”*, „Życie i Praca” 1927, R. 4, nr 1, s. 2.

Cena numeru 50 kop.

Nr. 1. Wilno, 17 lipca 1919 r. Rok I.

NASZA ZIEMIA

Pismo tygodniowe dla ludu katolickiego.

Redakcja otwarta od 11—1. **ADRES:** **Wilno, ul. Wileńska Nr. 22.**
 Administracja — od 12—1. **Wilno, ul. Wileńska Nr. 22.**

*Liwo! Ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie
 Nie cież trzeba cenić, ten tylko się dowie,
 Kto cię stracił. Daj piękność twą w całej odobie
 Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.*
 A. Mikiewicz

Od redakcji.

Ważne i odpowiedzialne przeżywamy chwile. Od nich zależy będzie los naszego kraju na długie i bardzo długie lata. Wojna ciężka, okrutna, co potoki krwi wytoczyła i morze łez wylała, obaliła rządy, które na ucisku i krzywdzie swą potęgę zakładały. Kraje przez nie podbite i dotychczas uciskane znalazły się poniekąd wolne i same już muszą się troszczyć o swe przyszłe losy. W liczbie tych krajów i nasz się znajduje.

Potęga moskiewska, co nas gnioła przez długie dziesiątki lat, została wyrzucona na wschód, do swej ojczyzny, a nam zostawiono możność stanowienia o sobie.

Chwila przeto ważna i odpowiedzialna wobec kraju ojezystego i potomstwa, a u nas tymczasem brak zrozumienia i poczucia wspólności ojczyzny. Zamiast wszyscy jak jeden mąż stanąć do budowy niepodległej ojczyzny i już potem myśleć o nawiązaniu stosunków z tym lub owym sąsiednim narodem, myśmy rozpoczęli kłótnie domowe i, kiedy jedni pragną nad niepodległością ojczyzny, inni dają do jej podziału.

To są skutki naszej długoletniej niewoli. Niewola bowiem sprawiła, żeśmy zapomnieli, iż mamy wspólnych prajców i wspólną tę samą ojczyznę i że te same interesa gospodarowe i życiowe jak ongiś tak i dziś łączą nas w jedno.

W niewoli zapomnieliśmy cenić siebie, zdaje się nam nieraz, iż sami sobą rządzić nie

potrafimy i przeto trwożnie się oglądamy, kto nam zrobi łaskę i przygarnie nas do siebie. Gdybyśmy lepiej znali siebie i wiedzieli, kim jesteśmy, co posiadamy i jak chwalebnie mamy przeszłość, możemy inaczej patrzeć i radzić o sobie.

Wobec tego zadaniem „Naszej Ziemi” będzie w tych trudnych i ważnych dla wszystkich nas chwilach budzić w nas poczucie, że my, odwieczni mieszkańcy tej ziemi, jesteśmy dziećmi tych samych prajców i mamy jedną wspólną ojczyznę Litwę, która jak niedgdyś, tak i teraz musi pozostać jedną i niepodzielną, a naszym obowiązkiem wywalczyć dla niej niepodległość i prawdziwą swobodę. Działając ojczyznę wyswiadczymy może przysługę sąsiadom, lecz sami stracimy na honorze, swobodzie i zapewne dobrobycie.

„Nasza Ziemia” będzie się starała przypomnieć dawną sławę i chwalebne dzieje naszej ojczyzny, jak również dać poznać jej obecną piękność i zasoby bogactw mieszczące się w jej łonie. O tych zasobach wiedzą nasi sąsiedzi, ze wszystkich stron ubiegają się o nas, chcą zagarnąć w swoje objęcia, aby później nas wykorzystać. Tylko myśmy sami tego nie znamy i nie cenimy. Poznajmy lepiej co posiadamy, a wówczas może utniejszymi się staniemy we własne siły i nie tak chętni do rzucenia w cudze objęcia.

Już od wielu stuleci ludzkość w szlachetniejszych swych jednostkach dąży do równości, braterstwa, sprawiedliwości, miłości pomiędzy wszystkimi swymi dziećmi, a nauka Chrystu-

„Nasza Ziemia. Pismo tygodniowe dla ludu katolickiego”, Wilno, 17 lipca 1919, R. 1, nr 1

święcać im wiele uwagi również poza tym miejscem, kwalifikując je np. do rangi tzw. czołówki. Z bogatej tematyki społecznej co pewien czas bądź z racji szczególnej okazji czy też *ad hoc* zamieszczano publikacje poświęcone zagadnieniom o randze dla polskiego społeczeństwa wyjątkowej. Tego rodzaju artykułów na łamach „Życia i Pracy” ukazało się wiele. Najczęściej poświęcano je polskiej rodzinie³⁶⁷, prasie³⁶⁸, oświacie³⁶⁹, wsi i chłopom polskim³⁷⁰, robotnikom³⁷¹, emigracji³⁷², studentom³⁷³, fenomenowi św. Stanisława Kostki³⁷⁴, społecznej pozycji i postawie mężczyzn³⁷⁵, jak również kobiet³⁷⁶, pracy³⁷⁷, a także biedocie miejskiej³⁷⁸. Zamieszczonemu tu przeglądowi daleko jest do pełnego wyczerpania tematu i zaledwie sygnalizuje charakter poruszanych spraw. Wypada jednak zakończyć powtórzeniem często spotykanej opinii, że m.in. prospołeczne zaangażowanie „Życia i Pracy” przesądziło o zawieszeniu pisma, którego nie udało już wskrzesić.

³⁶⁷ *W obronie rodziny*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 3, s. 1. Zob. też: „*Twierdzą nam będzie każdy próg...*”, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 4, s. 1; również: *W obronie katolickiego małżeństwa*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 9, s. 1; *Co ma wiedzieć katolik o małżeństwach cywilnych*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 14, s. 1.

³⁶⁸ *Walka rządu z prasą*, „Życie i Praca” 1926, R. 3, nr 74, s. 1; *Wolność prasy*, „Życie i Praca” 1927, R. 4, nr 3, s. 1; *List pasterski o prasie katolickiej*, „Życie i Praca” 1933, R. 10, nr 15, s. 2–3.

³⁶⁹ *Oszczędności oświatowe*, „Życie i Praca” 1926, R. 3, nr 9, s. 1; *Przez oświatę do dobrobytu*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 5, s. 1.

³⁷⁰ *Ku rozwadze*, tamże. Zob. też: „*Co sąsiad czyta? Nic nie czytam i kwita!*”, „Życie i Praca” 1927, R. 4, nr 2, s. 2.

³⁷¹ *Święto robotnicze*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 21, s. 1.

³⁷² *Polska na obczyźnie*, „Życie i Praca” 1926, R. 3, nr 6, s. 1.

³⁷³ *Budujmy (Głos akademika)*, „Życie i Praca” 1926, R. 3, nr 23, s. 3.

³⁷⁴ *Za co kochamy św. Stanisława Kostkę*, „Życie i Praca” 1926, R. 3, nr 74, s. 4.

³⁷⁵ *Mężczyźni rządzą...*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 6, s. 1.

³⁷⁶ *Komunizm a kobieta. Do czego prowadzi śluby cywilne?*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 12, s. 1.

³⁷⁷ *Jaką ma być nasza praca?*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 17, s. 1.

³⁷⁸ *Groźny wzrost nędzy w miastach*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 19, s. 1.

Rok I.

Suwałki, dnia 13 listopada 1927 r.

Cena 25 gr

Nr 1.

TYGODNIK

Katolickiego Stronnictwa Małorolnych

Wychodzi na każdą niedzielę.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI Suwałki, ul. Konopnickiej 11.

Redakcja czynna od godz. 9-ej rano do 2-ej popoł. i od 4-ej do 7-ej wieczór.

POLSKA-CHŁOP, A KATOLICKIE STRONNICTWO MAŁOROLNYCH.

Po tylu krwawych bojach i cierpieniach nareszcie nasza Matka-Ojczyzna stała się wolną-niepodległą. Każdy prawy Polak, wierny syn swej Ojczyzny, z czołem pogodnym, nieustraszony szedł na bój, na krwawy bój, aby zwalczyć wroga i odzyskać wolność dla swej Matki-Ojczyzny. Ile to wiernych synów-Polaków, jęczało w więzieniach pod batem moskale, lecz wszystkie te cierpienia znosili wytrwale, czekając kiedy zaświta im jutrzienka swobody. Ile to mogił się wznosi, gdzie leżą zwłoki odważnych rycerzy polskich, którzy życie swe oddali w ofierze Matce-Ojczyźnie. Ileż to wdów i sierot zostało na tym padole płaczu, których mężowie i ojcowie zginęli w walce o wolność Ojczyzny.

Ile to skazańców wysłano na Sybir, gdzie musieli przebywać całe dziesiątki lat i znosić chłód i głód, lecz nie upadali na duchu i wyglądali słońca, które im zaświeci i poprowadzi w lepszą przy-

szłość, by mogli pracować znów dla swej ukochanej Ojczyzny. Na widownię dziejową, występują jednostki, jako gwiazdy przewodnie, które przystępują z całą energią do pracy i zachęcają cały ogół społeczeństwa do czynu, do walki, do zwalczenia tego wszystkiego, co jest złe.

Nareszcie po tylu krwawych walkach i cierpieniach widzimy naszą Ojczyznę wolną-niepodległą. Lecz gorszymi są wrogami od najeźdźcy ci, którzy wewnątrz kraju starają się, cały zjednoczony naród rozbić na poszczególne partje i partyjki. Wszak nasza Ojczyzna jest młoda, niedawno powstała, więc trzeba pracować, wspólnie, w zgodzie, aby w przyszłości obce narody patrzyły na nią z podziwem i zazdrością, że tak już upadły kraj, jak Polska, odrodził się z nową potęgą, z nowym zapalem do życia.

Hej bracia do boju, do czynu, walczcie o dobro Ojczyzny. W jedności

„Sprawa Katolicka” (Łomża, 1935–1939)

Z dniem 7 lipca 1935 r. miejsce „Życia i Pracy” zajęła „Sprawa Katolicka – tygodnik ilustrowany katolików diecezji łomżyńskiej”. Na fakt ten redakcja zwróciła uwagę adresowanym do czytelników komunikatem o następującej treści: „Poczynając od 1-ej niedzieli lipca rozpoczynamy wydawanie nowego tygodnika katolickiego pod tytułem »Sprawa Katolicka«. W ciężkich i krytycznych czasach powstaje nasze pismo, dlatego też pierwsze numery obejmować będą tylko 8 stron druku, jesteśmy jednak przekonani, że »Sprawa Katolicka« spotka się z najżyczliwszym poparciem i zrozumieniem i po paru tygodniach, gdy Czytelnicy będą już mieli więcej czasu do czytania – »Sprawa Katolicka« rozszerzy ramy, zwiększy objętość do stron 12”³⁷⁹. Nowe pismo w dużej części zachowało formę redagowania praktykowaną na łamach „Życia i Pracy”, drukując Ewangelię i liturgiczny komentarz, kronikę, wiadomości (z kraju, ze świata, gospodarcze) oraz wielotematyczne publikacje, w tym bardzo często o charakterze społecznym. Artykuły problemowe, poza rubrykami poświęconymi polityce czy gospodarce i dotyczącymi spraw żydowskich, poruszały zazwyczaj tematy związane z rodziną³⁸⁰, wsią polską³⁸¹, robotnikiem³⁸², bezrobociem, racjonalną i oszczędną gospodarką³⁸³

³⁷⁹ „Sprawa Katolicka” nowy ilustrowany tygodnik katolicki diecezji łomżyńskiej, „Sprawa Katolicka” 1935, R. 1, nr 1, s. 1.

³⁸⁰ *Rodzina fundamentem potęgi Narodu*, „Sprawa Katolicka” 1935, R. 1, nr 12, s. 3; *Rodzina i kryzys*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 2, s. 1–2; *Ratujmy rodzinę*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 5, s. 4–5; *O pomoc dla biednych dzieci*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 51, s. 4.

³⁸¹ *Dźwigajmy wieś z nędzy*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 11, s. 1–2; *Na nowe osady czeka przeludniona wieś*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 9, s. 1–2; *O przyszłość wsi polskiej*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 12, s. 4; *Przeludniona wieś domaga się gruntownej naprawy*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 21, s. 1–3; *Czynna miłość bliźniego na terenie wsi*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 2, s. 6–8.

³⁸² *Dzień 1 maja nie jest świętem polskiego robotnika*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 18, s. 3.

³⁸³ *Marnowanie grosza publicznego*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 6, s. 4–5;

i w ogóle z oszczędnością³⁸⁴, a także z wychowaniem młodego pokolenia³⁸⁵, prasą katolicką³⁸⁶, życiem na prowincji³⁸⁷, oświatą³⁸⁸ (w tym szkolno-religijną)³⁸⁹, szkolnictwem wyższym³⁹⁰, rolnictwem³⁹¹, rzemiosłem, kupiectwem³⁹², spokojem i bezpieczeństwem wewnętrznym³⁹³, alkoholizmem³⁹⁴. Z początkiem 1936 r. objętość tygodnika, który ubogacony został o dwa nowe działy (jeden poświęcony życiu i pracy młodzieży katolickiej, drugi dla najmłodszych czytelników) wzrosła do 16 stron. Ponadto redakcja, „pragnąc choć w szczupłej mierze przyczynić się [...] by dobre i ciekawe książki [...] dostały się do najuboższych rodzin zarówno w mieście, jak i na wsi” – zorganizowała wydawnictwo tanich książek³⁹⁵.

Pracowite i kosztowne próżnowanie, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 12, s. 3; *Plaga pośredników*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 16, s. 1–2.

³⁸⁴ *Na czym można i trzeba oszczędzać*, „Sprawa Katolicka” 1935, R. 1, nr 21, s. 5–6; *Tragedia Polski – nędza i zbytek*, „Sprawa Katolicka” 1935, R. 1, nr 24, s. 3.

³⁸⁵ *„Wychowanie państwowe”, które głosi zburzenie tradycji*, „Sprawa Katolicka” 1935, R. 1, nr 22, s. 4–5; *Jak się wychowuje młode pokolenie*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 11, s. 1–2; *O podstawy katolickiego wychowania*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 29, s. 4–5.

³⁸⁶ *Tajemnica powodzenia „Małego Dziennika”*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 19, s. 12; *Polska na Światowej Wystawie Prasy Katolickiej w Watykanie*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 23, s. 4.

³⁸⁷ *Z walk o ziemię polską*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 3, s. 3.

³⁸⁸ *W sprawie bibliotek parafialnych*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 24, s. 5.

³⁸⁹ *Jedna z plag nauczycielstwa*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 4, s. 3; *Powrotna fala ciemnoty*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 15, s. 5; *Zwolennicy ciemnoty*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 20, s. 5; *Nauka religii w szkołach*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 23, s. 5.

³⁹⁰ *Ciężkie chwile przeżywa młodzież akademicka*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 12, s. 3.

³⁹¹ *O kredyt dla rolnika*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 2, s. 15.

³⁹² *Miesiąc propagandy polskiego handlu i rzemiosła*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 49, s. 1–2.

³⁹³ *Wstrząsające liczby*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 10, s. 1–2.

³⁹⁴ *Nowe niebezpieczeństwo grozi wsi*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 17, s. 5.

³⁹⁵ *Biblioteka dobrych książek*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 2, s. 3.

Zarysowane przykładowo treści wypełniały kolejne numery i kolejne lata tygodnika „Sprawa Katolicka”, który pod redakcją ks. Antoniego Roszkowskiego nie tylko miał okazałą prezentację, ale przede wszystkim doskonałą orientację, co do problemów dotyczących diecezjan łomżyńskich, o czym może się przekonać każdy z uważnych czytelników tego pisma.

„Nowe Życie” (Grodno, 1918–1939)

Początek pisma „Nowe Życie”, najstarszego z pism katolickich diecezji i metropolii wileńskiej, sięga 1918 r. i wiąże się z postacią ks. Ludwika Sawoniewskiego, który po petersburskich studiach podjął pracę duszpasterską w Grodnie, gdzie – jako patron jednego z funkcjonujących tam kół Polskiego Związku Chrześcijańsko-Demokratycznego na Litwie – zaczął wydawać pod wzmiankowanym tytułem oficjalny organ prasowy tegoż związku. Początek był to trudny, skoro w październiku 1919 r. redakcja swoich czytelników informowała: „Znowu do was zawitał numer »Nowego Życia«. Ciężkie ono musi przechodzić koleje, jak to prawdziwe nowe życie [...]. Żli ludzie napadają na nas ze wszystkich stron. Nazywają i przezywają, Bóg wie, jakimi przezwiskami”³⁹⁶. Z początkiem 1920 r., kiedy los Kresów Wschodnich nie był do końca przesądzony, pismo staje się tygodnikiem Komitetu Zjednoczenia Kresów Wschodnich z całością Rzeczypospolitej Polskiej, co stanowiło najlepszą jego charakterystykę i co w 1921 r. pozwoliło wynieść „Nowe Życie” do rzędu pism tygodniowych dla wszystkich.

O tym, jakie ono miało być i jakim faktycznie było po ostatni 1939 rok funkcjonowania, zupełnie dobrze mówi tradycyjne słowo od redakcji, w którym m.in. czytamy:

Zakładając „Nowe Życie” mieliśmy zamiar, tak samo, jak mamy i teraz, służyć wszystkim tym, którzy stoją na gruncie polskim i katolickim. Dążyć do zjednoczenia z Polską wszystkich ziem dawnej Rzeczypospolitej polskiej [...] bez narzucania przymocą komukolwiek naszych pragnień i widoków [...]. Naszym zamiarem było i jest wskazywanie społeczeństwu naszemu [...] na potrzeby reform [...] z zachowaniem zasad sprawiedliwości nakreślonych przez naukę Jezusa Chrystusa [...], a z drugiej

³⁹⁶ *Czytelnicy!*, „Nowe Życie” 1919, R. 2, nr 42, s. 319.

Cena 50 kop.

Bóg i Ojczyzna.

NASZ SZTANDAR

Organ Polskiego Związku Chrześcijańsko-Demokratycznego na Litwie.

Rok I. № 6.

TYGODNIK.

Wilno, 5 czerwca 1919 r.

Redakcja i Administracja w Konwiktie otwarta od godziny 11—12 w pol.

Kasy chorych.

Najpilniejsze i najważniejsze ubezpieczenie społeczne, mianowicie, w razie choroby prawnie już istnieje. Rząd polski jeszcze przed otwarciem sejmu ogłosił prawo o kasach chorych, projekt zaś tego prawa przygotowany już w r. 1917.

Teraz przykaskujemy pospieszności, gdyż chodzi o tak polityczną instytucję jak kasy chorych, byłoby powstawały one już teraz. Jaknajprędzej.

Alc nie ładny się Bieda ogólna i brak pracy otrudni powstanie kas chorych. Rząd nasz wymaga, że ostatecznie zorganizują się one i obejmą wszystkich pracowników miznych dopiero po trzech latach. Będą więc kasy chorych na początek małe, że słuszkowo niedługo liczbą członków, ale już przymusowo należących.

Ten przymus należenia do kas jest właśnie nowością w naszych czasach. W dawnych wiekach i latach były przymusowe kasy cechowe, kornicze, gminne, ale tylko dla pewnych grup osób, pozatem było wiele kas dobrowolnych wzajemnej pomocy. Dopiero przed niepełną 10-letnią wypowiedziano najpręd w Niemczech kasy przymusowe dla wielkiej rzeszy robotniczych i niższych urzędników, a następnie w Austrii w Anglii zaś nie tak dawno przed wojną.

Przymus należenia do kas polega na tym, że robotnikowi straca się część zarobku, drugą część dopłaca pracodawca, który także obowiązany jest płacić za przesłanie lub złożyć w kasie chorych. Składka ubezpieczeniowa na początek wynosić będzie 5 proc. pracy „ostawowej”. Co to znaczy? Znaczą to, że wszelkie stałe zarobki są umieszczone w 12 grupach od 10 mk. do 400 za 4 tygodnie pracy i każdy robotnik wedle swych zarobków zalicza się do pewnej grupy. Im więcej zarabia, tem więcej płaci. Ale płaci nie

całą składkę, tylko część, mianowicie 2%, reszta, czyli 3% składki obciąża przedsiębiorcę. Wobec przypuszczając, że cała składka wynosi 25 mk. miesięcznie, na robotnika przypadnie wtedy 10 mk., na przedsiębiorcę 15 mk. Można się spodziewać, że początkowo składki będą wysokie, bo inaczej kasy nie mogłyby się ostać.

Zako dobrzedziestwa kasowe przedstawiają się podobnie: pomoc lekarska następuje w pierwszym dniu choroby, a wraz z tą pomocą i lekarstwa, i środki opatrunkowe, i dla chorych na oczy — okulary, i dla kalek — satyżone ciemki, wszystko to z funduszu kasy.

Każdy uczestnik kasy może korzystać z pomocy przez pół roku. O ile środki kasowe pozwolą to i dłużej. Ale pamiętajmy, że kasa jest nie dla jednostek, lecz dla ogółu chorych i nie może wyemerywać do cna swoich zarobków na jednego chorego.

Kasa zamieszcza nawet bez zgody chorego w szpitalu, o ile nie jest nie dla jednostek, lecz dla ogółu chorych i nie może wyemerywać do cna swoich zarobków na jednego chorego.

Prócz pomocy lekarskiej kasa udziela zasiłków pieniężnych i to już w drugim dniu choroby a nawet w pierwszym dniu, gdy stwierdzono, że chory nie jest zdolny do pracy.

Zasiłek nie jest równy pensji. Prawo rozróżnia także utrzymujących rodzinie od samotnych. „Cłowy” rodzin pobierają w czasie choroby 2/3 płacy swojej samotni — 2/4. Zdaje się, że pierwsi na tem więcej stracą od drugich. Zasiłków pieniężnych nie wydają się osobom, które umyślnie wywołały chorobę i tym, którzy się rozchorowali wskutek pijactwa, awantur i bójek.

Osobno uwzględnia prawo — poleżenie. Te utrzymują w ciągu 8 tygodni całkowity swój zarobek normalny i pomoc w produktach spożywczych na polecenie lekarza w ciągu prawie kwartału.

Prócz zasiłków pieniężnych i pomocy lekarskiej, kasa chorych wypłaca różnicę zmniejszonego nastojka pogrzybowa, w wysokości jego trzytygodniowej płacy, ale najmniej 30 mk.

Abv kasy chorych mogły się rozwinąć i szerzyć polityczną działalność, muszą one posiadać prawa, przystępując innym instytucjom, a więc kupna i sprzedaży nieruchomości, zastępowania w sądzie itp. Prawo przewiduje, że kasy chorych zakładają apteki, szpitale, domy zdrowia, a gdy koszt takich zakładów będzie zbyt duży, kasy mogą się łączyć ze sobą, że wspólnymi funduszami na wielką skalę przeprowadzą swoje plany ku zwalczaniu chorób.

Każdą kasą zająć się będą władze na zasadzie wyborów. Rada kas — to jakby sejmik, złożony z przedstawicieli ubezpieczonych i przedsiębiorców. Członkowie kas chorych będą mieli 2/3 miejsc, pracodawcy — 1/3, czyli że mimo płacenia większej składki przedsiębiorcy będą zawsze w mniejszości na sejmiku, inaczej mówiąc, w radzie kasy. O ile nam wiadomo, wplyw przedsiębiorców w kasach chorych za granicą jest znikomym.

Rada kasy swojowładnie będzie na sesje 2 razy do roku. Ona wybiera zarząd kasy, rozpatruje i zatwierdza projekt budżetu, sprawozdanie roczne, układa regulamin dla chorych, decyduje o przystąpieniu do związku kas chorych.

Zarząd składa się co najmniej z 5 członków, najwyżej zaś z 15-tu. Wybory przeprowadzają delegaci przedsiębiorców oddzielnie — 1/4, ubezpieczeni — oddzielnie — 2/4 osób. Zarząd obiera się na 1 lata.

Praca członków zarządu w sądzie jest honorowa, ale za posiedzenia, podróże urzędowe, rewizje kasy — członkowie zarządu mogą pobierać wynagrodzenie.

Pomijamy komisję rewizyjną, zupełnie naturalną i konieczną organ w każdej finansowej instytucji.

„Nasz Sztandar. Organ Polskiego Związku Chrześcijańsko-Demokratycznego na Litwie”, Wilno 5 czerwca 1919, R. 1, nr 6

strony nawoływać ludzi do rozumienia ciężących na nich obowiązków i najważniejszego z nich – kształcenia w sobie umysłu, woli, sumienia i cnót obywatelskich³⁹⁷.

Z cytowanego *credo* redakcji warto jeszcze przytoczyć kilka następujących istotnych fragmentów:

Żadnej partii ani żadnej klasie [...] nie służymy, a tylko jednej wielkiej sprawie Narodu, w którym sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej zaszczerpienie uważamy za najwyższe nasze posłannictwo [...]. Jedyne „przywileje”, którego się domagamy to ten, żeby Kościół katolicki miał całkowitą swobodę działania i uznania jego praw historycznych i zasadniczych, a nie paradowania tylko przy obchodach narodowych [...]. A ponieważ uważamy, że przekonania siłą ani walką nikomu się nie narzuca, do wyznawców innych wyznań chrześcijańskich i niechrześcijańskich z równą odnosić się mamy przyjaźnią [...]. Na swym sztandarze nie umieszczamy hasła walki, bo uważamy, że budowa życia narodowego i społecznego nie drogą walki się wznosi, lecz miłości i zgody. To jednak nas krępować nie powinno w wykazywaniu podstępnej i szkodliwej dla Państwa i Narodu polskiego robocie [...], nie powstrzyma nas od wykazywania obłudy rzekomych przyjaciół ludu i robotnika³⁹⁸.

Popularność pisma, przy zachowaniu wierności cytowanej deklaracji, stale rosła. Z czasem otwarto oddziały „Nowego Życia” w Białymstoku, a następnie w Suwałkach; stało się ono pismem poświęconym „sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalno-oświatowym” i zaczęło wychodzić „trzy razy tygodniowo: w niedziele, środy i piątki”, by ostatecznie ukazywać się w niedziele i czwartki. Zaszły również jeszcze inne ważne zmiany: sprawy finansowania pisma przejęła utworzona w tym celu spółka wydawnicza „Nowe Życie”, po ks. Sawoniewskim stanowisko obejmowali kolejno Aleksander Domaradzki i Władysław Bar, co ostatecznie w niczym nie przeszkodziło zachować redakcji do końca opublikowane i po części tutaj we fragmentach zacytowane ambitne *credo*.

Warto jeszcze wspomnieć trzy tygodniki. Pierwszy to „Tygodnik Katolickiego Stronnictwa Małorolnych” wychodzący w każdą niedzielę i wydawany od 13 listopada 1927 r. w Suwałkach, utrzymany

³⁹⁷ *Nasze zamiary na przyszłość*, „Nowe Życie” 1921, R. 4, nr 7, s. 49–50.

³⁹⁸ Tamże.

w duchu polskim i narodowym oraz zachęcający do „wspólnej pracy w zgodzie na rzecz Ojczyzny, aby inne narody patrzyły na nią z podziwem, że odrodziła się z nową potęgą i z nowym zapałem do życia”. Drugim był „Głos Ostrołęcki” tygodnik ilustrowany, którego pierwszy numer ukazał się z datą 15 stycznia 1931 r., z działem religijno-moralnym, również zachęcający do pracy na rzecz ojczyzny. W tym samym duchu utrzymane było pismo tygodniowe dla ludu katolickiego „Nasza Ziemia”, ukazujące się od 17 lipca 1919 r. w Wilnie.

Czasopisma białoruskie i litewskie

Prasę katolicką o tematyce społecznej mieli również Białorusini i Litwini, stanowiący liczące się mniejszości narodowe diecezji i metropolii wileńskiej. I tak staraniem białoruskiego duchowieństwa katolickiego w latach 1913–1915 ukazywał się pod redakcją A. Byczkowskiego tygodnik katolicki „Biełaruś”. Z kolei ks. Adam Stankiewicz w latach 1928–1939 wydawał w Wilnie w języku białoruskim „raz u dwa tygodni” w drukarni im. F. Skaryny religijne czasopismo „Chryścijanskaja Dumka” z dodatkiem dla dzieci zatytułowanym „Zorka”. Ponadto jako organy białoruskiej demokracji chrześcijańskiej, w latach 1917–1925 drukowano „Krynice” („katalickaja tydniowaja hazeta”), a w latach 1925–1937 – tygodnik „Biełaruskaja Krynica” („sielanskaja hazeta”). Czasopisma te, poza artykułami poświęconymi sprawom wiary i obyczajów, poza wiadomościami z Kościoła powszechnego i diecezji polskich, publikowały informacje dotyczące zasadniczych przejawów życia publicznego i bardzo często zamieszczały publikacje odnoszące się do aktualnego położenia mniejszości białoruskiej na Kresach Wschodnich Polski. Nie ukrywano tam licznych i poważnych kłopotów, z jakimi przyszło borykać się Białorusinom zamieszkującym w granicach II Rzeczypospolitej. Dotyczyło to budzenia pośród nich i rozwijania w wieloraki sposób świadomości narodowej, dążności do niepodległego bytu i wielu innych dziedzin ich życia, a w szczególności oświaty i wychowania oraz praktyk religijnych.

Jeszcze więcej czasopism katolickich z wybijającą się tematyką religijno-społeczną wydawali w omawianym czasie w Wilnie Litwini³⁹⁹. Spośród najczęściej wymienianych tytułów spotyka się: „Garsas”

³⁹⁹ Swoje czasopisma katolickie mieli także Litwini z innych regionów Europy

Pilnie uważaj „szczęśliwa”
a z chwilą odnalezienia jej
zgłoś się do Administracji
po nagrodę pieniężną 50 zł.

15

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Nakład 20.000.

Cena numeru 50 gr.

GŁOS OSTROŁĘCKI

TYGODNIK ILUSTROWANY

Rok I

Ostrołęka, dn. 15 stycznia 1931 r.

Nr 1

Dział religijno-moralny.

Wzniosłość cnoty czystości

☞ Mówi Mędrzec Pański, że nieskazitelnosc czyni człowieka Boskim, bo człowiek tylko za pomocą czystości może się stać podobnym Bogu. Bóg jest czystością samą.

Dusze rozmiłowane w enocie czystości, żyją w ciele tak, jak gdyby go nie miały, gardzą zmysłowemi rozkoszami.

Twierdzą Ojcowie Kościoła, że prawdziwie powiędzie można, iż dziewice są aniołami ziemi. Ich czystość wzniolejsza jest i szczytniejsza, od czystości Aniołów nieba, bo Aniołowie są czystymi z natury, a człowiek musi z sobą walczyć, aby być takim.



Najświętsza Panna jako Ta, „która starła wszelkie herozje”,
(Szyby z XVII w.).

Czystość zapewnia człowiekowi wyjątkowy stopień chwały w królestwie niebieskiem. Dusze czyste znajdują się tam najbliżej Boga. Oповіда Jan święty Ewangelista, że widział na świętej górze Sion sto czterdzieści cztery tysiące dziewic chodzących za Barankiem wszędzie, albowiem dziewice stanowią w niebie orszak królewski, Bóg znajduje w nich szczególniejsze upodobanie. Im te są czystsze, tem łatwiej szły do Boga przystęp.

Człowiek z nieba pochodzi i do nieba zdąży. Jego posłannictwem jest szukać mądrości i światła odwiecznej prawdy, ponieważ

Przesyłka opłacona ryczałtem



VILNIAUS A U Š R A

LIETUVIŲ KATALIKŲ SAVAITRAŠTIS

VII. M. 1938 m. VASARIO mėn. 2 d. 5 (79) Nr.

Redakcijos ir Administracijos adresas: Vilnius, šv. Mikalojaus gatvė 8 nr., šv. Mikalojaus bažnyčia

DEGTINĖ — PRIEŠAS

Degtinė neduoda nieko gero. Visi tai žinome. Tačiau daugumas žmonių geria ir girtavimas vis labiau plinta.

Yra žmonių, kurie geria ir tvirtina, kad degtinė žmogaus sveikatai palaikyti yra reikalinga. Ką j tai galima atsakyti? Pasakysime tai, kad dar nebuvę pasaulyje žmogaus, kurį degtinė būtų padariusi laimingu. Bet užtat sutikome daug žmonių, kuriuos degtinė privedė prie skurdo ir visokių nelaimių. O kiek yra vaikų, kurie keikia savo tėvus už tai, kad gėrė, nes girtuoklių vaikai dažnai būna liguisti, idijotai, nelaimingi nuo gimimo dienos.

Nekalbėsime apie tai, kad dažniausiai girtuokliai pripildo kalėjimus, ligonines ir beturčių prieglaudas; kad girtavimas veikia vaikų sveikatą. Pažiūrėkime verčiau, kiek jis kaštuoja. Kaštuoja daug. Pažiūrėkime į kaimynus, kurie geria ir kurie negeria. Pamatysime, ką turi vieni, o ką kiti. Priežodis sako: dvarų niekas nepravalgė, bet pragėrė daug kas. Ar netiesa? Kai žmogus išsigeria porą stiklelių, tuomet su skatiku nesiskaito. Tada ir prietelių atsiranda. Kas tikrai nori, tas už jo sunkiai uždirtą skatiką valgo ir geria. Kiek tai kartų žmogus pardavė miestelį karvę ir grįžo namo su tuščiomis kišenėmis: prasiėrė.

Prišaininkime visas nelaimės, kurios ištiko mums žinomų girtuoklių šeimas, paskaičiuokime, kiek kaštuoja degtinė per metus, o tikrai išsigaime. Kiek už tuos pinigus būtų galima gero padaryti! Kiek tai būtų tikrų malonumų, o ne ty, dėl kurių kita dieną reikia raudonuoti ir galvą skauda. Pakaktų vienos kartos gyvenimo, kad už tuos pinigus pasta-

tytų bažnyčią, mokyklą, liaudies namus; ir dar liktų geresniam drabužiui ir valgiui.

Būtumėm laimingi, jeigu mūsų tautiečiai dažniau užseitų lnygynas, negu smuklėm; jeigu spintoj buteliako vietoje būtų mėsos, sviesto ar cukraus. Ir pats būtų sveikesnis, ir jo vaikai išaugtų sveiki.

Daug kas aiškinasi, kad, girdi, negalys atprasti nuo gėrimo. Tiesa, įpratusiam sunku nuo bet ko atprasti. Tačiau norinčiam sunkumų nėra. Nuo degtinės jau daug žmonių atprato ir dabar džiaugiasi.

Jei patys negalime atprasti, tai nors nepretinkime vaikų gerti. Juk linkime vaikams visokeriopos laimės, o degtinė neša tik nelaimę. Kai vaikas pirmą kartą geria, raukosi, nenori gerti, tik vėliau randa skonį. Tad kam duoti vaikui tokį gėrą, kurio jo organizmas nemėgsta? Reikia atsiminti, kad vaiko organizmas yra daug jautresnis, negu suaugusio žmogaus, todėl degtinė labiau kenkia vaikui, negu suaugusiam. Taip pat reikia nepamiršti, kad ne tik tai degtinė turi nuodų (alkoholio), bet yra jį ir kituose gėraluose: aluje, vyne ir kt.

Visiems aišku, kad degtinė tai nuodai, visokių nelaimių priežastis. Tačiau nedaug atsiranda žmonių, kurie, reikalui esant, pasisako, ką mano. Dažnai keli girtuokliai priverčia gerti visą draugystę.

Reiktų kiekvienam lietuviui turėti drąsos ir pasakyti: negerisiu, nes kaip tau galima gerti, taip ir man galima negerti.

A-na.

ALKOHOLIS — NETURTO PRIEŽASTIS IR VI-SUOMENĖS NUODAS.

(1922–1923), „Vilniaus Kelias” (1923), „Lietuvos Kelias” (1923–1925), „Kelias” (1925–1928), „Jaunimo Draugas” (1926–1937), „Dirva” (1928), „Vilniaus Aušra” (1932–1939) oraz „Aidas” i „Jaunimo Kelias” z lat 1938–1939. Trzeba zauważyć, że tylko jedno z wydawanych wtedy czasopism litewskich ukazywało się w języku polskim. Była to drukowana nieregularnie w 1919 oraz w latach 1921–1922 „Nasza Ziemia”. Treść bez mała wszystkich tych czasopism skupiona była na niepodległej katolickiej Litwie z Wilnem jako jej stolicą, na odradzającym się z pomocą Kościoła społeczeństwie bez analfabetów i bezrobotnych, bez zagrażających mu nałogów, w szczególności bez pijaństwa. Wspomniana „Nasza Ziemia” w sprawie tej informowała: „Zadaniem »Naszej Ziemi« będzie [...] budzić w nas poczucie, że my, odwieczni mieszkańcy tej ziemi [...], mamy jedną wspólną ojczyznę Litwę [...], a naszym obowiązkiem wywalczyć dla niej niepodległość i swobodę [...]. Naszym [...] zadaniem będzie bronić pokrzywdzonych i dążyć do tego [...], aby wszyscy mieszkańcy tej ziemi bez względu na ich narodowość, wyznanie, stan i majątek mieli równe prawa, obowiązki i wszyscy tak się czuli, jak u siebie w domu”⁴⁰⁰. Następnie, po krótkiej wzmiance o kluczowej roli religii i wiary chrześcijańskiej w życiu ludzkim, redakcja powyższe swoje wyznanie uzupełniła ważkimi słowami: „będziemy się starali tę wiarę świętą w naszym ludzie pielęgnować, rozwijać i utwierdzać [...]. Takim jest nasz cel, takimi nasze dążenia. Krótko da się je ująć w te słowa: Bóg, Ojczyzna i Lud”⁴⁰¹. Ostatecznie tylko wiara i religia w prasie społecznej katolików białoruskich, litewskich i polskich rozumiane były podobnie, ale co do tamtejszej ziemi, narodów i ich ojczyzn zdania były zdecydowanie podzielone i diametralnie różne, co – niestety – nie sprzyjało pomyślnej egzystencji żadnej z wymienionych nacji.

i świata. Najwięcej wydawano ich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. W klasyfikacji ich można jednak spotkać opinie niezgodne z prawdą. Za przykład niech posłuży tutaj drukowany w języku litewskim w latach 1909–1912 w Łodzi dwutygodnik „Marjavitas Svenciansiojo Sakramento Garbintojas” z dodatkiem „Marjavitu Zinos” dla Litwinów-mariawitów, wprawdzie chrześcijan, ale przecież wówczas już niekatolików.

⁴⁰⁰ *Od redakcji, „Nasza Ziemia. Pismo tygodniowe dla ludu katolickiego” 1919, R. 1, nr 1, s. 1 i 2.*

⁴⁰¹ *Tamże, s. 2.*

Rozdział IX

Czasopisma z wileńskiego świata nauki i sztuki

Wilno, jako miasto uniwersyteckie i siedziba wielu towarzystw, było ośrodkiem redakcji pism również spod sztandarów nauki i sztuki. W latach 20. i 30. XX wieku tego rodzaju czasopiśmiennictwo obejmowało tam ponad 20 tytułów. Wśród nich można m.in. wymienić „Alma Mater Vilnensis” (1921–1933), „Kwartalnik Teologiczny Wileński” (1923–1926), „Ateneum Wileńskie” (1923–1939), „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” (1925–1939), „Rocznik Prawniczy Wileński” (1925–1939), „Źródła Mocy” (1927–1931), „Ku Szczytom” (1937–1939) i „Naszą Formę” (1930). Ich treść – poza czasopismami poświęconymi Karaimom czy Tatarom polskim – generalnie korespondowała z nauką chrześcijańsko-katolicką, w kilku przypadkach dawała jej głębokie świadectwo, a wymieniony „Kwartalnik Teologiczny Wileński” był nieoficjalnym wydawnictwem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Wileńskiego.

Od „Kwartalnika Teologicznego Wileńskiego” po wydawnictwo „Studia Teologiczne”

„Kwartalnik Teologiczny Wileński” (1923–1926)⁴⁰², którego inicjatorem, redaktorem, wydawcą i fundatorem w jednej osobie był ks. Bolesław Wilanowski – wieloletni ceniony profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie⁴⁰³, faktycznie na przestrzeni czterech lat ukazał się – wbrew swojej nazwie – zaledwie trzykrotnie. Spotkał się z dużym zainteresowaniem i pochlebnymi opiniami polskiego środowiska teologicznego, skupiając wokół siebie wiele znaczących postaci tak z metropolii wileńskiej, jak również z innych kościelnych ośrodków naukowych ówczesnej Polski. Na jego łamach publikowali tak znakomici miejscowi profesorowie, jak: B. Wilamowski, C. Falkowski, L. Puciata, B. Żongołłowicz, A. Parczewski, P. Nowicki, A. Pigoń, W. Lutosławski, I. Świrski, T.E. Modelski, C. Ehrenkreutz, S. Domińczak, J. Marcinowski, J. Zdanowicz, W. Meysztowicz, Z. Pomian i P. Kraujalis, a spoza Wilna – J. Kallenbach, J. Fijałek, M. Pęcowski, T. Glemma, K. Michalski, J.K. Woroniecki, J. Kruszyński,

⁴⁰² J. Warمیński, „Kwartalnik Teologiczny Wileński”, [w:] EK, t. 10, Lublin 2004, k. 292.

⁴⁰³ E. Wilemska, *Wilanowski Bolesław*, [w:] EK, t. 20, Lublin 2014, k. 585.

J. Archutowski, R. Konecki, T. Długosz, A. Klawek, S. Szydelski, J. Ciemieniewski czy W. Kwiatkowski. Szczególną uwagę czytelnika zwracał tam dział zatytułowany *Przegląd piśmiennictwa teologicznego* oraz *Kronika*. Zapewne z tej racji bez uwag i dyskusji przyjęto opinię o „Kwartalniku” wyrażoną w popularnym czasopiśmie warszawskim słowami: „Mimo krótkiego okresu, »Kwartalnik« był przedsięwzięciem poważnym, dorównującym, a może pod pewnym względem przewyższającym inne periodyki teologiczne tego okresu w Polsce, jak: »Polonia Sacra«, »Przegląd Teologiczny« czy »Ateneum Kapłańskie«”⁴⁰⁴. Te nader pozytywne opinie nie potrafiły jednak zapewnić wówczas dalszego istnienia tytułowi, którego zeszyt z 1926 r. zamknęło następujące wyznanie jego redaktora, wydawcy i fundatora: „»Kwartalnik Teologiczny Wileński« z dniem dzisiejszym wychodzić przestaje [...], przeto czasopismo, które odtąd jego miejsce zajmie będzie miało nazwę „»Studia Teologiczne«”⁴⁰⁵. Rozwinięcie tej informacji znajdujemy we wspominkowej publikacji ks. prof. Bronisława Żongołłowicza, który na ten temat pisał: „Zakładając »Kwartalnik«, redaktor i wydawca liczył siły na zamiary i w tym się zgoła nie zawiodł do końca, nie dopisały jednak środki materialne, a nie mając znikąd żadnej pomocy, po wyczerpaniu osobistych zasobów, zmuszony był zwinąć wydawnictwo”⁴⁰⁶.

Miejsce „Kwartalnika Teologicznego Wileńskiego” zajęły wymienione „Studia Teologiczne” (1932–1947)⁴⁰⁷, stając się oficjalnym wydawnictwem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Wileńskiego, prowadzonym przez komitet redakcyjny złożony z trzech księży profesorów: Czesława Falkowskiego⁴⁰⁸, Leona Puciata⁴⁰⁹ i Ignacego Świr-

⁴⁰⁴ E. Ozorowski, *Nauczanie teologii w Wilnie i w Białymstoku w XX wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1994, t. 32, z. 2, s. 544.

⁴⁰⁵ *Od Wydawnictwa*, „Kwartalnik Teologiczny Wileński” 1926, R. 4, s. 284.

⁴⁰⁶ B. Żongołłowicz, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego w okresie 1919–1929*, Wilno 1931, s. 35–36.

⁴⁰⁷ J. Koziej-Chołdżyńska, „Studia Teologiczne”, [w:] EK, t. 18, Lublin 2013, k. 1082.

⁴⁰⁸ W. Jemielity, *Falkowski Czesław*, [w:] EK, t. 5, Lublin 1989, k. 28–29.

⁴⁰⁹ T. Krahel, *Puciata Leon*, [w:] SPTK, t. 6, Warszawa 1983, s. 739–741.

STUDJA TEOLOGICZNE
V

X. DR. MICHAŁ SOPOĆKO
Docent Uniwersytetu Wileńskiego

MIKOŁAJ ŁĘCZYCKI
O WYCHOWANIU DUCHOWEM

STUDJUM TEOLOGICZNO-PEDAGOGICZNE



*Najszanowniejszemu ks. Profesorowi
D. rowi Leonowi Puciołcie autor
15. II. 1935 r.*

W WILNIE
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA
1935

„Studia Teologiczne V”, ks. dr Michał Sopoćko, *Mikołaj Łęczycki o wychowaniu duchowym. Studium teologiczno-pedagogiczne*, Wilno 1935



„Ku Szczytom. Dwumiesięcznik poświęcony zagadnieniom pełnego wychowania katolickiego”, Wilno grudzień 1937–styczeń 1938

skiego⁴¹⁰. Przygotowania do wydania nowego pisma trwały bardzo długo – około 5 lat. Zachowany fragment genezy wileńskich „Studiów” podkreśla interesujący etap owych starań o wyjątkowe pismo i troskę o jego żywotność:

Po zamknięciu „Kwartalnika” Wydział postanowił utworzyć własny fundusz na wydawnictwo prac i rozpraw profesorów i zastępców. Wychodził z realnych przesłanek i stwierdzonych faktów, że nie ma w Polsce teologicznego czasopisma, które by mogło w jednym zeszycie umieścić kilku arkuszową rozprawę; większa praca specjalna nie znajdzie u nas nakładcy, zapomogi, jak się na „Kwartalniku” okazało, oczekiwać niepodobna, liczyć więc należy wyłącznie na własne zasoby. W tym celu profesorowie Wydziału i zastępcy obciążyli pobory swoje dobrowolną opłatą na rzecz własnych wydawnictw. Z miesięcznych od poborów potrąceń skromna się uzbierała kwota, którą zasililo Towarzystwo popierania wiedzy teologicznej w Wilnie i w ten sposób utworzono mały wydawniczy fundusik wystarczający na razie

⁴¹⁰ M. Konieczny, *Świrski Ignacy*, [w:] EK, t. 19, Lublin 2013, k. 423.

na 20–25 arkuszy druku „Studiów Teologicznych”. W wydawnictwie pod ogólnym tytułem „Studia Teologiczne”, nie krępowanym objętością ani żadnym terminem będą się ukazywały prace profesorów, zastępców, docentów i asystentów Wydziału. Pierwszy tom „Studiów Teologicznych” jest w druku i zawiera pracę zastępcy profesora ks. dra L. Puciaty z dziedziny teologii dogmatycznej⁴¹¹.

Przygotowany w ten sposób budżet wydawniczy, powiększony z czasem zapisem Marii Skarbak-Ważyńskiej, a następnie zasiłkiem Funduszu Kultury Narodowej pozwolił drukować co roku kolejne tomy „Studiów”. Do 1939 r. wydano ich dziesięć, publikując tam prace i rozprawy Kazimierza Gieczysa⁴¹², Waleriana Meysztowicza⁴¹³, Pawła Nowickiego⁴¹⁴, Leona Puciaty⁴¹⁵, Leonarda Pukianieca⁴¹⁶, Tadeusza Sieczki⁴¹⁷, Michała Sopoćki⁴¹⁸, Wiktora Worotyńskiego⁴¹⁹ i Józefa Zdanowicza⁴²⁰. O popularności wileńskiego tytułu naukowego, a właściwie serii wydawniczej z Wilna, świadczy fakt jej kontynuacji także

⁴¹¹ B. Żongołłowicz, dz. cyt., s. 36.

⁴¹² K. Gieczys, *Bractwa trzeźwości w diecezji żmudzkiej w latach 1858–1864*, „Studia Teologiczne IV”, Wilno 1935.

⁴¹³ W. Meysztowicz, *Dobra kościelne jako przedmiot uprawnień w prawie W. Ks. Litewskiego*, „Studia Teologiczne VIII”, Wilno 1935.

⁴¹⁴ P. Nowicki, *Wzdłużenie przedakcentowe w języku hebrajskim*, „Studia Teologiczne III”, Wilno 1933.

⁴¹⁵ L. Puciata, *Grzech pierwotny w teologii św. Anzelma*, „Studia Teologiczne I”, Wilno 1932.

⁴¹⁶ L. Pukianiec, *Sobieski a Stolica Apostolska na tle wojny z Turcją (1683–1684)*. *Dysertacja doktorska*, „Studia Teologiczne IX”, Wilno 1937.

⁴¹⁷ T. Sieczka, *Kult obrazu N. Marii Panny Ostrobramskiej w dziejowym rozwoju*. *Dysertacja doktorska*, „Studia Teologiczne VI”, Wilno 1934.

⁴¹⁸ M. Sopoćko, *Mikołaj Łęczycki o wychowaniu duchowym. Studium teologiczno-pedagogiczne*, „Studia Teologiczne V”, Wilno 1935.

⁴¹⁹ W. Worotyński, *Seminarium Główne w Wilnie. Powstanie i pierwszy okres dziejów 1803–1816*. *Dysertacja doktorska*, „Studia Teologiczne VII”, Wilno 1935; Tenże, *Seminarium Główne w Wilnie. Drugi okres dziejów i zniesienie (1816–1833)*, „Studia Teologiczne X”, Wilno 1938.

⁴²⁰ J. Zdanowicz, *Sarbiewski na tle kontrowersji teologicznych swojego wieku*, „Studia Teologiczne II”, Wilno 1932.

w latach 40., już poza granicami Polski, w Watykanie, gdzie wydano trzy tomy przygotowane przez ks. W. Meysztowicza⁴²¹. Wypada tutaj dodać, że funkcjonujące przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wileńskiego Wydawnictwo Studiów Teologicznych publikowało także, poza zaprezentowaną serią, w tej samej szacie graficznej, np. w 1933 r. pracę ks. P. Nowickiego *Iloczas i pochodzenie samogłoski przedakcentowej w języku hebrajskim*, a w 1937 r. pracę A. Korcika *Teoria konwersji zdań asertorycznych w świetle teorii dedukcji. Studium historyczno-krytyczne*.

„Ku Szczytom. Dwumiesięcznik poświęcony zagadnieniom pełnego wychowania katolickiego” (1937–1939)

Z wileńskiej ziemi wyrosło, ale już nie tylko na wschodnich Kresach Polski, wielce się zasłużyło czasopismo „Ku Szczytom”. Ów dwumiesięcznik poświęcony zagadnieniom wychowania katolickiego sięga bowiem swymi korzeniami do Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Wilnie, przy którym to powstała i funkcjonowała Poradnia Wychowawcza, przekształcona następnie w Referat Wychowawczy przy tymże Stowarzyszeniu, który dał początek nowej placówce naukowej o charakterze Instytutu Psycho-Pedagogicznego. Tam z kolei podjęto się wypracowania metod wychowania, pojętego jako wspinanie się ku szczytom pełnego życia katolickiego, dla których popularyzacji powołano właśnie pismo „Ku Szczytom”. Podejmowaną w tym kierunku pracę w terenie dwumiesięcznik wileński wspierał poprzez prowadzenie na swych łamach trzech działów. W pierwszym (religijnym) otwierał czytelnikom oczy na Boga, w drugim (psychologicznym) zwracał uwagę na umiejętność obserwowania psychicznych przejawów życia ludzkiego, w trzecim zaś (metodyczno-praktycznym) podawał wskazówki godne wykorzystania odnośnie do konkretnych sytuacji⁴²².

⁴²¹ Zob. W. Meysztowicz, *Repertorium bibliographicum pro rebus polonicis Archivi Secreti Vaticani*, „Studia Teologiczne XI”, Vaticani 1943; Tenże, *De Archivo Nuntiatuariae Varsaviensis. Quod nunc in Archivo vaticano servatur*, „Studia Teologiczne XII”, Vaticani 1944.

⁴²² J. Wojtukiewicz, „Ku Szczytom”, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1937, R. 11, nr 22, s. 317–321. Zob. *Od Redakcji*, „Ku Szczytom”, z. 1, grudzień 1937–styczeń 1938, s. 4–6.

Pierwszy zeszyt dwumiesięcznika „Ku Szczytom” z grudnia 1937 i stycznia 1938 r., którego redaktorem był ks. dr Józef Wojtukiewicz⁴²³, a wydawcą Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Wilnie, z pomocą Drukarni Archidiecezjalnej, wzbudził duże i przychylne zainteresowanie. Do redakcji nadeszło wiele listów, w tym od kardynała A. Kakowskiego, który napisał: „Dziękuję za nadesłanie mi pierwszego numeru czasopisma »Ku Szczytom«, które ma realizować wskazania Stolicy Apostolskiej i Episkopatu Polskiego odnośnie do Akcji Katolickiej. Życzę czasopismu pomyślnego rozwoju, a Szanownemu Redaktorowi i Jego Współpracownikom przesyłam błogosławieństwo pasterskie”⁴²⁴.

Nowe czasopismo – od 1939 r. organ Katolickiego Związku Wychowawczego, stale pozostawało wierne swym pierwszym założeniom, jako że Związek ten „najściślej współpracuje z Akcją Katolicką. Pracę swą prowadzi w sekcjach poświęconych wychowaniu w wieku przedszkolnym, szkolnym i młodzieży pozaszkolnej. Członkiem Związku może być nie tylko jednostka, ale również rodzina i Stowarzyszenia”⁴²⁵. Ostatni zeszyt „Ku Szczytom”, tytułu znanego w całej Polsce i poza jej granicami, wydano za „czerwiec–lipiec–sierpień–wrzesień 1939”. W sumie ukazały się dwa roczniki czasopisma, których objętość przekroczyła łącznie 900 stron. Znalazły się tam publikacje autorów zasłużonych dla polskiej myśli filozoficzno-psychologicznej i pedagogiczno-homiletycznej, w szczególności zaś bł. Michała Sopoćko⁴²⁶, Ludwika

⁴²³ Ks. Józef Wojtukiewicz, absolwent KUL-u, a następnie Instytutu Katolickiego w Tuluzie, dr filozofii, prof. Seminarium Duchownego w Łucku, generalny asystent katolickiego Związku Wychowawczego w Wilnie, autor wydanych tam 6 książek o tematyce katechetycznej, należał do naukowej elity polskich katechetów. Zob. P. Mąkosa, *Józef Wojtukiewicz*, [w:] EK, t. 10, Lublin 2004, k. 868–869.

⁴²⁴ *Błogosławieństwa i listy Ich Eminencji Księża Kardynałów, Ich Ekscelencji Księża Arcybiskupów i Biskupów do Księdza Redaktora Czasop. „Ku Szczytom”*, „Ku Szczytom”, z. 2, luty–marzec 1938, s. 99.

⁴²⁵ *Katolicki Związek Wychowawczy w Wilnie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1938, R. 12, nr 23, s. 353; *Katolicki Związek Wychowawczy*, „Ku Szczytom”, grudzień 1938–styczeń 1939, s. 75–81; *Statut Katolickiego Związku Wychowawczego*, tamże, s. 81–84; również *Kronika*, tamże, s. 85–86.

⁴²⁶ S. Brzozecki, *Michał Sopoćko bl.*, [w:] EK, t. 12, Lublin 2008, k. 815–818.

Chmaja⁴²⁷, Elżbiety Czackiej⁴²⁸, Natalii Han-Ilgiewicz⁴²⁹, Walerego Jasińskiego⁴³⁰, Adeli Stefanowicz⁴³¹, Romualda Świrkowego⁴³², Józefa Wojtukiewicza⁴³³, Jacka Woronieckiego⁴³⁴, Barbary Żulińskiej⁴³⁵ i Aleksandra Żychlińskiego⁴³⁶.

Wileńskie „Źródła Mocy.”
Czasopismo krajowe poświęcone kulturze regionalnej ziem
b. Wielkiego Księstwa Litewskiego” (1927–1931)

Owym „źródłem mocy” w ogólności poświęcony został obszerny artykuł wstępny, gdzie najpierw zwrócono uwagę na kulturowe doświadczenia wieków, a następnie – w ich konsekwencji – sformułowano przesłanki dla współczesności, innymi słowy – program pracy dla redakcji. Co do wzmiankowanych doświadczeń skonstatowano:

Fakt powstania Rzeczypospolitej [...] łączącej pod wspólnym dachem szereg ludów w jednym wysiłku kulturalno-twórczym, zawdzięczać należy zrozumieniu przez ludy zamieszkujące W. Ks. Litewskie, że przyszłość ich, zarówno jak i pewność pełnego rozwoju, jest w łączności z kulturą polską [...], wyobrazicielką starej kultury łacińskiej i wielkiej cywilizacji chrześcijańskiej. Na takim podłożu i w takich warunkach wyrastała kultura krajowa, będąca harmonijną syntezą

⁴²⁷ M. Kowalewska, *Chmaj Ludwik*, [w:] *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 1, Lublin 2011, s. 184–187.

⁴²⁸ R. Wosiek, *Czacka Róża, imię zak. Elżbieta od Jezusa Ukrzyżowanego*, [w:] EK, t. 3, Lublin 1985, k. 745–746.

⁴²⁹ A. Rynio, *Han-Ilgiewicz Natalia*, [w:] EK, t. 6, Lublin 1993, k. 538–539.

⁴³⁰ R. Nir, *Jasiński Walery Józef*, [w:] EK, t. 7, Lublin 1997, k. 1066–1067.

⁴³¹ J. Swastek, *Stefanowicz Adela Gertruda*, [w:] EK, t. 18, Lublin 2013, k. 923.

⁴³² W.J. Wysocki, *Świrkowski Romuald*, [w:] EK, t. 19, Lublin 2013, k. 422–423.

⁴³³ P. Mąkosa, *Józef Wojtukiewicz*, dz. cyt.

⁴³⁴ R. Polak, *Woroniecki Jacek Adam*, [w:] *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, Lublin 2011, s. 838–841.

⁴³⁵ B. Micewski, *Żulińska Barbara*, [w:] EK, t. 20, Lublin 2014, k. 1616.

⁴³⁶ T. Pawlikowski, *Żychliński Aleksander*, [w:] *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, Lublin 2011, s. 914–916.

żywych pierwiastków polskich, litewskich i białoruskich. Szybki rozkwit tej kultury zawdzięczać należy naturalnemu doborowi i podglebiu terytorialnemu, tworzącemu jedną całość gospodarczą i społeczną, całość geograficzną, położoną między Bałtykiem a Prypecią. Ośrodek tych ziem litewsko-białoruskich stanowiło Wilno, stolica duchowa kraju, z regionami⁴³⁷.

Dalej podkreślono, że „z tych regionów wyrastała kultura krajowa [w znaczeniu: regionalna – JZ], łącząca w sobie trzy pierwiastki rasowe, przy czym normalny rozwój nie polegał na podsycaniu odrębności etniczno-rasowych, lecz przeciwnie: na dążeniu do syntezy, będącej wspólnym dorobkiem” oraz że – mimo rozbiorów – „ten naturalny rozrost duchowy doprowadził do rozkwitu kultury [...] wileńskiej początków wieku XIX”⁴³⁸.

Przypomniano o tym publicznie w słowie otwierającym nowe czasopismo w 1927 r., kiedy wymienione ziemie z ich ośrodkiem, Wilnem, powróciły do wskrzeszonej Rzeczypospolitej; przypomniano o tym z nadzieją, „że w przyszłości Wilno skupi dookoła siebie życie duchowe ziem, stanowiących dawniej wspólne dziedzictwo”⁴³⁹. Z kolei w słowie *Od redakcji*, drukowanym jako ostatnia pozycja pierwszego zeszytu „Źródeł Mocy” informowano, że „redakcja pisma chce nazwą tą nawiązać przede wszystkim do ziemi samej i wszystkich jej emancypacji duchowych, ucieleśnionych w tytanicznych postaciach, reprezentujących na przestrzeni wieków minionych te wszystkie wielkie idee, które powstały z tej ziemi [...]. Naczelnym zadaniem pisma będzie dążność do odzwierciedlenia całokształtu zjawisk [...] wyłaniających się z życia miejscowego społeczeństwa. Na pierwszym miejscu będą uwzględniane zagadnienia, będące bezpośrednim wynikiem zbiorowej pracy kulturalnej i artystycznej, mającej w swym podłożu myśl religijną”⁴⁴⁰. I rzeczywiście, wszystkich siedem numerów czasopisma – to w sumie wiele przykładów drobnych, dużych i wielkich wileńskich „Źródeł mocy”, związanych z kulturą chrześcijańską, których istnienie i bratające wpływy przypomniano z licznymi szczegółami.

⁴³⁷ *Źródła mocy*, „Źródła Mocy” 1927, R. 1, nr 1, s. 4.

⁴³⁸ Tamże, s. 5.

⁴³⁹ Tamże.

⁴⁴⁰ *Od redakcji*, tamże, s. 136.

Wiążą się z kulturą chrześcijańską, wpisując ten miesięcznik do grupy czasopism religijnych, niewątpliwie katolickich.

Opis długiego szeregu tych przemożnych „źródeł mocy” rozpoczął w pierwszym numerze M. Limanowski artykułem poświęconym św. Mikołajowi Cudotwórcy, wszechobecnemu nie tylko w życiu biednych i dzieci, ale także w ważnych i trudnych momentach życia mieszkańców takich miast, jak Wilno, Kraków czy Chełmno⁴⁴¹. W tym samym zeszycie umieszczono również pasjonującą publikację poświęconą Uniwersytetowi Wileńskiemu, z plejadami filomatów i rusyfikatorów⁴⁴². To tam właśnie ci pierwsi, z A. Mickiewiczem „stali się awangardą walczącego Narodu”, a drudzy – teolodzy z J. Siemaszko „wystąpili do walki z katolicyzmem”⁴⁴³. Pierwszy spośród tych dwóch tytanów – „bojownik, stający się symbolem narodu, który się nazywał *Milion* [...] za miliony myślał, czuł i cierpiał katusze [...], stał na czele milionów i miliony prowadził”, ów drugi „apostoł siewierno-zapadnego kraju, wódz naczelny Polaków na zawsze wyrzekających się Polski, i greko-katolików, miażdżących z pasją wszystko co katolickie [...], przeszło milion unitów zmusił do przyjęcia prawosławia, milion Polaków oderwał od Polski”⁴⁴⁴.

Ten sam klimat prezentują następne karty pierwszego zeszytu „Źródła” oraz pozostałe sześć numerów tego czasopisma. W tym pierwszym znalazły się jeszcze informacje na temat pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie, wypaczonego charakteru kiermaszów Kaziukowych, przekładów utworów mickiewiczowskich, miejsca św. Mikołaja wśród wileńskich cechów, 600. rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu czy śmierci abpa J. Matulewicza. Dużo uwagi poświęcono tam również katolikom białoruskim i litewskim, innym wyznaniom oraz pozawileńskim aglomeracjom miejskim Grodna, Kowna i Słoniemia.

Szczególłą wartość miały i po dziś dzień zachowały bogato ilustrowane zeszyty „Źródła” o numerach 2 i 7. Pierwszy z nich, z 1927 r.,

⁴⁴¹ M. Limanowski, *W świecie Mikołaja Cudotwórcy*, tamże, s. 7–23.

⁴⁴² W. Charkiewicz, *Ognie spod śniegu (O dwóch grudniowych tytanach)*, tamże, s. 26–33.

⁴⁴³ Tamże, s. 26.

⁴⁴⁴ Tamże, s. 26–27.

poświęcony został Matce Bożej Ostrobramskiej z okazji uroczystości koronacyjnych Jej Cudownego Obrazu⁴⁴⁵, drugi, z 1931 r. – Uniwersytetowi Stefana Batorego w Wilnie na okoliczność jego 350-lecia⁴⁴⁶. Lektura ich wciąż ogromnie zaciekawia, zwłaszcza kiedy czyta się opracowania wskazujące na cudowne źródło mocy w Ostrej Bramie czy o niezwykłej wręcz magii nauki i wiedzy (w tym filozoficzno-teologicznej) emanującej z Uniwersytetu Wileńskiego⁴⁴⁷.

Wśród innych ciekawych publikacji czasopisma „Źródła Mocy”, wskazujących na katolicki charakter tego tytułu wypada wymienić m.in. T. Łopalewskiego *Betlejem ostrobramskie*, N. Czarnockiego, *Betlejski z okolic Naczy*, S. Pigionia, *Słów kilka o t. zw. Madonnie Mickiewicza w Dukaszach* (1928, R. 2, z. 3); J. Poplatka, *Alumnat papieski w Wilnie*, T. Szeligowskiego, *Kaziuk* (1928, R. 2, z. 4); H. Romer-Ochenkowskiej, *Bazylianie* (1929, R. 3, z. 5).

⁴⁴⁵ Znalazły się tam następujące publikacje: M. Limanowski, *Źródło mocy – Ostra Brama*; C. Jankowski, *Spojrzenie Najświętszej Marji Panny Ostrobramskiej*; P. Śledziwski, *Cudowny Obraz Najświętszej Marji Panny Ostrobramskiej*; J. Remer, *Konserwacja Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej*; L. Abramowicz, *Ostra Brama w literaturze*; W. Niedziałkowska-Dobaczewska, *Modlitwa do Matki Boskiej Ostrobramskiej*; *Litanie ostrobramskie Stanisława Moniuszki*; *Zamach na kaplicę i Obraz*.

⁴⁴⁶ Tam z kolei wydrukowano następujące pozycje: S. Trzebiński, *Prolegomena do uroczystości jubileuszowych Uniwersytetu Stefana Batorego*; F. Ruszczyk, *Odnowienie murów uniwersyteckich 1919–1929*; H. Romer, *Otwarcie celi Konrada*; *Na sprowadzenie prochów Joachima Lelewela*; M. Limanowski, *Złożenie prochów Lelewela w Wilnie*; *Warszawa i Wilno w holdzie Lelewelowi*; W. Piotrowicz, *O „Lelewelu” Wypiańskiego*; M. Dzikowski, *Wystawa jubileuszowa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*; *Uroczystości jubileuszowe U.S.B.*[liczne przemówienia]; X. Cz. Falkowski, *Sprawozdanie Rektora Uniwersytetu za rok 1928/29*; S. Pigoń, *Księcia kuratora Adama Czartoryskiego troski o język i literaturę polską*; W. Charkiewicz, *Pierwszy zjazd absolwentów U.S.B.*

⁴⁴⁷ „Jubileusz Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie był nie tylko świętem nauki polskiej, ale całego Społeczeństwa i Państwa. Historyczna data jego założenia, od której minęło lat 350, zbiegła się z dziesięcioleciem wskrzeszenia wszechnicy – było to święto podwójnie dla nas drogie i bliskie. Chcąc godnie uczcić to święto, a jednocześnie zachować widomy ślad, widomą pamiątkę jego – redakcja »Źródła Mocy« zdecydowała cały swój zeszyt kolejny przeznaczyć na utrwalenie tych podniosłych chwil, które przed dwoma blisko laty przeżyliśmy”, *Od redakcji, „Źródła Mocy” 1931, R. 5, z. 7, s. 164.*

„Alma Mater Vilnensis” i „Nasza Forma”. Prokatolickie pisma wileńskich akademików

W grupie prokatolickich czasopism z wileńskiego świata nauki i sztuki nie może zabraknąć tytułów wydawanych przez brać studenczką, a przynajmniej takich pism, jak „Alma Mater Vilnensis” i „Nasza Forma”. Pierwsze zaczęło swój żywot od jednodniówki, aby kontynuować go do 1935 r., drugie o wielkich i ambitnych planach wydawniczych akademików-artystów zaistniało *de facto* jako jednodniówka, ale za to wielka i pamiętna.

Otóż już pierwszy, tzw. jednodniówkowy numer czasopisma „Alma Mater Vilnensis” – wydawnictwa Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego, wydrukowanego w 1922 r., wzbudził wielkie zainteresowanie i zyskał społeczny aplauz. Obok kopii aktu Wszechnicy z 1919 r., obok autografów Naczelnika Państwa i marszałka Sejmu Ustawodawczego, obok portretu ks. Piotra Skargi – Rektora Akademii Wileńskiej, zaprezentowano szereg tekstów poświęconych wiekowemu dziejom uczelni, u której fundamentów przy Stefanie Batorym ukazano biskupa Waleriana Protasewicza, z powodzeniem walczących z protestantyzmem jezuitów z pierwszym rektorem Jakóbem Wujkiem i sztandarowym poetą Maciejem Sarbiewskim. Na kolejnych stronach dziesiątki nazwisk duchownych i świeckich jako studentów, później profesorów wielu polskich uniwersytetów i wielkich synów ojczyzny, którym przewodzi sam Adam Mickiewicz. Dalej nastąpiły prezentacje humanitarnych i patriotycznych idei przewodnich, ducha Uniwersytetu, jego zadań, przegląd organizacji akademickich ze zwróceniem uwagi na niezastąpioną, nieocenioną, wszechstronną i niezapomnianą Bratnią Pomoc.

Kolejne zeszyty czasopisma, aż po ostatni z 1935 r., pośród różnorodnych publikacji zawsze dysponowały miejscem dla elementarnych pouczeń⁴⁴⁸, informacji⁴⁴⁹, nieprzeciętnych treści wykraczających poza

⁴⁴⁸ W. Dziewulski, *Obowiązki nasze wobec Wszechnicy*, „Alma Mater Vilnensis” 1925, z. 3, s. 7–11.

⁴⁴⁹ *Katolicki Tydzień Społeczny na Uniwersytecie Stefana Batorego*, tamże, s. 68–71.

naukę⁴⁵⁰, patriotycznych przesłań⁴⁵¹, budujących wspomnień⁴⁵², ambitnych wyzwań⁴⁵³, niebagatelnych zwierzeń⁴⁵⁴, fascynujących osobowości⁴⁵⁵, odkrywczych kazań⁴⁵⁶, nieprzemijających wartości⁴⁵⁷, złotych myśli⁴⁵⁸ czy poruszających zwierzeń⁴⁵⁹, co w sumie można byłoby nazwać swoistymi naukami o dobrym chrześcijaństwie.

Podobnie można potraktować tytuł „Nasza Forma” – wydawnictwo Cechu św. Łukasza, będącego Stowarzyszeniem Młodzieży Akademickiej Wydziału Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Stefana Batorego. Ich (tzn. malarzy, rzeźbiarzy i grafików) naturalnie, absorbowwała sztuka, której rozumienie wyrażali w hasło: „Kochaj Ojczyznę nie słowem, lecz czynem przez pracę na polu sztuki narodowej”, co *de facto* sprowadzało się do nawrotu ku rzemiosłu i do ogólnego zainteresowania idącego „w kierunku wartości pierwiastków religijnych i rasowych w sztuce”⁴⁶⁰. Głosili przy tym, że „sztuka polska nie jest mniejsza od innych [...], nam bliższy jest Stwosz niż Michał Anioł, którego podziwiamy wcale niekłamanie [...], ale cierpiący Chrystus Stwosza stokroć jest droższy sercu każdego Polaka, niż potężny, atletycznej budowy Chrystus Buonarottiego”⁴⁶¹.

⁴⁵⁰ C. Falkowski, *Hinc itur ad astra. Z przemówienia inauguracyjnego dn. 11 października 1928 r.*, „Alma Mater Vilnensis” 1928, z. 7, s. 5–6.

⁴⁵¹ J. Wybicki, *Mowa do akademików wileńskich*, „Alma Mater Vilnensis” 1929, z. 8, s. 9–12.

⁴⁵² M. Bobrowski, *Wspomnienia o znakomitych profesorach Wileńskiej Akademii i Uniwersytetu*, tamże, s. 13–24.

⁴⁵³ S. Pigoń, *O powołaniu młodzieży akademickiej*, tamże, s. 35–40.

⁴⁵⁴ W. Arcimowicz, *Myśli przygodne*, tamże, s. 47.

⁴⁵⁵ W. Charkiewicz, *Bez steru i busoli (Sylwetka ks. prof. M. Bobrowskiego)*, tamże, s. 49–65.

⁴⁵⁶ Z. Kowalski, *Święty lunatyk z Assyżu. Kazania*, tamże, s. 91–102.

⁴⁵⁷ J. Leżeński, „*Ojczyzna, nauka, cnota!*”, tamże, s. 105–109.

⁴⁵⁸ *Myśli Adama Mickiewicza. Odczyt wygłoszony 12 października 1929 roku [...]* przez Władysława Mickiewicza, „Alma Mater Vilnensis” 1932, z. 10, s. 5–8.

⁴⁵⁹ W. Arcimowicz, *Profesor Marian Zdziechowski. Wspomnienia i refleksje ucznia*, „Alma Mater Vilnensis” 1933, z. 11, s. 9.

⁴⁶⁰ *Redaktor*, „Nasza Forma”, z. 1, Wilno 1930, s. 5.

⁴⁶¹ Tamże, s. 6.

Na kartach pierwszego i jedyne go z wydanych zeszytów „Naszej Formy”, dorosłejący u Batorego artyści tłumaczą własne rozumienie sztuki (techniki malarstwa ściennego, znaczenie materiału i narzędzia w rzeźbie, tkactwo, stosunek sztuk plastycznych do muzyki, myśli o formie teatralnej) i – co katolika szczególnie może zainteresować, artystyczną, no i zapewne polską wizję, polski ogląd Matki Bożej w rysunku i słowie, po części tu cytowanym. A więc:

Matka i córka nasza, siostra nasza dobra. Która ma serce przebite i wieczny uśmiech. Która ma oczy bezmiernie świetliste [...], jest wiecznie młoda i jedna [...]. Koronę ma na głowie podwójną z ciernia i pereł, a korale na szyi. Trwa wiecznie – zapatrzona w absolut [...]. Mistrzowie służą Pani naszej Praxiteles i Skopas, Giotto i Buonarrotti, Stwosz i Wyspiański i Picasso [...]. Oblubienicą jest ludzi świętych. Dzieci ją miłują i szaleńcy. Niech będzie pozdrowiona... Piramidą i małą figurką z bronsu [...]. Mozaiką kunsztowną i ubogim szklanym malowidłem. Helleńską słoneczną pieśnią i antyfoną strzelistą gotyku i niech będzie pozdrowiona rzeźbą. Niech ją chwali zwierciadło płaszczyzny i kryształ formy, a farba niech czyni harmonię na jej chwałę [...]. Piękna jest Pani nasza. Jako róże rozkwitła w katedrach. W Poitiers i w Beauvais i w Paryżu. I jak modlitwa jest wieży z Ratisbony, Autun i Wilna⁴⁶².

To hymniczne, długie jeszcze pozdrowienie, autor kończy pokornymi słowami: „Pastuszkowie jesteście ubodzy – cóż ci damy? Oto są martwe jabłka i tkaniny – weź je. Nie wzgardzi Pani groszem wdowim – Pani wspaniała. Może się do nas uśmiechnie Pani nasza. Ona jest jasnością i sercem. Do sług swoich ostatnich i zuchwałych [...]. Cieszymy się, że Pani nasza jest święta. Koło taneczne utwórzmy i wieniec serc mocno skutymy jej na gwiazdy [...] i chwalmy ją razem: Niech będzie pozdrowiona”⁴⁶³.

Czasopismo, wydane w nakładzie 1000 egzemplarzy, ubogacone licznymi ilustracjami prezentującymi obrazy, rzeźby, plakaty, kilimy, ale także fragmenty szopki akademickiej prezentuje się bardzo interesująco, choć jej autorzy zastrzegali: „Nie wszystko dało się w Naszej Formie wyrazić. Nie mogliśmy w niej być może zupełnie jasno

⁴⁶² Z. Kowalski, *Pozdrowienie*, tamże, s. 46.

⁴⁶³ Tamże.

wypowiedzieć się, jak również dać wyraźny i całkowity obraz naszej pracy i opis tych wszystkich pięknych chwil – które przeżyliśmy jako organizacja oparta na przyjaźni, a mająca za cel pracę⁴⁶⁴”. Przekonani jednak o słuszności swojej idei deklarują: „[...] będziemy ją szerzyć, a to cośmy zrobili – robiliśmy z myślą o chwale Wszechnicy, o chwale Sztuki i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, dla których w pracy nieustaniemy”⁴⁶⁵.

⁴⁶⁴ Tamże, s. 73.

⁴⁶⁵ Tamże.

Rozdział X

Prasa codzienna

Katolicka prasa wileńska, w tym również tamtejsza codzienna prasa katolicka, ma w swoim rodowodzie postać abpa Edwarda Roppa, wielkiego kapłana i społecznika, patrzącego na powierzony jego pieczy wielonarodowy i wielowyznaniowy region z pozycji jednającego narody, zbliżającego Kościoły, wspomagającego wszystkich oczekujących różnorakiej pomocy⁴⁶⁶. Dużym wsparciem w realizacji programu bez mała całego życia i pracy tego hierarchy miała być właśnie katolicka prasa codzienna⁴⁶⁷. Biskup wileński zorganizował ją niezwłocznie po zaistnieniu ku temu w 1905 r. odpowiednich warunków. Kiedy zaś duchowieństwo diecezjalne gremialnie poparło jego zamiar wydawania polskiej gazety katolickiej, natychmiast podjął się realizacji tego przedsięwzięcia. W ten sposób właśnie, przy wsparciu bpa Roppa zaczęło się ukazywać w Wilnie pierwsze w XX w. katolickie czasopismo polskie⁴⁶⁸. Następnie, dla pełnego powodzenia swej decyzji pasterz wileński postanowił zakupić jeszcze stosowną maszynę drukarską. Jej montaż ukończono tuż po wydaniu pierwszych numerów tej gazety.

„Nowiny Wileńskie” (1906) i „Kurier Litewski” z lat 1906–1909

Pierwszym z owych biskupich czasopism były „Nowiny Wileńskie” – demokratyczno-katolicka gazeta codzienna, właśnie z inicjatywy i na koszt E. Roppa wydawana, jako jeden z trzech organów prasowych założonego przezeń Stronnictwa Konstytucyjno-Katolickiego na Litwę i Białoruś⁴⁶⁹. Stanowisko jej redaktora powierzone zostało

⁴⁶⁶ A. Kozyrka, *Ropp Edward*, [w:] EK, t. 17, Lublin 2012, k. 290–291.

⁴⁶⁷ Z abpem Roppem, jako ojcem polskiej prasy wileńskiej, literatura czasopiśmiennicza wiąże następujące jej tytuły: „Nowiny Wileńskie”, „Przyjaciół Ludu” oraz „Towarzysz Pracy” i po części „Kurier Litewski”. Ponadto Ropp „[...] zainicjował wydawanie schematyzmów archidiec. Mohylowskiej (1923–32), a także rosyjskojęzycznego kwartalnika »Kiteż«”; tamże, k. 291.

⁴⁶⁸ W ogóle pierwszym, od powstania styczniowego, polskim czasopismem na Wileńszczyźnie, był po 42 latach „Kurier Litewski”, wznowiony we wrześniu 1905 r. przez lojalnego wobec Rosjan H. Korwin-Milewskiego. Pierwszy numer pisma ukazał się pod datą 1(14) września 1905 r.

⁴⁶⁹ Pozostałymi dwoma tytułami, redagowanymi przez L. Bogdanowicza i drukowanymi u E. Nowickiego były tygodniki „Przyjaciół Ludu” (1905–1910) i „Towarzysz Pracy” (1906). Pierwszy z nich był kierowany do ludności wiejskiej i posiadał trzy dodatki:

Leonowi Bogdanowiczowi, a obowiązki sekretarza redakcji przyjął na siebie Józef Tokarzewicz (Hodi). Numer rozpoczynający żywot „Nowin” ukazał się z datą 4(17) stycznia 1906 r., a ich redakcja wydrukiwała tam, na centralnym miejscu pierwszej strony, własne „społeczno-polityczne wyznanie wiary”⁴⁷⁰.

W tym obszernym i ze szczegółami przedstawionym *Naszym Credo* w pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na wiarę, pisząc m.in.: „[...] dążyć będziemy do połączenia [...] najszerszego koła społeczeństwa naszego pod godłem zasad chrześcijańskich, które [...] są zasadami szczerze katolickimi. Wiara bowiem ojców i praojców naszych [...] jest najsilniejszą ostoją narodu naszego i daje nam jedyne rozumne i prawdziwie postępowe zasady do rozwiązywania wszystkich kwestii [...] tak na tle politycznym, społecznym i socjalnym”⁴⁷¹. Po deklaracji ideowej dokonano przejścia do sfery stosunków międzynarodowych. Na tej płaszczyźnie „Będziemy dążyli – czytamy dalej – do zastosowania prawdziwej sprawiedliwości względem wszystkich narodów, warstw społecznych i jednostek [...], przede wszystkim względem religii i narodu naszego i bratnich i tylu tradycyjnymi więzami połączonych z nami narodów litewskiego, białego i małopolskiego. Taż sama sprawiedliwość bezwzględna będzie określała nasz stosunek do [...] wyznawców starego zakonu, a przede wszystkim panującego dotąd nad nami Kościoła wschodniego”⁴⁷². Spośród spraw społecznych wyakcentowano zaś „oświatę we wszystkich warstwach społeczeństwa [...] z wolną katolicką szkołą ludową z uwzględnieniem języka większości obywateli [...] i wszelkie dążności pojedynczych osób i grup społecznych, ku rozwojowi materialnemu i umysłowemu”⁴⁷³.

Dwa przedostatnie akapity przesłania, zwracając uwagę ogółu czytelników na środowisko gazecie najbliższe, oddają „Nowiny Wileń-

dla dzieci drukowano „Anioła Stróża – Opiekuna Dzieci” (później „Anioła Stróża”) i dla dorosłych „Słowo Boże” (później „Rodzina”); trzecim dodatkiem od 1908 r. były „Wiadomości Telegraficzne”. Z kolei drugi tytuł był pismem poświęconym sprawom społecznym i ekonomicznym robotników oraz rzemieślników Wilna i Kowna.

⁴⁷⁰ *Nasze Credo*, „Nowiny Wileńskie” 1906, R. 1, nr 1, s. 1.

⁴⁷¹ Tamże.

⁴⁷² Tamże.

⁴⁷³ Tamże.

skie” pod opiekę „Królowej Naszej, która z Ostrej króluje nam Bramy” i podkreślają, iż pośród rozlicznych treści gazety „pierwsze miejsce zajmować będą wszelkie sprawy i kwestie, tyżące się Wilna naszego i krajów litewskich i białoruskich”⁴⁷⁴.

Pierwszy wileński dziennik katolicki, którego administracja znajdowała się na ul. Wielkiej, a redakcja na placu Katedralnym w domu „Rosya” zakończył swój żywot na numerze 32, noszącym datę 20 lutego (5 marca) 1906 r. Treść każdego z numerów, liczących po 4 strony, w przeważającej części stanowiły sprawy związane ze Stronnictwem Konstytucyjno-Katolickim. Zdominowała je dyskusja tocząca się odnośnie do racji bytu i perspektyw tego Stronnictwa: z jednej strony prezentowano i objaśniano jego obszerny program, z drugiej prowadzono polemikę z „Kurierem Litewskim”, bardzo krytycznie oceniającym niektóre ideowe założenia owego Stronnictwa. Krótki żywot dziennika, liczący sobie niepełne dwa miesiące, wiązany jest z faktem wykupu w 1906 r. przez bpa E. Roppa popularnego, także poza Wilnem, rzeczonego „Kuriera” – największego oponenta polityki biskupiej. Po pozyskaniu na swój użytek tego dziennika, z nieznanых jeszcze szerzej „Nowin” można było wówczas bez żadnych strat zrezygnować. I zapewne to było powodem zaniechania dalszego ich druku. Informacje i wyjaśnienia w tej sprawie zamieścił już tylko jednostronicowy, ostatni, 32. numer „Nowin”, publikując m.in. słowo od redakcji⁴⁷⁵, list bpa E. Roppa do redakcji⁴⁷⁶, notkę redaktora i wydawcy o zawieszeniu na pewien czas wydawnictwa⁴⁷⁷ oraz informację, iż dokończenia drukowanych *Opornych* Artura Gruszeckiego należy szukać na łamach „Kuriera Litewskiego”, z którym nastąpiło zlanie się „Nowin” i którego numery będą odtąd wysyłane dotychczasowym prenumeratom zawieszanej w druku gazety⁴⁷⁸.

W ten sposób wileński „Kurier Litewski”, gazeta popularna w XIX w., wznowiona w 1905 r., nabyta od F. Zawadzkiego przez E. Roppa

⁴⁷⁴ Tamże.

⁴⁷⁵ *Od Redakcyi*, „Nowiny Wileńskie” 1906, R. 1, nr 32, s. 1.

⁴⁷⁶ E. Ropp, *List do Redakcyi*, tamże.

⁴⁷⁷ L. Bogdanowicz, [bez tytułu], tamże.

⁴⁷⁸ J. Tokarzewicz, *Co się stanie z naszym odcinkiem?*, tamże.

w lutym 1906 r. i odtąd do 1909 r. stanowiąca jego własność⁴⁷⁹ miała – jako czasopismo biskupa – niewątpliwie charakter katolicki. W tym czasie redakcję „Kuriera” stanowili: ziemianin, literat i dziennikarz C. Jankowski, W. Baranowski, L. Abramowicz, Czechowski, J. Zamarajew i M. Szadurski – synowiec biskupa. Obydwa wileńskie dzienniki katolickie wychodziły z drukarni E. Nowickiego, wykupionej również przez E. Roppa. Ich nakład był na ówczesne czasy wysoki, np. „Kurier Litewski” rozchodził się w 8 tys. egzemplarzy.

„Gazeta 2 Grosze” (1910–1911)

„Nowiny Wileńskie” (1906) i „Kurier Litewski” (1906–1909) na tyle przekonały tysiące wiernych o wielkiej wartości własnej prasy codziennej, iż utrata tych tytułów natychmiast zmobilizowała miejscowe duchowieństwo do starań o podobne im nowe wydawnictwa. Nie zdziwiła więc nikogo informacja „Dwutygodnika Diecezjalnego Wileńskiego” z czerwca 1910 r. o kolejnej katolickiej gazecie codziennej wydawanej w Wilnie, „która w lipcu r. b. zacznie już wychodzić”⁴⁸⁰, a pojedynczy numer będzie kosztować tylko jedną kopiejkę. Przy okazji w tym samym numerze „Dwutygodnika”, pośród ogłoszeń zaprezentowano nową gazetę, ujawniając jej tytuł („Gazeta 2 Grosze”), redaktora (ks. S. Miłkowski), adres redakcji i administracji (Wilno, Wielka Pohulanka 6 m. 5) oraz koszty prenumeraty. Jednocześnie informowano, że anonsowana gazeta „za cel swój najważniejszy stawia dostarczanie najszerszym warstwom społeczeństwa za możliwie dostępną cenę zdrowego pokarmu duchowego i pożytecznych wiadomości z chwili bieżącej”⁴⁸¹. W innym zbiorze reklam zamieszczonych przez ten „Dwutygodnik” (nr 23 z 1910 r.) dowiadujemy się, że wychodzące codziennie, nie wyłączając dni poświęconych „Najtańsze, najpopularniejsze i najbardziej dostępne pismo codzienne »Gazeta 2 Grosze« wysyła swym prenumeratorom dodatki bezpłatne. W tym

⁴⁷⁹ R. Jurkowski, „Kurier Litewski” w latach 1905–1907, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, z. 1 s. 79–106.

⁴⁸⁰ *Katolicka gazeta codzienna w Wilnie*, „Dwutygodnik Diecezjalny Wileński” 1910, R. 1, nr 11, s. 170–171.

⁴⁸¹ Tamże, s. 1, ogłoszenia.



„Nowiny Wileńskie. Pismo codzienne”, Wilno, środa d. 4(17) stycznia 1906, R. 1, nr 1 roku wszyscy prenumeratry otrzymają za darmo »Kalendarz Informacyjny na r. 1911« [...], udziela na pisemne zapotrzebowanie wszelkich informacji, wchodzących w zakres prawa, sądownictwa, medycyny, literatury, religii, sztuk pięknych [...]»⁴⁸².

Inicjatorem „Gazety 2 Grosze” (ostatni, nr 296, ukazał się w drugiej połowie października 1911 r.) był ks. Paweł Kulwieć⁴⁸³, który w począt-

⁴⁸² „Dwutygodnik Diecezjalny Wileński” 1910, R. 1, nr 23.

⁴⁸³ O ks. Pawle Kulwieciu, po jego przedwczesnej śmierci, „Miesięcznik Społeczny i Kulturalno-Naukowy »Prąd«” napisał: „W chwili, gdy u stóp Beskidu chowano zwłoki ks. Markiewiczza, w Wilnie dogorywał ks. Paweł Kulwieć. Nieubłagana gruźlica dnia 5-go lutego przecięła pasmo dni jego. Serce szlachetne, duch gorący, umysł

kach roku 1910, z dwoma ówczesnymi wikariuszami wileńskimi (od św. Jana i od św. Jakuba) zorganizował spółkę wydawniczą; jej redaktorami (po Miłkowskim) byli C.K. Jankowski i W. Szyłkiewicz; współpracownikami księża: A. Kuleszo⁴⁸⁴, J. Songin⁴⁸⁵; drukowana była u M. Kuchty⁴⁸⁶. Tytuł został skonfiskowany w październiku 1911 r.

Czas wojny światowej, odzyskania niepodległości i nowych dzienników katolickich Wilna

Po przedstawieniu początków katolickiej prasy codziennej Wilna, dzieła zainicjowanego przez bpa E. Roppa, i po krótkiej prezentacji trzech pierwszych tytułów, wypada – przed omówieniem wileńskich dzienników katolickich z międzywojnia – przynajmniej w zarysie wymienić wcześniejsze i niewzmiankowane tutaj katolickie dzienniki

jasny pałał żądzą czynu dla dobra społecznego, a jeżeli w dniu zgonu nie mógł się wykazać tak obfitymi wynikami swych trudów jak ks. Markiewicz, to tylko z powodu krótkości życia. Ks. Paweł Kulwiec liczył bowiem zaledwie 29 lat, a jednak po wyczerpujących studiach naukowych w kraju i w wyższej uczelni duchownej zagranicą, zdołał pozostawić po sobie niezatarte ślady pracy poważnej, ideowej, mającej, szerokie zakresy, która nawet poderwała wątłe jego siły i stała się przyczyną przedwczesnego kresu. Ś.p. ks. Paweł pełniąc gorliwie uciążliwe obowiązki kapłana, nie przestawał na pracy parafialnej – ale czując w sobie odpowiednie uzdolnienie i przygotowanie do oddziaływania na masy na polu publicystycznym, często miał się pióra. Pisywał w »Zorzy Wileńskiej«, przełożył pracę Cathreina: »Dlaczego stałem się anarchistą«, opracował »Przewodnik pracy społecznej«, wreszcie należał do inicjatorów i kierowników popularnego dziennika wileńskiego: »Gazety 2 Grosze«, której powstanie w stosunkach miejscowych poważne miało znaczenie. Taktem i prawością charakteru ks. Paweł Kulwiec skarbił sobie serca otoczenia, jednając ludzi dla sprawy, której poświęcił swe życie, to też społeczeństwo polskie na Litwie przez jego zgon poniosło dotkliwą stratę. Ubył człowiek szlachetny, pracownik gorliwy, działacz prawy. Cześć jego pamięci!"; Zob. *Dwa zgony*, „Prąd” 1912, R. 4, nr 2, s. 76. W uzupełnieniu warto dodać, że ks. P. Kulwiec wiele czasu w swoim życiu poświęcił badaniom kwestii społecznej w kraju i zagranicą, głosił konferencje społeczne dla księży, pisywał na te tematy do „Dwutygodnika Diecezjalnego Wileńskiego” i jest autorem wydanych w Wilnie w 1912 r. *Myśli zacządnego filozofa*.

⁴⁸⁴ T. Krahel, *Kuleszo Adam*, dz. cyt.

⁴⁸⁵ *Polski Słownik Biograficzny*, t. 40, z. 3, s. 167.

⁴⁸⁶ L. Abramowicz, *Cztery wieki drukiarstwa w Wilnie. Zarys historyczny (1525–1925)*, Wilno 1925.

wileńskie. Należy wspomnieć jeszcze o co najmniej dwóch tytułach, w pierwszym rzędzie o „Gazecie Codziennej”, wydawanej w Wilnie w latach 1911–1914 pod redakcją J.K. Obsta⁴⁸⁷ – najbardziej poczytnym i najtańszym wówczas dzienniku polskim. Jej nakład sięgał 12 tys. egz., a jej popularność zwiększał drukowany od 1913 r. cotygodniowy dodatek kulturalny pt. „Wiadomości Ilustrowane”. Tytuł zamknięty został przez dowództwo wojsk okupujących wówczas te ziemie. Drugi z tych tytułów, to „Dziennik Wileński”⁴⁸⁸, założony w 1915 r. przez Obsta oraz księży Rutkowskiego i Songina i wydawany – z niewielką przerwą do 1920 r.

„Głos Kresowy” i „Goniec Kresowy” (Wilno, 1933)

Bardzo długo trwały starania o wznowienie nieobecnej w Wilnie od 1920 r. codziennej gazety katolickiej. Do dobrych w tym względzie

⁴⁸⁷ W swojej pisarskiej twórczości posługiwał się następującymi kryptonimami: J.O., Jot., J., O-t, J.O., J.Ob., Jan z pod Oszmiany, Jot Jot., jot., O-t ;, O., OB., ob., Obst, Jan Konrad, Obstas, Janas Konradas; zob. A. Bar, *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, Kraków 1938, t. 3, s. 82.

⁴⁸⁸ Pismo codzienne „Dziennik Wileński” ukazywało się od 1919 do 1938 r., jego redaktorami byli: Józef Songin, 2.10.1919 (nr 138)–31.01.1920 (nr 25); Aleksander Zwierzyński, 1.02.1920 (nr 26)–[29.12.] 1920 (nr 167); Aleksander Hryniewski, 3.05.1922 (nr 1)–10.11.1922 (nr 158); Piotr Kownacki, 11.11.1922 (nr 159)–14.06.1925 (nr 133); Marjan Papuziński, 16.06.1925 (nr 134)–24.07.1926 (nr 166); Stanisław Kodź, 25.07.1926 (nr 167)–18.04.1929 (nr 89); Kazimierz Hałaburda, 19.04.1929 (nr 90)–20.08.1930 (nr 190), 27.04.1933 (nr 112)–5.07.1933 (nr 179); Jerzy Cieszewski, 21.08.1930 (nr 191)–19.09.1931 (nr 215); Jan Obst, 20.09.1931 (nr 216)–29.09.1931 (nr 223); Jarosław Nieciecki, 30.09.1931 (nr 224)–26.04.1933 (nr 111); Stanisław Jakitowicz, 6.07.1933 (nr 180)–30.09.1937 (nr 269); Czesław Ślesicki, 1.10.1937 (nr 270)–[16.02.] 1938 (nr 44). Wydawcami zaś: Józef Songin, 2.10.1919 (nr 138)–31.01.1920 (nr 25); Stanisław Brzostowski, Leon Perkowski, 1.02. (nr 26)–[29.12.] 1920 (nr 167); Spółka Wydawnicza „Rzeczpospolita”, 31.05.1922 (nr 1); Aleksander Hryniewski, 5.05.1922 (nr 2)–1.11.1922 (nr 150); Aleksander Zwierzyński, 3.11.1922 (nr 151)–[16.02.] 1938 (nr 44). Dodatki to: „Życie Kulturalne i Praktyczne”, „Życie Gospodarcze”, „Dodatek Literacki” do „Dziennika Wileńskiego”, „Życie. Bezpłatny naukowo-popularny ilustrowany dodatek niedzielny” (redaktor odpowiedzialny Marjan Borowski). W latach 1928–1933 wychodził w drukarni Stanisława Zawadzkiego w Wilnie. Bezpłatnym dodatkiem był także „Wileński Kalendarz Narodowy” ukazujący się w latach 1935, 1936 i 1937 – jego wydawcą był Bronisław Jungnikiel.

tradycji wreszcie udało się nawiązać poprzez wydanie „Głosu Kresowego” – niezależnego dziennika demokratycznego. Nastąpiło to w 13 lat po dokonaniu sprzedaży „Dziennika Wileńskiego” na rzecz środowiska pozakościelnego. Pierwszy numer „Głosu Kresowego”, o objętości 4 kolumn ukazał się 6 maja 1933 r. Jego wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym był w jednej osobie Leon Gryszkiewicz-Juszkiewicz. Nowy dziennik, w słowie od redakcji, uznając prasę za „jedną z największych potęg życia współczesnego”, za „najsprawniejszy i najszybszy parlament świata”, za „wychowawczynię ludzi”, rozpoczął bój „o duszę społeczeństwa”, wypowiadając walkę bezpardonową wszelkiego rodzaju geszefciarzom i krętaczom, „którzy z gazety [tej brukowej, czy tej czerwonej] zrobili źródło swoich dochodów, nie licząc się z tym, że przez ich manipulacje cierpi moralnie społeczeństwo”⁴⁸⁹. Z kolei na następnej kolumnie tegoż numeru zwraca uwagę czytelnika artykuł zatytułowany *Nie damy ziemi polskiej* „dookoła czyhającym na nią, a więc Hitlerowi, Sowieckiej Rosji, Prusom Wschodnim czy Litwie”⁴⁹⁰. Wprowadzona tą drogą do „Głosu Kresowego” atmosfera mobilizacji społeczno-politycznej daje znać o sobie podczas lektury wszystkich następnym numerów pisma, po ostatni, nr 59 z 4 lipca 1933 r. Redakcja, potępiając gazety brukowe, które właśnie z racji swojego charakteru, cieszyły się największą poczytnością, bez wątpienia – zapewne z tych samych względów – sama też do nich należała. Z grupy problemów społecznych pisano tam o prowadzonej wojnie, nędzy i bezrobociu, o polskich sprawach wsi i rolnictwa, kształceniu zawodowym robotników, roli i zadaniach chrześcijańskich związków zawodowych czy o potrzebie większej troski o dziecko na ziemi wileńskiej.

Podobne problemy najczęściej można było spotkać na łamach wileńskiego „Gońca Kresowego”, także niezależnego dziennika demokratycznego, który – ukazując się od 5 lipca do 28 września 1933 r. pod red. Henryka Kassyanowicza – przejął zadania realizowane wcześniej przez „Głos Kresowy”. Żywoć kolejnego pisma trwał więc również stosunkowo krótko. W sumie ukazało się 86 numerów „Gońca”, który pod koniec października 1933 r. zastąpiony został przez „Nowiny Codzienne”, dzieło S. Glakowskiego i H. Kassyanowicza.

⁴⁸⁹ *Walka o duszę społeczeństwa*, „Głos Kresowy” 1933, R. 1, nr 1, s. 1.

⁴⁹⁰ Tad. Dow., *Nie damy ziemi polskiej*, tamże, s. 2.

„Nowiny Codzienne” (1933–1936) i „Codzienne Nowiny” (1935)

Poważną lukę na tym odcinku życia kościelnego spowodowały na Wileńszczyźnie nie tylko działania wojskowe lat I wojny światowej aż po pokój ryski, ale także trudny czas powojennej stabilizacji życia w świecie i w tym regionie, sięgający lat 30. XX wieku. „Rozpoczynamy Nowy Rok w poczuciu wielkiej niepewności, którą zrodził rok ubiegły, może jeden z najcięższych po wojnie i najsmutniejszy [...]. Wszelkie zabiegi i wysiłki o poprawę gospodarczą na świecie spełzły na niczym [...]. Miliony bezrobotnych w głodzie i chłodzie wyciągają rozpaczliwie ręce o ratunek”, czytamy w pierwszym numerze ze stycznia 1934 r. dziennika wileńskiego „Nowiny Codzienne”⁴⁹¹. Autor tych słów z podobną dozą pesymizmu pisze także o swoim świecie, zauważając: „Jeżeli zwrócimy się do naszych stosunków wewnętrznych, to przyznać musimy, że podobnie głębokie podziały i rozbicie społeczeństwa na wrogie sobie obozy istniało chyba przed rozbiorami, a rozgoryczenie i upadek ducha większy nie był nigdy [...]. Czujemy się zawiedzeni w swych najpiękniejszych nadziejach [...]. Upadek wiary, ducha narodu, nienawiść partyjna, obok nędzy i beznadziejnego jutra, oto obraz dzisiejszy”⁴⁹². Świadomość tak fatalnego położenia ludu i narodu, szczególnie w kresowych strefach państwa na wschodzie, mobilizowała do podejmowania – zdawałoby się próżnych – wysiłków i ponoszenia kosztów w walce o własną, możliwie codzienną prasę, widząc w niej dużą szansę na poprawę losu wielu. Najpoważniej zaczęto wówczas myśleć o nawiązaniu do wileńskiej tradycji codziennej prasy katolickiej. I właśnie wymienione „Nowiny Codzienne”, jako organ chrześcijańsko-społeczny, zdecydował się na krok w tym kierunku w połowie 1933 r. A kierunek ten przypomniano sobie, czytelnikom i ogółowi społeczeństwa z nowym 1934 rokiem, stwierdzając: „Musimy ożywiać w sobie wiarę, wzmacniać siły duchowe narodu, szukać drogi do pojednania żywiołów sobie wrogich oraz wyjścia z nędzy i ucisku materialnego. Krytyki, skargi [...] do niczego nie doprowadzą. Lepiej stokroć będzie, gdy każdy w miarę sił przyłoży rękę do naprawy obecnych stosunków przez rzetelną pracę

⁴⁹¹ *Z Nowym Rokiem*, „Nowiny Codzienne” 1934, R. 2, nr 1, s. 1.

⁴⁹² Tamże.

Cena numeru 5 groszy
WIECZORNA

Gazeta powstała z inicjatywy rządu.

GAZETA WILEŃSKA

NEZALEŻNE PISMO CODZIENNE

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 4, Telefon 31-86. Nadawca: Redakcja. Prezentacja: w Wilnie. Cena ogólna: 1 zł. Wskazówki: 10 gr. w Wilnie, 15 gr. w innych miastach. Wskazówki: 10 gr. w Wilnie, 15 gr. w innych miastach. Wskazówki: 10 gr. w Wilnie, 15 gr. w innych miastach.

Rok VI. Niedziela 3 września 1939 r. Nr. 242 (1910)

100 czołgów, 37 samolotów niemieckich zniszczyły nasze wojska. Naloty na Warszawę—i ofiary w cywilu. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się

Komunikat Sztabu Naczelnego Wojska Nr 2
WARSZAWA, Pol. Dnia 3 września 1939 r.
Działania bojowe w dniu 2 IX 1939 r.
Infanteria, artyleria i czołgi zniszczyły 100 czołgów niemieckich, 37 samolotów niemieckich.

W czasie bitwy pod Warszawą zniszczono 100 czołgów niemieckich i 37 samolotów niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

W czasie bitwy pod Warszawą zniszczono 100 czołgów niemieckich i 37 samolotów niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

W czasie bitwy pod Warszawą zniszczono 100 czołgów niemieckich i 37 samolotów niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

W czasie bitwy pod Warszawą zniszczono 100 czołgów niemieckich i 37 samolotów niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

Zerwanie stosunków między W Brytanią i Francją a Niemc mi

BERLIN, Pol. Agencja Sztetu informuje, że zerwanie stosunków między W Brytanią i Francją a Niemc mi nastąpiło w dniu 3 września 1939 r.

Jeżeli Anglia będzie wciągnięta w wojnę, Kanada natychmiast stanie po jej stronie

OTTAWA, Pol. — Rząd kanadyjski informuje, że jeżeli Anglia będzie wciągnięta w wojnę, Kanada natychmiast stanie po jej stronie.

Z bezczelności i wykretów złożona jest odpowiedź Hitlera Rooseveltowi

WASHINGTON, Pol. — Rooseveltowi odpowiedź Hitlera jest bezczelna i wykretowa.

Kompletną ruiną Niemiec zakończy się wojna z Polską

PARYZ, Pol. — Niemcy zakończą wojnę z Polską jako kompletna ruina.

Historyczne posiedzenie Sejmu

WARSZAWA. Wczorajsze posiedzenie Sejmu było historycznym wydarzeniem.

Kara śmierci lub więzienie za słuchanie radja zagranicznego

BERLIN. Nowy dekret przewiduje karę śmierci lub więzienia za słuchanie radja zagranicznego.

Panika wśród ludności niemieckiej przed nalotami samolotów polskich

BERLIN. — Niemcy żyją w panice przed nalotami samolotów polskich.

Tureja idzie z „frontem pokoju“

STAMBUL. Pol. Ambasador Tureji idzie z „frontem pokoju“.

Nowy pobór wojsk w Szwecji

STOKHOLM. Pol. Szwecja zwiększa pobór wojsk.

Wskadłoby walc w jednym z miast niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

Bobaterowie na Westerplatte wprawili w podziw całą Polskę

Wskadłoby walc w jednym z miast niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

Wskadłoby walc w jednym z miast niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

Wskadłoby walc w jednym z miast niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

Wskadłoby walc w jednym z miast niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

Wskadłoby walc w jednym z miast niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

Wskadłoby walc w jednym z miast niemieckich. Walka na kilku frontach. Westerplatte broni się.

na swym stanowisku, łagodzenie antagonizmów, popieranie każdej inicjatywy, choćby swego wroga i skupienie przez to sił do zdobycia lepszego jutra, które, o ile Bóg dopomoże, kiedyś nastąpić musi”⁴⁹³.

„Nowiny Codzienne”, obstając przy programie tym przetrwały do 1936 r. Ich redakcja i administracja mieściły się przy ul. św. Anny, najdłużej drukowano je u Kazimierza Lewkowicza, a na stanowiskach wydawcy, redaktora i redaktora odpowiedzialnego pracowali ks. S. Glakowski, G.A. Archemowicz, H. Kassyanowicz i S. Rogoziński. 4-stronicową gazetę wypełniały informacje ze świata, wiadomości z Polski, informacje lokalne z reklamami i ogłoszeniami oraz programem radia wileńskiego. Dziennik wydawał raz w miesiącu każdego roku szkolnego dodatek dla dzieci i młodzieży pt. „Ruń”.

W historię katolickiej prasy codziennej Wilna wpisał się również ks. Tadeusz Makarewicz, wydając w 1935 r. inny dziennik zatytułowany „Codzienne Nowiny”. Ten aktywny dziekan wileński, doświadczony redaktor „Przyjaciela Ludu” z lat działalności biskupa Roppa, a następnie, po latach szczęśliwy reanimator tego tygodnika pod nowym tytułem „Nasz Przyjaciel”, tym razem od swego nowego dzieła zmuszony był definitywnie odstąpić. Rezygnacja z dalszego wydawania „Codziennych Nowin” podjęta została jeszcze w 1935 r., kiedy w konkurencji o katolickiego czytelnika nie udało się mu wygrać z lokalnym dziennikiem („Wieczorną Gazetą Wileńską”), którego redakcja wraz z drukarnią, znajdowała się w rękach Żyda Winnika.

Do kolejnej konfrontacji sił w walce o wileńskiego czytelnika doszło już w następnym roku. Tym razem po polsko-katolickiej stronie stało jednocześnie kilku kapłanów, którzy – wspólnymi siłami – byli w stanie włączyć w to dzieło nie tylko własne umiejętności, ale również liczące się w tym przedsięwzięciu duże fundusze. Owocem tego zjednoczenia były „Wiadomości Codzienne” wydawane od 3 maja 1936 r. Przyniosły jednak one kolejne rozczarowanie, ponieważ już po dwóch miesiącach, w połowie lipca, wydawnictwo odnotowało straty rzędu 4 tys. złotych. I chociaż „wileński rynek zawojowany przez Winnika nie mógł i nie chciał przyjąć nowej gazety”, a „kolporterzy również nie mieli zaufania do nowego tworu”⁴⁹⁴, jego przeciwnicy z polskiej

⁴⁹³ Tamże.

⁴⁹⁴ R. Świrkowski, *Wydawnictwa Archidiec. Instytutu Akcji Katolickiej*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1939, R. 13, nr 6, s. 100–101.

strony dalecy byli od kapitulacji. Postanowiono wykorzystać, nie tylko obiegową, opinię o silnych związkach czytelnika z tytułem.

Metamorfoza i regionalny atut „Wieczornej Gazety Wileńskiej”

Przebieg i efekt tej operacji dość szczegółowo opisany został w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Wileńskich” przez naocznego świadka tych działań, ks. Romualda Świrkowego – sekretarza Akcji Katolickiej w metropolii wileńskiej. Oto większy fragment tej relacji:

Chcąc utrzymać się na powierzchni wypadło „kupić” czytelników od Żyda. Instytut A.K. za pieniądze, chętnie wypożyczone od kilkunastu księży, nabył w dniu 15. VII. 1936 „Wieczorną Gazetę Wileńską” wraz z drukarnią, aparatem organizacyjnym i czytelnikami. Reorganizacja i dostosowanie się do sytuacji kosztowało szereg trudów i strat; wahały się też szeregi czytelników. W większości zaś stali czytelnicy pozostawali przy gazecie bez względu na zasze zmiany. Należy tu zaznaczyć bardzo charakterystyczne zjawisko wśród naszych czytelników. Po nabyciu W[ieczornej] G[azety] W[ileńskiej] przez jakiś czas próbowano jednocześnie wydawać pismo „Wiadomości Codzienne” i „Wieczorną Gazetę Wileńską”, dając prawie identyczną treść pod dwoma różnymi tytułami. W[iadomości] C[odzienne] wychodziły wcześniej z tą samą treścią jako imitacja W[ieczornej] G[azety] Wileńskiej i miała odbiorców nie cały tysiąc, wówczas gdy W[ieczorna] G[azeta] W[ileńska] rozchodziła się w egzemplarzach od 5 do 7 tysięcy. Znamienny fakt związania się czytelnika z gazetą⁴⁹⁵.

Tak było w roku 1936, a jeszcze lepiej w latach następnych:

Po 3-ch letniej pracy – opisał sytuację z 1939 r. ks. Świrkowski – W[ieczorna] G[azeta] W[ileńska] bije zależnie od wycucia sytuacji od 6 do 10 tys. egz. dziennie, które za wyjątkiem kilkuset rozsprzedają się w Wilnie. Kolportaż otrzymuje od egzemplarza 2 lub 2 i ½ gr. Z pozostałych 3 lub 2 i ½ gr opłaca się materiały wydawnictwa, redakcję, administrację, świadczenia socjalne, lokal, światło, opał i wszystkie inne wydatki. Spłacona została całkowicie pożyczka i nabyto dwie drukarskie maszyny (płaską i rotacyjną) oraz nowe czcionki. Pismo spełnia swe zadanie przez to, że wypiera gorszące tanie gazety i trzyma szersze masy miejskie. Mając

⁴⁹⁵ Tamże, s. 101.

charakter brukowca, gdyż taka gazeta ma dzisiaj wśród sfer robotniczych wzięcie, usiłuje w małych przynajmniej dawkach udzielać pożytecznej strawy. Powoli, ale systematycznie robi postęp w kierunku wyrobienia gustu moralnego i światopoglądu chrześcijańskiego byłych w większości czytelników żydowskiej gazety⁴⁹⁶.

Był czas, chociaż krótki, że Wilno oferowało chętnym jednocześnie trzy polskie dzienniki katolickie: przygotowujące się do planowego zejścia „Wiadomości Codzienne”, triumfującą „Wieczorną Gazetę Wileńską” i próbujący sobie znaleźć własne miejsce ogólnopolski „Mały Dziennik” z Niepokalanowa. Zaistniała nowa sytuacja, nawet po definitywnym zejściu z wileńskiej sceny „Wiadomości Codziennych” zastanowiła cytowanego ks. Świrkowskiemu, który wyraził w tej sprawie rozsądną i godną powszechnej uwagi opinię. Oto jego spostrzeżenia i wnioski:

W zestawieniu „W[ieczornej] G[azety] W[ileńskiej] z „Małym Dziennikiem” na terenie miasta Wilna i z poczynionych prób należy takie wyciągnąć wnioski. 1. Bogatsze w treść i szatę pismo ogólnokrajowe nie zastąpi lokalnego pisma; 2. Wchłonność pod względem czytelnictwa jest u nas jeszcze duża; 3. Wpływy gazety na czytelnika są tak duże, że przyjmuje po dłuższym czasie wprost bezkrytycznie, co mu podaje; 4. Konieczność wydawania codziennego 5 groszowego pisma w Wilnie było rzeczą niezmierniej wagi⁴⁹⁷.

Zresztą waga owej regionalności prasy pozostała, nie tylko na wschodnich rubieżach Polski i nie tylko w okresie międzywojnia jej wielkim atutem.

Atutu takiego w postaci katolickiej prasy codziennej nie miały, niestety, diecezje łomżyńska i pińska, funkcjonujące w granicach metropolii wileńskiej. W tej sytuacji duchowieństwo i wierni rekompensowali sobie ten niedostatek lekturą „Małego Dziennika”, jak również korzystali po części z wymienionych gazet wileńskich. Trudno bowiem było im w latach 30. XX w. aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym bez lektury prasy, a szczególnie prasy katolickiej.

⁴⁹⁶ Tamże, s. 102.

⁴⁹⁷ Tamże.

Rozdział XI

Czasopiśmiennictwo zgromadzeń zakonnych

Znaczny wkład w dorobek czasopiśmienniczy diecezji i metropolii wileńskiej wniosły też funkcjonujące na ziemiach litewskich i ruskich zgromadzenia zakonne, dla których Wilno często wybierano na siedzibę władz ich prowincji. W okresie przedrozbiorowym w granicach Wilna były 22 klasztory zamieszkałe przez 751 zakonników. Pod względem liczby obiektów miasto to wyprzedzały Kraków i Warszawa, ale jednocześnie posiadało ono najwięcej w Polsce osób konsekrowanych. Tutaj też urzędowało wtedy 8 prowincjałów zakonów męskich, w tym dwóch karmelickich i jeden zakonu augustianów-eremitów prowincji rosyjskiej z siedzibą w Wilnie. Jeśli zaś chodzi o całą diecezję wileńską, to z początkiem XIX w. znajdowało się w jej granicach 25 zakonów męskich i żeńskich, gdzie – w 125 wspólnotach – żyło i pracowało blisko 3 tys. osób – najwięcej spośród wszystkich diecezji polskich.

Od drukarni przez czasopisma najstarsze (rubrycele i schematyzmy)...

Pierwszym ważnym wkładem zakonów z Wileńszczyzny w rozwój czasopiśmiennictwa były ich drukarnie, największe posiadali dominikanie, franciszkanie, jezuita, misjonarze i pijarzy. Przedstawiona społeczność zakonna, analogicznie do duchowieństwa diecezjalnego, dała ponadto ziemi wileńskiej największą partię najstarszych kościelnych czasopism drukowanych, czyli rubrycel i schematyzmów (czasami nazywanych tabulami), wydawanych z reguły w Wilnie w pierwszym rzędzie z polecenia i pod nadzorem urzędujących tam prowincjałów. Drukowano je zazwyczaj dla tych prowincji, pośrednio utrwalając tą drogą raz na 2, 3, a nawet raz na 5 lat informacje osobowo-geograficzno-statystyczne o własnych społecznościach. Były to więc rubrycele ubogacane wiadomościami o zgromadzeniach, z czasem drukowanymi oddzielnie, jako schematyzmy. Tych pierwszych (rubrycel) i następnych (schematyzmów) łącznie wydano w Wilnie kilkaset. Drukowali je tam w XIX w. augustianie⁴⁹⁸,

⁴⁹⁸ Zob. np. „Directorium divini officii recitandi sacrique per agendi juxta ritum S. R. E. et rubricas novi breviarii et missalis Romano-Augustiniani ad usum fratrum ordinis Eremitarum S. P. Augustini pro anno Domini 1863”, Kaunae 1863.

benedyktyni⁴⁹⁹, bernardyni⁵⁰⁰, dominikanie⁵⁰¹, franciszkanie konwentualni⁵⁰², kanonicy regularni⁵⁰³, kapucyni⁵⁰⁴, karmelici bosy⁵⁰⁵, karmelici trzewickowscy⁵⁰⁶, misjonarze⁵⁰⁷ i trynitarze⁵⁰⁸. Najwięcej roczników po-

⁴⁹⁹ Zob. np. „Directorium divini officii persolvendi missaeque celebrandae [...] ordinis sancti Patris Benedicti in magno imperio Rossiae [...] pro anno [...]”.

⁵⁰⁰ Zob. np. „Directorium horarum canonicarum et missarum juxta ritum S. R. E. et rubricas, breviarii et missalis Romano-Seraphici pro fratribus minoribus de observantia et monialibus tertii ordinis S. P. N. Francisci [...] in dioecesibus Mohiloviensium, Vilnensium, Minscensium, Samogitiensium, Luceoriensium existentibus. Pro anno Domini MDCCCXXXVI”, Vilnae 1835.

⁵⁰¹ Zob. np. „Directorium divini officii recitandi missaeque celebrandae pro provincia Lithvaniae et russiae ordinis FF. Praedicatorum juxta ritum ejusdem ordinis dioecesano conformatum in annum bissextilem MDCCCLII editum”, Vilnae Typis M. Zymelowicz Typographi 1851; zob. też „Directorium divini officii recitandi missaeque celebrandae pro provincia Lithvaniae et russiae ordinis FF. Praedicatorum juxta ritum ejusdem ordinis dioecesano conformatum in annum bissextilem MDCCCLIII editum”, Vilnae, Typis M. Zymelowicz Typographi 1852. Wypada nadmienić, że do 1939 dominikanie wileńscy należeli do prowincji litewskiej.

⁵⁰² Zob. np. „Cathalogus Patrum et Fratrum Provinciae Lithvaniae utriusque Russiae ordinis Minorum S. P. Francisci Conventualium Anno Dni 1825 diebus Julii Post Convocationem Olkiennicensis comparatus”, Vilnae.

⁵⁰³ Zob. np. „Directorium divini officii et missarum pro ecclesiis Canonicorum regularium lateranensium congregationis Rossiaco-Lithuaniae, in Annum Dni MDCCCLXXIII conscriptum”, Vilnae.

⁵⁰⁴ Zob. np. „Ordo Divini officii recitando missaeque celebrandae juxta calendarium et rubricas breviarii missalisque romani ac nostri peculiaris novissimi ad usum FF. Minorum S. P. Francisci Capucinatorum Provinciae Russiae, juxta normam calendarii veteris, pro anno Domini post bissextilem primo MDCCCLXI constructus [...]”.

⁵⁰⁵ Zob. np. „Directorium divini officii recitandi missarumque celebrandarum pro ordine Carmelitarum discalceatorum in Rossia pro anno Domini [...]”.

⁵⁰⁶ Zob. np. „Directorium divini officii recitandi missarumque celebrandarum pro provincia Lithuana OO. SS. Ordinis Carmelitarum antiquae regularis observantiae dispositum [...]”.

⁵⁰⁷ Zob. np. „Catalogus personarum congregationis presbyterorum saecularium S. Vincenti a Paulo in Imperio de Rossico existentium Anno 1831, editus”.

⁵⁰⁸ Zob. np. „Directorium horarum canonicarum et missarum juxta rubricas S. R. C. ad usum FF. Ord. SSS. Trinitatis provinciae S. Joachimi conscriptum pro anno Domini MDCCCL”, Vilnae, Typis A. Marcinowski 1849; zob. też „Directorium horarum canonicarum et missarum juxta rubricas S. R. C. ad usum FF. Ord.

ANIOŁ PANSKI

miesięcznik ilustrowany, w hołdzie Świętym i ku ratunkowi dusz cierpiących w czyśćcu. ✦✦



O Jezu, w śmierci godzinę, daj nam przez Matki przyczynę osiągnąć zwycięstwa wieniec... A gdy ciało skrzepnie w grobie, daj, by dusza już przy Tobie odczuwała raju słodycz...

ROK II PAŹDZIERNIK — LISTOPAD 1938 № 10-11 (12-13)

„Anioł Pański. Miesięcznik ilustrowany w hołdzie Świętym i ku ratunkowi dusz cierpiących w czyśćcu”, R. 2, październik–listopad 1938, nr 10–11 (12–13)

zostało po wileńskich karmelitach (zarówno trzewiczkowych, jak i bosych), bernardynach, benedyktynach i trynitarzach. Można by zatem sądzić, że właśnie o tych zgromadzeniach zachowało się stosunkowo dużo wiedzy. Trzeba jednak mieć na uwadze rzeczywistość historyczną Kresów i ściśle związane z nią losy wznoszonych tam klasztorów i domów zakonnych, jak również wiedzę o prowincji, do której każdy z nich w określonym czasie należał. W Polsce prowincji tych było kilka, np. galicyjska, litewska, litewsko-ruska, małopolska, mazowiecka, wielkopolska, ogólnopolska; ich prowincjałowie rezydowali w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie, Wilnie i tam zazwyczaj wydawano owe rubrycele i schematyzmy. Bywało, i to niejednokrotnie, że określona wspólnota zakonna, pracująca np. w Grodnie czy w Wilnie podlegała prowincjałowi z Krakowa czy z Warszawy. Na tej zasadzie w latach 30. XX w. np. wileńscy misjonarze wyszczególniani byli w katalogach krakowskich, a wileńscy i w ogóle kresowi jezuici w schematyzmach warszawskich⁵⁰⁹. Tak więc, o ile schematyzm diecezjalny zawsze dotyczył danej diecezji, mającej w określonym czasie wyznaczone granice, o tyle wiadomości o danym zgromadzeniu zakonnym należy szukać w schematyzmie drukowanym przez prowincję, do której w interesujących latach ów dom zakorny należał. Z tej prostej przyczyny często wileńskie zgromadzenia zakonne męskie, a najczęściej zgromadzenia żeńskie wymieniane były w czasopiśmiennictwie zgoła innych ośrodków wydawniczych. Zjawisko to w szerokim zakresie wystąpiło w latach międzywojnia, kiedy na ziemię wileńską, pozbawioną przez restrykcyjną politykę carską niemal zupełnie duchowieństwa zakonnego, powróciło ono tam wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości, w wymiarze dalekim od potrzeby organizowania tutaj ich prowincji i tym samym wydawania dla nich lokalnych rubrycel czy schematyzmów. W miejsce wielkich drukarni zakonnych i starych zakonnych rubrycel oraz schematyzmów w dwudziestoleciu międzywojennym poja-

SSS. Trinitatis provinciae S. Joachimi conscriptum pro anno Domini MDCCCLIII”, Vilnae, Typis A. Marcinowski 1852.

⁵⁰⁹ Jak bardzo złożona to sprawa świadczy fakt, iż o jezuitach ze wschodnich Kresów Rzeczypospolitej lat 1937–1939 wiele informacji (w szczególności zaś co do Pińska, Wilna, Albertyna i Dubna) podaje wydany w 1939 r. w Warszawie ich katalog prowincji wielkopolskiej i mazowieckiej, Zob. „Catalogus Provinciae Poloniae Maiores et Masoviae Societatis Jesu anni 1939», Varsaviae 1939,

wiły się w metropolii wileńskiej drukarnie archidiecezjalne i diecezjalne (Wilno, Łomża, Pińsk), jak również kalendarze liturgiczne i katalogi oraz spisy duchowieństwa i kościołów trzech wymienionych prowincji diecezjalnych⁵¹⁰.

Sytuacja powyższa w niczym jednak nie upoważnia do mniemania o jakimkolwiek regresie na odcinku czasopiśmiennictwa zakonnego na ziemi wileńskiej w odniesieniu do lat II Rzeczypospolitej. O międzywojennej, aktywnej obecności tego ruchu i wspieraniu go w tamtejszych zgromadzeniach i wspólnotach zakonnych męskich i żeńskich wspomina się na stronach poświęconych prasie młodzieżowej, szkolnej i dziecięcej. Wymieniano tam jezuitów z Albertyna i Wilna, wileńskich księży misjonarzy, wileńskie benedyktynki, słonimskie niepokalanki i środowisko salezjańskie z Różanogostoku. Poza tego rodzaju wspieraniem czasopiśmiennictwa, cztery wspólnoty zakonne wydawały własne tytuły, wspomagające prowadzone przez siebie prace ewangelizacyjne. Byli to franciszkanie konwentualni z Maksymilianem Kolbe z Grodna, jezuita z Wilna i z Albertyna k. Słonimia oraz zgromadzenie pod nazwą Instytut „Marianum”.

Maksymilian Maria Kolbe i wydawnictwo grodzieńskich franciszkanów

Wydaje się, że Grodno, do którego bracia mniejsi powrócili już w 1919 r., wysunęło się na czoło ośrodków zakonnych zasłużonych dla rozwoju czasopiśmiennictwa na północno-wschodnich Kresach II Rzeczypospolitej. Pozycję tę miasto i zgromadzenie zawdzięcza przede wszystkim Maksymilianowi Kolbe, który po studiach w Rzymie i po krakowskich doświadczeniach pierwszego redaktora i wydawcy „Rycerza Niepokalanej”, pod koniec 1922 r., za sprawą swych przełożonych, znalazł się w Grodnie i tutaj natychmiast zajął się kontynuacją swej misji ewangelizacyjnej. Platformą dla niej był natomiast „Rycerz Niepokalanej”, którego pierwsze 10 numerów (od stycznia do października 1922 r.) ukazało się w Krakowie, a dwa kolejne, dopełniające rocznik, wydrukowano już w nowej, kresowej placówce

⁵¹⁰ Zob. tutaj o rubrycelach, schematyzmach i kurendach – najstarszych diecezjalnych czasopismach liturgiczno-administracyjnych metropolii wileńskiej (Łomża – Pińsk – Wilno).

– na ziemi grodzieńskiej. Na tę zmianę zwrócono uwagę czytelników w pierwszym akapicie słowa od redakcji w listopadowym numerze „Rycerza” pisząc: „»Rycerz Niepokalanej« został przeniesiony do Grodna; prosimy więc naszych Czytelników, by zechcieli łaskawie skierować korespondencję wedle nowego adresu: Administracja »Rycerza Niepokalanej« O.O. Franciszkanie, Grodno»⁵¹¹. Pierwszy rok „Rycerza” z wielką nadzieją rozpoczęty w Krakowie i z wielką wdzięcznością zakończony w Grodnie redakcja podsumowała słowami: „Cudem jakoby idzie piśmko nasze naprzód, zawsze podtrzymywane ręką Swej ukochanej Matki. Widać potrzeba go dziś bardzo»⁵¹².

Grodzieński żywot „Rycerza Niepokalanej” trwał pięć lat i dwa miesiące. Jego ostatni numer (z grudnia 1927 r.), o nakładzie 70 tys. egz., z nowym adresem administracji (w Niepokalanowie), *de facto* – trzeba to podkreślić – był „drukowany jeszcze w Grodnie [...] z końcem października, przeto rzeczy świeże nie mogły być w nim uwzględnione»⁵¹³. W następnym miesiącu z kolei, w listopadzie, przewieziono na nowe miejsce grodzieńską drukarnię i introligatornię⁵¹⁴.

Ostatnie dwa lata drukarni franciszkańskiej w Grodnie zapisały się w jej historii drukiem jeszcze jednego tytułu, a mianowicie miesięcznika „Pochodnia Seraficka”, kierowanego głównie do członków Trzeciego Zakonu św. Franciszka i franciszkańskiej Krucjaty Misyjnej. Czasopismo narodziło się w ramach obchodzonej w całym Kościele katolickim 700. rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu. Pierwszy numer „Pochodni”, poświęcony Wielkiemu Patronowi i jego dziełom, został wydany w kwietniu 1926 r. przez grodzieńskie Wydawnictwo „Rycerza Niepokalanej”. Jego faktycznym założycielem, a także redaktorem był o. Czesław Kellar (1874–1943) – magister kleryków profesów w Krakowie, w tym mieście również mieściła się redakcja

⁵¹¹ *Od wydawnictwa*, „Rycerz Niepokalanej” 1922, R. 1, nr 11, s. 210.

⁵¹² *Od Wydawnictwa*, „Rycerz Niepokalanej” 1922, R. 1, nr 12, s. 240. Zob. też: *Jak powstaje „Rycerz Niepokalanej”*, „Kalendarz »Rycerza Niepokalanej« na rok 1925”, Warszawa–Grodno, s. 64–72; Zob. również: *A jak teraz powstaje „Rycerz Niepokalanej”*, „Kalendarz »Rycerza Niepokalanej« na rok 1926” [Grodno], s. 98–108; Zob. jeszcze: *Praca nad „Rycerzem Niepokalanej” w obrazkach*, „Kalendarz »Rycerza Niepokalanej« na rok 1928”, Grodno, s. 79–90.

⁵¹³ *Od wydawnictwa*, „Rycerz Niepokalanej” 1927, R. 6, nr 12, s. 2 okładki.

⁵¹⁴ *Od wydawnictwa*, „Rycerz Niepokalanej” 1927, R. 6, nr 11, s. 2 okładki.

„Pochodni”⁵¹⁵. W związku z przeniesieniem drukarni franciszkańskiej w listopadzie 1926 r. do Niepokalanowa, ostatni (grodzieński) numer „Pochodni” wydany na listopad 1927 r. jest dziełem drukarni Ł. Mejlachowicza w Grodnie. Jego treść zdominowały obszerne relacje z uroczystości w Wilnie i Krakowie, kończących Jubileuszowy Rok Franciszkański. Dalszą edycję „Pochodni”, już od numeru 12 z grudnia 1927 r. przejęło Wydawnictwo OO. Franciszkanów w Polsce. Taki stan rzeczy wynika z adnotacji zamieszczonych we wzmiankowanym numerze miesięcznika, gdzie na pierwszej stronie okładki, podając adres administracji „Pochodni Serafickiej” wymieniono OO. Franciszkanów, Kraków. Natomiast na s. 2 tej okładki czytamy: „Administracja Pochodni Serafickiej została przeniesiona z Grodna do Krakowa. Raczą przeto PT. Czytelnicy Pochodni we wszystkich sprawach z Pochodnią związanych zwracać się pod adresem: o. Czesław, franciszkanin, redaktor Pochodni – Kraków, Plac WW. Świętych 5”⁵¹⁶. Cytowaną stronę kończy, znane już z czerwcowego numeru „Pochodni”⁵¹⁷, następujące stwierdzenie: „Wydawca OO. Franciszkanie w Polsce”⁵¹⁸.

Czasopiśmiennicze zaangażowanie misyjno-prounijne jezuitów obrządku wschodniego

Ważnym fragmentem powierzonej w 1924 r. jezuitom z Albertyna i Wilna prounijnej misji wśród prawosławnych, którzy po traktacie ryskim znaleźli się w granicach Polski, była poświęcona tej populacji działalność wydawnicza⁵¹⁹. Jej początek wiąże się z przejściem przez jezuitów „Christianina”, wydawanego w języku rosyjskim od kwietnia 1928 r. przez działające przy cerkwi unickiej w Wilnie Bractwo

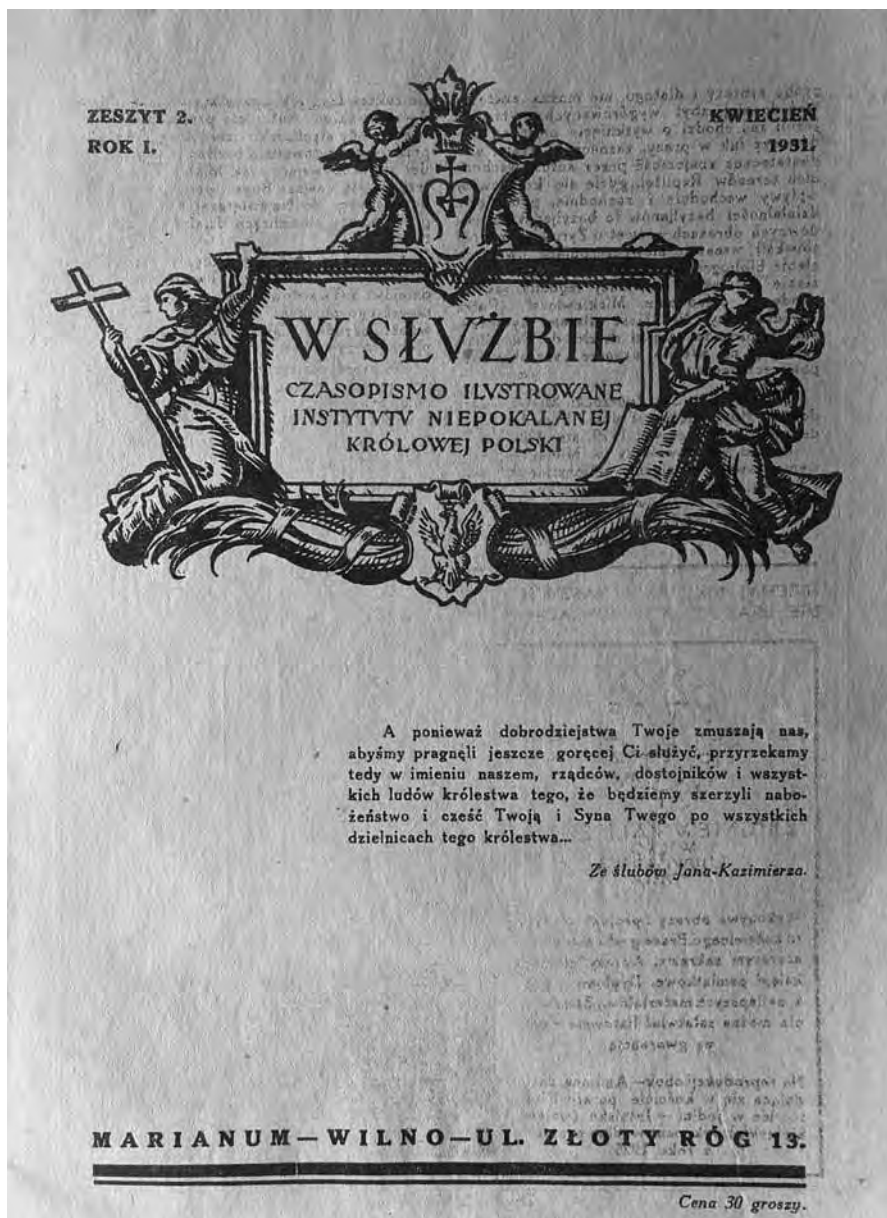
⁵¹⁵ „Prosimy udawać się w sprawach redakcyjnych do Redakcji »Pochodni Serafickiej« OO. Franciszkanie, Kraków tylko w sprawach administracyjnych do Administracji »Pochodni Serafickiej« OO. Franciszkanie, Grodno. Zob. *Od wydawnictwa*, „Pochodnia Seraficka” 1926, R. 1, nr 2, s. 2 okładki.

⁵¹⁶ *Do naszych Czytelników*, „Pochodnia Seraficka” 1927, R. 2, nr 12, s. 2 okładki.

⁵¹⁷ Zob. „Pochodnia Seraficka” 1927, R. 2, nr 6, s. 4 okładki.

⁵¹⁸ Tamże.

⁵¹⁹ Chodziło o ok. 3 mln ludności prawosławnej, gdzie wśród wiernych największy odsetek stanowili Białorusini i Ukraińcy, a wśród duchowieństwa – Rosjanie.



„W Służbie. Czasopismo ilustrowane Instytutu Niepokalanej Królowej Polski”, kwiecień 1931, z. 2, R. 1

Świętych Cyryla i Metodego. Ten popularny miesięcznik, tłoczony w nakładzie 2 tys. egz. w białoruskiej drukarni im. Fr. Skoryny, redagowany najpierw przez M. Sułkowskiego, a następnie przez P. Macewicza z miesiącem lutym 1931 r. przejęty został przez jezuitów, aby dalej i w jeszcze większym stopniu wspierać słowem drukowanym działalność nowej (jezuickiej) wspólnoty obrządku wschodniego. „Christianin” w wydaniu jezuickim, pozostając pod redakcją P. Macewicza⁵²⁰, a także zachowując dotychczasowy podtytuł („Religiozny žurnal dlja naroda”), ukazywał się we Wilnie do końca 1931 r.

Drugim, również w języku rosyjskim, czasopismem jezuitów obrządku wschodniego, był wydawany także w Wilnie, miesięcznik „K’Sojedinieniju” (z podtytułem: „Russkij religiozny žurnal”). Jego pierwszy numer, przygotowany pod redakcją P. Macewicza, ukazał się w styczniu 1932 r., stanowiąc – jak zapewniło samo wydawnictwo na specjalnej wkładce – kontynuację „Christianina”. Jak sam tytuł pisma wskazuje, tutaj wyakcentowano proces zjednoczeniowy, mając świadomość nauki Jezusa Chrystusa, nauczanie Apostołów oraz św. Pawła. Dla lepszego zrozumienia i realizacji tego przesłania podejmowano sprawy i problemy zarówno wspólne unii, jak i głęboko ją dzielące. Zazwyczaj 16-stronicowy miesięcznik „K’Sojedinieniju”, z nielicznymi czarno-białymi ilustracjami i bardzo ubogą ornamentyką, ukazywał się przez nieomal pełne 5 lat. W 1934 r., w numerze kwietniowym, poświęconym m.in. Zmartwychwstaniu Pańskiemu, zapoczątkowano comiesięczny druk jednostronicowego kącika dla dzieci („Ugołok dlja dzieciej”).

Ponieważ w wyniku pracy duszpasterskiej i na skutek publikowanych opinii jezuitów z Albertyna dowiedzieli się o zbyt dużym i nieuzasadnionym preferowaniu w swej działalności czasopiśmienniczej języka rosyjskiego, z niewątpliwą szkodą dla ludności białoruskiej – wraz z powołaniem do życia miesięcznika „K’Sojedinieniju”, postanowiono jego treści, z niewielkimi zmianami, publikować także w je-

⁵²⁰ Ks. Paweł Macewicz należał do aktywniejszych jezuitów zarówno w Albertynie, jak i w Wilnie: wymieniany jest w grupie budującej zręby misji wschodniej. Założył nowe zgromadzenie żeńskie obrządku wschodniego – Siostry Misjonarki Serca Jezusowego, którego celem było prowadzenia szkół, sierocińców, burs i ochronek, a także sprawował opiekę nad utworzonym w Wilnie niższym seminarium duchownym.

zyku białoruskim (dla neounitów Białorusinów), ustanawiając dla tej mutacji podobny miesięcznik, drukowany grażdanką, pod tytułem „Da Złuczeńnia”. Tam również, od kwietnia 1934 r. zamieszczano kącik dla białoruskich dzieci („Kutok dlja dzjacej”). Redakcję białoruską miesięcznika „Da Złuczeńnia”, która mieściła się najpierw w Albertynie, a później w Dubnie, powierzono o. A. Niemancewiczowi⁵²¹. Ostatni numer pisma w języku białoruskim – podobnie jak po rosyjsku – ukazał się w czerwcu 1936 r. Warto tutaj dodać, że w 1938 r. o. Niemancewicz, korzystając ze wsparcia red. J. Urbana, kontynuował przeznaczoną dla Białorusinów tematykę podejmowaną w miesięczniku „Da Złuczeńnia” w innym czasopiśmie, tym razem warszawskim pt. „Złuczeńnie”, drukowanym czcionką łacińską.

Ojciec A. Niemancewicz nie szczędził wysiłku, aby obydwie pisma białoruskie ożywiały nie tylko wiarę czytelnika, ale również jego świadomość narodową. Angażował w związku z tym znanych pisarzy, także białoruskich, często akcentujących język, historię i kulturę swoich rodaków. Na niewiele jednak to się zdało, skoro każdego z wymienionych tutaj tytułów (także w języku rosyjskim) funkcjonujących w latach 1933–1938 eliminowała ich nierentowność, powodowana niewielkim zainteresowaniem okazywanym im przez samych czytelników. Nie był to jednak zmarnowany czy nawet wątpliwy wysiłek, skoro H.E. Wyczawski, pisząc o ruchu neounijnym w Polsce podkreślił:

Najwięcej jednak dla propagandy unijnej zrobiły unijne czasopisma. Było ich trzy. Pisemko w języku rosyjskim „Christianin”, wydawane od r. 1932 pod nazwą „K`Sojedinienju” [...]. Jego redakcję prowadzili jezuita z Albertyna. Ci sami jezuita wydawali też analogicznie pisemko pod nazwą „Złuczennja” w języku białoruskim [...]. Odkąd zaś rozgorzała zacięta kampania (od 1930 r.) przeciw jezuitom wschodnim i neounii, podjęli jezuita krakowscy wydawanie miesięcznika „Oriens”, przeznaczonego dla najszerszych kół społeczeństwa polskiego, mającego na celu zjednoczeniową akcję kościelną w ogóle, a neounię w szczególności⁵²².

⁵²¹ Ojciec A. Niemancewicz (1893–1943), absolwent katolickiej Akademii Duchownej w Piotrogradzie, dr teologii, w 1933 r. przeniesiony z Albertyna na stanowisko proboszcza do Synkowicz, w 1934 r. przyjął i prowadził wykłady w Wyższym Seminarium Duchownym dla obrządku wschodniego w Dubnie.

⁵²² H.E. Wyczawski, *Ruch neounijny w Polsce w latach 1923–1939*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1970, R. 8, nr 1, s. 419.

Instytut „Marianum”

W wileńskie czasopiśmiennictwo zakonne okresu międzywojennego, swój wkład, obok franciszkanów i jezuitów, wniosło również, założone w 1928 r. w Przemyskim, Towarzystwo Maryi Niepokalanej Królowej Polski⁵²³. Wspólnota ta, określana także jako Instytut „Marianum”, krzewiąca przede wszystkim kult maryjny, w 1930 r. przeniosła się do Wilna, gdzie – poza życiem kontemplacyjnym – aktywnie wspierała „słowem i drukiem” różne formy pracy Akcji Katolickiej. Prowadzono więc drukarnię, wydawnictwo, księgarnie i czytelnie, zajmowano się kolportażem prasy katolickiej i ubogaceniem miejscowej społeczności o dwa nowe, własne czasopisma.

Tego rodzaju działalność zainicjowano tytułem „W Służbie” z rozwinięciem go: „Czasopismo ilustrowane Instytutu Niepokalanej Królowej Polski”. Pierwszy zeszyt wydano w marcu 1931 r., umieszczając na jego okładce znamienne dla programu pracy Instytutu *passus* ze ślubów Jana Kazimierza: „A ponieważ dobrodziejstwa Twoje zmuszają nas, abyśmy pragnęli jeszcze goręcej Ci służyć, przyrzekamy tedy w imieniu naszym, rządców, dostojników i wszystkich ludów królestwa tego, że będziemy szerzyli nabożeństwo i cześć Twoją i Syna Twego po wszystkich dzielnicach tego królestwa”⁵²⁴. Wydawcą i redaktorem nowego miesięcznika był Tadeusz Birecki, a jego wydawnictwo (redakcja i administracja) mieściło się przy ul. Złoty Róg w Wilnie. Treść zeszytu, zdominowaną tematyką maryjną, otwiera – z kopią obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej – artykuł *Bogurodzica Dziewica...* (*Nasz program*), z przypomnieniem ślubów Kazimierzowych, współczesnym komentarzem do nich i do działalności wydawnictwa, w którym można przeczytać:

⁵²³ W literaturze spotyka się też inne określenia tej wspólnoty, np. „Towarzystwo Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej Marianum”, „Towarzystwo Matki Boskiej Zwycięskiej”, „Instytut Marianum” czy po prostu „Marianum”. Miało ono zajmować się wypełnieniem ślubów króla Jana Kazimierza przez upowszechnianie kultu maryjnego.

⁵²⁴ „W Służbie” 1931, R. 1, z. 1, s. 1 okładki.

Program więc prac Instytutu da się streścić w dwóch słowach, które stanowią tytuł niniejszego miesięcznika „W Służbie”. Służbę tę pojmujemy szeroko w duchu katolicko-społecznym. Dlatego też „W Służbie” obejmować będzie nie tylko artykuły treści religijnej, lecz społecznej, wychowawczej, naukowej i literackiej, punktem zaś wyjścia staną się nowocześnie opracowane żywoty naszych patronów, świętobliwych, bohaterów i t. p. jako wzory do naśladowania. Dzieło nasze oddaliśmy w opiekę i służbę Niepokalanej Bogarodzicy, Królowej Polski. Ufamy głęboko, że całe społeczeństwo poprze serdecznie nasz wysiłek apostołowania słowem drukowanym, bo tylko przez dobrą prasę obudzą się nowe siły moralne w narodzie, rozwinię się pogoda ducha oraz zapał do czynów apostołskich i poświęceń⁵²⁵.

Pismo, pomimo błogosławieństwa prymasa Polski kard. Hlonda i wielu dobrych recenzji jednak nie spotkało się z oczekiwanym przyjęciem czytelników i wobec braku funduszy ukazywało się nieregularnie, nawet z dwuletnią przerwą (1932–1934), by w końcu, ze zmienionym w międzyczasie tytułem na „Marianum”, z 1936 rokiem definitywnie zakończyć swój kilkudziesięcioletni żywot.

Niepowodzenia te nie przeszkodziły Instytutowi „Marianum” w podjęciu drugiej czasopiśmienniczej próby wydawniczej. Otóż pod koniec 1937 r. wydrukowano w Wilnie pierwszy numer miesięcznika „Świat Umarłych” z podtytułem „Pismo poświęcone życiu pozagrobowemu”. Nowe czasopismo miało przemawiać „w imieniu [...] przeogromnego w swej liczbie świata umarłych”⁵²⁶. Redakcja w słowie programowym zapewnia dalej, że „Świat Umarłych”, nawiązując do nabożeństwa za dusze w czyśćcu cierpiące „będzie [...] przypominał o wołaniu umarłych [...], omawiał różne rodzaje tego nabożeństwa [...], przyczyniał się do podtrzymania pamięci o zmarłych [...], będzie wreszcie traktował o rzeczach ostatecznych”⁵²⁷.

Z kwietniem 1938 r., po konsultacjach z czytelnikami, uznano za zasadne zmienić tytuł czasopisma na „Anioł Pański” z podtytułem „Miesięcznik ilustrowany w hołdzie Świętym i ku ratunkowi dusz cierpiących w czyśćcu”, gdyż – jak to zaznaczono od wydawnictwa –

⁵²⁵ *Bogurodzica Dziewica... (Nasz program)*, tamże, s. 3.

⁵²⁶ *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!*, „Świat Umarłych” 1937, R. 1, nr 1, s. 2.

⁵²⁷ Tamże, s. 2–3.

„Anioł Pański – to najbardziej znana i umiłowana w całym narodzie polskim modlitwa za dusze zmarłych [...], to hołd Maryi, Królowej Nieba, Ziemi i Czysta”⁵²⁸. Ostatni numer pisma ukazał się w sierpniu 1939 r. Tak więc tym razem pomysł na miesięcznik w pełni się powiódł i tylko wybuch wojny uniemożliwił kontynuację działalności. II wojna światowa bezpowrotnie unicestwiła też cały Instytut „Marianum”.

⁵²⁸ *Od Wydawnictwa, „Anioł Pański” 1938, R. 2, nr 4–5(6–7), s. 2 okładki.*

Rozdział XII

Prowincjonalny obraz wileńskich jednodniówek

W rozważaniach nad prasą katolicką diecezji i metropolii wileńskiej trzeba nieco miejsca poświęcić także jednodniówkom, coraz częściej wiązanim z szerzej rozumianym czasopiśmiennictwem⁵²⁹. Do 1939 r. w tym rejonie ogółem ukazało się ich około 40, w tym czwarta część w Wilnie i Białymstoku przed wybuchem I wojny światowej.

Jednodniówki pierwsze i najstarsze oraz z międzywojnia – w skrócie

Pierwsze i najstarsze, wileńskie jednodniówki, pojawiły się 1910 r., kiedy to najpierw A. Socha, a następnie M. Gwiazdziński wydali, czcionkami Drukarni Wileńskiej, w łącznym nakładzie 2 tys. egz. i w cenie 10 kop. za egz. 20-stronicowe jednodniówki o wspólnym podtytule: „Zbiór wiadomości religijno-moralno-społecznych dla ludzi, którzy gazet nie czytają, a jednak chcą wiedzieć co się dzieje w świecie”⁵³⁰. W tym samym, przedwojennym okresie, w 1912 r. wydrukowano w Wilnie kolejną, tym razem 6-stronicową jednodniówkę („Znicz niegasnącej miłości”)⁵³¹, a przed Bożym Narodzeniem 1913 r. w Wilnie mogli za 10 kop. nabyć 8-stronicową literacką jednodniówkę świąteczną pt. „Bóg się rodzi”, przygotowaną przez E. Ejsymonta i wydrukowaną w nakładzie 1 700 egz.⁵³²

W latach 1912–1913 podobne co do formy i rodzaju treści pisma kierowane były do katolików z Białegostoku. W 1912 r. staraniem ks. Aleksandra Chodyki, tamtejszego dziekana, wydrukowano czcionkami „Polaka-Katolika” w Warszawie, w łącznym nakładzie 1 500 egz. dwie 8-stronicowe, w cenie po 5 kopiejek każda, jednodniówki (wielkanocną oraz na Boże Ciało)⁵³³, natomiast rok później, dla tej samej społeczności, wydrukowano również w Warszawie, w nakładzie 3 tys. egz., 16-stronicową jednodniówkę „Nadzieja” B. Szymkiewicza, poświęconą walce z pijaństwem⁵³⁴.

⁵²⁹ H. Wojtysiak, *Jednodniówki jako osobliwy rodzaj wydawnictw ciągłych*, „Biuletyn EBIB” 2012, nr 2(129), s. 1–13.

⁵³⁰ *Bibliografia polska 1901–1939*, t. 16, *Jednodniówki*, Warszawa 2013, s. 70 i 88.

⁵³¹ Tamże, s. 364.

⁵³² Tamże, s. 20.

⁵³³ Tamże, s. 56 i 105.

⁵³⁴ Tamże, s. 188.

Dwie powojenne dekady na Wileńszczyźnie, od pokoju ryskiego po rok 1940, okres dynamicznego rozwoju prasy polskiej, w tym również katolickiej, także na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej, był jednocześnie czasem w którym znacznie częściej i powszechniej korzystano z jednodniówkowej formy przekazu informacji. W tym czasie można je było spotkać nie tylko (choć najczęściej) w Wilnie i Białymstoku, ale także w Łomży, Pińsku, Grodnie i na tzw. prowincji (Czarna Woda, Głębokie, Łapy, Postawy, Różanystok, Słonim, Suwałki). Na liście ich wydawców znalazły się kurie diecezjalne, Akcja Katolicka, parafie, szkoły, stowarzyszenia młodzieżowe, chrześcijańskie związki zawodowe; natomiast wśród wielu okoliczności ich druku należy wymienić przede wszystkim uroczystości i święta kościelne, przesłania i programy pracy związków, stowarzyszeń i organizacji. Ich najokazalszy zbiorek tematyczny dotyczy I Kongresu Eucharystycznego w Archidiecezji Wileńskiej w 1931 r. Daje on początek informacjom szczegółowym o jednodniówkach diecezji (i metropolii) wileńskiej.

Jednodniówki o tematyce eucharystycznej – szczegółowiej

Co najmniej pięć jednodniówek z Wileńszczyzny poświęconych zostało jednemu z największych wydarzeń religijnych międzywojnia w Wilnie i całej archidiecezji wileńskiej, czyli Pierwszemu Kongresowi Eucharystycznemu zorganizowanemu w stolicy i wybranych dekanatach tej metropolii w połowie 1931 r. Trzy spośród nich wydano w Białymstoku i po jednej w Łapach oraz w Postawach. Wiele wskazuje na to, że nie przygotowano z tej okazji nawet jednej jednodniówki dla wiernych z Wilna. Tymczasem wszystkie trzy białostockie jednodniówki kongresowe zredagował ks. Ignacy Antoni Cyraski – proboszcz kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Dobrzyńcu – jeden z najaktywniejszych organizatorów uroczystości kongresowych w Białymstoku. Pełnił tam wówczas obowiązki sekretarza Komitetu Wykonawczego Kongresu, przewodniczącego sekcji propagandowej, sekcji tercjarzkiej oraz był członkiem sekcji młodzieży pozaszkolnej, a także obchodowej (komisji nabożeństw). Jednodniówki te, liczące każda po 8 stron wielkości 32 cm, drukowane na miejscu, w Polskich Zakładach Graficznych, wydane zostały w maju 1931 r.

Pierwsze dwie, o tytułach: „Pójdźcie – pokłońmy się Panu” i „Bijcie serca, bijcie dzwony” miały odpowiednio przygotować wiernych do właściwego przeżycia uroczystości, natomiast wyróżniająca się trzecia, pt. „W blaskach Żywej Hostii”, wraz z dodatkiem, wydana na sam Kongres (30–31 maja 1931 r.), pełniła dla jego uczestników rolę informatora i przewodnika. Po wprowadzeniu o wymownym tytule *Bądźże pozdrowiona Hostio Żywa!...* i kilku eucharystycznych wierszach, następował obszerny artykuł wspomnianego ks. Cyraskiego (*Xiądz Skarga wobec Eucharystii*), a dalej kolejne o Eucharystii, Chrystusie-Wodzu, służbie białostockich Pań Miłosierdzia, kongresowym zlocie młodzieżowym i udziale szkół w uroczystościach. Jedną z ośmiu stron pisma poświęcono *Hetmanom Kościoła w holdzie!* tzn. metropolicie R. Jałbrzykowskiemu i jego sufraganowi bpowi S.K. Łukomskiemu, publikując też ich fotografie. Natomiast 4-stronicowy dodatek do jednodniówki „W blaskach Żywej Hostii” witał czytelnika fotografią „Jego Świątobliwości Piusa XI Papieża” i publikacją zatytułowaną *Eucharystia a Papież*. Dalsze trzy strony są prezentacją Komitetu Kongresu Eucharystycznego w Białymstoku (z jego fotografią), imiennych składów wszystkich jego sekcji i komisji i szczegółowego programu Kongresu na 30–31 maja, z godzinowym rozkładem nabożeństw, kazań, zebrań, referatów, obrad, dyskusji. W jakim stopniu program ten odpowiadał oczekiwaniom społeczności katolickiej Białegostoku może świadczyć pamięć o miejscowej niewielkiej grupie neounitów, dla których Mszę św. w obrządku wschodniosłowiańskim odprawił najwyższy ich hierarcha w Polsce bp Mikołaj Czarnecki⁵³⁵. 18 czerwca 1931 r. wydano, skromniejsze od białostockich jednodniówek, 4-stronicowe pisemko Komitetu Kongresu Eucharystycznego w Łapach pt. „Bijcie serca, bijcie dzwony”.

Omawiana tutaj tematyka kongresowa została zamknięta przez „Wzniesmy serca”, jednodniówkę z 6 sierpnia 1931 r., wydaną przed przypadającym w dniach 17 i 18 sierpnia Kongresem Eucharystycznym w parafii dekanalnej Postawy. Autorzy chcieli, „aby każdy uczestnik tego zjazdu katolickiego dokładnie zdał sobie sprawę, dlaczego się urządzają Kongresy Eucharystyczne, czym one są i czego

⁵³⁵ Zob. *Program Kongresu Eucharystycznego*, Dodatek do jednodniówki „W blaskach Żywej Hostii”, s. IV.



„Gwiazdka Wileńska. Jednodniówka Świąteczna”, Wilno, grudzień 1926 r.

się po nich spodziewać powinien każdy katolik”⁵³⁶. Odpowiedzialny redaktor tej jednodniówki, dr Moroz, do tematu tego powracał na pozostałych siedmiu stronach pisma, drukując tam m.in. kongresowe przesłanie abpa Romualda Jałbrzykowskiego⁵³⁷, słowo delegata Ojca Świętego⁵³⁸, opinie polskiego episkopatu o kongresach eucharystycznych⁵³⁹, aby w swym ostatnim słowie jeszcze raz powrócić do wiernych z całego dekanatu z siedzibą w Postawach⁵⁴⁰. Dopełnieniem tych treści były drukowane, jako przerywniki, hasła programowe, jak np. „Wiara nas ocaliła w dniu niewoli, wiara i teraz dopomoże, abyśmy ze snu i niemocy powstali”, „Wielkim będzie naród i państwo, który pokocha Eucharystię”, „Bez życia Eucharystycznego nie ma życia katolickiego”, „Kościół to Jezus Eucharystyczny i my”.

Jednodniówki świąteczne i Świętych Pańskich

Wbrew wstępnym przewidywaniom tego rodzaju jednodniówek odkryto niewiele, chociaż okazji do ich przygotowania w roku liturgicznym nie brakuje. Tymczasem ukazywały się one, i to sporadycznie, zazwyczaj w okresie Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zadzuszek. Ze Świętych Pańskich wyróżnienia tego doczekał się jedynie św. Andrzej Bobola, ale i okoliczności ku temu były wyjątkowe, których wydawcy wręcz nie mogli pozostawić bez echa.

A więc trzy razy podnoszono urok bożonarodzeniowy: najpierw za sprawą „Gwiazdki Wileńskiej”, jednodniówki świątecznej z grudnia 1926 roku, zredagowanej i wydanej przez Jana Dyszkiewicza, drukowanej w „Nowoczesnej”, sprzedawanej po 50 gr. za egzemplarz.

⁵³⁶ *Drodzy Bracia i Siostry*, „Wznieśmy serca. Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach”, s. 1.

⁵³⁷ *List Pastorski J.E. Xiędza Arcybiskupa Metropolity w sprawie Kongresu Eucharystycznego w archidiecezji Wileńskiej w roku 1931*, tamże, s. 2–3.

⁵³⁸ *Co mówi o Polsce Posel Ojca Świętego w Warszawie*, tamże, s. 3–4.

⁵³⁹ *Posłuchajmy, co mówią o Kongresach Eucharystycznych najdosjniejści Xięza Biskupi i Arcybiskupi*, tamże, s. 5–6.

⁵⁴⁰ *Jaki jest cel Kongresu Eucharystycznego w Postawach i co powinniśmy zrobić dla jego uświetnienia*, tamże, s. 7.

POSTAWY, dnia 6 sierpnia 1931 rok CENA 15 gr.

S "WZNIĘŚMY SERCA"

Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach.

Drodzy Bracia i Siostry.

Przygotowujemy się do wielkich uroczystości, które się odbędą w dniach 17 i 18 sierpnia b. r. w Postawach.

Będą to dni na długo dla nas pamiętane, w których największy dostojnik Kościoła naszej Archidiecezji, Arcybiskup Wileński J. E. ksiądz Metropolitą Romuald Jałbrzykowski w asyście licznego duchowieństwa będzie odprawiał mszy przed Świętą Eucharystią, czyli przed Przenajświętszym Sakramentem. Na uroczystość tę podążą do Postaw procesje ze wszystkich parafii naszego dekanatu ze swoimi dusz-pastorami oraz liczne zastępy wiernych z najdalszych miejscowości dla oddania hołdu Przenajświętszemu Sakramentowi.

Poza gorącą modlitwą u stóp Ołtarza spędzimy czas na hesiadach wspólnych, podczas których usłyszymy przemówienia ku czci Eucharystji Świętej. Ta wspaniała uroczystość uczestniczący w niej będziemy wszyscy, ten wielki zjazd wielbicieli Chrystusa Pana nazywa się Kongresem Eucharystycznym.

Aby każdy uczestnik tego zjazdu katolickiego dokładnie zdał sobie sprawę, dlaczego się urządzają Kongresy Eucharystyczne, czym one są i czego się po nich spodziewać powinien każdy katolik, wydaliśmy tę gazetę Kongresową. W niej postaramy się dać odpowiedzi na te wszystkie pytania.

Nie z własnych głów czerpiemy to, co oddajemy Wom w tem piśmie, gdyż stali

i niedzielni duchem jesteśmy, bo troski życia, walka o byt, kłopoty i swary codzienne pochłonięły nas, o coraz rzadziej myślimy o duszach naszych.

Czerpiemy je ze źródeł pewnych.

Są to myśli i uczucia ludzi, którzy życie swoje poświęcili Chrystusowi, którzy potrafili oderwać się od spraw doczesnych i oddali się rozmyślaniu o Wielkiej Prawdzie Boskiej. Nie wierzyć w to, co mówią ci ludzie, nie można, bo, gdy cię nawlezi choroba, czyż nie uwierzyasz lekarzowi, który już uratował od śmierci Twoje jedyne dziecko, lub, gdy nie masz odzienia, czyż spotka, gdy rady bliźniego będziesz potrzebował, czyż odrzucił radę praktyczną przyjaciela swojego, który już nie raz dopomógł ci w niedzieli?

Jak, idąc na mszy wełnne, przywdziewasz co najlepszą odzież, upiększasz się klejnotem, drogą, koronką, lub wstążką piękną, tak idąc na tę wielką ucztę duchową, na której staniesz przed obliczem Chrystusa Pana, ukrytego w Eucharystji Świętej, przyodób swą duszę w klejnoty rozmyślań o Zbawicielu, o Jego życiu i czynach na ziemi.

Drodzy Bracia i Siostry, oderwijmy więc serca nasze od tego padole ziemskich trosk i wznieśmy je wysoko i oddajmy hołd publiczny utajonemu w Eucharystji Świętej, Chrystusowi Panu.

REDAKCJA

„Wzniesmy Serca. Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach”, Postawy, 6 sierpnia 1931 r.

Następnie pojawiła się „Gwiazdka. Jednodniówka świąteczna artystyczno-literacka”, zredagowana i wydana przez B. Romanowskiego w grudniu 1936 r., z tekstem i ilustracjami ukierunkowanymi na święta bożonarodzeniowe, z ostatnią stroną wykorzystaną do – zapewne płatnych – ogłoszeń. Wydanie, w nakładzie 500 egz. i w cenie 10 gr. za egzemplarz zapewne cieszyło się dużym wzięciem gdyż, już na pierwszy rzut oka, zapowiada ciekawą lekturę, która wprowadza w klimat wielkich świąt, poszerza naszą wiedzę o nich, przyciąga szatą graficzną i zapowiada wewnętrzne zadowolenie. Cały okres bożonarodzeniowy w świecie wileńskich jednodniówek zamknęło „Betlejem w Polsce”, 10-groszowa jednodniówka wydana w 1937 r. nakładem polskiej drukarni Jana Bajewskiego z ul. Tatarskiej w Wilnie, gdzie na 16 stronach wypełnionych treściami świątecznymi przygotowano swoim nabywcom lekturę jak najbardziej na czas betlejemski stosowną.

O ile wymienione pisemka z Gwiazdką jednoznacznie święte Betlejem swojemu czytelnikowi przypominają, to jednak nie zawsze taki stopień świętości towarzyszy sięgającym po jednodniówkę z symbolicznym jajkiem w tytule czy na pierwszostronicowej rycinie. Ostatecznie do religijno-katolickich jednodniówek można zaliczyć przynajmniej niektóre satyryczno-humorystyczne jak również antraktowe, wydawane w okresie świąt Wielkiejnocy. Należy tutaj dla przykładu wymienić 8-stronicowe „Jajko Wielkanocne” z 20 kwietnia 1924 r., czy też kosztujące 50 gr, 20-stronicowe „Jajeczko” z sezonu teatralnego 1925 r., dostępne w kasach teatralnych i koncertowych oraz w kioskach i księgarniach. Wprawdzie w pierwszej z nich, której pojedynczy egzemplarz, kosztował wtedy 800 tys. marek, tylko tytuły całego pisma i poszczególnych publikacji oraz ilustracje („Pisanki”, „Zwycięzca” czy kopiasty kosz ukraszonych jaj) wprowadzały czytelnika w nastrój świąteczny, to druga z tych jednodniówek, obok życzeń świątecznych, licznych reklam i ogłoszeń, artykułów o Wilnie sprzed dziesięciu laty, wileńskim pomniku Adama Mickiewicza i miejscowym balecie, zamieściła artykuł *Jajko wielkanocne*, kojarząc je z fenomenem „wykluwania się w mistycznym zastosowaniu do Zmartwychwstania Chrystusa”⁵⁴¹.

⁵⁴¹ *Jajko wielkanocne*, „Jajeczko. Wileńska jednodniówka antraktowa”, Wilno, Sezon 1925, s. 7.

Najwięcej akcentów wielkanocnych miała Jednodniówka „Alleluja!!!” z 1938 r., wydrukowana w „Dziółowej”, bez jakiegokolwiek informacji odnośnie do redakcji, wydawcy oraz ceny i wysokości nakładu. Jej 16-stronicową objętość, w drugiej połowie zajęta przez reklamy handlowe, otwierała rycina Zmartwychwstałego Pana, a strony 2–8 wypełniły wiersze *Na Zmartwychwstanie*, *Na stole wielkanocnym*, *Nastroje wielkanocne* oraz opowiadanie *Mazurki pani Niusi*.

Pozostaje w tym miejscu jeszcze wspomnieć dwie listopadowe, 16-stronicowe jednodniówki pt. „Zaduszki. Święto umarłych” zredagowane i wydane u J. Bajewskiego w Wilnie przez Konstantego Mrozowskiego. Pierwsza z nich, „Ku czci zmarłym drogim nam osobom i poległym bohaterom w obronie Ojczyzny” ukazała się w 1933 r., z kolei druga „Ku czci zmarłego pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i wszystkich drogich nam osób i poległych bohaterów w obronie ojczyzny” wydana została w 1935 r. w nakładzie 1000 egz.

Jeśli zaś chodzi o czerzenie świętych pańskich, spośród omawianych jednodniówek, można wymienić zaledwie jedną, zatytułowaną „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”. Wydało ją miejscowe Kolegium OO. Jezuitów w drukarni „Krajowa” w Białymstoku na wileńskie uroczystości ku czci św. Andrzeja Boboli, obchodzone w dniach 23–25 października 1938 r. z okazji przyjęciu dwóch części jego relikwii przez bazylikę i kościół św. Kazimierza. Jednodniówkę tę, liczącą 32 strony, otwiera słowo specjalnie powołanego na te uroczystości Komitetu Wykonawczego, w którym wilnianom-katolikom podniosłym tonem anonosowano:

Polska odrodzona zyskała nowego orędownika i patrona w niebie. Po długiej tułaczce męczeńskiej Jego szczątki [...] triumfalnie wróciły do ojczyzny. Witał je po królewsku Kraków, Poznań oraz cały Majestat Rzplitej w stolicy [...]. Powitanie św. Relikwii w naszym grodzie winno być uroczystym świętem dla całej Wileńszczyzny. W tych okazałych częściach Jego męczeńskiego ciała witać będziemy naszego obywatela, naszego bohatera, naszego proroka z dni niewoli, naszego serdecznego orędownika i opiekuna u tronu Boga. Przez te św. Relikwie wraca św. Andrzej do naszego grodu, do tych wszystkich tak drogich jego sercu miejsc, w których doznał tylu łask Bożych, w których świetlany duch Jego przeżył tyle porywów bohaterskich i najwspanialszych wzlotów do Boga. Wraca, by je objąć pod swoją opiekę,

by w duszach Wilnian dokonać tego odrodzenia, bez którego nie ma prawdziwego zjednoczenia narodowego, by z niego stworzyć potężny bastion katolicyzmu – polskości⁵⁴².

Temat ów rozwinięty został na następnych stronach jednodniówki. Jej wydawcy, przypominając 20 lat spędzonych przez Bobolę w Wilnie, podkreślali związany z tym miastem czas jego studiów filozoficznych i teologicznych⁵⁴³ oraz święceń kapłańskich⁵⁴⁴, spotkań i rozmów z Maciejem Kazimierzem Sarbiewskim⁵⁴⁵ czy 12 lat jego pracy przy kościele św. Kazimierza⁵⁴⁶. Inne z zamieszczonych tam tekstów poświęcono jednemu z zachowanych listów Świętego⁵⁴⁷, słynnej jego przepowiedni⁵⁴⁸, a także podjętym i poczynionym staraniom o wileński pomnik dla jednego z największych obywateli tego miasta⁵⁴⁹.

Jednodniówkę bobolańską z Wilna – poza bogactwem tekstów – wyróżnia jeszcze bogactwo formy. Zamieszczono tam wiele zdjęć, nieco poezji i zapisów nutowych oraz wykaz publikacji i dewocjonalistów poświęconych św. A. Boboli i oferowanych do nabycia jego licznym i gorącym czcicielom. Zasób ilustracji, otwierany przez kopię wizerunku Świętego pędzla artystki Zofii Wendorf-Serafinowiczowej z kościoła św. Kazimierza w Wilnie, prezentuje czytelnikowi galerię historycznych obiektów związanych z życiem św. A. Boboli, w tym kościół św. Jana i jego wielki ołtarz, Stare Miasto (z Akademią i obserwatorium astronomicznym), bazylikę oraz wnętrza znajdującej się tam kaplicy św. Kazimierza czy dawny Uniwersytet. Pośród tych

⁵⁴² *Wilnianie! Katolicy! W dzień Wielkiej Nocy Ojciec Św. Pius XI wyniósł na ołtarze Św. Andrzeja Bobolę*, „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”, s. 2 okładki.

⁵⁴³ K. Kucharski, *Św. Andrzej Bobola a Wilno* (Odczyt wygłoszony w Radio w dniu 20 X), tamże, s. 7–8.

⁵⁴⁴ Tenże, *Konsekrator św. Andrzeja Boboli Eustachy Wołłowicz, Biskup Wileński*, tamże, s. 13–18.

⁵⁴⁵ Z. Kossak, *Rozmowa*, tamże, s. 10–12.

⁵⁴⁶ Bezytułowa wzmianka wileńskiego Kollegium OO. Jezuitów, tamże, s. 5–6.

⁵⁴⁷ I. Opiola, *W sprawie jedynego listu św. Andrzeja Boboli*, tamże, s. 21–12.

⁵⁴⁸ J. Wieteska, *Przepowiednia św. Andrzeja Boboli o zmartwychwstaniu Polski*, tamże, s. 25–29.

⁵⁴⁹ A. Raziukiewicz, *Pomnik Św. Andrzeja Boboli w Wilnie*, tamże, s. 30–32.

rycin znalazł się również portret bpa Wołowicza i szkic sytuacyjny wspomnianego pomnika-kaplicy. W świat poezji wprowadzał znany jezuita, hymnolog, tłumacz i poeta ks. T. Karyłowski, autor wiersza pt. *Uwieńczone dzieło*⁵⁵⁰, z kolei w świat polifonii, poprzez zamieszczenie nut – dwaj jezuici, autorzy *Pieśni do św. Andrzeja Boboli* – J. Gliwa (słowa) i F. Lesiński (muzyka)⁵⁵¹.

Na wielkie zaangażowanie wileńskich jezuitów, autorów rzeczowej jednodniówki, w dzieło popularyzacji kultu św. Andrzeja Boboli dobitnie wskazuje jeszcze czwarta strona okładki tegoż pisma, gdzie wymieniono bobolańskie książki i broszurki⁵⁵², nuty pieśni,⁵⁵³ obrazy i obrazki jedno- i wielobarwne, jedno- i dwukartkowe w kilku odmianach, wreszcie medaliki duże i małe – srebrne, mosiężne, alpakowe i aluminiowe – wszystko do nabycia w zakrystii kościoła św. Kazimierza lub na zamówienia grupowe kierowane z każdej polskiej parafii.

Tak więc jednodniówka „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie” już sama w sobie jest wielkim aktem czci wobec Świętego, świadectwem ogromnego zaangażowania w to dzieło najbliższego Mu środowiska jezuickiego, ale też przykładem, jak można podobne przedsięwzięcia realizować.

Jednodniówki młodzieżowe (studenckie, gimnazjalne i pozaszkolne)

Zaczynając ten fragment rozdziału, wypada ustąpić miejsca braci studenckiej, zachowując chronologię ich przedsięwzięć wydawniczych i przenieść się do Wyższego Seminarium Duchownego w Wilnie, gdzie co najmniej trzy jednodniówki, zaledwie w ciągu jednego roku akademickiego 1920–1921, przygotowali alumni-studenci. Ową serię wydawniczą otwarto tam w dniu 17 listopada 1920 r. powiela-

⁵⁵⁰ Tamże, s. 19–20; zob. też: L. Grzebień, *Karyłowski Tadeusz*, [w:] SPTK, t. 6, s. 50–52.

⁵⁵¹ *Pieśń do Św. Andrzeja Boboli*, „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”, dz. cyt., s. 4.

⁵⁵² W sumie 8 tytułów pióra S. Kuźnara, J. Poplatka, P. Turbaka i J. Janusa.

⁵⁵³ Ogółem 6 wydawnictw zawierających pieśni z nutami i słowami na chór i pojedyncze głosy skomponowane m.in. przez K. Garbusińskiego, Kreitmeiera, F. Przystała czy Walek-Walewskiego.

nym rękopisem 14-stronicowej jednodniówki „Eos”, która omawiana jest także w innym miejscu. Było to w ogóle pierwsze z pism braci kleryckiej tej uczelni. Jego redaktor (Jan Mokrzecki) i wydawca (Sylwester Małachowski) w słowie do czytelników pisali wówczas: „Z pewnym niepokojem stawiamy pierwsze kroki na polu piśmiennictwa kleryckiego [...]. Jednocześnie zapraszamy kolegów, by stanęli z nami do pracy [...]. O ile zbierzemy dość materiału i nie będzie stało nic na przeszkodzie, wtedy wydamy następną jednodniówkę”⁵⁵⁴. W trzy miesiące później wzmiankowani klerycy wydali drugi z kolei zeszyt pisemka „Eos”, tym razem pisząc: „Z dniem dzisiejszym jednodniówka »Eos« staje się czasopismem wychodzącym w pewnych odstępach czasu i przechodzi na własność »Koła Artystycznego alumnów Semin. Wileńskiego«. Kierownictwo pozostaje nadal to samo. Czasopismo to będzie istniało i nadal”⁵⁵⁵. „Eos” stanowi przykład jednodniówki, która z czasem *de facto* daje początek nowemu pismu, znanemu przynajmniej z trzech pierwszych do dziś zachowanych zeszytów. Niewiele natomiast wiadomo o pozostałych dwóch jednodniówkach, przygotowanych przez alumnów diecezjalnego Seminarium Wileńskiego. Wymieniał je „Miesięcznik Kapłański”, pisząc: „Oprócz »Eosus« na Boże Narodzenie została wydana jednodniówka p. t. »Szopka« redagowana przez kol. Mokrzeckiego”⁵⁵⁶. Z kolei nieco dalej podano tam, że seminaryjna „Sodaliczka ku uczczeniu Niepokalanej w miesiącu maju [1921 r.] wydała jednodniówkę redagowaną przez kol. B. Rusieckiego, bogato ilustrowaną. W dowód wdzięczności dedykowana została ks. Moderatorowi [ks. Leopoldowi Mackiewiczowi – JZ] w dniu Jego Patrona”⁵⁵⁷.

Duch chrześcijański wypełnia też „Jednodniówkę Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Stefana Batorego” z maja 1921 r. Zróżnicowana narodowościowo i wyznaniowo społeczność akademicka Wilna jedno z pierwszych swoich pism zredagowanych w odrodzonej

⁵⁵⁴ *Od Redakcji*, „Eos. Jednodniówka wydana przez alumnów Seminarium Wileńskiego” dnia 17 listopada 1920 r., s. 1–2.

⁵⁵⁵ *Od Redakcji*, „Eos”, z. 2, s. 1.

⁵⁵⁶ *Zob. Rok naukowy 1920–21 w seminarium wileńskim*, „Miesięcznik Kapłański” 1921, R. 1, nr 7, s. 92.

⁵⁵⁷ Tamże, s. 93.



„Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie”

po światowej wojnie uczelni poświęciła tylko sprawom dobroczynnym i charytatywnym, świadczonym braci studenckiej, w pierwszym rzędzie i najobszerniej przez jej Bratnią Pomoc. Historia i prezentowane formy pracy tej instytucji samopomocowej, znanej i popularnej również w innych środowiskach młodzieżowych, były zapewne nie tylko zapisem zdarzeń, faktów, ale mogły uczyć i inspirować wielu spoza Wilna. A było to bardzo realne, gdyż autorzy owej jednodniówki z Wilna pisali w niej: „Decydującą przyczyną ukazania się Jednodniówki jest fakt – chcemy by wiedziała o nas cała Polska, by wiedziała o nas przede wszystkim cała młodzież polska”⁵⁵⁸. Tak więc w Polskę poszło pismo, w którym – poza obszerną informacją o uniwersytecie wileńskim – znalazły się liczne wiadomości pod następującymi tytułami: *O „Bratnich Pomocach” słów kilka*, *„Bratnia Pomoc” w Wilnie*, *Działalność „Bratniej Pomocy” do dnia 1.IV.1921 r.*, *Finanse „Bratniej Pomocy”*, *Organizacja wewnętrzna Zarządu Bratniej Pomocy*, *O pomoc rządową dla młodzieży akademickiej*, *O Centrali Bratnich Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej*, *Zjazd Akademickich Bratnich Pomocy*, *Dom Zdrowia „Bratnia Pomoc” w Zakopanym*. Widać stąd, że ów zeszyt w całości poświęcony jest sprawom niesienia wszechstronnej pomocy braci studenckiej, którą szczególnie mocno dotknęły skutki dopiero co zakończonych działań wojennych.

Być może za jednodniówkę należy uznać też wileńskie „Sursum Echa Wiosenne II” z 1927 r.⁵⁵⁹ Pismo to, o podtytule: „Syntagma kół humanistycznych”, przygotowały wspólnie, w nakładzie 125 egz. numerowanych, koła humanistyczne dwóch polskich gimnazjów w Wilnie, a mianowicie męskiego im. Króla Zygmunta Augusta z Małej Pohulanki i żeńskiego sióstr nazaretanek z ul. Sierakowskiego. Tytuł wypełniły treści, których nie powstydziliby się nawet młodzież uniwersytecka. Łącznie na 13 stronach, miejscowa drukarnia „Lux”, poprzez krój czcionki i elementy ornamentacyjne w interesującej formie utrzymała wiele wybranych przez uczniów myśli i przesłań, zachowanych po wiek XX, dzięki takim postaciom, jak np. Arystoteles, Ciceron, Goethe, Horacy, Ibsen, Maeterlinck, Platon, Owidiusz,

⁵⁵⁸ [Od redakcji], „Jednodniówka Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie”, s. 1.

⁵⁵⁹ Tamże, s. 289.

Szekspir, Sofokles, św. Franciszek z Asyżu, Tagore. Młodzi autorzy owej jednodniówki w relację z jej czytelnikiem postanowili wejść poprzez *Odblask poczynań*, czyli opowieść o charakterze i sensie zajęć w swoich kołach humanistycznych, pisząc:

Już w zaraniu współpracy grona humanistycznego wypadło rozstrzygnąć zagadnienie kierunku dążeń: szlakiem metafizyki czy też torem etyczno-socjologicznym należy kroczyć na terenie Koła. Zatriumfował drugi wniosek dylematu: ujmowanie tematów pod kątem par excellence moralności było i pozostało cechą rdzenną zrzeszenia. Każdy więc problem charakterystyki postaci czy zespołu badano najpierw w promieniach kodeksu moralnego [...], następnie – w świetle etycznego imperatywu autora, wreszcie – w słonecznym blasku nakazów chrystianizmu. Integralnie łączono z analizą etyczną kwestię stosunku jednostki do społeczeństwa [...]. A w treści i formie dzieł ocenianych szukano stygmatów piękna istotnego: harmonii myśli, nastroju i uczucia, melodii barw i dźwięków oraz rytmu architektonicznego całości utworu [...]. Nie poprzestając na rozbiórce areydział piśmiennictwa wszech epok życia ludzkiego dążą humaniści wytrwale [...] za uszlachetnieniem życia ludzkiego przez budowę podstaw królestwa Bożego na ziemi⁵⁶⁰.

Po analizie postaw Antygony i Medeji, fragmentów poezji Horacego, życia św. Franciszka, wybranych bohaterów Szekspira, Goethego, Kraszińskiego, młodzi humaniści, podkreślając właściwe całej ludzkości dążenie SURSUM konkludowali: „Budowaliśmy pogląd na świat na podwalinie trwalszej niż pomniki spiżowe, wśród zwalisk minionej chwały szukając tego, co nigdy nie ginie”⁵⁶¹.

Jednodniówka „Sursum Echa Wiosenne II” z 1927 r., jak można się domyślać z umieszczenia po jej tytule „II”, jest już drugim dziełem wymienionego środowiska uczniów. Wypada zatem zauważyć, że jej poprzedniczką była zapewne jednodniówka „Sursum” wydana w 1924 r. przez Koło Miłośników Klasycyzmu przy Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Wilnie, w nakładzie 18 egz. na papierze kredowym i 90 – na papierze zwykłym, razem w 108 egz. numerowanych⁵⁶². O zawartości jednodniówki humaniści z tego gimnazjum

⁵⁶⁰ *Odblask poczynań*, „Sursum Echa Wiosenne II”, Wilno 1927, s. 3–4.

⁵⁶¹ *Na marginesie wspomnień*, tamże, s. 15.

⁵⁶² *Bibliografia polska 1901–1939...*, dz. cyt., s. 289.



„1926–1936. Jednodniówka Szkoły Zawodowej Doksztalcającej im. św. Teresy w Wilnie”

napisali: „Oddając się pracy najwdzięczniejszej, zakładaniu podwalin twórczego Jutra i wierząc iż Słońce Prawdy daje moc wcielania w rzeczywistość rojeń doskonałych zapragnęliśmy w szeregu szkiców ułamkowych skryształizować najistotniejsze przejawy poglądów naszych i uczuć w świetle tęsknoty Mistrzów ludzkości za Idealem, przyoblekając w szatę słów prostych i szczerych ów nastrój pogodnego oczekiwania, jaki się wytworzył wśród nas pod urokiem arcydzieł Klasycyzmu”⁵⁶³.

Skromniej prezentuje się, aczkolwiek bez wątpienia zasługuje tutaj na wyszczególnienie tytuł „Pod sztandarem Niepokalanej. Jednodniówka Sodalicji Mariańskiej uczennic Seminarium Nauczycielskiego w Suwałkach” z września 1924 r., poświęcona biskupowi sejneńskolomżyńskiemu R. Jałbrzykowskiemu. Wydano ją w roku szczególnym dla młodej sodalicji, a więc w roku jej kanonicznej erekcji, agregacji i pierwszego uroczystego złożenia przyrzeczeń sodalicyjnych w obecności pasterza diecezjalnego. Relacje z tamtych wydarzeń stanowią fragment treści tej jednodniówki, która dopełniona została pracami sodalisek poświęconymi Najświętszej Maryi Pannie, kronikarskimi zapisami ważniejszych wydarzeń z życia Seminarium oraz pamiątkowymi zdjęciami. Nad przygotowaniem tej jednodniówki, wydrukowanej na 28 stronach u S. Milewskiego w Suwałkach, czuwał komitet redakcyjny, któremu przewodniczył ks. B. Tałandzewicz.

Własnej jednodniówki doczekali się też salezjanie z Różanegostoku, którzy od 1919 r. rozpoczęli szeroko zakrojoną pracę duszpastersko-wychowawczą, prowadząc tam szkoły, pracownie, kursy i sierociniec. Pismo zatytułowane „Zakład Wychowawczy XX. Salezjanów w Różanymstoku”, przygotował i wydał w 1926 r., jako dodatek „Pokłosa Salezjańskiego” jego redaktor ks. Aleksander Ogórkiewicz.

W zasadzie można by tutaj obszary młodzież uczącej się już opuścić, ale nie sposób pominąć „Jednodniówki Szkoły Zawodowej Doksztalającej im. św. Teresy w Wilnie”, wydanej w 1936 r. z okazji 10-lecia Zakładu, bogato zilustrowanej zdjęciami uzupełniającymi opisową prezentację dorobku i perspektyw szkoły, która została już scharakteryzowana wcześniej, przy prezentacji gazetek szkolnych.

⁵⁶³ „*Musis moribusque...*”, „Sursum”, Wilno 1924, s. 1.

Przynajmniej trzy ciekawe tytuły pojawiają się też w grupie jednodniówek młodzieży pozaszkolnej. Pierwszy z nich, to „Głos Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Białostocka”. Tytuł, zredagowany i wydany przez Eugeniusza Gogolewskiego z dniem 22 lutego 1925 r., o objętości 4 stron i w cenie 10 gr. za egzemplarz, poświęcony został młodzieży parafii białostockiej, miejskiej i wiejskiej, męskiej i żeńskiej, zrzeszonej w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej. Według zamysłu redakcji, jednodniówka ta z czasem miała stać się dwutygodnikiem, poprzez który członkowie poszczególnych kół i stowarzyszeń młodzieżowych będą mogli wzajemnie informować się i porozumiewać. Oczekiwań tych nie udało się zrealizować, jako że po 22 lutego 1925 r. ani „Głosu Młodzieży Polskiej”, ani innego podobnego temu tytułowi pisma w Białymstoku nie wydano. Drugim, pozaszkolnym tytułem młodzieżowym, wcześniej już wspomnianym, jest „Echo Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” wydana przez tę organizację z datą 25 kwietnia 1926 za zezwoleniem zarejestrowanym w starostwie sokólskim, o objętości 12 stron w cenie 50 gr., ręcznie napisana i powielana pod nadzorem redaktora odpowiedzialnego Władysława Szpalińskiego. Numer 2 „Echa” z 3 października 1926 r. ukazał się już jako kwartalnik wydawcy opisaną jednodniówką⁵⁶⁴. Trzecią młodzieżową jednodniówką pozaszkolną jest „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie”, wydana na koniec 1928 r. staraniem tej formacji, która poświęcona została propagowanej przez bpa R. Jałbrzykowskiego sprawie budowy domów parafialnych oraz realizacji takiej inwestycji, pod protektoratem Jego Ekscelencji, w Sołtaniszkach. F. Węcwickówna – prezeska SMP na Sołtaniszkach, jednocześnie redaktor tej jednodniówki, dziękując wileńskiemu Pasterzowi za pieczę nad budową miejscowego Domu Katolicko-Oświatowego, ukazała ogromną rolę tego obiektu w rozwoju życia religijno-społecznego wiernych, a szczególnie w pracy ognisk młodzieżowych. Tym samym pismo z Sołtaniszek dodatkowo włączyło się w popularyzowanie wielkiego przedsięwzięcia umożliwiającego skuteczne ożywienie zorganizowanego życia wielu grup parafian.

⁵⁶⁴ Omówiona szczegółowiej w grupie tytułów prasy młodzieży pozaszkolnej.

Jednodniówki rzemiosła, Akcji Katolickiej i dobroczynności

Wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym i podnoszeniem świadomości religijnej w Polsce i na Wileńszczyźnie ubogacała się, przede wszystkim co do treści, także prasa katolicka, co dało się zauważyć również wśród jednodniówek. Świadczą o tym pisma wydawane przez rzemiosło („Szewc”, „Piekarz Wileński”), Akcję Katolicką („Zorza Słonimska”) i instytucje dobroczynne („Idź i dobrze czyń”). Oto ich krótkie charakterystyki.

„Szewc. Jednodniówka Chrześcijańsk[iego] Związku Zawod[owego]” z 20 kwietnia 1930 r., pod redakcją Piotra Piętko, licząca 4 strony, wydrukowana w wileńskiej Drukarni Archidiecezjalnej i kolportowana w cenie 20 gr. za egz., wydana została z myślą o konsolidacji wileńskich szewców wokół wzmiankowanego Związku, który deklarował swoim członkom nie tylko obronę i poparcie ich żywotnych interesów. Uważał się on ponadto za „organ pracy twórczej, pozytywnej i wzajemnej pomocy materialnej i pracy oświatowej [...]”. Ona okazuje członkom pomoc w czasie choroby, wypadku, ułatwia znalezienie pracy”⁵⁶⁵.

Podobne intencje towarzyszyły narodzinom „Piekarza Wileńskiego”. Jako 4-stronicowa, kosztująca 20 gr. „jednodniówka Chrześcijańsk[iego] Związku Zawod[owego] Piekarzy”, wydana z dniem 3 listopada 1929 r. w nakładzie 500 egz., pod redakcją Aleksandra Zienkiewicza i tłoczona w Drukarni Archidiecezjalnej, apelowała o gremialny akces piekarzy do Związku oraz zachęcała ich do korzystania z kursów prowadzonych przez Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Wilnie.

Jednodniówki Akcji Katolickiej to trzy zeszyty pt. „Zorza Słonimska” wydane przez Parafialną Akcję Katolicką w Słonimie: w czerwcu 1933 r. pod redakcją dr. Czesława Teligi, w marcu 1934 r. pod redakcją ks. Romualda Świrковского i w sierpniu 1935 r. pod redakcją Stanisława Cieślaka. Omówiono je szczegółowo w części dotyczącej prasy Akcji Katolickiej.

Pozostaje jeszcze tytuł „Idź i dobrze czyń! Jednodniówka Głębockiego Towarzystwa Dobroczynności” z 1 listopada 1924 r., 16-stroni-

⁵⁶⁵ *Walka klasowa a walka zawodowa*, „Szewc” 1930, s. 4.

cowa, w cenie 1 zł, przygotowana pod redakcją Kazimierzy Rudominowej, tłoczona w drukarni wileńskiej „Lux”, poświęcona sprawom charytatywnym jednego z powiatów kresowych, mianowicie głębockiego. W piśmie zagadnienia te przedstawiono wieloaspektowo, a więc w przekroju historycznym po czasy sobie współczesne⁵⁶⁶, w odniesieniu do celów i zadań, wynikających z aktualnych uwarunkowań gospodarczo-społecznych⁵⁶⁷. Dlatego podkreślano potrzebę zwrócenia większej uwagi na wychowania dzieci i młodzieży w duchu altruistycznym i głębszej wrażliwości na problemy osób borykających się z trudnościami i kłopotami życiowymi⁵⁶⁸. Jednocześnie zaprezentowano dwa wzory do naśladowania: ród Korsaków i postać Henryka Sienkiewicza. Pierwsi w Głębokiem i okolicy od pokoleń „podsycali swoim dobrodziejstwem płonący tam znicz ofiarności”⁵⁶⁹; drugi – poprzez swoje książki – krzepił i uszlachetniał także głębockie serca⁵⁷⁰.

Wczytując się w treści tych jednodniówek, nabiera się pewności o utrwalonym w nich obrazie Kościoła katolickiego w granicach metropolii wileńskiej, którego pewnych aspektów nigdzie dotąd nie dostrzeżono, z tego powodu do treści tych w tej pracy niejednokrotnie się powraca.

⁵⁶⁶ K. Rudominowa, *Głębockie Towarzystwo Dobroczynności*, „Idź i dobrze czyn”
s. 1–3.

⁵⁶⁷ *Nasze cele i zadania*, tamże, s. 3–5.

⁵⁶⁸ T. Mostowicz, *Filantropia racjonalna a interes społeczny*, tamże, s. 6–8; Zob. też: *Otwórzmy oczy*, tamże, s. 8–11 oraz *Z życia kulturalnego*, tamże, s. 16.

⁵⁶⁹ *Z przeszłości Głębockiej*, tamże, s. 11–14.

⁵⁷⁰ *Na sprowadzenie zwłok ś. p. Henryka Sienkiewicza*, tamże, s. 14–15.

Rozdział XIII

Kalendarze katolickie z prowincji wileńskiej

Kalendarz, „książka wydawana raz na rok, zawierająca oprócz wykazu dni, tygodni i miesięcy, artykuły, informacje z różnych dziedzin, przepisy itp.”⁵⁷¹, obecnie dopełniająca wiele bibliografii czasopiśmienniczych, zajmuje znaczące miejsce także pośród wileńskich czasopism katolickich.

Najstarsze i nieprzeciętne kalendarze z Wilna i Grodna

Najstarszy kalendarz wileński, pisany jeszcze w języku łacińskim, zachowany dziś zaledwie w niewielkim fragmencie, nazywany popularnie franciszkańskim, pochodzi podobno z XV wieku. Taką opinię lansował i przedstawił argumenty na jej obronę ks. Z. Dunin-Kozicki w artykule opublikowanym na początku XX w. w „Kwartalniku Litewskim” – wydawnictwie poświęconym zabytkom przeszłości, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu Litwy, Białorusi i Inflant⁵⁷². Natomiast najstarszy z zachowanych, z akcentem polemicznym, ma za autora Kasjana Sakowicza i wydany został w 1640 r. w Wilnie pt. „Kalendarz stary, w którym jawny i oczywisty błąd ukazuje się około święcenia Paschy, i responsa na zarzuty starokalendarzan, i co za pożytki ruskiemu narodowi z przyjęcia nowego kalendarza”.

Najobszerniejsze informacje o wiekowych i ciekawych tego typu wydawnictwach z tamtego regionu można znaleźć w *Encyklopedii staropolskiej* Zygmunta Glogera. Czytamy w niej o kalendarzach „zgrupowań zakonnych w Wilnie, Częstochowie [...]”⁵⁷³, o J. Kulmieszu, który „w kalendarzu, służącym, »na horyzont wileński, litewski, żmudzki, ruski, kurlandzki, inflancki na r. p. 1730« najróżnorodniejsze przepowiadał zdarzenia”⁵⁷⁴, o kalendarzach jezuitę Jana Poszackowskiego wydanych właśnie w Wilnie w latach 1737, 1739 i dwóch w 1740 r.⁵⁷⁵ czy o publikowanym od 1759 r. przez innego jezuitę wileńskiego – Franciszka Paprockiego „Kalendarzyku Politycznym”,

⁵⁷¹ Zob. *Kalendarz*, [w:] *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1988, s. 858.

⁵⁷² X.Z. Dunin-Kozicki, *Szczątek kalendarza Franciszkanów wileńskich z XV wieku*, „Kwartalnik Litewski” 1910, R. 1, t. 4, s. 3–12.

⁵⁷³ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 2, Warszawa 1972, s. 310.

⁵⁷⁴ Tamże.

⁵⁷⁵ Tamże, s. 310–311.

od 1768 r. wydawanym jako „Kalendarz Wileński”. Paprocki wpisał się w historię twórców polskich kalendarzy jako pierwszy z niezłomowanych bojowników z wieszczbiarstwem i wielki rycerz walk wydanych w imię nauki przesądom.

„Kalendarz wileński” – pisał na ten temat Gloger – walczy przeciwko przesądom, wyśmiewa prognozyki czynione z koloru światła komet, przepowiadające z koloru bladawego letargi, pleury, suchoty, z czerwonego: wojny i gorączki, ze złotawego – nieszczęścia na królów i monarchów; podziwia dzieła Newtona, nie ma dość słów podziwu dla Mikołaja „Kopernickiego” (r. 1775), o którym pisze, że „ani śmierć, ani czas, ani grubość nieumiejętnych wieków, nie potrafiły zagrzebać w ciemnej niepamięci tej teorii i tej sławy, którą wielkie tego Polaka imię na cały świat jaśnieje, w potomne wieki jaśnieć będzie i nie zgaśnie, chyba razem ze słońcem i gwiazdami”⁵⁷⁶.

I dodaje: „Barwę taką zachował »Kalendarz Wileński« do końca, t. j. r. 1794”⁵⁷⁷. Podobne uznanie wyraził Gloger pod adresem ks. Karola Malinowskiego, który zaczął w r. 1776 wydawać „Kalendarz Grodzieński”⁵⁷⁸. Do grupy kalendarzy szczególnych z Wilna można, a nawet trzeba dodać dwutomowy, liczący w sumie bez mała 2 tys. stron „Kalendarz Benedyktyński na każdy dzień całego roku 1768” oraz spoza polskiego środowiska „Kalendarz Rolniczy i Gospodarski”, tłumaczony i wydany w 1770 r. przez G. Kniaziewicza.

Kalendarze z lat następnych, w tym z lat rozbiorów i ponadwiekowej niewoli, wydawane przede wszystkim w Wilnie, nie zadziwiały już takimi osobliwościami, chociaż zwracały uwagę swoją różnorodnością

⁵⁷⁶ Tamże, s. 312.

⁵⁷⁷ Tamże.

⁵⁷⁸ Ks. Karol Malinowski „zaszczytnie odznaczył się w nim polemiką w sprawie głośnych wówczas przepowiedni Zichena, superintendenta związku ewangelickiego Zellerfeldzkiego, którym zapowiadał wielkie trzęsienie ziemi, mające od r. 1783 do 1786 rozzerwać Europę na dwoje. Przepowiednie superintendenta napęliły całą Europę panicznym przestraszaniem, który dosięgnął i do Polski, tymbardziej, że dziwnym trafem d. 22 sierpnia 1785 r. o godzinie 7 rano miało miejsce trzęsienie ziemi w krakowskim, a w nocy z 26 na 27 lutego 1786 r. powtórzyło się na Podgórzu, Śląsku górnym i Morawie. Wówczas to dla uspokojenia umysłów »Kalendarz grodzieński« wystąpił z polemiką przeciw supraskiemu”, tamże, s. 313.



„Chrześcijański Kalendarz-Przewodnik Baranowicki na rok 1937”

i wieloma, jak na tamte czasy, wydaniem⁵⁷⁹. Były też, nieliczne, kalendarze z lat bezwzględnie, popowstaniowego zakazu publikacji polskich druków w okresie od lat 60. XIX w. po zaranie XX wieku⁵⁸⁰.

Kalendarze chrześcijańskie, katolickie, kościelne... w ogólności

Początek wieku XX, zapoczątkowany Mikołajewskim ukazem, następnie pierwsze jego dwudziestolecie z latami rewolucji i wojen, zmieniającymi obraz polityczny, w szczególności środkowo-wschodniej Europy, wspomagającymi starania i zabiegi niepodległościowo-odrodzeniowe, w tym narodu polskiego – to równocześnie czas wielkiej mobilizacji i eksplozji czasopiśmiennictwa, w tym odrodzenia drukowanego słowa polskiego. W latach I Rzeczypospolitej służyło

⁵⁷⁹ W tej grupie najczęściej wymienia się kalendarze adresowe, polityczne, gospodarskie (polskie i litewskie), domowe, dla ziemian, dla mniejszych gospodarzy rolnych i jeden, najbardziej spośród nich, katolicki, na co wskazywał już sam jego tytuł: „Obserwacje ciekawe i pożyteczne dla gospodarzów chrześcijańskich z przydatkiem prawdziwie gruntownych uwag nad czterema porami roku oraz rozporządzeniem świąt Kościoła rzymsko-Katolickiego na r. p. przybywszy 1808”.

⁵⁸⁰ Były to: „Kalendarz domowy litewski na rok 1882” drukowany i wydany także przez J. Zawadzkiego, „Kalendarz wileński popularno-ziemiański” wydany w latach 1882 i 1883 staraniem M.M. Romma oraz „Kalendarz wileński” wydany za sprawą E. Orzeszkowej w latach 1882 i 1884. U J. Zawadzkiego w Wilnie wydany został także w tamtych latach (1876), rzadko w literaturze wzmiankowany, „Kalendarz kościelny zawierający krótką wiadomość o życiu Świętych Pańskich, których obchodzi się pamiątkę w dorocznym nabożeństwie kościelnym”. Autor tego kalendarza, ks. Stanisław Kozłowski, wyjaśniając szczególny charakter przygotowanego rocznika napisał: „Kalendarz kościelny, wskazując porządek świąt religijnych, które Kościół S. rozłożył na wszystkie dni roku i które rozpamiętywa w codziennym swoim dorocznym nabożeństwie. Jedne z nich noszą nazwę świąt uroczystych, czyli uroczystości kościelnych, w które tak samo jak i w każdą niedzielę wierni, jeżeli nie mają do tego ważnej przeszkody, obowiązani są najściślej pod winą ciężkiego grzechu słuchać Mszy i wstrzymywać się od wszelkich służebniczych robót. Drugie po prostu zowią się świętami kościelnymi, dlatego, że się obchodzą szczególnym nabożeństwem tylko w kościele, nie wkładając na wiernych obowiązku znajdowania się na Mszy ś. i zawieszania zwykłych całodziennych zatrudnień. Do takich świąt w obszerniejszym znaczeniu należą wszystkie bez wyjątku dni tak zwane powszednie”. *Przedmowa*, „Kalendarz kościelny...”, dz. cyt., s. 1. Podobne, co do treści, „Kalendarzyki kościelne wileńskie” wydano w Wilnie jeszcze co najmniej cztery razy, w latach 1912–1915.

ono nauce i wychowaniu, w latach rozbiorów i niewoli – utrzymaniu świadomości narodowej, w pierwszej ćwierci XX w. – nawiązaniu do dziedzictwa dziadów i ojców. W okresie II Rzeczypospolitej polski świat książek i czasopism po części na tamte drogi powrócił. Przede wszystkim pisarz i redaktor, drukarz i wydawca znowu wcielali się w role nauczyciela i wychowawcy, ze zwróceniem uwagi na ekspozowanie tradycji i dziedzictwa, elementów jednoczących społeczność odradzającej się Polski i inspirujących jej obywateli do postaw budujących zarówno jednostkę, jak i cały naród.

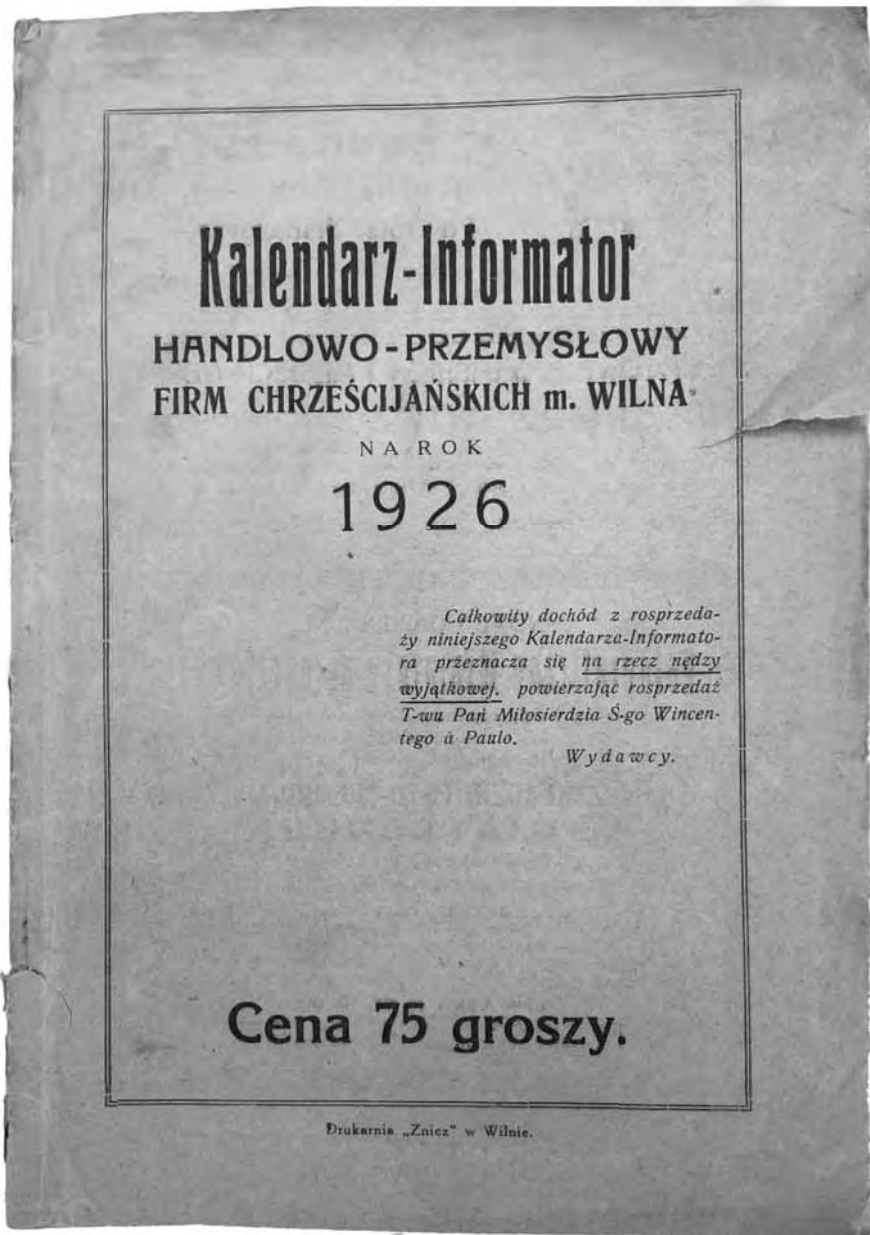
Wymienione zadania, w znaczącym stopniu realizowano także poprzez czasopiśmiennictwo kalendarzowe, po części katolickie z racji redakcji bądź wydawcy czy nawet z racji eksponowanych treści. Zadań tych świadomi byli przede wszystkim redaktorzy i wydawcy kalendarzy. „Kalendarz – czytamy w jednym z nich – jest jak gdyby wskazówką na wielkim czasów zegarze. Zadaniem jego wskazywać nie tylko dni, miesiące i pory roku – wybija on także wielkie dziejowe godziny i podczas gdy życie wciąż naprzód płynie niepowstrzymaną falą, myśl ludzka od czasu do czasu wstecz się obraca, by w chwilach ciężkich pokrzepić serce, zaczerpnąć otuchy w czynach sławnych świetnej przeszłości narodu, lub na grobach zasłużonych swych ojców złożyć świeży, niewiedzący wieniec należnego hołdu i wdzięczności od synów”⁵⁸¹.

Wielką rolę Kościoła w tych procesach, szczególnie dydaktyczno-wychowawczych, ukazują – jak już wspomniano – najstarsze i nieprzeciętne kalendarze z Wilna i Grodna, kalendarze z lat rozbiorów i niewoli, następnie kalendarze chrześcijańskie, katolickie, kościelne z pierwszej ćwierci XX wieku. Część z nich wydawały redakcje czasopism katolickich, zazwyczaj jako dodatki dla swych prenumeratorów⁵⁸², część ukazywała się nakładem popularnych drukarni⁵⁸³, inne

⁵⁸¹ Jot, *Nasze rocznice*, „Przyjaciół. Kalendarz dla miast i wiosek na rok 1918”, s. 123.

⁵⁸² Można tu wymienić: „Kalendarz wileński »Przyjaciół Ludu« dla mieszkańców wsi i miast” (1907), Dodatek do „Gazeta 2 Grosze” (1911), „Kalendarz »Przyjaciół« na rok... (1912–1915), dodatek do „Przyjaciół”.

⁵⁸³ Na przykład nakładem księgarni i drukarni Józefa Zawadzkiego „Kalendarz wileński na rok 1906”, od 1907 do 1930 „Kalendarz Wileński Informacyjny”, a od 1931–1939 „Księga Adresowa M. Wilna”.



„Kalendarz – Informator Handlowo-Przemysłowy Firm Chrześcijańskich m. Wilna na rok 1926”

jeszcze były przygotowywane przez określone społeczności, jak zgromadzenia zakonne⁵⁸⁴, parafie⁵⁸⁵, towarzystwa⁵⁸⁶ i instytucje⁵⁸⁷. Ostatnie z tych spostrzeżeń należy odnieść także do kalendarzy wydawanych w latach 20. i 30. XX w. w granicach metropolii wileńskiej, to znaczy w trzech diecezjach: łomżyńskiej, pińskiej i wileńskiej.

Wydawnictwa te, dzięki zawartym w nich materiałom informacyjnym, literackim, publicystyce czy bogatej wiedzy z wielu dziedzin życia, zachowały dużą i trwałą wartość. Świadczy o tym różnorodność i rozpiętość tematyczna, poziom edytorski i liczba tytułów. W latach 1919–1939 ukazywało się w archidiecezji wileńskiej ponad 60 kalendarzy. Ich wydawcy i redaktorzy dostosowywali ich poziom do wyzwań czasów, ale też i do gustów oraz upodobań czytelniczych. Kalendarze wydawane na terenie archidiecezji wileńskiej, przybierając charakter ogólnopolski, w zasadzie nie zatraciły odrębności regionalnej. Stanowią one więc dobrą bazę źródłową dla badaczy dziejów archidiecezji wileńskiej okresu międzywojnia. Wpisują się w bogactwo czasopiśmiennictwa archidiecezji, w jego dorobek skromnie i niekompletnie ukazywany w dotychczas publikowanych opracowaniach.

Kalendarze katolickie edycji zakonnych

Wśród kalendarzy wileńskich *par excellence* religijnych, należy wymienić w pierwszej kolejności wszystkie przygotowane przez zgromadzenia zakonne. Miejsce poczesne zajmują tutaj roczniki (na lata 1925 i 1928) „Wileńskiego Kalendarza Marjańskiego”, których wydaniem i drukiem zajęły się – z pomocą firm lokalnych – Zakłady Wychowawcze Towarzystwa św. Michała Archanioła z Miejsca Piastowego koło

⁵⁸⁴ Na przykład „Kalendarz »Rycerza Niepokalanej«” drukowano u franciszkanów w Grodnie.

⁵⁸⁵ Znany jest np. „Chrześcijański Kalendarz-Przewodnik Baranowicki na rok 1937”.

⁵⁸⁶ Na przykład „Kalendarz Towarzystwa »Powściągliwość i Praca«” (1909 w drukarni Edmunda Nowickiego).

⁵⁸⁷ Na przykład „Kalendarzyk na 1934 rok. 1924–1934 dziesięciolecie Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, Wilno.

Krosna⁵⁸⁸. Małopolscy synowie duchowni bł. ks. Bronisława Markiewicza – założyciela michalitów, oddanych m.in. sprawom wychowania dzieci i młodzieży, realizowali to posłannictwo prowadząc w Krakowskim i Lwowskim specjalne ośrodki. Jeden z nich funkcjonował nawet w archidiecezji wileńskiej, na ziemi Matki Bożej Ostrobramskiej, dokładniej w Działkowiczach, niedaleko Baranowicz. Zapewne dlatego michalicy z Galicji, znani również z działalności wydawniczej⁵⁸⁹, wpisali się w dorobek czasopiśmienniczy Kościoła wileńskiego wymienionymi dwoma kalendarzami. Obydwa, podobnie zresztą, jak wszystkie kalendarze z Miejsca Piastowego – co niejednokrotnie na ich stronach zaznaczano – są „dziełem sierot polskich, których około pięćset wychowujemy i kształcimy w pięciu zakładach naszego Towarzystwa [...]. Drobne ich ręce z całą troskliwością składały te literki, prowadziły maszyny drukarskie, szyły i oprawiały, a następnie wysyłały w świat, aby uprzyjemnić Wam czas, wzbogacić piękną i dobrą książką, a sobie w ten sposób zapracować na chleb, naukę, skromne ubranko i dach nad głową”⁵⁹⁰.

Treść pierwszego rocznika „Wileńskiego Kalendarza Marjańskiego na rok 1925” otwiera hymn do Ducha Świętego pióra Stanisława Wyspiańskiego, a w następującym po tym modlitewnym wzlocie słowie od redakcji napisano: „Wypuszczając nasz kalendarz w świat szeroki, wierzymy, że znajdzie on w was naprawdę prawdziwych i serdecznych przyjaciół i skoro czytać go w wolnych chwilach, lub posługiwać się nim będziecie, odnajdziecie w nim towarzysza, który chce być z Wami wszędzie i nieodstępnie – pragnie Wam pomagać,

⁵⁸⁸ „Wileński Kalendarz Marjański na rok 1925” ukazał się w Wydawnictwie Tadeusza Bireckiego (wyłączny skład główny: Księgarnia św. Wojciecha, Oddział Wileński), a „Wileński Kalendarz Marjański na rok Pański 1928” objęty był składem głównym Księgarni Ostrobramskiej J. Jurkiewicza i K. Szalkiewicza. Nie było to bynajmniej pierwsze redakcyjne spotkanie Towarzystwa „Powściągliwość i Praca” z Wilnem. Otóż już w 1909 r. w wileńskiej drukarni Edmunda Nowickiego ukazał się „Kalendarz Towarzystwa »Powściągliwość i Praca«”, a w 1911 r. wydrukowano w Wilnie „Kalendarz informacyjny Towarzystwa »Powściągliwość i Praca«”.

⁵⁸⁹ Wielką popularnością w latach 20. i 30. XX wieku cieszyły się np. „Kalendarze Królowej Korony Polskiej”, szereg innych jeszcze wydanych tam kalendarzy oraz miesięcznik „Powściągliwość i Praca”.

⁵⁹⁰ *Redakcja Kalendarzy Marjańskich*, „Wileński Kalendarz Marjański na Rok Pański 1928”, Wilno, s. 2.

informować i uprzyjemniać czas wolny od pracy”⁵⁹¹. Na poszczególne dni roku kalendarz podawał: święta rzymskokatolickie, wschody oraz zachody słońca i księżyca, wymieniał praktyczne rady oraz wskazania do wykonania prac w gospodarstwie, domu, ogrodzie czy pasiece⁵⁹². Z Nowym Rokiem redakcja Kalendarza zachęcała „Budujmy Polskę z granitowych bloków, wytrwałości, poświęcenia, uczciwości i hartu, łącząc je cementem zgody i dobrej woli. I pracujmy – pracujmy wszyscy bez wytchnienia, rozumnie, sumiennie i stale. Nie krzykactwem, frazeologią, nie słowem, lecz czynem stwierdzić musimy naszą miłość do Ojczyzny i dbałość o Jej dobro – o wspólne dobro. Praca i zgoda – oto są te hasła, któremi żegnamy rok stary, a zaczynamy nowy”⁵⁹³.

Prawie piątą część 116-stronicowego Kalendarza poświęcono „Najświętszej Pannie w poezji polskiej”, zamieszczając obok sławnych polskich obrazów maryjnych ryciny z wizerunkami Skargi, Kordeckiego, Mickiewicza, Zaleskiego, Krasińskiego, Słowackiego, Pola, Syrokomli, Konopnickiej; niewiele mniej miejsca poświęcono tam postaci bł. Markiewicza i wielkiemu jego dziełu w Miejscu Piastowym. Pozostałą przestrzeń kalendarzową na rok 1925 użyczono patriotyczno-religijnym fragmentom twórczości Konopnickiej, Krasińskiego, Ujejskiego, Syrokomli, Gąsiorowskiego, Abgarowicza, Tetmajera i Konecznego. Czytamy tam ponadto o urbanizacji kraju, żołnierskiej prawości, od czego zależy bogactwo narodów, o karze Bożej, duchu obywatelskim, o Bogu – lekarzu koniecznym, wielkim księdzu Piotrze Warzywniaku, o Europie w cyfrach, potrzebie dobrej gazety dla ludu, o matkach i macierzyństwie. I jeszcze na s. 25 – pod fotografią Stanisława Wojciechowskiego – krótkie przesłanie prezydenckie: „W milczeniu człowiek staje się silniejszym. Mało słów, wiele pracy, szacunek dla pracy i cierpliwość w czekaniu dobrego plonu – niech będzie nakazem wszystkich”.

Drugi rocznik „Wileńskiego Kalendarza Marjańskiego na rok Pański 1928” ukazał się jako pamiątka koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej i w przeważającej części był co do formy

⁵⁹¹ Redakcja „Wileńskiego Kalendarza Marjańskiego”, Wilno, ul. Skopówka 9–1, „Wileński Kalendarz Marjański na rok 1925”, Wilno 1925, s. 3.

⁵⁹² Tamże.

⁵⁹³ Z nowym rokiem, tamże, s. 23.

powieleniem swego poprzednika z 1925 r. Poza częścią charakterystyczną w ogóle dla kalendarzy, bardzo dużo miejsca poświęcono sprawom religijno-narodowym, w szczególności kultowi Matki Bożej i dziełu bł. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowem. Wyróżnia się też redakcyjne *Wołanie o ratunek dla Polski* trapiionej waśniami i swarami partyjnymi⁵⁹⁴, jak również idący w tym samym kierunku apel prezydenta Mościckiego, stanowiący fragment jego orędzia do narodu: „Jak bowiem jeden jest Ojciec wasz w Niebiesiech, tak jedna jest Matka Rzeczpospolita Polska, jedną dla wszystkich żywiąca miłość i jednej od wszystkich miłości wymagająca. Niech imię to jaśnieje pełnią blasków szlachetności i mocy. Niech naród polski będzie pierwszym w szeregu narodów budujących przyszłość ludzkości na zgodnej współpracy ludów”⁵⁹⁵. Przykładem treści patriotycznych wypełniających kalendarz jest 13-stronicowy wiersz M. Janoszanki pt. *Ojczyzna*⁵⁹⁶.

Szacie graficznej i bogactwu treści kalendarzy spod znaku Miejsca Piastowego nie były w stanie dorównać inne kalendarze *stricto* religijne, które w latach 1925–1928 rodziły się w drukarni franciszkańskiej w Grodnie i stamtąd wędrowały często bardzo daleko, poza Europę, do Polaków żyjących w Afryce, na kontynentach Ameryk, Australii i Azji. Były to ilustrowane, zwykle ponadstronicowe kalendarze „Rycerza Niepokalanej”. W pierwszym z nich, na rok 1925, wydanym w nakładzie 12 tys. egzemplarzy, w tekście informującym o celu wydawnictwa czytamy: „Celem jego to cel »Milicji Niepokalanej«, cel »Rycerza«, t. j. uszczęśliwiać ludzkość szerząc w duszach spragnionych szczęścia i goniących za nim w każdej chwili życia, miłość ku Tej, która może i chce wprowadzić do serca pokój i błogie zadowolenie jeszcze tu na ziemskim wygnaniu, w pośród otaczającego zamieszania, nacierających trosk i kłopotów, sięgającego aż do głębi serca – bólu”⁵⁹⁷. Następny, drugi rocznik „Kalendarza »Rycerza Niepokalanej« na rok 1926” wydrukowany został w nakładzie 24 tys.

⁵⁹⁴ W. Godziszewski, *Wołanie o ratunek dla Polski*, „Wileński Kalendarz Marjański na rok Pański 1928”, s. 60–65.

⁵⁹⁵ Tamże, po s. 34.

⁵⁹⁶ M. Janoszanka, *Ojczyzna*, tamże, s. 56.

⁵⁹⁷ „Kalendarz »Rycerza Niepokalanej« na rok 1925”, Warszawa–Grodno.



„Kalendarz Miński na rok 1918”, Wydawnictwo Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Mińskiej

egzemplarzy. W sumie z Grodna wyszły jeszcze dwa kolejne kalendarze „Rycerza”: na rok 1927 i na rok 1928, oba w 50-tysięcznym nakładzie. Kalendarze grodzieńskie poświęcone Niepokalanej cieszyły się w Polsce i w środowiskach polonijnych świata tak wielką popularnością, iż drukowano je corocznie także w latach następnych, już w Niepokalanowie, do 1939 r. włącznie.

Prezentację grupy kalendarzy wydawanych przez zgromadzenia zakonne zamykają swym skromnym wkładem franciszkanie wileńscy. Ich staraniem Wydawnictwo Instytutu Różańcowego w Toruniu przygotowało „Kalendarz Królowej Różańca Świętego kościoła OO. Franciszkanów w Wilnie” na 1939 rok. Otwiera go *Historia kościoła i klasztoru OO. Franciszkanów w Wilnie* Michała Surwiłło⁵⁹⁸. Kalendarz liczy 142 strony i oprócz informacji, opracowań historycznych, rad praktycznych, przybliża czytelnikom prozą i wierszem postać Najświętszej Maryi Panny, Jej sanktuaria i świątynie oraz ogromne walory modlitwy różańcowej⁵⁹⁹. Ojcowie franciszkanie wydali także „Kalendarz Pochodni Serafickiej” na 1930 rok. Prowincjał F. Cornelius Czupryk z Warszawy, w liście do redaktora kalendarza życzył, „by ten nowy kalendarz znalazł się nie tylko w rękach członków III Zakonu, ale zagościł do jak najliczniejszych warstw naszego społeczeństwa, bez różnicy stanu, wieku i płci, zwiastując swoim Czytelnikom błogosławieństwo św. naszego Patrjarchy: Pokój i Dobro”⁶⁰⁰.

Prokatolickie kalendarze wileńskich redakcji, księgarń i drukarni

Najwięcej kalendarzy o treściach *stricto* lub przynajmniej prokatolickich w granicach diecezji i metropolii wileńskiej wydały redakcje funkcjonujących tam czasopism oraz drukarnie i księgarnie, niejednokrotnie stanowiące bardzo poważne wydawnictwa. Prezentację tę wypada zacząć od „Kalendarza Ostrobramskiego”, wydawanego w latach 1916–1926 nakładem wspomianej już księgarni Józefa Zawadzkiego

⁵⁹⁸ M. Surwiłło, *Historia kościoła i klasztoru OO. Franciszkanów w Wilnie*, „Kalendarz Królowej Różańca Świętego Kościoła OO. Franciszkanów w Wilnie”, Wydawnictwo Instytutu Różańcowego [Toruń] 1939, s. I–XII.

⁵⁹⁹ Tamże, s. 84–98.

⁶⁰⁰ „Kalendarz Pochodni Serafickiej”, Kraków 1930, s. 2.

w Wilnie⁶⁰¹. Poszczególne jego roczniki obok eksponowania tematów i treści związanych z Matką Bożą Ostrobramską, przynoszą informacje o duchowieństwie diecezji wileńskiej, składzie kapituły kościoła katedralnego, o seminarium duchownym, o świętach Kościoła katolickiego, a nawet wzmianki na temat świąt wyznania mojżeszowego⁶⁰². Obok wskazówek dla rolników, ogrodników, rybaków, bartników i leśników⁶⁰³, podawano aktualne wiadomości statystyczne i urzędowe o Wilnie. Czytelnik otrzymywał ponadto informacje o wielu miastach polskich (Warszawa, Poznań, Kraków i Lwów)⁶⁰⁴, a także Litwy i Białej Rusi (Kowno, Grodno, Białystok, Mińsk, Witebsk, Połock i Mohylów)⁶⁰⁵. Ostatni dostępny „Kalendarz Ostrobramski na rok 1926”, w dziesiątym roku istnienia wydawnictwa, do przysłów, świąt wyznania mojżeszowego, zajęć gospodarskich na każdy miesiąc dołączył informacje na temat pogody⁶⁰⁶. W kalendarzach tych wiele miejsca poświęcono sprawom obywatelskim. Na przykład w roczniku 1919, u progu odzyskanej niepodległości wyakcentowano ważne na ten czas zadanie dla obywateli:

Wiele jeszcze jest ciężarów i kłopotów w naszym kraju, wiele rzeczy nieuporządkowanych i niepewnych, wiele nędzy i głodu. I nie może być inaczej w kraju, który zbudził się dopiero do wolności, po tak długiej niewoli i w takich warunkach tworzy swoje państwo. Ale nie trzeba tracić nadziei, że powoli wszystko pójdzie ku lepszemu, gdy ludzie zrozumieją jakie na nich wkłada obowiązki stanowisko wolnego obywatela. Od nas samych los nasz zależy, nie będziemy przeto tak szaleni, by go niweczyć własnymi rękami, wiemy że zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Wiemy, że do stóp Najświętszej Panny Ostrobramskiej zginają kolana w gorącej modlitwie Polacy, Litwini i Białorusini, wszyscy ziemię naszą nazywając Ojczyzną i dobro jej mając na myśli. Obyśmy więc razem i zgodnie dla niej pracować mogli, za wspólny dom rodzinny ją uważając, jak to czynili ojcowie nasi, krew za wolność Polski

⁶⁰¹ Pierwsza strona okładki, „Kalendarz Ostrobramski na rok 1916”.

⁶⁰² „Kalendarz Ostrobramski na rok 1921”, s. 15 i następne.

⁶⁰³ Tamże.

⁶⁰⁴ „Kalendarz Ostrobramski na rok 1920”.

⁶⁰⁵ „Kalendarz Ostrobramski na rok 1921”, s. 63–70.

⁶⁰⁶ „Kalendarz Ostrobramski na rok 1926”, s. 12–35.



„1939. Kalendarzyk Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”

i Litwy przelewając! Oby rok, co nadchodzi zgodę tę wszystkim i spokój przyniósł. Te gorące modły zanosimy do Boga⁶⁰⁷.

Innym liczącym się w Wilnie wydawnictwem zarządzał Kazimierz Lewkowicz, który od 1927 roku rozpoczął wydawanie „Kalendarza Przyjaciół” drukowanego w drukarni „Ruch” przy ul. Tatarskiej 6 w Wilnie, w nakładzie 2000 egz. Jego wartościowym dodatkiem była *Historja cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej* autorstwa Jana Obsta. Kalendarz zawierał informacje o roku bieżącym, wiadomości kościelne i o hierarchii Kościoła wileńskiego; kalendarium z przysłowiami ludowymi i „zmianami powietrza” według kalendarza stuletniego, godziny wschodów i zachodów słońca, „odmiany księżyca”; ponadto wykaz alfabetyczny imion świętych i ważniejszych imion słowiańskich. Zamieszczono tam jeszcze duże biogramy dwóch arcybiskupów: Jana Cieplaka⁶⁰⁸ i Arcybiskupa Metropolity Romualda Jałbrzykowskiego⁶⁰⁹. Bogaty dział literacki, kącik humorystyczny, jarmarki i targi w ziemi wileńskiej; dział gospodarski z kalendarzem gospodarskim i poradnikiem; poradnik dla rzemieślników; poradnik dla gospodyń; rady praktyczne – wszystko zawarte na 194 stronach. Czwarty rocznik „Kalendarza Przyjaciół”, wydany na 1930 rok, odbity został w Drukarni Archidiecezjalnej⁶¹⁰, liczył 225 stron i zwracał uwagę ciekawie zredagowanymi działami (literackim, informacyjnym, lekarskim i gospodarskim) oraz poradnikami dla gospodyń i rzemieślników.

Spory udział w tłoczeniu omawianych kalendarzy miała drukarnia ks. A Rutkowskiego. Od 1916 roku przy ul. Botanicznej 7 w Wilnie był drukowany „Kalendarz Narodowy” za pozwoleniem cenzury wojskowej⁶¹¹. Znajdował się w nim dział literacki, gospodarczy, „lekarz domowy”. U ks. Rutkowskiego drukowany był też „Przyjaciel. Kalendarz dla miast i wiosek na rok 1918”. W kalendarium – święta kościelne według nowego stylu, godziny wschodów i zachodów słońca, „odmiany

⁶⁰⁷ *Rok który minął – 1919*, „Kalendarz Ostrobramski na rok 1920”, s. 61.

⁶⁰⁸ *S.p. ks. Arcybiskup Jan Cieplak*, „Kalendarz Przyjaciół na rok 1927”, s. 50–60.

⁶⁰⁹ *J.E. ks. Arcybiskup Metropolita Romuald Jałbrzykowski*, tamże, s. 60–64.

⁶¹⁰ Strona tytułowa, „Kalendarz Przyjaciół na rok 1930”.

⁶¹¹ „Kalendarz Narodowy na rok Pański 1920”, s. 2.

księżycą” i notatki historyczne; w dziale literackim – dzieje unii na Litwie i Rusi⁶¹² i wykaz towarzystw kulturalnych i dobroczynnych w Wilnie – zarejestrowanych przez władze niemieckie⁶¹³. W dziale informacyjnym podano adresy zakładów naukowych i wychowawczych działających w Wilnie w latach 1917–1918, znalazły się tu także: szkoły polskie (wśród nich prowadzone przez parafie), szkoły, ochrony, kursy dla dorosłych, seminaria nauczycielskie; szkoły litewskie i białoruskie; polskie instytucje dobroczynne; instytucje społeczne i miejskie; władze i urzędy niemieckie, policja niemiecka i milicja miejska; ośrodki kultury, gazety, kooperatywy chrześcijańskie, towarzystwa i kluby; szpitale i zakłady lecznicze, felczerzy, apteki; banki i instytucje kredytowe; księgarnie polskie, składy nut i czytelnie oraz adwokaci przysięgli i pomocnicy adwokatów przysięgłych⁶¹⁴ – bardzo dużo wiadomości.

Kalendarze chrześcijańsko-katolickie spoza redakcji i drukarni

Oprócz kalendarzy przygotowywanych przez profesjonalne zespoły (w redakcjach czasopiśmienniczych czy w drukarniach) funkcjonowały w Wileńskim kalendarze środowisk niezajmujących się zazwyczaj tego rodzaju wydawnictwami, a więc placówek duszpasterskich, oświatowych czy finansowych. I tak, Parafialny Komitet Akcji Katolickiej w Baranowiczach wydał w nakładzie 2000 egz. „Chrześcijański Kalendarz-Przewodnik Baranowicki na rok 1937”, który był „próbą zestawienia wysiłków zbiorowych dla dobra już to miasta czy powiatu”⁶¹⁵. Na jego treść, oprócz tradycyjnego układu takiego rocznika złożyły się informacje o powiecie baranowickim i jego historii oraz o bogatym życiu społecznym i religijnym katolików, prawosławnych i baptystów Baranowicz. Jak zaznaczono we wstępie „Żyjemy na Kresach Polski, niejako na pogranicznej placówce strażniczej. Fakt ten nakłada na nas obowiązek specjalnej czujności, obowiązek wzmo-

⁶¹² J.O., *Z dziejów Unji na Litwie i Rusi*, „Przyjaciel. Kalendarz dla miast i wiosek na rok 1918”, s. 42–113.

⁶¹³ Tamże, s. 135–148.

⁶¹⁴ Tamże, s. 149–157.

⁶¹⁵ „Chrześcijański Kalendarz-Przewodnik Baranowicki na rok 1937”, s. 3.

żonej pracy dla ojczyzny, obowiązek zwania się w jednolitą masę, któraby legła na rubieży granicznym kamieniem. Gdzie bowiem jest świadome i zwarte społeczeństwo polskie, tam wzrasta moc i potęga Rzeczypospolitej Polskiej”⁶¹⁶. Ukazane bogactwo życia jest tym bardziej ważne, że jak zauważają autorzy kalendarza „dzięki okropnemu zniszczeniu wojennemu, społeczeństwo nasze jest ubogie, prawda, że bardzo często napotyka się bierność zupełną. Tych ujemnych stron życia kresowego nie sposób nie widzieć, skoro jednak spojrzymy głębiej, stwierdzić musimy, że ludność tutejsza umie pracować, że szybko dąży do zrównania się z wyżej stojącymi dzielnicami Polski. Najważniejszym wszakże powodem błędnego oceniania naszego społeczeństwa chrześcijańskiego jest nieznanostwo jego pracy”⁶¹⁷.

Z kolei oświatowy, 194-stronicowy, dwukolumnowy „Kalendarz Informator Szkolnictwa Zawodowego Okręgu Wileńskiego na rok 1939”, wydany nakładem Chrześcijańskiej Centrali Reklamy Nowoczesnej, podał wykaz szkół zawodowych swego okręgu⁶¹⁸ oraz historię⁶¹⁹, zamieścił także ciekawe i budujące informacje o Salezjańskim Zakładzie Wychowawczym „Dom Serca Jezusowego” w Wilnie przy ul. Dobrej Rady 22⁶²⁰, jak również obszernie wiadomości kościelne. Pozostałe części kalendarza dotyczyły spraw pogody, wileńskich władz i urzędów, a ponadto prezentowały dział literacki, trochę humoru, poradniki: gospodarski, dla gospodyń i lekarski, wreszcie informowały o większych jarmarkach i targach w ciągu roku.

⁶¹⁶ Tamże, s. 3.

⁶¹⁷ Tamże. Trzeba wiedzieć, że w Baranowiczach wydano jeszcze dwa inne kalendarze. Ukazał się mianowicie „Kalendarz informacyjny na rok 1932”, którego cały dział I (Kalendarium) przedstawia w przekroju całorocznym uroczystości rzymskokatolickie, greckokatolickie i prawosławne oraz wyznania mojżeszowego. Ich miejsce i rolę w życiu społecznym Baranowicz podkreślano także w następnych działach tegoż rocznika. Ukazał się jeszcze „Kalendarz popularny baranowski na rok 1937”, który sprawami religijnymi tamtejszej społeczności zajmował się marginalnie.

⁶¹⁸ Zob. *Wykaz szkół zawodowych Okręgu Wileńskiego*, „Kalendarz Informator Szkolnictwa Zawodowego Okręgu Wileńskiego na rok 1939”, s. 1–8.

⁶¹⁹ Zob. *Salezjański Zakład Wychowawczy „Dom Serca Jezusowego”*, tamże, s. 13–16.

⁶²⁰ Tamże, s. 9–12.

Świadectwem próby przeniknięcia środowiska finansów do świata wileńskich kalendarzy jest ukazujący się w latach 1929–1939 „Kalendarzyk Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie”⁶²¹, który wydawał nawet własne czasopismo „Nasze Sprawy”. Kalendarz ten na 1934 rok podaje szczegółowe kronikarskie informacje o założycielach banku i jego powstaniu w 1924 roku. „Celem, któryśmy sobie wtedy dnia 18 czerwca 1924 roku postawili, było: [...] pobudzenie mieszkańców dzielnicy antokolskiej do oszczędzania w myśl zasady, że »oszczędnością i pracą narody się bogacą«, [...] umożliwienie i udostępnienie ludziom, potrzebującym pieniędzy na cele pożyteczne, jak rozszerzenie gospodarstw, warsztatów rzemieślniczych, interesów handlowych, wreszcie rozbudowę nieruchomości, taniego kredytu na dogodnych warunkach”⁶²². Jak podkreślono dalej „Posiadaliśmy wtedy w kasie gotówką zł 375 – i to był nasz początek, z którego doszliśmy, jak o tem będzie poniżej mowa, do sumy z górą 700.000 złotych, które Bank nasz ma rozpożyczone w momencie wydawania niniejszego kalendarzyka”⁶²³.

Kalendarz zawiera następujące treści: kalendarz katolicki i grekokatolicki, wykaz świąt żydowskich, informacje o świętach obowiązujących w Kościele katolickim, o sakramentach, podstawowe informacje o Polsce i Wilnie – z jego krótką historią – miejsce na własne notatki w każdym miesiącu oraz „złotą myśl” na każdy miesiąc. I tak np. na miesiąc lipiec 1934 r. ową maksymą było zdanie: „Roztropność wymaga, abyśmy żyli o jeden stopień niżej od naszych dochodów. Jeżeli kto zamierza byt swój polepszyć, powinien tyle zarabiać ile tylko może, wydawać jak najmniej i wydatki obracać na prawdziwy pożytek”⁶²⁴. Z kolei w następnym miesiącu radzono i przestrzegano słowami: „Pieniądz trzymany w domu nie rośnie, nie pracuje, ani dla właściciela, ani dla kraju, bo jest wycofany z obrotu. Powstaje przez to w całym kraju brak gotówki, drożyzna, bezrobocie, brak miesz-

⁶²¹ „Kalendarzyk na 1936 rok”, s. 4.

⁶²² *Nasz bank jego powstanie i rozwój*, „Kalendarzyk na 1934 rok. 1924–1934 dziesięciolecie Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, Wilno, Zamkowa 18, s. 5.

⁶²³ Tamże.

⁶²⁴ Tamże, s. 29.

kań, kryzys gospodarczy. Zanieś oszczędności do Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego (Zamkowa 18)⁶²⁵. Ostatnie z 60 stron kalendarza zawierają informacje o archidiecezji wileńskiej, władzach i urządach⁶²⁶. Z kalendarzy na kolejne lata dowiadujemy się m.in. o rozwoju archidiecezji wileńskiej, kościołach parafialnych i filialnych, duchowieństwie diecezjalnym i zakonnym⁶²⁷. Kalendarz, tłoczony w wileńskiej drukarni „Zorza”, wydawany był w nakładzie 5 tys. egzemplarzy⁶²⁸, od 1937 nakład zwiększono do 6 tys.⁶²⁹ „Biuletyn Miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu »Nasze Sprawy«” kalendarze na rok 1938⁶³⁰ i 1939⁶³¹ corocznie promował i poświęcał im wiele miejsca. Kalendarz rozsyłany był bezpłatnie „wszystkim członkom, wkładcom i przyjaciółom [...] Banku”⁶³². Otrzymywali go również nowi członkowie i wszyscy otwierający nowe rachunki nawet z niewielkimi oszczędnościami. W ostatnim, dziesiątym roczniku „Kalendarzyka”, podano jego historię i zadania, jakie miał spełniać: „Kiedyśmy jeszcze nie mieli własnego pisemka-biuletynu, jako stałego, comiesięcznego łącznika między Członkami a Bankiem, powstała myśl, by przez kalendarzyk kieszonkowy, małą podręczną książeczkę, towarzysza, codziennej pracy każdego z nas, ten kontakt, tę łączność osiągnąć”⁶³³. Z upływem lat „Stał się on potrzebą i przyzwyczajeniem kilkutysięcznej rzeszy osób, związanych taką czy inną z Bankiem współpracą i z tego tytułu kalendarzyk otrzymujących rok

⁶²⁵ Tamże, s. 31.

⁶²⁶ Tamże, s. 48.

⁶²⁷ Zob. „Kalendarzyk na rok 1936”, dz. cyt., s. 44.

⁶²⁸ Tamże, s. 3.

⁶²⁹ Tamże, s. 62.

⁶³⁰ *Kalendarzyk na 1938*, „Nasze Sprawy. Biuletyn Miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, R. 2, nr 1(12), s. 2.

⁶³¹ *Kalendarzyk na r. 1939*, „Nasze Sprawy. Biuletyn Miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, R. 2, nr 12(23), s. 1.

⁶³² *Kalendarzyk na 1939 r.*, „Nasze Sprawy. Biuletyn Miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, R. 3, nr 1(24), s. 2.

⁶³³ [Słowo wstępne], „Kalendarzyk na rok 1939 Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie”, s. 4.

rocznie⁶³⁴. Redakcja liczy również na to „iż służąc ich codziennemu pożytkowi, wyrobi z nich gorących rzeczników hasła, które nam przyświeca, a które brzmi: »Przez chrześcijańską spółdzielczość do unarodowienia życia gospodarczego Polski«⁶³⁵. Redaktorem „Kalendarzyka” był Adam Skarżyński – dyrektor banku.

Nie można pominąć tutaj „Wileńskiego Kalendarza Narodowego”, ukazującego się w latach 1935–1937, będącego duchowym świadectwem ruchu narodowego w Polsce. Wystarczy przypomnieć szczytny jego cel: „Zbudowanie Wielkiej Narodowej Polski, katolickiego Państwa Narodu Polskiego”⁶³⁶. Z kolei Polska Narodowa ich zdaniem to m.in. Polska, „w której Kościół katolicki jest otoczony szczególną opieką [...], w której etyka katolicka panuje w życiu prywatnym i publicznym [...], w której mniejszości chrześcijańskie mają zapewnioną sprawiedliwą opiekę prawną”⁶³⁷. Podobne wrażenie można odnieść, oddając się lekturze ostatniego numeru, z 1937 r., gdzie wśród wielu tytułów znajdujemy następujące: *Ksiądz Piotr Skarga, Ksiądz a polityka, Jubileusz 10-lecia rządów J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity Romualda Jałbrzykowskiego w archidiecezji wileńskiej, Akcja Katolicka – nowoczesny ruch religijno-społeczny, Bezbożnictwo a Boskie Serce, Dobroć Boskiego Serca, Ostra Brama twierdzą Wilna, Hierarchia Kościoła katolickiego na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej*.

Wydawcą „Wileńskiego Kalendarza Narodowego” – bezpłatnego dodatku wydawnictwa „Dziennik Wileński”, drukowanego w „Jutrzence” przy ul. Bonifratskiej 8 w Wilnie, był Bronisław Jungnickel. Jak zaznaczyło Wydawnictwo „Kalendarza” na 1935 r. „Jest to pierwsze wydanie tego kalendarza, rozmiary jego i szata są z natury rzeczy skromne. Niemniej chcielibyśmy, by był on wiernym i dobrym towarzyszem naszych czytelników przez cały rok 1935. A kiedy zaglądać będziecie doń, by liczyć swe szare dni powszednie, rzućcie okiem i na zawartą w nim treść, a może lżej będzie znieść Wam osobiste troski i pokrzepi Was myśl, że każdy dzień zbliża nas wszystkich

⁶³⁴ Tamże.

⁶³⁵ Tamże, s. 7.

⁶³⁶ *O co walczą narodowcy*, „Wileński Kalendarz Narodowy na rok 1937”, s. 1.

⁶³⁷ Tamże.

do odrodzenia narodowego Państwa Polskiego⁶³⁸. W kalendarium poszczególnych miesięcy informowano o historycznych datach, o tym co się dzieje w przyrodzie, podawano przysłowia na poszczególne miesiące oraz wskazówki i rady dla gospodyń, a także co robić w danym okresie w sadzie i ogrodzie. W części literackiej kalendarza – liczącego 169 stron i 21 stron reklamy – większość miejsca poświęcono sprawom polskim i narodowym. „Dajemy w nim ogłoszenia i spisy tylko polskich firm, zakładów i pracowników wolnych zawodów, chcąc w ten sposób przypomnieć społeczeństwu polskiemu obowiązek i zasadę »swoj do swojego po swoje«⁶³⁹ i „mamy nadzieję, że każdy narodowo myślący Polak, mieszkaniec miasta czy wsi, mniej czy więcej wykształcony znajdzie w tym Kalendarzu taki udział czy szereg artykułów, które [g]o zainteresują⁶⁴⁰. Wydzielono w nim ogłoszenia, kalendarium, dział ideowy, dział informacyjny, dział adresowy A i dział adresowy B, mieszcząc to na ponad 200 stronach. Z kolei z trzeciego rocznika „Wileńskiego Kalendarza Narodowego na rok 1937” warto przytoczyć słowa ks. P. Skargi z artykułu *Ksiądz a polityka*: „Rzecz kto: Ksiądz wdawa się w politykę. Wdawa i wdawać się winien, nie w rządy jej, ale w zatrzymanie, aby jej grzechy nie gubiły, a wykorzenie z niej były, a dusze ludzkie w niej nie ginęły⁶⁴¹”.

⁶³⁸ *Wydawnictwo Kalendarza Narodowego*, „Wileński Kalendarz Narodowy”, Wilno 1935, s. 1.

⁶³⁹ *Wydawnictwo Wileńskiego Kalendarza Narodowego*, „Wileński Kalendarz Narodowy na rok 1936”, s. IX.

⁶⁴⁰ Tamże.

⁶⁴¹ Ks. P. Skarga, *Ksiądz a polityka*, „Wileński Kalendarz Narodowy na rok 1937”, s. 39. Wypada tu dodać, że w latach 1916–1921 wydawany był nakładem księgarni J. Jurkiewicza i K. Szalkiewicza w Wilnie, a odbijany w drukarni ks. A. Rutkowskiego „Kalendarz Narodowy”. Zawierał na 86 stronach wiadomości kościelne, kalendarium z wschodami i zachodami słońca, odmianami księżyca i informacjami o świętych w poszczególnych miesiącach, dział literacki, gospodarczy, *Lekarz domowy*. Kalendarz na rok 1918 został przygotowany w drukarni „Znicz” w Wilnie. Na każdy miesiąc podawano informacje dla gospodarzy i gospodyń oraz rolników, ogrodników, pszczelarzy i osób zajmujących się obejściem gospodarczym. Zawierał również dział literacki poświęcony „domowi, którym jest Polska”: „O, jeśli kochasz, jeśli chcesz, Żyć pod tym dachem, chleb jeść zbóż, Sercem ojczystych progów strzeż, Serce w ojczystych ścianach złóż”.

**„Kalendarz Marjański”, kalendarze „Zorza Wileńska”,
„Jutrzenka” i „Zorza”**

Wydawany przez cztery lata (1916–1919) „Kalendarz Marjański” służył Polakom w wyjątkowo trudnym, wojennym czasie i chociaż nie dotrwał do lat pokoju w tamtym rejonie, niemniej ułatwił to przetrwanie niejednemu swojemu czytelnikowi, do którego na progu 1918 r. zwracał się słowami:

Nie życzymy Ci w nim chwil wesela i radości, gdyż po przeżytych wstrząśnieniach i bólach być może nie prędko one nadejdą; wyrażamy jeno pragnienie, by Twa praca ciężka i żmudna, dla dobra skołatanej i leżącej w ruinach Ojczyzny podjęta, uwieńczyła się skutkiem pomyślnym. Oby rady i wskazówki w niniejszem kalendarzu zawarte dodały chociaż w najdrobniejszej mierze zachęty i bodźca do Twej usilnej, owocodajnej pracy. Jeśli to się stanie, będziemy uważali zadanie nasze za spełnione⁶⁴².

Oprócz kalendarium w każdym miesiącu, w rubryce *Przypomnienie religijne* podawano czytelnikowi wskazania do życia duchowego oraz uwagi dla gospodarzy i gospodyń, rolników i ogrodników. W dziale literackim publikowano: informacje o papieżu Benedykcie XV, Królowej Korony Polskiej, opowiadania i wiersze, a jego zakończeniem były *Nauki dla Rodzin Chrześcijańskich*⁶⁴³. Pozostałą część 106-stronicowego kalendarza wypełniły: rady pożyteczne w nagłych wypadkach, gdy nie ma pod ręką lekarza, rady zdrowotne, kącik humorystyczny, dział informacyjny oraz bogata oferta Księgarni J. Jurkiewicza i K. Szalkiewicza z Ostrej Bramy w Wilnie, której nakładem był wydany. Niemniej ważne słowa *Do naszych czytelników* zawarto w kalendarzu na rok 1919: „Czasy, jakie przeżywamy, są bardzo poważne, od których być może zależy los wielu przyszłych pokoleń. Módlmy się więc często i prosimy P. Boga, by Opatrzność Jego czuwała nad nami, wiodąc nas do lepszej doli i pomyślniejszego bytu”⁶⁴⁴. Kalendarz liczył 82 strony i był drukowany jak poprzednie roczniki, w drukarni „Znicz” w Wilnie.

⁶⁴² *Do naszych czytelników*, „Kalendarz Marjański na rok Pański 1918”, s. 2.

⁶⁴³ Zob. *Nauki dla Rodzin Chrześcijańskich*, tamże, s. 59–78.

⁶⁴⁴ *Do naszych czytelników*, „Kalendarz Marjański na rok Pański 1919”, s. 2.



Druk Oky, Szk. P. P. w Wilnie.

„Wileński Kalendarz Marjański na rok Pański 1925”

W podobnej sytuacji znajdowała się redakcja „Kalendarza »Zorza Wileńskiej«”, wydawanego w latach 1917–1919 przez Jana Piaseckiego, a drukowanego u ks. A. Rutkowskiego i przez „Znicz”. Opisano ją na pierwszej stronie kalendarza z 1919 r. słowami: „Choć zgłiszcza jeszcze nie odbudowane, choć łzy płyną jeszcze po stracie drogich i ukochanych, choć bieda i niedola wyziera z wielu kątów, choć się roi od świeżych mogił na cmentarzach – tym goręcej i usilniej wołamy: Szczęść Boże w tym Nowym Roku”!⁶⁴⁵ A na postawione obok pytanie „Jaką nam dołę gotuje Rok Nowy”, napisano tam: „Nikt z nas przeniknąć nie zdoła. Jakąkolwiek jednak ona tymczasem będzie, my winniśmy wierzyć mocno, że zbliżamy się do szczęśliwego jutra, że ofiarą bezmierną krwi, łez i bólu okupujemy to jutro, że wysiłkiem naszej woli, pracą usilną, skierowaną dla dobra Ojczyzny, gorliwym wypełnieniem obowiązków względem tejże Ojczyzny i współbraci naszych – przyjdzie tego szczęśliwego jutra przyspieszymy”⁶⁴⁶. Ma w tym pomóc, jak można się domyślać, przebogaty co do treści, oferowany kalendarz. Pierwszy krok w tym kierunku uczyniono rok wcześniej drukując w poprzednim roczniku kalendarza, wymowne już w swych tytułach publikacje jak np. 15-stronicowy *Niema Litwy bez Polski, niema Polski bez Litwy*, 4-stronicowy *Idea polska*, a dalej o sercu nie tylko Wilna, czyli o kościele św. Teresy (ostrobramskim), kaplicy ostrobramskiej i „Strażnicy Litwy, Maryi [...] Litewskiej ziemi klejnotu”⁶⁴⁷, o św. Krzysztofie, patronie Wilna, o różańcu, cnocie pracowitości... Cały rocznik ubogacony jest poezją Zygmunta Krasickiego, Józefa Borkowskiego, Marii Konopnickiej i ks. M. Rutkowskiego, której poszczególne frazy czy wiersze wołały: „Daj nam, o Panie [...] samych wskrzesić siebie”⁶⁴⁸, „Kochać Polskę nie połową, ale całą duszą”⁶⁴⁹, „Poprzysięgam ciebie, Litwo”⁶⁵⁰, „Grzmot wiosenny słyhać... Zmar-

⁶⁴⁵ [Od redakcji], „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 2.

⁶⁴⁶ Tamże.

⁶⁴⁷ Tamże, s. 38.

⁶⁴⁸ Z. Krasieński, *Psalm dobrej woli*, tamże, s. 32.

⁶⁴⁹ J. Borkowski, *Nie połową – ale całą duszą*, tamże, s. 36.

⁶⁵⁰ M. Konopnicka, *Litwie*, tamże, s. 37.

twychwstanie”!⁶⁵¹, „Za wszystko [...] Niech będzie Jezus Chrystus pochwalony!”⁶⁵². Nieomal czwartą część rocznika – jak bodaj w żadnym innym wileńskim kalendarzu – zajmują popularne w formie i głębokie w treści nauki dla rodzin chrześcijańskich. Generalnie są one poświęcone istotnym sprawom rodziny, podejmują wśród wielu zagadnień niezwykle ważne i praktyczne tematy: *Jakim jest dobry mąż, Jaka jest dobra żona, Wychowanie dzieci, Obowiązki gospodarza i gospodyni domu, Przestrogi dla młodzieży, O wyborze stanu*⁶⁵³. Trzeci rocznik „Zorzy Wileńskiej”, kalendarza na rok Pański 1919, już nie podejmował tak wielu i tak poważnych problemów, aczkolwiek i tym razem ich nie zabrakło. Poruszono tam bowiem niezwykle ważne tematy unii i neounii, edukacji i wychowania, a z ekonomii praktycznej – jak żyć i gospodarzyć w ciężkich czasach. Poezję reprezentował wiersz K. Laskowskiego, który nie chciał innego piękna nad „zagon złoty, kłos polski”, innego dobra, innej cnoty „nad te, co w polskiej duszy zrodzone i sercu!”, innego szczęścia „jak na polskim chlebie”, innej zaciszy „jak wśród polskiej chaty”, innego światła „od słońca na niebie, kiedy nad polską ziemią rozjaśni bławaty”. Trudno pominąć tak patriotycznie głęboki manifest, chociaż poeta w ostatniej strofie swego wiersza wyznał dużo więcej, co warto zacytować tutaj bez żadnych skrótów. Oto pełne *credo* polskiego patrioty, który „nie chciał innego”, nad polskie, ale zdawał sobie sprawę z wielonarodowych i wielowyznaniowych realiów w nowych warunkach geopolitycznych i stąd zaraz po owym manifestie wyznał, że:

[...] nie chcę nikogo zakuwać w obrozę,
By szedł po mojej drodze, czcił moje świętości!
Niech każdy na mej ziemi ma swe własne zorze
I swój własny relikwiarz z pogrzebanych kości,
Niech się własnym raduje, nad własnym zaszlocha,
Niech, mego nie tykając, swego nie naruszy –
A jeśli idąc społem i moje pokocha
To i ja go pokocham głębią polskiej duszy⁶⁵⁴.

⁶⁵¹ Taż, *O Zmartwychwstanie...*, tamże, s. 37.

⁶⁵² M. Rutkowski, *Niech będzie Jezus Chrystus pochwalony!*, tamże, s. 43.

⁶⁵³ *Nauki dla rodzin chrześcijańskich*, tamże, s. 59–78.

⁶⁵⁴ K. Laskowski, *Nie chcę innego piękna...*, tamże, s. 36.



„1918. Jutrzenka. Kalendarz dla wsi i miast”

Przekaz „Kalendarza »Zorzy Wileńskiej«”, mającego stosunkowo krótki żywot, ale wyraźny program, miał swoich kontynuatorów w innych podobnych mu wydawnictwach, jak np. w kalendarzach „Jutrzenka” czy „Zorza”. Pierwszy (z lat 1928–1936), o nakładzie powyżej tysiąca egzemplarzy⁶⁵⁵, plasując na czołowych pozycjach świętości (Cudowny Obraz N.M.P. w Ostrej Bramie) i dostojęstwa w osobach Mickiewicza, Słowackiego i Piłsudskiego, swoje dalsze strony wypełniał informacjami o Wilnie i regionie oraz wiadomościami bardziej praktycznymi, tj. rozlicznymi poradami od różnorodnych gospodarskich po lekarskie, a także szczegółowymi wykazami adresowymi urzędów, organizacji i zakładów usługowych.

Z kolei Kalendarz „Zorza” ukazywał się od 1922 roku, drukowany czcionkami drukarni „Zorza” przy ul. Wileńskiej 15⁶⁵⁶, a więc już po zamknięciu rozdziału wojen, stąd jego hasło: „Z Bogiem do pracy – a Bóg nam dopomoże!”⁶⁵⁷.

Teraz jednak – jak jego strony donosiły – czeka nas największe zadanie: porządek zaprowadzić we własnym domu. Do tego nie trzeba ni bohaterstwa, ni wielkich poświęceń, ni życia naszego, ni krwi: do tego trzeba cierpliwej, wytrwałej, gromadnej pracy. Każdy bez wyjątku niech ręki dołoży, boć tu chodzi o wspólne dobro, o wspólną naszą Ojczyznę. A będzie to Ojczyzna ni panów, ni chłopów, ni robotników, ale całego polskiego narodu, każdy tu będzie równym i gospodarzem w swym domu, więc każdy też pomagać powinien dźwignąć ten dom i oporządzić⁶⁵⁸.

W słowie od redakcji *Z Nowym Rokiem...* poruszano aktualne problemy kraju. I tak w 1922 nawoływano do odbudowy zniszczonej infrastruktury „po męzku wywalczyliśmy sobie pokój, zapewniliśmy granice. Dziś czeka nas wielkie dzieło pokojowe we własnym domu, w odzyskanej Ojczyźnie”⁶⁵⁹. W kolejnym, 1923 roku był to problem

⁶⁵⁵ Niektóre roczniki osiągały nakład kilkutysięczny.

⁶⁵⁶ „Kalendarz »Zorza« na rok 1922”, s. 1.

⁶⁵⁷ O-t, *Na Nowy Rok 1922*, tamże, s. 40.

⁶⁵⁸ Tamże, s. 37–38.

⁶⁵⁹ Tamże, s. 40.

oświaty, „która jest podstawą wszystkiego”⁶⁶⁰ i rozwoju przemysłu oraz „unarodowienia handlu”⁶⁶¹.

„Kalendarz »Zorza«” zawierał następujące działy: gospodarski, humorystkę oraz reklamy m.in. zachęcał do czytania „Głosu Wileńskiego” czy korzystania z Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego. W kalendarzu na rok 1923 znalazły się *Poradnik dla gospodarzy i rzemieślników*, *Poradnik dla gospodyń*, *Poradnik lekarski*, *Hygiena*, *Rady gospodarskie oraz Praktyczne rady*, które zachowały się w kalendarzach na kolejne lata. Poruszano w nim tematykę budowy Polski po odzyskaniu niepodległości, wielkich Polaków, jak powstawały kalendarze⁶⁶². Dystrybucja odbywała się poprzez proboszczów w parafiach, podobnie jak w przypadku innych wydawnictw „Zorzy”⁶⁶³.

Słowo o kalendarzach regionów i innych narodów

Własne kalendarze, tworzone co najmniej w aurze myśli katolickich, wydawały ponadto redakcje czasopism ukazujących się w małych regionach, jak np. ludowe pisma bezpartyjne na Wileńszczyźnie poświęcone sprawom polskim oraz ugruntowywaniu państwowości polskiej na Kresach⁶⁶⁴. Najbardziej znane są kalendarze takich czasopism, jak „Ziemia Suwalska” czy „Ziemia Wileńska”, przygotowane przez wydawnictwo „Straży Kresowej”. Z łatwością można tam m.in. znaleźć wykazy świętych Pańskich, władzy kościelnej na wielu szczeblach administracyjnych czy informacje o postaci papieża Piusa XI.

W niektórych kalendarzach swoje wyraźne odbicie znalazła wielonarodowość, wielowyznaniowość i wielokulturowość wschodnich rubieży II Rzeczypospolitej. Oto w drukarni „Motus” przy ul. Wielkiej 14 przygotowano liczący 72 strony „Kalendarz Gospodarski

⁶⁶⁰ Z *Nowym Rokiem 1923*, „Kalendarz »Zorza« na rok 1923”, s. 17–22.

⁶⁶¹ Tamże, s. 21.

⁶⁶² E.M., *Wiadomości historyczne o kalendarzu*, „Kalendarz »Zorza« na rok 1926”, s. 50–51; *Dzieje kalendarza*, „Kalendarz »Zorza« na rok 1928”, s. 52–53.

⁶⁶³ *Kalendarz „Zorzy”*, „Nowe Życie. Tygodnik Zjednoczenia Kresów Wschodnich z całością Rzeczypospolitej Polskiej” 1920, R. 3, nr 36, s. 215.

⁶⁶⁴ Wymienia się pośród nich najczęściej: „Głos Dziśnieński”, „Ziemię Suwalską”, „Ziemię Wileńską”, „Życie Święciańskie” i „Życie Wilejskie”.

na rok 1924” z kalendarium w 3 językach: białoruskim, litewskim i polskim⁶⁶⁵. Dalej zawierał on biogram biskupa wileńskiego Jerzego Matulewicza i jego biskupa pomocniczego Kazimierza Michalkiewicza, a w części literackiej dużo o Polsce, Litwie i Rusi. Rok XV wydania „Kalendarza Gospodarskiego na rok 1939” liczył 192 strony w druku dwukolumnowym i zawierał dodatkowo działy: *Trochę humoru*, *Poradnik gospodarski*, *Poradnik dla gospodyń*, *Poradnik lekarski* oraz *Jarmarki i targi w województwie wileńskim*⁶⁶⁶.

Na wskroś katolickie kalendarze w latach 20. i 30. minionego stulecia wydawali obok Polaków w swoich językach także Białorusini i Litwini. Z reguły przygotowywały je redakcje odbieranych przez te społeczności czasopism (zazwyczaj dzienników lub tygodników). Wśród najpopularniejszych wymienia się ilustrowany „Kalendarzyk Chryścijanskaj Dumki dla bielaruskaj moładzi”, wydawany w znanej drukarni białoruskiej im. Fr. Skaryny w Wilnie. Jego pierwszy rocznik w nakładzie 1000 egz. ukazał się pod koniec grudnia 1928 r. jako noworoczny podarunek – „przewodnik w należytych przeżyciu 12 miesięcy nowego, 1929 roku”, co zresztą znamionowało wszystkie wcześniej wymienione tutaj kalendarze.

⁶⁶⁵ Zob. „Wileński Kalendarz Gospodarski na rok 1924”, s. 8–19.

⁶⁶⁶ Zob. „Kalendarz Gospodarski na rok 1939”, s. 121–192.

Zakończenie

Czasopiśmiennictwo kościelnej prowincji wileńskiej w II Rzeczypospolitej jest owocem pięcioletnich badań prasy regionalnej północno-wschodnich Kresów Polski oraz jej miejsca i roli w życiu zamieszkujących je społeczności. Wyniki kwerendy przeprowadzonej w archiwach i bibliotekach Białorusi, Litwy, Polski, Rosji i Ukrainy – zakończonej w połowie 2018 r. – znacząco wzbogaciły dotychczasową literaturę, poważnie powiększając zasób jej źródeł, a w konsekwencji pozwoliły sformułować na ten temat wiele nowych i interesujących opinii.

Świadomość potęgi prasy

Pierwsza z tych opinii dotyczy niedostrzeganej dotychczas roli i przekonania o wielkiej potędze prasy, które nieprzerwanie i na co dzień funkcjonowało w dziejach katolickiego czasopiśmiennictwa wileńskiego aż do lat 40. XX wieku. Świadomość ogromnego wpływu wszelkiego rodzaju gazet, które – zależnie od intencji ich wydawców – mogą być w równym stopniu narzędziem dobra albo zła, skutecznym środkiem w rękach wychowawców i moderatorów cywilizowanych społeczności i społeczeństw bądź niebezpiecznym orężem przeciwników, siejących zamęt i destrukcję w porządkowanym świecie materii i idei, mieli przede wszystkim twórcy czasopiśmiennictwa wileńskiego i kontynuatorzy tego dzieła. Wiedzę tę, czerpaną z dobitnego nauczania papieży (Leona XIII, Benedykta XIV, Piusa XI) oraz z bogatych

doświadczeń katolickiej prasy amerykańskiej i Europy zachodniej (np. z francuskiego „La Croix”), na wieloraki sposób propagowano pośród odbiorców wileńskiej prasy regionalnej. Publikacje stosownych dokumentów, analiz i opracowań, naukowe opinie, większe wzmianki, odezwy bądź po prostu hasła popularyzujące dobre czasopiśmiennictwo i przestrzegające przed prasową propagandą wymierzoną w Kościół i naród polski często drukowano nie tylko w prasie diecezjalnej, parafialnej czy Akcji Katolickiej, ale także i w innych licznych tygodnikach czy miesięcznikach o katolickich proveniencjach. Dopełnieniem tych działań były rozwijające ten temat i uwzględniające lokalne warunki listy pasterskie i im podobne wystąpienia miejscowych hierarchów, w szczególności zaś R. Jałbrzykowskiego z Wilna, Z. Łozińskiego z Pińska i S. Łukomskiego z Łomży.

Dzięki tej świadomości, już w 1905 r., zaraz po ukazaniu się dekretu tolerancyjnego i wznowieniu po 40 latach pierwszej gazety wileńskiej – dziennika pt. „Kurier Litewski”, biskup wileński Edward Ropp podjął starania wykupienia go dla potrzeb kościelnych. Kiedy zaś próba ta nie powiodła się, podjęto w Wilnie, z jego wiodącym udziałem i przy wielkim finansowym wsparciu, szeroko zakrojoną akcję na rzecz stworzenia miejscowej prasy katolickiej. W efekcie, w ramach czasopiśmiennictwa katolickiego tylko w jednym, 1906 roku zaczął ukazywać się tygodnik popularny dla ludu „Zorza Wileńska”; dziennik „Nowiny Wileńskie”; drugi tygodnik popularny „Przyjaciel Ludu” z trzema dodatkami „Anioł Stróż – Opiekun Dzieci”, „Słowo Boże” i „Rodzina”; wreszcie „Towarzysz Pracy” jako tygodnik dla robotników. Jeszcze w 1906 r. biskup Ropp zakupił w Petersburgu i sprowadził do Wilna nowoczesną maszynę drukarską o nienotowanej tutaj wydajności i ostatecznie nabył dziennik „Kurier Wileński” z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym „Życie Ilustrowane”. W ten sposób wielki biskup, a zarazem bardzo aktywny działacz polityczno-społeczny wskrzesił na Wileńszczyźnie dotkniętej popowstaniowymi carskimi działaniami odwetowymi, w ogóle polską prasę, nadając jej charakter katolicki i czyniąc z niej, już w tamtych czasach, potężny środek zachowania jedności kościelno-narodowej.

Dzieło Roppa było tak wielkie i tak pociągające, że mimo pozbawienia go urzędu w 1907 r., w Wileńskim nie zabrakło jego kontynuatorów równie głęboko przekonanych o potędze prasy i podobnie jak

on z poświęceniem oddanych jej wielkiemu posłannictwu. Świadczą o tym kolejne lata, czas drugiej połowy pierwszej dekady XX wieku, kiedy to tylko w samym Wilnie drukowano dwutygodnik, potem miesięcznik „Słowo i Czyn”, „Dwutygodnik Diecezjalny Wileński”, tygodnik popularny dla ludu „Jutrzenka” z miesięcznym dodatkiem dla dzieci pt. „Nasza Grządka”, kolejny tygodnik dla ludu „Przyjaciel” i dziennik „Gazeta 2 Grosze”. Nie zabrakło też zdolnych, pracowitych i ofiarnych nowych wydawców. Ogromnie zaangażowanym w rozwój czasopiśmiennictwa był np. Zygmunt Łoziński, późniejszy biskup piński, któremu – nie tylko swoje powstanie – zawdzięczają takie tytuły, jak „Wiadomości Archidiecezjalne” (mohylewsko-mińskie), „Miesięcznik Diecezji Mińskiej”, „Miesięcznik Diecezji Pińskiej” oraz „Piński Przegląd Diecezjalny”. Ponadto, dalej nie szczędzono na te cele prywatnych pieniędzy. Wprawdzie nowym wydawcom daleko było do zasobności finansowej Roppa, niemniej znane są, szczególnie w Wilnie tytuły, utrzymywane dzięki prywatnym subsydiom kilku miejscowych kapłanów. W gronie tych duchownych najczęściej wymienia się Adama Kuleszo, Pawła Kulwiecia i Romualda Świrkowskiego, zaś z przypisywanych im tytułów prasowych – miesięcznik „Gwiazda Zaranna” oraz trzy dzienniki, a mianowicie „Gazeta 2 Grosze”, „Wiadomości Codzienne” i „Wieczorna Gazeta Wileńska”.

Świadectwem poziomu świadomości potęgi prasy były też nakłady, wskazujące na stopień jej popularności. Jednak bardzo rzadko podejmowano na jej łamach, poza krótkimi hasłami, wielorakie długofalowe akcje wydatnie wspierające poczytność gazet. Redakcje czy wydawnictwa czasopism katolickich Wileńszczyzny przejawiały na tym polu nienotowaną poza nimi pomysłowość i gorliwość. Do historii przeszły popularne doroczne parafialne dni prasy i książki, kąciki prasowe w nielicznych jeszcze wówczas bibliotekach i świetlicach wiejskich czy też półki z prasą, broszurami i ulotkami ustawiane w kościołach, szczególnie w świątyniach Wilna. Dla akcji tej z powodzeniem udało się pozyskać dozorców domowych oraz sołtysów. Stróże miejskich domów, z reguły członkowie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dozorców, przekazywali czasopisma katolickie, zazwyczaj gazetki parafialne, zamieszkującym je rodzinom, zwłaszcza chorym i kalekim. Z kolei sołtysi bywali, szczególnie dla rodzin chłopskich najbardziej oddalonych od gminy czy kościoła, doręczycielami

prasy parafialnej, jak i wiejskiej. Bywało też, że co jakiś czas dom sołtysa-lektora stawał się dla okolicznego ludu (także osób starszych i ułomnych) jedynym i poważnym miejscem ich oświecenia w sprawach kościelnych i świeckich zarówno społeczno-gospodarczych, jak i politycznych. Taka forma czytelnictwa zdobyła sobie nawet szczególne uznanie, gdyż okazało się, że tego rodzaju spotkania rodziły rozmowy i dyskusje podnoszące świadomość ogólną i cementujące polskie społeczności z najdalszych prowincji. A ponadto kolportowana tą drogą prasa mogła i faktycznie służyła innym jeszcze osobom, rodzinom czy społecznościom wiejskim.

Wreszcie i świadomość, i samo znaczenie czasopiśmiennictwa prowincji wileńskiej, budowali zarówno możni i wpływowi (np. abp Ropp, bp Łoziński, kan. Świrkowski), jak też cały szereg innych światłych osób, uzdolnionych i odpowiednio przysposobionych do służenia rzeszom czytelników słowem drukowanym na łamach gazet, a także rzadko w literaturze przedmiotu docenionych. Tę okazałą grupę stanowią duchowni diecezjalni oraz zakonni jak i osoby świeckie ze świata nauki, kultury i sztuki oraz życia społeczno-gospodarczego i politycznego. Pomiędzy pierwszymi najczęściej występują: Adam Abramowicz, Jan Adamowicz, Henryk Bagiński, Bortkiewicz, Lucjan Chalecki, Aleksander Chodyko, Stanisław Glakowski, Józef Grasewicz, Franciszek Kafarski, Czesław Kellar, Maksymilian Maria Kolbe, Franciszek Komorowski, Jan Kretowicz, Adam Kuleszo, Antoni Lewosz, Paweł Macewicz, Stanisław Maciejewicz, Tadeusz Makarewicz, Jan Matulewicz, Walerian Meysztowicz, Stanisław Miłkowski, Stanisław Nawrocki, Antoni Niemancewicz, W.Z. Pawłowski, Michał Piaszczyński, Piotr Rogiński, Saturnin Rostkowski, Michał Rutkowski, Ludwik Sawoniewski, Józef Songin, Adam Stankiewicz, Michał Sułkowski, Henryk Tyszka, Stanisław Wernik, Bolesław Wilanowski, Józef Wojtukiewicz, Stanisław Zawadzki, Tadeusz Zawadzki, Zdzisław Zawadzki, Jan Zieja, Piotr Żarnowski, L. Żebrowski, Jan Żeleźnicki. Listę osób świeckich najczęściej stanowią: Wanda Achrem-Achremowiczowa, Władysław Arcimowicz, Henryk Chmielewski, Antoni Gołubiew, Michał Horackiewicz, Roman Kreczmar, Leokadia Małunowiczówna, Witold Nowodworski, J.K. Obst, Edmund Romanowski, Witold Rudziński, Stanisław Stomma, Bronisław Szałkowski, Władysław Szpaliński, Waław Tarasiewicz, Jerzy Turowicz. Jeszcze

dłuższy wykaz stanowią nazwiska autorów drukowanych tam publikacji, w gronie których m.in. figurują Natalia Han-Ilgiewicz, Michał Sopoćko i Maria Winowska.

Mnogość tytułów nieznanych

Literatura poświęcona czasopiśmiennictwu wileńskiemu, w tym piśmowemu katolickim, zazwyczaj marginalizuje je, niejednokrotnie plasując poniżej statusu prowincjonalności jako takiej. Północno-wschodnie rejony II Rzeczypospolitej faktycznie były prowincją, aczkolwiek z racji swego położenia – szczególną prowincją Polski, prowincją jeszcze do dzisiaj po części nieznaną. Można to stwierdzić, pozostając w obszarach literatury poświęconej czasopiśmiennictwu tamtego regionu, konfrontując ją z wynikami wspomnianej kwerendy. Otóż czas spędzony w kilkudziesięciu bibliotekach i archiwach, polskich i zagranicznych, kościelnych, państwowych oraz poświęcony badaniom zbiorów prywatnych ukazał zaskakującą mnogość tytułów będących katolickim dorobkiem czasopiśmienniczym prowincji wileńskiej. Pozycji tych, które stanowią główne źródła niniejszej pracy, źródła wyszczególnione w bibliografii, jest ponad pół tysiąca. Ich znaczna, przynajmniej trzecia część do dzisiaj nieznaną jest literaturze traktującej o czasopiśmiennictwie katolickim prowincji wileńskiej. Po prostu, wbrew stwierdzonym podczas kwerendy faktom, znajdują się one jeszcze w obszarze określanym terminem *terra ignota*. Publikacja ta dotychczasowy ich status pragnie zmienić, wprowadzając je do historii Kościoła katolickiego w Polsce, ubogacając tym samym czasopiśmienniczy dorobek Polaków.

W tym miejscu trzeba jasno powiedzieć, że taki, to znaczy katolicki charakter, miały generalnie np. wszystkie wydawane tam polskie czasopisma przynajmniej dla dzieci oraz szkolne i skautowsko-harcerskie. Przekonuje o tym ich niekwestionowany chrześcijański oraz katolicki charakter i klimat. Rzadko jednak się je tak postrzega i jeszcze rzadziej znajdują one uznanie w pracach, w których owe czynniki bywały probierzem jakichkolwiek kwalifikacji badanych źródeł. A dla tego regionu jest to całkiem pokaźna baza, w sumie blisko trzydziestu tytułów, których – *notabene* – daremnie byłoby szukać w znanych bibliografiach poświęconych czasopiśmiennictwu wileńskiemu

z lat II Rzeczypospolitej. Wymienione i późniejsze bibliografie pomijają zresztą także wiele czasopism młodzieżowych, ponad wszelką wątpliwość religijnych, chrześcijańskich i po prostu katolickich. Chodzi w pierwszym rzędzie o pisemka wydawane przez Gimnazjum Biskupie i Seminarium Mniejsze im. św. Kazimierza w Sejnach („Sztubak Kresowy” i „Uczeń Kresowy”) i przez Seminarium Internum Księży Misjonarzy w Wilnie, gdzie wydawano „Ku Wyżynom”. Podobny los spotkał czasopiśmiennictwo studentów Wyższego Seminarium Duchownego w Wilnie, gdzie na przestrzeni kilku lat wydano pięć tytułów.

Wyniki wspomnianej kwerendy jednoznacznie wskazują na katolickie treści zawarte w jeszcze innych rodzajach czasopism wileńskiej prowincji, jak liczne jednodniówki, popularne kalendarze, na wskroś urzędowe okólniki i przebogate co do faktów sprawozdania, z których niestety tylko nieliczne tytuły, przytoczone zostały w dotychczasowych opracowaniach i publikacjach poświęconych polskiej prasie katolickiej. Pośród niedostrzeżonych i w konsekwencji pominiętych jednodniówek znalazły się białostockie eucharystyczne, cechowe wileńskie, jednodniówki Akcji Katolickiej ze Słonimia. Z kolei z kalendarzy pośród *novum* odnotowano m.in. „Kalendarz Informator Szkolnictwa Zawodowego Okręgu Wileńskiego na rok 1939”; wydany nakładem Chrześcijańskiej Centrali Reklamy Nowoczesnej, ukazujący się w latach 1929–1939 „Kalendarzyk Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie”, a także „Wileński Kalendarz Narodowy” z lat 1935–1937, jako duchowe świadectwo ruchu narodowego w Polsce. Trzeba wspomnieć tutaj przytoczone przykłady pominiętych w literaturze okólników i sprawozdań, gdyż wyraźna ich większość jest nieznaną.

Dopełnieniem tych refleksji niechaj będzie rzut oka na grupę czasopism szczególnych. Oto niektóre ich tytuły, *notabene*, także obce najpopularniejszym bibliografiom: „Nasz Sztandar” (wileński organ Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy i Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych), wileński tygodnik „Prawda” (niezależny organ myśli katolickiej), wydawany w Wilnie „Posłaniec Niedzielny”, wileński „Dzwonnik” – chrześcijański tygodnik narodowy, poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa, suwalski „Tygodnik Katolickiego Stronnictwa Małorolnych”, „Głos Wileński” (pismo oświatowe,

religijne, społeczne i polityczne ludu polskiego Ziemi Wileńskiej), „Nasze Sprawy” – biuletyn miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokołu w Wilnie, „Mieszczanin. Niezależny tygodnik społeczno-gospodarczy”, będący organem Chrześcijańskiego Porozumienia Gospodarczego w Białymstoku czy grodzieńskie „Nowe Życie”.

Wymieniane słowo „kwerenda” ma tutaj znaczenie rozszerzone. Obejmuje ono bowiem m.in. szczegółową lekturę źródeł. To niezmiernie czasochłonne zajęcie często nadspodziewanie popłaca. Pozwoliło ono na przykład odkryć bliżej nieznaną, skądinąd arcyciekawą historię katolickiej prasy codziennej w Wilnie. Jej skromny początek sięga przedsięwzięć redaktorskich bpa Roppa, wiąże się z postacią popularnego na Wileńszczyźnie red. J.K. Obsta, z którym współpracowali ks. ks. Rutkowski i Songin, by w 1935 r., staraniem doświadczonego redaktora ks. T. Makarewicza zaowocować po raz kolejny dziennikiem katolickim pt. „Codzienne Nowiny”, któremu nie udało się wygrać konkurencji z wileńskim środowiskiem żydowskim. Dokonał tego ks. Świrkowski, opisując swą batalię w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Wileńskich” znamienymi słowami, które warto raz jeszcze przytoczyć:

Chcąc utrzymać się na powierzchni wypadło „kupić” czytelników od Żyda. Instytut A.K. za pieniądze, chętnie wypożyczone od kilkunastu księży, nabył w dniu 15. VII. 1936 „Wieczorną Gazetę Wileńską” wraz z drukarnią, aparatem organizacyjnym i czytelnikami. Reorganizacja i dostosowanie się do sytuacji kosztowało szeregu trudów i strat; wahały się też szeregi czytelników. W większości zaś stali czytelnicy pozostawali przy gazecie bez względu na zaszłe zmiany. Należy tu zaznaczyć bardzo charakterystyczne zjawisko wśród naszych czytelników. Po nabyciu W[ieczornej] G[azety] W[ileńskiej] przez jakiś czas próbowano jednocześnie wydawać pismo „Wiadomości Codzienne” i „Wieczorną Gazetę Wileńską”, dając prawie identyczną treść pod dwoma różnymi tytułami. W[iadomości] C[odziennej] wychodziły wcześniej z tą samą treścią jako imitacja W[ieczornej] G[azety] Wileńskiej i miała odbiorców nie cały tysiąc, wówczas gdy W[ieczorna] G[azeta] W[ileńska] rozchodziła się w egzemplarzach od 5 do 7 tysięcy. Znamienny fakt związania się czytelnika z gazetą. Po 3-letniej pracy W[ieczorna] G[azeta] W[ileńska] bije zależnie od wycucia sytuacji od 6 do 10 tys. egz. dziennie, które za wyjątkiem kilkuset rozsprzedają się w Wilnie [...]. Spłacona została całkowicie pożyczka

i nabyto dwie drukarskie maszyny (płaską i rotacyjną) oraz nowe czcionki. Pismo spełnia swe zadanie przez to, że wypiera gorszące tanie gazety i trzyma szersze masy miejskie. Mając charakter brukowca, gdyż taka gazeta ma dzisiaj wśród sfer robotniczych wzięcie, usiłuje w małych przynajmniej dawkach udzielać pożytecznej strawy. Powoli, ale systematycznie robi postęp w kierunku wyrobienia gustu moralnego i światopoglądu chrześcijańskiego byłych w większości czytelników żydowskiej gazety⁶⁶⁷.

Międzynarodowy i międzywyznaniowy wymiar źródeł

Mogłoby się zdawać, że polska prasa katolicka to niepodzielnie sprawy Polaka katolika, jednak w prowincji wileńskiej w I połowie XX wieku historia tamtych ziem nadawała ich czasopismom w mniejszym lub w większym stopniu charakter międzynarodowy i międzywyznaniowy. Trafiły więc na jej łamy teksty mające jeszcze akcenty carsko-rosyjskie, coraz szerzej zaczęła wkraczać jednak nowa konfiguracja przestrzeni zajmowanej przez katolicyzm–prawosławie–unię, coraz częściej pojawiała się tematyka miejscowej społeczności żydowskiej, wreszcie coraz wyraźniej rysowały się pełne konfliktów stosunki polsko-białoruskie, polsko-ukraińskie, przede wszystkim zaś antagonizmy między Polakami i Litwinami i to nie tylko dotyczące Wilna.

Były to jednocześnie żywotne sprawy polskich hierarchów zasiadających na stolicy biskupiej w Wilnie. Warto w tym miejscu raz jeszcze przytoczyć deklarację bpa Roppa: „Będziemy dążyli do zastosowania prawdziwej sprawiedliwości względem wszystkich narodów, warstw społecznych i jednostek [...], przede wszystkim względem religii i narodu naszego i bratnich i tylu tradycyjnymi więzami połączonych z nami narodów litewskiego, białego i małoruskiego. Taż sama sprawiedliwość bezwzględna będzie określała nasz stosunek do [...] wyznawców starego zakonu, a przede wszystkim panującego dotąd nad nami Kościoła wschodniego”⁶⁶⁸. Postawę ekumenizmu i przykładowej współpracy przejawiał również następca Roppa, bp Kazimierz

⁶⁶⁷ R. Świrkowski, *Wydawnictwa Archidiec. Instytutu Akcji Katolickiej*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1939, R. 13, nr 6, s. 101.

⁶⁶⁸ *Nasze Credo*, „Nowiny Wileńskie” 1906, R. 1, nr 1, s. 1.

Michalkiewicz, o czym najlepiej może świadczyć skuteczna interwencja rządu litewskiego w 1920 r., która umożliwiła jego szczęśliwy powrót z moskiewskiej Łubianki. Ale rozdział szczególnie w staraniach o dobre stosunki kościelne polsko-litewskie zapisał święty dziś abp Jerzy Matulewicz, w latach 1920–1925 ordynariusz wileński, wielce zasłużony dla Kościoła w Polsce, a jednocześnie pełen poświęcenia na rzecz swoich rodaków Litwinów.

Międzynarodowy i międzywyznaniowy wymiar prowincji wileńskiej zachował swoją aktualność po ostatnie dni Kościoła polskiego na Litwie, bowiem również abp Romuald Jałbrzykowski po dzień dzisiejszy wspominany jest jako hierarcha starający się być pasterzem wszystkich grup narodowych: władał językiem hebrajskim i miał z ludnością żydowską dobre relacje. „Kiedy spotykał się z Litwinami, rozmawiał z nimi w ich języku. Znał go dobrze i jego naukę zalecał swoim kapłanom”⁶⁶⁹.

Zarysy tych postaci i idei zgodnie świadczą, że pomimo tak głębokich zawirowań historii, które stały się udziałem ludzi w tamtym rejonie Europy warto było poważnie zastanawiać się nad słowami Syrokomli: „Niema Litwy bez Polski, niema Polski bez Litwy”, a właściwie nad prowadzonymi na ten temat rozważaniami zapisanymi w 50 lat później w „Kalendarzu »Zorzy Wileńskiej«” na rok 1918⁶⁷⁰. Była to zresztą jedna z wielu publikacji drukowanych w prasie katolickiej prowincji wileńskiej w jej przedziale międzynarodowym i międzywyznaniowym, to znaczy ponadnarodowym, ponadpolskim, powszechnym. Element ten jest jeszcze jednym ważnym dowodem na autentyczną katolickość polskiego czasopiśmiennictwa religijnego I połowy XX wieku na północno-wschodnich Kresach II Rzeczypospolitej. Można zatem mieć satysfakcję, iż m.in. i dla tej sprawy udało się odkryć i tutaj zaprezentować, kilkadziesiąt nowych tytułów prasowych – pokaźny zasób nowych źródeł wiedzy o narodzie i Kościele w skrajnie trudnych warunkach, nie tylko geopolitycznych.

⁶⁶⁹ A. Grajewski, *Metropolita wygnaniec*, „Gość Niedzielny” 2018, nr 51–52, s. 52.

⁶⁷⁰ *Niema Litwy bez Polski, niema Polski bez Litwy*, „Kalendarz »Zorzy Wileńskiej« na rok Pański 1918”, s. 17–31.

Bibliografia

Źródła – czasopisma

„I Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie z pełnymi prawami gimnazjów państwowych [...] za rok szkolny 1927/28”, Wilno [1928].

„I Sprawozdanie Dyrekcji Seminarium Mniejszego i Gimnazjum Męskiego im. św. Kazimierza Kurii Biskupiej w Sejnach. Za okres pierwszego dziesięciolecia istnienia zakładu od roku 1923–1933”, Sejny 1933.

„II Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1927”, Wilno.

„III Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1928”, Wilno.

„IV Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1929”, Wilno.

„IX Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Łomży za rok 1934”, Łomża.

„XI Zjazd delegowanych Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej w Wilnie w dniach 24 i 25 maja 1936 roku”, Wilno.

„XII Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Łomży za rok 1937”, Łomża.

„XII Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Łomży za rok 1937”, Łomża.

„XIII Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Łomży za rok 1938 pracy organ. XIX”, Łomża.

„Ad Astra”. Czasopismo uczennic gimnazjum żeńskiego E. Orzeszkowej w Brodach, 1930.

„Aidas”, 1938–1939.

„Akademicka Wolna Trybuna”, Wilno 1928 [rubryka studentów katolickich w „Słowie”].

„Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej”, Łomża 1934–1939.

„Alleluja”, Warszawa [Białystok] 1912.

„Alleluja!!!”. Jednodniówka, Wilno 1938.

„Alma Mater Vilnensis”, Wilno 1921–1933.

„Anioł Pański. Miesięcznik ilustrowany w hołdzie Świętym i ku ratunkowi dusz cierpiących w czyśćcu”, Wilno 1938–1939 [stanowi kontynuację czasopisma „Świat Umarłych”].

„Anioł Stróż. Dodatek do „Przyjaciela Ludu” [stanowiący kontynuację dodatku „Anioł Stróż. Opiekun Dzieci”].

„Anioł Stróż. Opiekun Dzieci. Gazetka dla dzieci”. Dodatek bezpłatny do „Przyjaciela Ludu”, Wilno 1906–1909. Od 5.01.1906 do 6.01.1910, red. T. Zawadzki, wyd. E. Nowicki.

„Aušra” (Zorza), tygodnik klerikalny, ilustrowany, wyd. z 2 dodatkami w Wilnie w latach 1911–1915 i 1919, red. przez duchownych.

„Betleem w Polsce”. Jednodniówka [Wilno 1937].

„Biełaruskaja Krynica” [Źródło Białoruskie] 1925–1937, Wilno [codzienna, drukowana czcionką łacińską, organ białoruskiej chrześcijańskiej demokracji od 7.09.1919 do 12.07.1940, do 1925 jako „Krynica” (1935–1937 przerwa).

„Biełaruś”, 1913–1915 [białoruska gazeta literacko-społeczna o kierunku katolickim wydawana w Wilnie].

„Bijcie serca, bijcie dzwony”, Białystok 1931.

„Bijcie serca, bijcie dzwony”, Łapy 1931.

„Bóg się rodzi”, Wilno 1913 [literacka jednodniówka świąteczna].

„Brzask”. Czasopismo młodzieży gimnazjum im. Unji Lubelskiej w Głębokiem, Głębokie 1932.

„Brzask”. Miesięcznik [od IX do X 1927 Okólnik] Wileńskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, Wilno 1927–1928 [kontynuacja (także w oznaczeniu roku wydania) „Okólnika Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wilnie” z 1926 r.].

„Catalogus ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vlnensis pro Anno Domini 1926” [1827, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, Vilnae].

„Catalogus ecclesiarum et cleri Dioecesis Vlnensis pro Anno Domini 1924” [1925], Vilnae, Typis Joseph Zawadzki, 1923.

„Catalogus Provinciae Poloniae Maiores et Masoviae Societatis Jesu anni 1939”, Varsaviae 1939.

„Cathalogus Patrum et Fratrum Provinciae Lithvanae utriusque Russiae ordinis Minorum S. P. Francisci Conventualium Anno Dni 1825 diebus Julii Post Convocationem Olkiennicensis comparatus”, Vilnae.

„Christianin. Religioznyj žurnal dljanaroda”, Wilna 1928–1931.

„Chryścijanskaja Dumka. Biełaruskaja katolickaja časopis”, Wilno (1928–1939).

„Chrześcijański Kalendarz – Przewodnik Baranowicki na rok 1937”. Wydawnictwo Parafialnego Komitetu Akcji Katolickiej w Baranowiczach.

„Chwała Maryi”. Jednodniówka, Mińsk 1911.

„Codzienne Nowiny”, Wilno 1935.

„Czartorysianka”, Wilno 1922–1927 [pisemko szkolne państwowego gimnazjum żeńskiego im. Księcia Adama Jerzego Czartoryskiego].

„Czerwony Sztandar. Organ samokształcenia się postępowej młodzieży polskiej w Wilnie”, Wilno 1905–1906, Rękopis hektografowany.

„Czujka nad Dzisiaj. Jednodniówka drużyn harcerek przy gimnazjum państwowym im. Ks. Grzegorza Piramowicza w Dziśnie”, Rok szkolny 1923–1924.

„Czujka nad Dzisną. Jednodniówka drużyn harcerskich przy gimnazjum państwowem im. Ks. Grzegorza Piramowicza w Dziśnie”, 1925.

„Czujka nad Dzisną”. Jednodniówka Drużyn Harcerskich przy Gimnazjum Państwowym im. Ks. Grzegorza Piramowicza w Dziśnie, 1928.

„Czuwaj” [pisemko uczniów państwowego gimnazjum w Nieświeżu].

„Czuwaj. Miesięcznik poświęcony sprawom dr. harcerskich w Łomży”, Łomża 1917–1933.

„Da Złuczeńja. Bielaruskaja religijnaja czasopis”, Albertyn 1932–1936.

„Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pińsku. Okólnik Nr. [1/37, 2/37, 4/37, 6/37, 7/37, 8/37, 9/37, 7/38]”, Pińsk [1937–1938].

„Directorium divini officii et missarum pro ecclesiis Canonicorum regularium lateranensium congregationis Rossiaco-Lithuanae, in Annum Dni MDCCCLXXIII conscriptum”, Vilnae.

„Directorium divini officii recitandi missae que celebrandae pro provincia Lithvaniae et russiacordinis FF. Praedicatorum juxta ritum ejusdem ordinis dioecetano conformatum in annum bissextilem MDCCCLII editum”, Vilnae, Typis M. Zymelowicz Typographi 1851.

„Directorium divini officii recitandi missae que celebrandae pro provincia Lithvaniae et russiae ordinis FF. Praedicatorum juxta ritum ejusdem ordinis dioecetano conformatum in annum bissextilem MDCCCLIII editum”, Vilnae, Typis M. Zymelowicz Typographi 1852.

„Directorium horarum canonicarum et missarum juxta ritum S. R. E. et rubricas, breviarii et missalis Romano-Seraphici pro fratribus minoribus de observantia et monialibus tertii ordinis S. P. N. Francisci [...] in dioecesibus Mohilovien-si, Vilnensi, Minscensi, Samogitiensi, Luceoriensixistentibus. Pro anno Domini MDCCCXXXVI”, Vilnae 1835.

„Directorium horarum canonicarum et missarum juxta rubricas S. R. C. ad usum FF. Ord. SSS. Trinitatis provinciae S. Joachimi con scriptum pro anno Domini MDCCCL”, Vilnae, Typis A. Marcinowski 1849.

„Directorium horarum canonicarum et missarum juxta rubricas S. R. C. ad usum FF. Ord. SSS. Trinitatisprovinciae S. Joachimiconscrip-tum pro anno Domini MDCCCLIII”, Vilnae, Typis A. Marcinowski 1852.

„Dirva”, 1928.

„Dobra Nowina Bractwa Nauki Chrześcijańskiej”, Pińsk 1935–1936.

„Dodatek do jednodniówki »W blaskach Żywej Hostii«”, Białystok 30–31 maja 1931.

„Dodatek do »Miesięcznika Diecezji Pińskiej«, nr 1–2 [z. 1–2, 1926 r., ss. 4].

„Dodatek do N-ru 8 [10, 13, 16, 19, 22, »Dwutygodnika Dyecezalnego« Ordo Divini Officii pro recitantibus Breviariumiuxta novum”, Drukarnia Witolda Kopcja w Wilnie, 1912.

„Dodatek Nadzwyczajny »Życia i Pracy«. Przysięga Prezydenta na Zamku”, Łomża [nr 6 z czerwca 1926 r.].

„Dodatek” [do rubryceli diec. wileńskiej z 1910 r.].

„Drużyna Harcerska” [pismo uczniów państwowego gimnazjum w Święcianach].

„Dwutygodnik Djececzalny Wileński”, Wilno 1910–1911.

„Dwutygodnik Dyececzalny Wileński”, Wilno 1911–1912.

„Dwutygodnik Dyececzalny”, Wilno 1912–1915.

„Dwutygodnik Katolicki. Wydawnictwo duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie”, Wilno 1926 [kontynuowany poprzez „Życie Parafialne”].

„Dwutygodnik Prawosławny. Organ społeczno-religijny” [Prawosławnego Instytutu Naukowo-Wydawniczego w Grodnie], Wilno 1939.

„Dzieci dla Dzieci”, Brześć 1932.

„Dziecko Polskie. Pismo dla dzieci i młodzieży”, Wilno 1927 [wydawnictwo Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki].

„Dzieła Misyjne w Diecezji Łomżyńskiej”, Łomża 1930–1937.

„Dziennik Kresowy”, Grodno 1923.

„Dziennik Poranny”, Wilno 1914 [z 19.02.1914, red.-wyd. A. Kuleszo].

„Dziennik Wileński”, Wilno 1915–1920 [od 2 lutego 1916 do końca 1918 w miejsce „Gazety 2 Grosze”].

„Dziwiąta Fala. Czasopismo młodzieży szkolnej”, Wilno 1933[?].

„Dzięki Ci, Matko, za Wilno”, Wilno 21.07.1944 [AK].

„Dzwon Świąteczny. Tygodnik”, Kowno 1925.

„Dzwonek Kalwaryjski. Dwumiesięcznik oświatowo-informacyjny dla wszystkich ku czci Chrystusa Króla w 1900 roku jubileuszowym odkupienia”, Wilno 1933.

„Dzwonek Ostrobramski. Dwutygodnik informacyjny dla wszystkich”, Wilno 1933.

„Dzwonek Seminaryjny”, Wilno 1929–1933.

„Dzwonnik. Chrześcijański tygodnik narodowy, poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa”, Wilno 1924.

„Dzwony Poleskie”, Pińsk 1926.

„Echo Licealne. Pismo poświęcone twórczości uczennic Liceum PP. Benedyktyn w Wilnie”, Wilno 1926–1930.

„Echo Marjańskie. Zeszyt roczny Sodalicyj Marjańskich młodzieży gimnazjalnej i seminaryjnej w Białymstoku”, Białystok 1924–1925.

„Echo Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi”, Czarna Wieś, 25 kwietnia 1926 r.

„Echo Murów Szkolnych”, Słonim 1933 [pismo młodzieży Gimnazjum i Seminarium Państwowego].

„Echo Szkolne. Czasopismo młodzieży państwowego liceum i gimnazjum w Augustowie”, 1938–1939.

„Echo Szkolne. Kwartalnik młodzieży gimnazjum Żeńskiego Polskiej Macierzy Szkolnej w Brześciu nad Bugiem”.

„Echo Szkolne”, Łomża 1927–1929 [pisemko uczniów Gimnazjum Państwowego Męskiego im. Tadeusza Kościuszki w Łomży].

„Echo Szkolne”, Wilno 1930–1931 [pisemko uczniów Humanistycznego Gimnazjum Koedukacyjne TRO].

„Echo” 1928–29 uczniów gimn. męskiego im. T. Kościuszki w Łomży.

„Elenchus cleri saecularis ac regularis et ecclesiarum Dioecesis Łomżensis anno Domini 1939”.

„Elenchus cleri saecularis ac regularis Dioecesis Łomżensis anno Domini 1932”.

„Elenchus cleri saecularis ac regularis Dioecesis Łomżensis anno Domini 1933”.
Excudebat Officina Typographica Dioecesis Łomżensis.

„Elenchus cleri saecularis ac regularis Dioecesis Seinensis seu Augustoviensis anno Domini 1923 pro parte Polona (cis lineam demarcaticam). Druk Jana Wejmera w Łomży, 1922.

„Elenchus cleri saecularis ac regularis Dioecesis Seinensis seu Łomżensis anno Domini” [1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931].

„Elenchus ecclesiarum et cleri Dioecesis Pinscensis pro anno Domini”, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932].

„Eos. Czasopismo Koła Artystycznego w Semin[arium] Wileńsk[im]”, Wilno 1920–1921.

„Eos. Jednodniówka wydana przez alumnów Seminarium Wileńskiego”, Wilno 17 listopada 1920 r.

„Front Sztubacki”. 1934 [czasopismo uczniów wileńskich wydawane w 1932 r. [znane 2 numery].

„Front Sztubacki”, Wilno 1934.

„Front Uczniowski”, Wilno [gazetka uczniowska].

„Garsas”, 1922–1923.

„Gaśmy płomienie materii, a wzniecajmy płomienie ducha”, 1934 [jednodniówka].

„Gazeta Codzienna”, Wilno 1911–1915. [dziennik katolicki, kontynuacja „Gazety 2 Grosze”, red. formalnie ks. A. Rutkowski, następnie ks. K. Packiewicz, *de facto* Obst, ostatni nr z 15 IX 1915 – najpopularniejsze polskie pismo informacyjne na Wileńszczyźnie].

„Gazeta 2 Grosze”, Wilno 1910–1911 [od lipca do 27 X ks. ks. St. Miłkowski i P. Kulwieć, W. Szyłkiewicz, A. Kuleszo i C. Ksaw. Jankowski, 7 razy w tygodniu].

„Gazeta Katolicka”, 1910.

„Gazeta Ludowa Odrodzenie. Pismo polskiego ludu wiejskiego na Litwie”, 1918, 1920–1922.

„Gazeta Łomżyńska. Pismo poświęcone zagadnieniom życia narodowego Ziemi Łomżyńskiej w zakresie politycznym, społecznym i kulturalnym”, Łomża 1919/1920–1923.

„Gazeta Rajgrodzka”, Rajgród 1930.

„Gazeta Świąteczna. Pismo niezależnej Straży Kresowej”, 1919.

„Gazeta Wyborcza. Pismo Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej”, wydawana w 1922 w Wilnie.

„Gazetka Parafialna. Miesięcznik duszpasterski parafii Bernardyńskiej”, Wilno 1933–1934.

„Gazetka Parafialna. Miesięcznik duszpasterski parafii Świętojańskiej”, Wilno 1933–1934.

„Gazetka. Pismo społeczne i literackie o kierunku demokratycznym. Wychodzi w niedziele i święta rano”, 1911–1912; red. wyd. ks. Antoni Rutkowski.

„Gazetka”, Wilno [gazetka uczniowska gimnazjum św. Kazimierza].

„Głos Ostrołęcki. Tygodnik Ilustrowany”, Warszawa 1931.

„Głos Kresowy. Niezależny dziennik demokratyczny”, Wilno 1933.

„Głos Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Białostocka”, Białystok z 22 II 1925 r.

„Głos Oszmiański. Dwumiesięcznik literacko-społeczny. Organ Młodzieży Gimnazjum Państwowego w Oszmianie”, 1933–1935.

„Głos Parafialny. Miesięcznik religijno-informacyjny”, Budzław 1930–1931.

„Głos Prawosławia. Jednodniówka”, 1938.

„Głos Szkolny”, Wilno 1932–1933 [Publiczna Szkoła Powszechna nr 38 w Wilnie].

„Głos Świętej Rodziny. Rzymsko-Katolicki Tygodnik”, Wilkomierz 1920 [w dwóch wersjach językowych: polskiej i rosyjskiej].

„»Głos Ucznia« uczniów gimn. męskiego im. T. Kościuszki w Łomży”, 1919–1924.

„Głos Ucznia. Pismo Samopomocy Młodzieży Szkolnej Gimnazjum Towarzystwa Pedagogów w Wilnie”, Wilno 1929–1930.

„Głos Uczniowski”, Białystok 1922 [Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej].

„Głos Uczniowski. Czasopismo Koła Starszych Uczniów Państwowego Gimnazjum Zygmunta Augusta w Białymstoku”, Białystok 1922–1938.

„Głos Wileński. Pismo tygodniowe dla miast i wsi”, Wilno 1921–1932 [od 1924 – pismo oświatowe, religijne, społeczne i polityczne ludu polskiego Ziemi Wileńskiej].

„Głos Ziemi Ostrołęckiej. Jednodniówka poświęcona pracy Stronnictwa Narodowego w pow. Ostrołęckim. Ostrołęka, jesienią 1936 roku”.

„Głosy z Boru”, Wyd. Zakładu S.S. Urszulanek S.K.K. w Czarnym Borze, 1929.

„Gołąb Zułowski” [Bronisław i Józef Piłsudscy jako uczniowie I gimnazjum wileńskiego tworzyli pisaną ręcznie dla rodziny i przyjaciół gazetkę patriotyczną – 46 numerów].

„Goniec Kresowy. Niezależny dziennik demokratyczny”, Wilno 1933.

„Gwiazda Poranna”. Jednodniówka, Mińsk 1911.

„Gwiazda Zaranna. Miesięcznik oświatowo-religijno-moralny”, Wilno 1913–1915.

„Gwiazda Zaranna. Miesięcznik religijno-moralno-społeczny poświęcony czci Matki Boskiej i szerzeniu prawdy na ziemi”, Mińsk 1911.

„Gwiazda [jednodniówka]. Zbiór wiadomości religijno-moralno-społecznych dla ludzi, którzy gazet nie czytają, a jednak chcą wiedzieć co się dzieje w świecie”, Wilno 1910.

„Gwiazda”, Wilno 1910 [jednodniówka].

„Gwiazdka Wileńska. Jednodniówka Świąteczna”, Wilno, grudzień 1926 rok.

„Gwiazdka. Jednodniówka Świąteczna Artystyczno-Literacka”, Wilno, grudzień 1936 r.

„Gwiazdka. Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży”, Wilno 1925.

„Gwiazdka. Tygodnik obrazkowy dla dzieci”, Wilno 1919.

„Gwiazdka. Wileńska Jednodniówka Antraktowa”, Wilno 1924/1925.

„Hallo!! Tu Gimnazjum! Miesięcznik uczniów państwowego gimnazjum im. Hetmana Karola Chodkiewicza w Lidzie”, Lida 1933–1934.

„Harcierz Kresowy. Dwutygodnik Wileńskiego Harcerskiego Baonu”, Wilno 1920.

„Harcierz Kresowy”, Pińsk 1920 [gimn. im. Boboli 1, nr z maja, red. Z. Makarczuk].

„Harcierz”, Wilno 1938–1939.

„Harcerzu Naprzód”, Pińsk 1932 [Miesięcznik Harcerstwa Pińskiego – Rok 1 (1932), nr 3–4, stanowił kontynuację czasopisma „Naprzód Harcerzu”].

„Hejnał. Miesięcznik poświęcony sprawom oświatowym, społecznym i literackim. Organ Koła Świąciańskiego »Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego«”, Świąciany 1924.

„Hejnał. Pismo Młodzieży Szkolnej Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta”, Wilno 1925.

„Idź i dobrze czyn. Jednodniówka Głębockiego Towarzystwa Dobroczynności”, Głębokie 7–XI–1924.

„Informator Chrześcijański Firm, Handlu, Rzemiosła i wolnych zawodów miasta Wilna i woj. wileńskiego”, 1939.

- „Jajeczko. Wileńska Jednodniówka Antraktowa”, Wilno, sezon 1925.
- „Jajko Wielkanocne. Wileńska Jednodniówka Satyryczno-Humorystyczna”, Wilno, dnia 20 kwietnia 1924 r.
- „Jaskółka”, Kowno [wyd. tygodniowe kółka lit.-hist.-dram. Przy Gimnazjum Polskim Ośmioklasowym].
- „Jaunimo Draugas”, 1926–1937.
- „Jaunimo Kelias”, 1938–1939.
- „Jednodniówka Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie”, Wilno, maj 1921.
- „Jednodniówka Czarnej Trzynastki”, Wilno 1926.
- „Jednodniówka kl. VII-a. Gmina klasy VII-a Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta”, Wilno 1923.
- „Jednodniówka Kresowa”, Grodno. Związek Strzelecki, 13 maja 1926.
- „Jednodniówka na uroczystość Bożego Ciała w Białymstoku”, Warszawa [Białystok] 1913.
- „Jednodniówka Polskiej Młodzieży Akademickiej z Kresów Wschodnich”, Warszawa 1925.
- „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie”, Wilno [1928].
- „Jednodniówka Szkoły Zawodowej Doksztalującej im. św. Teresy w Wilnie”. 1926 – X – 1936, Wilno 1936.
- „Jednodniówka Uczniów Polskiego Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Białymstoku”, czerwiec 1935.
- „Jednodniówka uczniów Prywatnej Koedukacyjnej Szkoły Powszechnej B. Machcewiczowej i H. Siewiczowej w Wilnie].
- „Jednodniówka Wileńskiego Baonu Harcerskiego”, Wilno 1920.
- „Jednodniówka. W Nowogródzkiej stronie, 11–22–IX 1938”.
- „Jednodniówka Szkolnej Młodzieży Wołkowyska”.
- „Jutro Polski”, Wilno 1940 [pisemko konspiracyjne].
- „Jutrzenka Białostocka. Miesięcznik informacyjno-religijny”, Białystok 1930–1939.
- „Jutrzenka Poranna”. Jednodniówka, Mińsk 1911.
- „Jutrzenka. Red. Uczennice Gimn. im. M. Konopnickiej w Suwałkach”, 1929.
- „Jutrzenka. Gazeta tygodniowa dla wszystkich”, Wilno 1910–1915 [jako kontynuacja „Zorzy Wileńskiej”]
- „Już świta! List Okólny Sodalicji Absolwentek Szkół Średnich pod wezw[aniem] N[ajświętszej] M[aryi] Panny Królowej Korony Polskiej i św. Joanny d’Arc”, Łomża 1934–1939.

- „K’Sojedinieniu. Russkij religioznyj žurnal”, Wilno 1932–1936.
- „Kalendarium Liturgicum Dioecesis Pinscensis in Annum Domini 1927. Excellentissimi ac Reverendissimi Domini Domini Sigismundi Stanislai Łoziński Episcopi Ordinarii iussueditum”. Vilnae typis Joseph Zawadzki.
- „Kalendarium Liturgicum Dioecesis Pinscensis in Annum Domini 1933 Excellentissimi ac Reverendissimi Domini Domini Casimiri Bukraba Episcopi Ordinarii iussueditum”. Pincitypis Typographiae Dioecesanæ.
- „Kalendaryk Chryścijanskaj Dumki dla Bielaruskaj Moładzi na 1929 hod”. Wilnia [1928].
- „Kalendarz »Zorza Wileńska«”, Wilno 1917, 1918.
- „Kalendarz »Zorza«”, Wilno 1922–1931, 1934–1935, 1937–1938.
- „Kalendarz Gospodarski”, Wilno 1924–1939.
- „Kalendarz Informator Szkolnictwa Zawodowego Okręgu Wileńskiego na rok 1939”.
- „Kalendarz Jutrzenka”, Wilno [1928–1936].
- „Kalendarz Królowej Różańca Świątego kościoła oo. Franciszkanów w Wilnie” na rok 1939.
- „Kalendarz Marjański”, Wilno [1916–1919].
- „Kalendarz Miński”, Mińsk 1908, 1910, 1918.
- „Kalendarz Narodowy”, Wilno 1916, 1918, 1920.
- „Kalendarz Ostrobramski”, Wilno 1916, 1918, 1919–1921, 1923, 1925, 1926
- „Kalendarz Przyjacieł”, Wilno 1927–1931, 1935–1937.
- „Kalendarz »Rycerza Niepokalanej«”, Grodno 1925–1928.
- „Kalendarz Wilejski”, Wilno 1925.
- „Kalendarz Wileński Informacyjny”, Wilno 1907–1930 [kontynuacja „Kalendarza Wileńskiego”].
- „Kalendarz Wileński”, Wilno 1906.
- „Kalendarz Ziemi Suwalskiej na rok 1925”, Wilno.
- „Kalendarz Ziemi Wileńskiej”, Wilno 1923, 1924.
- „Kalendarzyk Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie”, Wilno [1929–1939]
- „Kalendarzyki kościelne wileńskie” [1912–1915].
- „Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Wilnie. Okólnik Nr. 1/36 [3]”, Wilno [...] 1936 r.
- „Kelias”, 1925–1928.
- „Klasowid. Czasopismo klasy V im. Prof. Stanisława Kościałkowskiego”, Wilno 1929.
- „Klasowid”. Wilno [gazetka uczniowska gimnazjum św. Kazimierza].

- „Koledzy”, Suwałki [tygodnik uczniów kl. 1a państwowego gimnazjum męskiego].
- „Koło Młodzieży”, 1938–1939.
- „Koło Młodzieży. Czasopismo poświęcone sprawom młodzieży wiejskiej”, 1930.
- „Koło Młodzieży”, Wilno 1929.
- „Kronika Białostocka. Jednodniówka religijno-informacyjna Nr 1”, Białystok 1923.
- „Królowa Korony Polskiej”, Wilno 1943 [pisemko konspiracyjne].
- „Królowej w hołdzie. Jednodniówka. Wileńskie Sodalitje Mariańskie w dniu koronacji w Wilnie”, 2 lipca 1927.
- „Krynica. Tydniowa jasiłanśkaja hazeta”, Wilno 1917–1925.
- „Ks. Bosko na Kresach”, Różanystok 1926–1929.
- „Księga adresowa m. Wilna. Wileński Kalendarz Informacyjny”, Wilno 1931–1939 [kontynuacja „Kalendarza Wileńskiego Informacyjnego”].
- „Ku Przyszłości”, Słonim 1926 [miesięcznik młodzieży polskich szkół średnich w Słonimiu].
- „Ku Szczytom. Dwumiesięcznik poświęcony zagadnieniom pełnego wychowania katolickiego”, Wilno 1937–1939 [Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Wilnie].
- „Ku Wyzynom. Ilustrowany miesięcznik naukowo-misyjny kleryków-seminarzystów”, Wilno 1932–1936.
- „Ku Zmartwychwstaniu”, Wilno 1943 [pisemko konspiracyjne].
- „Kurenda Kurii Diecezjalnej Wileńskiej”, Wilno 1921–1925.
- „Kurenda Kurii Metropolitalnej Wileńskiej”, Wilno 1925–1926.
- „Kurier Litewski”, Wilno 1906–1909.
- „Kurier Wileński”, Wilno 1936–1939.
- „Куток для дзяцей” (1934–1936) rubryka dla dzieci w „Да Злучэнья!”
- „Kwartalnik Teologiczny Wileński”, Wilno 1923–1926.
- „Lietuvos Kelias”, 1923–1925
- „Logos. Organ Ligi Odrodzenia Moralnego”, Wilno [ukazywało się nieregularnie w latach 1935–1939].
- „Mały Przyjaciel”. Dodatek „Tygodnika Katolickiego. Naszego Przyjaciela” dla dzieci, Wilno 1936–1938.
- „Marianum. Organ Towarzystwa Maryi Niepokalanej Królowej Polski”, Wilno 1935–1936 [kontynuacja czasopisma „W Służbie”].
- „Miesięcznik Diecezji Mińskiej”, Nowogródek 1925.
- „Miesięcznik Diecezji Pińskiej”, Pińsk 1926.
- „Miesięcznik Kapłański”, Grodno 1921–1923.
- „Miesięcznik Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Wilnie”, Wilno 1935–1936.

„Mieszczanin. Niezależny tygodnik społeczno-gospodarczy. Organ Chrześcijańskiego Porozumienia Gospodarczego w Białymstoku”, Białystok 1938.

„Młoda Myśl” pismo państwowego gimnazjum żeńskiego im. Marii Konopnickiej w Łomży, 1929.

„Młoda Myśl. Miesięcznik Państw. Sem. Naucz. i Preparandy w Białymstoku”, 1925.

„Młoda Myśl. Miesięcznik uczniów Średn. Szkoły Techn. Zamieszkałych w Ognisku ZOS w Brześciu nad Bugiem”, Brześć n. B. 1933–1934.

„Młoda Myśl. Miesięcznik. Gminy kl. VI-a. Gimn. im. Kr. Zygm. Aug.”, Wilno 1923–1924.

„Młoda Myśl. Pismo młodzieży Męskiej Szkoły Handlowej w Wilnie”, Wilno 1924.

„Młode Siły”, Wilno [gazetka uczniowska gimnazjum św. Kazimierza].

„Młodość. Organ Związku Młodzieży Polskiej Diecezji Łomżyńskiej”, Łomża 1926–1929 [jako kontynuacja „Okólnika Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Łomży”, Łomża 1925–1926]. Od nr 1, Rok V (1928) podtytuł: „Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Diecezji Łomżyńskiej”.

„Młody Literat. Czasopismo Młodzieży Polskiego Gimnazjum Humanistycznego w Stołpcach”, 1929–1931.

„Młody Merkury. Miesięcznik uczniów Średniej Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie” 1929, R. 1, nr 1–3.

„Młody Rzemieślnik. Czasopismo poświęcone sprawom rzemiosła polskiego na Wileńszczyźnie i organizacjom młodzieży rzemieślniczej”, Wilno 1930 [wyd. Zrzeszenie Młodzieży Rzemieślniczej Województwa Wileńskiego].

„Młodzi”, Łomża 1932.

„Młodzieńcza Myśl. Pismo młodzieży gimnazjum państwowego im. R. Traugutta w Brześciu nad Bugiem wydawane przez »Samopomoc«”, 1930.

„Młodzież Katolicka. Miesięcznik katolickiej młodzieży akademickiej”, Warszawa, Kraków, Lublin, Lwów, Poznań, Wilno, Gdańsk 1932–.

„Myśl Akademicka”. Organ Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej Uniwersytetu Stefana Batorego / Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej – Okręg Wileński, Wilno 1931.

„Myśl Polska. Pismo państwowego gimnazjum żeńskiego im. Marii Konopnickiej w Łomży”, 1925–1929.

„Na Ławie Szkolnej. Wyd. Kl. VI B. G.[imnazjum] E.[lizy] O.[rzeszkowej] w Wilnie”, 1929–1932 [„Na Ławie Szkolnej”. Pismo uczennic Państwowego Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej wyd. w latach 1929–1932 w Wilnie, i n a c z e j „Na Ławie Szkolnej. Bratnia Pomoc Gimnazjum E. Orzeszkowej”, Wilno 1929–1932].

„Na Nowej Drodze. Pismo uczennic i uczniów Państw. Seminariorów Nauczyciel-

skich w Łomży”, 1931.

„Na Straży. Miesięcznik literacki i naukowy młodzieży Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej” / Bratnia Pomoc Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej, Kowel 1923–1930.

„Nad Poziomy”, Grodno 1925.

„Nad Wiliją. Czasopismo Młodzieży Ognisk Związku Osadników w Wilnie”, 1935–1936.

„Nadzieja”, Warszawa [Białystok] 1913.

„Naprzód Harcerzu”, Pińsk 1932 [Miesięcznik Hufca Pińskiego – Rok I: 1932, nr 1 i 2].

„Nasz Głos. Dwumiesięcznik naukowo-literacki i społeczny. Organ młodzieży szkolnej”, Dzisiaj 1931–1939.

„Nasz Humor”, Łomża [pismo młodzieży szkolnej].

„Nasz Przyjaciół” [pismo uczniów państwowe gimnazjum w Święcianach].

„Nasz Przyjaciół. Tygodnik społeczno-polityczny dla miast i wsi”, Wilno 1928–1936.

„Nasz Sztandar. Organ Polskiego Związku Chrześcijańsko-Demokratycznego na Litwie”, Wilno 1919–1922 [od drugiego roku jako „Organ Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy i Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych”].

„Nasza Forma. Wydawnictwo Cechu Św. Łukasza Stow. Młodz. Akad. USB WSP”, Wilno 1930.

„Nasza Grządka”, Wilno [dodatek dla dzieci tygodnika „Jutrzenka”].

„Nasza Myśl. Miesięcznik uczniów S. S. Technicznej zamieszkałych w »Ognisku« Z. OS.”, Brześć nad Bugiem 1933.

„Nasza Myśl. Miesięcznik młodzieży szkolnej Gimnazjum Państwowego w Pińsku”, Pińsk 1925–1939.

„Nasza Myśl. Miesięcznik uczniów Gimnazjum i Seminarium Państwowego w Słonimie”, Słonim 1929–1931; bywa też: „Nasza Myśl. Miesięcznik uczniów Gimnazjum i Seminarium Państwowego”, Słonim 1929–1930].

„Nasza Placówka. Jednodniówka Pedagogiczna”, Wilno, maj 1922 r. [wydana staraniem nauczycielek ze Związku Chrześcijańskiego Nauczycielstwa Polskiego i grupy nauczycielek pozazwiązkowych].

„Nasza Świątlica. Dwutygodnik poświęcony pracy świetlicowej młodzieży”, Wilno 1934.

„Nasza Ziemia. Pismo tygodniowe dla ludu katolickiego”, 1919–1922.

„Nasza Ziemia. Tygodnik poświęcony życiu i potrzebom wsi kresowej”, Grodno 1927–1928.

„Nasze Echo. Wydawnictwo dla Seminarjów Nauczycielskich w Wilnie i Trokach”, Wilno 1930–1933.

„Nasze Pismo. Miesięcznik młodzieży Państwowego Sem. Naucz. Męskiego w Mogielnicy Grójeckiej”, 1929–1933.

„Nasze Sprawy. Biuletyn Miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, Wilno, 1937–1939.

„Nasze Życie. Pismo młodzieży”, Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza. Nowogródek 1926/1927–1934/1935.

„Niedziela. Gazeta tygodniowa dla wszystkich”, Wilno 1913–1914.

„Niepodległość”, Wilno 1942–1944 [pisemko konspiracyjne].

„Niezależna Trybuna Akademicka”, Wilno 1931 [dodatek studentów katolickich w „Słowie”]

„Nowe Życie. Pismo miesięczne, oświatowo-religijne, niezależne”, Wilno 1928–1931 [od 1930 wyd. w Poznaniu].

„Nowe Życie. Pismo tygodniowe dla wszystkich”, Białystok 1921 [białostockie wydanie tytułu wydawanego od 1918 r. w Grodnie].

„Nowe Życie. Tygodnik Chrześcijańskiego Związku Demokratycznego w Grodnie”; następnie: „Pismo tygodniowe dla wszystkich”, Grodno 1918–1939.

„Nowiny Codzienne. Niezależny dziennik demokratyczny”, Wilno 1933–1936.

„Nowiny Wileńskie. Pismo codzienne”, Wilno 1906.

„Nowym Szlakiem. Pismo uczniów Państw. Sem. Naucz. im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łomży”, 1931.

„Ognisko” [pisemko uczniów państwowe gimnazjum w Święcianach].

„Ognisko”, Wilno 1925.

„Ogniwo Szkolne”, Baranowicze [czasopismo pięciu szkół średnich].

„Ogniwo. Kwartalnik Stowarzyszenia byłych wychowanek Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Nowych Trokach” 1929, R. 1; 1934, R. 1, wyd. i red. ks. W. Potrzebski, L. Jaworski.

„Ogniwo. Miesięcznik szkół średnich Wileńszczyzny”, Wilno 1925/1926.

„Ogniwo”, Wilno 1926 [pisemko uczniów Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta]

„Ojczyzna, Wilno 25 grudnia 1944 roku. Przeczytaj, nie niszczy, podaj w pewne ręce” [pisemko konspiracyjne].

„Okólnik nadzwyczajny Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie w sprawie obchodu uroczystości 50-lecia kapłaństwa Jego Świątobliwości Ojca świętego Piusa XI”.

„Okólnik Nr. [7/1931, 7/1932, 8/1932, 9/1932, 10/1932, 11/1932, 12/1932, 1/1933, 2/1933, 3/1933, 4/1933] Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku”, Pińsk [1931–1933].

„Okólnik Nr. 4 [5, 6] Związku Młodzieży Polskiej Diecezji Pińskiej”, Pińsk 1931.

„Okólnik Nr. 8 Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Pińsku”, Pińsk 1932.

„Okólnik Sekretariatu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Diecezji Pińskiej Nr 1 [2, 3] z 1931 r.”

„Okólnik Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Wileński Oddział Okręgowy”, 1929.

„Okólnik Wileńskiego Oddziału Okręgowego Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych”, Wilno 1925–1930, nr 1–4 (20–23).

„Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diecezji łomżyńskiej”, Łomża 1930–1934 [jako kontynuacja czasopisma „Młodość”. Organu Związku Młodzieży Polskiej Diecezji Łomżyńskiej, Łomża 1926–1929].

„Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Łomży”, Łomża 1925–1926 [jako kontynuacja okólnika wydawanego wcześniej w formie maszynopisu].

„Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wilnie”, Wilno 1926 [jego kontynuacją (także w oznaczaniu roku wydania) jest „Brzask” drukowany w latach 1927–1928].

„Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej” [nr 2 i (3)], Wilno 1926.

„Okólnik. Do zarządów parafialnych Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”, 1936.

„Okólnik. Katolickie Stowarzyszenie Mężów Archidiecezji Wileńskiej. Sprawozdanie ze Zjazdu delegowanych K. S. M. w dniach 21, 22 i 23 czerwca 1936 roku”.

„Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Łomży”, Łomża 1925–1926].

„Ordo divini officii recitandi missae que celebrandae adusum insignis Ecclesiae Cathedralis totiusque Dioecesis Vilnensis iussu et auctoritate Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Georgii Matulewicz Episcopi Vilnensis S. Th. D. secundum normam calendarii Ecclesiae Universalis et Dioecesani, anno 1914 a s. sedeapprobati, pro Anno Domini MCMXX compositus”. Vilnae, Typis A. Rutkowski.

„Ordo divini officii recitandi missae que celebrandae adusum per insignis Basilicae Cathedralis totiusque Dioecesis Vilnensis iussu et auctoritate Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini D-ris Georgii Matulewicz Episcopi Vilnensis, ad normam calendarii Ecclesiae Universalis et Archidioecesani, anno 1914 a s. sede approbati, pro Anno Domini MCMXXV”. Excudebat Officina Typographica Dioecesana Łomżaensis.

„Ordo divini officii recitandi missae que celebrandae adusum per insignis Basilicae Metropolitanae totiusque Archidioecesis Vilnensis iussu et auctoritate Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini D-ris Joannis Cieplak Archiepiscopi

Metropolitani Vilmensis, ad normam calendarii Ecclesiae Universalis et Archidioecesanani, anno 1914 a. s. sede approbati, pro Anno Domini MCMXXVI” [MCMXXVII, MCMXXVIII, MCMXXIX, MCMXXX, MCMXXXI, MCMXXXII, MCMXXXIV, MCMXXXV, MCMXXXVI, MCMXXXVII, MCMXXXVIII, MCMXXXIX.

„Ordo divini officii ad usum Dioecesis Łomżensis pro Anno Domini 1929 [1930–1939]”. Excudebat Officina Typographica Dioecesisana Łomżensis.

„Ordo divini officii ad usum Dioecesis Seinensisseu Łomżensis pro Anno Domini MCMXXV [MCMXXVI–MCMXXVIII]”. Excudebat Officina Typographica Dioecesisana Łomżensis.

„Ordo divini officii ad usum Dioecesis Seinensisseu Łomżensis pro Anno Domini MCMXXV”. Excudebat Officina Typographica Dioecesisana Łomżensis.

„Ordo divini officii et missarum in Dioecesi Minscensi pro Anno Domini 1925. Secundum Kalendarium a Sede Apostolica approbatum jussu et auctoritate Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Sigismundi Łoziński Dei et Sedis Apostolicae gratia Episcopi Pincensis S.T.M. editus”. Vilnae, Typis Joseph Zawadzki.

„Ordo divini officii recitandi missaeque celebrandae ad usum per insignis Basilicae Cathedralis totius que Dioecesis Vilmensis iussu et auctoritate Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini D-ris Georgii Matulewicz Episcopi Vilmensis, ad normam calendarii Ecclesiae Universalis et Dioecesanani, anno 1914 a. s. sedeapprobati, pro Anno Domini MCMXXIV bissextili”. 1924 excudebat Officina Typographica Josephi Zawadzki Vilnae.

„Panno Święta co w Ostrej Świecisz Bramie”, 1927.

„Pax. O chrześcijańską kulturę jutra. Dwutygodnik”, Wilno 1933–1938.

„Piekarz Wileński. Jednodniówka Chrześc[ijańskiego] Związku Zawod[owego] Piekarzy”, Wilno, 3 listopada 1929 r.

„Piński Przegląd Diecezjalny”, Pińsk 1927–1939.

„Pobudka. Czasopismo młodzieży gimnazjum w Wiłkomierzu”, 1928.

„Pobudka. Czasopismo dla młodzieży polskiej”, Wilno 1908–1914 [zał. przez L. Perkowskiego, po części redagowany przez młodzież szkolną].

„Pobudka. Jednodniówka drużyn harcerek w Głębokiem”, 1928–1933.

„Pochodnia Seraficka”.

„Pod Prąd. Dwutygodnik Młodzieży Szkół Średnich”, Wilno 1935.

„Pod Sztandarem Niepokalanej. Jednodniówka Sodalitji Marjańskiej uczeni Seminarium Nauczycielskiego w Suwałkach”, Suwałki, wrzesień 1924.

„Posłaniec Kościoła Par. Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie. Pismo miesięczne”, Wilno 1928–1932, 1934, 1936–1939.

„Posłaniec Niedzielny”, Wilno 1923.

„Pójdźcie – pokłońmy się Panu”, Białystok 1931.

„Póki my żyjemy”, Wilno [pisemko konspiracyjne].

- „Półpoście. Wileńska jednodniówka antraktowa”, Wilno 1925.
- „Praca Młodych. Pismo Bratniej Pomocy i Muzeum Regionalnego ucz. Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Augustowie”, 1932–1934.
- „Praleski”, Wilno (1934–1939), miesięczny dodatek dla dzieci czasopisma „Białoruskaja Krynica”.
- „Prawda. Niezależny organ myśli katolickiej”, Wilno 1921.
- „Promień. Organ Związku Młodzieży Polskiej Gimnazjum im. Władysława Syromkomi w Nieświeżu”, Nieśwież 1919–1939.
- „Promień” [państwowe gimnazjum w Mołodecznie].
- „Przegląd Prawosławny”, Grodno 1939.
- „Przewodnik Parafialny Białostocki [Miesięcznik informacyjno-religijny], Białystok 1930.
- „Przewodnik”. Kwartalnik wychowawczo-bibliograficzny. Organ młodzieży szkolnej. Wydawcy: młodzież Gimnazjum Państwowego i Szkoły Powszechnej w Dziśni, Dziśnia 1933.
- „Przyjaciół Ludu”, Wilno 1905–1910 [red. Leon Bogdanowicz].
- „Przyjaciół. Kalendarz dla miast i wiosek”, Wilno 1912, 1914, 1918.
- „Przyjaciół”, Wilno 1910–1915 [red. ks. Jerzy Sienkiewicz]
- „Rekolekcje Miesięczne dla Kapłanów”, Wilno 1927 [Wydawnictwo ks. Charystów].
- „Resurrexit sicut dixit”, Wilno [jednodniówka].
- „Rodzina. Pismo poświęcone wychowaniu i nauce domowej”, Wilno 1908–1909 [dodatek do „Przyjaciół Ludu”, będący kontynuacją wcześniejszego dodatku pt. „Słowo Boże”].
- „Rolnik Litewski”, Wilno 1906 [red. Leon Bogdanowicz].
- „Rozporządzenia Urzędowe Kurji Biskupiej Łomżyńskiej”, Łomża 1929–1932.
- „Rozporządzenia Urzędowe Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej”, Łomża 1932–1939.
- „Ruń. Tygodnik dla młodzieży”, Wilno 1933–1936 [n-ry 1, 2 i 3 wydano jako „Dodatek do »Nowin Codziennych«”].
- „Rycerz Niepokalanej”, Grodno.
- „Rzeczpospolita Szkolna. Miesięcznik młodzieży Gimnazjum im. A. Mickiewicza”, Wilno 1931.
- „Rzemieślnik Poleski. Jednodniówka Zw. Rzemieślników Chrześc. w Brześciu n. B.”, Brześć n. Bugiem, 6 czerwca 1937 r.
- „Sami. Żywe piśmko młodzieży Zakładu Wychowawczego Wil. T-wa Op. N. Dziećmi w Wilnie”, 1934–1935.
- „Samopomoc”, 1930–1931.

„Scapa. Jednodniówka klasy V Gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie”, Wilno 1928–1932.

„Seminarzysta”, Łomża 1925–1926 [pisemko uczniów Państwowego Męskiego Seminarium Nauczycielskiego w Łomży].

„Siejba. Organ koła literacko-artystycznego Gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie”, Wilno 1924.

„Siew Wolności. Dwutygodnik poświęcony wszystkim dziedzinom wiedzy oraz literaturze, sztuce i sprawom odrodzenia człowieka”, Wilno 1924.

„Skaut”, Wilno 1915–1918.

„Skaut”, Wilno 1925–1926.

„Skaut-Poleszuk”, Brześć 1932.

„Słowo Akademickie”, Wilno 1927 [rubryka studentów katolickich w „Słowie”].

„Słowo Boże”, 1935 [tygodnik].

„Słowo Boże. Dodatek bezpłatny do „Tygodnika Katolickiego”, Wilno 1935.

„Słowo Boże”, Wilno 1906–1908 [Dodatek do „Przyjaciela Ludu”].

„Słowo i Czyn. Dwutygodnik dla wszystkich dobrej woli i szukających prawdy”, Wilno 1909–1911.

„Sługa Boży. Gazeta tygodniowa Fary Grodzieńskiej”, Grodno 1920.

„Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji Pińskiej w R. P. 1935. Stan diecezji na dzień 31 grudnia 1934 roku”, Pińsk 1935, Wydawnictwo Drukarni Diecezjalnej.

„Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji Pińskiej w R. P. 1936. Stan diecezji na dzień 31 grudnia 1935 roku”, Pińsk 1936, Wydawnictwo Drukarni Diecezjalnej.

„Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji Pińskiej w R. P. 1937. Stan diecezji na dzień 27 lutego 1937 roku”, Pińsk 1937, Wydawnictwo Drukarni Diecezjalnej.

„Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji Pińskiej w R. P. 1938. Stan diecezji na dzień 1 marca 1938 roku”, Pińsk, 1938. Wydawnictwo Drukarni Diecezjalnej.

„Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji Pińskiej w R. P. 1939. Stan diecezji na dzień 1 stycznia 1939 roku”, Pińsk 1939, Wydawnictwo Drukarni Diecezjalnej.

„Spójnia”, Wilno 1918.

„Sprawa Katolicka. Ilustr[owany] tygodnik katolików diecezji łomżyńskiej”, Łomża (1935–1939).

„Sprawozdanie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Spółdzielczego »Zjednoczenie« w Białymstoku za 1933 [1934, 1935, 1936, 1937, 1938] rok”.

„Sprawozdanie gospodarza Bratniej Pomocy Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 2. II. 1937–30. I. 1938 r.”

„Sprawozdanie Katolickiego Związku Polek Archidiecezji Wileńskiej 1914–1932”, Wilno.

„Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Br[atniej] Pomocy Alumnów”, 1933.

„Sprawozdanie Konferencyj, objętych Radą Centralną Towarzystwa św. Wincentego a Paulo w Wilnie za czas od 1. I. do 31. XII. 1935 r. [od 1. I. 1936 r. do 31. XII. 1936 r.; od 1. I. 1937 r. do 31. XII. 1937 r.]”.

„Sprawozdanie ogólne z działalności Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu za rok 1938”.

„Sprawozdanie Prezesa Bratniej Pomocy Alumnów Seminarium”, 1933.

„Sprawozdanie Roczne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Wilnie za rok 1936”.

„Sprawozdanie Roczne Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1931 [1933]”, Wilno.

„Sprawozdanie Sekretarza Bratniej Pomocy Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 3 lutego 1935 do 2 lutego 1936 r.”

„Sprawozdanie Sodalicii Marjańskiej Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie z działalności w okresie 8-go grudnia 1935 do 8 grudnia 1936”.

„Sprawozdanie Sodalicii Marjańskiej Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie z działalności w okresie 8-go grudnia 1936 do 8-go grudnia 1937 r.”

„Sprawozdanie Sodalicii Marjańskiej Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie 1937–1938”.

„Sprawozdanie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności za lata 1915, 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1921 [1922 i 1923; 1924 i 1925; 1926; z okresu 1. IV. 1937–1. IV 1938]”, Wilno 1922.

„Sprawozdanie z działalności »Stow. Pań Miłosierdzia« w Krzyżownikach za czas od 30. XII. 34–1. IV. 36”.

„Sprawozdanie z działalności Konferencyj Towarzystwa św. Wincentego a Paulo znajdujących się na terenie Metropolii Wileńskiej za 1938 rok”.

„Sprawozdanie z działalności ogólnej Koła Teologów stud. U.S.B. na rok kalendarzowy 1936”.

„Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Białymstoku. Rok 1931”, Białystok.

„Sprawozdanie z działalności Zarządu Bratniej Pomocy Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 2 lutego 1937 do 30 stycznia 1938 r.”

„Sprawozdanie za rok 1936 [1937] Stowarzyszeń dobroczynnych działających przy parafii św. Filipa i Jakuba w Wilnie” [druk].

„Sprawozdanie Zarządu Koła Teologów U.S.B. z działalności za czas od 7. II–26. VI. 1939”.

„Sprawozdanie zarządu z działalności Koła Eucharystycznego Al[umnów] Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 28 sierpnia 1927 do października 1929 r.”

„Sprawozdanie zarządu z działalności Koła Eucharystycznego Al[umnów] Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego w Wilnie za czas od 6 marca 1938 do 5 marca 1939 r.”

„Sprawozdanie Zarządu Związku Akademickich Kół Misyjnych w Polsce za okres 3 listopada 1930 do 1 listopada 1931”.

„Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za czas od 1926 do 1930 roku ze szczególnym uwzględnieniem 1930 roku”, Wilno.

„Sprawozdanie. Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie”, 1938.

„Sprawy otwarte. Dwutygodnik kulturalno-społeczny”, Wilno 1937–1939.

„Ster. Pismo dla młodzieży”, 1932.

„Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej” [drukowane w „Akcji Katolickiej Diecezji Łomżyńskiej” w latach 1934–1939 [jako kontynuacja „Okólnika Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diecezji łomżyńskiej”, Łomża 1930–1934].

„Straż Imienia Marji”, Mińsk 1907–

„Straż Przednia” [gimnazjum państwowe w Głębokiem]

„Strumień. Pismo Uczniów Gimnazjum O.O. Jezuitów w Wilnie”, Wilno.

„Studia Teologiczne I”, Puciata L., *Grzech pierworodny w teologii św. Anzelma, Wilno 1932.*

„Studia Teologiczne II”, Zdanowicz J., *Sarbiewski na tle kontrowersyj teologicznych swojego wieku. Dysertacja doktorska, W Wilnie 1932.*

„Studia Teologiczne III”, Nowicki P., *Wzdłużenie przedakcentowe w języku hebrajskim, Wilno 1933.*

„Studia Teologiczne IV”, Gieczys K., *Bractwa trzeźwości w diecezji żmudzkiej w latach 1858–1864, Wilno 1935.*

„Studia Teologiczne IX”, Pukianiec L., *Sobieski a Stolica Apostolska na tle wojny z Turcją (1683–1684). Dysertacja doktorska, Wilno 1937.*

„Studia Teologiczne V”, Sopoćko M., *Mikołaj Łęczycki o wychowaniu duchowym. Studium teologiczno-pedagogiczne, Wilno 1935.*

„Studia Teologiczne VI”, Sieczka T., *Kult obrazu N. Marii Panny Ostrobramskiej w dziejowym rozwoju. Dysertacja doktorska, Wilno 1934.*

„Studia Teologiczne VII”, Worotyński W., *Seminarium Główne w Wilnie. Powstanie i pierwszy okres dziejów 1803–1816. Dysertacja doktorska, Wilno 1935.*

„Studia Teologiczne VIII”, Meysztowicz W., *Dobra kościelne jako przedmiot uprawnień w prawie W. Ks. Litewskiego, Wilno 1935.*

„Studia Teologiczne X”, Worotyński W., *Seminarium Główne w Wilnie. Drugi okres dziejów i zniesienie (1816–1833), Wilno 1938.*

„Studia Teologiczne XI”, Meysztowicz W., *Repertorium bibliographicum pro rebus polonicis Archivi Secreti Vaticani, Vaticani 1943;*

„Studia Teologiczne XII”, Meysztowicz W., *De Archivo Nuntiaturae Varsaviensis quod nunc in Archivo Secreto Vaticanoservatur, Vaticani 1944.*

„Studia Teologiczne XIII”, Savio P., *De actis Nuntiaturae Poloniaeque partem Archivi Secretariatus Status constituunt*, Romae 1947.

„Studia Teologiczne XIV”, Meysztowicz V., *Prospectica description Archivi Secreti Vaticani (ed. chirotypica)*, [Vaticani 1957].

„Sursum Echa Wiosenne II. Syntagma kół humanistycznych”, Wilno 1927.

„Szewc. Jednodniówka Chrześcijańsk[iego] Związku Zawod[owego]”, Wilno, 20 kwietnia 1930 roku.

„Szopka”, Wilno 1920 [jednodniówka Wyższego Seminarium Duchownego].

„Sztubak Kresowy”, Sejny 1930 [Gimnazjum Biskupie w Sejnach].

„Świat Umarłych. Pismo poświęcone życiu pozagrobowemu”, Wilno 1937–1938 [jego kontynuacją było czasopismo „Anioł Pański].

„Towarzysz Pracy”, Wilno 1906.

„Trakt Batorego”, Wilno 1937 [pierwsze numery jako dodatek studentów katolickich w „Słowie”].

„Trzynastak”, Wilno 1925–1926.

„Twórczy” [państwowe gimnazjum w Lidzie].

„Tydzień Akademicki”, Wilno 1926, [rubryka studentów katolickich w „Słowie”, 1933–1936 reaktywowana].

„Tygodnik Katolicki. Nasz Przyjaciel”, Wilno, czerwiec 1936–1939.

„Tygodnik Katolicki. Czasopismo religijne, społeczne i oświatowe”, Wilno 1935–maj 1936.

„Tygodnik Katolickiego Stronnictwa Małorolnych”, Suwałki 1927–1928.

„U Mety”, Wilno [gazetka uczniowska gimnazjum św. Kazimierza].

„U Nas” [państwowe gimnazjum w Wilejce].

„U Progu. Czasopismo młodzieży szkół średnich ziemi łomżyńskiej”, Łomża 1926.

„Uczeń Kresowy”, Sejny 1930–1933 [Gimnazjum Biskupie w Sejnach].

„Угольк для дѣтей” (1934–1936) rubryka dla dzieci w „Къ Соединенію”.

„Verba Veritatis. Słowa Prawdy. Pismo tygodniowe. Organ myśli polskiej i katolickiej”, Wilno 1933.

„Via”, Wilno [gazetka uczniowska gimnazjum św. Kazimierza].

„Vilniaus Ausra”, 1932–1939.

„Vilniaus Kelias”, 1923.

„W blaskach Żywej Hostii. Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Białymstoku”, Białystok, 30–31 maja 1931 roku.

„W Górę Serca. Miesięcznik Sodalicji Marjańskiej uczennic Seminarium im. M. Marceliny Darłowskiej w Słonimie”, Słonim 1930–1931.

„W Młodych Oczach. Pismo literackie młodzieży”, 1935.

„W rocznicę 1533–1918–1933. Jednodniówka Akademickiego oddziału Związku Strzeleckiego w Grodnie”, Grodno [s.n.], 1933.

„W Służbie. Czasopismo ilustrowane Instytutu Niepokalanej Królowej Polski”, Wilno 1931–1935.

„Wasilki” (1937) dodatek dla dzieci w „Chryścijanskaja Dumka”.

„Wesoła Pięćdziesiątka”, Wilno [gazetka uczniowska gimnazjum św. Kazimierza].

„Wesoły Pierwszak”, Wilno [gazetka uczniowska gimnazjum św. Kazimierza].

„Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej”, Wilno 1931–1934, 1936–1939.

„Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie. Dwutygodnik Kapłański”, Wilno 1927–1939.

„Wiadomości Archidiecezjalne. Pismo dwutygodniowe duchowieństwa mohylowskiego i mińskiego wydawane z upoważnienia zwierzchności diecezjalnej”, Petersburg 1911–1914 [red. odp. Ks. Z. Łoziński].

„Wiadomości Archidiecezjalne. Pismo miesięczne duchowieństwa mohylowskiego i mińskiego”, Petersburg 1909–1910 [red. odp. Ks. Z. Łoziński].

„Wiadomości Codzienne”, Wilno 1936 [dziennik informacyjny].

„Wiadomości dla Patronatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i pracowników społecznych wśród młodzieży pozaszkolnej”, Wilno 1926, z. 1 [1927, nr 2, 1929, z. 3].

„Wiadomości Ilustrowane” [dodatek z 1913 r. do „Gazety Codziennej”].

„Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej”, Łomża 1927–1939.

„Wiadomości Kościelne Parafii Bargłowskiej”, Bargłów 1930–1931 [miesięcznik – mutacja wileńskich „Wiadomości Kościelnych”].

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii po-bernardyńskiej w Wilnie”, Wilno 1929–1932.

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii bernardyńskiej w Wilnie”, Wilno 1929–1932.

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Niepokal[anego] Poczęcia Najśw[iętszej] Maryi Panny w Wilnie”, Wilno 1929–1932.

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii ostrobramskiej w Wilnie”, Wilno 1929–1932.

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Świętego Ducha w Wilnie”, Wilno 1929–1932.

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Świętego Rafała w Wilnie”, Wilno 1929–1932.

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Świętych Apostołów Filipa i Jakuba w Wilnie 1929–1932”, Wilno.

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Wszystkich Świętych w Wilnie”, Wilno 1929–1932.

„Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii antokolskiej w Wilnie”, Wilno 1929–1932.

„Wiadomości Metropolitalne Wileńskie”, Wilno 1926–1927.

„Wiadomości Parafialne”, Pińsk 1931.

„Wiadomości Parafii Łomżyńskiej”, Łomża 1929 [miesięcznik].

„Wiadomości Telegraficzne”, Wilno 1909 [dodatek do „Przyjaciela Ludu”].

„Wiadomości Związku Wileńskiego Młodzieży Polskiej. Miesięcznik”, Wilno 1929–1931 [jest kontynuacją „Brzasku” wydawanego w latach 1927–1928].

„Wieczorna Gazeta Wileńska. Niezależne pismo codzienne”, Wilno 1936–1939.

„Wileński Kalendarz Gospodarski na rok 1924”, Wilno.

„Wileński Kalendarz Marjański”, Wilno 1925, 1928.

„Wileński Kalendarz Narodowy”, Wilno [1935–1937].

„Wileński Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Sprawozdanie z działalności Związku za rok 1926”, Wilno.

„Wilno św. Andrzejowi B[oboli] w hołdzie. Jednodniówka z okazji wileńskich uroczystości ku czci św. Andrzeja Boboli w dniach 23, 24, 25, Października 1938 r.”, Wilno 1938.

„Wir”, Suwałki [państwowe gimnazjum męskie].

„Wolna Trybuna”, Wilno 1923 [rubryka studentów katolickich w „Słowie”].

„Wytrwaj. Pismo dla młodzieży. Związek Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie”, Kowno 1931–1932.

„Wzniesmy serca. Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach”, Postawy, dnia 6 sierpnia 1931 roku.

„Z Drewnianych Ram”, Grodno [państwowe gimnazjum żeńskie].

„Zaduszki. Święto umarłych”, Jednodniówka, Wilno 1933.

„Zaduszki. Święto umarłych”, Jednodniówka, Wilno 1935.

„Zakład Wychowawczy XX. Salezjanów w Różanymstoku”, 1926.

„Zarzewie Lepszej Przyszłości. Czasopismo poświęcone wychowaniu młodzieży w domu i w szkole oraz sprawom szkolnictwa powszechnego”, Wilno 1927 [Koła Kierowników Szkół].

„Zbiór wiadomości religijno-moralno-społecznych dla ludzi, którzy gazet nie czytają, a jednak chcą wiedzieć co się dzieje w świecie”, Wilno 1910.

„Ze Szkolnej Ławy”, Wilno 1918.

„Ziarenko. Miesięcznik Sodalicji Marjańskiej Gimnazjum Państwowego im. A. Mickiewicza w Grodnie”, Grodno 1918–1921 [Za miesięcznikiem „Ruń” 1924, nr 8–9, s. 276].

„Ziemia Dziśniejsza. Miesięcznik Krajoznawczo-Łowiecko-Literacki pod redakcją Józefa Drozdowicza ucz. Kl. VII”, 1931–1932.

„Ziemia Łomżyńska. Tygodnik demokratyczny”, Łomża 1919–1920.

„Ziemia Ojczyzna. Pismo polityczno-społeczno-oświatowe dla miast i wsi”, Wilno 1923.

„Ziemia Wileńska. Tygodnik dla ludu wiejskiego i miejskiego”, Wilno 1919–1927.

„Zjednoczenie Katolickie. Gazeta tygodniowa dla osób, rodzin i organizacji katolickich”, Białystok 1933–1935.

„Złučėnie. Miesiaćnaja religijnaja časopis”, Warszawa 1938 [kontynuacja wydawanego w Wilnie czasopisma „Da Złučėnia”].

„Znicz niegasnącej miłości”, Wilno 1912.

„Znicz”, Grodno [państwowe gimnazjum męskie].

„Zorka” (1938–1939) dodatek dla dzieci w „Chryścijanskaja Dumka”.

„Zorza Słonimska. Jednodniówka Parafialnej Akcji Katolickiej w Słonimie”, Słonim, czerwiec 1933 r.

„Zorza Słonimska. Jednodniówka Parafialnej Akcji Katolickiej w Słonimie”, Słonim, marzec 1934 r.

„Zorza Słonimska. Jednodniówka Parafialnej Akcji Katolickiej w Słonimie”, Słonim, sierpień 1935 r.

„Zorza Wileńska. Gazeta dla wszystkich z rysunkami”, Wilno 1906–1909 [jako kontynuacja wileńskiej „Jutrzenki”].

„Związek Młodzieży Polskiej w Wilnie. Sprawozdanie roczne za rok 1932”, [Wilno]

„Źródła Mocy. Czasopismo krajowe poświęcone kulturze regionalnej ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego”, Wilno 1927–1931 [z. 1–7].

„Źagary”, Wilno 1931 [pierwsze 8 numerów jako dodatek studentów katolickich w „Słowie”].

„Źniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Miesięcznik dzieła Matki Boskiej Powołań w Wilnie”, Wilno 1938–1939.

„Źycie Eucharystyczne”, Wilno 1921–1925.

„Źycie i Praca. Organ informacyjno-społeczny poświęcony sprawom Ziem Województwa Białostockiego”, Łomża–Suwałki 1924–1935.

„Źycie Ilustrowane”, Wilno 1907–1909. [Dodatek tygodniowy „Kuriera Litewskiego”].

„Źycie Katolickie. Pismo dla rodzin chrześcijańskich. Bezpłatny dodatek do »Źycia i Pracy«, Łomża 1925 [nr 1–3, od 1.01. do 1.03.1925].

„Źycie katolickie. Pismo dla rodzin chrześcijańskich. Organ parafialny diecezji łomżyńskiej”, Łomża 1925 [od nr 4 z 1.IV] – 1926.

„Życie Ludu. Pismo dwutygodniowe dla miast i wsi”, Wilno 1924–1929.

„Życie Parafialne Archiprezbiterialnego Kościoła św. Jana”, Wilno 1926 [dodatek wewnętrzny „Dwutygodnika Katolickiego”, Wydawnictwa duszpasterstwa św. Jana w Wilnie].

„Życie Parafialne Archiprezbiterialnego Kościoła św. Jana. Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie”, Wilno 1926 [jako kontynuacja pisma „Życie Parafialne. Dwutygodnik Katolicki”].

„Życie Parafialne Ostrobramskie”, Wilno 1933–1935, R. 4–6.

„Życie Parafialne. Dwutygodnik Katolicki. Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie”, Wilno 1926 [jako kontynuacja „Dwutygodnika Katolickiego”].

„Życie Parafialne. Dwutygodnik, Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie”, Wilno 1929 [jako kontynuacja „Życie Parafialne. Tygodnik, Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie”, Wilno 1928–1929].

„Życie Parafialne. Pismo miesięczne parafii Ś.–Jańskiej w Wilnie”, Wilno 1929–1932 [jako kontynuacja pisma „Życie Parafialne. Dwutygodnik. Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie”].

„Życie Parafialne. Tygodnik”, Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie, Wilno 1928–1929 [jako kontynuacja pisma „Życie Parafialne. Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie”].

„Życie Parafialne. Wydawnictwo Duszpasterstwa par. św. Jana w Wilnie”, Wilno 1927 [jako kontynuacja pisma „Życie Parafialne Archiprezbiterialnego Kościoła św. Jana”].

„Życie Praktyczne”, Wilno 1906. [dodatek (?) do „Kuriera Litewskiego”].

„Życie Rzemieślnicze”, Wilno 1937–1939 [Redagowane przy współdziałaniu Zarządów: Związku Rzemieślników Chrześcijan i Oddziału Im. Ś-go Krzysztofa K. S. M. w Wilnie i cotygodniowo drukowane w „Tygodniku Katolickim. Naszym Przyjacielu”].

„Życie. Miesięcznik poświęcony życiu młodzieży”, Wilno 1925 [dot. Gimnazjum Juliusza Słowackiego w Wilnie].

„Żyrowiak. Miesięcznik uczniów Państwowej Średniej Szkoły Rolniczo-Leśnej w Żyrowicach”, Żyrowice 1929–1934.

Pozostałe źródła

- [dodatek studentów katolickich w „Słowie”].
- [od redakcji], „Jednodniówka Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie”, s. 1.
- [od redakcji], „Prawda”, 1921, R. 1, 1921, nr 1, s. 1.
- [od redakcji], „Verba Veritatis” 1933, R. 1, nr 1, s. 1.
- [Od redakcji], „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 2.
- [Słowo od Redakcji], „Brzask” 1927, R. 2, nr 1–2, s. 1.
- [Słowo od redakcji], „Pax” 1933, nr 1, 2, s. 1.
- [Słowo pasterskie], „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1934, R. 1, nr 1, s. 1.
- [Słowo wstępne], „Kalendarzyk na rok 1939 Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie”, s. 4.
- 3 maj, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [11].
- A jak teraz powstaje „Rycerz Niepokalanej”, „Kalendarz »Rycerza Niepokalanej« na rok 1926” [Grodno], s. 98–108.
- A.M., *Kronika „Ogniska”*, „Nasze Życie. Pismo młodzieży. Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza w Nowogrodku”, listopad–styczeń 1928–9 rok szkol., R. 3, nr 1, s. 9.
- Alma Mater Vilniensis (ocena retrospektywna)*, „Słowo” 1929, nr 234.
- Ambros M., *Bibliografia Uniwersytetu Wileńskiego za l. 1930–1932, Czasopisma wileńskiego rejonu bibliograficznego w 1932 roku*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1934, R. 9 (za rok 1933–1934), s. 395–445.
- Ambros M., *Bibliografia Uniwersytetu Wileńskiego za rok 1929*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1929, R. 6, z. 3–4, s. 678–695.
- Ambros M., *Czasopisma wileńskiego rejonu bibliograficznego w 1931 roku*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1933, R. 8 (za rok 1931–1932), s. 382–409.
- Ambros M., *Czasopisma wileńskiego rejonu bibliograficznego w 1932 roku*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1934, R. 9 (za rok 1933–1934), s. 384–394.
- Ambros M., *Czasopisma wileńskiego rejonu bibliograficznego w roku 1930*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1930, R. 7, z. 3–4, s. 942–951.
- Ambros M., *Czasopisma wileńskiego rejonu bibliograficznego w roku 1929*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1930, R. 7, z. 1–2, s. 391–400.
- Ambros M., *Dwa lata wileńskiej bibliografii regionalnej*, „Dziennik Wileński” 1930, nr 19.
- Ambros M., *Wileńska bibliografia regionalna I półrocza 1929 r.*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1929, R. 6, z. 1–2, s. 264–267.
- Ambros M., *Wileńska bibliografia regionalna I półrocza 1929 roku*, Wilno 1929.
- Ambros M., *Wileńska bibliografia regionalna w I półroczu 1930*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1930, R. 7, z. 1–2, s. 351–354.
- Ambros M., *Wileńska bibliografia regionalna w II półroczu 1929 r.*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1929, R. 6, z. 3–4, s. 664–667.

- Ambros M., *Wileńska bibliografia regionalna w II półroczu 1930*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1930, R. 7, z. 3–4, s. 904–907.
- Ambros M., *Wileńska bibliografia regionalna w latach 1928–1933*, „Ateneum Wileńskie” 1935, R. 10, s. 312–330.
- Ambros M., *Wileńska bibliografia regionalna w r. 1931*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1933, R. 8 (za rok 1931–1932), s. 363–366.
- Apostolstwo prasy parafialnej*, „Wiadomości Kościelne Parafii Bargłowskiej” 1930, R. 1, nr 2, s. 16.
- Arcimowicz W., *Myśli przygodne*, „Alma Mater Vilnensis” 1929, z. 8, s. 47.
- Arcimowicz W., *Profesor Marian Zdziechowski. Wspomnienia i refleksje ucznia*, „Alma Mater Vilnensis” 1933, z. 11, s. 9.
- Baliński W., *Propaganda, jej metody i znaczenie*, Warszawa 1929.
- Baranowski W., *Piszmy historię prasy polskiej*, „Prasa” 1937, nr 5.
- Baranowski W., *Prasa jako czynnik samodzielny*, „Świat” 1930, R. 25, nr 51, s. 21.
- Bądźmy przygotowani na najgorsze*, „Nasze Sprawy” 1939, R. 3, nr 8(31), s. 2.
- Berensztejn M., *Tradycje bibliografii dzielnicowej, czyli regionalnej wileńskiej*, „Przegląd Biblioteczny” 1929, R. 3, z. 1, s. 28–30.
- Beztytułowa wzmianka wileńskiego Kollegium oo. Jezuitów, „Wilno św. Andrzeja B. w holdzie”, s. 5–6.
- Bibliografia ruchu wydawniczego w Wilnie za lata 1919–1931*, „Środy Literackie” 1935 nr 1, s. 53–78.
- Bibliografia ruchu wydawniczego w Wilnie za lata 1932–34*, „Środy Literackie” 1935, nr 2, s. 77–87.
- Bibliograficzny wykaz czasopism katolickich, bieżąco ukazujących się w Polsce*, [w:] *Informator Kościoła Katolickiego w Polsce 1936–1937*, Warszawa 1936.
- Biblioteka dobrych księzek*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 2, s. 3.
- „Biuletyn Bibliograficzny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” 1920, nr 1–4; 1921, nr 1.
- „Biuletyn Informacyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” 1924, nr 5.
- Błogosławieństwa i listy Ich Eminencji Księża Kardynałów, Ich Ekscelencji Księża Arcybiskupów i Biskupów do Księdza Redaktora Czasop. „Ku Szczytom”*, „Ku Szczytom”, z. 2 (luty–marzec 1938), s. 99.
- Bobrowski M., *Wspomnienia o znakomitych profesorach Wileńskiej Akademii i Uniwersytetu*, „Alma Mater Vilnensis” 1929, z. 8, s. 13–24.
- Bogurodzica Dziewica... (Nasz program)*, „W Służbie” 1931, R. 1, z. 1, s. 3.
- Borkowski J., *Nie połową – ale całą duszą*, „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 36.
- Bornsteinowa J., *Czasopisma w Polsce (1925–1927)*, „Kwartalnik Statystyczny” 1928, z. 4, s. 1591–1615.
- Bornsteinowa J., *Czasopisma w Polsce*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1931, R. 13, nr 7, s. 244–247.
- Bourdon B., *Prasa i dziennikarstwo nasze*, „Złoty Róg” 1913, nr 31.

- Brensztejn M., *Tradycje bibliografii dzielnicowej, czyli regionalnej Wileńskiej*, „Przegląd Biblioteczny” 1929, z. 1, s. 28–30.
- Budujmy (Głos akademika)*, „Życie i Praca” 1926, R. 3, nr 23, s. 3.
- Bulla Ojca Św. „Vixdum Poloniae unitas” o nowym rozgraniczeniu diecezji polskich obrządku łacińskiego*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1925, R. 20, nr 12, s. 441.
- Burhardt S., *Bibliografia do historii ziem b. W. Ks. Litewskiego za rok 1929*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1929, R. 6, z. 3–4, s. 696–711.
- Burhardt S., *Bibliografia do historii ziem b. W. Ks. Litewskiego za rok 1930*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1930, R. 7, z. 3–4, s. 952–967.
- Burhardt S., Rewkowska J., *Bibliografia historii ziem b. W. Ks. Litewskiego za lata 1932–1934*, „Ateneum Wileńskie” 1935, R. 10, s. 516–556.
- Cennik czasopism i wydawnictw periodycznych wychodzących w kraju, zgłaszanych do prenumeraty pocztowej*, R. 1929–1936, Warszawa.
- Chałubińska A., Janiszewski M., *Geografia Polski. Podręcznik do nauki geografii dla I klasy gimnazjalnej*, Lwów 1936.
- Charkiewicz W., *Bez steru i busoli (Sylwetka ks. prof. M. Bobrowskiego)*, „Alma Mater Vilnensis” 1929, z. 8, s. 49–65.
- Charkiewicz W., *Ognie spod śniegu (O dwóch grudniowych tytanicach)*, „Źródła Mocy” 1927, R. 1, nr 1, s. 26–33.
- Charkiewicz W., *Zmierzch unii kościelnej na Litwie i Białorusi. Przyczynek do dziejów kultury polskiej na północno-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej*, Słonim 1929.
- Chodyko A., *Ukochani w Chrystusie Parafianie!*, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 1, s. 1.
- Chrześcijańskie porozumienie gospodarcze, jego główne cele i zadania oraz historia powstania*, „Mieszczanin” 1938, R. 1, nr 1, s. 1–2.
- Ciechowski W., *Czasopisma polskie na Litwie*, Wilno 1911.
- Ciechowski W., *Czasopisma polskie na Litwie*, „Kwartalnik Litewski” 1910, t. 2, s. 39–66; t. 3, s. 13–40; t. 4, s. 67–96; 1911, t. 5, s. 101–124.
- Ciężkie chwile przeżywa młodzież akademicka*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 12, s. 3.
- Co ma wiedzieć katolik o małżeństwach cywilnych*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 14, s. 1.
- Co mówi o Polsce Posel Ojca Świętego w Warszawie*, „Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach”, s. 3–4.
- „Co sąsiad czyta? Nic nie czytam i kwita”!*, „Życie i Praca” 1927, R. 4, nr 2, s. 2.
- Cywiński S., *Duch religijny Akademii Wileńskiej*, „Dziennik Wileński” 1929, nr 232.
- Czapłowski P., *Dureń w świetle badań historyczno-filozoficzno-teologiczno-społecznych*, „Przedświt” 1923, R. 5, z. 2, s. 14–17.
- Czarnecki J., *Rzut oka na historię książki wileńskiej*, „Przegląd Biblioteczny”, 1932, z. 1–2, s. 1–41.
- Czasopisma katolickie*, [w:] *Informator Kościoła Katolickiego w Polsce 1936/1937*, Warszawa [1937], s. 491–498.

- Czasopisma katolickie*, [w:] *Polski przewodnik katolicki*, Warszawa 1927, s. 396–404.
- Czasopisma polskie na Sowieckiej Białej Rusi*, „Przewodnik Bibliograficzny” 1928, s. 4.
- Czynna miłość bliźniego na terenie wsi*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 2, s. 6–8.
- Czytelnicy!*, „Nowe Życie” 1919, R. 2, nr 42, s. 319.
- Derenicz M., *Prasa na Ziemiach Wschodnich*, „Rocznik Ziemi Wschodnich” 1938, s. 160–163.
- Dietrich D., *Bractwa kościelne i terytorze a prasa katolicka*, tł. Z. Kozubski, wyd. J. Mazurek [staraniem Zarządu Głównego „Towarzystwa Popierania Prasy Katolickiej” w Krakowie], Kraków 1916.
- Do czytelników i Przyjaciół „Życia i Pracy”*, „Życie i Praca” 1927, R. 4, nr 1, s. 2.
- Do Czytelników*, „Głos Wileński” 1924, R. 4, nr 27, s. 2.
- Do moich parafian*, „Życie Parafialne. Pismo miesięczne parafii Ś-to Jańskiej w Wilnie” 1930, R. 5, nr 12(61), s. 95.
- Do naszych czytelników*, „Kalendarz Marjański na Rok Pański 1918”, s. 2.
- Do naszych Czytelników*, „Pochodnia Seraficka” 1927, R. 2, nr 12, s. 2 okładki.
- Do naszych czytelników*, „Kalendarz Marjański na rok Pański 1919”, s. 2.
- Dow. Tad., *Nie damy ziemi polskiej*, „Głos Kresowy” 1933, R. 1, nr 1, s. 2.
- Drodzy Bracia i Siostry*, „Wznieśmy serca. Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach”, s. 1.
- Drużyny pożarne młodzieży*, „Głos Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Białostocka”, s. 3.
- Dunin-Kozicki X.Z., *Szczątek kalendarza Franciszkanów wileńskich z XV wieku*, „Kwartalnik Litewski” 1910, R. 1, t. 4, s. 3–12.
- Duszpasterz i praca społeczna. (Odczyt X. D-ra Zimmermanna 5. XII. 1920 r.)*, „Eos” 1921 z. 2.
- Dwa zgony*, „Prąd” 1912, R. 4, nr 2, s. 76.
- Dzieje kalendarza*, „Kalendarz Zorza na rok 1928”, s. 52–53.
- Dzień 1 maja nie jest świętem polskiego robotnika*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 18, s. 3.
- Dziesięć zasad „Mieszczanina”*, „Mieszczanin” 1938, R. 1, nr 6, s. 2.
- Dziwulski W., *Obowiązki nasze wobec Wszchnicy*, „Alma Mater Vilnensis” 1925, z. 3, s. 7–11.
- Dźwigajmy wieś z nędzy*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 11, s. 1–2.
- E.M., *Wiadomości historyczne o kalendarzu*, „Kalendarz Zorza na rok 1926”, s. 50–51.
- Falkowski C., *Hinc itur ad astra. Z przemówienia inauguracyjnego dn. 11 października 1928 r.* „Alma Mater Vilnensis” 1928, z. 7, s. 5–6.
- Falkowski Z., *Ogólny przegląd niektórych czasopism i wystąpień prasowych młodzieży akademickiej U.S.B. w okresie 1919–1929*, „Alma Mater Vilniensis” 1929, z. 8, s. 127–136.

- „Gazetka Parafialna. Miesięcznik duszpasterski parafii Bernardyńskiej” 1933, R. 1, nr 4, s. 4.
- Giełżyński W., *Agonia prasy polskiej*, „Świat” 1931, R. 26, nr 39, s. 1–3.
- Godziszewski W., *Wołanie o ratunek dla Polski*, „Wileński Kalendarz Marjański na rok Pański 1928”, s. 60–65.
- Groźny wzrost nędzy w miastach*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 19, s. 1.
- „*Gwiazda Zaranna. Miesięcznik poświęcony sprawie oświaty religijno-moralnej*”, „Dwutygodnik Dyecezalny” 1913, R. 4, nr 19, s. 271.
- Historia Seminarium Duchownego w Wilnie*, „Przedświt” 1923, R. 5, z. 2, s. 17–24.
- Hłasko-Pawlicowa A., *Na marginesie pisemek szkolnych*, „Przegląd Pedagogiczny” 1932, R. 51(16), nr 19, s. 369.
- Hula Stefan kl. VII, *Coś z naszej prasy szkolnej (Recenzja z gazetki harcerskiej „Czuwaj”, „Promień”, „Organ Związku Młodzieży Polskiej gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu*”, R. 16 (17), nr 2, Nieśwież [wydawca nieznany], s. 13–14.
- Hula Stefan kl. VII, *Jeszcze w sprawie „Czuwaj”, „Promień”, „Organ Związku Młodzieży Polskiej gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu*” R. 17 (18), nr 1, Nieśwież [wydawca nieznany], s. 16–17.
- Informacje szczegółowe o prasie zrzeszonej w Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism*, [w:] *Informator prasowy 1938/39*, Warszawa 1938, s. 51–168.
- Inwestycje Kresów Wschodnich*, „Nasze Sprawy” 1938, R. 2, nr 2(13), s. 1.
- J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Romuald Jałbrzykowski, „Kalendarz Przyjacieli na rok 1927”, s. 60–64.
- J. O., *Z dziejów Unji na Litwie i Rusi*, „Przyjaciel. Kalendarz dla miast i wiosek na rok 1918”, s. 42–113.
- Jajko wielkanocne*, „Jajeczko. Wileńska jednodniówka antraktowa”, Wilno, Sezon 1925, s. 7.
- Jak powstaje „Rycerz Niepokalanej”*, „Kalendarz »Rycerza Niepokalanej« na rok 1925”, Warszawa–Grodno, s. 64–72.
- Jak się wychowuje młode pokolenie*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 11, s. 1–2.
- Jaką ma być nasza praca?*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 17, s. 1.
- Jaki jest cel Kongresu Eucharystycznego w Postawach i co powinniśmy zrobić dla jego uświetnienia*, „Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach”, s. 7.
- Jakimi organizacjami są S.M.P.?*, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [5–7].
- Jałbrzykowski R., *Do Redakcji „Dwutygodnika dla Duchowieństwa Metropolii Wileńskiej”*, „Wiadomości Metropolitalne Wileńskie” 1926, R. 1, nr 1, s. 1.
- Jankowski C., *W ciągu dwóch lat... Przyczynek do dziejów prasy polskiej na Litwie*, Warszawa 1908.
- Jaworski I., *Zarys dziejów Wilna*, Wydawnictwo Magistratu m. Wilna, [Wilno] 1929.
- Jedna z plag nauczycielstwa*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 4, s. 3.
- Jednodniówki harcerskie. Zestawiła Irena Sedlaczkowa*, „Harcistrz” 1931, nr 11–12, s. 122–123.

- Jeszcze jedna gazeta!...*, „Mieszczanin” 1938, R. 1, nr 3, s. 1.
- Jeśmian C., „PAX” na manowcach czwartej epoki, „Tydzień Akademicki „Słowo” 1935, nr 8, s. 6.
- Jędrychowski K., „Pokój ludziom dobrej woli”, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 46, s. 1.
- Jot, *Nasze rocznice*, „Przyjaciel. Kalendarz dla miast i wiosek na rok 1918”, s. 123.
- Kalendarz „Zorzy”*, „Nowe Życie. Tygodnik Zjednoczenia Kresów Wschodnich z całością Rzeczypospolitej Polskiej” 1920, nr 36, R. 3, s. 215.
- „Kalendarzyk na 1934 rok. 1924–1934 dziesięciolecie Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, Wilno.
- Kalendarzyk na 1938*, „Nasze Sprawy. Biuletyn Miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, R. 2, nr 1(12), s. 2.
- Kalendarzyk na 1939 r.*, „Nasze Sprawy. Biuletyn Miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, R. 3, nr 1(24), s. 2.
- Kalendarzyk na r. 1939*, „Nasze Sprawy. Biuletyn Miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, R. 2, nr 12(23), s. 1.
- Kapłan w pracy społecznej (Streszczenie odczytu X. D-ra Zimmermanna dn. 28. XI. 1919 r.)*, „Eos” 1921, R. 2, z. 2, s. 2–6.
- Karczewski S., *Geografia Polski dla I klasy gimnazjalnej*, Wyd. 2, Lwów–Warszawa 1937.
- Kasaty D., *Szczęść wam Boże, Koledzy!*, „Nasz Głos. Dwumiesięcznik naukowo-literacki i społeczny. Organ młodzieży szkolnej”, *Dzisiaj* 1936, R. 6, nr 3, s. 25–26.
- Katalog pism polskich*, Warszawa 1925.
- Katalog pokazowy polskiego na Międzynarodowej Wystawie Prasy w Kolonii w 1928 r.*, Warszawa 1928.
- Katalog prasowy PAR-a (Polska Agencja Reklamy)*, Poznań 1921–1922/1923, 1925, 1928, 1932, 1934/1935, 1936, 1938/1939.
- Katalog prasy skautowej*, red. Tomasz Piskorski. Współpr. Wacław Błażejowski. Materiały zebrał J.J. Wnęk, Warszawa 1937.
- Katalog wystawy prasy na powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu*, Poznań 1929.
- Katalog Wystawy. Przegląd prasy polskiej*, Mościce [1933].
- Katolicka gazeta codzienna w Wilnie*, „Dwutygodnik Diecezjalny Wileński” 1910, R. 1, nr 11, s. 170–171.
- Katolicki Tydzień Społeczny na Uniwersytecie Stefana Batorego*, „Alma Mater Vilnensis” 1925, z. 3, s. 68–71.
- Katolicki Związek Wychowawczy w Wilnie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1938, R. 12, nr 23, s. 353.
- Katolicki Związek Wychowawczy*, „Ku Szczytom” (grudzień 1938–styczeń 1939), s. 75–81.
- Katolik a dobra prasa*, „Zjednoczenie Katolickie” 1934, R. 2, nr 13(60), s. 1.
- Kącik Prasowy*, „Promień”, „Organ Związku Młodzieży Polskiej gimnazjum im.

- Wł. Syrokomli w Nieświeżu”, R. 1, nr 1, Nieśwież: [wydawca nieznany], s. 21.
- Kleks, *Młoda Prasa*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 2, s. 20–21.
- Kleks, *Młoda Prasa*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 3, s. 40–41.
- Kleks, *Młoda Prasa*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 4, s. 56–57.
- Kleks, *Młoda Prasa*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 5, s. 72.
- Komunikat bankowy*, „Nasze Sprawy” 1938, R. 2, nr 2(13), s. 1.
- Komunikat Sekretariatu Generalnego*, „Okólnik nr 2 [z lutego 1933 r.], Zrzeszenia Patronatów Młodzieży w Pińsku”, s. 1.
- Komunikat*, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1934, R. 1, nr 1, s. 3.
- Komunizm a kobieta. Do czego prowadzą śluby cywilne?*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 12, s. 1.
- Konkordat zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską [...]*, Rzym, dziesiątego lutego tysiąc dziewięćset dwudziestego piątego roku, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1925, R. 20, nr 4, s. 121–133.
- Konopnicka M., *Litwie*, „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 37.
- Konopnicka M., *O Zmartwychwstanie...*, „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 37.
- Kosiakiewicz W., *Prasa polska w Wilnie*, „Świat” 1910, nr 50, s. 10.
- Kossak Z., *Rozmowa*, „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”, s. 10–12.
- Kosyrzyk K., *Prasa katolicka orężem prawdy*, Katowice 1939.
- Kowalski Z., *Pozdrowienie*, „Nasza Forma”, z. 1, Wilno 1930, s. 46.
- Kowalski Z., *Święty lunatyk z Assyżu. Kazania*, „Alma Mater Vilmensis” 1929, z. 8, s. 91–102.
- Kraśniński Z., *Psalm dobrej woli*, „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 32.
- Kronika parafii Niepokalanego Poczęcia N. M. P.*, „Wiadomości Kościelne. Pismo miesięczne parafii Niepokal. Poczęcia Najśw. Maryi Panny w Wilnie” 1929, R. 1, nr 7, s. 56.
- Kronika Sem[inarium] Wileńskiego*, „Przedświt” 1923, R. 5, z. 1, s. 21. [Kronika] *Seminarium Wileńskiego*, „Przedświt” 1923, R. 5, z. 2, s. 27.
- Kronika*, „Ku Szczytom” (grudzień 1938–styczeń 1939), s. 85–86.
- Ks. P. Skarga, *Ksiądz a polityka*, „Wileński Kalendarz Narodowy na rok 1937”, s. 39.
- Ks. Stanisław Staszic*, „Życie Katolickie” 1926, R. 1, nr 2, s. 7.
- Książka harcerska 1910–1935. Katalog wydawnictw harcerskich*, Warszawa 1935.
- Ku rozwadze*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 5, s. 1.
- Kucharski K., *Konsekrator św. Andrzeja Boboli Eustachy Wołłowicz, Biskup Wileński*, „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”, s. 13–18.

- Kucharski K., *Św. Andrzej Bobola a Wilno* (Odczyt wygłoszony w Radio w dniu 20 X), „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”, s. 7–8.
- Laskowski K., *Nie chcę innego piękna...*, „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 36.
- Leczyski K., *To, co nas łączy!*, „Dzwonnik” 1924, R. 1, nr 1, s. 2.
- Leżeński J., „*Ojczyzna, nauka, cnota!*” „Alma Mater Vilnensis” 1929, z. 8, s. 105–109.
- Limanowski M., *W świecie Mikołaja Cudotwórcy*, „Źródła Mocy” 1927, R. 1, nr 1, s. 7–23.
- List Pasterski J.E. *Xiędza Arcybiskupa Metropolity w sprawie Kongresu Eucharystycznego w archidiecezji Wileńskiej w roku 1931, Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach*, s. 2–3.
- List pasterski o prasie katolickiej, „Życie i Praca” 1933, R. 10, nr 15, s. 2–3.
- Ł.T., *Wileńskie czasopismo akademickie „Alma Mater Vilniensis” 1922–1929*, „Kurier Wileński” 1929, nr 232.
- Łempicki S., *Alma Mater Vilniensis*, „Słowo Polskie” 1929, nr 278.
- Łuniński E., *O prasie polskiej*, [w:] *Pokaz polski na międzynarodowej wystawie pracy w Kolonii*, Warszawa 1928.
- Łysakowski A., *Bibliograficzna statystyka okręgu wileńskiego*, „Przegląd Biblioteczny” 1935, z. 2, s. 92–98.
- Łysakowski A., *Wileńska bibliografia regionalna 1928 roku*, „Ateneum Wileńskie”, Wilno 1929, R. 6, z. 1–2, s. 259–263.
- Łysakowski A., *Wileńska bibliografia regionalna w I półroczu 1928*, Wilno 1928.
- Marnowanie grosza publicznego*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 6, s. 4–5.
- Mazurek J., *Kazania o prasie katolickiej*, Kraków 1915.
- Mazurek J., *Stwórzmy prasę katolicką, czyli przyczynmy się do poszerzania Towarzystwa dla Popierania Prasy Katolickiej*, Kraków 1914.
- Mężczyźni rządzą...*, „Życie i Praca” 1929, R. 6, nr 6, s. 1.
- Michalkiewicz K., *Z odezwy Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Michalkiewicza (słowo w słowo) do wszystkich, komu przyszłość kraju jest droga*, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [2].
- Miesiąc propagandy polskiego handlu i rzemiosła*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 49, s. 1–2.
- Miłość czy nienawiść*, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 35, s. 1.
- Mostowicz T., *Filantropia racjonalna a interes społeczny*, „Idź i dobrze czyń”, s. 6–8.
- Mościcki H., *Prasa polska na Litwie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1906, nr 14, s. 353 [253], 356 [256].
- „*Musis moribusque...*”, „Sursum”, Wilno 1924, s. 1.
- Myśli Adama Mickiewicza. Odczyt wygłoszony 12 października 1929 roku [...] przez Władysława Mickiewicza*, „Alma Mater Vilnensis” 1932, z. 10, s. 5–8.

- N. C., *Pisma młodzieży*, „Pobudka”, Wilno 1908.
- Na czym można i trzeba oszczędzać*, „Sprawa Katolicka” 1935, R. 1, nr 21, s. 5–6.
- Na marginesie wspomnień*, „Sursus Echa Wiosenne II”, s. 15.
- Na nowe osady czeka przeludniona wieś*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 9, s. 1–2.
- Na sprowadzenie zwłok ś. p. Henryka Sienkiewicza*, „Idź i dobrze czyń”, s. 14–15.
- Nardus J.-M., *Echa z Wilna*, „Przedświt” 1920, R. 2, z. 2, s. 15.
- Nasz bank jego powstanie i rozwój*, „Kalendarzyk na 1934 rok. 1924–1934 dziesięciolecie Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, Wilno.
- Nasz hymn, Echo Młodzieży Polskiej*. „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [1].
- Nasza biblioteczka*, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi z 25 kwietnia 1926 r., s. [9].
- Nasze cele i zadania*, „Idź i dobrze czyń”, s. 3–5.
- Nasze Credo*, „Nowiny Wileńskie” 1906, R. 1, nr 1, s. 1.
- „*Nasze Sprawy*”, „*Nasze Sprawy*” 1937, R. 1, nr 1, s. 1.
- Nasze zamiary na przyszłość*, „Nowe Życie” 1921, R. 4, nr 7, s. 49–50.
- Nasze życzenia noworoczne*, „Głos Wileński” 1928, R. 9, nr 1, s. 1.
- Naudet P., *Prasa katolicka i katolickie piśmiennictwo*, Warszawa 1907.
- Nauka religii w szkołach*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 23, s. 5.
- Nauka wiary i obyczajów*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1936, R. 10, nr 23, s. 339–340.
- Nauki dla rodzin chrześcijańskich*, „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 59–78.
- Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!*, „Świat Umarłych” 1937, R. 1, nr 1, s. 2.
- Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus*, „Posłaniec Niedzielny” 1923, R. 1, nr 1, s. 1.
- Nowe niebezpieczeństwo grozi wsi*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 17, s. 5.
- O co walczą narodowcy*, „Wileński Kalendarz Narodowy na rok 1937”, s. 1.
- O kredyt dla rolnika*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 2, s. 15.
- O nauczaniu pozaszkolnym wiernych wiary świętej i kolportowaniu druków katolickich*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1935, R. 9, nr 20, s. 282–284.
- O podstawy katolickiego wychowania*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 29, s. 4–5.
- O pomoc dla biednych dzieci*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 51, s. 4.
- O poparcie dla prasy katolickiej*, „Zjednoczenie Katolickie” 1934, R. 2, nr 9(56), s. 1.
- O przyszłość wsi polskiej*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 12, s. 4.
- O życie katolickie!*, „Życie Katolickie” 1925, R. 1, nr 1, s. 1–2.
- Obywatelu Białostoczaninie!*, „Mieszczanin” 1938, R. 1, nr 1, s. 3.
- Od Redakcji*, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1935, R. 2, nr 8, s. 1–2.
- Od Redakcji*, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1938, R. 5, nr 1, s. 1.

- Od Redakcji*, „Dzwonek Seminaryjny” 1929, R. 1, nr 1, s. 1–2.
- Od Redakcji*, „Dzwonek Seminaryjny” 1931 [kwiecień], R. 2.
- Od Redakcji*, „Dzwonek Seminaryjny” 1933 [kwiecień], R. 3, s. 3–4.
- Od Redakcji*, „Eos” [jednodniówka z 17 listopada 1920 r.], s. 1–2.
- Od Redakcji*, „Eos” 1921, z. 2, s. 1.
- Od Redakcji*, „Eos” 1921, z. 3, s. 15.
- Od Redakcji*, „Gazeta Łomżyńska” 1919, R. 1, nr 2, s. 1.
- Od Redakcji*, „Gazeta Łomżyńska” 1920, R. 1, nr 36, s. 1.
- Od Redakcji*, „Głos Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Białostocka”, s. 1.
- Od redakcji*, „Nasza Ziemia. Pismo tygodniowe dla ludu katolickiego” 1919, R. 1, nr 1, s. 1 i 2.
- Od Redakcji*, „Nasze Życie. Pismo młodzieży”, Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza w Nowogródku, listopad–styczeń 1928–9 rok szkolny, R. 3, nr 1, s. 1.
- Od Redakcji*, „Posłaniec Kościoła Par. Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie” 1928, R. 1, nr 1, s. 1.
- Od Redakcji*, „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej” 1931, R. 1, nr 1, s. 1.
- Od Redakcji*, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 1, s. 1.
- Od redakcji*, „Źródła Mocy” 1927, R. 1, nr 1, s. 136.
- Od redakcji*, „Źródła Mocy” 1931, R. 5, z. 7, s. 164.
- Od Redakcji*, „Życie Katolickie” 1926, R. 2, nr 12, s. 1.
- Od Redakcji*, „Życie Parafialne. Dwutygodnik Katolicki, Wydawnictwo Duszpasterstwa św. Jana w Wilnie” 1926, R. 1, nr 1, s. 1.
- Od Redakcji*, „Nowiny Wileńskie” 1906, R. 1, nr 32, s. 1.
- Od wydawcy*, „Życie Eucharystyczne” 1924, R. 5, nr 61, s. 1
- Od wydawnictwa „Akcji Katolickiej”*, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1935, R. 2, nr 4, s. 4.
- Od Wydawnictwa*, „Kwartalnik Teologiczny Wileński” 1926, R. 4, s. 284.
- Od wydawnictwa*, „Pochodnia Seraficka” 1926, R. 1, nr 2, s. 2 okładki.
- Od wydawnictwa*, „Rycerz Niepokalanej” 1922, R. 1, nr 11, s. 210.
- Od Wydawnictwa*, „Rycerz Niepokalanej” 1922, R. 1, nr 12, s. 240.
- Od wydawnictwa*, „Rycerz Niepokalanej” 1927, R. 6, nr 11, s. 2 okładki.
- Od wydawnictwa*, „Rycerz Niepokalanej” 1927, R. 6, nr 12, s. 2 okładki.
- Od wydawnictwa*, „Wiadomości Parafialne” 1931, R. 1, nr 1, s. 6.
- Od Wydawnictwa*, „Życie Parafialne Archidiecezjalnego Kościoła św. Jana”, „Życie Parafialne. Dwutygodnik Katolicki Wydawnictwo Duszpasterstwa św. Jana w Wilnie” 1926, R. 1, nr 9, s. 82.
- Od Wydawnictwa*, „Życie Parafialne. Dwutygodnik Katolicki. Wydawnictwo Duszpasterstwa św. Jana w Wilnie” 1926, R. 1, nr 5–6, s. 38.

- Od Wydawnictwa*, „Życie Parafialne. Dwutygodnik Katolicki. Wydawnictwo Duszpasterstwa św. Jana w Wilnie” 1928, R. 3, nr 1(11), s. 1–2.
- Od Wydawnictwa*, „Anioł Pański” 1938, R. 2, nr 4–5(6–7), s. 2 okładki.
- Odblask poczyznań*, „Sursum Echa Wiosenne II”, Wilno 1927, s. 3–4.
- Odezwa Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Michalkiewiczza do wszystkich, komu przyszłość kraju jest droga!*, „Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wilnie” 1926, R. 1, nr 1, s. 2.
- Ogniska S.M.P i Domy Ludowe*, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie”, s. 3–5.
- Okólnik nasz włączony do organu D.I.A.K.*, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1934, R. 1, nr 1, s. 10.
- Opiola I., *W sprawie jedyne go listu św. Andrzeja Boboli*, „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”, s. 21–12.
- Organizacja Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Białymstoku i jej członkowie*, „Głos Młodzieży Polskiej. Jednodniówka Białostocka”, s. 3–4.
- Oszczędności oświatowe*, „Życie i Praca” 1926, R. 3, nr 9, s. 1.
- O-t, *Na Nowy Rok 1922*, „Kalendarz Zorza na rok 1922”, s. 40.
- Otwórzmy oczy*, „Idź i dobrze czyn”, s. 8–11.
- P., *Wolna Trybuna*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 5, s. 76.
- P.M. kl. VI, *Racja bytu miesięcznika szkolnego i treści jaka powinna go wypełniać*, „Na Kresach. Miesięcznik Młodzieży Gimnazjum Państwowego w Kowlu” 1924, R. 2, nr 2–3(5–6), s. 10–11.
- Palmbach H., *Uniwersytet Wileński*, „Więści z Polski” 1929, nr 12, s. 25–27.
- Pierwszy polski spis gazet i czasopism. Podręcznik dla kupców i przemysłowców, dziennikarzy i inserentów*, wydany przez Biuro Ogłoszeń PAR (Polska Agencja Reklamy), Poznań 1921.
- Pieśń do św. Andrzeja Boboli*, „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”, s. 4.
- Pigoń S., *O powołaniu młodzieży akademickiej. Przemówienie Rektora przy otwarciu roku szkolnego 1927/1928 w Uniwersytecie Stefana Batorego*, „Alma Mater Vilnensis” 1929, z. 8, s. 35–40.
- Pigoń S., *Z dawnego Wilna (szkice obyczajowe i literackie)*, „Biblioteczka Wileńska”, nr 2, Wilno 1929.
- Pirożyński M., *Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce*, Lublin 1935.
- Pismo parafialne*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1928, R. 2, nr 23, s. 332.
- Pismo parafialne*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1929, R. 3, nr 7, s. 109.
- Pius X, *Encyklica inferno preposito*, t. 29, Rzym 1905.
- Plaga pośredników*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 16, s. 1–2.
- Podoleński S., *Prasa katolicka w dobie dzisiejszej*, „Przegląd Powszechny” 1922, nr 153/154.
- Polska – chłop a Katolickie Stronnictwo Małorolnych*, „Tygodnik Katolickiego Stronnictwa Małorolnych” 1927, R. 1, nr 1, s. 1–2.

- Polska na obczyźnie*, „*Życie i Praca*” 1926, R. 3, nr 6, s. 1.
- Polska na Światowej Wystawie Prasy Katolickiej w Watykanie*, „*Sprawa Katolicka*” 1936, R. 2, nr 23, s. 4.
- Polskie dziennikarstwo kresowe*, „*Kalendarz Miński na rok 1908 przestępny*”, Mińsk 1908, s. 173–178.
- „*Posłaniec Kościoła Parafialnego Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie*” 1939, R. 11, nr 6.
- Posłuchajmy, co mówią o Kongresach Eucharystycznych najdosjniejści Xięza Biskupi i Arcybiskupi*, „*Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Postawach*”, s. 5–6.
- Powrotna fala ciemnoty*, „*Sprawa Katolicka*” 1936, R. 2, nr 15, s. 5.
- Poznaj Kresy, a zmienisz swój sąd o nich*, „*Nasz Głos. Dwumiesięcznik naukowo-literacki i społeczny. Organ młodzieży szkolnej*”, *Dzisiaj* 1934, R. 5, nr 1, s. 32.
- Praca nad „Rycerzem Niepokalanej” w obrazkach*, „*Kalendarz »Rycerza Niepokalanej« na rok 1928*”, Grodno, s. 79–90.
- Pracowite i kosztowne próżnowanie*, „*Sprawa Katolicka*” 1936, R. 2, nr 12, s. 3.
- Prasa polska w Wilnie*, „*Kraj*” 1905, nr 35.
- Prasa polska w Wilnie 1905–1926*, [w:] *Almanach literacki Wileńskiego Oddziału Polskiego Białego Krzyża*, Wilno 1926, s. 63–70.
- Prasa polska w Wilnie w końcu 1913 roku*, „*Książka*” 1914, nr 3.
- Prasa polska w Wilnie*, „*Głos Narodu*” 1905, nr 203.
- Prasa polska w Wilnie*, „*Świat*” 1924, nr 37.
- Prasa ziem wschodnich*, „*Wschód Polski*” 1919, nr 1, s. 56–59.
- Program Kongresu Eucharystycznego*, Dodatek do jednodniówki „*W blaskach Żywej Hostii*”, s. IV.
- Przegląd czasopism zarejestrowanych w Wydziale Prasowym M. S. Wewn. W czasie od 15 III 1919 do 1 I 1920*, „*Miesięcznik Statystyczny*” 1920, t. 1, cz. 2; 1922, t. 5, z. 9.
- Przegląd pism*, „*Na Kresach. Miesięcznik Młodzieży Gimnazjum Państwowego w Kowlu*” 1924, R. 2, nr 1, s. 10–11.
- Przegląd Prasy*, „*Promień. Organ Związku Młodzieży Polskiej gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu*”, R. 2, nr 5–6, Nieśwież: [wydawca nieznany], s. 55.
- Przeludniona wieś domaga się gruntownej naprawy*, „*Sprawa Katolicka*” 1936, R. 2, nr 21, s. 1–3.
- Przez oświatę do dobrobytu*, „*Życie i Praca*” 1929, R. 6, nr 5, s. 1.
- Przybory sportowe*, „*Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi*” z 25 kwietnia 1926 r., s. [9].
- Radliński T., *Geografia Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego Miasta Gdańska z siedmiu mapami*, Wydanie ósme przerobione i uzupełnione ze współudziałem d-ra Jerzego Smoleńskiego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Warszawa 1925.
- Radziwiłł F., *Znaczenie i potrzeby prasy katolickiej*, Kraków 1912.

- Ratujmy rodzinę*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 5, s. 4–5.
- Raziukiewicz A., *Pomnik św. Andrzeja Boboli w Wilnie*, „Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie”, s. 30–32.
- Recenzje*. „Ster”, „Promień. Organ Związku Młodzieży Polskiej gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu”, R. 13(14), nr 2, Nieśwież: [wydawca nieznany], s. 15.
- Redakcja, *Do Czytelników*, „Sługa Boży” 1920, R. 1, nr 1, s. 1–2.
- Redakcja, *Od Redakcji*, „Sługa Boży” 1920, R. 1, nr 5, s. 35.
- Redakcja, *Wolna Trybuna*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 r. szk., R. 1, nr 3, s. 41–42.
- Redaktor*, „Nasza Forma”, z. 1, Wilno 1930, s. 5.
- R-ki B., *Wizyta J. E. ks. Arcybiskupa Edwarda barona Roppa w Sem[inarium] Wil[eńskim]*, „Przedświt” 1920, R. 2, z. 3, s. 13–14.
- Rodkiewiczówna J., *Cech introligatorski w Wilnie (zarys historyczny)*, „Biblioteczka Wileńska”, nr 1, Wilno 1929.
- Rodzina fundamentem potęgi Narodu*, „Sprawa Katolicka” 1935, R. 1, nr 12, s. 3.
- Rodzina i kryzys*, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 2, s. 1–2.
- Rok 1920–21*, „Eos” 1921, z. 3, s. 14.
- Rok 1937*, „Nasze Sprawy” 1938, R. 2, nr 5(16), s. 1.
- Rok, który minął – 1919*, „Kalendarz Ostrobramski na rok 1920”, s. 61.
- Rok naukowy 1920–21 w seminarium wileńskim*, „Miesięcznik Kapłański” 1921, R. 1, nr 7, s. 92.
- Rokoszny J., *O pisemkach szkolnych*, „Muzeum” 1928, R. 43, z. 1, s. 44.
- Römer H., *Czasopisma szkolne*, „Kurier Wileński” 1933, nr 154, s. 2–3.
- Römer M., *Litewska prasa ludowa*, „Prz. Wil.” 1911, nr okaz. 12/25, s. 5–6.
- Ropp E., *List do Redakcji*, „Nowiny Wileńskie” 1906, R. 1, nr 32, s. 1.
- Ruch organizacyjny S.M.P. Sekcja dramatyczna*, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [8].
- Rudominowa K., *Głębockie Towarzystwo Dobroczynności*, „Idź i dobrze czyń”, s. 1–3.
- Rutkowski M., *Niech będzie Jezus Chrystus pochwalon!*, „Kalendarz »Zorza Wileńska« na rok Pański 1919”, s. 43.
- Rygiel S., *Bieżące polskie czasopiśmiennictwo wileńskie (Wstęp)*, „Źródło Mocy” 1928, z. 4, s. 126.
- Rygiel S., *Bieżące polskie czasopiśmiennictwo wileńskie*, „Źródło Mocy” 1928, R. 2, z. 4, s. 134.
- Rygiel S., *Polskie czasopiśmiennictwo wileńskie w r. 1928*, „Źródła Mocy” 1928, nr 4.
- Rygiel S., *Polskie czasopiśmiennictwo wileńskie w r. 1928*, Wilno 1928.
- Rzeszowski E., *Czasopisma młodzieży szkół średnich w Okręgu Szkolnym Wileńskim*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego” 1936, R. 13, nr 6–7, s. 167–178.
- Rzeszowski E., *Czasopisma młodzieży szkół średnich w Okręgu Szkolnym Wileńskim*, DUKOSzW 1936, R. 13, nr 6–7, s. 107.

- S.p. ks Arcybiskup Jan Cieplak, „Kalendarz Przyjaciół na rok 1927”, s. 50–60.
- Sieczka T., *Gazetka parafialna*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie” 1935, R. 9, nr 13–14, s. 201.
- Słowo wstępne*, „Gazeta Łomżyńska” 1919, R. 1, nr 1, s. 1.
- Słowo wstępne*, „Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1928”, Wilno 1929, s. 5–6.
- Słowo wstępne*, „Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za rok 1929”, Wilno 1930, s. 3.
- Spis druków polskich wydawanych w Wilnie*, „Rocznik TPN w Wilnie” 1908–1914.
- Spis Gazet i Czasopism Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1921, 1922, 1924/1925, pt. *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz Poradnik Reklamowy*, 1927, 1929, 1932, 1936/1937, 1939/1940.
- „*Sprawa Katolicka*” nowy ilustrowany tygodnik katolicki diecezji łomżyńskiej, „*Sprawa Katolicka*” 1935, R. 1, nr 1, s. 1.
- Stanisław Biskup Łomżyński, *Wydawnictwo Wiadomości Kościelnych*, „Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej” 1927, R. 1, nr 1, s. 1.
- Statut Katolickiego Związku Wychowawczego*, „*Ku Szczytom*” (grudzień 1938–styczeń 1939), s. 81–84.
- Stefanowiczówna W. (kl. VIII b), *Spełnijmy należycie nasze obowiązki*, „*Nasze Życie*. Pismo młodzieży. Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza w Nowogródku”, luty–marzec 1932/33 rok szkolny, R. 5, nr 3, s. 9.
- Stolarzewicz L., *Spis czasopism kościelnych (religijnych i teologicznych) w Polsce po rok 1923*, „*Kwartalnik Teologiczny Wileński*” 1923–1924, R. 1–2, z. 3, s. 547–557.
- Surwiłło M., *Historia kościoła i klasztoru OO. Franciszkanów w Wilnie*, „*Kalendarz Królowej Różańca Świętego Kościoła OO. Franciszkanów w Wilnie*”, Wydawnictwo Instytutu Różańcowego 1939, s. I–XII.
- Sztafek, *Przegląd pism*, „*Na Kresach*. Miesięcznik Młodzieży Gimnazjum Państwowego w Kowlu” 1924, R. 2, nr 2–3(5–6), s. 9–10.
- Święto robotnicze, „*Życie i Praca*” 1929, R. 6, nr 21, s. 1.
- Świrkowski R., *Nauka wiary i obyczajów*, „*Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie*” 1936, R. 10, nr 7, s. 119.
- Świrkowski R., *Wydawnictwa Archidiec. Instytutu Akcji Katolickiej*, „*Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie*” 1939, R. 13, nr 6, s. 100–101.
- T. S., „*Wytrwaj*” – *pisemko dla młodzieży*, „*Dzień Kowieński*” 1931, nr 196, s. 3.
- T., *O czym pisać?*, „*Nasze Życie*. Pismo młodzieży. Gimnazjum państwowe im. A. Mickiewicza w Nowogródku”, marzec 1928–9 rok szkolny, R. 3, nr 2, s. 9–10.
- Tajemnica powodzenia*, „*Małego Dziennika*”, „*Sprawa Katolicka*” 1936, R. 2, nr 19, s. 12.
- Tokarzewicz J., *Co się stanie z naszym odcinkiem?*, „*Nowiny Wileńskie*” 1906, R. 1, nr 32, s. 1.
- Tagedia Polski – nędza i zbytek*, „*Sprawa Katolicka*” 1935, R. 1, nr 24, s. 3.

- „*Twierdzą nam będzie każdy próg...*”, „*Życie i Praca*” 1929, R. 6, nr 4, s. 1.
- Uczmy oszczędzać młodzież szkolną*, „*Nasze Sprawy*” 1937, R. 1, nr 9, s. 1.
- Urban J., *Sprawy kościoła. Bołączki prasy Katolickiej w Polsce*, „*Przegląd Powszechny*” 1933, nr 1.
- Urban J., *Z polskich czasopism kościelnych za rok 1905*, „*Przegląd Powszechny*” 1906, t. 89, nr 267, s. 394–404.
- Urbanowicz J., *Jak wydałem pierwszy numer „Promienia”*. *Wspomnienia sprzed lat dziewięciu*, „*Promień. Organ Związku Młodzieży Polskiej gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu*”, R. 7(9), nr 1, Nieśwież [wydawca nieznan], s. 7–8.
- Urzędowy wykaz czasopism nowych, wznowionych i zawieszonych w Rzeczypospolitej Polskiej, zarejestrowanych w Bibliotece Narodowej 1929–1939* [styczeń – kwiecień 1929 – część Urzędowego wykazu druków wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej, maj 1929–1935 – dodatek miesięczny do Urzędowego wykazu druków. Warszawa 1936–1939 [część Urzędowego wykazu druków].
- Urzędowy Wykaz Czasopism Wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej, zarejestrowanych w Bibliotece Narodowej. Dodatek miesięczny do Urzędowego Wykazu Druków*, Warszawa 1929–1939.
- W hołdzie Chrystusowi Królowi*, „*Zjednoczenie Katolickie*” 1933, R. 1, nr 37, s. 1.
- W obronie katolickiego małżeństwa*, „*Życie i Praca*” 1929, R. 6, nr 9, s. 1.
- W obronie rodziny*, „*Życie i Praca*” 1929, R. 6, nr 3, s. 1.
- „*W Służbie*” 1931, R. 1, z. 1, s. 1 okładki.
- W sprawie bibliotek parafialnych*, „*Sprawa Katolicka*” 1936, R. 2, nr 24, s. 5.
- Waga K., *Dziesięciolecie wskrzeszonej prasy polskiej na Litwie (1905–1915). Szkic bibliograficzno-krytyczny*, „*Zwierciadło Polskie*”, s. 88–102 [po 1915].
- Walka klasowa a walka zawodowa*, „*Szewe*” 1930, s. 4.
- Walka o duszę społeczeństwa*, „*Głos Kresowy*” 1933, R. 1, nr 1, s. 1.
- Walka rządu z prasą*, „*Życie i Praca*” 1926, R. 3, nr 74, s. 1.
- Ważne dla nowo wstępujących na członków S.M.P.*, „*Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi*” z 25 kwietnia 1926 r., s. [12].
- Wieteska J., *Przepowiednia św. Andrzeja Boboli o smartwychwstaniu Polski*, „*Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie*”, s. 25–29.
- „*Wilcze Zęby*”, Wilno 1931–1932 [dodatek studentów katolickich w „*Słowie*”].
- Wilnianie! Katolicy! W dzień Wielkiej Nocy Ojciec Św. Pius XI wyniósł na ołtarze św. Andrzeja Bobołę*, „*Wilno św. Andrzejowi B. w hołdzie*”, s. 2 okładki.
- Wojtukiewicz J., „*Ku Szczytom*”, *Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie*” 1937, R. 11, nr 22, s. 317–321.
- Wojtysiak H., *Jednodniówki jako osobliwy rodzaj wydawnictw ciągłych*, „*Biuletyn EBIB*”, nr 2(129) 2012, s. 1–13.
- Wolność prasy*, „*Życie i Praca*” 1927, R. 4, nr 3, s. 1.
- „*Wspólna Praca*”, „*Kurier Polski*” 1918, nr 2, s. 3.
- Wstrząsające liczby*, „*Sprawa Katolicka*” 1936, R. 2, nr 10, s. 1–2.
- Wybicki J., *Mowa do akademików wileńskich*, „*Alma Mater Vilnensis*” 1929, z. 8, s. 9–12.

- „Wychowanie państwowe”, które głosi zburzenie tradycji, „Sprawa Katolicka” 1935, R. 1, nr 22, s. 4–5.
- Wycieczka, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [10].
- Wydawać czy nie wydawać, prenumerować czy nie prenumerować?, „Życie Katolickie” 1925, R. 1, nr 4, s. 2.
- Wydawnictwo Kalendarza Narodowego, „Wileński Kalendarz Narodowy 1935”, s. 1.
- Wydawnictwo Wileńskiego Kalendarza Narodowego, „Wileński Kalendarz Narodowy na rok 1936”, s. IX.
- Wyjątki z Ustaw Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie”, s. 11–12.
- Wykaz szkół zawodowych Okręgu Wileńskiego, „Kalendarz Informator Szkolnictwa Zawodowego Okręgu Wileńskiego na rok 1939”, s. 1–8.
- Wykłady i odczyty, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [10].
- Wytrwajmy przy „Wytrwajmy”, „Dziennik Kowieński” 1931, nr 269, s. 3.
- Z dni ubiegłych, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [8].
- Z dziejów prasy w Wilnie, „Przegląd Wileński” 1932, nr 4.
- Z Nowym Rokiem 1923, „Kalendarz Zorza na rok 1923”, s. 17–22.
- Z Nowym Rokiem, „Nowiny Codzienne” 1934, R. 2, nr 1, s. 1.
- Z nowym rokiem, „Wileński Kalendarz Marjański na rok 1925”, s. 23.
- Z parafii, „Wiadomości Parafialne” 1931, R. 1, nr 1 [z 10 maja 1931 r.], s. 5.
- Z przeszłości Głębockiej, „Idź i dobrze czyń”, s. 11–14.
- Z walk o ziemię polską, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 3, s. 3.
- Z życia kulturalnego, „Idź i dobrze czyń”, s. 16.
- Za co kochamy św. Stanisława Kostkę, „Życie i Praca” 1926, R. 3, nr 74, s. 4.
- Zadania młodzieży kresowej, „Na Kresach. Miesięcznik Młodzieży Gimnazjum Państwowego w Kowlu” 1924, R. 2, nr 4(7), s. 1–2.
- Zaleska Z., *Czasopisma kobiece w Polsce (Materiały do historii czasopism (1818–1937))*, Warszawa 1938.
- Zarząd Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej Wsi. Do druhów, „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czarnej-Wsi” z 25 kwietnia 1926 r., s. [3–4].
- Zbudźmy opinię katolicką, „Zjednoczenie Katolickie” 1933, R. 1, nr 1, s. 2.
- Zew do wszystkich ludzi dobrej woli, „Akcja Katolicka Diecezji Łomżyńskiej” 1935, R. 2, nr 8, s. 7–8.
- Zwolennicy ciemnoty, „Sprawa Katolicka” 1936, R. 2, nr 20, s. 5.
- Ż.Ą., *Teraźniejszość*, „Ogniwo. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny”, 1925/1926 rok szkolny, R. 1, nr 3, s. 42–43.
- Żongołowicz B., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego w okresie 1919–1929 r.*, Wilno 1931, s. 35–36.
- Źródła mocy, „Źródła Mocy” 1927, R. 1, nr 1, s. 4.

Druki zwarte

- Bauchrowicz-Tocka M., *Łomża i region na lamach polskiej prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego*, Białystok 2018.
- Bender R., *Spoleczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905–1918*, Lublin 1978.
- Białek J.Z., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939. Zarys monograficzny. Materiały*, Wyd. 2, Warszawa 1987.
- Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*, Oprac. i red. Z. Zieliński, Lublin 1981.
- Bibliografia polska 1901–1939*, t. 16, Jednodniówki A–Ż, Warszawa 2014.
- Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha 1895–1969. W 75-lecie działalności wydawniczej*, zestawił i oprac. B. Żynda, Poznań–Warszawa–Lublin 1970.
- Biskup Antoni Baranowski (Antanas Baranauskas) 1835–1902. Orędownik pojednania litewsko-polskiego*, Warszawa 1998.
- Błażejowski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*, Warszawa 1985.
- Błażejowski W., *Bibliografia harcerska 1911–1960*, Warszawa 1981.
- Buchowski K., *Szkice polsko-litewskie, czyli o niełatwym sąsiedztwie w pierwszej połowie XX wieku*, Toruń 2006.
- Buchowski, *Litwomani i polonizatorzy. Mity, wzajemne postrzeganie i stereotypy w stosunkach polsko-litewskich w pierwszej połowie XX wieku*, Białystok 2006.
- Ciemiega D., *Wileński „PAX” jako czasopismo kulturalne*, Bydgoszcz 2004.
- Czasopisma Archiwów, bibliotek i muzeów Kościoła katolickiego*, red. W.W. Żurek, Lublin 2014.
- Czemarmazowicz E., *Stan prac i problemy bibliografii czasopism polskich (1901–1955)*, Warszawa 1978.
- Dąbkowski H., *Opracowania i artykuły prasowe o Polskich Kresach Wschodnich. Bibliografia*, Warszawa 1997.
- Dobroński A., *Łomża w latach 1866–1919*, Białystok 1993.
- Egoistyczna klasa czy współobywatele? Problematyka chłopska na lamach prasy w Polsce od końca XIX stulecia do 1939 roku*, red. nauk. E. Maj, W. Mich, Lublin 2010.
- Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. J. Maślanki, Wrocław 1976.
- Encyklopedia Ziemi Wileńskiej. Książka i prasa na Ziemi Wileńskiej. Drukarnie, wydawnictwa, księgarnie, biblioteki, czasopisma XVI w.–1945 r.*, oprac. M. Jackie-wicz, Bydgoszcz 2008.
- Fox D., *Czasopiśmiennictwo teatralne w Polsce w latach 1918–1939*, Katowice 2013.
- Gimnazjum Ojców Jezuitów w latach 1922–1940 (monografia)*, Bydgoszcz 1998.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 2, Warszawa 1972.
- Gołubiew A., *Poszukiwania*, Kraków 1960.
- Gruszecki A., *Prasa katolicka w dwudziestoleciu międzywojennym jako odzwierciedlenie życia społeczno-politycznego*, Kraków 2007.

- Guzewicz W., *Duchowieństwo diecezji łomżyńskiej w II Rzeczypospolitej*, Lublin 2003.
- Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1932–1939*, Warszawa 1981.
- Historia prasy polskiej*, pod red. J. Łojka, cz. 2, 1864–1918, Warszawa 1976.
- Kaleta A., *Polskie katolickie czasopiśmiennictwo misyjne w II Rzeczypospolitej*, Kalisz 2001.
- Katalog prasy 1914–1948*, oprac. A. Lechowski, W. Strzałkowski, Warszawa 1971.
- Kazlauskaitė J., *Vilniaus periodiniai 1760–1918. Bibliografije rodykle*, Vilniaus 1988.
- Kirwiel E., *Kresy Północno-Wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2011.
- Kłaczek J., *Czasopiśmiennictwo protestanckie w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 2003.
- Kościół katolicki w Polsce 1918–1990. Rocznik statystyczny*, red. naukowa L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1991.
- Kowalczyk R., *Zarys dziejów prasy lokalnej w Polsce*, Poznań 1999.
- Kozłowska M., „O polifonię głosów zbiorowych”. *Wileńska krytyka teatralna 1906–1940*, Szczecin 2003.
- Księga prasy łomżyńskiej*, red. i wstęp A.C. Dobroński, Łomża 2018.
- Kultura międzywojennego Wilna. Materiały konferencji w Trokach*, pod red. A. Kiezuń, Białystok 1994.
- Kumor B., *Ustrój i organizacja Kościoła Polskiego w okresie niewoli narodowej (1772–1918)*, Kraków 1980.
- Literatura, historia, dziedzictwo*, pod red. T. Chachulskiego i A. Grześkowiak-Krwawic, Warszawa 2006.
- Łopalewski T., *Między Niemnem a Dźwiną*, Warszawa–Kraków 1990.
- Magowska A., *Polska prasa studencka w II Rzeczypospolitej*, Poznań 1994.
- Makowski B., *Litwini w Polsce 1920–1939*, Warszawa 1986.
- Miknys R., *Kształtowanie się nowoczesnego społeczeństwa na Litwie w pierwszej połowie XX w. (Wybrane problemy)*, Poznań 2007.
- Milczarek T., *Prasa w systemie politycznym Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Sosnowiec 2009.
- Narkowicz L., *Jan Konrad Obst – publicysta, wydawca, historyk (1876–1954)*, Bydgoszcz 2004.
- Notkowski A., *Prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982.
- Ossendowski F., *Polesie*, Łomianki, brw.
- Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980.
- Paszkievicz U., *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej do roku 1939. Suplement 1*, Warszawa 2000.
- Paszkievicz U., *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1510–1939)*, Warszawa 1998.

- Paszkiewicz U., *Rękopiśmienne inwentarze i katalogi bibliotek z Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1553–1939)*, Warszawa 1996.
- Pilch A., *Prasa studencka w Polsce 1918–1939. Zarys historyczny. Bibliografia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, z. 96 [Kraków 1990].
- Polskie czasopisma religijno-społeczne w XIX wieku. Materiały do katalogu*, Red. B. Lesisz, C. Drapińska, D. Olszewski, K. Marciniak, Warszawa 1988.
- Prasa Narodowej Demokracji 1886–1939*, red. nauk. A. Dawidowicz, E. Maj. Lublin 2010.
- Prasa studencka i młodzieżowa. Studia i materiały*, pod red. M. Adamczyka i J. Jarowieckiego, Kielce 1982.
- Problematyka chłopska na łamach prasy w Polsce od końca XIX stulecia do 1939 roku*, red. nauk. E. Maj, W. Mich, M. Wichmanowski, Lublin 2010.
- Pruszyński K., *Podróże po Polsce*, Warszawa 2000.
- Przegląd bibliograficzny*, Lublin 2001.
- Romanowski A., *Młoda Polska wileńska*, Kraków 1999.
- Sawicz C., *Wileńszczyzna. Kresy Rzeczypospolitej*, Halinów 2006.
- Sobór Watykański Drugi. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Paris 1967.
- Socha I., *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce 1918–1930*, Katowice 1986.
- Spis tytułów prasy harcerskiej 1911–1939*, Oprac. M. Miszczuk, Warszawa 1983.
- Stolzman M., *Czasopisma wileńskie Adama Honorego Kirkora*, Kraków 1973.
- Stomma S., *Pościg za nadzieją*, Paris 1991.
- Strzeszewski C., *Katolickie czasopiśmiennictwo społeczne w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym*, Lublin 1979.
- Szejnert M., *Usypać góry. Historie z Polesia*, Kraków 2015.
- Szot A., *Abp Jalbrzykowski metropolita wileński*, Lublin 2002.
- Świtalski Z., *Spółdzielczość w polskich czasopismach społeczno-ekonomicznych w latach 1861–1960*, Warszawa 1967.
- Trocka H., Rajner J., *Polskie czasopiśmiennictwo spółdzielcze 1874–1958*, Warszawa 1962.
- Turowska-Bar I., *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od XVIII w. do 1960 r. Materiały bibliograficzno-katalogowe*, Warszawa 1963.
- Turowski K., *Historia Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”*, Warszawa 1987.
- Warzecha I., *Tradycja Mickiewiczowska w życiu kulturalno-literackim międzywojennego Wilna*, Kraków 2005.
- Wileńszczyzna* [oprac. E. Królikowski], Rzym 1946.
- Wilk S., *Episkopat Kościoła Katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992.
- Wilno i kresy północno-wschodnie. Materiały II Międzynarodowej Konferencji w Białymstoku, 14–17 IX 1994 r.*, t. 2, *Kultura i trwanie*, Białystok 1996.

- Wilno i Ziemia Wileńska. Zarys monograficzny*, Wilno 1930.
- Wilno i Ziemia Wileńska. Zarys monograficzny*, t. 2, Wilno 1937.
- Wołkonowski J., *Stosunki polsko-żydowskie w Wilnie i na Wileńszczyźnie 1919–1939*, Białystok 2004.
- Wójcik E., *Kalendarze dwudziestolecia międzywojennego (dzieje, problemy literatury i kultury, bibliografia)*, Kraków 2000.
- Wykaz czasopism teologicznych i filozoficznych w bibliotekach polskich*, Wyd. 2 popr., uzup., Warszawa 1968.
- Z dziejów prasy konserwatywnej. Przegląd tytułów*, pod red. W. Micha, B. Borowika, Lublin 2009.
- Zajac J., *Sursum Corda. Czasopismo studentów Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku*, cz. 2, *Lata 1925–1939*, Płock 2010.
- Zienkiewicz T., *Polskie życie literackie w Mińsku w XIX i na początku XX wieku (do roku 1920)*, Olsztyn 1997.
- Życie literackie i literatura w Wilnie XIX i XX wieku*, pod red. T. Bujnickiego i A. Romanowskiego, Kraków 2000.

Artykuły i opracowania

- Abramowicz L., *Cztery wieki drukarstwa w Wilnie. Zarys historyczny (1525–1925)*, Wilno 1925.
- Abramowicz W., *Dwa wieki prasy wileńskiej. W związku z datą jubileuszową. (200-lecie „Wiadomości Uprzywilejowanych”)*, „Czerwony Sztandar”, Wilno 1960, nr 278.
- Aleksandrzak S., *Drogi rozwoju czasopism dla dzieci*, [w:] *Pół wieku przyjaźni z dzieckiem i szkołą 1921–1971*, Warszawa 1972, s. 19–31.
- Bałuka T., *Małe Seminarium Księży Misjonarzy w Wilnie w okresie międzywojennym*, „Nasza Przeszłość”, t. 122, Kraków 2014, s. 139–165.
- Banaś E., *Dzienniki katolickie w Polsce do 1939 roku*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1986, t. 25, nr 1, s. 47–68.
- Batok S., *Prasa oświatowa na Podlasiu w latach II Rzeczypospolitej*, [w:] *Prasa podlaska w XIX–XX wieku*, t. 1, pod red. D. Grzegorzczuka i A. Kołodziejczyka, Siedlce 2000, s. 83–95.
- Bauchrowicz-Tocka M., „Wspólna Praca” (1910–1932) – łomżyński periodyk informacyjno-polityczny, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy”, t. 9/20, Kielce 2017, s. 177–193.
- Bauchrowicz-Tocka M., *Rola łomżyńskiej prasy szkolnej okresu międzywojennego w procesie edukacji i wychowania*, „Język – Szkoła – Religia” 2014, nr 9/2, s. 55–66.
- Bauchrowicz-Tocka M., *Środowisko dziennikarskie przedwojennej Łomży*, „Polszczyzna Mazowska i Podlasia”, Łomża 2016, t. 20, s. 173–190.
- Bauchrowicz-Tocka M., *Wpływ prasy na kreowanie życia politycznego i społecznego międzywojennej Łomży na przykładzie „Wspólnej Pracy”*, [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2016, s. 215–226.
- Bauchrowicz-Tocka M., *Życie kulturalne Łomży w okresie międzywojennym w świetle prasy regionalnej*, „Polszczyzna Mazowska i Podlasia”, Łomża 2015, t. 19, s. 191–206.
- Bauchrowicz-Tocka M., *Wydawcy i redaktorzy gazet i czasopism międzywojennej Łomży*, „Bibliotekarz Podlaski”, Białystok 2015, t. 31, s. 171–186.
- Białek J.Z., *Literatura dla dzieci w latach 1918–1939*, [w:] *Kultura literacka w przedszkolu*, cz. 1, pod red. S. Fryciego i I. Kaniowskiej-Lewańskiej, Warszawa 1982, s. 73–96.
- Błażejczyk P., *Koncepcje przynależności Wileńszczyzny i kultura dyskusji na forum obrad Sejmu Wileńskiego od 4 lutego do 1 marca 1922 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2016, t. 15, z. 2, s. 301–315.
- Bursztynowicz H., *Życie kulturalne Wilna na łamach „Dziennika Wileńskiego” w latach 1925–1930*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, Kraków 2007, s. 257–272.
- Czarnecki M., *Ojcowskie przesłanie*, „Kontakty” 1979, nr 27, s. 11.
- Dajnowicz M., *Program polityki narodowej na łamach „Dziennika Wileńskiego (1906–1907). Poglądy narodowych demokratów na temat kwestii polskiej w za-*

- chodniej części imperium rosyjskiego i w polityce międzynarodowej, [w:] *Prasa Narodowej Demokracji 1886–1939*, red. nauk. A. Dawidowicz, E. Maj, Lublin 2010, s. 151–162.
- Dąbrowski P., *Prasa narodowa w Wilnie w latach 1905–1918*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2006, t. 15, s. 257–276.
- Długa I., *Wilno na tle ośrodków prasowych Polski Międzywojennej*, [w:] *Media dawne i współczesne*, t. 4, pod red. B. Kosmanowej, Poznań 2009, s. 37–44.
- Dutka W., *Geografia wydawnicza prasy parafialnej Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2007, nr 10, z. 2(20), s. 75–94.
- Dutka W., *Powstanie i rozwój prasy parafialnej Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2006, t. 9, z. 2(18), s. 55–83.
- Dutka W., *Typologia prasy parafialnej Kościoła Rzymskokatolickiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2008, t. 11, z. 1–2(21–22), s. 35–56.
- Dyczewski L., *Działalność wydawnicza Kościoła katolickiego w Polsce międzywojennej*, „Homo Dei” 1972, R. 41, nr 4, s. 289–294.
- Dziki S., Glogier M., *Czesław Lechicki – religioznawca, prasoznawca*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2001, t. 4, z. 2(8), s. 367–373.
- Filipowicz Z., *Prasa suwalska z lat 1919–1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, praca zbiorowa pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1965, s. 319–348.
- Forecki P., *„Rycerz Niepokalanej” jako pismo masowe w latach 1922–1939*, „Forum Naukowe. Instytut Historii Politycznej WSZiB w Poznaniu” 2003, z. 3.
- Fuks M., *Prasa żydowska w Białymstoku (1918–1939)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1988, nr 1–2, s. 145–152.
- Fuks M., *Prasa żydowska w Białymstoku (1918–1939)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Warszawskiego, filia w Białymstoku” 1989, t. 13, s. 240–248.
- Garlicka A., *Terminologia stosowana w badaniach nad historią czasopiśmiennictwa*, [w:] *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, pod red. M. Kafła, Warszawa 1969, t. 1, s. 245–259.
- Gaworski J., *Kwestia narodowa w wileńskim „Paxie”*, „Przegląd Powszechny” 1985, nr 2, s. 269–279.
- Gębołyś Z., *Wileńska bibliografia regionalna. Od Kraszewskiego i Estreichera do wieku internetu*, [w:] *Polskie obywatelstwo na emigracji*, red. nauk. S. Kowalska i D. Frączzak, Poznań–Kalisz 2016, s. 35–57.
- Grajewski A., *Metropolita wygnaniec*, „Gość Niedzielny” 2018, nr 51–52, s. 52.
- Gruszecki A., *Prasa katolicka w dwudziestoleciu międzywojennym jako odzwierciedlenie życia społeczno-politycznego*, „Nomos” 2002, nr 37/38, s. 107–122.
- Gulak S., *From the Research on Magazines published by Students of Polish Clerical Seminaries*, [w:] A. McNamara, *Selected Problems in the Theory of Teaching Educational Subjects and Art Education Subjects in the Synchronic and Diachronic Aspects II. International Congress of Catholic Researchers*

- and Teachers in Dublin, Ireland, 26^t – 28th June 2015*, Dublin, Ireland 2015, s. 105–114.
- Guzewicz W., *Katolickie czasopiśmiennictwo religijne w diecezji łomżyńskiej w okresie I Rzeczypospolitej*, „Ełckie Studia Teologiczne” 2003, t. 4, s. 109–125.
- Guzewicz W., *Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w diecezji łomżyńskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, „Saeculum Christianum” 2004, R. 11, nr 2, s. 63–82.
- Hass L., *Czasopiśmiennictwo polskiego ruchu zawodowego w latach 1918–1939. Wykaz ważniejszych czasopism legalnych polskiego ruchu zawodowego 1918–1939*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1974, R. 10, s. 107–163.
- Jackiewicz M., „Dzwon Świąteczny” – kowieńskie pismo katolickie, „Znad Wili” 1997, nr 9, s. 7.
- Jackiewicz M., „Wytrwaj” – pismo młodzieży polskiej na Litwie, „Znad Wili” 1993, nr 14, s. 6.
- Jackiewicz M., *Polskie pisma szkolne w Kownie*, „Znad Wili” 1997, nr 7, s. 7.
- Jagiello M., *Program kulturalny wileńskiego „Paxu” (1933–1938)*, „Przegląd Powszechny” 1984, nr 2, s. 236–253, nr 3, s. 421–432.
- Jakúbenas R., *Początki prasy periodycznej w Wilnie*, [w:] *Litwa – dzieje, naród, kultura*, pod red. G. Lemanaitė i P. Bukowca, Kraków 1998, s. 87–95.
- Jakubowski K., *Prasa Białegostoku międzywojennego 1919–1939 (charakterystyczne cechy i analiza ilościowa)*, [w:] *Historyczne badania regionalne*, Kielce 1980, s. 47–50.
- Jarkowski S.[T.], *Najstarsze pokolenie prasowe w roku 200-lecia prasy w Polsce. Szkic bibliograficzno-statystyczny*, Warszawa 1930.
- Jaroszyński J., *Kulturotwórcza misja „Kuriera Wileńskiego”*, [w:] *Życie społeczne Polaków na Wschodzie*, red. nauk. A. Bobryk, Siedlce 2007, s. 187–192.
- Jasiński J., *Gazetki szkolne*, [w:] *Gimnazjum Ojców Jezuitów w Wilnie w latach 1922–1940* [zespół red. R. Cybulski i in.], Bydgoszcz [2000], s. 246–257.
- Jurkowski R., „*Kurier Litewski*” w latach 1905–1907, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, nr 1, s. 79–106.
- Jurkowski R., *Edward Ropp jako biskup wileński 1903–1907 (w 50-tą rocznicę śmierci)*, „Studia Teologiczne” 1990, t. 8, s. 205–280.
- Jurkowski R., Jankowski C.K., *Z dziejów prasy polskiej w Wilnie 1905 rok*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1993, t. 32, nr 2, s. 101–104.
- Kaleta A., *Czasopiśmiennictwo urzędowe kurii biskupich metropolii krakowskiej 1925–1939*, [w:] *Kraków–Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 9, cz. 2, pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik, Kraków 2009, s. 253–264.
- Kaleta A., *Funkcja wychowawcza katolickiej prasy misyjnej w latach 1918–1939*, [w:] *Powołanie i służba*, Kielce 2000, s. 293–302.
- Kaleta A., *Rozwój polskiego katolickiego czasopiśmiennictwa misyjnego do 1939 roku*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1999, z. 2, s. 5–24.
- Kancelerz W., *Problematyka literacko-kulturalna na łamach gazety „Kurier Wileński” (1936–1937)*, „Nasz Czas”, Wilno 2004, nr 195.
- Karosas J., *Pierwsze gazety wileńskie*, „Czerwony Sztandar”, Wilno 1969, nr 111, s. 3.

- Kempa A., *Z dziejów polskiej prasy w Grodnie*, „Magazyn Wileński” 1991, nr 1, s. 12, 23.
- Kozłowska M., *Tradycja tutejszości. Regionalizm w czasopiśmie wileńskich 1923–1939*, „Zeszyty Naukowe. Szczecińskie Prace Polonistyczne” 1994, nr 6, s. 101–121.
- Kunowska-Poręba M., *Katolicki model edukacji patriotycznej. (Na przykładzie diecezjalnych czasopism popularnych)*, [w:] *Inspiracja religijne w literaturze*, dzieło zbiorowe pod red. A. Merdas, Warszawa 1983, s. 304–333.
- Kunowska-Poręba M., *Pismo młodych katolików – „Pax”. (Wilno 1933–1938)*, Streszczenie „Spraw. z Czyn. i Posiedz. Nauk. oraz Kron. TN KUL”, nr 14 za okres od 1 I 1963 do 31 XII 1964 [druk] 1965, s. 98–101.
- Lechicki C., *Polska prasa katolicka 1945–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, nr 2, s. 65–87.
- Lechicki C., *Polskie czasopiśmiennictwo katolickie w latach 1833–1914*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, nr 1, s. 19–42.
- Lechicki C., *Prasa katolicka Drugiej Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1984, t. 23, nr 2, s. 45–70.
- Lechicki C., *Rzut oka na sto lat polskiego czasopiśmiennictwa katolickiego 1833–1939*, „Novum” 1975, nr 1–2–3, s. 76–92.
- Lechicki C., *Sprawa dziennika katolickiego w Warszawie*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1981, t. 20, nr 2, s. 5–23.
- Lechicki C., *Sto lat polskiej prasy katolickiej*, Rozmowę przeprowadziła K. Kania, „Życie i Myśl” 1987, nr 1–2, s. 27–33.
- Lechicki C., *Tygodniki czy miesięczniki*, „Prasa Współczesna i Dawna” 1959, nr 1–2, s. 43–54.
- Lechicki C., *Z badań nad międzywojennym czasopiśmiennictwem w Polsce*, „Sprawozdanie KUL” 1968, [druk.] 1969, nr 17, s. 46–51.
- Librowski S., *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiorze podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 26, Lublin 1973, s. 121–134.
- Matejczyk H., *Z przeszłości białostockiego drukarstwa*, „Rocznik Ziemi Białostockiej”, t. 1. Białystok 1962, s. 173–180.
- Mieczkowski J., *Tematyka liturgiczna na łamach klerycznego pisma „Tempus liberum” w okresie międzywojennym*, [w:] „Liturgia Sacra” 2009, R. 15, nr 2(34), s. 101–114.
- Mielcarek R., *Efektywność funkcjonowania prasy katolickiej w II Rzeczypospolitej*, „Studia Kieleckie” 1994, nr 21, z. 2, s. 33–47.
- Milczarek T., *Funkcje prasy w systemie politycznym Drugiej Rzeczypospolitej*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1995, t. 2, s. 77–110.
- Müllerowa L., *Organizacja archidiecezji wileńskiej w latach 1914–1984*, „Studia Teologiczne” 1987–1988, nr 5–6, s. 144–160.
- Nakłady niektórych czasopism polskich w latach 1937–1938*, oprac. J. Burzyński, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1989, t. 28, nr 1, s. 129–130.

- Nałęcz D., *Gazety ukazujące się 2–4 razy w tygodniu w Polsce w latach 1918–1930. Zestaw tytułów i charakterystyka statystyczna*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1978, z. 2, s. 93–119.
- Niezgoda C., *Święty Maksymilian Maria Kolbe jako redaktor i wydawca*, „*Studia Franciszkańskie*” 1986, nr 2, s. 167–179.
- O gazetach i czasopiśmie białostockich [do 1914 r.]*, „Świat i Ludzie” 1953, nr 43, s. 4.
- Ozorowski E., *Nauczanie teologii w Wilnie i w Białymstoku w XX wieku*, „*Studia Theologica Varsaviensis*” 1994, t. 32, z. 2, s. 5–44.
- Paciuszkiewicz M., *Ksiądz Kazimierz Dąbrowski SJ 1890–1976*, [w:] *Mistrzowie i Nauczyciele. Profesorowie Seminarium Duchownego w Płocku [zmarli] 1965–2000*, red. I. Mroczkowski, Płock 2001, s. 119–135.
- Packner W., *Zarys historii prasy katolickiej w Głiwicach*, „Rocznik Muzeum w Głiwicach” 2000, t. 15, s. 765–787.
- Paczkowski A., *Prasa katolicka w II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Katolicki” 1985, nr 16, s. 2; nr 17, s. 2.
- Pieczonka M., *Czasopisma młodzieży akademickiej w latach 1918–1939*, [w:] *Prasa studencka i młodzieżowa. Studia i materiały*, pod red. M. Adamczyka i J. Jarowieckiego, Kielce 1982, s. 118–141.
- Piusińska W., *Polskie czasopisma bibliograficzne w latach 1901–1927*, [w:] „Przegląd Biblioteczny” 1963, z. 2, s. 92–101.
- Piwowarski W., *Formy duszpasterstwa parafialnego w Polsce odrodzonej 1918–1939* [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, red. Z. Zieliński, Lublin 1980, s. 129–152.
- Plis J., *Kościół katolicki w Polsce a prasa, radio i film (1918–1939)*, [w:] *Polska w latach 1918–1939. Wybór tekstów źródłowych do nauczania historii*, pod red. W. Wrzesińskiego, Warszawa 1986.
- Plis J., *Misja wschodnia ojców Jezuitów w Polsce (1924–1939)*, [w:] *Na pograniczu kultur, języków i tradycji. Prace ofiarowane profesorowi doktorowi Ryszardowi Szczygłowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. M. Mądzika i A. Witusika, Lublin 2004, s. 275–289.
- Plis J., *Wydawnictwa białoruskie misji wschodniej oo. Jezuitów w Polsce 1923–1939*, s. 198–212.
- Ponarski Z., *Notatki o prasie wydawanej w Wilnie w latach 1905–1915*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, t. 19, nr 1, s. 93–100.
- Prasa kościelna*, [w:] W. Mysłek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918–1939 (Zarys historyczny)*, Warszawa 1966, s. 189–243.
- Romanowski A., *Pismo polakożercze? Z dziejów prasy wileńskiej początku XX wieku*, [w:] *Litwa: dzieje, naród, kultura*, pod red. G. Lemanaitė i P. Bukowca, Kraków 1998, s. 107–115.
- Rubrycele i schematyzmy nie są czasopismami*, [w:] S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiórce podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 23, Lublin 1971, s. 216–217.

- Rulka K., „Przedświt” *Czasopismo alumnów polskich seminariów duchownych w latach 1918–1931*, „Teologia i Człowiek” 2008, nr 12, s. 215–229.
- Rulka K., *Czasopisma kleryckie w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku*, [w:] „Edukacja – Kultura – Teologia”. *Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. K. Konecki i I. Werbiński, Toruń 2003, s. 289–300.
- Rymwid-Mickiewicz I., *Czasopiśmiennictwo łomżyńskie w latach 1910–1939*, „Studia Łomżyńskie” 1993, t. 4, s. 131–143.
- Sadowski L., *Prowincja nie całkiem głucha. Społeczno-kulturalna działalność inteligencji północno-wschodniego partykularza (Łomża – Suwałki, Białystok) na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX wieku. Studia 4*, pod red. R. Czepulis-Rastenis, t. 4, Warszawa 1985, s. 235–275.
- Salwińska W., *Kalendarze wileńskie w latach 1905–1915*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” 2000, t. 2, s. 179–187.
- Socha I., *Kulturotwórcze funkcje prasy szkolnej lat 1918–1939*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, nr 3, s. 49–56.
- Sokół Z., *Czasopiśmiennictwo białostockie w latach 1919–1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, praca zbiorowa pod red. J. Antoniewicza i J. Joka, Białystok 1968, s. 381–429.
- Stopikowski R., *Niechciane dziedzictwo. Polsko-litewskie problemy narodowościowe w świetle polskiej prasy katolickiej XIX wieku*, [w:] *Kultury narodowe na pograniczach*, pod red. J. Nikitorowicza, J. Halickiego, J. Muszyńskiej, Białystok 2006, s. 184–195.
- Stradecki J., *Bibliografia ogólna okresu międzywojennego*, t. 9, *Życie literackie okresu. Prasa i czasopiśmiennictwo*, [w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX w.*, Seria 6: *Literatura polska w okresie międzywojennym*, t. 1, Kraków 1979, s. 83–84.
- Suławka A.R., *Rosyjska i rosyjskojęzyczna prasa religijna w II Rzeczypospolitej*, „Kultura – Media – Teologia” 2012, nr 10, s. 59–88.
- Synopsa tekstów Soboru Watykańskiego II*, oprac. T. Bielski, Poznań 1970.
- Szał A., *Tradycje czasopiśmiennicze diecezji przemyskiej*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, [t.] 3, *Prasa katolicka i grekokatolicka do 1939 r.*, red. Jan Walusz, Lublin 2004, s. 63–80.
- Szatkowski H., *160 lat czasopiśmiennictwa katolickiego w Wielkopolsce (1836–1996)*, [w:] *Ecclesia Posnaniensis*, Poznań 1998, s. 203–209.
- Szot A., *Biblioteki parafialne i prasa katolicka archidiecezji wileńskiej w okresie międzywojennym*, „Bibliotekarz Podlaski” 2004/2005, nr 9/10, s. 99–108.
- Śnieżko A., *Materiały do historii prasy na Litwie w XVIII i XIX w.*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, t. 11, z. 4, s. 499–545.
- Tematy polsko-litewskie*, [w:] *Historia, literatura, edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 1999.
- Traba R., *Prasa katolicka na Warmii 1871–1914*, „Olsztyńskie Studia Niemcoznawcze” 1989, s. 17–34.
- Traba R., *Z dziejów prasy Prus Wschodnich*, „Olsztyńskie Studia Niemcoznawcze” 1988, s. 59–67.

- Turowski K., *Katolicka myśl społeczna w polskich czasopismach katolickich w latach 1918–1939*, „Rocznik Nauk Społecznych” 1975 [druk.] 1976, t. 3, s. 141–152.
- Turowski K., *Nauka społeczna Kościoła w polskich czasopismach katolickich*, [w:] *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, pod red. C. Skrzeszewskiego, R. Bendera i K. Turowskiego, Warszawa 1981, s. 303–336.
- Umiński W., *Małe seminarium prowadzone przez Księżę Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w latach 1918–1939*, „Fides – Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2001, t. 1–2.
- Walkusz J., *Aktywność czasopiśmienniczo-wydawnicza Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku. Wprowadzenie w problematykę*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, [t.] 3, red. J. Walkusz, Lublin 2004, s. 5–19.
- Wąsowicz J., „*Exsul*” – pismo więźniów obozu przejściowego dla duchowieństwa w Łądzie n. Wartą, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne II”, red. A. Czabański, Poznań 2004, s. 135–139.
- Wilczewski Z., „*Głos Uczniowski*”. Pismo młodzieży białostockiej, „Kontrasty” 1972, nr 9, s. 18–19.
- Władyka W., *Prasa Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, Warszawa 1988, s. 92–132.
- Wojtacki M., *Nie tylko „Żagary”. Działy i dodatki studenckie do polskich pism codziennych w międzywojennym Wilnie*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 2015, t. 18, nr 2 (38), s. 5–28.
- Wojtysiak H., *Jednodniówki jako osobliwy rodzaj wydawnictw ciągłych*, „Biuletyn EBIB” 2012, nr 2(129), s. 1–13.
- Wójcik E., *Kalendarze wileńskie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Od strony Kresów*, pod red. H. Bursztyńskiej, Kraków 2000, s. 235–245.
- Wrona G., *Polskie czasopisma naukowe w Wilnie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Od strony Kresów*, pod red. H. Bursztyńskiej, Kraków 2000, s. 219–234.
- Wyczawski H.E., *Ruch neounijny w Polsce w latach 1923–1939*, „Studia Theologica Varsaviensis” 1970, t. 8, nr 1, s. 409–420.
- Wydawnictwa białoruskie Misji Wschodniej OO. Jezuitów w Polsce (1924–1939)*, [w:] *Materyaly miżnarodnych knižnaučnych čytannjau „Kniga Belarusi: povjaz’ časov” (Minsk, 16-17 věrasnja 2003 g.)*. Mińsk, 2005, s. 197–211.
- Wzory osobowe w niektórych polskich czasopismach Drugiej Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1982, t. 21, nr 1, s. 17–33.
- Zajac J., *Catholic Periodicals in Eastern Borderlands of the Second Polish Republic (Part I – General)*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2017, nr 4(38), s. 129–146.
- Zajac J., *Czasopisma studentów polskich rzymsko-katolickich seminariów duchownych diecezjalnych (bez jednodniówek) wydawane do 1945 r. Leksykon haseł*, „Zeszyt Naukowy” 2015, nr 3, Międzynarodowe Centrum Dialogu Międzykulturowego i Międzyreligijnego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, s. 221–222.

- Zajac J., *Czasopiśmiennictwo alumnów polskich seminariów duchownych do 1918 r. (według stanu badań na koniec 2015 roku)*, „Seminare” 2016, t. 37, nr 3, s. 181–190.
- Zajac J., *Czasopiśmiennictwo katolickie Wschodnich Kresów II Rzeczypospolitej (cz. II)*, „Niepodległość i Pamięć” 2017, nr 4(60), s. 81–101.
- Zajac J., „*Druh–Другъ–Amicus*”, [w:] *Slawistyczni studii: lingwistyka, literaturoznawstwo, dydaktyka*, t. 1, red. J. Zajac, K. Leśniewski, P. Kopiec, M. Torczyński, Chmielnicki 2015, s. 230–239.
- Zajac J., *Magazines Published by Students of Polish Clerical Seminaries as the Source of Information on the History of Periodical Press and the Catholic Church in Poland*, „Revue Internationale des Sciences Humaines et Naturelles”, nr 2, Zurich 2016, s. 9–18.
- Zajac J., *Nieznane fragmenty czasopism seminaryjnych mówiące o życiu duchowym w Łucku czasu II Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2015, R. 22, nr 3(51), s. 143–158.
- Zajac J., *Nieznane stronice czasopism polskich seminarzystów z Wilna*, „Studia Podlaskie” 2015, t. 23, s. 191–207.
- Zajac J., *Seminarium duchowne w Wilnie, ciekawe okruchy historii z lat dwudziestych i trzydziestych XX w.*, „Studia Teologiczne” 33 (2015), s. 357–371.
- Zajac J., Gulak S., *Magazines Published by Students of Polish Clerical Seminaries as the Source of Information on the History of Periodical Press and the Catholic Church in Poland*, „Revue Internationale des Sciences Humaines et Naturelles”, Internationale Stiftung Schulung, Kunst, Ausbildung, Zürich–Schweiz 2016, nr 2, s. 9–18.
- Zalubski J., *Prasa Kościoła Katolickiego*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. 2, Warszawa 1998, s. 1307–1310.
- Zapała D., *Początki polskiego czasopiśmiennictwa katolickiego we Wrocławiu (do 1945 roku)*, „Orbis Linguarum” 2003, z. 24, s. 301–312.
- Złotkowski D., *Stosunki polsko-litewskie w świetle niektórych tytułów prasy polskiej w Wilnie lat 1905–1907*, [w:] *Wilno – Wileńszczyzna jako krajobraz i środowisko wielu kultur. Materiały I Międzynarodowej Konferencji Białystok 21–24 IX 1989 w czterech tomach*, pod red. E. Feliksiak, t. 2, Białystok 1992, s. 179–200.
- Żyromski M., *Polska z bliska – polskie problemy w oczach dziennikarzy „Kuriera Wileńskiego”*, [w:] *Kultura polityczna w Polsce*, t. 6, cz. 1, pod red. M. Kosmana, Poznań 2006, s. 327–336.

Hasła encyklopedyczne i słownikowe

- Adamczyk T., *Prasa szkolna* [w:] *Encyklopedia wychowania*, red. S. Łempicki. t. 3, Warszawa 1938, z. 7/8.
- Bagrowicz J., *Kapłańskie czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin 2000, k. 709–710.
- Banaszak M., *Brzostowski Paweł Ksawer*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, Warszawa 1981, s. 239.
- Brzozecki S., Kasabuła T., *Wileńska archidiecezja*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, Lublin 2014, k. 593–608.
- Brzozecki S., *Michał Sopoćko bl.*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, Lublin 2008, k. 815–818.
- Brzozecki S., *Wileńska metropolia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, Lublin 2014, k. 609–611.
- Brzozecki S., *Zakonne czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, Lublin 2014, k. 1192–1194.
- Cygańska J., *Czasopismo*, [w:] *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, Wrocław 1976, s. 92–93.
- Czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1985, k. 780.
- Dudik A., Rosowski W., *Pińska diecezja*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 15, Lublin 2011, k. 613–617.
- Dyczewski L., *Prasa katolicka*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 16, Lublin 2012, k. 263–268.
- Gajewski S., *Brzostowski Paweł Ksawery*, [w:] *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, A–J, Lublin 1994, s. 40–41.
- Gajewski S., *Iuventus Christiana*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, Lublin 1994, k. 564–565.
- Gigilewicz E., *Schematyzm*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, Lublin 2012, k. 1217.
- Górka L., *Pińskie konferencje unijne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 15, Lublin 2011, k. 618.
- Grzebień L., *Karyłowski Tadeusz*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 6, Warszawa 1983, s. 50–52.
- Hlebowicz A., *Hlebowicz Henryk*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, k. 1086.
- Jemielity W., „*Życie i Praca*”, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, Lublin 2014, k. 1633.
- Jemielity W., *Falkowski Czesław*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989, k. 28–29.
- Jemielity W., *Łomżyńska diecezja*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 500–502.
- Kalendarz*, [w:] *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1988, s. 858.
- Kamola M., *Teologiczne czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 19, Lublin 2013, k. 687.

- Konieczny M., *Rubryceli*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, Lublin 2012, k. 513–514.
- Konieczny M., *Świrski Ignacy*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 19, Lublin 2013, k. 423.
- Kowalewska M., *Chmaj Ludwik*, [w:] *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 1, Lublin 2011, s. 184–187.
- Koziej J., *Parafialne czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 14, Lublin 2010, k. 1326–1328.
- Koziej-Chołodzyńska J., „*Studia Teologiczne*”, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 1082.
- Koziej-Chołodzyńska J., *Spółeczno-kościelne czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 703–704.
- Koziej-Chołodzyńska J., *Studenckie czasopisma religijne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 1078.
- Koziej-Chołodzyńska J., *Szkolne czasopisma religijne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 19, Lublin 2013, k. 81.
- Kozyrska A., *Ropp Edward*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, Lublin 2012, k. 290–291.
- Krahel T., *Kuleszo Adam*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 6, Warszawa 1983, s. 268–269.
- Krahel T., *Maciejewicz Stanisław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 6, Warszawa 1983, s. 396–397.
- Krahel T., *Puciata Leon*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 6, Warszawa 1983, s. 739–741.
- Królikowski P., *Młodzieżowe czasopisma religijne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, Lublin 2008, k. 1440–1443.
- Królikowski P., *Seminaryjne czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, Lublin 2012, k. 1398–1399.
- Kunowska-Porebna M., *Diecezjalne czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1985, k. 1309–1315.
- Kunowska-Porebna M., *Dziecięce czasopisma religijne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, Lublin 1983, k. 483–488.
- Lechicki C., *Prasa kościelna*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 174.
- Lechicki C., *Prasa religijna*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 182.
- Lechicki C., *Prasa wyznaniowa*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 191.
- Mąkosa P., *Józef Wojtukiewicz*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 10, Lublin 2004, k. 868–869.
- Micewski B., *Żulińska Barbara*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, Lublin 2014, k. 1616.
- Modzelewska B., *Prawosławne czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 16, Lublin 2012, k. 320–320.

- Modzelewska B., *Unickie czasopisma*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 19, Lublin 2013, k. 1349.
- Nir R., *Jasiński Walery Józef*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, k. 1066–1067.
- Nir R., *Polonijne czasopisma religijne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 15, Lublin 2011, k. 1138–1140.
- Nitecki P., „*Odrodzenie*”. *Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 14, Lublin 2010, k. 345–346.
- Paprocki, H., „*Dwutygodnik Prawosławny*”, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, Lublin 1983, k. 408.
- Pawlikowski T., *Żychliński Aleksander*, [w:] *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, Lublin 2011, s. 914–916.
- Polak R., *Woroniecki Jacek Adam*, [w:] *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, Lublin 2011, s. 838–841.
- Rosowski W., „*Tygodnik Katolicki – Nasz Przyjaciel*”, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 19, Lublin 2013, k. 1211.
- Rynio A., *Han-Ilgiewicz Natalia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, k. 538–539.
- Swastek J., *Stefanowicz Adela Gertruda*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 923.
- Turkowski T., *Brzostowski Paweł Ksawery*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 55–56.
- Warmiński J., „*Kwartalnik Teologiczny Wileński*”, [w:] *Encyklopedia Katolicka* t. 10, Lublin 2004, k. 292.
- Wilemska E., *Meysztowicz Walerian*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, Lublin 2008, k. 674–675.
- Wilemska E., *Wilanowski Bolesław*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, Lublin 2014, k. 585.
- Wilno. Kolegium i Gimnazjum św. Kazimierza 1918–1940*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy*, Kraków 2004, s. 746.
- Wosiek R., *Czacka Róża, imię zak. Elżbieta od Jezusa Ukrzyżowanego*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1985, k. 745–746.
- Wysocki W.J., *Świrkowski Romuald*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 19, Lublin 2013, k. 422–423.
- Zadykowicz T., *Urmanowicz Walenty*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 19, Lublin 2013, k. 1397.

Wykaz ilustracji

1. „Praleski. Miesięczne czasopismo dla białoruskich dzieci”, Wilno, listopad 1934. 57
2. „Gwiazdka. Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży”, Wydawnictwo Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wschodnich, Wilno, dnia 24 grudnia 1925 r. 59
3. „Strumień. Pismo uczniów gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie”, grudzień 1937, R. 1, nr 1. 66
4. „Strumień. Pismo uczniów gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie”, grudzień 1937, R. 1, nr 1. 67
5. „Ku Wyżynom. Ilustrowany miesięcznik naukowo-misyjny. Kleryków Seminarzystów w Wilnie”, R. 1, luty 1933, nr 3. 72
6. „Ku Wyżynom. Ilustrowany miesięcznik naukowo-misyjny. Kleryków Seminarzystów w Wilnie”, R. 1, czerwiec 1933, nr 7. 73
7. „Eos. Czasopismo Koła Artystycznego w Seminarium Wileńskim”. 93
8. „Życie Eucharystyczne. Organ Koła Eucharystycznego Alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie” 1924, nr 61. 95
9. „Dzwonek Seminaryjny. Czasopismo studentów Seminarium Wileńskiego”, Wilno, grudzień 1933, R. 3. 96
10. „Nasza Forma. Wydawnictwo Cechu św. Łukasza. Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie” 1930, z. 1. 103
11. „Ogniwo. Kwartalnik Stowarzyszenia byłych wychowanków państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Trokach”, Troki, w maju 1934, nr 4. . 107
12. „Okólnik Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Łomży”, styczeń 1925, R. 1, nr 1. 110
13. „Krynica. Katolicki tygodnik przy kościele św. Jana w Wilnie”, Wilno, 7 września 1919 r., R. 2, nr 3. 125
14. „Sługa Boży. Grodzieński tygodnik kościelny”, Grodno, niedziela 26 grudnia 1920, R. 1, nr 5. 127
15. „Wiadomości Parafialne”, Pińsk, dnia 10 maja 1931, R. 1, nr 1; Pińsk dnia 17 maja 1931, R. 1, nr 2 138
16. „Gazeta Rajgrodzka”, Rajgród 4 maja 1930, R. 1, nr 1. 140
17. „Nasz Sztandar. Organ Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy i Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych”, Wilno, 15 października 1922 r. 171
18. „Dzwonnik. Chrześcijański tygodnik narodowy, poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa”, Wilno, 1 czerwca 1924, R. 1, nr 1. 173
19. „Nasze Sprawy. Biuletyn miesięczny Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”, Wilno 1 lutego 1937 r., R. 1, nr 1. 179

20. „Mieszczanin. Niezależny tygodnik społeczno-gospodarczy. Organ Chrześcijańskiego Porozumienia Gospodarczego w Białymstoku”, Białystok, niedziela 1 maja 1938 r., R. 1, nr 3.	181
21. „Nasza Ziemia. Pismo tygodniowe dla ludu katolickiego”, Wilno, 17 lipca 1919, R. 1, nr 1.	185
22. „Tygodnik Katolickiego Towarzystwa Małorolnych”, Suwałki, dnia 8 stycznia 1928, R. 2, nr 1.	187
23. „Nasz Sztandar. Organ Polskiego Związku Chrześcijańsko- Demokrac-tycznego na Litwie”, Wilno 5 czerwca 1919, R. 1, nr 6.	191
24. „Głos Ostrołęcki. Tygodnik Ilustrowany”, Ostrołęka, dn. 15 stycznia 1931, R.1, nr 1.	194
25. „Wilniaus Aušra”, Wilno 1938, nr 5(79).	195
26. „Studia Teologiczne V”, ks. dr Michał Sopoćko, Mikołaj Łęczycki o wy-chowaniu duchowem. Studium teologiczno-pedagogiczne, Wilno 1935. . .	200
27. „Ku Szczytom. Dwumiesięcznik poświęcony zagadnieniom pełnego wy-chowania katolickiego”, Wilno, grudzień 1937–styczeń 1938.	201
28. „Nowiny Wileńskie. Pismo codzienne”, Wilno, środa d. 4(17) stycznia 1906, R. 1, nr 1.	218
29. „Wieczorna Gazeta Wileńska”, Wilno, 3 września 1939 r.	223
30. „Anioł Pański. Miesięcznik ilustrowany w hołdzie Świętym i ku ratunko-wi dusz cierpiących w czyścju”, R. 2, październik–listopad 1938, nr 10–11 (12–13).	230
31. „W Służbie. Czasopismo ilustrowane Instytutu Niepokalanej Królowej Polski”, kwiecień 1931, z. 2, R. 1.	235
32. „Gwiazdka Wileńska. Jednodniówka Święteczna”, Wilno, grudzień 1926 r. .	245
33. „Wzniesmy Serca. Jednodniówka Kongresu Eucharystycznego w Posta-wach”, Postawy, dn. 6 sierpnia 1931 r.	247
34. „Jednodniówka Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Sołtaniszkach – w Wilnie”.	253
35. „1926–1936. Jednodniówka Szkoły Zawodowej Doksztalającej im. św. Teresy w Wilnie”.	256
36. „Chrześcijański Kalendarz-Przewodnik Baranowicki na rok 1937”.	264
37. „Kalendarz – Informator Handlowo-Przemysłowy Firm Chrześcijańskich m. Wilna na rok 1926”.	267
38. „Kalendarz Miński na rok 1918”, Wydawnictwo Polskiej Macierzy Szkol-nej Ziemi Mińskiej.	272
39. „1939. Kalendarzyk Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu”. .	275
40. „Wileński Kalendarz Marjański na rok Pański 1925”.	284
41. „1918. Jutrzenka. Kalendarz dla wsi i miast”.	287

Santrauka

Pateiktas darbas yra skirtas pristatyti katalikišką periodinę spaudą lenkų kalba, kuri buvo leidžiama Vilniaus arkivyskupijos ribose Antrosios Lenkijos Respublikos metais. Jame minimi daugelio leidinių pavadinimai, paskelbti per pirmuosius dvidešimt praėjusio šimtmečio metus ir Antrojo pasaulinio karo metais. Taip pat skiriamas dėmesys šiame regione leistai katalikiškai spaudai baltarusių ir lietuvių kalbomis.

Buvo nagrinėjami seniausi Baltarusijos, Lietuvos, Lenkijos, Rusijos ir Ukrainos archyvuose ir bibliotekose sukaupti leidiniai, pirmenybę teikiant bažnytiniais paskyrimams, kalendoriams. Toliau pateiktuose skyriuose kalbama apie vaikų spaudą, mokyklų informacinius biuletenius, Vilniaus studentų, jaunimo metraščius, parapijos laikraščius, katalikišką spaudą bei apie Vilniaus mokslo ir meno pasaulio leidinius, kasdienę spaudą ir vienuolių leidinius. Daug dėmesio skiriama neperiodiniams leidiniams ir kalendoriams.

Šiame darbe atlikti tyrimai atskleidžia didelį lenkų tautos religingumą ir stiprią tautinę savimonę, gyvenant konfliktingoje, daugiatautėje ir daugiareliginėje aplinkoje, labai sunkiomis geopolitinėmis ir ekonominėmis sąlygomis. Spauda buvo jiems neįkainojama parama šioje situacijoje. Žinodami spaudos galią Katalikų Bažnyčios hierarchai, tokie kaip arkivyskupas Roppas, arkivyskupas Jałbrzykowski arba vyskupas Łoziński, palaikomi daugelio kunigų, mokslo ir meno pasaulio žmonių ir tikinčiųjų, nenuilstamai populiarino spaudą, jos plėtrai skirdami savo pačių lėšas. Šis spausdinto žodžio atvirumas lenkiškoms katalikiškoms vertybėms ir didžiulis noras jas propaguoti viršijo didžiausius ne tik pačių autorių lūkesčius, bet ir juos šiandien vertinančių ir skaitančių.

Pateikta studija nesiekia nieko įrodyti, tačiau pateikia įdomios polemikos apie katalikiškos Vilniaus provincijos periodinių leidinių vietą naujoje Lenkijos spaudos istorijoje. Laikas, praleistas daugelyje Lenkijos ir užsienio bažnytinėse ir valstybinėse bibliotekose bei archyvuose, skirtas privačių kolekcijų tyrimams, atskleidė stulbinantį Vilniaus provincijos katalikiškos spaudos paveldą. Pagrindinių šaltinių, kuriais grindžiamas šis darbas, yra daugiau nei 500. Net trečdalis iš jų (apie 180), Vilniaus provincijos katalikų periodinių leidinių, iki šiol literatūroje nebuvo nagrinėti. Priešingai nei buvo nustatyta tyrimų metu, jie vis dar yra teritorijoje, vadinamoje *terra ignota*.

Šiuo darbu siekiama pakeisti dabartinę leidinių padėtį, įtraukiant juos į katalikų bažnyčios istoriją Lenkijoje, taip praturtinant lenkiškos spaudos kūrėjų pasiekimus.

Resoconto

Il presente studio è dedicato alla stampa periodica cattolica dell'archidiocesi di Vilnius, nei suoi confini della II Repubblica, arricchita da titoli pubblicati in quel territorio nel primo ventennio del secolo scorso e negli anni della II guerra mondiale. In questa occasione, sono state fatte delle considerazioni, anche se solo in modo marginale, sulla stampa periodica bielorusa e lituana presente nello stesso periodo su quel territorio.

I risultati della ricerca e degli studi sono stati esposti in modo popolare, quanto alla loro forma, e scientifico per quanto riguarda i contenuti esaminati per anni negli archivi e biblioteche in Bielorussia, Lituania, Russia e Ucraina. In ogni caso, la precedenza è stata accordata ai direttori, schematismi e currende in quanto documenti più antichi. I capitoli successivi parlano di stampa per bambini, di giornali scolastici, di stampa periodica degli studenti di Vilnius, di gioventù extrascolastica, di giornali parrocchiali, di stampa dell'Azione Cattolica, di periodici socio-ecclesiali e del mondo scientifico e artistico di Vilnius, di stampa quotidiana e di periodici delle congregazioni religiose. Molto spazio è stato dedicato anche a pubblicazioni una tantum e ai calendari.

L'analisi intrapresa nel presente studio dimostra un alto livello di consapevolezza religiosa e nazionale dei Polacchi che vissero in questo ambiente diviso, multi-etnico e multireligioso, e in aggiunta, nelle difficili condizioni geopolitiche e economiche. Fu proprio la stampa a dargli un sostegno inestimabile in queste circostanze. I gerarchi della Chiesa cattolica come arciv. Ropp, arciv. Jabłrzykowski o vesc. Łoziński sostenuti da numerosi sacerdoti, esponenti del mondo della scienza e dell'arte, nonché dalla moltitudine dei fedeli, promuovevano instancabilmente la stampa destinando al suo sviluppo le risorse a loro disposizione. L'apertura della parola stampata ai valori del cattolicesimo polacco e un'immensa volontà di diffonderli superarono di gran lunga ogni aspettativa degli autori di quelle iniziative e di tutti quelli che poi le valutarono i risultati e ne tirarono le somme, fino ai nostri tempi.

Il presente studio costituisce, anche se involontariamente, un'interessante polemica riguardante il posto della stampa periodica cattolica della provin-

cia di Vilnius nella nuova storia della stampa polacca. Il tempo trascorso nelle decine di biblioteche e archivi polacchi, esteri, della chiesa o statali e le ore dedicate allo studio delle collezioni private hanno tirato alla luce una moltitudine di testate che costituiscono il patrimonio della stampa periodica della provincia di Vilnius. Sono oltre 500 i titoli che costituiscono la fonte principale del presente saggio. Una gran parte dei titoli, cioè almeno un terzo (circa 180), sono ancora sconosciuti nella letteratura sulla stampa periodica cattolica della provincia di Vilnius. Insomma, malgrado i fatti accertati durante la ricerca, essi costituiscono ancora qualcosa che si potrebbe definire: *terra ignota*. La presente pubblicazione è volta a cambiare questo stato e ad introdurle alla storia della Chiesa cattolica della Polonia per arricchire il patrimonio della stampa periodica dei Polacchi.

Summary

The presented study is devoted to Polish Catholic periodicals appearing on the territory of the Vilnius archdiocese in the period of the Second Polish Republic. It is complemented by publications issued in that area during the first twenty years of the last century and World War II. A brief mention is also made of Belarussian and Lithuanian Catholic magazines contemporarily published in that region.

The scientific content, a result of many years' queries and studies conducted in the archives and libraries of Belarus, Lithuania, Poland, Russia and Ukraine is presented in a popular form. Priority is given to such church documents as directorium, schematismus and circular as the earliest examples of published periodicals. The following chapters provide an overview of the children's press, school newsletters, Vilnius youth journals published both by students and other young people, parish newspapers, the Catholic Action press, magazines on social and church questions and the ones issued by the Vilnius world of science and art. The study deals also with the daily press and journalism of religious congregations and its substantial part is further devoted to dailies and calendars.

The findings of undertaken analyzes attest to religious and national awareness of Poles who lived in a conflicted, multinational and multi-denominational environment and were fated to cope with extremely difficult geopolitical and economic conditions. Under those circumstances, the press constituted the source of invaluable support to them. The hierarchs of the

Catholic Church, such as Archbishop Ropp, Archbishop Jałbrzykowski or Bishop Łoziński, aware of the power of the press and supported by numerous priests, representatives of the world of science and art, as well as large numbers of the faithful, tirelessly popularized those publications allocating all available funds to their promotion and development. This openness of the printed word to Polish Catholic values and a great will to propagate them, surpassed all expectations of those who started the whole initiative, as well as all of those who later on undertook the task to sum up the results of the undertaken activities.

The presented study is an unintentional but, eventually, interesting polemic on the place of the Catholic Vilnius Province periodicals in the new history of the Polish press. The time spent in dozens of Polish and foreign church and state archives and libraries, and dedicated to the research on private collections, resulted in revealing a surprisingly high number of magazines constituting the Catholic heritage of the Vilnius province. The number of those periodicals which constitute the main sources of this work, exceeds 500. Their considerable part, at least one third (about 180), is still unknown to literature dealing with the Catholic press of the Vilnius province. Quite simply, contrary to the facts found during the query, they even now remain in the so called *terra ignot* sphere. This publication is aimed at bringing them back to light and inscribing in the heritage of the Catholic Church in Poland, thus enriching the periodical output of Poles.

Zusammenfassung

Die vorliegende Studie ist den polnischen katholischen Zeitschriften gewidmet, die innerhalb der Grenzen der Erzdiözese Vilnius in der Zeit der Zweiten Polnischen Republik erschienen, bereichert durch die Titel, die in den ersten zwanzig Jahren des vergangenen Jahrhunderts und während des 2. Weltkrieges in diesem Bereich veröffentlicht wurden. Übrigens wurden die katholischen Zeitschriften über belarussische und litauische Literatur in dieser Region am Rande erwähnt.

Populär in Bezug auf die Form und wissenschaftlich in Bezug auf den Inhalt, untersucht über mehrere Jahre in den Archiven und Bibliotheken von Belarus, Litauen, Polen, Russland und der Ukraine, wurden die Ergebnisse von Recherchen und Studien vorgestellt, wobei den kirchlichen Rubriken, Schemata und Strömungen - als den ältesten Titeln - Vorrang eingeräumt

wurde. In den folgenden Kapiteln geht es um Kinderpresse, Schulzeitungen, Zeitschriften von Schülern in Vilnius und außerschulischen Jugendlichen, Pfarrzeitungen, Presse der Katholischen Aktion, sozial-kirchliche Zeitschriften sowie Wissenschafts- und Kunstpublikationen in Vilnius als auch Tagespresse und Zeitschriften der Ordensgemeinschaften. Viel Platz wurde auch einmaligen Publikationen und Kalendern eingeräumt.

Die bei dieser Studie durchgeführten Analysen deuten auf ein hohes Maß von religiösem und nationalem Bewusstsein der Polen hin, die in einem konfliktreichen, multinationalen und multireligiösen Umfeld zurecht kommen mussten, und zudem unter extrem schwierigen geopolitischen und wirtschaftlichen Bedingungen lebten. Und eben die Presse war für sie in dieser Situation eine unschätzbare Unterstützung. Im Bewusstsein ihrer Macht haben die Hierarchen der katholischen Kirche, wie Erzbischof Ropp, Erzbischof Jałbrzykowski oder Bischof Łoziński, unterstützt von vielen Priestern, Menschen aus dem Bereich Wissenschaft und Kunst und den Menschenmassen von Gläubigen, diese Presse unermüdlich populär gemacht und die ihnen für ihre Entwicklung zur Verfügung stehenden Mittel eingesetzt. Diese Offenheit des gedruckten Wortes gegenüber den polnischen katholischen Werten und die große Bereitschaft, diese zu fördern, übertraf die kühnsten Erwartungen der Autoren dieser Projekte sowie all jener, die sie später, bis in unsere Zeit hinein, bewerteten und die Ergebnisse der Aktivitäten zusammenfassten.

Die vorliegende Studie ist zwar eine unbeabsichtigte, dennoch eine interessante Polemik über den Stellenwert der katholischen Literatur in der Provinz Vilnius in der neuen Geschichte der polnischen Presse. Die Zeit, die in zahlreichen polnischen, ausländischen, kirchlichen und staatlichen Bibliotheken sowie Archiven verbracht sowie für die Untersuchung von Privatsammlungen verwendet wurde, ergab eine überraschende Vielzahl von Titeln der katholischen Literatur aus der Provinz Vilnius. Die vorliegende Studie basiert auf über 500 Positionen aus dieser Hauptquelle, von denen ein bedeutender Teil, d.h. mindestens ein Drittel (etwa 180 Positionen) bis heute in der Literatur über katholische Zeitschriften aus der Provinz Vilnius unbekannt ist. Denn im Gegensatz zu den bei den Recherchen festgestellten Fakten befinden sie sich immer noch im *Terra ignota*-Bereich. Und mit dieser Arbeit soll deren bisheriger Status geändert werden, indem sie in die Geschichte der katholischen Kirche in Polen einfließen und somit das Volumen der polnischen Zeitschriften bereichert wird.

Резюме

Настоящее исследование посвящено польской католической периодике, появившейся в границах Вильнюсской архиепископии во времена Второй Польской Республики, обогащенной публикациями, изданными на этой территории в первое двадцатилетие прошлого века и во время Второй мировой войны. Кстати католическая периодика белорусской и литовской литературы в этом регионе была отмечена незначительно.

Популярно, как по форме, так и с научной точки зрения, по содержанию, изученному в течение ряда лет в архивах и библиотеках Беларуси, Литвы, Польши, России и Украины, были представлены результаты поисков и исследований, в которых приоритет отдавался церковным рубрикам, схемам и течениям, как старейшим публикациям. Следующие главы посвящены детям, школьным газетам, периодическим публикациям студентов в Вильнюсе, молодежи, не посещающей школу, приходским газетам, прессе Акции Католической (*Akcja Katolicka*), социально-церковным журналам и Вильнюсскому миру науки и искусства, ежедневной печати и периодическим изданиям религиозных общин. Много внимания было уделено также на разовые выпуски и календари.

Проведенный в настоящем исследовании анализ свидетельствует о высокой степени религиозного и национального самосознания поляков, которые оказались в конфликтной, многонациональной и многоконфессиональной среде, к тому же в чрезвычайно сложных геополитических и экономических условиях. Именно пресса оказала им неоценимую поддержку в этой ситуации. Осознавая ее силу, иерархи католической церкви, такие как архиепископ Ропп, архиепископ Ялбжиковский или епископ Лозинский, при поддержке многих священников, представителей науки и искусства и большого количества верующих, неустанно популяризировали эту прессу, выделяя для ее развития имеющиеся в их распоряжении средства. Эта доступность печатного слова, посвященного польским католическим ценностям, и большая готовность популяризировать их, превзошли самые смелые ожидания авторов этих проектов, а также всех тех, кто оценивал их

позже, до нашего времени, и подводил итоги предпринимаемых мер.

Представленное исследование является непреднамеренной, но интересной полемикой о месте католической литературы Вильнюсского края в новой истории польской прессы. Результатом времени, длительно проведенного в десятках польских, зарубежных, церковных и государственных библиотеках и архивах, а также результатом времени, посвященного на изучению частных коллекций, явилось удивительное количество публикаций, составляющих католическое литературное достижение Вильнюсского края. Более чем 500 публикаций являются основой данной работы. Значительная часть из них, по крайней мере треть (около 180), до сих пор неизвестна в литературе, посвященной католической периодике Вильнюсского края. Вопреки фактам, изложенным в ходе поисков, они все еще находятся в сфере, так называемой *terra ignota*. Цель данной публикации изменить их предыдущий статус, сделать их известными в истории католической церкви в Польше, обогащая тем самым достижения поляков в периодических изданиях.

Indeks nazwisk

Abramowicz Adam	294
Abramowicz Ludwik	208, 217, 219, 344
Abramowicz Władysław	25, 344
Achrem-Achremowicz Wanda	44, 46, 51, 294
Adamczyk Mieczysław	86, 342, 348, 364
Adamczyk Tadeusz	352
Adamowicz Jan	136, 294
Aleksandrzak Stanisław	344
Ambros Michał	324, 325
Andrzej Boboła św.	246, 249, 250, 331
Archemowicz G. A.	224
Archutowski Józef	199
Arcimowicz Władysław	102, 210, 294, 325
Arystoteles	254
Bagiński Henryk	294
Bagrowicz Jerzy	352
Baliński W.	325
Bałuka Tomasz	71, 344
Banaszak Marian	164, 352
Banaś Ewa	344
Bandurski Władysław	82
Bar Adam	220
Bar Władysław	192
Baranowski Antoni	340
Baranowski Wojciech	217, 325
Batok Sławomir	344
Bauchrowicz-Tocka M.	25, 340, 344
Bender Ryszard	340
Berensztejn M.	325
Białas Stanisław	144
Białek Józef Zbigniew	340, 344
Birecki Tadeusz	238, 269
Błażejczyk P.	344
Błażejewski Waław	329, 340
Bobrowski Marcin	210, 325, 326

Bogacki W.	184
Bogdanowicz Leon	167, 168, 214, 215, 216, 315
Bohdanowicz J.	97
Bohdziewicz A.	114
Bohuszewicz Józefat	32
Borkowski Józef	285, 325
Bornsteinowa Jadwiga	325
Borowski Marian	220
Bortkiewicz	294
Bourdon Bolesław	325
Brzostowski Paweł Ksawery	164, 165, 352, 354
Brzostowski Stanisław	220
Brzozecki Sławomir	10, 204, 352
Buchowski Krzysztof	25, 340
Burhardt S.	326
Bursztynowicz Halina	344
Butkiewicz Anicet	139
Byczkowski A.	193
Čarnecka V.	60
Chalecki Aleksander	294
Chalecki Lucjan	34, 126
Chałubińska A.	12, 15, 326
Charkiewicz W.	207, 208, 210, 326
Chmaj Ludwik	205, 353
Chmielewski Henryk	146, 158, 294
Chodyko Aleksander	149, 151, 152, 242, 294, 326
Ciechocki Jerzy	102
Ciechowski Waław	326
Ciemieniewski J.	199
Ciemieęa Danuta	25, 102, 340
Cieplak Jan	30, 276, 314, 337
Cieszewski Jerzy	220
Cieślak Stanisław	159, 259
Conrad Joseph	9, 10
Cycero	254
Cygańska Janina	8, 352
Cyraski Ignacy Antoni	243, 244

Cywiński Stanisław	326
Czabański A.	87, 350
Czacka Róża Elżbieta	205, 354
Czapłowski P.	91, 326
Czarnecki Józef	326
Czarnecki Mikołaj	244, 344
Czarnocki Napoleon	208
Czartoryski Adam	208
Czechowski Marek	217
Czemarmazowicz Elżbieta	340
Czerweny W.	76
Czerwiński T.	168
Czupryk Cornelius	273
Dajnowicz Małgorzata	344
Dąbkowski H.	340
Dąbrowski Kazimierz	100, 348
Dąbrowski P.	25, 345
Derenicz Michał	25, 327
Dietrich D.	327
Długa Ilona	25, 345
Długosz T.	199
Dobaczewska Wanda	208
Dobraczyński Jan	102
Dobroński Adam	340, 341
Domaradzki Aleksander	192
Domińczak S.	198
Drapińska C.	24, 342
Dronicz Romuald	94
Dudik Aleksander	352
Dunin-Kozicki Z.	262, 327
Dutka Wojciech	18, 25, 124, 345
Dyczewski Leon	345, 352
Dyszkiewicz Jan	365
Dziewulski Władysław	209, 327
Dziki Sylwester	9, 345
Dzikowski M.	208
Ehrenkreutz C.	198

Ejsymont E.	242
Eliasz S.	97
Fijałek J.	198
Falkowski Czesław	198, 199, 208, 210, 327, 352
Filipowicz Z.	345
Forecki Piotr	345
Fox D.	340
Franciszek z Asyżu św.	44, 255
Frankowski Jan	102
Fuks Marian	345
Gajewski Stanisław	100, 165, 352
Garbusiński K.	251
Garlicka Aleksandra	345
Gasparri	115
Gaworski Janusz	102, 345
Gębołyś Z.	345
Gieczys Kazimierz	202, 318
Giełżyński Witold	328
Gigilewicz Edward	15, 28, 352
Głakowski Stanisław	44, 60, 221, 224, 294
Glemma T.	198
Gloger Zygmunt	262, 263, 340
Glogier Marek	9, 345
Godlewski Marcelli	166
Godziszewski W.	271, 328
Goethe J.W.	254
Gogolewski Eugeniusz	111, 258
Gołubiew Antoni	9, 21, 102, 104, 166, 294, 340
Górka Leonard	352
Górski Karol	102
Górski Konrad	102
Grajewski Andrzej	299, 345
Grasewicz Józef	294
Gruszecki Artur	216, 340, 345
Gryszkiewicz-Juszkiewicz	Leon 221
Grzebień Ludwik	65, 251, 352
Gulak S.	87, 88, 345, 351

Guzewicz Wojciech	25, 341, 346
Gwiaździński M.	242
Hałaburda Kazimierz	220
Han-Ilgiewicz Natalia	205, 295, 354
Hass Ludwik	346
Hlebowicz Adam	100, 352
Hlebowicz Antoni	24
Hlebowicz Henryk	100, 166, 352
Hlond August	115, 239
Hłasko-Pawlinowa Alicja	62, 328
Horackiewicz Michał	294
Horacy	254
Hryniewski Aleksander	220
Hula Stefan	84, 328
Humnicki H.	38
Huppert B.	111
Ibsen Henrik	254
Jabczyński J.N.	24
Jackiewicz Mieczysław	25, 340, 346
Jagiello Michał	102, 346
Jakitowicz Stanisław	220
Jakūbenas Regina	25, 346
Jakubowski Krzysztof	25, 346
Jałbrzykowski Romuald	30, 35, 80, 112, 115, 144, 148, 184, 244, 246, 257, 258, 276, 281, 292, 299, 328, 342, 357, 360, 361
Jan Bosko św.	77, 78, 309
Janiszewski M.	12, 15, 326
Jankowski Czesław	208, 217, 219, 305, 328, 346.
Janoszanka M.	271
Janus J.	251
Jarkowski Stanisław	346
Jaroszyński Jan	346
Jarowiecki Jerzy	25, 86, 342, 348
Jasiński Walery Józef	205, 346, 354
Jaworski I.	312, 328
Jemielity Witold	199, 352
Jermałkowicz Wiktor	55

Jerzy Matulewicz św.	14, 30, 34, 166, 207, 290, 294, 299, 313, 314
Jeśmian Czesław	329
Jędrychowski K.	114, 150, 329
Jungnikiel Bronisław	220, 281
Jurkiewicz Jan	269, 282, 283
Jurkowski Roman	217, 346
Kafarski Franciszek	36, 112, 114, 116, 120, 144, 146, 158, 294
Kakowski Aleksander	204
Kaleta Andrzej	341, 346
Kallenbach Józef	198
Kamola Magdalena	352
Kanclerz W.	346
Karczewski S.	13, 329
Karosas Jonas	346
Karyłowski Tadeusz	251, 352
Kasabuła Tadeusz	352
Kasprowicz Jan	114
Kasaty D.	329
Kassyanowicz Henryk	221, 224
Katarzyna II	39
Katkavičanka A.	60
Kazimierz św.	43, 44, 48, 65, 69, 78, 79, 114, 176, 249, 250, 251, 296, 300, 305, 309, 310, 319, 320, 354
Kazlauskaite Jadvyga	341
Kellar Czesław	233, 294
Kempa Andrzej	346
Kirwiel E.	341
Klawek A.	199
Kłaczek Jarosław	341
Kniaziewicz G.	263
Kodź Stanisław	220
Komorowski Franciszek	294
Konarski Szymon	152
Konecki Krzysztof	87, 349
Konecki R.	199
Konieczny Mariusz	15, 28, 201, 353
Konopnicka Maria	285, 330

Korcik A.	203
Korczyński M.	23
Korowajczyk Leonard	102
Korwin-Milewski Hipolit	214
Kosiakiewicz Wincenty	330
Kossak Zofia	250, 330
Kowalczyk R.	341
Kowalewska Małgorzata	205, 353
Kowalski Z.	210, 211, 330
Kownacki Piotr	220
Koziej-Chołdżyńska Jolanta	20, 199, 353,
Kozłowska Mirosława	25, 341, 347
Kozłowski Stanisław	265
Kozyrska Antonina	214, 353
Krahel Tadeusz	32, 172, 199, 219, 353
Krajewski Wincenty	152
Kraśński Zygmunt	70, 255, 270, 285, 330
Kraujalis P.	198
Kreczmer Roman	38, 294
Kreitneier	251
Kretowicz Jan	139, 294
Królikowski Piotr	87, 353
Kruszyński Józef	198
Krzyżanowski T.	168
Kucharski K.	250, 330, 331
Kuleszo Adam	139, 168, 172, 219, 293, 294, 303, 305, 353
Kulmiesz J.	262
Kulwieć Paweł	218, 219, 293, 305
Kumor Bolesław	39, 341
Kunowska-Porębna Maria	16, 28, 102, 347, 353
Kurpisz T.	77
Kuszelski A.	170
Kuźnar S.	251
Kwiatkowski W.	199
Laskowski Kazimierz	286, 331
Lechicki Czesław	9, 23, 24, 345, 347, 353
Leczyski K.	174, 331

Lelewel Joachim	82, 89, 208, 316
Leon XIII	172
Lesiński F.	251
Lesisz Barbara	24, 342
Leśniewski K.	87, 351
Lewkowicz Kazimierz	224, 276
Lewosz Antoni	129, 139, 294
Leżeński J.	210, 331
Librowski Stanisław	8, 39, 347, 348
Limanowski M.	207, 208, 331
Lutosławski W.	198
Łacek M.	100
Łapinówna H.	114
Łapiński Wacław	104
Łempicki S.	331, 352
Łęczycki Mikołaj	200, 203, 318, 356
Łopalewski Tadeusz	14, 208, 341
Łoziński Zygmunt 38, 166, 292, 293, 294, 308, 314, 320, 357, 358, 360, 361	
Łuczniak Bolesław	82
Łukomski Stanisław Kostka	36, 37, 152, 244, 292
Łuniński Ernest	331
Łysakowski Adam	25, 331
Macewicz Paweł	236, 294
Maciejewicz Stanisław	32, 33, 34, 294, 353
Mackiewicz Leopold	252
Mackiewicz Stanisław „Cat”	104, 172
Maeterlinck Maurice	254
Magowska Anita	86, 341
Majewski Witold	79
Makarewicz Tadeusz	166, 224, 294, 297
Makowski B.	341
Maksymilian Maria Kolbe św.	22, 166, 232, 294, 348
Malinowski J.	97
Malinowski Karol	263
Małachowski Sylwester	92, 252
Małunowiczówna Leokadia	101, 102, 166, 294
Marciniak K.	24, 342

Marcinowski J.	198, 229, 231, 302
Markiewicz Bronisław bł.	218, 219, 269, 270, 271
Maślanka Julian	353
Matejczyk Henryk	347
Mazurek Józef	327, 331
Mąkosa Paweł	204, 205, 353
McNamara A.	87, 345
Mejłachowicz Ł.	234
Meysztowicz Walerian	97, 100, 114, 166, 198, 202, 203, 294, 318, 319, 354
Micewski Bolesław	205, 353
Michalkiewicz Kazimierz Mikołaj	30, 31, 108, 119, 120, 290, 299, 331, 334
Michalski K.	198
Mickiewicz Adam ..	25, 70, 81, 89, 111, 119, 178, 207, 208, 209, 210, 248, 270, 288, 312, 315, 322, 324, 331, 333, 337, 342, 349
Mickiewicz Władysław	210
Mieczkowski J.	87, 347
Mielcarek R.	347
Miknys R.	341
Milczarek T.	341, 347
Milewski S.	214, 257
Miłkowski Stanisław	131, 139, 166, 217, 219, 294, 305
Miłosz Czesław	104
Modelski Teofil Emil	198
Modzelewska Bożena	353, 354
Mokrzecki Jan	92, 98, 252
Moroz	246
Mostowicz T.	260, 331
Mościcki Henryk	271, 331
Mroczkowski Ireneusz	100, 348
Müllerowa L.	347
Nałęcz Daria	348
Nardus J.-M.	91, 332
Narkowicz Liliana	341
Naudet Paul	332
Nawrocki Stanisław	133, 139, 294
Newton Isaac	263

Nieciecki Jarosław	220
Niedziałkowska Zofia	208
Niemancewicz Antoni	237, 294
Nieżgoda C.	274, 348
Nir Roman	87, 95, 205, 354, 359
Nitecki Piotr	100, 354
Norwid Cyprian	70, 176
Notkowski Andrzej	341
Nowicki Paweł	214, 217, 268, 269, 300, 318
Nowodworski Witold	294
Obst Jan K.	220, 224, 276, 294, 297, 303, 304, 341
Ogórkiewicz Aleksander	257
Olszański Ignacy	166
Olszewski Daniel	24, 342
Ołdziejewski K.	152
Opiola I.	250, 334
Owidiusz	254
Ossendowski F.	15, 341
Ozorowski E.	199, 348
Paciuszkiewicz Mirosław	100, 348
Packner Waldemar	348
Paczkowski Andrzej	341, 348
Paprocki Franciszek	262, 263
Paprocki Henryk	354
Palmbach H.	334
Papuziński Marian	220
Parczewski A.	198
Paszkievicz U.	341, 342
Paszkowski C.	152, 368
Paweł I	39
Pawlikowski Tomasz	205, 354
Pawłowski W. Z.	38, 294
Perkowski Leon	220, 314
Pęcowski M.	198
Piasecki J.	285
Piasecki W.	116
Piaszczyński Michał bł.	294

Pieczonka Marek	86, 348
Pigoń Stanisław	198, 208, 210, 334
Pilch Andrzej	86, 342
Piłsudski Bronisław	64
Piłsudski Józef	44, 64, 83, 249, 288, 312
Piotrowicz Wiktor	208
Piramowicz Grzegorz	83, 301, 302
Pirożyński M.	334
Pius X	334
Pius XI	78, 116, 250, 338
Piwowarski W.	348
Platon	254
Plis Jerzy	348
Polak Ryszard	354
Pomian Z.	198
Ponarski Zenobiusz	25, 348
Poniatowski J.	36
Poszakowski Jan	262
Poźniak Jan	55
Protasewicz Walerian	209
Pruba Marian	102
Prus Bolesław	114, 349
Pruszyński Konrad	15, 342
Przybyszewski J.	83
Przystal F.	251
Puciata Leon	198, 199, 202, 318, 353
Pukianiec Leonard	202, 318
Radliński T.	13, 335
Radziwiłł J.	98, 335
Rajner Józef	342
Raziukiewicz A.	250, 336
Remer J.	208
Reymont Władysław	70
Rodkiewiczówna J.	336
Rogiński Józef	153, 184
Rogiński Piotr	129, 139, 294
Rogoziński S.	224

Rokoszy Józef	62, 65, 336
Romanowski Andrzej	25, 342, 343, 348
Romanowski B.	248
Romanowski Edmund	294
Romanowski Edward	175
Rómer H.	336
Ropp Edward	25, 91, 166, 167, 214, 216, 217, 219, 224, 292, 293, 294, 297, 298, 336, 346, 353, 357, 358, 360, 361
Rosowski Witalij	352, 354
Rostowski Saturnin	137
Roszkowski Antoni	166, 190
Rudominowa Kazimiera	260, 336
Rudziński Witold	102, 294
Rulka Kazimierz	87, 90, 348, 349
Rusiecki B.	98, 252
Ruszczyc F.	208
Rutkowski A.	33, 276, 282, 285, 304, 305, 313
Rutkowski Michał	38, 285, 286, 294, 297, 336
Rygiel Stefan	25, 43, 336,
Rymwid-Mickiewicz Irena	25, 349
Rynio Alina	205, 354
Rzeszowski Edward	25, 63, 64, 65, 336
Sadowski Lesław	349
Sakowicz Kasjan	262
Salwińska Wioletta	25, 349
Sarbiewski Maciej	89, 202, 209, 250, 318
Sawicz C.	12, 13, 342
Sawoniewski Ludwik	190, 192, 294
Sieczka Tadeusz	139, 202, 318, 337
Siemaszko J.	207
Sienkiewicz Henryk	70, 168, 260, 307, 315, 332
Skarga Piotr	89, 244, 281, 282, 330
Skarżyński Adam	281
Sławińska Irena	102
Słowacki Juliusz	81, 89, 114, 270, 288, 323
Smoleński J.	13, 335
Socha A.	242

Socha Iren	62, 65, 342, 349
Sofokles	255
Sokołowski	W. 170
Sokół Zofia	25, 349
Songin Józef	139, 219, 220, 294, 297, 303
Sopoćko Michał	200, 202, 204, 295, 318, 352, 356
Stanisław Kostka św.	114
Stankiewicz Adam	55, 193, 294
Staszic Stanisław	165, 183, 184, 330
Stefanowicz Adela Gertruda	205, 354
Stefanowiczówna W.	81, 337
Stępień K.	82
Stolarzewicz Ludwik	25, 337
Stolzmań Małgorzata	342
Stomma Stanisław	21, 102, 294, 342
Stopikowski Robert	349
Stradecki Janusz	349
Strzeszewski Czesław	342
Suchwałko A.	38
Sujkowski Ryszard	79
Suławka A.R.	349
Sułkowski Michał	236, 294
Surwiłło Michał	273, 337
Swastek Józef	205, 354
Syrokomla Władysław	83, 84, 270, 299, 315, 328, 330, 335, 336, 338
Szadurski M.	217
Szał Adam	349
Szałkiewicz K.	269, 282, 283
Szałkowski Bronisław	175, 294
Szatkowski Hieronim	349
Szczuka Józef	152
Szejnert Małgorzata	14, 342
Szeligowski T.	208
Szot Adam	25, 342, 349
Szpaliński Władysław	107, 258, 294
Szydelski S.	199
Szyłkiewicz W.	219, 305

Szymkiewicz B.	242
Śledziwski P.	208
Ślesicki Czesław	220
Śnieżko Aleksander	349
Świanierwicz Stanisław	102
Święcicki Józef	21, 102
Świrkowski Romuald	21, 51, 159, 160, 161, 205, 224, 225, 226, 259, 293, 294, 297, 298, 337, 354
Świrski Ignacy	198, 201, 353
Świtalski Zbigniew	342
Tagore	255
Taładzewicz B.	257
Tarasiewicz Wacław	102, 294
Teliga Czesław	159
Tokarzewicz Józef	215, 216, 337
Tomkiewiczówna Janka	74
Torczyński M.	87, 351
Traba Robert	349
Trocka Halina	342
Trzebiński Stanisław	208
Turbak P.	251
Turkowski Tadeusz	164, 165, 354
Turowicz Jerzy	102, 294
Turowska-Bar Irena	342
Turowski Konstanty	342, 349, 350
Tyszka Henryk	294
Ugański Z.	114
Umiński Wacław	71, 350
Urban Jan	237, 338, 370
Urbanowicz J.	83, 338
Urmanowicz Walenty	160, 354
Waga Karol [Abramowicz Ludwik]	338
Walicka Wacława	102
Walkusz Jan	349, 350
Warakomski	A. 137
Warmiński Jan	198, 354
Warzecha I.	342

Waśkiewicz Andrzej Krzysztof	86
Wąsowicz Henryk	87, 350
Weber Jan	159
Wendorf-Serafiniowiczowa Zofia	250
Werbiński Ireneusz	87, 349
Wernik Stanisław	137, 139, 294
Węciewiczówna Filomena	112, 258
Wężyk-Widawska Halina	102
Wierzbowski Julian	152,
Wieteska J.	250, 338
Wilanowski Bolesław	198, 294, 354
Wilczewski Zenon	350
Wilemska Elżbieta	100, 198, 354
Wilk Stanisław	342
Władyka Wiesław	350
Winnik Gustaw	224
Winowska Maria	102, 295
Wojciechowski Stanisław	270
Wojcikava L.	60,
Wojtacki Maciej	350
Wojtukiewicz Józef	203, 204, 205, 294, 338, 353
Wojtysiak H.	242, 338, 350
Wołkonowski J.	343
Woroniecki Jacek Adam	198, 205, 354
Worotyński Wiktor	202, 318, 319
Wosiek Rut	205, 354
Wójcik Ewa	343, 346, 350
Wóycicki Wojciech	166
Wrona Grażyna	350
Wybicki Józef	210, 339
Wyczawski Hieronim Eugeniusz	237, 350
Wysocki Wiesław Jan	205, 354
Wyspiański Stanisław	70, 208, 211, 269
Wyszyński Stefan	87, 350
Zadykowicz Tadeusz	160, 354
Zając Jerzy	2, 3, 87, 88, 343, 350, 351
Zaleska Zofia	339

Załubski Jan	351
Zamarajew J.	271
Zapała Daniel	351
Zawadzki F.	216
Zawadzki Józef	29, 33, 51, 98, 102, 139, 265, 266, 273, 301, 308, 314
Zawadzki Stanisław	139, 220, 294
Zawadzki Tadeusz	139, 294, 300
Zdaniewicz W.	10, 341
Zawadzki Zdzisław	294
Zdanowicz Józef	198, 202, 318
Zdziechowski Marian	102, 166, 210, 325
Zgorzelski Czesław	102
Zieja Jan	38, 116, 138, 166, 294
Zieliński Zygmunt	24, 340, 348
Zienkiewicz Aleksander	259, 343
Zimmermann Kazimierz	166, 167, 327, 329
Złotkowski Dariusz	25, 351
Zwierzynski Aleksander	220,
Zyszkiewicz A.	24
Żarnowski Piotr	139, 294
Żebrowski Leon	34, 36, 294
Żeleźnicki Jan	294
Żeligowski Lucjan	126, 208,
Żongołowicz Bronisław	198, 199, 202, 399
Żulińska Barbara	205, 353
Żychliński Aleksande	205, 354
Żyromski Marek	351

Redakcja i korekta językowa
Małgorzata Izdebska-Młot

Redakcja techniczna
Marzena Milewska

Skład i łamanie tekstu
Krzysztof Woźniak

Projekt okładki: Krzysztof Woźniak

ISBN 978-83-65439-62-8

Wydawnictwo
Muzeum Niepodległości Warszawie,
al. Solidarności 62, 00-240 Warszawa,
tel. 22 826-90-91,
sekretariat@muzeumniepodleglosci.art.pl,
www.muzeumniepodleglosci.pl

W Wilnie rodziła się prawdziwa prasa katolicka. Zaplecze intelektualne zapewniły jej zarówno kadry uformowane w środowisku akademickim, jak i w seminariach. Inicjatywom czasopiśmienniczym nadchodzącej epoki – aż do 1939 r. – swe kwerendy biblioteczne poświęcił autor prezentowanej pracy. Wertując troskliwie tylko częściowo ocalałe zasoby księgozbiorów polskich i zagranicznych ukazał ducha wielu ludzi, którzy nie tylko przez czyn, słowo mówione, ale i przez pisane starali się dotrzeć do pokolenia odradzającego się Kościoła i Kraju. Praca autora zasługuje nie tylko na przestudiowanie, ale i na wykorzystanie jej do pobudzenia analogicznych badań w pozostałych czterech metropoliach i w Kościele greckokatolickim, by uzyskać pełniejszy obraz kościelnych wysiłków polskiego międzywojnia.

ks. dr hab. Marian Radwan

W recenzowanej książce dokonano syntetycznej analizy czasopiśmiennictwa powstałego w okresie międzywojennym na terenach Wileńszczyzny. Autor wskazał na niezwykle ważne aspekty powstawania, redakcji oraz upowszechniania działalności piśmienniczej, a także dokonał analizy czasopism tworzonych przez różne środowiska. Niewątpliwie stanowi ona istotny wkład w rozwój literatury przedmiotu. Nie bez znaczenia jest również to, że dotychczas nikt nie podjął takiego tematu, a zatem niniejsza książka stanowi absolutną nowość i niewątpliwie będzie wyznacznikiem dalszych badań nad prasoznawstwem wileńskim okresu międzywojnia.

dr hab. Aldona Maria Piwko

 **MUZEUM
NIEPODLEGŁOŚCI**

20. lat Mazowsze

Partnerzy:

Idiuna



FUNDACJA PROJEKTÓW AUTORSKICH

Art Creatori

Patronat Medialny



POLSKA
METROPOLIA WARSZAWSKA TIMES.PL

naszemiasto.

HISTORIA

STOLICA

TVP

HISTORIA

Myśl Polska

HISTORIA
.ORG.PL

artinfo.pl

ISBN 978-83-65439-62-8



9 788365 439628